

# PROBLEMY OCHRONY PRAWNEJ SPORTOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I MECHANIZMY PRAWA SPORTOWEGO

## PROBLEMS OF LEGAL PROTECTION OF SPORTS CULTURAL HERITAGE AND MECHANISMS OF SPORTS LAW

Praca zbiorowa pod redakcją naukową  
Piotra Dobosza, Michała Bilińskiego, Witolda Górnego  
Anny Mazur, Macieja Hadla, Adama Kozienia



PROBLEMY OCHRONY PRAWNEJ  
SPORTOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
I MECHANIZMY PRAWA SPORTOWEGO



**PROBLEMY OCHRONY PRAWNEJ  
SPORTOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
I MECHANIZMY PRAWA SPORTOWEGO**

PROBLEMS OF LEGAL PROTECTION  
OF SPORTS CULTURAL HERITAGE  
AND MECHANISMS OF SPORTS LAW

**Praca zbiorowa pod redakcją naukową  
Piotra Dobosza, Michała Bilińskiego, Witolda Górniego  
Anny Mazur, Macieja Hadla, Adama Kozenia**

**Publikacje Naukowe  
Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury  
Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa  
Uniwersytetu Jagiellońskiego**

Kraków 2018

**Redakcja naukowa:**

dr hab. Piotr Dobosz, prof. UJ (prodziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. studiów administracyjnych oraz prawa własności intelektualnej i nowych mediów, adiunkt w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UJ; Opiekun Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – redaktor naukowy prowadzący),

dr Michał Biliński (pracownik naukowy Katedry Publicznego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Opiekun Koła Naukowego Prawa Sportowego Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie),

mgr Witold Górny (doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UJ, członek Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, przewodniczący Komisji Infrastruktury i Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, od 2017 r. sekretarz Komisji Odwoławczej ds. Licencji Klubowych Małopolskiego Związku Piłki Nożnej),

mgr Anna Mazur (doktorantka w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UJ, członkini i była przewodnicząca Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 2016-2018),

mgr Maciej Hadel (doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UJ, były przewodniczący Koła Naukowego Publicznego Prawa Gospodarczego Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w latach 2016-2017 redaktor naczelny Internetowego Przeglądu Prawniczego TBSP UJ),

Adam Kozień (student kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiceprzewodniczący ds. wydawniczych Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie).

**Recenzja naukowa:**

dr hab. Iwona Niżnik-Dobosz, prof. UJ

**Autor okładki:**

dr hab. Piotr Dobosz, prof. UJ

**Opracowanie graficzne, skład, łamanie, korekta:**

Andrzej Nowak & Studio Cubus© 2018

© Copyright by Autorzy & Redaktorzy & Koło Naukowe Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

All rights reserved.

Niniejszy utwór ani żaden jego fragment nie może być reprodukowany, przetwarzany i rozpowszechniany w jakiegokolwiek sposób za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych oraz nie może być przechowywany w żadnym systemie informatycznym bez uprzedniej pisemnej zgody Autorów, Współredaktorów utworu oraz Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dopuszczalne jest przytaczanie w utworach stanowiących samoistną całość fragmentów książki w zakresie uzasadnionym wyjaśnianiem, analizą aprobującą albo krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości. Realizacja prawa cytatu nie narusza praw do eksploatacji utworu przez pierwotnego twórcę.

Publikacja naukowa Koła Naukowego Prawnej Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie dofinansowana ze środków Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Stan prawny na dzień: 15 września 2018 r.

Nakład 150 egz.

Wydanie I

ISBN: 978-83-942926-4-5

**Wydawca:** Studio Cubus, 31-113 Kraków, ul. Kapucyńska 5/1

### Fotografie na okładce:

Górny rząd, od lewej:

1. Najstarsza ze znanych kart uprawniających do uczestniczenia w imprezach sportowych Wisły Kraków. Powstają pytania: 1) czy karta nie mogła stanowić również legitymacji członkowskiej?; 2) czy odcisnięta pieczęć wiślacka jest najstarszą okrągłą pieczęcią klubową? Wydrukowana karta zawiera napisy: „Kółko miłośników sportu „Wisła” oraz „Cena 20 hal.” a także odcisniętą pieczęć okrągłą z napisem, czytając od lewej strony: „Kraków Klub Sportowy „Wisła” 1906” oraz pięcioramienną gwiazdą. Nazwa taka została uchwalona na spotkaniu założycielskim i była stosowana w okresie od maja 1906 r. do 7 lutego 1910 r. Datowanie karty: najpóźniej do 7 lutego 1910. Znana w dwóch zachowanych do dzisiaj egzemplarzach, przy czym ta z wyraźniejszym odcisnięciem pieczęci klubowej jest tutaj reprodukowana. *Zbiory P. Dobosza.*
2. Wisła Kraków, w czerwonych koszulkach z dwoma niebieskimi gwiazdami, 1907 (1908?).  
Stoją od lewej: Franciszek Brożek, Wilhelm Cepurski, Stanisław Szajna.  
Klęczą od lewej: Ryszard Sypniewski, Izidor Markheim, Jan Weyssenhoff.  
Siedzą od lewej: Antoni Poznański, Karol Romański, Franciszek Baścik, Jan Górski, Jan Cudek. *Zbiory P. Dobosza.*
3. Kraków, Boisko pozłotowe, zdjęcie z meczu Wisły i Cracovii. Być może jest to mecz towarzyski rozegrany 17 listopada 1912 r. Cracovia-Wisła 2:0 (1:0). W środku Józef Kałuża (strzelec drugiej bramki w 60 minucie), w głębi sędzia w garniturze (Moskal?). *Zbiory P. Dobosza.*

Dolny rząd:

4. 5. Legitymacja olimpijska Henryka Reymana (awers i rewers), Letnie Igrzyska Olimpijskie Paryż 1924. *Zbiory P. Dobosza.*



## Wprowadzenie

„Widowisko sportowe – od dziedzictwa po kulturę masową”

Białą Księgę Sportu Komisji Europejskiej rozpoczyna zdanie: „Sport jest częścią dziedzictwa każdego człowieka i nic nigdy go nie zastąpi”. Słowa Pierre de Coubertin’a, otwierające powyższy dokument, są niezmiennie aktualne, mimo że sam sport oraz zasięg jego oddziaływania to proces podlegający ciągłym zmianom. Zjawisko sportu dotyka bardzo wielu obszarów życia codziennego. Jest również – co w chwili obecnej nie ulega wątpliwości – dogodną płaszczyzną wykonywania działalności gospodarczej. Jednocześnie wydaje się, że współczesna rola sportu jest często bagatelizowana. Powyższe wynika z kilku przyczyn. Sport jest naturalnie kojarzony z aktywnością rekreacyjną oraz formą spędzania wolnego czasu. Takiej optyce zazwyczaj towarzyszy też tendencja do utożsamiania działalności sportowej z „czynnym” uprawianiem określonej dziedziny sportu. Powyższe podejście do tak wielowarstwowego zjawiska wydaje się jednak niewystarczające. Oznacza ono bowiem, że niejako na marginesie omawianego obszaru tkwią swoiste wartości kulturowe, jakie sport ze sobą niesie. Ma on dalece większy zasięg oddziaływania i dotyczy znacznie większej, od czynnych sportowców, grupy społecznej. Należą do nich widzowie, kibice, sympatycy, a nawet kolekcjonerzy, historycy, artyści (np. fotograficy) itd. Sfera kulturowa sportu jest w chwili obecnej trudna do określenia, niemniej wydaje się oczywiste, że sport jest nośnikiem bardzo wielu dóbr o wspomnianym charakterze. Podstawowym sposobem ich przekazywania oraz udostępniania jest natomiast tzw. „widowisko sportowe”.

Problematyka widowisk sportowych – podobnie jak sam sport – stanowi obszar zainteresowania wszystkich podstawowych gałęzi prawa, tj. prawa administracyjnego, prawa karnego oraz prawa cywilnego. Z organizacją tzw. imprez sportowych może łączyć się szereg obowiązków o charakterze administracyjnoprawnym, o których mowa m.in. w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych<sup>1</sup>. We wspomnianej wyżej regulacji nie mniejszą rolę odgrywają też przepisy prawa karnego przewidujące m.in. odpowiedzialność z tytułu naruszenia warunków bezpieczeństwa imprez sportowych. Zakaz wstępu na imprezę masową,

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm.



zwany potocznie „zakazem stadionowym” jest z kolei środkiem karnym znanym polskiemu kodeksowi karnemu. Widowisko sportowe to również płaszczyzna do szerokiego wykorzystania dla norm prawa cywilnego. Nie powinno budzić wątpliwości, że uczestnik imprezy sportowej (widz, kibic) będzie posiadał status konsumenta, o którym mowa w art. 22<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego<sup>2</sup>. Organizacja imprezy sportowej może być rodzajem wykonywania działalności gospodarczej, w ramach której dochodzi do zawarcia szeregu umów, począwszy od sprzedaży biletu wstępu na mecz, a kończąc na umowie sprzedaży praw do transmisji telewizyjnych. Widowisko sportowe jest także płaszczyzną do prezentacji wielu utworów, np. utworów muzycznych, które podlegają ochronie prawa autorskiego. Z zagadnieniem widowiska sportowego wiąże się również problematyka ochrony dóbr osobistych, w tym w szczególności tzw. „wizerunku sportowca”. Bardzo specyficzną regulację w powyższym zakresie zawiera ustawa o sporcie<sup>3</sup>. Jest kwestią niezwykle ważną aby pamiętać, że widowisko sportowe nie ma jednorodnego charakteru. Z całą pewnością obejmuje ono obszar szerszy od zakresu przedmiotowego wspomnianej wyżej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Imprezy sportowe nie powinny być też kojarzone wyłącznie z arenami sportowymi o „zamkniętym” charakterze. Odbývają się one przecież nie tylko na stadionach lecz także na terenach otwartych, czego najlepszym przykładem są wyścigi kolarskie. Rozwój sektora audiowizualnego oraz komercjalizacja sportu przyczyniają się też do systematycznego wzrostu znaczenia widowiska sportowego w prawie mediów. Najlepszym tego przykładem jest art. 20 b ustawy o radiofonii i telewizji<sup>4</sup>, dostrzegający wśród tzw. ważnych wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym szereg imprez sportowych (m.in. Igrzyska Olimpijskie).

Zarysowana w ten sposób pokrótce, charakterystyka prawnych uwarunkowań widowiska sportowego, dowodzi wielowymiarowości tego zagadnienia, a także złożoności prawnych regulacji odnoszących się do sportu *in genere*. Dokonujący się w kilku ostatnich dekadach, dynamiczny rozwój prawa sportowego, jako dyscypliny naukowo dydaktycznej w obrębie nauk prawnych, stanowi efekt zarówno coraz szerszych regulacji prawnych w tym zakresie (tak w obrębie prawa sportowego powszechnego, jak i prawa sportowego wewnętrznego), jak i – przede wszystkim – zapotrzebowania podmiotów rynku sportowego na wyspecjalizowaną w specyfice sportu, kompleksową obsługę prawną.

Zakorzenie sportu w kulturze z jednej, a także postępująca profesjonaliza-

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.

cja i komercjalizacja sportu, wymagająca odpowiadającego tym zjawiskom poziomu obsługi prawnej z drugiej strony, stanowiły impuls do powstania niniejszej publikacji, będącej efektem współpracy Autorów, w swojej działalności naukowej lub praktycznej zajmujących się problematyką prawnych aspektów sportu. Jako redaktorzy oddawanej w Państwa ręce książki żywimy nadzieję, że stanie się ona pozycją tyleż wartościową naukowo, co ciekawą i inspirującą, przyczyniając się do rozwoju i upowszechnienia fascynującej dyscypliny prawa, jaką staje się – a w znaczącym zakresie już jest – prawo sportowe.

Piotr Dobosz  
Michał Biliński  
Witold Górny  
Anna Mazur  
Maciej Hadel  
Adam Kozień



## Wykaz skrótów

AZS UJ – Klub Uczelniany Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu Jagiellońskiego

CAS – ang. Court Arbitration for Sport; pol. Sportowy Sąd Arbitrażowy w Lozannie

C.A.S.H. – Canadian Association for Sport Heritage

CIOFF – Polska Sekcja Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej

DMP – Drużynowe Mistrzostwa Polski na żużlu

DRC – Dispute Resolution Chamber

Dz.U. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

Dz.U. UE/Dz.Urz. UE – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej

ECO – Early Canadiana Online

ETS – Europejski Trybunał Sprawiedliwości

FAPL – Football Association Premier League Ltd

FC – ang. Football Club; pol. klub piłkarski

FDC – Koperty Pierwszego Dnia Obiegu

FERG – Fernseh-Exklusivrechtsgesetz

FIFA – fr. Fédération Internationale de Football Association; pol. Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej

FIM – fr. Fédération Internationale de Motocyclisme; pol. Międzynarodowa Federacja Motocyklowa

FIS – fr. Fédération Internationale de Ski; pol. Międzynarodowa Federacja Narciarska

FIVB – fr. Fédération Internationale de Volleyball; pol. Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej

GKSŻ – Główna Komisja Sportu Żużlowego Polskiego Związku Motorowego

ICSHC – International Centre of Sports History and Culture

IHF – International Handball Federation

IMP – Indywidualne Mistrzostwa Polski na żużlu

IO – Igrzyska Olimpijskie

ISHA – International Sport Heritage Association

KE – Komisja Europejska

KRRiT – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

MIMP – Młodzieżowe Indywidualne Mistrzostwa Polski na żużlu

MKiDN – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKOl – Międzynarodowy Komitet Olimpijski

- MOCAK – Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie  
NBA – National Basketball Association  
NFL – National Football League w USA  
NFRZK – Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa  
NHL – National Hockey League  
NID – Narodowy Instytut Dziedzictwa  
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna  
NSA – Naczelny Sąd Administracyjny  
OHIM – Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego  
ONSA – Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego  
ONSA i WSA – Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkich Sądów Administracyjnych  
OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna  
OTK-A- Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zbiór urzędowy, seria A  
PKB – Produkt Krajowy Brutto  
PKN Orlen – Polski Koncern Naftowy Orlen Spółka Akcyjna  
PKT – Polska Korporacja Telewizyjna  
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa  
PWN – Polskie Wydawnictwo Naukowe  
PZM – Polski Związek Motorowy  
PZPN – Polski Związek Piłki Nożnej  
RP – Rzeczpospolita Polska/Rzeczpospolitej Polskiej  
S.A. – spółka akcyjna  
SE – Speedway Ekstraliga  
SKO – Samorządowe Kolegium Odwoławcze  
SN – Sąd Najwyższy  
Sp. z o.o. – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
TBSP UJ – Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego  
TFUE – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE C 326, 26.10.2012  
TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej  
TUE – Traktat o Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE C 326, 30.3.2010  
TVP – Telewizja Polska  
TWE - Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, Dz.Urz. UE C 321E, 29.12.2006  
UE – Unia Europejska  
UEFA – ang. Union of European Football Associations; pol. Unia Europejskich Związków Piłkarskich  
UEFA EURO 2012/ EURO 12 – Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej 2012  
UJ – Uniwersytet Jagielloński  
UNESCO – ang. *United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization*; po. Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury

- UOKiK – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
USA – ang. United States of America; pol. Stany Zjednoczone Ameryki  
WIPO – ang. World Intellectual Property Organization; pol. Światowa Organizacja Własności Intelektualnej  
WPiA UJ – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego  
WADA – World Anti-Doping Agency  
WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny  
WTC – Warszawskie Towarzystwo Cyklistów  
ZIO – Zimowe Igrzyska Olimpijskie  
ad – łac. do  
ang. – angielski  
art. – artykuł (w akcie prawnym)  
cyt. – cytuję, cytowanie za  
dot. – dotyczący  
dr – doktor  
ds. – do spraw  
etc. – łac. *et cetera*; pol. i tak dalej  
fot. – fotografia  
fr. – francuski  
gr - groszy  
hab. – habilitowany  
*ibidem/idem* – łac. to samo miejsce, tamże  
il. – ilustracja  
inż. – inżynier  
k.c./KC – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2017, poz. 459 ze zm.  
km<sup>2</sup> – kilometry kwadratowe  
k.p.a. – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.  
k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2018, poz. 1360 ze zm.  
lic. – licencjat  
lit. – litera  
łac. – łacina  
mm – milimetr  
mgr – magister  
m.in. – między innymi  
n./nast. – następne  
n.e. – naszej ery  
np. – na przykład  
nr – numer  
ok. – około

*op.cit.* – łac. *opus citatum* – dzieło cytowane, *opere citato* – z cytowanego dzieła

oprac. – opracowanie

pkt – punkt/-y

p.n.e. – przed naszą erą

po Chr. – po Chrystusie

poł. – połowa

por. – porównaj

poz. – pozycja (w akcie prawnym)

prof. – profesor

przed Chr. – przed Chrystusem

przyp. aut. – przypis autorski

r. – rok

red. – redakcja

s. – strona

szt. – sztuk

t. – tom

tj. – to jest

t.j. – tekst jednolity

tłum. – tłumaczenie

tys./tyś. – tysięcy

tzn. – to znaczy

tw. – tak zwany

ul. – ulica

u.o.d.k. – ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm.

uokk – ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798 ze zm.

u.o.r.i.t. – ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.

u. o sp./us – ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263

u.o.z.o.z. - ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.

upp – ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646

ups – ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm.

ust. – ustęp (w akcie prawnym)

*vol.* – ang. *volume*; pol. tom

w. – wiek

w zw. – w związku

zd. – zdanie

ze zm. – ze zmianami

zł – złotych

zob. – zobacz

## Spis treści

P. Dobosz, M. Biliński, W. Górny, A. Mazur, M. Hadel, A. Kozień, Wprowadzenie .....	7
Wykaz skrótów .....	11
Spis treści .....	15
<b>Część I</b>	<b>Efektywność mechanizmów prawnej ochrony dziedzictwa kulturowego ze szczególnym uwzględnieniem dziedzictwa sportowego</b>
Rozdział I.	Piotr Dobosz, <i>Skuteczność normatywna polskiego systemu prawnej ochrony dziedzictwa sportowego</i> ..... 21
Rozdział II.	Natalia Madej, <i>Jak zadbać o sportowe dziedzictwo? Instytucjonalne formy ochrony dziedzictwa sportowego</i> ..... 37
Rozdział III.	Marek Świdrak, <i>Krytyczne uwagi do instytucji pomnika historii</i> ..... 49
Rozdział IV.	Adam Kozień, <i>Niematerialne dziedzictwo sportowe w zakresie dorobku kulturalnego polskich artystów i jego prawna ochrona</i> ..... 65
Rozdział V.	Anna Mazur, <i>Taniec ludowy (narodowy) jako dziedzictwo niematerialne jako przedmiot ochrony prawnej w obrębie prawa rekreacyjnego</i> ..... 85
Rozdział VI.	Katarzyna Pawska, <i>Sportowa kultura świata</i> ..... 95
Rozdział VII.	Aleksander Pyrzyk, <i>Kolekcja oczami kolekcjonera – aspekty prawne i organizacyjne</i> ..... 109
Rozdział VIII.	Jerzy Duda, <i>Ołtarz Mariacki i jego twórca w pocztowej i kolekcjonerskiej dokumentacji – studium przypadku materii ochrony prawnej</i> ..... 123



## Część II                      Problemy współczesnego prawa sportowego

Rozdział IX.	Michał Biliński, <i>Działalność gospodarcza polskiego związku sportowego w sektorze audiowizualnym</i> ..... 157
Rozdział X.	Witold Górny, <i>Proces rozwoju nowożytnej idei olimpizmu, jako płaszczyzna kształtowania systemu prawa sportowego</i> ..... 171
Rozdział XI.	Sebastian Kałuża, <i>Dobra osobiste osoby prawnej a dobra charakterystyczne dla sportu</i> ..... 185
Rozdział XII.	Maciej Hadel, <i>Wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym</i> – krytyczna ocena przedmiotowej regulacji ..... 199
Rozdział XIII.	Marcin Telega, <i>Gospodarcze i prawno-społeczne aspekty organizacji wielkich imprez sportowych</i> ..... 213
Rozdział XIV.	Urszula Wach-Górny, <i>Stabilność kontraktowa w przepisach FIFA i Polskiego Związku Piłki Nożnej</i> ..... 225
Rozdział XV.	Mateusz Stankiewicz, <i>Odpowiedzialność cywilnoprawna klubu gościa za zachowanie zorganizowanej grupy kibiców</i> ..... 237
Rozdział XVI.	Mateusz Gołacki, <i>Umowa o transmisję widowiska sportowego na gruncie prawa polskiego i Unii Europejskiej</i> ..... 251
Rozdział XVII.	Justyna Staszczuk, <i>Prawne podstawy sportu żużlowego</i> ..... 263
Rozdział XVIII.	Jarosław Bączyk, <i>Zezwolenia na organizację imprezy masowej, a wybrane obowiązki organizatora. Zagadnienia prawne</i> .... 283
Rozdział XIX.	Marcin Kurek, <i>Prawnoporównawcza analiza natury prawnej praw do transmisji widowiska piłkarskiego</i> ..... 307
Rozdział XX.	Michał Synowiec, <i>Taktyka przedmeczowa a ochrona prawno-autorska</i> ..... 335
Rozdział XXI.	Dominik Filemonowicz, <i>Czy pieniądź wygra(ł) z ideą w wyścigu o rządy w świecie sportu?</i> ..... 347
Rozdział XXII.	Jędrzej Kiljański, <i>Komentator sportowy a odbiór widowiska... „Wszystko w rękach konia”</i> ..... 357

Rozdział XXIII. Agata Niżnik-Mucha, <i>Ocena i wnioski wynikające z wykonywania przez organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego upoważnień ustawowych do wydawania aktów prawa miejscowego w przedmiocie stypendiów sportowych</i> .....	369
Wykaz bibliograficzny .....	383
Wykaz aktów prawnych .....	395
Prawo sportowe wewnętrzne .....	399
Wykaz orzecznictwa .....	403
Inne źródła .....	409
Źródła internetowe .....	411



Część I

**EFEKTYWNOŚĆ MECHANIZMÓW PRAWNEJ  
OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM  
DZIEDZICTWA SPORTOWEGO**

**EFFECTIVENESS OF MECHANISMS  
OF CULTURAL HERITAGE LEGAL PROTECTION  
ESPECIALLY TAKING INTO CONSIDERATION  
SPORTS HERITAGE**



## **Rozdział I**

**Piotr Dobosz**

### **Skuteczność normatywna polskiego systemu prawnej ochrony dziedzictwa sportowego**

**Dr hab. Piotr Dobosz, prof. UJ** – pracownik naukowy Katedry Prawa Administracyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Normative effectiveness of Polish system of sports heritage legal protection”.

**SŁOWA KLUCZE:** ochrona zabytków, efektywność prawa, praktyka ochrony zabytków, teoria ochrony zabytków, dziedzictwo kulturowe, dziedzictwo sportowe.

**KEY WORDS:** monuments protection, effectiveness of law, monuments protection practice, monuments protection theory, cultural heritage, sports heritage.

#### **STRESZCZENIE:**

Przedmiotem rozważań zawartych w opracowaniu jest skuteczność normatywna polskiego systemu prawnej ochrony dziedzictwa sportowego. Autor podjął rozważania nad mechanizmami prawnymi ochrony dziedzictwa sportowego w Polsce pod kątem teoretycznych rozwiązań normatywnych i praktyki stosowania prawa. W tym zakresie zaproponowane zostały wnioski o charakterze *de lege lata* i *de lege ferenda*. Dziedzictwo sportowe jest bowiem chronione w sposób niewystarczający i konieczna jest zmiana dotychczasowego paradygmatu tej ochrony.

#### **SUMMARY:**

The matter under consideration in the study is normative effectiveness of Polish system of sports heritage legal protection. The Author took considerations

about legal mechanisms of sports heritage protection in Poland paying special attention to theoretical normative solutions and practice of application of the law. In this scope were suggested *de lege lata* and *de lege ferenda* conclusions. Sports heritage is protected in an insufficient way and it is necessary to change the existing paradigm of this protection.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Optymalizacja porządku prawnego jest stałym postulatem racjonalnej efektywności prawa. Zagadnienie skuteczności prawa stanowi materię badawczą, która została bardzo wyraziście zarysowana w naukach prawnych. Jest ona podejmowana przez wielu naukowców, reprezentujących niemal każdą z dyscyplin nauk prawnych. Materia ta stanowi przedmiot zainteresowań także przedstawicieli nauki innych obszarów nauk społecznych.

Problematyka skuteczności prawa może być systematyzowana z wielu punktów odniesienia i podejmowana w szeregu płaszczyznach badawczych. I tak, może być ujmowana w obrębie nauk prawnych i w ramach nauk pozaprawnych np. prakseologii, teorii organizacji zarządzania, nauki o administracji publicznej a także marketingu prawa.

W oparciu o kryterium sposobu sformułowania i miejsca wykorzystania skuteczność prawa może być rozważana w: 1) płaszczyźnie teoretycznej i 2) płaszczyźnie empirycznej. W pierwszej z wyróżnionych płaszczyzn potencjalnych rozważań będą podejmowane tylko ustalenia koncepcyjne o wymiarze teoretycznym. W drugiej z płaszczyzn tego podziału znaczenie będzie miało praktyczne wykorzystanie mechanizmów skuteczności funkcjonowania prawa. Utylitarne w swej istocie ujęcie będzie obejmowało zarówno aspekt materialny, jak i niematerialny. Skuteczność prawa można charakteryzować w płaszczyźnie empirycznej w ujęciu „personifikacyjnym” (podmiotowym) lub uogólniającym, systemowym lub wycinkowym (przedmiotowym).

W oparciu o kryterium urzeczywistniania się skuteczności prawa w etapach przejawiania się prawa możemy wyróżnić: 1) skuteczność prawa etapu stania się prawa, 2) skuteczność prawa etapu konkretyzacji prawa i 3) skuteczność etapu egzekucji prawa.

Skuteczność prawa można wyodrębniać w oparciu o kryterium gałęzi prawa, dziedzin i dyscyplin prawa. Skuteczność prawa będzie tutaj odnoszona do specyfiki konkretnych gałęzi prawa, dziedzin i dyscyplin prawa.

Skuteczność prawa może przyjmować wymiar wewnątrzdyferencyjny w ramach pewnego obszaru systemu norm prawnych. W takim ujęciu i w konotacji

języka łacińskiego (*differentia*) będziemy wskazywać na różnorodność skuteczności mechanizmów prawa i zachodzące pomiędzy nimi różnice w obrębie np. gałęzi prawa. W prawie administracyjnym wynikać one mogą przykładowo ze zróżnicowanych kategorii form działania administracji publicznej (działania władcze i działania niewładcze). Takie ujęcie ma wymiar cząstkowy. Ale w ramach nauki prawa administracyjnego efektywność można odnieść do całej administracyjno-prawnej metody regulacji prawa.

Natomiast skuteczność prawa ujmowana w kategorii celu będzie akcentowała urzeczywistnienie przyjętego *a priori* zamierzenia. Przy takim sposobie definiowania skuteczności jest ona synonimiczna wobec pojęcia efektywności. Elementy różnicujące będą wówczas irrelevantne metodologicznie. Jak trafnie stwierdza J. Kunysz: „Skuteczność sprowadza się więc do relacji zachodzącej między środkiem (przyczyna), a celem (skutek). W związku z tym nasuwa się pytanie o możliwość traktowania skuteczności prawa w sposób prakseologiczny, czyli taki w którym skuteczne prawo to takie, które realizuje w dostatecznie wysokim stopniu cele prawodawcy”<sup>1</sup>.

Skuteczność jako efektywność normatywna polskiego systemu prawnej ochrony dziedzictwa kulturowego, w tym ochrony dziedzictwa sportowego, to zapewnienie na poziomie norm prawnych takiego standardu korzystania z dziedzictwa (w tym zabytków i muzealiów), które modelują trwałe zachowanie wartości tego dziedzictwa.

## **2. Niejednorodność terminologii konstytucyjnej odnoszącej się do dziedzictwa kulturowego, w tym także do zawierającego się w nim dziedzictwa sportowego**

Obowiązująca w Polsce Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>2</sup> posługuje się trzema pojęciami odnoszącymi się do dziedzictwa.

Pierwszym z nich jest pojęcie „dziedzictwa narodowego”. Z treści art. 5 Konstytucji RP stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju<sup>3</sup> – wynika, że dziedzictwo narodowe stanowi jedną z podstawowych wartości

<sup>1</sup> J. Kunysz, *Skuteczność prawa (zagadnienia wybrane)*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2014, nr 2 (35), s. 68.

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>3</sup> W art. 5 Konstytucji RP stwierdzono, że: *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpie-*



chronionych przez RP, i że ta wartość/dobro będzie chronione zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju<sup>4</sup>.

Drugim z pojęć jest „dobro kultury” a trzecim z pojęć, które odnosi się do dziedzictwa kulturowego jest termin „narodowe dziedzictwo kulturalne”. W myśl art. 6 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury [pojęcie to zastosowano w treści art. 73 Konstytucji RP – uwaga – P.D], będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju<sup>5</sup>, przy czym Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym<sup>6</sup>.

O narodowym dziedzictwie kulturalnym Państwa wypowiadają się także te normy Konstytucji, które stanowią, że w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski, przy czym, przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych, jaki ten, który wskazuje godło, barwy, hymn Rzeczypospolitej Polskiej<sup>7</sup>, a także jej stolicę<sup>8</sup>.

Zgodnie z konstytucyjnymi normami programowymi ochronie podlegać powinno zatem szeroko zakreślone dziedzictwo kulturowe, w tym zarówno materialne, jak i niematerialne. Szeroko zakreślony zakres przedmiotowy pojęcia dziedzictwa kulturowego nie oznacza, że ustawodawstwo regulujące zakres jego ochrony wymaga, aby materia ta została uregulowana w jednej kompleksowej regulacji ustawowej. Przedmiotowa problematyka może zostać unormowana w szeregu odrębnych regulacji ustawowych, które powinny razem kreować spójny system ustawodawczy. Aktualnie obowiązujące przepisy ustawy z dnia 23 lip-

---

*czeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.*

<sup>4</sup> W tej kwestii szerzej: I. Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, *Significance of the Principle of Sustainable Development for the Protection of National Heritage*, „International Cultural Centre. Cracow”, nr 1-12/2003, s. 25-33; I. Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, *The Principle of Sustainable Development in the Light of the Polish Constitution and General Principles of Administrative Law*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 2002-2003, vol. XXXV-XXXVI, s. 59-81.

<sup>5</sup> Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 Konstytucji RP: *Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju.*

<sup>6</sup> W myśl art. 6 ust. 2 Konstytucji RP: *Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym.*

<sup>7</sup> Art. 28 Konstytucji RP: *1. Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orla białego w koronie w czerwonym polu. 2. Barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony. 3. Hymnem Rzeczypospolitej Polskiej jest Mazurek Dąbrowskiego. 4. Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej podlegają ochronie prawnej. 5. Szczegóły dotyczące godła, barw i hymnu określa ustawa.*

<sup>8</sup> Art. 29 Konstytucji RP: *Stolicą Rzeczypospolitej Polskiej jest Warszawa.*

ca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>9</sup> w wąskim zakresie posługują się pojęciem „dziedzictwa” a sama ustawa nie ma charakteru kodyfikującego zróżnicowane segmenty ochrony i zarządzania dziedzictwem kulturowym.

Z punktu widzenia ochrony narodowego dziedzictwa kulturalnego istotne jest, że Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia, a wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem (art. 21 Konstytucji RP<sup>10</sup>). Zaznaczyć jednak należy, że prawo własności nie jest uznawane tzw. *ius infinitum* czyli nie jest prawem absolutnym. Może ono być ograniczone normami prawa powszechnie obowiązującego<sup>11</sup>.

Państwo zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury<sup>12</sup>. Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej<sup>13</sup>. W art. 73 Konstytucji RP jest sformułowana wyraźnie wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury, gdyż przepis ten stanowi, że każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury<sup>14</sup>.

Z powyższego wynika, że polski prawodawca konstytucyjny nie posługuje się wprost pojęciem zabytków, posługuje się pojęciem szerszym a mianowicie pojęciem: piękna, dobra, kultury zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach, dziedzictwa narodowego, dóbr kultury, narodowym dziedzictwem kulturalnym, zachowania obyczajów i tradycji oraz

<sup>9</sup> Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.

<sup>10</sup> Art. 21 Konstytucji RP: 1. Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia. 2. Wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.

<sup>11</sup> W myśl art. 64 ust. 3 Konstytucji RP własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

<sup>12</sup> Art. 35 ust. 1 Konstytucji RP: Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury. 2. Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

<sup>13</sup> Art. 35 ust. 2 Konstytucji RP: Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

<sup>14</sup> Art. 73 Konstytucji RP: Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.

rozwoju własnej kultury, tożsamości kulturowej, wolności korzystania z dóbr kultury, wolności twórczości artystycznej, potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej.

Porządek krajowy otwiera się przez odpowiednie postanowienia Konstytucji na porządek międzynarodowy. Zgodnie z art. 9 Konstytucji RP<sup>15</sup>, Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W myśl art. 90 ust. 1 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach<sup>16</sup>.

Zgodnie z art. 91 Konstytucji RP, ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy<sup>17</sup>. Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową<sup>18</sup>. Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami<sup>19</sup>.

Mając na uwadze powyższe ustalenia trzeba stwierdzić, że w Polsce funkcjonuje w multcentrycznym porządku prawnym, w którym źródła prawa powszechnie obowiązującego pochodzą z różnych ośrodków prawotwórczych. Obok porządku krajowego jest także system prawa tworzony przez organy UE. Obok tego w porządku prawnym RP obowiązują akty prawne Rady Europy.

Konstytucja RP wprowadza zatem zróżnicowaną siatkę pojęciową odnoszącą się do dziedzictwa kulturowego, pozostawiając ustawodawcy zwykłemu egemplifikację przykładów tego dziedzictwa.

---

<sup>15</sup> Art. 9 Konstytucji RP: *Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.*

<sup>16</sup> Art. 90 ust. 1 Konstytucji RP: *Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach.*

<sup>17</sup> Art. 91 ust. 1 Konstytucji RP: *Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.*

<sup>18</sup> Art. 91 ust. 2 Konstytucji RP: *Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.*

<sup>19</sup> Art. 91 ust. 3 Konstytucji RP: *Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.*

### 3. Dziedzictwo kulturowe chronione przepisami prawa międzynarodowego – poszerzanie zakresu przedmiotowego i brak odrębnej umowy międzynarodowej dotyczącej ochrony dziedzictwa sportowego

Współcześnie dostrzegalne jest „przeorientowanie na dziedzictwo kulturowe”. Za takim postawieniem problemu przemawia fakt, że pojęcie „dziedzictwo kulturowe” jest w prawodawstwie wykorzystywane w coraz szerszym zakresie i pociąga za sobą również konieczność kreowania mechanizmów na rzecz dziedzictwa kulturowego<sup>20</sup>. Tak np. J. Purchla postuluje „Przejsięcie od pasywnego i statycznego myślenia o dziedzictwie w wymiarze sacrum do jego ochrony w realiach żywiolowych procesów prywatyzacji i komercjalizacji przestrzeni publicznej wymaga zasadniczych zmian w systemie zarządzania potencjałem dziedzictwa”<sup>21</sup>. Początki tego pojęcia prawnego wiązać można z dokumentami międzynarodowymi w zasadzie od okresu powojennego, a w szczególności z Konwencją w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętą w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji<sup>22</sup>.

W tej części międzynarodowego prawa, które można nazwać segmentem międzynarodowego prawa regulującego określoną problematykę w czasie pokoju, pojęcie prawne dziedzictwa kulturowego z jego synonimami „dziedzictwo kulturalne” lub „dziedzictwo kultury” zaczęło stopniowo wypierać historycznie wcześniejsze pojęcie dobra kultury lub dobra kulturalnego. Jednocześnie zaczęło występować zjawisko dynamicznego poszerzania prawnego zakresu pojęcia dziedzictwo kulturowe.

Organizacje międzynarodowe w przyjmowanych przez siebie aktach prawnych coraz częściej stosowały przywoływane pojęcie „dziedzictwa kulturowego”. W ten sposób poszczególne źródła prawa międzynarodowego egzemplifikowały określone rodzaje tego dziedzictwa.

Umowy prawa międzynarodowego zawierają w swoich przedmiotowych zakresach regulacji ochronę wyraźnie wyodrębnionych fragmentów dziedzictwa kulturowego *sensu largo*, np. osobno dla dziedzictwa architektonicznego, a odrębnie dla kolejno: dziedzictwa archeologicznego, dziedzictwa podwodnego i dziedzictwa niematerialnego i innych obszarów dziedzictwa nie posługując się

<sup>20</sup> Zob. szerzej: P. Dobosz, *Systemy prawne ochrony zabytków z perspektywy teorii prawa administracyjnego/Legal systems governing the protection of monuments in view of the theory of administrative law*, Kraków 2015, s. 176-178.

<sup>21</sup> J. Purchla, *Muzea a zarządzanie dziedzictwem*, abstrakt wystąpienia, I Kongres Muzealników Polskich, b.m. i d.w. [2015], s. 26.

<sup>22</sup> Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

tym pojęciem<sup>23</sup>, np. dziedzictwa krajobrazowego<sup>24</sup>. Rada Europy przyjęła sporządzoną w Grenadzie dnia 3 października 1985 r. Konwencję o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy<sup>25</sup>. W późniejszym okresie Rada Europy przyjęła sporządzoną w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r. Europejską konwencję o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawioną)<sup>26</sup>. Jest ona w literaturze przywoływana także jako Konwencja Maltańska<sup>27</sup>.

Drugim, obok dziedzictwa archeologicznego fragmentarycznym przedmiotowym zakresem regulacji dziedzictwa kulturowego *sensu largo* jest podwodne dziedzictwo kulturowe. W tym obszarze dziedzictwa kulturowego została przyjęta w Paryżu dnia 2 listopada 2001 r. Konwencja UNESCO o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego<sup>28</sup> (dotychczas nie ratyfikowana przez Polskę).

Trzecia umowa międzynarodowa, która reguluje ochronę wycinka szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego to Konwencja UNESCO sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r. w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego<sup>29</sup>. Stanowiła ona przełom w zakresie umiędzynarodowienia problematyki ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W okresie wcześniejszym była ona bowiem podejmowana w poszczególnych państwach, w tym także w Polsce, np. w zakresie ochrony nazw historycznych<sup>30</sup>.

<sup>23</sup> Najważniejsze z nich zawarte są w: W. Kowalski, K. Piotrowska-Nosek, H. Schreiber, K. Zasławska (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.

<sup>24</sup> Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. 2006, nr 14, poz. 98.

<sup>25</sup> Dz.U. 2012, poz. 210.

<sup>26</sup> Dz.U. 1996, nr 120, poz. 564.

<sup>27</sup> Zob. także inne dokumenty międzynarodowe posługujące się pojęciem „dziedzictwo kulturowe” np.: Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym ICOMOS (nazywana także „Kartą Lozańską”), Lozanna 1990; Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym ICOMOS (nazywana także „Kartą Sofijską”), Sofia 1996; Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie dziedzictwa kulturowego jako strategicznego zasobu zrównoważonej Europy, Dz.Urz. UE C 183 z 14.6.2014; Komunikat Komisji Europejskiej w Brukseli z dnia 22 lipca 2014 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów *Ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie*, COM(2014) 477 final z 22.7.2014; Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 25 listopada 2014 r. na temat zarządzania partycypacyjnego dziedzictwem kulturowym (niepublikowane); Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 września 2015 r. w sprawie dążenia ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie (2014/2149(INI)).

<sup>28</sup> [http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL\\_ID=13520&URL\\_DO=DO\\_TOPIC&URL\\_SECTION=201.html](http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=13520&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html), [dostęp: 2.10.2018]. Lista państw które przystąpiły lub ratyfikowały tę konwencję: <http://www.unesco.org/eri/la/convention.asp?KO=13520&language=E>, [dostęp: 2.10.2018].

<sup>29</sup> Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.

<sup>30</sup> P. Dobosz, *Ochrona nazw historycznych w obrębie prawnej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków”, nr 1/152/1986, s. 23-29.

Żadna z umów międzynarodowych, ani też żaden z aktów prawnych Unii Europejskiej nie przystąpił do jakichkolwiek prac nad konwencją, której przedmiotem miałyby być przedmiotowo wyodrębniona ochrona dziedzictwa sportowego. Zabieg taki należy uznać za słuszny, gdyż dziedzictwo sportowe materialne i niematerialne może być objęte ochroną w ramach poszczególnych konwencji „segmentowych” (szczegółowych). Powyższy stan nie oznacza, że problematyka znaczenia sportu dla współczesnego społeczeństwa nie jest dostrzegalna w obrocie międzynarodowym. Tak np. Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 4 maja 2016 r. przyjął w Strasburgu Konwencję Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, ochrony i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych<sup>31</sup>, która została otwarta do podpisu w dniu 3 lipca 2016 r. (Saint-Denis, Francja)<sup>32</sup>. Podkreśla się, że: *Jest to jedyny międzynarodowo wiążący instrument, który ustanawia instytucjonalną współpracę między wszystkimi zainteresowanymi stronami zaangażowanymi w organizację piłki nożnej i innych wydarzeń sportowych*<sup>33</sup>.

Przywołując Konwencję Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, ochrony i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych nie sposób nie przywołać Konwencji Ramowej Rady Europy w sprawie znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa (sporządzona w Faro 27 października 2005 r.)<sup>34</sup>, ze względu na ich zintegrowane, ramowe, kompleksowe i społeczne podejście do sportu i dziedzictwa kulturowego.

Struktura normatywna Konwencji Ramowej Rady Europy w sprawie znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa z Faro, 2005 r., w której, czerpiące z wcześniejszych doświadczeń prawa międzynarodowego kultury (zob. preambuła konwencji) układy paneuropejskie (zob. sformułowanie preambuły) kreują indywidualistyczne a zarazem uniwersalistyczne ujęcie dziedzictwa kultury. W tym zakresie – co stanowiło już pewien sposób podejścia systemowego we wcześniejszych regulacjach prawa międzynarodowego – podkreślono w dziale III przywoływanej konwencji ramowej solidaryzm i współodpowiedzialność za dziedzictwo kulturowe oraz konieczność udziału społeczeństwa w „sektorze dziedzictwa kulturowego” (określenie – P. Dobosz). Art. 11 Konwencji Ramowej Rady Europy w sprawie znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa z Faro, 2005r., kreuje swoistą „podmiotową konstelację” jednostek i struktur

<sup>31</sup> Dz.U. 2017, poz. 2099.

<sup>32</sup> Zob. także: <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/218>, [dostęp: 02.10.2018].

<sup>33</sup> <https://edoc.coe.int/en/violence-in-sport/7066-convention-on-an-integrated-safety-security-and-service-approach-at-football-matches-and-other-sports-events.html>, [dostęp: 02.10.2018].

<sup>34</sup> Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society (Faro Convention, 2005).



zaangażowanych w organizację zadań publicznych w zakresie dziedzictwa kulturowego w sferze zarządzania nim. Są tu wyszczególnione zarówno podmioty „władz publicznych we wszystkich sektorach i na wszelkich poziomach” a także eksperci, właściciele, inwestorzy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe i społeczeństwo obywatelskie.

Konwencja z Faro koncentruje się na znaczeniu dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa czyniąc to z dwóch perspektyw, człowieka jego prawa do uczestnictwa w życiu kulturalnym i z perspektywy społeczeństwa. Jest tutaj mowa, z jednej strony o prawie jednostki do uczestnictwa w życiu kulturalnym, jako nieodłącznie związanego z prawami odnoszącymi się do dziedzictwa kulturowego przy jednoczesnym wskazaniu, że celem ochrony dziedzictwa kulturowego i zrównoważonego korzystania z niego, jest rozwój człowieka i poprawa jakości życia (podejście indywidualistyczne).

Z drugiej strony jest mowa, jako o celu, o uznaniu indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności za dziedzictwo kulturowe; przy jednoczesnym zdefiniowaniu wspólnoty dziedzictwa jako składającej się z ludzi ceniących określone aspekty dziedzictwa kulturowego, które chcą podtrzymać i przekazać przyszłym pokoleniom w ramach działań publicznych. W tym zakresie konwencja nawiązuje do modelu sprawiedliwości międzypokoleniowej<sup>35</sup>.

Dziedzictwo sportowe może być rozważane w płaszczyźnie sformułowań Konwencji UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzone w Paryżu dnia 20 października 2005 r.<sup>36</sup>. Stała się na stanowisku, że: *różnorodność kulturowa jest cechą właściwą ludzkości, stanowi wspólne dziedzictwo ludzkości oraz że powinna być szanowana i chroniona z korzyścią dla wszystkich i tworzy bogaty i zróżnicowany świat, poszerzający możliwości wyboru i stanowiący podłoże dla rozkwitu ludzkich zdolności oraz wartości, i jest w związku z tym główną siłą napędową trwałego i zrównoważonego rozwoju wspólnot, ludów i narodów*. W myśl art. 1 celami konwencji są: (a) *ochrona i promowanie różnorodności form wyrazu kulturowego*; (b) *tworzenie takich warunków dla kultur, by mogły się w pełni rozwijać i swobodnie na siebie oddziaływać w sposób przynoszący im wzajemne korzyści*; (c) *zachęcanie do dialogu kultur w celu zapewnienia szerszej i zrównoważonej wymiany kulturalnej na świecie na rzecz wzajemnego poszanowania kultur i szerzenia kultury pokoju*; (d) *popieranie międzykulturowości w celu rozwijania interakcji między kulturami w duchu budowania pomostów między narodami*; (e) *promowanie poszanowania różnorodności form wyrazu kulturowego i uświadamianie jej wartości na*

<sup>35</sup> Zob. szerzej: P. Dobosz, *Sprawiedliwość międzypokoleniowa w prawie administracyjnym*, [w:] M. Stahl, M. Kasiński, K. Wlazlak (red.), *Sprawiedliwość i zaufanie do władz publicznych w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015, s. 80-97.

<sup>36</sup> Dz.U. 2007, nr 215, poz. 1585.

plaszczyźnie lokalnej, krajowej i międzynarodowej; (f) potwierdzenie znaczenia związku między kulturą i rozwojem dla wszystkich krajów, zwłaszcza dla krajów rozwijających się, a także wspieranie działań podejmowanych na szczeblu krajowym i międzynarodowym, ukierunkowanych na uznanie prawdziwej wartości tego związku; (g) uznanie szczególnego charakteru działalności, dóbr i usług kulturalnych jako nośników tożsamości, wartości oraz znaczeń; (h) potwierdzenie suwerennego prawa państw do stosowania, przyjmowania i wprowadzania w życie polityk oraz środków, jakie uznają one za stosowne w celu ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego na swoim terytorium; (i) umacnianie współpracy i solidarności międzynarodowej w duchu partnerstwa, zwłaszcza w celu zwiększenia potencjału krajów rozwijających się w zakresie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego. Art. 4 tej Konwencji zawiera definicje podstawowych pojęć m.in. „Różnorodności kulturowej” przez którą należy rozumieć odniesienie się do wielości form, poprzez które kultury grup i społeczeństw znajdują swój wyraz. Wspomniane sposoby wyrażania kultury przekazywane są w obrębie grup i społeczeństw, a także pomiędzy nimi. Różnorodność kulturowa przejawia się nie tylko w zróżnicowanych formach, poprzez które wyraża się, wzbogaca i jest przekazywane, dzięki różnaitości form wyrazu kulturowego, dziedzictwo kulturowe ludzkości, ale także w różnych postaciach twórczości artystycznej, wytwarzania, rozpowszechniania, dystrybucji form wyrazu kulturowego i korzystania z nich, niezależnie od stosowanych środków i technik.

#### **4. Dziedzictwo sportowe w obrębie prawnej ochrony dziedzictwa kulturowego**

Problematyka ochrony dziedzictwa sportowego to, patrząc od strony świadomości społecznej, stosunkowo nowy obszar koniecznej ochrony dziedzictwa kulturowego. Dziedzictwo sportowe, szczególnie to zmaterializowane, zaczyna być postrzegane coraz częściej jako równoważny z innymi fragment dziedzictwa kulturowego zasługującego na ochronę publicznoprawną. Przy czym aktualnie wyspecjalizowana ochrona publicznoprawna dziedzictwa sportowego dokonuje się w czterech płaszczyznach: 1) muzealnicza np. utworzonego w 1952 r. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie; 2) organizacji społecznych (stowarzyszeń), fundacji i podmiotów, które prowadzą działalność sportową w określonych formach organizacyjnych np. kluby sportowe które oprócz działalności podstawowej gromadzą zbiory sportowe np. związane z macierzystymi klubami sportowymi; 3) ochrony inwentarzowej i ewidencyjnej właściwych organów administracyjnych (niezbyt często i raczej w odniesieniu do nieruchomości); 4) prywatnoprawnej ochrony kolekcjonerów, przy czym kolekcjonowanie ze swej istoty ma



wymiar permanentny, chociaż rozbudowa kolekcji nie zawsze spełnia wymiar systematyczności i jest budowana z różnym natężeniem w czasie<sup>37</sup>.

W prowadzonych tutaj rozważaniach efektywność prawnej ochrony dziedzictwa sportowego odniesiona zostaje do etapu stanowienia prawa w takim ujęciu, jakie nadała mu Maria Borucka-Arctowa, która przez skuteczność prawa *sensu largo* uznaje „zgodność społecznych rezultatów działania określonej normy prawnej z zamierzeniami ustawodawcy”<sup>38</sup>. Pomijam natomiast ujęcie *sensu stricto* skuteczność prawa, przez które M. Borucka-Arctowa rozumie „zgodność postępowania adresata normy prawnej z wzorem postępowania zawartym w normie”<sup>39</sup>. Odnosi się ono bowiem do płaszczyzny empirycznej postrzegania prawa.

Przywoływana uprzednio ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie wyodrębnia wprost jako przedmiot swej ochrony dziedzictwa sportowego. Jednak podając analizie art. 6 tej ustawy możemy wskazać w jego sformułowaniach przepisy z których dekodować będziemy dziedzictwo sportowe podlegające publicznoprawnej ochronie. W myśl art. 6 ust. 1 tej ustawy: ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania: 1) zabytki nieruchome będące, w szczególności: a) krajobrazami kulturowymi (tutaj elementem może być np. stadion, basen lub inny obiekt sportowy), b) układami urbanistycznymi, ruralistycznymi i zespołami budowlanymi (tutaj np. historyczna infrastruktura sportowa), c) dziełami architektury i budownictwa (tutaj np. historyczny obiekt sportowy), d) dziełami budownictwa obronnego (tutaj np. historyczna strzelnica), e) obiektami techniki, a zwłaszcza kopalniami, hutami, elektrowniami i innymi zakładami przemysłowymi, f) cmentarzami (tutaj całe cmentarze ale i tylko poszczególne miejsca pochówków sportowców), g) parkami, ogrodami i innymi formami zaprojektowanej zieleni (tutaj niekiedy i niejako przy okazji miejsca wydarzeń sportowych np. Park H. Jordana w Krakowie), h) miejscami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji (tutaj np. miejsca zamieszkania ale i np. kaźni sportowców); 2) zabytki ruchome (tutaj także ruchome dziedzictwo sportowe) będące, w szczególności: a) dziełami sztuk plastycznych, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej (tutaj np. rzeźby, dzieła malarstwa przedstawiające sportowców), b) kolekcjami stanowiącymi zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które tworzyły te kolekcje (tutaj np. kolekcje artefaktów sportowych), c) numizmatami oraz pamiątkami historycznymi, a zwłaszcza militariami, sztandarami, pieczęciami, odznakami, medalami

<sup>37</sup> Zob. szerzej; P. Dobosz, *Niedoskonałości polskiego prawa kolekcjonerskiego*, [w:] R. Krawczyk (red.), *Zagrożenia dzieł sztuki i meandry ich ochrony*, Kraków 2012, s. 46.

<sup>38</sup> M. Borucka-Arctowa, *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967, s. 11.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

i orderami (tutaj np. medale olimpijskie), d) wytworami techniki, a zwłaszcza urządzeniami, środkami transportu oraz maszynami i narzędziami świadczącymi o kulturze materialnej, charakterystycznymi dla dawnych i nowych form gospodarki, dokumentującymi poziom nauki i rozwoju cywilizacyjnego (tutaj np. historyczne pojazdy sportowe, dajmy na to rowery), e) materiałami bibliotecznymi, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (tutaj np. książki jubileuszowe klubów piłkarskich), f) instrumentami muzycznymi (tutaj: jeżeli miały bezpośredni związek z wydarzeniami sportowymi np. gitara Maryli Rodowicz na której grała w dniu otwarcia Finałów Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Monachium w 1974 r.), g) wytworami sztuki ludowej i rękodzieła oraz innymi obiektami etnograficznymi (tutaj: jeżeli miały bezpośredni związek z wydarzeniami sportowymi), h) przedmiotami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji (tutaj: szereg różnorodnych artefaktów sportowych); 3) zabytki archeologiczne będące, w szczególności: a) pozostałościami terenowymi pradziejowego i historycznego osadnictwa, b) cmentarzyskami, c) kurhanami, d) relikami działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej.

W myśl ust. 2 przywoływanego art. 6 ochronie mogą podlegać nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej (tutaj: jeżeli miały bezpośredni związek z wydarzeniami sportowymi, związanymi ze sportem lub postaciami sportu).

## 5. Zakończenie

W płaszczyźnie stanowionych norm prawnych, odnoszących się do etapu stanowienia prawa polski ustawodawca stwarza możliwość publicznoprawnej ochrony dziedzictwa sportowego. Ochrona ta może odbywać się nie tylko przez prawodawstwo regulujące tworzenie i funkcjonowanie muzealnictwa ale także w ramach prawa ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Odrębnym zagadnieniem jest kwestia świadomości społecznej i możliwości wykorzystywania mechanizmów prawa cywilnego.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Borucka-Arctowa M., *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967.
2. Dobosz P., *Systemy prawne ochrony zabytków z perspektywy teorii prawa administracyjnego/Legal systems governing the protection of monuments in view of the theory of administrative law*, Kraków 2015.
3. Kowalski W., Piotrowska-Nosek K., Schreiber H., Zalaszińska K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.

**Artykuły:**

1. Dobosz P., *Ochrona nazw historycznych w obrębie prawnej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków”, nr 1/152/1986.
2. Dobosz P., *Niedoskonałości polskiego prawa kolekcjonerskiego*, [w:] Krawczyk R. (red.), *Zagrożenia dzieł sztuki i meandry ich ochrony*, Kraków 2012.
3. Dobosz P., *Sprawiedliwość międzypokoleniowa w prawie administracyjnym*, [w:] Stahl M., Kasiński M., Wlaźlak K. (red.), *Sprawiedliwość i zaufanie do władz publicznych w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015.
4. Kunysz J., *Skuteczność prawa (zagadnienia wybrane)*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2014, nr 2 (35).
5. Purchla J., *Muzea a zarządzanie dziedzictwem*, abstrakt wystąpienia, I Kongres Muzealników Polskich, b.m. i d.w. [2015].
6. Skrzydło-Niżnik I., Dobosz P., *Significance of the Principle of Sustainable Development for the Protection of National Heritage*, „International Cultural Centre. Cracow”, nr 1-12/2003.
7. Skrzydło-Niżnik I., Dobosz P., *The Principle of Sustainable Development in the Light of the Polish Constitution and General Principles of Administrative Law*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 2002-2003, vol. XXXV-XXXVI.

**Akty prawne:****a) Akty prawa polskiego:**

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.
2. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.

**b) Akty prawa międzynarodowego:****– Akty prawa Unii Europejskiej:**

1. Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie dziedzictwa kulturowego jako strategicznego zasobu zrównoważonej Europy, Dz.Urz. UE C 183 z 14.6.2014.
2. Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 25 listopada 2014 r. na temat zarządzania partycypacyjnego dziedzictwem kulturowym (niepublikowane).

3. Komunikat Komisji Europejskiej w Brukseli z dnia 22 lipca 2014 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów *Ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie*, COM(2014) 477 final z 22.7.2014.
4. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 września 2015 r. w sprawie dążenia ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie (2014/2149(INI)).

**– Inne akty prawa międzynarodowego:**

1. Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.
2. Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzona w Grenadzie dnia 3 października 1985 r., Dz.U. 2012, poz. 210.
3. Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona) sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r., Dz.U. 1996, nr 120, poz. 564.
4. Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. 2006, nr 14, poz. 98.
5. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu w dniu 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.
6. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 20 października 2005 r., Dz.U. 2007, nr 215, poz. 1585.
7. Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society (Faro Convention, 2005).
8. Konwencja Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzona w Strasburgu dnia 4 maja 2016 r., Dz.U. 2017, poz. 2099.
9. Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym ICOMOS, Lozanna 1990.
10. Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym ICOMOS, Sofia 1996.

**Źródła internetowe:**

1. [http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL\\_ID=13520&URL\\_DO=DO\\_TOPIC&URL\\_SECTION=201.html](http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=13520&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html), [dostęp: 2.10.2018].
2. <http://www.unesco.org/eri/la/convention.asp?KO=13520&language=E>, [dostęp: 2.10.2018].
3. <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/218>, [dostęp: 02.10.2018].
4. <https://edoc.coe.int/en/violence-in-sport/7066-convention-on-an-integrated-safety-security-and-service-approach-at-football-matches-and-other-sports-events.html>, [dostęp: 02.10.2018].

## **Rozdział II**

**Natalia Madej**

### **Jak zadbać o sportowe dziedzictwo? Instytucjonalne formy ochrony dziedzictwa sportowego**

**Mgr Natalia Madej** – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „How to take care of sports heritage? Institutional forms of sports heritage protection”.

**SŁOWA KLUCZE:** sport, dziedzictwo, ochrona, instytucje, sposoby działania, Polska, Kanada, Wielka Brytania, kultura fizyczna, historia.

**KEY WORDS:** sports, heritage, protection, institutions, courses of action, Poland, Canada, UK, physical culture, history.

#### **STRESZCZENIE:**

Poniższa praca porusza zagadnienia dotyczące sposobów ochrony sportowego dziedzictwa. Pierwsza część odnosi się do rozwiązań polskich, wskazując na ich niewystarczalność. W kolejnych akapitach przedstawione instytucje występujące w Wielkiej Brytanii takie jak National Sporting Heritage Day, Mandeville Legacy czy International Centre of Sports History and Culture. Następna część artykułu prezentuje sposoby działania oraz organizacje zajmujące się sportowym dziedzictwem istniejące w Kanadzie, takie jak między innymi: The Canadian Association for Sport Heritage oraz Canadiana.org, które zostają bardzo pozytywnie oceniane. Przy charakterystyce rozwiązań każdego z krajów pojawia się także omówienie roli krajowych rządów w działaniach prosportowych. Następnie, omówione zostały instytucje międzynarodowe zajmujące się powyższą tematyką. Ostatnim, na co została zwrócona uwaga, jest rola międzynarodowych aktów prawnych traktujących o kwestiach sportowych.

## SUMMARY:

The following work raises issues regarding the ways of protection of sporting heritage. The first part concerns Polish solutions, signaling their insufficiency. In next paragraphs, there are shown institutions existing in United Kingdom such as National Sporting Heritage Day, Mandeville Legacy or International Centre of Sports History and Culture. Another part of the article presents the ways of working and sporting heritage organizations in Canada such as following: The Canadian Association for Sport Heritage and Canadiana.org, which are given very positive appraisal. The role of national governments in sport acting is discussed in description of solutions from each country. Afterwards, there are reviews of international organizations which deal with above topic. The last issue, which was regarded is role of international law acts containing sports subjects.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Sport nie ogranicza się jedynie do poprawy fizycznych możliwości ludzkiego ciała. Niesie ze sobą również wartości, pokojowe współzawodnictwo i rozwój osobisty. Także encyklopedia PWN, wyjaśniając pojęcie sportu, podkreśla, że ma on odpowiadać regułom fair play<sup>1</sup>. Art.2 ust.1 ustawy o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 r.<sup>2</sup> zaznacza natomiast, że sport wpływa na rozwój stosunków społecznych, a ponadto Deklaracja nr 29 do Traktatu Amsterdamskiego<sup>3</sup> oprócz społecznego znaczenia sportu wskazuje także na jego rolę w kształtowaniu tożsamości i jednoczeniu ludzi. Wszystko to pokazuje, że nie można zapominać o roli sportu w kształtowaniu dziedzictwa narodowego. Jest on nośnikiem uniwersalnych wartości, potrafi jednoczyć ludzi, a także wpływa na wykształcanie postaw fair play oraz naukę zdrowego podejścia do rywalizacji. Warto podkreślić, że sport niejednokrotnie kreuje zawodników na osoby pokroju bohaterów narodowych, stawiając ich za wzór młodszemu pokoleniu. Także w taki sposób kształtuje świadomość publiczną, określając konkretne cechy stanowiące o wielkości człowieka. Zawiera w sobie również historię, na swój sposób opowiada o rozwoju technologii, nauki czy też walki z dyskryminacją. Nie można więc mieć wątpliwości, że to, co niesie ze sobą sport, powinno być chronione dla pamięci przyszłych pokoleń. Różne kraje przewidują różnorodne formy ochrony, niektóre posiadają szersze ramy instytucjonalne, niekiedy są to tylko szczątkowe rozwiązania. Postaram się rozważyć, które z nich powinny zostać rozwinięte na

<sup>1</sup> Encyklopedia PWN; <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sport;3978430.html>, [dostęp: 29.03.2016].

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

<sup>3</sup> Deklaracja nr 29. Załącznik do Traktatu amsterdamskiego, Dz.Urz. UE C 340 z 10.11.1997.

większą skalę, a które nie mają większego znaczenia. Przeanalizowane zostaną systemy działające w Polsce, Wielkiej Brytanii oraz w Kanadzie.

## **1. Jak działamy w Polsce?**

Trzeba zacząć od stwierdzenia, że w Polsce instytucje chroniące dziedzictwo sportowe praktycznie nie istnieją. Pierwszym punktem powinno być zawsze zaangażowanie rządu i szeroko pojętej władzy. Znamienne dla sytuacji w Polsce może być to, że Ministerstwo Sportu i Turystyki jest oddzielone od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ze względu na to, Ministerstwo zajmujące się ochroną dziedzictwa narodowego jest całkowicie odsunięte od sportu i nie ma z nim żadnego związku, pozostaje to poza sferą zainteresowań tego działu administracji publicznej. Ministerstwo Sportu i Turystyki natomiast skupia się głównie, co zrozumiale, na infrastrukturze sportowej, propagowaniu sportu jako zdrowego trybu życia i reprezentowaniu polskiego sportu na arenie międzynarodowej. Ciężko doszukać się dotacji udzielanych na cele związane z ochroną dziedzictwa sportowego. Można wyróżnić projekt dotyczący przyznawania odznaki „Za zasługi dla sportu”, którą otrzymują działacze lub trenerzy wyróżniający się wysokimi osiągnięciami wychowanków, publikacjami z zakresu teorii i praktyki sportu, prowadzeniem badań naukowych i prac rozwojowych na rzecz sportu lub szeroko pojętym wspieraniem sportu. Niewątpliwie należy uznać to za sposób wyrażania szacunku i docenienia zasłużonych osobistości wkładających siły w rozwój sportu. Ministerstwo obejmuje również od czasu do czasu patronatem wydarzenia związane z podkreśleniem dziedzictwa sportowego. Trzeba tu wymienić na przykład patronaty honorowe nad: Ultratriathlonem ku pamięci generała W. Potasińskiego, XXIX Memoriałem Jana Rabe czy też X Memoriałem Andrzeja Grubby<sup>4</sup>, które mają na celu upamiętnienie działalności wybitnych postaci polskiego sportu przy jednoczesnym propagowaniu konkretnych aktywności.

W pewien sposób powiązane z Ministerstwem Sportu i Turystyki są Polskie Związki Sportowe. Tworzone na podstawie ustawy o sporcie do powstania wymagają uzyskania zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, są też przezeń nadzorowane. Ich główne cele to organizowanie i prowadzenie współzawodnictwa w danym sporcie, ale niektóre z nich w swoich statutach dodają także inne zadania. Można tutaj wyróżnić Polski Związek Szachowy, który działa również w zamiarze wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, a także prowadzenia działań w zakresie propagowania kultury, w szczególności wiedzy historycznej na temat szachów<sup>5</sup> oraz Polski Związek Łuczniczy, którego cele są

<sup>4</sup> Wykaz patronatów ze strony internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki; [https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty\\_%282%29.pdf?1456410953](https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty_%282%29.pdf?1456410953), [dostęp: 29.03.2016].

<sup>5</sup> Statut Polskiego Związku Szachowego, rozdział 2, par. 9, ust. 1.



zbliżone<sup>6</sup>. Ustawa nie wymienia działań dotyczących dbania o dziedzictwo danego sportu jako zadań, z którymi powinien mierzyć się Polski Związek Sportowy, w mojej ocenie nie ulega jednak wątpliwości, iż jest to kwestia wymagająca takich działań.

Kolejną, nie mniej ważną formą dbania o zachowywanie dziedzictwa sportowego są muzea sportowe. Polska miała istotny wkład w rozwój tej gałęzi muzealnictwa<sup>7</sup>. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie powstało w 1952 roku, a obecnie posiada kolekcję około 50 tysięcy eksponatów opowiadających historię polskiego sportu. Również w innych miastach mieszczą się podobne instytucje, można je odnaleźć w Łodzi, Olsztynie, Gdańsku czy Bydgoszczy. Część z nich skupia się na swoim regionie, a już zdecydowana większość to muzea ogólnosportowe. Zauważa się problem z klasyfikowaniem prezentowanych tam przedmiotów jak zabytki, ze względu na wymóg by pochodziły one z minionej epoki<sup>8</sup>. Można jednak stwierdzić, że ze względu na dynamikę zdarzeń sportowych za minioną epokę uznajemy bezpośrednio wcześniejsze wydarzenia czy turnieje. Nie ma wątpliwości, że puchar zdobyty dwa sezony temu ma dla kibiców danego klubu wartość sentymentalną, ale także może mieć już wartość historyczną. W Polsce wyróżnia się muzea państwowe, samorządowe oraz prywatne, a osobną kategorię stanowią muzea znajdujące się w Rejestrze Muzeów. Status muzeum rejestrowanego, to znaczy takiego, które posiada zbiory o wyjątkowym znaczeniu dla dziedzictwa kultury ma jedno muzeum o charakterze sportowym – Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. Ponadto, jest jedynym muzeum państwowym o takiej tematyce. W mojej ocenie szczególnie interesujące mogą być muzea prywatne, przedstawiające zbiory dotyczące konkretnej dziedziny sportowej, wybranego klubu lub też zawodnika. Pokazują bardzo szczegółowy, subiektywny obraz danego wycinka sportu, dzięki czemu mają istotne znaczenie, dla utrwalenia jego dokładnej historii. Muzea sportowe trzeba uznać za jedną z najpełniejszych form dbania o przekazywanie dziedzictwa sportowego. Nie tylko zbierają i zachowują pamiątki świadczące o przebiegu wydarzeń, ale także stanowią miejsce, w którym każdy może się z tą historią zapoznać.

## 2. Sposoby brytyjskie

Na bardziej widoczne rozwiązania zdecydowała się Wielka Brytania. Popularnym, chociaż dość nowym wydarzeniem jest ustanowiony w 2014 Dzień Narodowego Dziedzictwa Sportowego (National Sporting Heritage Day) obcho-

<sup>6</sup> Statut Polskiego Związku Łuczniczego, rozdział 2, par. 10, ust. 6.

<sup>7</sup> W. Górny, *Muzea piłkarskie w Polsce – koncepcja realna czy utopijna? – analiza uwarunkowań prawnych*, [w:] P. Dobosz, M. Adamus, D. Sokołowska (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014, s. 98-117.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.

dzony corocznie 30 września. Główny pomysłodawca i organizator, Sporting Heritage Community Interest Company, chciał w ten sposób wspierać wiedzę, zrozumienie, ochronę oraz dostęp do zarówno narodowego jak i międzynarodowego dziedzictwa sportowego. Wydarzenie wiąże się między innymi z wystawami, darmowym wejściem do muzeów sportowych, spotkaniami ze specjalistami, a przede wszystkim ze szkolnymi aktywnościami. Ważne jest, że każdy może się łatwo zaangażować i stać się częścią przedsięwzięcia, wystarczy zaproponować jakiegokolwiek wydarzenie związane z dziedzictwem sportowym i stać się jego współorganizatorem. Pomysłodawcy podkreślają, że każde dodatkowe wydarzenie ma bezpośredni wpływ na dostęp do wiedzy oraz udział w dziedzictwie, sporcie i edukacji, a także oddziałuje na turystykę w danym regionie. Jedną z ciekawszych inicjatyw jest tzw. „sporting hero”. Mniejsze i większe społeczności lokalne wybierają swojego bohatera sportowego, który w ich opinii nie jest wystarczająco dobrze znany w całym kraju, a następnie starają się na różne sposoby przybliżyć jego sylwetkę wszystkim zainteresowanym. Wszystko to odbywa się w ścisłej współpracy z National Sports Museum, które chętnie otwiera tego dnia swoje drzwi darmowo dla wszystkich chętnych. Należy zauważyć, że w Polsce pojawił się zbliżony pomysł. Od 4 lat obchodzony jest Narodowy Dzień Sportu, jednak ma on niewiele wspólnego z ochroną dziedzictwa i tradycji sportowych.

Co więcej, warte podkreślenia jest, że departamenty sportu i kultury są połączone w jednym ministerstwie. Ministerstwo Kultury, Mediów i Sportu zajmuje się ochroną i promocją dziedzictwa, jakie przedstawia Wielka Brytania. Ścisłe współpracuje z instytucjami, np. English Institute of Sport, który dba o dostarczanie najnowszych rozwiązań technologicznych dla sportowców oraz pozarządowymi organami publicznymi. Warto wymienić dwie największe takie organizacje: UK Sport to jeden z największych inwestorów w sporcie, mająca za główny cel przygotowywanie brytyjskich sportowców do osiągania najważniejszych sukcesów, a także Sport England starający się wprowadzić sport do codziennych nawyków wśród mieszkańców, dbający o boiska do gry oraz obecny w konsultacjach co do przepisów dotyczących sportu.

Interesującym projektem jest także Mandeville Legacy. Powstał, aby uczcić i zachować pamięć o Ludwigu Guttmannie, który w Stoke Mandeville Hospital dał początek Stoke Mandeville Games, czyli poprzednikowi Igrzysk Paraolimpijskich. To dziedzictwo świętuje się obecnie poprzez szereg różnych działalności angażujących paraolimpijczyków, niepełnosprawnych artystów, dzieci, młodzież oraz lokalne społeczności<sup>9</sup>. Podkreśla się rolę Buckinghamshire jako miejsca narodzin ruchu paraolimpijskiego oraz Ludwiga Guttmanna jako ojca Paraolimpiady. Oprócz organizowania wystaw, kompletowania kolekcji, rozwijania ar-

<sup>9</sup> <http://www.mandevillelegacy.org.uk/>, [dostęp: 23.03.2016].

chiwów i muzeów ważną częścią działalności Mandeville Legacy jest również wspieranie świadomości i zrozumienia wobec niepełnosprawności. Mimo, że organizacja zajmuje się wąskim wycinkiem sportowej aktywności, jej działalność i zaangażowanie należy ocenić jednoznacznie pozytywnie.

Ostatnią z instytucji brytyjskich, które chciałabym omówić jest International Centre of Sports History and Culture (ICSHC). Powstałe w 1996 roku na uniwersytecie De Montfort obecnie jest znanym na całym świecie centrum studiów nad międzynarodową historią sportu. Centrum zajmuje się działalnością stricte naukową, publikuje książki i artykuły w podanym zakresie, a także organizuje konferencję nazwaną „Historians on Sport” raz do roku. Zaznacza, że sport oznacza nie tylko rekreację, ale miał wpływ na rozwój społeczeństwa i kultury. Co więcej, powstały również kursy mieszczące się w programie studiów magisterskich w dziedzinie historii sportu oraz kultury, a nawet możliwość uzyskania doktoratu w tym zakresie. Studia obejmują kształcenie w zakresie zrozumienia aspektów dzisiejszego sportu z perspektywy historycznej i kulturalnej. ICSHC współpracuje między innymi z BBC. Jednym z owoców takiej kooperacji było wydanie audiobooka „Sport and the British: The Landmark Radio 4 Series” skupiającego 30 programów nadanych w radiu, obecnie możliwego do zdobycia w sklepie BBC. Przy tej okazji profesor Tony Collins, dyrektor ICSHC, podkreślił, że sport jest integralną częścią brytyjskiego społecznego i kulturalnego życia i odegrał istotną rolę w kształtowaniu tego, jak świat obecnie postrzega Wielką Brytanię<sup>10</sup>.

Chociaż w Wielkiej Brytanii temat ochrony dziedzictwa sportowego jest stosunkowo młody i dopiero się rozwija, wprowadzone instytucje czynią zdecydowane kroki dla wzmocnienia roli tej dziedziny. Mimo, że wiele można jeszcze zrobić, ważne jest, że problem został już zauważony, a rozwiązania obejmują zarówno działalność ogólną jak i oddolną.

### 3. Rozwiązania z Kanady

Jedną z organizacji działających w obrębie poruszanego tematu w Kanadzie jest założona w 1979 roku The Canadian Association for Sport Heritage (C.A.S.H.). W jej skład wchodzi instytucje i osoby prywatne, które chcą troszczyć się o bogate dziedzictwo sportu. Celem tego przedsięwzięcia stało się szerzenie pamięci o sportowych bohaterach oraz popularyzacja wiedzy o atletach i ich sukcesach zarówno historycznych, jak i dzisiejszych. Obecnie skupia 24 organizacje, głównie prowadzące muzea oraz tzw. ‘halls of fame’, czyli galerie sław sportowych, członkami są także trzy osoby prywatne<sup>11</sup>. C.A.S.H. organizuje co-

<sup>10</sup> <http://www.dmu.ac.uk/research/research-faculties-and-institutes/art-design-humanities/icshc/sport-and-the-british/sport-and-the-british.aspx>, [dostęp: 29.03.2016].

<sup>11</sup> [http://canadiansportheritage.com/t\\_member.aspx?v=1](http://canadiansportheritage.com/t_member.aspx?v=1), [dostęp: 29.03.2016].

roczną konferencję, na którą przyjeżdżają goście zarówno z Kanady, jak i Stanów Zjednoczonych. Szukając sponsorów podkreśla także, że obecnie: "The Sport Heritage business in Canada is a multi-million dollar operation"<sup>12</sup>, co jasno unaczniá różnicę pomiędzy polskim a kanadyjskim nastawieniem do tej dziedziny.

Kolejną wartą podkreślenia charytatywną organizacją non-profit jest Canadiana.org. Zbiera fundusze i otrzymuje dotacje oraz granty. Podobnie do Canadian Association for Sport Heritage skupia w sobie inne instytucje w celach ochrony dziedzictwa narodowego i uczynienia go łatwiej dostępnym, szczególnie online. Jej mottem jest „Digitalization. Preservation. Access”. (Dygitalizacja. Ochrona. Dostęp.). Tworzy kilka baz danych, z których najważniejsze są Canadiana Discovery Portal, platforma skupiająca biblioteki i zbierająca informacje z około 40 instytucji, dająca dostęp do 65 milionów stron, która nazywana jest „google of Canadian history” a także Early Canadiana Online. ECO przechowuje dane, materiały i dokumenty dotyczące historii Kanady od XVI do XX wieku. Interesujące, z punktu widzenia ochrony sportowego dziedzictwa, mogą być badania przeprowadzone w 2003 roku dotyczące początków istnienia hokeja na lodzie. Odkryto wtedy, że pochodzenia tej gry sięga dwie dekady wcześniej niż przypuszczano do tej pory, a także tysiące kilometrów dalej na zachód. Udostępniono list z 1825 roku mówiący o grze w obecnych Terytoriach Północno-Zachodnich.

Należy również wspomnieć o roli, jaką odgrywa kanadyjski rząd. Ministerstwo Kanadyjskiego Dziedzictwa, czyli departament, który jest odpowiedzialny między innymi za sztukę, kulturę czy sport, działa bardzo aktywnie. Sport Canada, najważniejszy w perspektywie moich rozważań, stanowi jeden z jego oddziałów. Już samo jego usytuowanie oraz zbliżenie sportu do dziedzictwa narodowego na poziomie ministerialnym oznacza, że nie są to kwestie nieistotne dla kanadyjskiej władzy. Sport Canada współpracuje bezpośrednio z różnymi organizacjami (między innymi: National Sport Organizations, Canadian Sport Centres and Institutes) w celu wprowadzenia w życie Programu Wspierania Sportu („Sport Support Program”). Rząd kanadyjski jest największym inwestorem w amatorski system sportu, przeznaczając na ten cel powyżej 197 milionów dolarów<sup>13</sup>, ustala także wieloletnią Politykę Kanadyjskiego Sportu (obecna obowiązuje na lata 2012-2022). Rok 2015 został ogłoszony „Rokiem Sportu” w Kanadzie, a jego głównym tematem było: „Canada: A Leading Sport Nation”, podkreślający z jednej strony rolę sportu w życiu Kanadyjczyków, z drugiej także pozycję, jaką dierży naród kanadyjski. Nie mogło zabraknąć także odwołań do bogatej historii sportu tego kraju, wkładu Kanady w międzynarodowy sport czy jednostek w sport kanadyjski<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> <http://canadiansportheritage.com/viewer.aspx?mode=docs&id=16>, [dostęp: 29.03.2016].

<sup>13</sup> <http://canada.pch.gc.ca/eng/1414510019083>, [dostęp: 29.03.2016].

<sup>14</sup> <http://canada.pch.gc.ca/eng/1428667706430/1429714356806>, [dostęp: 29.03.2016].

Różnorodne programy przygotowywane przez rząd kanadyjski a także podejmowane inicjatywy jasno pokazują, jak wielką rolę odgrywa sport w Kanadzie. Łatwo zauważyć efekty, jakie to przynosi, szczególnie na podstawie narodowego sportu kanadyjskiego – hokeja na lodzie, uznawanego niemal za kulturę. Hokej pojawia się w literaturze kanadyjskiej tak często, że prowadzone są badania na ten temat, ponad pół miliona dzieci, kobiet i mężczyzn jest rejestrowanych każdego roku w organizacjach hokejowych, finał rozgrywek hokejowych podczas Igrzysk Olimpijskich w 2010 roku oglądało 13 milionów widzów, (czyli więcej niż 1/3 ludności)<sup>15</sup>. Prawie w każdym mieście kanadyjskim znajduje się muzeum związane z tym sportem, a w prawie każdym plebiscycie na najważniejszego lub najpopularniejszego pojawia się Wayne Gretzky, ciężko znaleźć Kanadyjczyka, który nie zna zasad hokeja lub nie pamięta najważniejszych sukcesów swojej drużyny. Wszystko to udowadnia, że dbanie o dziedzictwo sportowe może przynosić wymierne efekty i widocznie oddziałuje na społeczeństwo. Należy uznać, że rozwiązania kanadyjskie są pełne, to znaczy angażują społeczeństwo na każdym stopniu i niemal w każdej dziedzinie.

#### 4. Instytucje międzynarodowe

Najważniejszą instytucją o zasięgu ponadnarodowym zajmującą się sportowym dziedzictwem jest International Sport Heritage Association. ISHA to organizacja skupiająca ponad 130 instytucji z pięciu kontynentów, która powstała w 1971 roku. Jej członkami zostają podmioty prowadzące muzea, archiwa lub galerie sław upamiętniające lokalne lub międzynarodowe wydarzenia oraz sportowców. ISHA wydaje newsletter i publikacje ułatwiające pokazanie światu kolekcji oraz tworzy sieć, która umożliwi członkom wymianę informacji i doświadczeń. Jesienią każdego roku odbywa się także konferencja poruszająca tematy wystaw, konserwacji czy ochrony zabytków. Stali członkowie ISHA mogą także liczyć na otrzymanie grantów na rozwój swojej działalności. Zdecydowana większość członków pochodzi ze Stanów Zjednoczonych oraz Kanady, chociaż dołączyły także instytucje między innymi z Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Kataru czy Chin.

Istotną część członków ISHA stanowią tzw. „halls of fame” czyli galeriesław. Są to najczęściej budynki, w których przechowywane są pamiątki po sławnych ludziach, w tym również sportowcach. Czasami nie muszą to być nawet pomieszczenia, część galerii sław to także listy zasłużonych działaczy lub zawodników, występujące w niematerialnej formie. Obok muzeów są najistotniejszą formą ochrony sportowego dziedzictwa. Występują zarówno na poziomie lokalnym, np.

<sup>15</sup> <http://www.paulwmartin.ca/courses/hockey-and-canadian-literature/hockey-and-canadian-culture>, [dostęp: 29.03.2016].

Galeria Sław Legii Warszawa lub też ogólnosiwiatowym jak Koszykarska Galeria Sławy im. Naismitha. Zawsze ich cel jest taki sam – uhonorowanie najważniejszych jednostek związanych z danym sportem lub społecznością. Uznaje się to za największe wyróżnienie. Wydaje się, że są to instytucje najlepiej realizujące cel ochrony sportowego dziedzictwa.

## 5. Międzynarodowe akty prawne

Wartym podkreślenia jest fakt, że także prawo międzynarodowe nie przechodzi obojętnie wobec zagadnień dotyczących sportu. Pierwszym z aktów, do którego należy się odnieść jest Karta Olimpijska<sup>16</sup>. Zgodnie z jej brzmieniem, prawo każdego człowieka do uprawiania sportu w duchu przyjaźni, zrozumienia i fair play stanowi jedną z fundamentalnych zasad olimpizmu. Co więcej, misją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jest propagowanie olimpizmu na świecie, a jako jego role wymienia się między innymi wychowanie młodzieży przez sport, współpraca z różnymi organami i organizacjami w celu sprawienia, aby sport służył ludzkości i propagował w ten sposób budowanie pokoju czy też wspieranie inicjatyw łączących sport z kulturą i edukacją. Podobnie zakreślone są role Narodowych Komitetów Olimpijskich, szczególnie odwołują się do działań z zakresu edukacji i propagowania zasad olimpijskich.

Również Unia Europejska odwołuje się do sportu. Najważniejszy unijny akt prawny w tej dziedzinie to niewątpliwie Biała Księga na temat sportu<sup>17</sup> potwierdzająca wpływ sportu na kulturę europejską. Wyróżnia istnienie sportu na trzech płaszczyznach: społecznej, ekonomicznej i organizacyjnej. Podkreśla, że sport „pobudza istotne wartości, takie jak pokój, tolerancja, wzajemne zrozumienie i edukacja, które są zgodne z ideą europejską”<sup>18</sup>. Sport może służyć do propagowania wolontariatu i aktywnej postawy obywatelskiej, do celów integracji społecznej, do walki z rasizmem i przemocą, a także do dzielenia się wartościami z innymi częściami świata czy też do popierania zrównoważonego rozwoju.

Ponadto, niezmiennie istotne jest odwołanie do sportu znajdujące się w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>19</sup> znajdujące się w artykule 165. Fakt, iż najważniejszy unijny akt prawny uwzględnia szczególny charakter sportu, nie może pozostawać bez znaczenia. Podkreślona zostaje ponownie jego społeczna i edukacyjna rola. Działania Unii, według treści powyższego artykułu mają

<sup>16</sup> Karta olimpijska.

<sup>17</sup> Biała księga na temat sportu (przedstawiona przez Komisję), {SEC(2007) 932}, {SEC(2007) 934}, {SEC(2007) 935}, {SEC(2007) 936}, Komisja Wspólnot Europejskich, COM(2007) 391 wersja ostateczna z 11.7.2007.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana 2016), Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016.



zmierzać do rozwoju europejskiego wymiaru sportu przez popieranie uczciwości i dostępności we współzawodnictwie zawodowym oraz roli sportu w aktach prawa międzynarodowego.

Podkreślenie roli sportu w aktach międzynarodowych, nawet jeśli stanowią jedynie soft law daje podwaliny pod szybszy rozwój ten dziedziny i unaocznia potrzebę chronienia sportowego dziedzictwa. Niewątpliwie należy uznać to za bardzo pozytywny trend w kształtowaniu pozycji sportu na świecie.

## 6. Podsumowanie

Sport niesie ze sobą emocje, kształtuje społeczeństwa, tworzy bohaterów. Niejednokrotnie lepiej pamięta się wynik ważnego meczu niż wyniki poprzednich wyborów samorządowych, lepiej zna się wielokrotnego mistrza niż obecnych ministrów. Nie można umniejszać roli sportu jedynie do chwilowej rozrywki czy sposobu na przyjemne spędzenie czasu. Rywalizacja sportowa przekazuje wartości, uczy determinacji, wytrwałości oraz cierpliwości. Najpopularniejsze wydarzenia sportowe skupiają wzrok milionów, a nawet miliardów widzów. Wszystko to odciska swoje piętno w historii danych społeczności, dlatego tak ważne jest, aby o tym nie zapominać. Ochrona sportowego dziedzictwa przyjmuje różne formy, często niewystarczające, czasem przynoszące widoczne efekty. W ochronę pamięci mogą zaangażować się wszyscy, od jednostek, przez organizacje po najbardziej wpływowego gracza – rząd. Nie zawsze musi to wymagać olbrzymich nakładów pieniężnych, wystarczające może okazać się zaangażowanie i chęci. Cele można osiągać organizując międzynarodowe konferencje i projekty działające dzięki państwowym dotacjom, ale niewykluczone jest także zakładanie małych, prywatnych muzeów pokazujących historię lokalnego sportu. Liczne przedstawione powyżej rozwiązania, nie zawsze dostępne dla wszystkich, mogą stanowić także inspirację. Sposoby instytucjonalnej ochrony dziedzictwa sportowego nie stanowią zamkniętej listy i muszą iść do przodu wraz z rozwojem potrzeb społeczeństwa. Najważniejsze jest, aby uświadomić sobie potrzebę utrwalenia sportowych wydarzeń i bohaterów dla przyszłych pokoleń.

## BIBLIOGRAFIA:

### Artykuły:

1. Górny W., *Muzea piłkarskie w Polsce – koncepcja realna czy utopijna? – analiza uwarunkowań prawnych*, [w:] Dobosz P., Adamus M., Sokołowska D. (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014.

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.
2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.
3. Deklaracja nr 29. Załącznik do Traktatu amsterdamskiego, Dz.Urz. UE C 340 z 10.11.1997.
4. Biała księga na temat sportu (przedstawiona przez Komisję), {SEC(2007) 932} {SEC(2007) 934} {SEC(2007) 935} {SEC(2007) 936}, Komisja Wspólnot Europejskich, COM(2007) 391 wersja ostateczna z 11.7.2007.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Karta olimpijska.
2. Statut Polskiego Związku Łucznego.
3. Statut Polskiego Związku Szachowego.

### **Źródła internetowe:**

1. Encyklopedia PWN; <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sport;3978430.html>, [dostęp: 29.03.2016].
2. Wykaz patronatów ze strony internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki; [https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty\\_%282%29.pdf?1456410953](https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty_%282%29.pdf?1456410953), [dostęp: 29.03.2016].
3. <http://www.mandevillelegacy.org.uk/>, [dostęp: 29.03.2016].
4. <http://www.dmu.ac.uk/research/research-faculties-and-institutes/art-design-humanities/icshc/sport-and-the-british/sport-and-the-british.aspx>, [dostęp: 29.03.2016].
5. [http://canadiansportheritage.com/t\\_member.aspx?v=1](http://canadiansportheritage.com/t_member.aspx?v=1), [dostęp: 29.03.2016].
6. <http://canadiansportheritage.com/viewer.aspx?mode=docs&id=16>, [dostęp: 29.03.2016].
7. <http://canada.pch.gc.ca/eng/1414510019083>, [dostęp: 29.03.2016].
8. <http://canada.pch.gc.ca/eng/1428667706430/1429714356806>, [dostęp: 29.03.2016].
9. <http://www.paulwmartin.ca/courses/hockey-and-canadian-literature/hockey-and-canadian-culture>, [dostęp: 29.03.2016].





## **Rozdział III**

**Marek Świdrak**

### **Krytyczne uwagi do instytucji pomnika historii<sup>1</sup>**

**Mgr Marek Świdrak** – Instytut Historii Sztuki UJ, Collegium Invisible.

**TITLE:** „Monument of History – a Critical Analysis of the Legal Institution”.

**SŁOWA KLUCZE:** pomnik historii, wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, Rada Ochrony Zabytków.

**KEY WORDS:** Monument of History, UNESCO World Heritage List inscription, Heritage Protection Council.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł zawiera kompleksową analizę instytucji prawnej pomnika historii. W dotychczasowych opracowaniach związanych z tą tematyką skupiano się na pustce tej formy prawnej. Wychodząc poza dotychczasowe ustalenia, przedstawiono poniżej krytyczną analizę przesłanek materialnych uznania obiektu za pomnik historii, skupiając się na wytycznych opracowanych przez Radę Ochrony Zabytków. Ponadto zostały omówione przesłanki formalne i procedura uznania za pomnik historii. Dodatkowo przedstawiono rozważania teoretyczne związane z cofnięciem uznania za pomnik historii. Znalazł tu miejsce szeroki komentarz na temat relacji uznania za pomnik historii z rozpoczęciem procedury dążącej do wpisania obiektu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, w którym odrzucono przyjmowaną dotychczas w literaturze tezę o ich koniecznym sprzęgnięciu.

---

<sup>1</sup> Artykuł napisany w 2016 r.

Artykuł kończą postulaty *de lege ferenda*.

### SUMMARY:

The article presents a comprehensive analysis of a legal form of heritage protection – a Monument of History. Hitherto the main aspect of papers that referred to the Monument of History was the emptiness of this legal form. Going beyond that assertion this paper presents an analysis of both formal and material grounds for inscribing a site to the List of Monuments of History with a focus on the directives given by the Heritage Protection Council. Additionally it gives theoretical deliberations on deleting a site from the List of Monuments of History and comments on the relationship between granting the status of Monument of History and commencing the procedure of inscription to the UNESCO World Heritage List. The end the paper contains a list of *de lege ferenda* stipulations.

### TEKST ARTYKUŁU:

#### 1. Wstęp

Jak na instytucję funkcjonującą w polskim systemie prawnym już od ponad pół wieku pomnik historii ma stosunkowo nieliczną literaturę przedmiotu. Trzeba przy tym zaznaczyć, że komentatorzy tytułowej instytucji zgodni są co do jego negatywnej oceny. Powszechnie wskazują na pustkę tej formy prawnej, brak jej powiązania z jakimikolwiek dedykowanymi jej instrumentami zapewniającymi szczególną ochronę obiektów uznanych za pomnik historii i opiekę nad nimi, w szczególności zaś – na niezapewnienie dla nich stosownego finansowania oraz na niewiążący charakter *Kryteriów i procedur uznawania obiektu za Pomnik Historii*<sup>2</sup>. Powszechna jest opinia, że jedyną realizowaną funkcją Pomników Historii jest promocja i upowszechnianie dziedzictwa. Uwagi te należy uznać za jak najbardziej uzasadnione i trafne. Trzeba jednak skonstatować, że wiele aspektów tejże formy prawnej nie zostało jeszcze zanalizowanych – przykładem może tu być choćby brak omówienia przyjętych przez Radę Ochrony Zabytków *Kryteriów i procedur uznawania obiektu za Pomnik Historii*<sup>3</sup>. W studium poniższym

<sup>2</sup> Zob. szczególnie: K. Zeidler, *Pomniki historii*, „Spotkania z Zabytkami” 2006, nr 8, s. 36-37; K. Zalasńska, *Prawna ochrona zabytków nieruchomych w Polsce*, Warszawa 2010, s. 266-271; M. Czuba, *Pomniki historii. Stan prawny i zasady ochrony*, [w:] B. Szmygin (red.), *Rola samorządowych służb konserwatorskich w systemie ochrony zabytków w Polsce. I Ogólnopolskie Spotkanie Opiekunów Pomników Historii*, Lublin-Warszawa 2011, s. 159-163; P. Dobosz, *Nieruchomość zabytkowa jako przedmiot regulacji prawnej*, [w:] I. Niżnik-Dobosz (red.), *Przestrzeń i nieruchomość jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, Warszawa 2012, s. 547-563; K. Frączak, *Skuteczność ochrony pomników historii w prawie polskim*, [w:] K. Zeidler, *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk, 2014, s. 260-270.

<sup>3</sup> Dokument dostępny pod adresem: [http://www.nid.pl/pl/Dla\\_wlascicieli\\_i\\_zarzadcow/opieka-](http://www.nid.pl/pl/Dla_wlascicieli_i_zarzadcow/opieka-)

postaram się poszerzyć zakres rozważań nad przedmiotową instytucją wskazując dalsze jej mankamenty, a także skorygować pewne dotyczące jej komentarze.

Instytucja pomnika historii uregulowana jest obecnie w art. 15 u.o.z.o.z.<sup>4</sup> Brzmi on:

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w drodze rozporządzenia, może uznać za pomnik historii zabytek nieruchomy wpisany do rejestru lub park kulturowy o szczególnej wartości dla kultury, określając jego granice.

2. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może złożyć wniosek, o którym mowa w ust. 1, po uzyskaniu opinii Rady Ochrony Zabytków.

3. Cofnięcie uznania zabytku nieruchomego za pomnik historii następuje w trybie przewidzianym dla jego uznania.

4. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może przedstawić Komitetowi Dziedzictwa Światowego wniosek o wpis pomnika historii na „Listę dziedzictwa światowego” w celu objęcia tego pomnika ochroną na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 roku, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

## 2. Materialne podstawy uznania za pomnik historii

Należy uznać, że już pierwsze zdanie kreujące formę pomnika historii jest niewłaściwe. Zastosowano tu bowiem niejednoznaczną formę językową, wskazującą jakoby wyłącznie parki kulturowe uznawane za pomnik historii miały cechować się szczególną wartością dla kultury. Zdanie to powinno być sformułowane w następujący sposób: „Prezydent (...) może uznać za pomnik historii mający szczególną wartość dla kultury zabytek nieruchomy, który jest wpisany do rejestru lub jest objęty statusem parku kulturowego”. Czysto teoretycznie można się zastanawiać, czy możliwe jest uznanie za pomnik historii jedynie jednego z obiektów położonych na terenie parku kulturowego lub jego części, nie zaś całości obszaru. Językowa interpretacja przepisu temu przeczy, wydaje się jednak, że np. w przypadku uchwalenia parku kulturowego na nadmiernym obszarze, gdzie tylko część terenu tworzy zabytkowy krajobraz kulturowy, lub w przypadku gdy jedynie część obszaru parku kulturowego ma *szczególną wartość dla kultury* należałoby przychylić się do takiej możliwości. Kwestia ta jednak wydaje

-nad-zabytkami/dobre-praktyk/Kryteria\_procedury\_uznawania\_obiektu\_za\_pomnik\_historii.pdf, [dostęp: 20.07.2016].

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2014, poz. 1446 ze zm., dalej w artykule używany skrót u.o.z.o.z.

się czysto teoretyczna ze względu na fakt, iż ciężko sobie wyobrazić, by obiekt o szczególnej wartości dla kultury nie był zabytkiem rejestrowym, co samo w sobie jest wystarczające dla spełnienia ustawowych wymogów istnienia prawnej ochrony.

Sama procedura zgłoszenia kandydatury, przygotowania i złożenia wniosku została uszczegółowiona we wspomnianych już wyżej *Kryteriach i procedurach uznawania obiektu za Pomnik Historii*. Zgodnie z zawartymi tam wytycznymi kandydaturę na pomnik historii można zgłosić względem zabytku nieruchomego „o znaczeniu ponadregionalnym, o dużych wartościach historycznych, naukowych i artystycznych, mający znaczenie dla polskiego dziedzictwa kulturalnego, utrwalony w świadomości społecznej i stanowiący źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń”. Obiekt, który kandyduje do tytułu pomnika historii powinien być ponadto zabytkiem, który spełnia, zgodnie z interpretacją językową i systemową łącznie, następujące kryteria:

- zachował pierwotną kompozycję przestrzenną lub uległ nieznacznym przekształceniom,
- jest jednorodny stylowo lub o czytelnych i zharmonizowanych ze sobą nawarstwieniach,
- jest należycie wyeksponowany w przestrzeni miejskiej lub krajobrazie i zachował pierwotne relacje z otoczeniem,
- jest dziełem wybitnych twórców, np.: architektów, planistów, architektów krajobrazu, ogrodników,
- jest dobrze zachowany lub w stanie pozwalającym na jego rewaloryzację,
- jest przedmiotem troski konserwatorskiej.

Względem powyższych zapisów można przedstawić pewne zastrzeżenia. Podstawowym jest kwestia wymagania spełnienia przez dany obiekt wszystkich z w/w wymogów. Odnosi się to zarówno do ogólnej definicji, gdzie, inaczej niż w u.o.z.o.z. wartości zabytkowe: historyczną, naukową i artystyczną połączono koniunkcją (*ergo* należy uznać, że wymagane jest posiadanie każdej z nich), jak i do szczegółowej listy cech, które pomnik historii musi posiadać. Wątpliwą słusność ma również wymaganie, by zabytek był „utrwalony w świadomości społecznej i stanowił źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń”. Obiektem, który został uznany za pomnik historii, a który egzemplifikuje problematyczność powyższego kryterium, jest Zespół Stacji Filtrów Williama Lindleya. Niejednoznaczne jest jego „utrwalenie w świadomości społecznej”. Do jakiego społeczeństwa się tu odwołano? Wnosząc z wymogu ponadregionalnego znaczenia obiektu uznać należałoby, że również i świadomość społeczna powinna występować ponadregionalnie. Uznanie, że mamy w tym przypadku do czynienia z taką rozpoznawalnością, biorąc pod uwagę generalny stopień znajomości zabytków

w naszym kraju, byłoby nader optymistyczne. Ciężko również oczekiwać od zabytków techniki, by „stanowiły źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń”.

Duże wątpliwości budzi punkt drugi spośród szczegółowej listy atrybutów. Oczekiwanie od zabytku jednorodności stylowej wydaje się być reliktem XIX-wiecznych, a porzuconych już postaw purystycznych<sup>5</sup>. Odnośnie zaś alternatywnego wymogu zachowania w obiekcie zharmonizowanych nawarstwień trzeba stwierdzić, że istnieje na terenie Polski wiele obiektów niespełniających powyższego kryterium, a, przynajmniej w opinii piszącego te słowa, zasługujących na uznanie za pomnik historii dalece bardziej, niż poszczególne z wpisanych już na listę. Jako przykład można tu podać choćby Kolegiatę św. Marcina w Opatowie – jeden z najlepiej zachowanych w naszym kraju romańskich budynków, w którym znajdują się późnogotyckie freski, jedne z najlepszych rzeźb renesansowych na terenie naszego kraju (m.in. tzw. *Lament opatowski*), a także uniikatowy zespół fresków późnobarokowych. Co znamienne elementy te absolutnie nie zostały ze sobą zharmonizowane. Pomimo to Kolegiata, wraz ze swym wyposażeniem stanowi jeden z najbardziej wartościowych zespołów artystycznych na terenie naszego kraju, będąc przy tym doskonałą egzemplifikacją pomnika historii (sztuki) Polski w potocznym, nie ustawowym tego wyrażeniu znaczeniu.

Wymogi powyższe ewidentnie nakierowują interpretację pomnika historii głównie w ramach artystycznej wartości zabytkowej. Tymczasem w dalszej części *Kryteriów*, wśród katalogu rodzajów obiektów, które mogą zostać uznane za pomnik historii<sup>6</sup>, znajdują się takie, dla których wartość artystyczna jest irrelevantna. W szczególności dotyczyć to może *miejsz związanych z działalnością wybitnych osobistości lub instytucji*.

Biorąc pod uwagę związek pomnika historii z wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa dziwić może niewykorzystanie konstrukcji kryteriów wskazanych w Konwencji UNESCO z 1972 r. Ogólność zawartych w *Kryteriach* wymogów materialnych, archaiczność części z nich, a także ich wewnętrzna sprzeczność, nie pozwalają na rozpoznanie myśli przewodniej odnośnie pożądanego charakteru i zakresu obiektów zasługujących na miano pomnika historii. Czy ich lista

<sup>5</sup> Na temat zaszłej na przełomie XIX i XX w. zmiany sposobu rozumienia wartości zabytkowych zob. np. R. Kasperowicz, *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, Warszawa 2006; B. Szmygin, *Teoria zabytku Aloisa Riegla*, „Ochrona Zabytków” 2003, nr 3/4, s. 148-153.

<sup>6</sup> Są to: 1) krajobrazy kulturowe, układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane; 2) dzieła architektury i budownictwa lub zespoły tych dzieł o wspólnych cechach stylowych, użytkowych lub konstrukcyjnych; 3) dzieła budownictwa obronnego; 4) obiekty dziedzictwa przemysłowego, inżynierii lądowej i wodnej; 5) parki i ogrody; 6) cmentarze; 7) miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne bądź związane z działalnością wybitnych osobistości lub instytucji; 8) zabytki archeologiczne takie jak pozostałości terenowe pradziejowego i historycznego osadnictwa, cmentarzyska, kurhany, relikty działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej. Każda z tych kategorii uzupełniona została o zespół szczegółowych atrybutów, jakie są wymagane od obiektu kandydującego do zostania uznanym za pomnik historii.

ma mieć charakter swoistego „plebiscytu artystycznego zabytków”? Czy może ma być zbiorem obiektów o szczególnej, aktualnej wadze kulturotwórczej? Czy przykłady tzw. dziedzictwa kłopotliwego (*dissonant heritage*<sup>7</sup>) mogą zostać pomnikiem historii? Wreszcie należy poddać w wątpliwość, czy podobne usztywnianie ewaluacji pomnika historii, zwłaszcza w kontekście rozbudowanej procedury wpisowej, w ogóle jest konieczne i pomocne.

### 3. Przesłanki formalne i procedura uznania za pomnik historii

Wskazana w art. 15 ust. 1 i 2 procedura uznawania za pomnik historii została uszczegółowiona w *Kryteriach*. Oprócz ustawowego wymogu wpisu do rejestru lub ochrony w formie parku kulturowego, postawiono tam, choć wyłącznie układowo przestrzennym i obszarom, wymóg posiadania uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to niezwykle ważny zapis, który prowadzić może do wzmocnienia ochrony pomnika historii. Powinien on jednak zostać zmodyfikowany tak, by wymagany plan miejscowy był uchwalany w określonym czasie po uznaniu za pomnik historii<sup>8</sup>. Wyłącznie takie bowiem rozwiązanie pozwala dostosować plan miejscowy do ochrony kwalifikowanego już zabytku.

Procedura uznania za pomnik historii jest wielostopniowa i dość skomplikowana<sup>9</sup>, co należy uznać za rozwiązanie pozytywne, przyczyniające się do dokładnej analizy i zapobiegające nadmiernemu tempu postępowania, a tym samym i dewaluacji wysokiego poziomu obiektów wpisywanych na Listę. Co ważne, *Kryteria* korygują lakoniczność zapisu ustawowego uściślając, iż opinia wydana przez Radę Ochrony Zabytków musi być pozytywna. W dokumencie tym brakuje jednak podstawowego elementu, jakim jest wskazanie podmiotów uprawnionych

<sup>7</sup> Na temat dziedzictwa kłopotliwego zob. J. E. Tunbridge, G. J. Ashworth, *Dissonant Heritage: The Management of the Past as a Resource in Conflict*, Chichester 1996. Brak dotychczasowego uznania za pomnik historii niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau zdaje się wskazywać na fakt, iż dziedzictwo kłopotliwe nie wpisuje się w obowiązującą wśród decydentów koncepcję charakteru pomników historii.

<sup>8</sup> Analogicznie do rozwiązania wprowadzonego w ustawie o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych. Art. 38b ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych, Dz.U. 2016, poz. 879 ze zm.

<sup>9</sup> Rozpoczyna się ona od złożenia, za pośrednictwem i po zaopiniowaniu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wniosku do Generalnego Konserwatora Zabytków. Następnie wniosek przekazywany jest przez Departament Ochrony Zabytków MKiDN do zaopiniowania przez NID. Następnie opinię o wniosku wydaje Rada Ochrony Zabytków, w przypadku uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia, NID opracowuje projekt rozporządzenia, który następnie zatwierdzany jest przez Ministra ds. Kultury i Dziedzictwa Narodowego i przedkładany Prezydentowi RP, do którego należy ostateczna decyzja. Jeśli Prezydent przychyli się do kandydatury, wydaje on w tym przedmiocie rozporządzenie o uznaniu obiektu za pomnik historii.



do zgłoszenia wniosku o uznanie obiektu za pomnik historii. Mowa jest jedynie o tym, że „całość [dokumentacji] powinna być podpisana przez upoważnionego przedstawiciela instytucji zgłaszającej wniosek”. Warto tu odnotować, iż MKiDN odmówiło prawa zgłoszenia wniosku społecznemu opiekunowi zabytku<sup>10</sup>.

#### 4. Cofnięcie uznania zabytku za pomnik historii

Wysoce niedopracowany charakter ma ustęp 3 artykułu 15 u.o.z.o.z., regulujący kwestię cofnięcia uznania zabytku za pomnik historii. Zgodnie z nim odbywa się to w trybie przewidzianym dla uznania obiektu za pomnik historii. Nie zawarto tu jednak żadnych regulacji określających podstawę do wystąpienia z takim wnioskiem przez ministra, co wywołało zgłoszenie w literaturze postulat u uzupełnienia o nie tegoż przepisu<sup>11</sup>. Rozważając tę kwestię należy wziąć pod uwagę co najmniej trzy różne przyczyny, odnoszące się do kolejnych cech wymaganych od obiektu proponowanego na pomnik historii:

a) Utrata wartości zabytkowej obiektu – rozumiana jako efekt zniszczenia w stopniu powodującym utratę jego wartości historycznej, artystycznej lub naukowej albo wynikająca z zaprzeczenia jego uznawanej dotąd wartości zabytkowej. Jest to bodaj najbardziej oczywista i bezsporna z potencjalnych przyczyn, która zdecydowanie powinna prowadzić do usunięcia, ewentualnie transformacji pomnika historii. Mechanizm ten działałby analogicznie do sposobu postępowania unormowanego w art. 13 u.o.z.o.z. Ewentualna transformacja pomnika mogłaby mieć charakter uznania za nowy, w miejsce starego, miejsca bądź ruin pozostałych po dokonanych zniszczeniu lub przekształceniu.

b) Utrata charakteru zabytku rejestrowego lub parku kulturowego – rozumiana wyłącznie jako utrata spowodowana aspektami formalnymi. Przyczyna taka może zaistnieć m.in.: odnośnie zabytku rejestrowego w związku z uchyleniem prawomocnej decyzji o wpisie zabytku do rejestru w wyniku wznowienia postępowania (art. 145-152 Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>12</sup>), zaś w przypadku parku kulturowego w wyniku wydania uchwały rady gminy likwidującej park kulturowy, lub stwierdzenia nieważności uchwały powołującej park kultu-

<sup>10</sup> Zgodnie z podaną oddzielnie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego informacją może to być właściciel lub zarządca obiektu (w przypadku zespołów zurbanizowanych jest to wójt), nie jest natomiast możliwe zgłoszenie propozycji przez społecznego opiekuna zabytków. Zob.: E. Kania, *Czy społeczny opiekun zabytków może wnioskować o uznanie obiektu pomnikiem historii?* Rzeczpospolita Online z dnia 10 września 2009 roku; <http://www.rp.pl/arttykul/354756.html?print=tak>, [dostęp: 03.07.2014].

<sup>11</sup> P. Dobosz, *Nieruchomość zabytkowa jako przedmiot regulacji prawnej*, [w:] I. Niżnik-Dobosz (red.), *Przestrzeń i nieruchomości jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, Warszawa 2012, s. 562.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2016, poz. 23 ze zm.



rowy. W przypadku zaistnienia takiej sytuacji cofnięcie uznania za pomnik historii nie wydaje się słusznym rozwiązaniem, instytucja pomnika historii, zwłaszcza w swojej obecnej formie, ma bowiem charakter bardziej materialny niż formalny, tj. odnosi się do faktycznych cech obiektu, a w dodatku nie wiąże się z żadnymi prawie konsekwencjami prawnymi.

c) Utrata szczególnej wartości dla kultury – rozumiana wyłącznie jako wynik zmiany sposobu percypowania danego obiektu. Najczęściej sytuacja taka wynikać będzie z przemian cywilizacyjnych lub politycznych, w wyniku których obiekt uznawany dotychczas za wartościowy (choćby przez decydentów politycznych) traci ten charakter. Specyficznym przypadkiem potencjalnej utraty szczególnej wartości dla kultury jest wynik negatywnego przewartościowania danego obiektu przez naukowców. Jako hipotetyczny przykład można tu wskazać ewentualną weryfikację funkcjonującej przez lata w literaturze fachowej interpretacji pozostałości w katedrze w Poznaniu jako tzw. misy chrzcielnej, z którą wiązano nawet chrzest Polski, a która okazała się ostatecznie pozostałością po dole służącym do gaszenia wapna. Jeszcze ciekawszym, bo dotyczącym bezpośrednio kwestii tu poruszanej, tj. utraty przez pomnik historii jego szczególnej wartości dla kultury jest przykład Ostrowu Lednickiego. Obiekt ten, *nota bene* jako jedyny spośród zachowanych przykładów architektury wczesnośredniowiecznej, został uznany za pomnik historii w związku z przypisywaną mu rzekomą funkcją „pełnienia roli centrum wczesnopiastowskiej Polski”<sup>13</sup>. W przypadku udowodnienia niesłuszności powyższej tezy<sup>14</sup>, symboliczny wymiar ruin wczesnopiastowskiego kompleksu, będący powodem uznania ich za pomnik historii, upadłby, pozostałaby jednak ogromna wartość zabytkowa obiektu. Stwierdzić należy, że utrata szczególnej wartości dla kultury, podobnie jak jej posiadanie, jest określeniem otwartym i w dużym stopniu subiektywnym, w związku z czym nie można tu zaproponować jednoznacznej, ogólnej reguły postępowania w sprawie cofnięcia uznania zabytku za pomnik historii.

## 5. Pomnik historii a wpis na Listę Światowego Dziedzictwa

Zgodnie z ustępem 4 art. 15 u.o.z.o.z. minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może przedstawić Komitetowi Dziedzictwa Światowego wniosek o wpis pomnika historii na „Listę dziedzictwa światowe-

<sup>13</sup> [http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/Pomniki\\_historii/Listy\\_miejsc/miejsc.php?ID=307](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Pomniki_historii/Listy_miejsc/miejsc.php?ID=307), [dostęp: 28.08.2014].

<sup>14</sup> Można tu wskazać, że zgodnie z niepublikowaną jeszcze hipotezą badawczą wysuniętą przez jednego z krakowskich profesorów historii sztuki, kompleks budynków na Ostrowie służyć mógł jako miejsce pobytu żon Mieszka I, które ten musiał oddalić w związku z przyjęciem chrześcijaństwa. Zasadność takiej interpretacji jest oczywiście w niniejszych rozważaniach nieistotna.

go” w celu objęcia tego pomnika ochroną na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r.<sup>15</sup>. Inaczej więc niż na polu u.o.d.k.<sup>16</sup> przedstawienie wniosku jest fakultatywne. Zmianę tę należy ocenić jak najbardziej pozytywnie, gdyż niektóre obiekty uznane za pomnik historii mają regionalną (narodową), a nie uniwersalną wartość<sup>17</sup>.

Wprowadzenie powiązania instytucji pomnika historii z wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa jest odpowiedzią na wprowadzony w Wytycznych Operacyjnych Komitetu Światowego Dziedzictwa z grudnia 1988 r.<sup>18</sup>. obowiązek odpowiedniej ochrony prawnej i efektywnego zarządzania obiektów wpisywanych na Listę<sup>19</sup>. Odpowiednia ochrona rozumiana jest jako efekt pełnego i skutecznego wdrożenia długoterminowych narzędzi – ustawowego i regulacyjnego, na poziomie krajowym i lokalnym zapewniających przetrwanie dobra i jego ochronę przed rozwojem i zmianami, które mogą negatywnie wpływać na *wyjątkową uniwersalną wartość* lub integralność i/lub autentyzm dobra. Państwo zgłaszające obiekt na listę tentatywną powinny wykazać omówioną wyżej ochronę obiektu, załączając do wniosku odpowiedni tekst z klarownym wyjaśnieniem sposobu, w jaki te zasady ochrony działają<sup>20</sup>. W związku z fasadowością instytucji pomnika historii nie można uznać, by samoistnie spełniała ona wymagania UNESCO (tym bardziej, że nie wszystkie z polskich obiektów na Liście Światowego Dziedzictwa zostały uznane za pomnik historii)<sup>21</sup>.

Odnosnie art. 15 ust. 4 można wskazać dwa budzące wątpliwości zagadnienia prawne. Pierwszym z nich jest kwestia tego, czy wyłącznie obiekty uznane za pomniki historii mogą zostać wpisane na Listę Informacyjną, a następnie na Listę Światowego Dziedzictwa. Autorzy wypowiadający się na ten temat przyjmują

<sup>15</sup> Załączniki do Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 roku przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm., dalej w artykule używany skrót u.o.d.k.

<sup>17</sup> M. Konopka, *Pomniki historii – niewykorzystana szansa*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4, s. 416.

<sup>18</sup> Operational Guidelines for the implementation of the World Heritage Convention (wersja z grudnia 1988 roku) WHC/2/Revised., § 24.

<sup>19</sup> Operational Guidelines for the implementation of the World Heritage Convention (wersja z lipca 2013 roku), WHC.13/01, §78 i § 96-119.

<sup>20</sup> § 96-98 Konwencji UNESCO z 1972 roku.

<sup>21</sup> K. Zalaszińska. *Ochrona miejsc światowego dziedzictwa w prawie polskim – plan naprawczy*, „Ochrona Zabytków” 2012, nr 4, s. 130-131; K. Zalaszińska, *Wdrożenie prawodawstwa UNESCO do polskiego porządku prawnego – wybrane zagadnienia* [w:] A. Rottermund (red.), *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2014, s. 183-187.

w większości, że właśnie tak jest<sup>22</sup>. Tymczasem wniosku takiego absolutnie nie można wyciągać z istniejących regulacji prawnych. Ustęp 4. stwierdza jedynie, że pomniki historii mogą zostać zawnioskowane do wpisu na Listę, w żadnym miejscu u.o.z.o.z. nie zostało jednak wykluczone, by inne obiekty nie mogły. Wykładnia *a contrario* tegoż przepisu jest nieuprawniona<sup>23</sup>. Fakt ten potwierdza doświadczenie w realizacji składania wniosków o wpis na Listę Światowego Dziedzictwa, jak i ich dokonywaniu. Przypadkami takiego działania jeszcze za obowiązywania u.o.d.k., w jej znowelizowanym brzmieniu, był dokonany w 1999 roku wpis na Listę UNESCO Kalwarii Zebrzydowskiej, uznanej za pomnik historii dopiero rok później oraz dokonany w 2001 roku wpis na Listę Światowego Dziedzictwa Kościołów Pokoju w Jaworze i Świdnicy, które wciąż nie zostały uznane za pomnik historii<sup>24</sup>. Od wejścia w życie u.o.z.o.z. wpisano na Listę UNESCO drewniane cerkwie regionu karpackiego<sup>25</sup> oraz drewniane kościoły południowej Małopolski i Podkarpacia, z których to ani jeden obiekt nie został dotychczas uznany za pomnik historii. Ponadto pomnikiem historii wciąż nie jest niemiecki obóz zagłady Auschwitz-Birkenau. Tak więc na 13 polskich wpisów kulturowych z Listy UNESCO, jedynie 9 znajduje się na liście pomników historii<sup>26</sup>. Należy zatem stwierdzić, że pomniki historii nie mają wyłączności na bycie zgłaszanymi i wpisywanymi na Listę Światowego Dziedzictwa<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Choćby: J. Purchla (red.), *Raport na temat funkcjonowania systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989*, Kraków 2008, s. 49; K. Zeidler, K. Zalasinska, *Normatywno-prawne podstawy wpisu na Listę dziedzictwa światowego UNESCO*, „Studia Europejskie” 2009, nr 18, s. 283; A. Böhm, *Ochrona krajobrazu kulturowego w Polsce i jej przykład w Kalwarii Zebrzydowskiej*, [w:] J. Purchla (red.), *Zarządzanie miejscami wpisanymi na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w Polsce i w Norwegii*, Kraków 2011, s. 371-387; J. Purchla, *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury* 2012, nr 10, s. 27; J. Purchla, *Dziedzictwo kulturowe w Polsce: system prawny, finansowanie i zarządzanie*, [w:] J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Warszawa 2013, s. 208; K. Frączak, *Skuteczność ochrony pomników historii w prawie polskim*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 262.

<sup>23</sup> W szczególności wynika to z przedmiotu regulacji art. 15 u.o.z.o.z., który jest regulacją dotyczącą formy prawnej jaką jest pomnik historii, a nie wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

<sup>24</sup> Świdnicki Kościół Pokoju znalazł się na liście Pomników Historii na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 marca 2017 r., Dz.U. 2017, poz. 663.

<sup>25</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie uznania za pomnik historii „Radruż – zespół cerkiewny”, Dz.U. 2017, poz. 2253.

<sup>26</sup> Zgodnie ze stanem na dzień 1 września 2018 roku na liście Światowego Dziedzictwa znajduje się 15 polskich wpisów, z których 13 znajduje się na liście pomników historii – red.

<sup>27</sup> Kwestia powyższa być może została w subtelny sposób wskazana przez Soldaniego i Jankowskiego, którzy napisali, że „kandydować do wpisu na Listę dziedzictwa światowego powinny [a nie „mogą” – przyp. aut. M. Ś.] wyłącznie obiekty uznane za pomniki historii” A. Soldani, D. Jankowski, *Zabytki. Ochrona i opieka. Praktyczny komentarz do nowej ustawy. Tekst ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku*, Zielona Góra 2004, s. 29.

Drugą problematyczną kwestią jest, związane z ust. 3 art. 15, zagadnienie konsekwencji cofnięcia uznania za pomnik historii względem dokonanego wpisu na Listę UNESCO. Zagadnienie to wygląda inaczej w odniesieniu do organów krajowych i międzynarodowych. Wydaje się bowiem, że decyzja o cofnięciu uznania powinna na poziomie krajowym powodować również złożenie wniosku o wykreślenie obiektu z listy Światowego Dziedzictwa. Stwierdzenie przez ministra właściwego ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, że obiekt utracił, bądź nigdy nie posiadał kwalifikujących go wartości, w wyniku czego zdecydowałby się on na złożenie wniosku o cofnięcie uznania powinno konsekwentnie obejmować wszystkie Listy, na które obiekt został wpisany na podstawie uznania posiadania przez niego w/w wartości. Dotychczas nie doszło na całym świecie do przypadku, by państwo złożyło wniosek o wykreślenie z listy kulturowej znajdującego się na jego obszarze obiektu. Z perspektywy międzynarodowej należy stwierdzić, że sam fakt cofnięcia uznania za pomnik historii nie powinien wywołać żadnych konsekwencji. Instytucja pomnika historii jako taka nie jest wymagana przez Komitet UNESCO, konieczna jest jedynie adekwatna ochrona obiektu, rozumiana przy tym materialnie, a nie formalnie. Jedyne dotąd przypadki skreślenia obiektu przez Komitet Światowego Dziedzictwa związane były z faktycznym naruszeniem *wyjątkowej uniwersalnej wartości* obiektów, a nie formalnych podstaw ich ochrony prawnej<sup>28</sup>.

Względem pomnika historii zaproponowano ostatnio określenie „ewoluującej formy prawnej ochrony zabytków”<sup>29</sup>. Do takiego zaklasyfikowania można przychylić się jedynie po dokonaniu pewnego zastrzeżenia co do rozumienia pojęcia ewolucji. Autor wskazał bowiem w tekście, wyróżniając przy tym trafnie płaszczyznę „zewnętrzną” i „wewnętrzną”, że ewolucję rozumie jako „permanентny i progresywny proces polegający na stopniowym poszerzaniu i optymalizacji kategorii prawnych form ochrony zabytków”<sup>30</sup>. W odniesieniu do pomnika historii nie można jednak mówić o ciągłym polepszaniu jego formy – w postaci zawartej w u.o.z.o.z względem tej z u.o.d.k. po nowelizacji w roku 1990, obok zmian na lepsze (jednoznaczne określenie podmiotu zgłaszającego pomnik historii do wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa; wprowadzenie możliwości cofnięcia uznania za pomnik historii) doszło również do kroku w tył, polegającego na usunięciu dotychczasowego ustępu 3. umożliwiającego wprowadzenie ochrony w drodze rozporządzenia ministra właściwego ds. kultury i ochrony

<sup>28</sup> Mowa tu o Rezerwacie oryksów arabskich w Omanie (wykreślenie – 2007 rok) oraz Dreźnie i Dolinie Łaby w Niemczech (wykreślenie – 2009 rok).

<sup>29</sup> P. Dobosz, *Ewoluuje prawne formy ochrony zabytków w Polsce*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 219-243.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 219.

dziedzictwa narodowego. Choć rozporządzenie takie nie zostało nigdy wydane, to przy rozpatrywaniu samej formy prawnej, wyabstrahowanej od jej faktycznego funkcjonowania, mówić tu trzeba o regresie. W literaturze pojawił się głos aprobowujący owo uszczuplenie zapisu ustawowego, a to ze względu na wątpliwości odnośnie zakresu kwestii dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego, które mogą zostać uregulowane w aktach podustawowych, w związku z konstytucyjnym wymogiem ustawowej rangi aktu mającego istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji praw i wolności obywatelskich<sup>31</sup>. Trzeba tu jednak zwrócić uwagę, że istnieje wiele działań będących zgodnie z art. 4 u.o.z.o.z. ochroną zabytków, w szczególności zapewnienie mechanizmów zarządzania czy finansowania, które realizowane mogą być na mocy rozporządzenia. W związku z powyższym pomnik historii jest „ewoluującą” formą prawną, ale ewolucja ta nie jest jednoznacznie pozytywna, zawiera w sobie również przekształcenia będące „krokiem wstecz”.

## 6. Postulaty

Na podstawie powyższych rozważań, a także przywołanych u początku konstatacji innych autorów, wskazać można pewne postulaty *de lege ferenda* dotyczące formy prawnej pomnika historii.

1) Konieczne jest doposażenie ustawowego zapisu w rozwiązania zapewniające podwyższoną ochronę prawną pomników historii. W szczególności powinno się, wzorem parków kulturowych, nałożyć obowiązek uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla pomnika historii. Planowanie przestrzenne konieczne jest nie tylko w przypadku obiektów obszarowych, ale i pojedynczych, a to ze względu na konieczność zapewnienia odpowiednich stref buforowych pozwalających na kontrolę widoku na pomnik historii i współtworzonego przez niego krajobrazu kulturowego. Ponadto należy wprowadzić kwalifikowane mechanizmy ochrony takie jak choćby zakaz dokonywania przekształceń budynku, czy adaptowania go na cele niezgodne z pełnionymi pierwotnie funkcjami<sup>32</sup>.

2) Należy wprowadzić określenie prawnych kryteriów cofnięcia uznania za pomnik historii oraz unormowanie skutków prawnych cofnięcia uznania za pomnik historii w zakresie skutków o charakterze międzynarodowym.

3) Należy dokonać zmiany pisowni z „pomnik historii” na „Pomnik Historii”<sup>33</sup>. Można rozważyć również zmianę nazwy „pomnik historii” na inną, bardziej cha-

<sup>31</sup> K. Zalaśńska, *Ochrona miejsc światowego (...), op.cit.*, s. 131.

<sup>32</sup> Zob.: P. Dobosz, *Prawne aspekty ochrony funkcji zabytków nieruchomości*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 1, s. 1-11.

<sup>33</sup> Opinię tę przedstawiła B. Rouba. Za: P. Dobosz, *Koncepcja Listy Skarbów Dziedzictwa w systemie prawa ochrony zabytków w Polsce*, [w:] A. Jagielska-Burduk, W. Szafrński (red.), *Kultura w praktyce. Zagadnienia prawne*, t. 2. *Wokół problematyki prawnej zabytków i rynku sztuki*, Poznań 2013, s. 203.

rakterystyczną.

4) Celowym byłoby wprowadzenie kwalifikowanej postaci przestępstwa w art. 108 w przypadku skierowania opisanych tam działań przeciwko pomnikowi historii. Modelem konstrukcji może tu być art. 134 Kodeksu Karnego, sankcjonujący zamach na życie Prezydenta.

5) Należy zapewnić różnorodne i wystarczające instrumenty finansowe zapewniające bieżącą konserwację, zarządzanie i promocję pomników historii. Wskazaniem byłoby tu utworzenie Narodowego Funduszu na Rzecz Rewaloryzacji Pomników Historii, obok lub w zamian NFRZK. Rozważyć można propozycję Janusza Sepioła, by na pomniki historii przeznaczać odpis z zysku NBP o stałej stawce procentowej<sup>34</sup>.

6) Celowym byłoby jednoznaczne określenie relacji pomiędzy uznaniem za pomnik historii a zgłoszeniem wniosku o wpis na Listę Światowego Dziedzictwa.

7) Koniecznym jest wprowadzenie wiążącego obowiązku przygotowania dla pomnika historii planu zarządzania (podobnego do planów zarządzania obiektami z listy UNESCO<sup>35</sup> lub do planów ochrony sporządzanych dla parków kulturowych). Odpowiednio zarządzane pomniki historii powinny stać się wzorem dla zarządzania pozostałym zasobem zabytkowym na terenie kraju.

8) Konieczna jest modyfikacja i nadanie prawnie wiążącego charakteru *Kryteriom i procedurom uznawania obiektu za Pomnik Historii*, poprzez ustanowienie delegacji dla ministra właściwego ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego do wydania rozporządzenia w tym zakresie oraz faktyczne wykonanie przez w/w ministra tego zadania.

9) Celowe byłoby wprowadzenie unormowania ograniczającego liczbę wpisów, bądź poprzez przesłanki merytoryczne („podniesienie poprzeczki”), bądź poprzez zapisy formalne (np. limit liczby uznań dokonywanych w ciągu roku) w celu utrzymania prestiżowego charakteru instytucji.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Kasperowicz R., *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, Warszawa 2006.
2. Soldani A., Jankowski D., *Zabytki. Ochrona i opieka. Praktyczny komentarz do nowej ustawy. Tekst ustawy z dnia 23 lipca 2003 r.*, Zielona Góra 2004.

<sup>34</sup> J. Sepioł, *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury*, 2012, nr 10, s. 31

<sup>35</sup> G. Wijesuriya, J. Thompson, C. Young, *Managing Cultural World Heritage*, Paris 2013; K. Piotrowska, *Aspekty prawne zarządzania dziedzictwem na przykładzie pomników historii i miejsc światowego dziedzictwa*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014, s. 271-284.



3. Tunbridge J.E., Ashworth G.J., *Dissonant Heritage: The Management of the Past as a Resource in Conflict*, Chichester 1996.
4. Wijesuriya G., Thompson J., Young C., *Managing Cultural World Heritage*, Paris 2013.
5. Zalaszińska K., *Prawna ochrona zabytków nieruchomych w Polsce*, Warszawa 2010.

#### Artykuły:

1. Böhm A., *Ochrona krajobrazu kulturowego w Polsce i jej przykład w Kalwarii Zebrzydowskiej*, [w:] Purchla J., *Zarządzanie miejscami wpisanymi na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w Polsce i w Norwegii*, Kraków 2011.
2. Czuba M., *Pomniki historii. Stan prawny i zasady ochrony*, [w:] Szmygin B. (red.), *Rola samorządowych służb konserwatorskich w systemie ochrony zabytków w Polsce. I Ogólnopolskie Spotkanie Opiekunów Pomników Historii*, Lublin-Warszawa 2011.
3. Dobosz P., *Ewolucyjne formy ochrony zabytków w Polsce*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014.
4. Dobosz P., *Koncepcja Listy Skarbów Dziedzictwa w systemie prawa ochrony zabytków w Polsce*, [w:] Jagielska-Burduk A., Szafranski W. (red.), *Kultura w praktyce. Zagadnienia prawne, t. 2. Wokół problematyki prawnej zabytków i rynku sztuki*, Poznań 2013.
5. Dobosz P., *Nieruchomość zabytkowa jako przedmiot regulacji prawnej*, [w:] Niżnik-Dobosz I. (red.), *Przestrzeń i nieruchomości jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, Warszawa 2012.
6. Frączak K., *Skuteczność ochrony pomników historii w prawie polskim*, [w:] Zeidler K. (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk, 2014.
7. Konopka M., *Pomniki historii – niewykorzystana szansa*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4.
8. Piotrowska K., *Aspekty prawne zarządzania dziedzictwem na przykładzie pomników historii i miejsc światowego dziedzictwa*, [w:] Zeidler K. (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014.
9. Purchla J., *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury* 2012, nr 10.
10. Purchla J., *Dziedzictwo kulturowe w Polsce: system prawny, finansowanie i zarządzanie*, [w:] Hausner J., Karwińska A., Purchla J. (red.), *Kultura a rozwój*, Warszawa 2013.
11. Purchla J. (red.), *Raport na temat funkcjonowania systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989*, Kraków 2008.
12. Sepioł J., *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury* 2012, nr 10.

13. Szmygin B., Teoria zabytku Aloisa Riegla, „Ochrona Zabytków” 2003, nr 3/4.
14. Zeidler K., *Pomniki historii*, „Spotkania z Zabytkami” 2006, nr 8.
15. Zeidler K., Zalasinska K., *Normatywno-prawne podstawy wpisu na Listę dziedzictwa światowego UNESCO*, „Studia Europejskie” 2009, nr 18.
16. Zalasinska K., Ochrona miejsc światowego dziedzictwa w prawie polskim – plan naprawczy, „Ochrona Zabytków” 2012, nr 4.
17. Zalasinska K., *Wdrożenie prawodawstwa UNESCO do polskiego porządku prawnego – wybrane zagadnienia*, [w:] Rottermund A. (red.), *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2014.

### Akty prawne:

1. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2016, poz. 23 ze zm.
2. Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm.
3. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2014 r., poz. 1446 ze zm.
4. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 roku o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych, Dz.U. 2016, poz. 879 ze zm.
5. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie uznania za pomnik historii „Święty Krzyż – pobenedyktyński zespół klasztorny oraz przedchrześcijańskie obwałowania kamienne na Łysej Górze”, Dz.U. 2017, poz. 663.
6. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie uznania za pomnik historii „Radruż – zespół cerkiewny”, Dz.U. 2017, poz. 2253.
7. Kryteria i procedury uznawania obiektu za Pomnik Historii, akt wewnętrzny Rady Ochrony Zabytków z dnia 6 października 2005 r.
8. Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 roku przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.
9. Operational Guidelines for the implementation of the World Heritage Convention (wersja z grudnia 1988 roku) WHC/2/Revised.
10. Operational Guidelines for the implementation of the World Heritage Convention (wersja z lipca 2013 roku) WHC. 13/01.



**Źródła internetowe:**

1. [http://www.nid.pl/pl/Dla\\_wlascicieli\\_i\\_zarzadcow/opieka-nad-zabytkami/dobre-praktyk/Kryteria\\_procedury\\_uznawania\\_obiektu\\_za\\_pomnik\\_historii.pdf](http://www.nid.pl/pl/Dla_wlascicieli_i_zarzadcow/opieka-nad-zabytkami/dobre-praktyk/Kryteria_procedury_uznawania_obiektu_za_pomnik_historii.pdf), [dostęp: 20.07.2016].
2. Kania E., *Czy społeczny opiekun zabytków może wnioskować o uznanie obiektu pomnikiem historii?*, Rzeczpospolita Online z dnia 10 września 2009 roku; <http://www.rp.pl/artykul/354756.html?print=tak>>, [dostęp: 03.07.2014].
3. [http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/Pomniki\\_historii/Lista\\_miejsc/miejsce.php?ID=307](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Pomniki_historii/Lista_miejsc/miejsce.php?ID=307), [dostęp: 28.08.2014].

## **Rozdział IV**

**Adam Kozień**

### **Niematerialne dziedzictwo sportowe w zakresie dorobku kulturalnego polskich artystów i jego prawna ochrona**

**Adam Kozień** – student IV roku Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Intangible sports heritage in cultural output of Polish artists and its legal protection”.

**SŁOWA KLUCZE:** niematerialne dziedzictwo, sztuka, kultura, literatura, sport, prawna ochrona.

**KEY WORDS:** intangible heritage, art, culture, literature, sport, legal protection.

#### **STRESZCZENIE:**

W artykule pt.: *Niematerialne dziedzictwo sportowe w zakresie dorobku kulturalnego polskich artystów* przedstawiono ideę, a także organizację Olimpijskich Konkursów Sztuki i Literatury. Ponadto omówiono dorobek polskich artystów na Olimpijskich Konkursach Sztuki i Literatury. W dalszej części artykułu przedstawiono prawne zagadnienia ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z uwzględnieniem aktów prawa polskiego i międzynarodowego, źródeł prawa powszechnie obowiązującego, a także sformułowano wnioski *de lege ferenda*.

#### **SUMMARY:**

The idea and organisation of the Olympic Competition in Arts and Literature are presented in the article titled „Intangible sports heritage in cultural output of polish artists”. Moreover works of arts of Polish artists from the Olympic Competition in Arts and Literature are discussed. In the second part of the article the

legal aspects of intangible cultural heritage, having in mind Polish and international legal acts, and legal source materials which are commonly in force are presented. In the end the conclusions *de lege ferenda* are formulated.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wstęp

Wydarzeniami, które w Starożytnej Grecji łączyły ze sobą elementy kultury ze sportem, były Igrzyska Olimpijskie. Pierwsze z nich miały się odbyć w 776 r. przed Chr. na górze Olimp<sup>1</sup>. Propagowały one wśród Greków kulturę, rozumianą *sensu largo*. Kultura jest tłumaczona jako: „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie”<sup>2</sup>. Dalej słownikowa definicja „kultury” jest rozumiana na sześć sposobów. W jednym z nich pojawia się termin „kultura duchowa”, która jest tłumaczona jako: „ogół dzieł naukowych, literackich i dzieł sztuki tworzących dorobek ludzkości w danym okresie historycznym”<sup>3</sup>, natomiast w kolejnym można znaleźć pojęcie „kultura fizyczna”, wyjaśniana jako: „część składowa kultury społeczeństwa obejmująca dziedzinę kształtowania fizycznych uzdolnień człowieka, naukę o wychowaniu fizycznym, sportowym społeczeństwa i osobistą higienę oraz racjonalną organizację czynnego wypoczynku”<sup>4</sup>. Można stwierdzić, że te dwa rozumienia terminu „kultura” są (obok kultury w rozumieniu umiejętności właściwego zachowania, obycia, taktu) najważniejszymi i najbardziej wpływającymi na całościowy rozwój człowieka. Tę ideę holistycznego rozwoju człowieka dostrzegli starożytni Grecy. Igrzyska w Starożytnej Grecji nie były skierowane tylko do sportowców. Podczas Igrzysk organizowano liczne przedstawienia teatralne, występy muzyków, wokalistów, oratorów, poetów, a także wykłady filozofów<sup>5</sup>. Rywalizowali zatem między sobą nie tylko sportowcy, lecz także poeci, muzycy, śpiewacy, dramatopisarze<sup>6</sup>. Ponadto sami sportowcy pobierali nauki z obszaru literatury, muzyki, tańca, ponieważ, jak zauważa A. Kaźmierczak: „powszechnie uważano, że sama dzielność i sprawność fizyczna nie wystarcza do pełnej doskonałości człowieka, jeżeli w parze z nią nie idzie

<sup>1</sup> G. Fink, *Starożytna Grecja*, Wrocław 2004, s. 23.

<sup>2</sup> *Słownik języka polskiego tom I*, PWN, Warszawa 1978, s. 1083.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> A. Kaźmierczak, *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, s. 3; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20w%20wymiarze%20spo%20C5%82eczno%20E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 20.06.2018].

<sup>6</sup> G. Fink, *Starożytna Grecja*, Wrocław 2004, s. 23.

piękność moralna i szlachetność duchowa. Ten ideał określano jako kalokagathia (*kalos* – piękny i *agatos* – dobry)<sup>77</sup>.

Igrzyska sportowe w starożytnej Grecji przyczyniały się do rozwoju kultury. W latach 776 przed Chr. – 261 po Chr. przy okazji igrzysk organizowano konkursy poetyckie, na których nagrodą był także wieniec. Do konkurencji olimpijskich w 67 r. po Chr. (panowanie cesarza Nerona) wprowadzono sztukę, muzykę i literaturę, co przyczyniło się do rozwoju dzieł, których tematem była aktywność fizyczna. Ze względu na związek starożytnych igrzysk z kultem pogańskich bożków, chrześcijański cesarz Teodozjusz I Wielki w 393 r. po Chr. zakazał organizacji kolejnych Igrzysk. Idea igrzysk została wznowiona przez francuskiego barona Pierre de Coubertin w 1896 r. Pomysłodawca nowożytnych igrzysk chciał ponownie połączyć sport z kulturą oraz z innymi dziedzinami życia. Zatem w nowożytnych igrzyskach nie mogło zabraknąć konkursów sztuki i literatury. W 1906 r. z inicjatywy Pierre de Coubertin’a zwołano „Konferencję Konsultacyjną z Przedstawicielami Sztuk, Literatury i Sportów”, która odbyła się w Paryżu. Jej owocem była organizacja konkursów z dziedzin takich, jak: architektura, literatura, muzyka, malarstwo i rzeźby w trakcie trwania siedmiu Igrzysk Olimpijskich z lat 1912-1948. Należy podkreślić, że w tych olimpijskich konkursach sztuki uczestniczyli także Polacy i zdobywali na nich medale. Ich twórczość, a szczególnie ochrona ich dzieł jest także obszarem zainteresowania prawa w aspekcie dziedzictwa kulturowego (materialnego i niematerialnego), a także prawa autorskiego. W niniejszym artykule zostanie przedstawiona idea konkursu sztuki podczas nowożytnych Igrzysk Olimpijskich, a także zostaną przedstawione dokonania Polaków, ze szczególnym uwzględnieniem dziedzin z obszaru niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ponadto zostaną zaprezentowane aspekty prawne ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego w zakresie dzieł Polaków, nagrodzonych na konkursach sztuki, organizowanych podczas Igrzysk Olimpijskich.

## 2. Konkursy sztuki organizowane w ramach Igrzysk Olimpijskich

Na wstępie rozważań, dotyczących olimpijskich konkursów sztuki należy przytoczyć pierwszą fundamentalną zasadę olimpizmu, zawartą w Karcie Olimpijskiej, która głosi, że: „Olimpizm jest filozofią życia, chwalącą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku,

<sup>77</sup> A. Kaźmierczak, *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, s. 3; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20w%20wymiarze%20spo%C5%82eczno%20E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 20.06.2018].

wychowawczych wartościach dobrego przykładu, odpowiedzialności społecznej i poszanowaniu uniwersalnych podstawowych zasad etycznych”<sup>8</sup>. Karta olimpijska w swojej pierwszej zasadzie głosi ideę wszechstronnego rozwoju człowieka w obszarach kultury, edukacji i sportu, wywodzącą się ze Starożytnej Grecji. Ponadto z tej zasady wynika, że sport musi być połączony z kulturą i edukacją.

Podobnie rozwój człowieka widział inicjator nowożytnych Igrzysk Olimpijskich Pierre de Coubertin, który głosił ideę harmonii „mięśni i ducha”<sup>9</sup>. Mimo, że de Coubertin już 23 maja 1906 r. zorganizował „Konferencję Konsultacyjną z Przedstawicielami Sztuk, Literatury i Sportów”, to pierwszy Olimpijski Konkurs Sztuki i Literatury został przeprowadzony na Igrzyskach Olimpijskich w Sztokholmie w 1912 r.<sup>10</sup>. Zgodnie z zamysłem Pierre de Coubertin’a nagrodami w Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury były także medale, przyznawane w takiej samej ceremonii, w jakiej swoje medale odbierali sportowcy.

Dziedziny konkursu, w jakich przyznawano nagrody, czyli architektura, literatura, muzyka, malarstwo i rzeźba, były nawiązaniem do konkurencji olimpijskich, wprowadzonych w 67 r. po Chr. z tą różnicą, że sztukę podzielono na architekturę, malarstwo i rzeźbę. Konkursy zostały zorganizowane na następujących po sobie siedmiu Igrzyskach Olimpijskich w Sztokholmie (1912 r.), Antwerpii (1920 r.), Paryżu (1924 r.), Amsterdamie (1928 r.), Los Angeles (1932 r.), Berlinie (1936 r.) oraz Londynie (1948 r.).<sup>11</sup> Przez pierwsze trzy edycje konkursu na Igrzyskach dziedziny pozostały bez zmian. Pierwszą zmianą było rozbiecie poszczególnych dziedzin na Igrzyskach w Amsterdamie. Architektura podzieliła się na konkurencje plan miasta i projekty architektoniczne; literatura na prace liryczne, dramatyczne i epiczne; muzyka na pieśń, jeden instrument i orkiestrę; malarstwo na malarstwo *sensu stricto*, rysownictwo i prace graficzne; rzeźbiarstwo na statuetki, a także płaskorzeźby i medaliony. Na Igrzyskach w Los Angeles konkurencje w dziedzinie architektury i rzeźby pozostały bez zmian, dziedzina literatury i muzyki powróciła do jednolitości, w dziedzinie malarstwa zmieniono konkurencje rysownictwa i prac graficznych na druki, a także akwarele i rysownictwo, natomiast dodano nową dziedzinę, jaką był alpinizm (medal przyznano za pierwsze wejście na szczyt Matterhorn od północnej strony). Na Igrzyskach

<sup>8</sup> Karta olimpijska.

<sup>9</sup> A. Kaźmierczak, *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, s. 5; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20w%20wymiarze%20spo%20C5%82eczno%20%E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 20.06.2018].

<sup>10</sup> Niestety nie udało się zorganizować olimpijskiego konkursu sztuki na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 1908 r., pomimo patronatu Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych.

<sup>11</sup> Źródło dotyczące poszczególnych dziedzin i konkurencji: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski\\_Konkurs\\_Sztuki\\_i\\_Literatury](https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski_Konkurs_Sztuki_i_Literatury), [dostęp: 20.06.2018].

w Berlinie obszary architektury pozostały bez zmian, natomiast dziedzina literatury została podzielona w taki sam sposób jak na Igrzyskach w Amsterdamie, muzykę podzielono na solo i chór, instrumenty, a także orkiestrę; malarstwo na malarstwo *sensu stricto*, rysownictwo i akwarele, sztukę graficzną, a także reklamową sztukę graficzną; rzeźbiarstwo na statuetki, płaskorzeźby, jak również medale. Ponownie wśród dziedzin znalazł się alpinizm (medal przyznano za ekspedycję w Himalaje w 1930 i 1931 r.), a nową dziedziną było szybownictwo (medal przyznano za przelot nad Alpami). Na ostatnim Konkursie Sztuki i Literatury na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 1948 r. powrócono do pięciu tradycyjnych dziedzin konkursowych, z których malarstwo rozszerzono o sztukę graficzną. Konkurencje w dziedzinie architektury i literatury pozostały takie same, jak na Igrzyskach w Berlinie, natomiast w dziedzinie muzyki zmieniono, w porównaniu do Igrzysk w Berlinie, solo i chór na wokal, a reszta pozostała bez zmian. W dziedzinie malarstwa i sztuki graficznej konkurencjami były farby olejne i akwarele, drzeworyty i ryciny, a także sztuka i rzemiosło, natomiast w dziedzinie rzeźbiarstwa wyróżniono statuetki, płaskorzeźby, jak również medale i plakietki.

O początkowej popularności Konkursu świadczy stopniowy wzrost liczby artystów, biorących udział w poszczególnych dziedzinach i konkurencjach<sup>12</sup>. Na pierwszy Konkurs w Szwecji artyści z 11 krajów zgłosili łącznie 35 prac, a na czwartym Konkursie w Amsterdamie twórcy z 18 krajów zgłosili ok. 1200 prac. Na piątym Konkursie w Los Angeles nadesłano ok. 1100 prac z 31 krajów. Zmianę można dostrzec na Igrzyskach w Berlinie, gdzie prace w liczbie ok. 900 zgłosili artyści z 23 krajów. Być może był to wynik sytuacji politycznej, ponieważ Igrzyska odbywały się już w III Rzeszy. Na Igrzyska w Londynie w 1948 r. zgłoszono ok. 400 prac artystów z 27 krajów. Na relatywnie niską liczbę prac w porównaniu z poprzednimi Igrzyskami na pewno wpływ miał fakt, iż były to pierwsze Igrzyska po II Wojnie Światowej, tym bardziej pocieszającym wydawał się fakt, że twórcy którzy zgłosili swoje prace pochodzili aż z 27 krajów.

Warto podkreślić, że w historii organizowanych Konkursów zdarzyły się dwa przypadki, gdy osoba zdobywała medale równocześnie w sporcie oraz w Konkursie<sup>13</sup>. Pierwszą taką osobą był Amerykanin Walter Winans, który podczas Igrzysk Olimpijskich w Sztokholmie w 1912 r. zdobył srebro w strzelectwie drużynowym oraz złoto w Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w konkurencji rzeźbiarstwa. Należy także podkreślić, że Winans na Igrzyskach Olimpijskich

<sup>12</sup> Źródło: A. Kaźmierczak, *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, s. 5; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20w%20wymiarze%20spo%C5%82eczno%20%E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 20.06.2018].

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 7.

w Londynie w 1908 r. zdobył także złoty medal w strzelectwie indywidualnym. Drugą osobą, łączącą dokonania artystyczne ze sportowymi był Węgier Alfréd Hajós, który na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach w 1896 r. dwukrotnie zdobył złoty medal w pływaniu na 100 i 1200 m stylem dowolnym, a następnie na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 1924 r. wspólnie z Dezső Lauberem zdobyli srebrny medal (złotego medalu nie przyznano) w konkurencji architektury za projekt stadionu sportowego „Plan d'un Stade”.

Organizację Olimpijskich Konkursów Sztuki i Literatury zaprzestano po Igrzyskach w Londynie w 1948 r. decyzją przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Sigfrieda Edströma. Jednakże nie doprowadziło to do zerwania idei łączenia kultury ze sportem. Podczas Igrzysk Olimpijskich można dostrzec dalej ofertę kulturalną, która wedle H. Zdebskiej stanowi „swoistą kontynuację idei barona Pierre de Coubertina”<sup>14</sup>. Ponadto obecnie olimpijskie konkursy sztuki i literatury są organizowane przez światowe i krajowe komitety olimpijskie. Należy podkreślić, że Polski Komitet Olimpijski od 1924 r. organizował konkursy, kwalifikujące polskich artystów do Olimpijskiego Konkursu Sztuki i Literatury. Były one kontynuowane także po zaprzestaniu organizacji Olimpijskiego Konkursu Sztuki i Literatury. Polska sztuka była często ekspozowana w czasie Igrzysk Olimpijskich po 1948 r. m.in. były to kompozycje Andrzeja Panufnika, Michał Spisaka, Krzysztofa Pendereckiego. Od 2000 r. Komisja Kultury i Edukacji Olimpijskiej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ogłasza w 4-letnich cyklach międzynarodowy konkurs, którego etap krajowy i wystawę pokonkursową organizuje Polski Komitet Olimpijski<sup>15</sup>.

### 3. Polacy a Olimpijski Konkurs Sztuki i Literatury

W 1924 r. na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w jury Olimpijskiego Konkursu Sztuki i Literatury zasiedli wybitni polscy artyści tacy, jak: Karol Szymanowski w dziedzinie muzyki, Olga Boznańska w dziedzinie malarstwa oraz Wincenty Lewandowski w dziedzinie rzeźby<sup>16</sup>.

Polscy artyści zdobyli pierwsze medale w Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w 1928 r. w Amsterdamie. Kazimierz Wierzyński w konkurencji prace liryczne (dziedzina – literatura) zdobył złoty medal za tom wierszy „Laur olimpijski”, natomiast Władysław Skoczylas zdobył brązowy medal w konkurencji

<sup>14</sup> A. Kaźmierczak, *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, s. 9; <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20w%20wymiarze%20spo%20C5%82eczno%20E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 20.06.2018].

<sup>15</sup> <http://www.olimpijski.pl/pl/123,zwiazki-sztuki-ze-sportem.html>, [dostęp: 20.06.2018].

<sup>16</sup> *Ibidem*.



prace graficzne (dziedzina – malarstwo) za cykl akwarel: „Łucznik II (stojący)”, „Łucznik II (klęczący)”, „Jeleń św. Huberta i Diana”.

Na kolejnym Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w Los Angeles w 1932 r. złoty medal w konkurencji medale i płaskorzeźby (dziedzina – rzeźbiarstwo) za rzeźbę w granicie „Wieńczenie zawodnika” zdobył Józef Klukowski, natomiast w konkurencji druki (dziedzina – malarstwo) srebrny medal za drzeworyt barwny „Narciarze” zdobyła Janina Konarska.

Na Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w Berlinie w 1936 r. srebrny medal w konkurencji płaskorzeźby (dziedzina – rzeźbiarstwo) za płaskorzeźbę „Piłkarze” zdobył ponownie Józef Klukowski, natomiast Stanisław Ochoja – Chrostowski w konkurencji reklamowa sztuka graficzna (dziedzina – malarstwo) za grafikę „Dyplom Yacht Clubu” zdobył brązowy medal. Ponadto w konkurencji prace epiczne (dziedzina – literatura) za powieść historyczną „Dysk olimpijski” brązowy medal zdobył Jan Parandowski.

Na ostatnim Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury, zorganizowanym po II Wojnie Światowej w Londynie, w 1948 r. w konkurencji chór i orkiestra (dziedzina – muzyka) złoty medal za kompozycję „Symfonia olimpijska” zdobył Zbigniew Turski.

Należy zatem podkreślić, że polscy artyści mieli swoje osiągnięcia na Olimpijskich Konkursach Sztuki i Literatury, dlatego szkoda, że ich organizacja została zaprzestana, ponieważ, o ile władze komunistyczne PRL-u zezwoliłyby na wysyłanie prac polskim artystom, dorobek medalowy przedstawicieli sztuki i literatury mógłby się powiększyć.

Do niematerialnego dziedzictwa kultury spośród przedstawionych wyżej dokonania polskich artystów należy szczególnie zaliczyć utwory Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Parandowskiego, a także Zbigniewa Turskiego.

Kazimierz Wierzyński<sup>17, 18</sup> był polskim poetą i prozaikiem. Przez lata był związany z jedną z grup poetyckich okresu międzywojennego – Skamandrytami. Oprócz złotego medalu na Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w Amsterdamie w 1928 r. Kazimierz Wierzyński otrzymał w 1935 r. Złoty Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury, a w 1936 r. Państwową Nagrodę Literacką. W 1938 r. został powołany na członka Polskiej Akademii Literatury. Ponadto przed II Wojną Światową był współpracownikiem miesięcznika „Skamander”, „Wiadomości Literackich”, recenzentem literackim i teatralnym „Gazety Polskiej”, a także redaktorem tygodnika „Kultura” oraz „Przegląd Sportowy”, co jasno wskazuje na jego sportowe zainteresowania.

<sup>17</sup> Zob. szerzej: J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979, s. 592-593.

<sup>18</sup> Zob. szerzej: J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 484.



Jan Parandowski<sup>19</sup> był polskim tłumaczem, powieściopisarzem oraz eseistą. Szczególnie był zainteresowany antykiem, w tym mitologią Greków i Rzymian, a także kulturą i literaturą antyczną. Oprócz brązowego medalu na Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w Berlinie w 1936 r. otrzymał w 1937 r. od Polskiej Akademii Literatury Złoty Wawrzyn za wybitną twórczość literacką. Po II Wojnie Światowej kierował Katedrą Kultury Antycznej, a potem Literatury Porównawczej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1946 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego, a w latach 1948-1949 pełnił funkcję Dziekana Wydziału Nauk Humanistycznych KUL.

Zbigniew Turski był polskim kompozytorem i dyrygentem. Oprócz złotego medalu na Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w Londynie w 1948 r. m.in. otrzymał w 1955 r. nagrodę Ministra Kultury i Sztuki oraz nagrodę II Festiwalu Muzyki Polskiej, w 1957 r. Związek Kompozytorów Polskich przyznał mu nagrodę za „całokształt wybitnej działalności kompozytorskiej”. Po II Wojnie Światowej był m.in. dyrektorem artystycznym oraz dyrygentem Filharmonii Bałtyckiej, prezesem Związku Kompozytorów Polskich, a także dyrektorem muzycznym Teatru Współczesnego w Warszawie<sup>20</sup>.

#### **4. Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego przed wejściem w życie Konwencji UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r.**

Konieczność ochrony cennych obiektów kulturalnych rozumianych *sensu largo* była zauważana przez społeczność międzynarodową od dawna. Rozwój tej ochrony przypada na lata po II Wojnie Światowej, która obok ogromnej tragedii milionów ludzi, a wręcz dążenia do zagłady niektórych narodów, pozostawiła po sobie ogromne zniszczenia także w kwestii dziedzictwa kulturalnego, narodowego, naturalnego, materialnego oraz niematerialnego. Nie można się zatem dziwić, że pierwsza konwencja, która starała się w sposób możliwie wyczerpujący, jak na ówczesne czasy, zapewnić ochronę dziedzictwa kulturalnego była, zawarta pod auspicjami UNESCO, Konwencja haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego z dnia 14 maja 1954 r.<sup>21</sup>. Można z niej, dokonując interpretacji silnie ekstensywnej, w rozumieniu *sensu largissimo* wywodzić ochronę niematerialnego dziedzictwa, ale taka interpretacja nie zapewniała w sposób właś-

<sup>19</sup> Zob. szerzej: J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979, s. 681-682.

<sup>20</sup> [http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy\\_i\\_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html](http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy_i_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html), [dostęp: 14.11.2016].

<sup>21</sup> Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r., Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212.

ciwy i należyty ochrony tej sfery dziedzictwa kulturalnego. Ponadto odnosiła się ona tylko do sytuacji konfliktu zbrojnego, a niematerialne dziedzictwo musiałoby być immanentnie związane z materialnym dziedzictwem, a w takim przypadku chronione niejako dodatkowo.

Nastąpił jednakże dalszy rozwój międzynarodowego prawodawstwa w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego. Kolejną umową międzynarodową była Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu w 1970 r. W tej Konwencji za dobra kultury uznano np. w art. 1 pkt. h „rzadkie rękopisy i inkunabuły, dawne książki, dokumenty i publikacje mające szczególne znaczenie (historyczne, artystyczne, naukowe, literackie itp.), w postaci pojedynczych egzemplarzy lub w zbiorach”, a także art. 1 pkt. j „archiwa, w tym archiwa fonograficzne, fotograficzne i filmowe”<sup>22</sup>. Należy jednak podkreślić, że te punkty mają charakter *sensu stricto* związany z ochroną materialnych dóbr kultury, a nie w znaczeniu ochrony intelektualnego dzieła/utworu człowieka. Ewentualna ochrona niematerialnego dziedzictwa na podstawie omawianej Konwencji musiałaby być interpretowana tylko *sensu largo* i niejako dodatkowo do ochrony materialnego dobra kultury.

Następna Konwencja dotycząca ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z Paryża z 1972 r. posługiwała się terminem „dziedzictwo kulturalne”, lecz można było definicję tego terminu odnieść do dziedzictwa materialnego, a ponadto w art. 1 sprecyzowano w sposób zamknięty definicję „dziedzictwa kulturalnego”, w której nie ma wzmianki o niematerialnym dziedzictwie kulturalnym<sup>23</sup>.

Jako pierwszą<sup>24</sup> formę międzynarodowej ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturalnego należy uznać Zalecenie UNESCO w sprawie ochrony tradycyjnej kultury i folkloru, uchwalone 15 listopada 1989 r. podczas 25. sesji Konferencji Generalnej UNESCO<sup>25</sup>. Wśród form folkloru wymieniono m.in. język, muzykę, literaturę, taniec, obrzędy, obyczaje, rękodzieła mity, gry. Następnie na podstawie rezolucji 29. sesji Konferencji Generalnej ONZ w 1997 r. zainicjowano Program „Proklamacji Arcydział Ustnego i Niematerialnego Dziedzictwa

<sup>22</sup> Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r., Dz.U. 1974, nr 20, poz. 106.

<sup>23</sup> Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

<sup>24</sup> Zob. szerzej: M. Późniak-Niedzielska (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015, s. 152-154.

<sup>25</sup> M. Późniak-Niedzielska (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015, s. 152-153.

Ludzkości”<sup>26</sup>, a w 1998 r. Rada Wykonawcza opracowała szczegółowe założenia realizacji tego programu<sup>27</sup>.

Następnie należy wspomnieć o kolejnych dokumentach, związanych z ochroną niematerialnego dziedzictwa kulturalnego: rezolucja 30C/25 Konferencji Generalnej UNESCO z 1999 r.<sup>28</sup>, mówiąca o konieczności przygotowania odpowiedniego instrumentu prawnego w omawianym zakresie, a także rezolucja 31C/30, przyjęta na następnej sesji Konferencji Generalnej<sup>29</sup>, w której podkreślono, że omawiana kwestia powinna być ujęta w ramach międzynarodowej konwencji. Przełomowym momentem było przyjęcie w 2001 r. na sesji Konferencji Generalnej UNESCO Deklaracji w sprawie różnorodności kulturowej<sup>30</sup>, w której podkreślono m.in. miejsce kultury w życiu poszczególnych grup społecznych, ich tożsamości, poszanowanie różnorodności kulturowej, równy dostęp do sztuki, wolność ekspresji, politykę kulturalną, ochronę niematerialnego dziedzictwa.

Deklaracją poprzedzającą Konwencję UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r. była Deklaracja ze Stambułu, przyjęta podczas Konferencji Ministrów Kultury w 2002 r.<sup>31</sup> na temat „Niematerialne dziedzictwo kulturowe jako zwierciadło różnorodności kulturowej”, w której określono, że niematerialne dziedzictwo kulturowe „tworzy zespół żywych i nieustannie odtwarzanych zwyczajów wiedzy i przekazów, które umożliwiają jednostkom i wspólnotom, na różnych poziomach, wyrażanie ich idei, poprzez system wartości i standardów etycznych”<sup>32</sup>. Ponadto wezwano państwa do podejmowania odpowiednich działań, mających na celu zachowanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

## **5. Konwencja UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r.**

Konwencja UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego została przyjęta 17 października 2003 r. przez Konferencję Generalną UNESCO, a weszła w życie 20 kwietnia 2006 r. Jest to bardzo ważna umowa międzynarodowa, która po raz pierwszy poruszyła *sensu stricto* kwestię ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Cele Konwencji zostały określone w art. 1, a są

<sup>26</sup> M. Późniak-Niedzielska (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015, s. 153.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 153.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 154.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 154.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 154-155.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 155-156.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 155-156.

nimi: ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego; zapewnienie poszanowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego wspólnot, grup i jednostek; wzrost na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym, świadomości znaczenia niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz zapewnienie, aby dziedzictwo to było wzajemnie doceniane; zapewnienie międzynarodowej współpracy i pomocy<sup>33</sup>. Są to ogólne cele, których część została uszczegółowiona w dalszych postanowieniach konwencyjnych.

Warto przytoczyć konwencyjną definicję niematerialnego dziedzictwa kulturowego, która została zawarta w art. 2 ust. 1 zd. 1: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe” oznacza praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego”<sup>34</sup>. Ponadto w art. 2 ust. 2 wskazano, co jest rozumiane m.in. pod pojęciem „niematerialnego dziedzictwa kulturowego”. Katalog ten ma jednak charakter otwarty poprzez sformułowanie „przejawia się między innymi” wskazuje na przykładowy katalog dziedzin niematerialnego dziedzictwa kulturowego<sup>35</sup>.

Pojawia się jednak na gruncie tych przepisów problem definicyjny. Sama definicja ma charakter ogólny, przykładowy katalog ma charakter otwarty. Ponadto aktualizacja dziedzin niematerialnego dziedzictwa kulturowego z uwzględnieniem specyfiki danej kultury jest zadaniem państwa (to zadanie zrealizował w Polsce powołany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa narodowego Zespół ds. niematerialnego dziedzictwa kulturowego)<sup>36</sup>. Jednakże widoczne jest wyraźne pominięcie w definicji konwencyjnej takich dziedzin jak np.: literatura, muzyka. Można stosować interpretację ekstensywną i rozumieć pod pojęciem języka także literaturę, a pod pojęciem sztuk widowiskowych muzykę, ale wydaje się to jednak dużym niedopatrzeniem, że nie zostały ujęte w oddzielnym i wyraźnym punkcie. Przecież twórczość intelektualną tj. dzieła literackie i muzyczne nie można klasyfikować jako materialne dziedzictwo kultury (co najwyżej rękopisy wpisują się w definicję materialnego dziedzictwa kulturowego). Ponadto z jednej strony rzeźbę, malarstwo można zaliczyć do materialnego dziedzictwa kulturowego, ale z drugiej strony biorąc pod uwagę *sensu stricto* twórczość intelektualną mogą one mieć charakter niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wydaje się,

<sup>33</sup> Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> J. Adamowski, K. Smyk, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe – teoria i praktyka*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, Lublin-Warszawa 2013, s. 11.

że twórcy Konwencji z 2003 r. objęli ochroną wycinek niematerialnego dziedzictwa kulturowego, na co wskazują głosy w doktrynie mówiące o „żywej tradycji” w kontekście zakresu ochrony konwencyjnej i odnosząc ją głównie do szeroko pojętego folkloru<sup>37</sup>. Warto zatem podkreślić, że w zasadzie Konwencja z 2003 r. zawężyła ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, do którego należy zaliczyć także m.in. literaturę i muzykę jako wytwory ludzkiej twórczości i intelektu. Należy podkreślić, że literatura i muzyka także jest „żywa” w polskim Narodzie i nie można zawężyć niematerialnego dziedzictwa kulturowego do folkloru, ponieważ prowadzi to do umniejszenia roli kultury wyższej, mającej w zdecydowanym stopniu wpływ na tożsamość narodową (folklor ma wpływ na tożsamość regionalną i to pewnej określonej grupy społeczeństwa).

W art. 11-15 omawianej Konwencji wskazano na obowiązki państw-stron Konwencji w zakresie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego (m.in. odpowiednie środki ochrony, prowadzenie odpowiedniej polityki ogólnej, wyznaczenie organów odpowiedzialnych za ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, rozwój studiów naukowych, artystycznych i technicznych w tym zakresie, przedsięwzięcie odpowiednich środków prawnych, technicznych, administracyjnych oraz finansowych, promocja niematerialnego dziedzictwa, zapewnienie udziału szerokiego udziału wspólnot i grup w zachowaniu niematerialnego dziedzictwa)<sup>38</sup>. Ponadto w art. 19-24 przedstawiono zakres międzynarodowej współpracy i pomocy w zakresie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Natomiast w art. 25-28 przedstawiono finansowanie międzynarodowej ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego poprzez Fundusz Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

## 6. Konstytucja RP a ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Konstytucja RP jest najwyższym aktem prawa polskiego, natomiast w niniejszym artykule zostaje przywołana po aktach międzynarodowych z racji systematyki przyjętej przez autora.

Konstytucja RP porusza problematykę ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego nie *expressis verbis*, lecz posługując się sformułowaniami, w których jest zawarte niematerialne dziedzictwo. Na wstępie rozważań należy przytoczyć fragment preambuły „wdzięczni naszym przodkom (...) za kulturę zako-

<sup>37</sup> A. Przybyła-Dumin, *Jak zachować niematerialne? O problemach wdrażania zapisów Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [w:] Z. Kobyliński, J. Wysocki (red.), *Archeologica Hereditas. Konserwacja zapobiegawcza środowiska. 3. Dziedzictwo niematerialne i pamięć*, Warszawa – Zielona Góra 2015, s. 100; Narodowy Instytut Dziedzictwa, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2015, s. 21-22.

<sup>38</sup> Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.

rzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu (...) zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko co cenne z ponad tysiącletniego dorobku, złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozszanymi po świecie”<sup>39</sup>. W tym fragmencie należy szczególną uwagę zwrócić na „chrześcijańskie dziedzictwo Narodu”, które należy rozumieć *sensu largo* poprzez materialne i niematerialne dziedzictwo. Bardzo ważne jest podkreślenie kultury zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie. Należy także przyjąć, iż pojęcie Narodu należy rozumieć także *sensu largo* i odnosić do całego dziedzictwa, powstałego na terytorium Polski, a także z myślą o Polsce i dla Polski (w czasie gdy Polski nie było na mapach) przez osoby identyfikujące się z Polską, jako ich Ojczyzną. Ponadto należy podkreślić relację międzypokoleniową, w którą wpisuje się obowiązek zachowania i przekazania przyszłym pokoleniom dziedzictwa Narodu. Na gruncie preambuły pojawia się dodatkowo następujące sformułowanie: „świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej”<sup>40</sup>, którego uszczegółowieniem jest art. 9 Konstytucji RP. Także w kwestii niematerialnego dziedzictwa kulturowego RP ma obowiązek przestrzegać prawa międzynarodowego, a także uwzględniać je w działaniach legislacyjnej, egzekutywy i judykacyjnej.

Kolejnym artykułem Konstytucji RP, dotyczącym niematerialnego dziedzictwa jest art. 5 stanowiący, że: „Rzeczpospolita (...) strzeże dziedzictwa narodowego”<sup>41</sup>. Ponownie w pojęciu „dziedzictwo narodowe” mieści się niematerialne dziedzictwo, a obowiązek jego strzeżenia (w związku z art. 1 i 4 Konstytucji RP) leży po stronie nie tylko władz, ale szczególnie całego narodu, który jest suwerenem<sup>42</sup>.

Następnie należy wspomnieć o art. 6 ust. 1, który stanowi, iż: „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”<sup>43</sup>. Za B. Banaszakiem, który stwierdza, że: „pojęcie [dobro kultury] odwołuje się do jego powszechnego rozumienia jako przedmioty, środki i wartości składające się na materialny i duchowy dorobek narodu polskiego”<sup>44</sup> należy zauważyć, że w definicji „dóbr kultury” mieści się niematerialne dziedzictwo kulturowe. Ponadto w tym artykule można dostrzec zasady<sup>45</sup>: upowszechniania i równego dostępu do dóbr

<sup>39</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012, s. 54-57.

<sup>43</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>44</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 76-77.

<sup>45</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej komentarz*, Kraków 1998, s. 14-15.



kultury<sup>46</sup>. Na władzach RP spoczywa zatem obowiązek właściwego udostępniania dóbr kultury, w tym niematerialnego dziedzictwa.

W art. 6 ust. 2 ustrojodawca stanowi: „Rzeczpospolita udziela pomocy Polakom zamieszkającym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym”<sup>47</sup>. Jest to ważny przepis konstytucyjny, który nakłada obowiązek szczególnie na władze RP w zakresie umożliwienia Polakom, będącym za granicą zachowania ich tożsamości narodowej, kulturowej, tradycji, historii, obyczajów. Ponadto w definicji narodowego dziedzictwa kulturalnego<sup>48</sup> mieści się niematerialne dziedzictwo, a więc także do niego odnosi się konstytucyjny obowiązek władz RP, wynikający z art. 6 ust. 2.

Należy także przywołać art. 73 *in fine*, w którym ustrojodawca stanowi, że: „Każdemu zapewnia się (...) wolność korzystania z dóbr kultury”<sup>49</sup>. Jak już to zostało wcześniej opisane w definicji dóbr kultury mieści się niematerialne dziedzictwo kulturowe. Konstytucja RP poprzez ten przepis zapewnia każdemu człowiekowi możliwość korzystania z dóbr kultury, a także właściwe z nich korzystanie. Ponadto tę wolność należy oprzeć na równości i powszechności w dostępie do dóbr kultury. Należy także objąć szczególną ochroną twórców dóbr kultury *sensu largo*, a w tym twórców niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

## 7. Prawo autorskie a ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Problematykę praw własności intelektualnej podejmuje ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Posługuje się ona terminem „utwór” w kontekście przedmiotu prawa autorskiego (art. 1 ust. 1 i 2 ustawy o prawie autorskim)<sup>50</sup>. M. Późniak-Niedzielska zauważa, że: „utwór to dobro niematerialne, którego istnienie jest w pełni niezależne od przedmiotu materialnego (...) na którym został utrwalony”, następnie: „Utwór musi stanowić rezultat (przejaw) działalności twórczej”, jak również „musi on także posiadać indywidualny charakter”<sup>51</sup>. W doktrynie wskazuje się szczególnie na oryginal-

<sup>46</sup> Tę zasadę należy rozumieć zgodnie z Orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, wyrok z 2.04.2003 r., K 13/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 28.

<sup>47</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>48</sup> Termin oprócz słowa narodowe zaczerpnięty z Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

<sup>49</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>50</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>51</sup> M. Późniak-Niedzielska (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007, s. 16.

ność, a także utożsamienie cechy twórczości z oryginalnością dzieła<sup>52</sup>. Należy zatem stwierdzić, że utwory Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Parandowskiego oraz Zbigniewa Turskiego wpisują się w powyższe definicje utworu.

Art. 36 pkt. 1 ustawy o prawie autorskim<sup>53</sup> stanowi, że autorskie prawa majątkowe gasną z upływem 70 lat od śmierci twórcy. Z uwagi na odniesienie w niniejszym artykule niematerialnego dziedzictwa do twórczości Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Parandowskiego oraz Zbigniewa Turskiego należy stwierdzić, że od czasu ich śmierci nie minęło jeszcze 70 lat, stąd ich utwory są objęte przez autorskie prawa majątkowe. Niezależnie od tego więc twórcy z utworem jest dodatkowo chroniona poprzez nieograniczone w czasie i niepodlegające zrzczeniu lub zbyciu autorskie prawa osobiste<sup>54</sup>, zawarte w art. 16 ustawy o prawie autorskim<sup>55</sup>. Należy także podkreślić, że kolejnym aktem prawnym, mającym na celu ochronę praw autorskich, jest Traktat Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) o prawie autorskim z 1996 r.<sup>56</sup>.

## 8. Krytyczna ocena unormowań prawnych w zakresie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Konstytucja RP posługuje się licznymi określeniami, związanymi z *sensu largo* narodowym dziedzictwem kulturowym. Ze wszystkich tych określeń można wyinterpretować ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Konstytucja powinna jednakże posługiwać się jednolitym określeniem, związanym z dziedzictwem kulturalnym, a także wyraźnie określać ogólne terminy, zawarte w Konstytucji RP.

Krytycznie należy ocenić kwestię ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego na gruncie polskiego ustawodawstwa, które w ogóle nie posługuje się tym terminem, a ponadto ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>57</sup> ogranicza się do ochrony materialnego dziedzictwa i nie można z niej wyinterpretować ochrony niematerialnego dziedzictwa. Zatem na gruncie ustawowym brak jest w Polsce ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

<sup>52</sup> P. F. Piesiewicz, *Utwór muzyczny i jego twórca*, Warszawa 2009, s. 24-25.

<sup>53</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>54</sup> Zob. szerzej: M. Późniak-Niedzielska (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015, s. 29-33.

<sup>55</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>56</sup> Traktat Światowej Organizacji Własności Intelektualnej o Prawie Autorskim, sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. 2005, nr 3, poz. 12.

<sup>57</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.



Przechodząc do aktów prawa międzynarodowego należy stwierdzić, że do chwili przyjęcia Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r. można dostrzec brak szczegółowego i w miarę holistycznego uregulowania kwestii, związanych z niematerialnym dziedzictwem kulturowym. Należy jednakże podkreślić, że także sama Konwencja nie zawiera całościowego uregulowania obszaru niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W Konwencji przewartościowano ochronę folkloru, praktycznie całkowicie pomijając niematerialne dziedzictwo kultury wysokiej m.in. literatury i muzyki. Aby zapewnić ochronę tym dziedzinom należy ekstensywnie interpretować poszczególne zapisy Konwencji. Należałoby zatem uzupełnić zapisy Konwencyjne o treści, związane z twórczością intelektualną artystów, która może być interpretowana tylko w kategorii niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ponadto należałoby się zastanowić nad utworzeniem spójnego systemu ochrony materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego, który w sposób całościowy ujmowałby kwestie ochrony dziedzictwa kulturowego (materialnego i niematerialnego)<sup>58</sup>.

## 9. Podsumowanie

Reasumując należy stwierdzić, że polscy artyści zapisali się w historii Olimpijskich Konkursów Sztuki i Literatury poprzez dzieła artystyczne, a także medale zdobywane w poszczególnych dziedzinach. Niestety Międzynarodowy Komitet Olimpijski zaprzestał w 1948 r. organizowania Olimpijskich Konkursów Sztuki i Literatury, przez co zerwał z bezpośrednią tradycją łączenia kultury i sportu znaną od czasów Starożytnej Grecji. Obecnie podczas Igrzysk Olimpijskich są organizowane wydarzenia kulturalne, tym niemniej ma to już zupełnie inny charakter niż Olimpijskie Konkursy Sztuki i Literatury, na których artyści także mogli zdobywać medale. Dorobek twórczy polskich artystów, biorących udział w Olimpijskich Konkursach Sztuki i Literatury, szczególnie w zakresie literatury i muzyki należy zaliczyć do niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego należy wnioskować z przepisów Konstytucji RP, Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r., a także w zakresie prawa autorskich z ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz Traktatu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) o prawie autorskim z 1996 r. Należy jednakże stwierdzić, że Konstytucja RP posługuje się nieodkreślonymi, licznymi sformułowaniami, z których trzeba wyinterpretować

<sup>58</sup> Zob. szerzej: K. Modrzejewska-Mrozowska, *Materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe. Refleksje na marginesie praz nad budowaniem systemu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła, wartości, ochrona*, Lublin–Warszawa 2013.

ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, natomiast Konwencja z 2003 r. w większości porusza kwestię ochrony folkloru, a niematerialne dziedzictwo np. literatury i muzyki należy interpretować *sensu largo* lub *sensu largissimo* z przepisów konwencyjnych. Jest to zaskakujące i niezrozumiałe, że tak ważna część niematerialnego dziedzictwa kulturowego nie została wpisana wprost do Konwencji. Dziwi również fakt, że konwencja dotycząca niematerialnego dziedzictwa powstała dopiero w 2003 r. i zawiera istotne luki. Należy podkreślić za J. Gmitrukiem, że: „Ochrona dziedzictwa kulturowego materialnego i niematerialnego każdego narodu jest niezbędna dla rozwoju nauki oraz kształtowania tożsamości kulturowej”.<sup>59</sup> Zatem należałoby wprowadzić zmiany w Konwencji z 2003 r. lub utworzyć jednolity system ochrony materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Warto podkreślić, że niematerialne dziedzictwo kulturowe ma istotny wpływ na kulturę, tożsamość, tradycję, obyczaje poszczególnych narodów, dlatego zasługuje na holistyczną i właściwą ochronę.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
2. Braun K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe. Identyfikacja – dokumentacja – ochrona – interpretacja – pojęcia – poglądy*, Warszawa-Węgorzewo 2013.
3. Fink G., *Starożytna Grecja*, Wrocław 2004.
4. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012.
5. Kleiner J., Maciąg W., *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław- Warszawa-Kraków -Gdańsk 1974.
6. Krzyżanowski J., *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979.
7. Narodowy Instytut Dziedzictwa, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2015.
8. Piesiewicz P.F., *Utwór muzyczny i jego twórca*, Warszawa 2009.
9. Późniak-Niedzielska M. (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015.
10. Późniak-Niedzielska M. (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007.
11. Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej komentarz*, Kraków 1998.
12. *Słownik języka polskiego tom I*, Warszawa 1978.

---

<sup>59</sup> K. Braun (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe. Identyfikacja – dokumentacja – ochrona – interpretacja – pojęcia – poglądy*, Warszawa-Węgorzewo 2013, s. 11.

**Artykuły:**

1. Adamowski J., Smyk K., *Niematerialne dziedzictwo kulturowe – teoria i praktyka*, [w:] Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, Lublin-Warszawa 2013.
2. Modrzejewska-Mrozowska K., *Materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe. Refleksje na marginesie praz nad budowaniem systemu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [w:] Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła, wartości, ochrona*, Lublin–Warszawa 2013.
3. Przybyła-Dumin A., *Jak zachować niematerialne? O problemach wdrażania zapisów Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [w:] Kobyliński Z., Wysocki J. (red.), *Archeologica Hereditas. Konserwacja zapobiegawcza środowiska. 3. Dziedzictwo niematerialne i pamięć*, Warszawa – Zielona Góra 2015.

**Akty prawne:**

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.
2. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.
3. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.
4. Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r., Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212.
5. Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r., Dz.U. 1974, nr 20, poz. 106.
6. Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.
7. Traktat Światowej Organizacji Własności Intelektualnej o Prawie Autorskim, sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. z 2005, nr 3, poz. 12.
8. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Karta olimpijska.

### **Orzeczenia:**

1. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, wyrok z 2.04.2003 r., K 13/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 28.

### **Źródła internetowe:**

1. Kaźmierczak A., *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20%20w%20wymiarze%20spo%C5%82ecznie%20%E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 14.11.2016].
2. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski\\_Konkurs\\_Sztuki\\_i\\_Literatury](https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski_Konkurs_Sztuki_i_Literatury), [dostęp: 14.11.2016].
3. <http://www.olimpijski.pl/pl/123,zwiazki-sztuki-ze-sportem.html>, [dostęp: 14.11.2016].
4. [http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy\\_i\\_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html](http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy_i_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html), [dostęp: 14.11.2016].



## **Rozdział V**

**Anna Mazur**

### **Taniec ludowy (narodowy) jako dziedzictwo niematerialne jako przedmiot ochrony prawnej w obrębie prawa rekreacyjnego**

**Mgr Anna Mazur** – doktorantka w Katedrze Prawa Administracyjnego Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Folk (national) dance as an intangible heritage as the subject of legal protection in the scope of recreational law”.

**SŁOWA KLUCZE:** taniec, kultura ludowa, sport, dobro kultury.

**KEY WORDS:** dance, folk culture, sport, untouchable heritage.

#### **STRESZCZENIE:**

W artykule zostanie przedstawiona kwestia objęcia ochroną tańców ludowych jako dziedzictwa niematerialnego. W pierwszej części przybliżona zostanie Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z dnia 17 października 2003 roku oraz system ochrony jaki został utworzony na jej podstawie w Polsce. W drugiej części analizie zostanie poddana możliwość umieszczenia tańców ludowych na krajowej liście dziedzictwa niematerialnego.

#### **SUMMARY:**

The article will present the issue of protection of folk dances as an intangible heritage. In the first part, the UNESCO Convention on the Protection of Intangible Cultural Heritage of October 17, 2003 and the protection system that was created on its basis in Poland will be approximated. In the second part, the analysis will include the possibility of placing folk dances on the national list of intangible heritage.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wstęp

XIX wiek przyniósł zmianę sposobu myślenia o ruchu – właśnie wtedy stwierdzono, że sport to zdrowie i tym samym rozpoczął się renesans sportu. Jako pierwsze dyscypliny odrodziły się zapasy i gimnastyka. Sport stał się sposobem na spędzanie wolnego czasu oraz źródłem zarobku. Promowano „sportową, szczupłą sylwetkę, sprężysty, zdecydowany krok”<sup>1</sup>. Później również taniec zaczął być traktowany jako sport zawodowy. Skupiono się głównie na rozwoju tańca towarzyskiego. W Polsce jego propagatorem był Marian Wieczysty<sup>2</sup>, który dążył do usystematyzowania i stworzenia ogólnych standardów tańca w Polsce, które pozwolą polskim tancerzom na udział w turniejach międzynarodowych. 31 grudnia 1956 roku powołany został do życia Polski Klub Taneczny, w ramach którego rozpoczęto przeprowadzanie oficjalnych szkoleń dla nauczycieli tańca. W tym samym okresie władze socjalistyczne dążyły głównie do rozwoju kultury ludowej i masowo zakładano zespoły śpiewu i tańca<sup>3</sup>. Warto podkreślić, że tańce uznawane obecnie za ludowe, w poprzednich stuleciach bardzo często traktowane były jako tańce towarzyskie. Na wsiach nie rozwijała się raczej kultura sportu, a jedną z ulubionych rozrywek, pozwalających na wspólne spędzenie czasu, było wspólne muzykowanie i taniec. Taniec ludowy nie został nigdy oficjalnie uznany za dyscyplinę sportową, ale od kilku lat organizowane są Konkursy Polskich Tańców Narodowych, do których Polska Sekcja Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej (CIOFF), zalicza krakowiaka, oberka, kujawiaka i mazura. Niekwestionowana konieczność zachowania dla kolejnych pokoleń tej tradycji rodzi pytanie o to w jaki sposób powinna być ona chroniona.

### 2. Czym jest niematerialne dziedzictwo kulturalne?

*Dziedzictwo kulturalne* (bądź „kultury”) zostało zdefiniowane m.in. w Konwencji Ramowej Rady Europejskiej o wartości dziedzictwa kulturalnego dla społeczeństwa<sup>4</sup> (nazywanej konwencją z Faro), która nadal nie została ratyfikowana przez Polskę. Zgodnie z art. 2 a Konwencji, dziedzictwem kulturalnym jest grupa

<sup>1</sup> A. Chwalba, *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2009, s. 186.

<sup>2</sup> Wybitny tancerz, uzyskał tytuł koncesjonowanego nauczyciela tańca w 1929 roku przyznawany przez Zawodowy Związek Koncesjonowanych Nauczycieli Tańca w Małopolsce, mimo braku odpowiedniego wykształcenia; [http://www.taniec.pl/?page=51+historia\\_ptt](http://www.taniec.pl/?page=51+historia_ptt), [dostęp: 22.07.2018].

<sup>3</sup> Najśłynniejszym zespołem do dziś pozostaje „Mazowsze”, które zostało założone w 1948 roku.

<sup>4</sup> Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society (Faro Convention, 2005).

zasobów odziedziczonych z przeszłości, którą ludzie identyfikują, niezależnie od własności, jako odzwierciedlenie i wyrażanie stale ewoluujących wartości, wierzeń i tradycji. Co ważne, dziedzictwo kulturalne może mieć charakter niematerialny.

Jan Pruszyński wskazywał, że dziedzictwem są rzeczy odziedziczone po przodkach<sup>5</sup> oraz, że na dziedzictwo składa się więcej elementów, również te niematerialne. Co więcej, podkreślał, że „prawo do konkretnego dziedzictwa narodowego, religijnego, stanowego lub indywidualnego mają ci, którzy poczuwają się do związku z nim, rozumieją potrzebę kultywowania i opieki”<sup>6</sup>.

Dziedzictwo kulturowe pojawiło się również w konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 17 października 2003 roku<sup>7</sup>. Została ona ratyfikowana przez Polskę w 2011 roku. To właśnie w ramach tej konwencji należy poszukiwać podstawy do ochrony tradycji ludowej, w tym tańców ludowych. Zgodnie z art. 2 pkt 1 Konwencji „niematerialne dziedzictwo kulturowe oznacza praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego”. To niematerialne dziedzictwo kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, oddziaływaniem przyrody i ich historią oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu poszanowania dla różnorodności kulturowej oraz ludzkiej kreatywności. Jak wskazuje Hanna Schreiber, definicja ta musi być odczytywana łącznie z art. 2 pkt 3 Konwencji<sup>8</sup>, w którym zdefiniowano *ochronę*, oznaczającą środki mające na celu zapewnienie przetrwania niematerialnego dziedzictwa kulturowego, w tym jego identyfikację, dokumentację, badanie, zachowanie, zabezpieczenie, promowanie, wzmacnianie i przekazywanie, w szczególności poprzez edukację formalną i nieformalną, jak również rewitalizację różnych aspektów tego dziedzictwa. Zatem Konwencja wskazuje bardzo szeroki zakres działań, które mogą być podjęte przez państwo.

W ramach konwencji utworzono Listę Niematerialnego Dziedzictwa UNESCO, która jest odpowiednikiem Listy Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Zgodnie z art. 16 ust. 2 Konwencji w celu zwiększenia widocz-

<sup>5</sup> J. P. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, Tom I*, Kraków 2001, s. 43 i n.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>7</sup> Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.

<sup>8</sup> H. Schreibe, *Komentarz do art. 1 Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] K. Zalańska (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.



ności niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz zwiększenia świadomości jego znaczenia, a także promowania dialogu respektującego różnorodność kulturową, Międzynarodowy Komitet do spraw Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego – na wniosek zainteresowanych Państw-Stron – sporządza, uaktualnia i publikuje Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Umieszczenie na Liście ma jedynie charakter symboliczny i nie wiąże się z żadnymi obowiązkami.

Konwencja wskazuje również jakie konkretne działania mogą być podjęte przez Państwo-Stronę. Artykuł 11 nakłada na państwa obowiązek podjęcia niezbędnych środków w celu zapewnienia ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego znajdującego się na jego terytorium oraz w zakresie środków ochrony, określenia i zdefiniowania różnych elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego znajdującego się na jego terytorium, korzystając przy tym z pomocy wspólnot, grup oraz właściwych organizacji pozarządowych. Już w preambule wskazano, że rola „przekazicieli” tradycji jest niezmiernie ważna. To właśnie ludy autochtoniczne, grupy oraz, w niektórych przypadkach, pojedyncze osoby, odgrywają znaczącą rolę w tworzeniu, ochronie, utrzymywaniu oraz odtwarzaniu niematerialnego dziedzictwa kulturowego, przyczyniając się tym samym do wzbogacenia różnorodności kulturowej oraz ludzkiej kreatywności. Ich rola została również podkreślona w art. 15 Konwencji. Wskazano w nim, że w ramach działań z zakresu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego każde Państwo – Strona dąży do zapewnienia jak najszerszego udziału wspólnot, grup oraz, gdy to właściwe, jednostek, które tworzą, zachowują i przekazują następnym pokoleniom takie dziedzictwo, a także do aktywnego włączania ich w zarządzanie nim. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ w dziedzictwie niematerialnym chodzi głównie o zachowanie autentyczności danych tradycji. Niestety lata zaniedbań spowodowały często problemy z odtworzeniem współcześnie wielu tradycji. Na szczęście w przypadku kultury ludowej, dzięki wzmożonemu zainteresowaniu tą dziedziną w PRL-u, udało się uratować choć część przyspiewek i tradycji.

Konwencja zwraca również uwagę na konieczność edukowania – jest to jedna z najważniejszych form ochrony niematerialnego dziedzictwa. To właśnie kolejne pokolenia krzewiące tradycje są nadzieją na ich zachowanie. Bez czynnika ludzkiego staną się one jedynie sztucznie powielonym wzorcem. Wskazuje się, że niestety w Polsce edukacja w zakresie tańca ludowego jest bardzo niska. Nawet w szkołach muzycznych i na uczelniach artystycznych kwestia ta traktowana jest pobocznie i programy nauczania poświęcają jej bardzo mało czasu<sup>9</sup>. Jak wskazuje Hanna Schreiber, edukacja nie powinna być ograniczona wyłącznie do

<sup>9</sup> K. Stańczak-Pałyga, *Kształcenie w zakresie tańca i muzyki ludowej w polskim szkolnictwie ogólnokształcącym, artystycznym i wyższym*, [w:] T. Nowak (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011, s. 187-193.

edukacji formalnej, ale powinna być skierowana raczej do ogółu społeczeństwa, w szczególności młodzieży. W tym zakresie większość działań podejmowanych jest niestety tylko przez organizacje pozarządowe, w szczególności zespoły ludowe, które od lat organizują liczne przeglądy zespołów ludowych. Jednakże forma ta pozwala bardziej na zapoznanie się z folklorem, nie powodując jego zachowania dla dalszych pokoleń. Należy obecnie poszukiwać nowych form przekazywania tradycji. Nie da się odtworzyć tradycyjnego trybu przekazywania kultury ludowej, który niemożliwy jest już przez „naśladownictwo zaobserwowanych i zasłyszanych wzorców”<sup>10</sup>. We wcześniejszych czasach taniec ludowy angażował całą społeczność – był jednym ze sposobów na wspólne spędzanie czasu<sup>11</sup>. Podkreśla się również, że sam zapis nutowy nie pozwala na przekazanie wszystkich subtelności stylistycznych<sup>12</sup> – jest on bardziej niejako sucho przekazywaną tradycją.

Ochrona dziedzictwa niematerialnego zgodnie z Konwencją jest obowiązkiem państwa. W Polsce ochrona jest zorganizowana na kilku poziomach:

- a) centralnym;
- b) regionalnym;
- c) lokalnym.

Na poziomie centralnym główne zadania w zakresie ochrony dziedzictwa niematerialnego zostały przekazane Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. W jego ramach utworzono Zespół ds. dziedzictwa niematerialnego. Instytut pełni także funkcję platformy wymiany doświadczeń i realizuje programy szkoleń. NID zapewnia również obsługę prowadzonej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krajowej listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego<sup>13</sup>. Wpis na Listę ma charakter jedynie informacyjny, ale ułatwia uzyskanie finansowania z wielu programów realizowanych przez NID lub MKiDN, a także późniejszy wpis na Listę Światowego Dziedzictwa Niematerialnego UNESCO.

Ochrona na poziomie regionalnym zakłada udział instytucji kultury oraz urzędów marszałkowskich, jak i jednostek samorządu terytorialnego. W każdym województwie powołano Konsultanta ds. niematerialnego dziedzictwa kulturalnego, którego rolą jest utrzymywanie kontaktu z depozytariuszami w tym zakresie.

---

<sup>10</sup> T. Nowak, *Tradycyjny taniec ludowy w Polsce dawniej i dziś – doświadczenia terenowe wobec historycznych doświadczeń* [w:] T. Nowak (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011, s. 300.

<sup>11</sup> Aby poczuć klimat dawnych zabaw, warto przeczytać książkę Wita Szostka, *Oberki do końca świata*, Kraków 2014.

<sup>12</sup> T. Nowak, *op.cit.*, s. 300.

<sup>13</sup> *Program ochrony dziedzictwa niematerialnego*; [http://niematerialne.nid.pl/Ochrona\\_dziedzictwa/system\\_ochrony\\_w\\_Polsce/zagadnienia\\_ogolne/](http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/system_ochrony_w_Polsce/zagadnienia_ogolne/), [dostęp: 25.08.2018].

Ostatnim poziomem jest poziom lokalny – zwracający uwagę na konieczność zaangażowania społeczności. To właśnie Konwencja UNESCO wskazuje, że główną rolę w zachowaniu niematerialnego dziedzictwa powinna należeć do stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. W Polsce istnieje wiele takich organizacji, które skupiają w swoich szeregach miłośników lokalnych tradycji, dla których krzewienie ich ma ogromne znaczenie i jest ich pasją.

### 3. Tańce ludowe jako dziedzictwo niematerialne

Mianem „tańców ludowych” określa się tańce, które anonimowi członkowie danej kultury tworzyli w ciągu wielu wieków jako wyraz i przejaw swoich upodobań ruchowych i obyczajowych, swego temperamentu, muzykalności i poczucia rytmu. Nazwa ta w ściślejszym znaczeniu obejmuje tańce regionalne, czyli rodzime, tańce poszczególnych regionów oraz wywodzące się z nich tzw. tańce narodowe, rozpowszechnione w całym kraju<sup>14</sup>.

Cechy tańców ludowych odpowiadają definicji dziedzictwa niematerialnego przedstawionej w art. 2 pkt 1 Konwencji. Po pierwsze, taniec ludowy można uznać za pewnego rodzaju praktykę (konkretne tańce), przekaz (wraz z tańcami ważna jest również kultura, która została wytworzona w trakcie wieloletniego wykonywania danego tańca). Z dziedzictwem tym wiążą się ściśle instrumenty muzyczne, klasycznie wykorzystywane przez twórców ludowych, takie jak np. dudy, harmonia, skrzypce, bębny. Najtrudniejsza do spełnienia jest przesłanka traktowania przez jednostkę lub grupę, tańców ludowych jako części ich tradycji. Znalezienie obecnie grupy ludności, która ściśle identyfikuje się z danym tańcem ludowym jest bardzo trudna. Lokalne tańce stały się częścią dziedzictwa ogólnonarodowego – zespoły ludowe w swoich repertuarach mają tańce z różnych części Polski. Najłatwiej udałoby się spełnić przesłanki przewidziane dla wpisu w przypadku tańców góralskich, gdzie tradycja ma jeszcze ogromną moc.

Tańce ludowe są obecnie kultywowane głównie przez zespoły ludowe. Wśród tancerzy i choreografów dzieli się je na 3 grupy:

1. Zespoły zawodowe;
2. Zespoły nieprofesjonalne w tym kategorie:
  - a) autentyczne,
  - b) regionalne (artystycznie opracowane),
  - c) stylizujące;
3. Zespoły komercyjne<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> J. Łosakiewicz, R. Teperek (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce – 2011*, s. 5; [http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11\\_raport-ludowy-pdf.pdf](http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11_raport-ludowy-pdf.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>15</sup> K. Kwaśniewska, „Tamtego świata już nie ma” – refleksje; <http://www.ziemiazwywiecka.pl/post/tamtego-swiate-juz-nie-ma-refleksje,132.html>, [dostęp: 25.08.2018].

Każdy z tych zespołów ma do odegrania ogromną rolę i chroni tradycję tańców ludowych w odrębny sposób. W Polsce istnieją tylko dwa zespoły zawodowe – Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Należy podkreślić, że w Polsce taniec i śpiew występują zawsze łącznie i te tradycje są ze sobą ściśle powiązane. Wydaje się, że to ewentualnie jedynie zespoły nieprofesjonalne autentyczne mogłyby wystąpić z wnioskiem o wpis danego tańca ludowego na Listę. Pozostałe grupy tworzone są w sposób sztuczny, przez zebranie zainteresowanych osób.

W 2010 roku w Polsce i Norwegii odbyły się badania w ramach programu *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*. W trakcie badania terenowego Tomasz Nowak, badacz tańców ludowych, usłyszał od mieszkańca podkrakowskich Mogilan, że: „Jak się wojna skończyła, to nikt już nie tańczył takich [tradycyjnych – przyp. TN] tańców – no bo to był wstyd!”<sup>16</sup>. Kultura ludowa zaczęła być traktowana jako gorsza, pomimo jej promowania przez władze socjalistyczne. Ludność wiejska zaczęła masowo migrować do miast i nie miano komu przekazać istniejących tradycji.

W związku z migracją i zerwaniem naturalnych więzi społeczności z ziemią ich pochodzenia, należy podkreślić, że niestety obecnie przedmiotem ochrony mógłby być już tylko folklor stosowany, który został przystosowany do przedstawiania go publiczności. Przeniesienie go z naturalnego środowiska spowodowało zubożenie tradycji<sup>17</sup>. Wcześniej tańce ludowe kształtowały się głównie w trakcie wesel wiejskich, na których panowała niezwykła atmosfera. Tańce ludowe, podobnie do towarzyskich, obecnie stały się niejako dyscypliną sportową, która wykonywana jest zgodnie ze ściśle określonymi zasadami, przez co brakuje często elementu żywiołowości i autentyczności.

Obecnie tradycja tańczenia tańców polskich rozwija się coraz szybciej. Od kilku lat organizowany jest wspomniany już Turniej Tańców Polskich. Zgodnie z jego regulaminem, konkurs przeprowadzony jest w VII kategoriach wiekowych, a w Turnieju mogą wziąć udział dzieci od 7 roku życia, a górna granica nie została zakreślona. Występujący, w zależności od przynależności do danej klasy wykonują kilka tańców z następującego zbioru: polka, krakowiak, mazur, oberek, taniec regionalny. Tendencję tę należy ocenić bardzo pozytywnie, jednak w tym przypadku nie może być mowy o ochronie dziedzictwa niematerialnego poprzez dokonanie wpisu na Listę.

<sup>16</sup> T. Nowak, *op.cit.*, s. 296.

<sup>17</sup> J. Łosakiewicz, R. Teperek (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce – 2011*, s. 6; [http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11\\_raport-ludowy-pdf.pdf](http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11_raport-ludowy-pdf.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

W przygotowanych wytycznych NID-u dotyczących wpisu na Listę<sup>18</sup> wskazano, że niematerialne dziedzictwo kulturowe przejawia się między innymi w sztukach widowiskowych i tradycjach muzycznych, jako przykład których wskazano, np. tradycje wokalne, taneczne i instrumentalne. Zdecydowanie do takich można zaliczyć tańce ludowe. Dokonanie wpisu wymaga jednak wystąpienia z wnioskiem przez zainteresowaną wspólnotę lub organizację pozarządową. W tym miejscu pojawia się największy problem – po latach wykonywania tańców ludowych przez liczne zespoły, kto może wystąpić z takim wnioskiem? Jakie tańce mogłyby być uznane za takie, które przekazywane są z pokolenia na pokolenie? Niestety wydaje się, że wpis tańców ludowych na Listę dziedzictwa niematerialnego możliwy by był jedynie w szczególnym przypadku, gdy ochroną obejmowany by był dany taniec ludowy, kultywowany przez społeczność od wieków. Jednak ze względu na zmiany zachodzące na wsiach, znalezienie takiego przykładu jest niezwykle trudne. Obecnie umierają ostatni przedstawiciele kultury ludowej, której często niestety nie mieli komu przekazać.

Obecnie w polskim systemie ochrony dziedzictwa brakuje systemu ochrony właśnie choćby dla tańców ludowych. Przeprowadzone wnioskowania wskazują, że umieszczenie tańców ludowych na Liście krajowego dziedzictwa niematerialnego jest praktycznie niemożliwe ze względu na brak odpowiedniego podmiotu i zbytne rozproszenie tej tradycji. Jednak niezaprzeczalnym jest, że tańce ludowe (a nawet narodowe) stanowią element dziedzictwa narodowego. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie zawiera postanowień pozwalających na objęcie ochroną lub szczególną opieką tego rodzaju dziedzictwa. A zachowanie go bez stworzenia odpowiedniej ścieżki edukacji, włączenia do programów nauczania jak i finansowania jest niemożliwe. Już teraz zespoły ludowe bardzo często skarżą się na brak sali do ćwiczeń, co powoduje, że nie mogą one udoskonalać swoich programów. Folklor ze względu na szybkie zmiany w społeczeństwie wymiera bardzo szybko i bez objęcia go specjalną ochroną i wsparciem, za kilkadziesiąt lat może być już tylko mglistym wspomnieniem.

#### 4. Wnioski

Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że tańce ludowe powinny być traktowane jako dziedzictwo niematerialne, jednak nie spełniają wytycznych koniecznych do objęcia ich ochroną w postaci dokonania wpisu na Listę krajowego dziedzictwa niematerialnego. Warto zwrócić uwagę na wpisaną na Listę tradycję wesela z Szamotuł i okolic, którego elementem są liczne przy-

---

<sup>18</sup> *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego*; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_dziedzictwa\\_niematerialnego.pdf](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_dziedzictwa_niematerialnego.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

śpiewki i tańców<sup>19</sup>. Zgodnie z postanowieniami konwencji, w celu zachowania tańców ludowych, powinny być one w szczególności chronione poprzez edukowanie i promowanie. Jedynie przekazywanie tradycji kolejnym pokoleniom pozwoli na ich trwanie. Wielką stratą dla polskiej kultury byłaby sytuacja, gdyby tańce ludowe *zagięły*, a za kilkadziesiąt lat zainteresowani musieli podejmować ogromne trudy w celu odtworzenia tych tańców, jak dzieje się w przypadku tańców dworskich. Nadal żyją osoby, które miały bezpośrednią styczność z tą tradycją i to kontakt z nimi pozwala na zachowanie przed zapomnieniem i dalsze kultywowanie pięknych tradycji polskiej wsi.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Chwalba A., *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2009.
2. Pruszyński J.P., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, Tom I*, Kraków 2001.
3. Szostek W., *Oberki do końca świata*, Kraków 2014.

### Artykuły:

1. Nowak T., *Tradycyjny taniec ludowy w Polsce dawniej i dziś – doświadczenia terenowe wobec historycznych doświadczeń*, [w:] Nowak T. (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011.
2. Schreibe H., Komentarz do art. 1 Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, [w:] Zalaśńska K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.
3. Stańczak-Pałyga K., *Kształcenie w zakresie tańca i muzyki ludowej w polskim szkolnictwie ogólnokształcącym, artystycznym i wyższym*, [w:] Nowak T. (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011.

### Akty prawne:

1. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z dnia 17 października 2003 roku, Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.
2. Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society (Faro Convention, 2005); <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/rms/0900001680083746>, [dostęp: 13.04.2018].

---

<sup>19</sup> *Tradycja weselna z Szamotuł i okolic*; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_NDK/](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/), [dostęp: 24.08.2018].

**Źródła internetowe:**

1. *Historia polskiego tańca towarzyskiego*, [http://www.taniec.pl/?page=51+historia\\_ptt](http://www.taniec.pl/?page=51+historia_ptt) [dostęp: 22.07.2018].
2. *Program ochrony dziedzictwa niematerialnego*; [http://niematerialne.nid.pl/Ochrona\\_dziedzictwa/system\\_ochrony\\_w\\_Polsce/zagadnienia\\_ogolne/](http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/system_ochrony_w_Polsce/zagadnienia_ogolne/) [dostęp: 25.08.2018].
3. Łosakiewicz J., Teperek R. (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce – 2011*; [http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11\\_raport-ludowy-pdf.pdf](http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11_raport-ludowy-pdf.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
4. Kwaśniewska K., „*Tamtego świata już nie ma*” – refleksje; <http://www.ziemiazwywiecka.pl/post/tamtego-swiate-juz-nie-ma-refleksje,132.html>, [dostęp: 23.08.2018].
5. *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego*; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_dziedzictwa\\_niematerialnego.pdf](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_dziedzictwa_niematerialnego.pdf), [dostęp: 25.08.2018 roku].
6. *Tradycja weselna z Szamotuł i okolic*; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_NDK/](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/), [dostęp: 24.08.2018].



## **Rozdział VI**

**Katarzyna Pawska**

### **Sportowa kultura świata**

**Mgr Katarzyna Pawska** – magister prawa (2018 r.) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie studentka III roku administracji studiów I stopnia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „World’s sports culture”.

**SŁOWA KLUCZE:** Haka, kultura fizyczna, piłka nożna, sport narodowy, Super Bowl, sztuki walki, tenis stołowy, wojna futbolowa, zapasy laamb.

**KEY WORDS:** Haka, physical culture, football, national sport, Super Bowl, martial arts, table tennis, relevant events, Football War, laamb wrestling.

#### **STRESZCZENIE:**

Niniejsza praca ma na celu przybliżenie popularności dyscyplin sportowych w różnych częściach świata i ukazanie, że sport niejednokrotnie odegrał znaczącą rolę w międzynarodowej polityce i kulturze. Praca została podzielona na dwie części – aspekt kulturowy oraz aspekt prawny. Pierwszy punkt zawiera przykłady sportów narodowych w Chinach, Nowej Zelandii, Senegal, USA i Argentynie. Druga część skupia się na przedstawieniu regulacji prawnych krajowych i unijnych dotyczących propagowania kultury fizycznej i transmisji ważnych wydarzeń sportowych. To krótkie opracowanie ukazuje, że sport, jako ważny składnik kultury i tożsamości narodowej, powinien nie tylko bawić, ale też edukować.

#### **SUMMARY:**

The article is intended to present popularity of sports in different parts of the world and to show that sport often played a significant role in international



politics and culture. The work was divided into two parts – the cultural aspect and the legal aspect. The first paragraph gives examples of national sports in China, New Zeland, Senegal, the USA and Argentina. The second part focuses on the presentation of national and European Union legislation concerning the promotion of physical culture and transmission of relevant sporting events. The short elaboration show that sport, as a important component of culture and the national indentity, should not only entertain but also educate.

## **TEKST ARTYKUŁU:**

### **1. Wprowadzenie**

„Sport to nie tylko wyścigi na stadionie, lecz cała sfera kultury”.<sup>1</sup> Wg autora tych słów sport spełnia nie tylko role czysto fizyczne, ale również jest pewną działalnością kulturalną człowieka samą w sobie, gdy on, jakby przy okazji, sprawdza swoje ciało, siłę i wolę walki.

Niniejsza praca ma na celu przybliżenie popularności dyscyplin sportowych w różnych częściach świata. W historii wielu państw sport odegrał niejednokrotnie znaczącą rolę zapobiegając wojnom czy kończąc okresy chłodnej wrogości. Obalał stereotypy, był inspiracją dla literatury, malarstwa, muzyki, budował patriotyzm i pomagał kultywować tradycje. Wg Karty Olimpijskiej idea olimpizmu służy również harmonijnemu rozwojowi człowieka łącząc w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku, wychowawczych wartościach dobrego przykładu, odpowiedzialności społecznej i poszanowaniu uniwersalnych podstawowych zasad etycznych.

Idąc dalej myślą Karty Olimpijskiej, stanowi ona, że „uprawianie sportu jest prawem człowieka. Każdy musi mieć możliwość uprawiania sportu bez jakiegokolwiek dyskryminacji, a w duchu olimpijskim, co wymaga wzajemnego zrozumienia w duchu przyjaźni, solidarności i fair play”. Oczywiście wartości wyrażone w Karcie Olimpijskiej nie odnoszą się jedynie do dyscyplin sportowych włączonych do programu Igrzysk Olimpijskich, ale również do innych, mniej popularnych, ale uprawianych z równą pasją i zaangażowaniem. Celem niniejszej pracy będzie próba przedstawienia różnorodności dyscyplin pochodzących z różnych zakątków świata.

---

<sup>1</sup> Prof. Wojciech Lipoński (ur. 1942 r.).

## 2. Aspekt kulturowy

### 2.1 Chiński sport numer jeden

Naszą sportową podróż zaczniemy nietypowo, bo od odwiedzin w Azji, a dokładniej – w Chinach. Jak powszechnie wiadomo mieszkańcy tego kraju słyną z dążenia do perfekcji, pracoholizmu i życia w ciągłym pośpiechu. Nic więc dziwnego, że w sporcie, który uprawiają masowo są najlepsi na świecie. Mowa oczywiście o tenisie stołowym. Jak podkreślił w jednym z wywiadów Jerzy Kotowski, trener i sędzia tenisa stołowego – „W ping-ponga gra się tam w szkołach, przedszkolach, zakładach pracy, a nawet w więzieniach. (...) Już 4-letnie dzieci odbywają pierwsze treningi. Rozwija się u nich zainteresowanie dyscypliną oraz czucie piłki. Najbardziej utalentowane dzieci wysyłane są do szkół sportowych, które znajdują się w każdej prowincji”<sup>2</sup>. Selekcja najlepszych zawodników trwa tam od najmłodszych lat. Na dzieciach i nastolatkach wywierana jest ogromna presja nie tylko przez trenerów, ale również przez rodziców. Sport to jedna z wielu rzeczy, które uczą tych młodych zawodników systematyczności, współzawodnictwa i radzenia sobie ze stresem.

Popularny ping-pong odegrał również istotną rolę w polityce międzynarodowej, głównie w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i Chinami. W 1971 r. po Mistrzostwach Świata w Japonii reprezentacja amerykańskich pingpongistów została zaproszona przez swoich chińskich rywali do odwiedzin w ich kraju, z czego zawodnicy oczywiście skorzystali. Wydarzenie to było niewątpliwie ważnym elementem ocieplenia stosunków między oboma krajami. Należy podkreślić, iż żadna grupa Amerykanów nie została oficjalnie zaproszona do Chin od 1949 r.<sup>3</sup>

### 2.2 Mistrzowie sztuk walki

Chińskie warunki sprzyjają również rozwojowi tradycyjnych sztuk walki. Z dala od zgiełku i ruchliwych ulic, w zamkniętych klasztorach lub szkołach z internatem szkolą się przyszli mistrzowie kung-fu. W każdej z nich trenuje nawet po kilka tysięcy młodych adeptów tej dyscypliny. Podobnie jak w przypadku tenisa stołowego, trening kung-fu rozpoczynają już 4/5-letnie dzieci. W spartańskich warunkach młodzi ludzie wylewają litry potu by stać się mistrzami na miarę Bruce’a Lee. Bądźmy szczerzy – wielu z nich się to nie uda. Nie tracą jednak wiary i dają z siebie wszystko, by ich rodzice mogli być z nich zadowoleni.

<sup>2</sup> *Tenis stołowy: W Chinach trenują już czterolatki*; <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/339395,tenis-stolowy-w-chinach-trenuja-juz-czterolatki,id,t.html>, [dostęp: 26.03.2016].

<sup>3</sup> D.A. DeVoss, *Ping-Pong Diplomacy*; <http://www.smithsonianmag.com/history/ping-pong-diplomacy-60307544/?no-ist>, [dostęp: 26.03.2016].

Trzeba też zauważyć, że przez wielu *sztuki* walki odróżniane są od *sportów* wal-ki. Pierwsza kategoria, oprócz kształcenia sprawności ciała, obejmuje również rozwój wewnętrzny, duchowy i światopoglądowy.

Biorąc pod uwagę ilość osób, które uprawiają w Chinach jakąkolwiek dyscyplinę, w warunkach europejskich stałaby się ona z pewnością sportem masowym. Do opisanie kultury sportowej Chin należałoby poświęcić nie jeden artykuł, ale całą książkę. Dlatego też zmieniamy delikatnie rejon świata przenosząc się do Australii i Oceanii, a dokładnie – Nowej Zelandii, gdzie odnajdziemy zupełnie coś wyjątkowego.

### 2.3 Sportowy taniec wojenny

Sława piłkarskiej reprezentacji Brazylii dotarła do każdego. Mimo iż nie święci ona aż takich tryumfów jak jeszcze kilka lat temu (reprezentacje Hiszpanii czy Niemiec usilnie starają się o miano najlepszych drużyn świata), to poziom jaki prezentowała, był, przez pewien okres czasu, nie do porównania. Dlatego ciężko jest wyobrazić sobie jakąkolwiek drużynę, która mogłaby pochwalić się takimi osiągnięciami jak piłkarska reprezentacja Brazylii. A jednak...

Po drugiej stronie świata, w Nowej Zelandii, drużyna *All Blacks* jest równie utytułowana. Tylko w zupełnie innej dyscyplinie, a konkretnie – w rugby. Mało powiedzieć, że zdobyli oni 3-krotnie Puchar Świata, nigdy nie schodząc poniżej poziomu ćwierćfinału, w tym wygrywając ostatnie dwa z bilansem wygranych meczów 7-0 na turniej (w sumie 14-0). Ponadto 13-krotnie zdobyli Puchar Trzech (od 2012 r. – Czterech) Narodów wielokrotnie pokonując swoich odwiecznych rywali – Australię. Pomimo tego, iż w piłkę nożną gra w Nowej Zelandii więcej osób niż w rugby to właśnie ta druga dyscyplina jest ich sportem narodowym, czasem uważanym nawet za religię.

*All Blacks* to reprezentacja Nowej Zelandii w rugby. Nazwą nawiązują do swoich strojów, które są całkowicie czarne z wyjątkiem niewielu białych aplikacji, w postaci liścia paproci. Drużyna dała się poznać światu również z innego powodu. Jedną z chwil, na którą czekają kibice na całym świecie, jest taniec wojenny, który wykonują zawodnicy przed każdym meczem. *Haka*, bo taką nosi on nazwę, jest wykonywany głównie by przestraszyć przeciwnika (jak widać po wynikach dosyć skutecznie), ale także aby zmobilizować i zjednoczyć drużynę oraz porwać tłumy kibiców. Zawodnicy, stojąc szeroko w półprzysiadzie, klepią się po udach, łokciach i karku, wytrzeszczają oczy i pokazują języki w kierunku przeciwników. Całym „wydarzeniem” kieruje lider, który przechodząc między rzędami kolegów, głośno pokrzykuje motywując ich do walki<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> *Opowieści z końca świata*; <http://www.zalatani.com/blog/opowiesci-z-konca-swiata-odc-1-all-blacks-czyli-o-rugby-w-nowej-zelandii/>, [dostęp: 26.03.2016].

*Haka* pierwotnie była maoryskim tańcem wojennym, którego najpopularniejsza odmiana *Ka mate* („Mogę umrzeć”) powstała ok. 1820 r. Nowozelandzcy zawodnicy rugby wykonują ją już od przełomu XIX/XX w. W 2005 r., przed sparingowym meczem z RPA, po raz pierwszy zatańczono nową wersję *haki*, stworzoną specjalnie dla i o drużynie *All Blacks*. Odmiana ta nosi nazwę *Kapa O Pango*, czyli w tłumaczeniu – „Drużyna w czerni” (*Team in Black*) i wykonywana jest tylko wyjątkowo, w zależności od uznania samej reprezentacji<sup>5</sup>. Mimo iż *haka* może nie wygląda na „taniec” w takim wydaniu, w jakim można by tego oczekiwać to jednak jest naprawdę imponująca. Pozwala wczuć się w atmosferę meczu i pokazuje, że na boisku zawodnicy stają się prawdziwymi wojownikami, przy okazji zachowując tradycję i okazując miłość do swojego kraju, który mają zaszczyt reprezentować. Traktują swój występ jak nagrodę, ale również czują odpowiedzialność jaka spadła na ich barki.

## 2.4 Nie tylko Rajd Dakar

Następnym przystankiem na sportowej mapie świata jest Senegal. Państwo to, położone w zachodniej części Afryki tuż nad Oceanem Atlantyckim, do tej pory było znane głównie ze swojej stolicy, która do 2008 r. była ostatnim etapem Rajdu Dakar. Jednak to nie sporty motorowe odcisnęły sportowe piętno w tym kraju, a zapasy. W Senegalu sport ten jest wielbiony bardziej niż piłka nożna, a tradycyjna nazwa tej dyscypliny nosi miano – *laamb*. Jak przyznają sami Senegalczyki zapasy mają we krwi.

Tradycyjnie zawody *laamb* odbywały się w każdej wiosce. „Młodzież w duchu sportu udowadniała swoją waleczność i męskość. Turnieje były organizowane po pracach na polu, na głównym placu, aby wyłonić sezonowego mistrza wioski, lub okolic. Zasady były proste – rzucić przeciwnika na ziemię”<sup>6</sup>.

Obecnie oficjalne zawody organizowane są na otwartych stadionach, które zawsze zapełniają się po brzegi. Przed widowiskiem uczestnicy walk muszą odtańczyć taniec zwycięstwa i poddać się rytuałom przeciwko czarnej magii. Choreografia układana jest przez samego zawodnika lub jego zespół i ma na celu, podobnie jak *haka* w Nowej Zelandii, wywarcie psychicznej presji na przeciwniku oraz zjednanie sobie publiczności. Tradycyjnym elementem, który wykorzystują zawodnicy przed swą walką są tajemnicze talizmany. Uczestnicy ponadto „zanurzają się w kąpeli” z magicznych proszków i zaklęć.<sup>7</sup> Większość publiczności

<sup>5</sup> *The Haka*; <http://www.allblacks.com/Teams/Haka>, [dostęp: 26.03.2016].

<sup>6</sup> *Laamb czyli senegalskie zapasy*; <http://afryka.org/afryka/laamb-czyli--senegalskie-zapasy,news/>, [dostęp: 21.02.2016].

<sup>7</sup> N. Loomis, *Pro Wrestling, Senegal Style*; <http://www.nytimes.com/2012/05/25/sports/money-and-mysticism-mix-on-fight-nights-in-senegal.html>, [dostęp: 21.02.2016].

wierzy, że to właśnie tradycyjne rytuały, a nie ciężki trening przynosi zawodnikom zwycięstwo.

Walkę laamb przegrywa ten, którego wszystkie cztery kończyny oraz głowa jednocześnie będą styczne z podłożem lub zostanie wyrzucony z koła ograniczającego pole zmagania. W przeciwieństwie do tradycyjnych zapasów, w odmianie senegalskiej dopuszcza się niekiedy zadawanie ciosów<sup>8</sup>.

W trakcie sezonu walki laamb odbywają się co tydzień. Jednak każdego roku jedno wydarzenie, organizowane na stadionie Demba Diop w Dakarze, wyróżnia się spośród pozostałych. Przyciąga prasę, telewizję, a przede wszystkim – sponсорów (w tym m.in. operatora telekomunikacyjnego Orange). Zwycięzcy największych walk zarabiają ok. 100.000 \$. Do tego dochodzą kontrakty ze sponsorami i inne korzyści<sup>9</sup>. Pieniądze i media kreują zawodników na prawdziwe gwiazdy. Młodzi chłopcy oglądając ich w telewizji pragną stać się równie rozpoznawalni, chcą zastąpić swoich mistrzów. Celowi temu służą m.in. specjalne szkoły sportowe, w których trenuje po ok. 60 chłopców. Jednak jak pokazują statystyki tylko 5% z nich będzie w stanie utrzymywać się w przyszłości z uprawiania sportu.<sup>10</sup>

Senegalskie zapasy przyciągają tłumy. Nawet rajd Dakar nie cieszył się taką popularnością. To chyba wymownie świadczy o tym, że prowincjonalne laamb, które z wiosek i przedmieści przeniosło się do centrum stolicy ma ogromne znaczenie na kultury i historii Senegalu. Ponadto dyscyplina ta jest jednym z najbardziej sprofesjonalizowanych i lukratywnych sportów w całej Afryce.

## 2.5 Święto sportu czy reklamy?

Wkraczając w obszar kolejnej dyscypliny znajdziemy się w zupełnie innym środowisku. W środowisku, w którym dominują reklamy i astronomicznie wysokie kwoty. Mowa oczywiście o finale futbolu amerykańskiego National Football League (NFL) w USA, popularnie nazywanych Super Bowl. Wydarzenie to dla zdecydowanej większości Amerykanów jest równie ważne, co wybory prezydenckie. Z pewnością jest najistotniejsze pod względem sportowym, nieformalnie uważanym za amerykańskie święto narodowe. Finały Super Bowl rozgrywane są od 1967 r., a najbardziej utytułowaną drużyną pozostaje Pittsburgh Steelers, która wygrała NFL 6-krotnie.

Od kilku lat oglądalność Super Bowl wynosi ponad 100 mln widzów (50. Finał Super Bowl przyciągnął przed telewizory 111.9 mln widzów)<sup>11</sup>. W związku

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> *The Allure of Laamb*, nagranie dotyczące zapasów w Senegalu; <http://www.nytimes.com/video/sports/100000001566395/the-allure-of-laamb.html>, [dostęp: 21.02.2016].

<sup>11</sup> R. Deitch, *Sports Illustrated* „How the Super Bowl 50 ratings stack up”; <http://www.si.com/nfl/2016/02/08/super-bowl-50-tv-ratings-media-circus>, [dostęp: 24.03.2016].

z tym każdego roku dochodzi do starcia reklamodawców oferujących horrendalne kwoty za wyemitowanie 30-sekundowego spotu w trakcie przerwy – w 2016 r. cena sięgnęła prawie 5 mln \$. Dominowały marki motoryzacyjne (m.in. Audi, Honda, Hyundai) oraz takie firmy jak Amazon, Mountain Dew, Snickers czy Skittles. Na liście dziesięciu najczęściej oglądanych amerykańskich programów telewizyjnych wszech czasów dziewięć z nich to finały NFL<sup>12</sup>.

Super Bowl jest nie tylko wydarzeniem sportowym, ale także kulturalno-rozrywkowym. W przerwie finału, ma miejsce widowisko muzyczne (tzw. half-time show), a udział w nim uważany jest za wyróżnienie dla artystów, którzy niejednokrotnie decydowali się wystąpić bez wynagrodzenia. Na scenie w przerwie spotkania gościli m.in. Michael Jackson, Paul McCartney, Sting, Tina Turner, Madonna, Areosmith, U2, Janet Jackson, a ostatnio Katy Perry, Bruno Mars, Lady Gaga, Coldplay oraz Beyonce. Jak widać, są to gwiazdy kultury muzycznej, które przyciągają (lub przyciągały) na swoje koncerty tysiące fanów.

Transmisją Super Bowl zajmuje się obecnie amerykańska stacja CBS. Szacuje się, że z samych reklam zarobiła ona w 2016 r. ok. 0,5 mld \$, a cały dochód z NFL wyniesie 13 mld \$. Na organizacji finałów zarabia również sama NFL. Wg magazynu Forbes dochód z wydarzenia osiąga minimum 620 mln \$. Nie ma się czemu dziwić, skoro koszt biletu na stadion wynosił ok. 6 tys. \$, a miejsce w łozie – 350 tys. \$, nie wspominając o sprzedaży praw telewizyjnych do spotkania.<sup>13</sup> Wykupiły je stacje w takich krajach, jak m.in. Polska, Szwajcaria, Australia, Brazylia, Czechy, Francja, Szwajcaria, Niemcy, Wielka Brytania, Irlandia, a nawet Filipiny, Rumunia, Japonia, czy Tajlandia.

Można się jednak zastanawiać czy finały Super Bowl są świętem sportu czy reklamy? Czy komercjalizacja imprezy nie umniejsza jej sportowego znaczenia? Z pewnością finały NFL są maszynką do zarabiania pieniędzy. Jednak futbol amerykański to zdecydowanie dyscyplina numer jeden w USA i to właśnie rywalizacja zawodników jest dla Amerykanów najważniejsza. Z tej okazji organizują tzw. „Super Bowl parties”, na którym wspólnie, w gronie rodziny i znajomych, oglądają mecz. Finały NFL stanowią dla Amerykanów część ich kultury i tożsamości. Dla mieszkańców Starego Kontynentu, Super Bowl to przede wszystkim święto reklamy i nic nie zapowiada by w najbliższym czasie pogląd o finale NFL, najbogatszej ligi sportowej na świecie, miał się zmienić.

Odrębność Ameryki Północnej i od jej południowych sąsiadów jest bardzo widoczna. Typowe sporty amerykańskie i kanadyjskie – baseball, koszykówka,

<sup>12</sup> M. Yglesias, *Why Super Bowl ads are so expensive*; <http://www.vox.com/2016/2/7/10915988/super-bowl-ad-price>, [dostęp: 24.03.2016].

<sup>13</sup> P. Onami, *Szaleństwo ogarnęło USA*; <http://eurosport.onet.pl/futbol-amerykanski/super-bowl-2016-szalenstwo-ogarnelo-usa-w-niedziele-50-super-bowl/z18dhm>, [dostęp: 24.03.2016].



hokej na lodzie, futbol amerykański czy nawet golf, w Europie nie cieszą się taką popularnością. Co się tyczy piłki nożnej, to w tej dyscyplinie dominują zdecydowanie kraje z Ameryki Południowej, chociaż *soccer* to w chwili obecnej w USA sport z najszybciej rosnącym zainteresowaniem.

## 2.6 Sport przyczyną konfliktu

Argentyna to państwo, w którym piłka nożna jest szczególnie uwielbiana. Wszystko zaczęło się w drugiej połowie XIX w., kiedy brytyjscy imigranci „przywieźli” piłkę nożną do zdobytego kraju. Liga argentyńska została utworzona w 1891 r. i jest trzecią najstarszą ligą piłkarską na świecie. Prapoczątków tej dyscypliny można doszukiwać się jednak w starożytnej grze Azteków i Majów – tzw. *juego de pelota*, która powstała ok. 1500-1600 r. p.n.e. Zasady tej gry były nieco odmienne od obecnych – rywalizowały dwie drużyny, piłkę podawało się łokciami, biodrami i udami, a celem gry było przerzucenie piłki przez kamienną obręcz. Dyscyplina miała charakter rytualny, boisko stanowiło miejsce święte, a piłka symbolizowała słońce, oznakę odrodzenia i zwycięstwa nad siłami ciemności. Wierzano, że śmierć jest największym aktem poświęcenia i powinna być zaszczytem dla ofiary. Dlatego też władca drużyny przegranej ścinał głowę władcy drużyny wygranej<sup>14</sup>.

Nie ma się więc czemu dziwić dlaczego piłka nożna jest dla Argentyńczyków niemal religią i czczą swoich bohaterów narodowych jak prawdziwych bogów. Dosłownie traktują to wyznawcy Kościoła Diego Maradony. Religia ta powstała 30 października 1998 r. (w rocznicę urodzin piłkarza) i głosi, że Maradona został zesłany na Ziemię przez Boga. Wspólnota liczy ok. 100 tys. członków, a do najsłynniejszych wyznawców należą Leo Messi czy Ronaldinho<sup>15</sup>.

Mimo że futbol narodził się w Europie, to dla większości mieszkańców Ameryki Południowej i Środkowej ta dyscyplina najlepiej wyraża ich temperament. W związku z dużym rozwarstwieniem pochodzenia obywateli Argentyny, piłka nożna stała się istotnym czynnikiem scalającym naród i „uważana jest za jeden z najważniejszych elementów konstytuujących tożsamość poszczególnych narodów tego kontynentu. Jest łatwo identyfikowalnym elementem różnicującym południowoamerykańskie narody. Dla tych zbliżonych do siebie pod względem kulturowym grup, piłkarskie konfrontacje narodowe dają możliwość wyraźnego odróżnienia jednych od drugich”<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> K. Kłys, *Piłka nożna w Ameryce Łacińskiej*; <https://homoamericanus.wordpress.com/2013/07/13/pilka-nozna-w-ameryce-lacinskiej/>, [dostęp: 26.03.2016].

<sup>15</sup> *Najdziwniejsze religie świata – Kościół Diego Maradony*; <http://mydrea.ms/m/articles/view/Najdziwniejsze-religie-%C5%9Bwiata-Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82-Diego-Maradony>, [dostęp: 26.03.2016].

<sup>16</sup> B. Prabucki, *Gry sportowe jako element wzmacniający współczesne tożsamości etniczne Homo ludens*, Poznań 2012, s. 204.

Piłka nożna w Ameryce Południowej i Środkowej odgrywa rolę nie tylko rywkową, ale także państwowotwórczą. Politycy zauważyli, że triumfy piłkarskie mogą odwrócić uwagę kibiców od biedy, bezrobocia czy problemów klasowo-rasowych. Futbol może być również powodem do konfliktu zbrojnego, jak miało to miejsce w 1969 r. między Salwadorem a Hondurasem. Popularnie nazwana *wojna futbolowa* trwała zaledwie 100 godzin (5 dni) i wywodzi się z przekonania, iż powodem jej wybuchu był mecz piłki nożnej. Chodzi dokładnie o spotkania eliminacji Mistrzostw Świata w Meksyku, kiedy to 8 czerwca reprezentacja Hondurasu wygrała 1:0 z Salwadorem, by następnie przegrać 0:3 w stolicy rywali – San Salvador. Po obu meczach relacje między krajami znacznie się pogorszyły. Wkrótce zerwano stosunki dyplomatyczne i 14 lipca 1969 r. armia Salvadora rozpoczęła działania wojenne przeciwko Hondurasowi. W ten sposób rozpoczęła się „wojna futbolowa”, która swoje podłoże miała znacznie głębiej niż rozgrywki piłkarskie, które były jedynie iskrą powodującą wybuch konfliktu. Należy jeszcze dodać, iż po zakończeniu konfliktu rozegrano rozstrzygający mecz, który wynikiem 3:2 pozwolił piłkarzom Salvadora na awans do Mistrzostw Świata<sup>17</sup>.

Jak widać piłka nożna w tym regionie to zjawisko wyjątkowe, ściśle związane z lokalną historią polityczną i społeczną. Sport odegrał w Ameryce Łacińskiej niebagatelną rolę w procesie identyfikacji i tworzenia społeczeństw.

A co z Europą? Mieszkańcy Starego Kontynentu wprost uwielbiają sport. Niemal w każdym państwie, podobnie jak w Ameryce Południowej, dominuje jednak piłka nożna. Nie ma więc wątpliwości, iż futbol to obecnie najpopularniejsza gra świata. Można jednak Europę uznać za najbardziej różnorodną pod względem popularności dyscyplin sportowych na świecie. Nie licząc piłki nożnej, dużą liczbą kibiców cieszy się również koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, hokej na lodzie czy żużel, lekkoatletyka i narciarstwo klasyczne.

### 3. Aspekt prawny

Moda na zdrowy styl życia i uprawianie sportu sprawiła, że tą dziedziną zainteresowała się Unia Europejska. W art. 165 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej czytamy, że „Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć w zakresie sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, jego struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz uwzględniając jego funkcję społeczną i edukacyjną. Działanie Unii zmierza do (...) rozwoju europejskiego wymiaru sportu, przez popieranie uczciwości i dostępności we współzawodnictwie sportowym oraz współpracy między podmiotami odpowiedzialnymi za sport, jak również przez ochronę integralności fizycznej i psychicznej sportowców, w szczególności tych najmłodszych”. Kompetencje do prowadzenia działań mających

<sup>17</sup> J. Drobnia, *Wojna futbolowa, czyli ostatnia walka Corsarza*; <http://jonaszdrobnia.blox.pl/2011/01/Wojna-futbolowa-czyli-ostatnia-walka-Corsarza.html>, [dostęp: 26.03.2016].



na celu wspieranie, koordynowanie lub uzupełnianie działań Państw Członkowskich, w wymiarze o zasięgu europejskim, w dziedzinie takiej jak sport nadał Unii Europejskiej art. 6 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W jej ramach działa Rada ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu, w której skład wchodzi odpowiedni ministrowie ze wszystkich państw członkowskich. Rada spotyka się od 3 do 4 razy w roku, z czego co najmniej 2 odbywają się w pełnym składzie.

Jednym z pierwszych osiągnięć Unii Europejskiej w dziedzinie sportu było wydanie w 2007 r. tzw. Białej Księgi na temat Sportu. Stanowi ona, że sport jest zjawiskiem społecznym i gospodarczym, przyczyniając się do realizacji strategicznych celów Unii Europejskiej, takich jak solidarność i dobrobyt. Inicjatywa stworzenia tego rodzaju Białej Księgi miała na celu określenie roli sportu w Europie, zwiększenie świadomości społeczeństwa odnośnie do potrzeb i szczególnych cech sektora. Unia Europejska poprzez swoje prawodawstwo pragnie walczyć z dopingiem, korupcją, praniem brudnych pieniędzy, dyskryminacją, rasizmem i wykorzystywaniem młodych zawodników. Biała Księga na temat Sportu porusza również inne istotne kwestie, m.in. wolontariat sportowy, gospodarczy wymiar sportu, zasadę swobodnego przemieszczania się sportowców oraz współpraca z państwami członkowskimi.

Kolejnym ważnym dokumentem Unii Europejskiej w dziedzinie sportu są zalecenia w sprawie propagowania we wszystkich sektorach prozdrowotnej aktywności fizycznej<sup>18</sup>. Dodatkowo zobowiązano Komisję Europejską do wspierania państw członkowskich w przyjmowaniu krajowych strategii, ustanowienia ram monitorowania prozdrowotnej aktywności fizycznej oraz sporządzania sprawozdania na temat postępów we wdrażaniu niniejszych zaleceń. Program w założeniu Unii Europejskiej powinien przyczyniać się do promowania wartości europejskich, do eksponowania edukacyjnej roli sportu i promowania aktywności fizycznej.

Jak wynika z powyższych informacji Unia Europejska stawia sobie za priorytet propagowanie uprawiania sportu, który pozytywnie wpływa na naszą kondycję zdrowotną. Jednakże wielu Europejczyków nadal preferuje oglądanie sportu w telewizji, czy to z udziałem lokalnych drużyn czy reprezentacji narodowych. Co może jednak dziwić – kwestia transmisji wydarzeń sportowych jest również uregulowana prawem, zarówno unijnym jak i krajowym. Chodzi dokładnie o ustawę o radiofonii i telewizji<sup>19</sup>, określającą w art. 20b listę „ważnych wydarzeń”, które muszą być transmitowane na kanałach ogólnodostępnych bez pobierania dodatkowej opłaty. Katalog wydarzeń wymienionych w art. 20b nie

<sup>18</sup> Zalecenie Rady z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie propagowania we wszystkich sektorach prozdrowotnej aktywności fizycznej, 2013/C 354/01.

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.

jest zamknięty i może być uzupełniony poprzez rozporządzenia wydane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Obecnie ustawa za „ważne wydarzenia” uznaje letnie i zimowe Igrzyska Olimpijskie, półfinały mistrzostw świata i Europy w piłce nożnej, a także wszelkie inne mecze w ramach tych imprez z udziałem reprezentacji Polski, w tym mecze eliminacyjne, a także inne mecze z udziałem reprezentacji Polski w piłce nożnej w ramach oficjalnych rozgrywek oraz mecze z udziałem polskich klubów w ramach Ligi Mistrzów i Pucharu UEFA. Kontrowersje wokół tego przepisu zaczęły się jednak wraz z brakiem transmisji (a raczej jej zakodowaniem) Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej organizowanych w 2014 r. w Polsce. Prawa do transmisji z wydarzenia wykupiła jedna ze stacji prywatnych, która korzystając z tego, iż siatkówki nie ma na liście „ważnych wydarzeń” postanowiła zwrócić poniesione wydatki za zakup praw i zakodowała mecze z mistrzostw świata na specjalnych, płatnych kanałach. Oburzenie kibiców było tak ogromne, że sprawą zainteresował się sam Prezydent RP. Ostatecznie stacja udostępniła finał z udziałem reprezentacji Polski na otwartym kanale, ale niesmak pozostał. Jednak winę całej sytuacji ponosi w głównej mierze Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, która nie zdążyła na czas z wydaniem odpowiedniego rozporządzenia rozszerzającego katalog „ważnych wydarzeń”. Prace nad wydaniem takiego rozporządzenia KRRiT rozpoczęła już w 2012 r., lecz dopiero pod koniec sierpnia 2014 r. przekazała jego treść do akceptacji przez Komisję Europejską. Wymóg taki określa art. 14 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych<sup>20</sup>. Komisja Europejska miała trzy miesiące na to by sprawdzić, czy proponowane środki są zgodne z prawem unijnym i powiadomienie o nich innym państw członkowskich. Finalnie owe rozporządzenie KRRiT weszło w życie dopiero 4 grudnia 2015 r.<sup>21</sup>

Rozporządzenie rozszerza katalog zawarty w ustawie o radiofonii i telewizji o mecze z udziałem reprezentacji Polski w mistrzostwach świata i Europy w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn, w tym mecze eliminacyjne, zawody Ligi Światowej w piłce siatkowej mężczyzn rozgrywane w Polsce, półfinały i finały mistrzostw świata i Europy w piłce ręcznej mężczyzn, a także wszelkie inne mecze w ramach takich imprez z udziałem reprezentacji Polski w tym mecze eliminacyjne, Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym, zawody Pucharu

<sup>20</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dz.Urz. UE L 95/1 z 15.4.2010.

<sup>21</sup> Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie listy ważnych wydarzeń, Dz.U. 2014, poz. 1705.

Świata w skokach narciarskich, zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich kobiet oraz Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce. Jak podkreśla KRRiT w swoim sprawozdaniu<sup>22</sup>, przy projektowaniu rozporządzenia wzięto pod uwagę stopień społecznego zainteresowania, znaczenie danego wydarzenia dla życia społecznego, gospodarczego i politycznego oraz dane dotyczące oglądalności i wyniki analizy socjologicznej oddźwięku społecznego wywołanego przez wydarzenia prezentowane w mediach ogólnopolskich.

Jak widać powyższy katalog „ważnych wydarzeń” oscyluje głównie na dyscyplinach, w których Polacy na chwilę obecną odnoszą sukcesy. Należy jednak zauważyć, że jest to trend chwilowy, bo jakkolwiek polska reprezentacja w piłce siatkowej mężczyzn jest cały czas w światowym topie, to już następców Justyny Kowalczyk nie widać. W związku z tym nieco urażeni mogą czuć się kibice Agnieszki Radwańskiej, która występuje (już od wielu lat) w światowej czołówce i to w dyscyplinie, która jest o wiele bardziej rozpoznawalna niż biegi narciarskie. Poddana presji społeczeństwa KRRiT zapomniała również o transmisji wydarzeń sportowych organizowanych w Polsce (poza zawodami Ligi Światowej w piłce siatkowej).

Warto porównać jak listy „ważnych wydarzeń” wyglądają w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. We Włoszech na liście znajduje się m.in. Grand Prix Motocyklowych Mistrzostw Świata, finały i półfinały mistrzostw świata w koszykówce, piłce wodnej i siatkówce, mecze Pucharu Świata i Pucharu Sześciu Narodów w rugby, półfinały i finały Pucharu Davisa oraz mistrzostwa świata w kolarstwie szosowym, w których uczestniczy reprezentacja Włoch. Finlandia postawiła w głównej mierze na letnie i zimowe Igrzyska Olimpijskie, mistrzostwa świata w hokeju na lodzie mężczyzn, mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym oraz wybrane zawody w lekkoatletyce. Wielka Brytania natomiast do „ważnych wydarzeń” zakwalifikowała również wyścigi konne (Grand National i Derby), finały turnieju tenisowego na kortach Wimbledonu, Finały Pucharu Świata w Rugby, mecze reprezentacji narodowych w krykieta grane w Anglii, Igrzyska Brytyjskiej Wspólnoty Narodów oraz Otwarte Mistrzostwa w Golfie. We Francji na otwartych kanałach transmitowane są wszelkie mecze piłki nożnej reprezentacji trójkolorowych, finały Pucharu UEFA i Ligi Mistrzów, finał Mistrzostw Francji i Pucharu Świata w rugby, wybrane rozgrywki tenisowe, zawody w koszykówce i piłce ręcznej, Grand Prix Francji Formuły 1, wyścig kolarski Tour de France oraz Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce.

---

<sup>22</sup> Załącznik do uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nr 93/2014 z 11 marca 2014 r. – Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2013 r., s.28.

#### 4. Podsumowanie

Jak wynika z powyższych rozważań sport stał się nierozłączną częścią naszego życia. Jeśli nie uprawiamy sportu to jesteśmy wiernymi kibicami drużyn narodowych, kupujemy gadżety, chodzimy na mecze, wypisujemy nazwy miejscowości na flagach narodowych, jesteśmy dumni z naszych idoli. Sport jako ważny składnik kultury i tożsamości narodowej powinien nie tylko bawić, ale też edukować. Powinien uczyć prawidłowych zachowań, szlachetności, wytrwałości i walki fair play. W świetle komercjalizacji sportu należy wyrazić nadzieję, że kultura fizyczna nie zostanie pozbawiona autentycznego charakteru, zdrowej rywalizacji i będzie nadal kształtować charakter młodych pokoleń.

#### BIBLIOGRAFIA:

##### Wydawnictwa zwarte:

1. Prabucki B., *Gry sportowe jako element wzmacniający współczesne tożsamości etniczne Homo ludens*, Poznań 2012.

##### Akty prawne:

1. Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.
2. Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie listy ważnych wydarzeń, Dz.U. 2014, poz. 1705.
3. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dz.Urz. UE L 95/1 z 15.4.2010.
4. Zalecenie Rady z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie propagowania we wszystkich sektorach prozdrowotnej aktywności fizycznej, 2013/C 354/01.

##### Źródła internetowe:

1. Deitch R., *Sports Illustrated „How the Super Bowl 50 ratings stack up”*; <http://www.si.com/nfl/2016/02/08/super-bowl-50-tv-ratings-media-circus>, [dostęp: 24.03.2016].
2. DeVoss D.A., *Ping-Pong Diplomacy*; <http://www.smithsonianmag.com/history/ping-pong-diplomacy-60307544/?no-ist>, [dostęp: 26.03.2016].
3. Drobniak J., *Woja futbolowa, czyli ostatnia walka Corsarza*; <http://jonaszdrobniak.blox.pl/2011/01/Wojna-futbolowa-czyli-ostatnia-walka-Corsarza.html>, [dostęp: 26.03.2016].

4. Kłys K., *Piłka nożna w Ameryce Łacińskiej*; <https://homoamericanus.wordpress.com/2013/07/13/pilka-nozna-w-ameryce-lacinskiej/>, [dostęp: 26.03.2016].
5. *Laamb czyli senegalskie zapasy*; <http://afryka.org/afryka/laamb-czyli--senegalskie-zapasy,news/>, [dostęp: 21.02.2016].
6. Loomis N., *Pro Wrestling, Senegal Style*; <http://www.nytimes.com/2012/05/25/sports/money-and-mysticism-mix-on-fight-nights-in-senegal.html>, [dostęp: 21.02.2016].
7. *Najdziwniejsze religie świata – Kościół Diego Maradony*; <http://mydrea.ms/m/articles/view/Najdziwniejsze-religie-%C5%9Bwiata-Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82-Diego-Maradony>, [dostęp: 26.03.2016].
8. Onami P., *Szałeństwo ogarnęło USA*; <http://eurosport.onet.pl/futbol-amerykanski/super-bowl-2016-szalenstwo-ogarnelo-usa-w-niedziele-50-super-bowl/z18dhm>, [dostęp: 24.03.2016].
9. *Opowieści z końca świata*; <http://www.zalatani.com/blog/opowiesci-z-konca-swiate-odc-1-all-blacks-czyli-o-rugby-w-nowej-zelandii/>, [dostęp: 26.03.2016].
10. *The Haka*; <http://www.allblacks.com/Teams/Haka>, [dostęp: 26.03.2016].
11. Witkowski P., *Tenis stołowy: W Chinach trenują już czterolatki*; <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/339395,tenis-stolowy-w-chinach-trenuja-juz-czterolatki,id,t.html>, [dostęp: 26.03.2016].
12. Yglesias M., *Why Super Bowl ads are so expensive*; <http://www.vox.com/2016/2/7/10915988/super-bowl-ad-price>, [dostęp: 24.03.2016].

#### Inne źródła:

1. Załącznik do uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nr 93/2014 z 11 marca 2014 r. – Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2013 r.

## **Rozdział VII**

**Aleksander Pyrzyk**

### **Kolekcja oczami kolekcjonera – aspekty prawne i organizacyjne**

**Mgr Aleksander Pyrzyk** – magister prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, absolwent Rynku Sztuki i Antyków Stowarzyszenia Antykwariuszy i Marszandów Polskich, Wiceprezes I Kadencji Sekcji Ochrony Dóbr Kultury Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod opieką Pana prof. dr hab. Piotra Dobosza. Członek Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Doświadczenie zdobywał min. w Departamencie Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w Domu Aukcyjnym DESA oraz w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Japonii. Autor artykułów naukowych z zakresu ochrony zabytków, rewindykacji dóbr kultury oraz funkcjonowania rynku sztuki. Kurator wystaw sztuki współczesnej, wspiera pomocą prawną artystów.

**TITLE:** „Collection in the collector’s eye – legal and organizational aspects”.

**SŁOWA KLUCZE:** kolekcja, kolekcjoner, kolekcja sztuki, historia kolekcjonerstwa w Polsce.

**KEY WORDS:** collection, collector, collection of art, history of collecting in Poland.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł ten poświęcony jest zagadnieniu kolekcji. Autor dokonuje analizy historii kolekcjonerstwa w Polsce. Tłumaczy czym jest kolekcjonerstwo i jak należy rozumieć jego definicję. Określa funkcję jaką pełni kolekcja i wskazuje na braki w polskim prawie dotyczące omawianego zagadnienia.

**SUMMARY:**

The article is about the issue of collection. The author analyzes the history of collecting in Poland. He explains what is collecting and how we have to understand the definition. He defines the function of collection and discusses deficiencies in Polish law.

**TEKST ARTYKUŁU:****1. Zrozumieć problem**

Czym jest kolekcja? Jaka jest jej definicja? Z jakiej korzysta ochrony? Dla większości osób spoza świata sztuki postawienie takiego pytania wydaje się być nieistotne. Zapytany na ulicy przypadkowy człowiek powie, że zagadnienie to z pewnością zostało wyjaśnione w niejednej publikacji encyklopedycznej. Jeżeli napotkany przechodzień okaże się być prawnikiem, wskaże, że odpowiedzi poszukiwać należy w definicji legalnej i odeśle nas do ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>1</sup>. Jeżeli jednak trafimy na muzealnika, usłyszymy być może zupełnie inną definicję kolekcji, wskazującą na jej wyraźne rozróżnienie od zbioru ze wskazaniem na wartość intelektualną jaką niesie. A co jeżeli napotkaną osobą będzie sam kolekcjoner? Jak on zdefiniuje pojęcie „kolekcja”? Czy będzie w stanie spojrzeć na problematykę tego zagadnienia dystansując się od swojej własnej kolekcji? Jakie zauważy braki w definicji? Jakie korzyści i zagrożenia wskaże?

**2. Historia kolekcjonerstwa w Polsce w zarysie**

Aby móc zrozumieć problematykę kolekcji, kolekcjonerstwa, ochrony zbiorów i zagrożeń z nią związanych w Polsce, musimy na chwilę cofnąć się do czasów schyłku dynastii Jagiellonów – by poprzez podróż wraz z osią czasu dojść do czasów nam współczesnych (a nawet wybiec myślami nieco dalej)<sup>2</sup>.

Wraz z końcem dynastii Jagiellonów skutecznie możemy mówić o końcu gromadzeniu zbiorów, której dynastia, panując nieprzerwanie przez dziesięciolecia, zapewniała ciągłość. Skarbiec dynastii Wazów panującej zaledwie przez 80 lat został wyprzedany przez ostatniego dziedzica po jego abdykacji. Ogromne dysproporcje finansowe pomiędzy magnaterią a panującymi władcami elekcyjnymi powodowały nierzadko konieczność traktowania skarbców nie jako kolek-

<sup>1</sup> Dz.U 2017, poz. 2187 ze zm., dalej w artykule używany skrót: u.o.z.o.z.

<sup>2</sup> Wprawdzie wciąż posiadamy bardzo ograniczoną wiedzę na temat kolekcjonerstwa w Polsce, to dzięki wielu analizom historyków, historyków sztuki czy pasjonatów tej tematyki, możemy dojść do pewnych wniosków, które – niewykluczone – wraz z postępem prac badawczych mogą ulec w przyszłości zmianie.



cji, a wyłącznie lokaty kapitału – nierzadko wyprzedawanej w celu zabezpieczenia bieżących potrzeb panującego i jego dworu. Brak tworzenia kolekcji przez władców miał ogromny wpływ na funkcjonowanie zamożnej szlachty i mieszczaństwa. Wskutek braku wzorca płynącego z góry zamożna szlachta jak i bardzo ograniczona populacja zamożnego mieszczaństwa nie miała impulsu do gromadzenia dzieł sztuki, rzemiosła artystycznego, starożytności, tworów natury czy innych kuriozów. Jak wskazuje Krzysztof Pomian – do zmiany tego trendu doszło dopiero w czasach królów saskich, którzy, co prawda, kolekcje swe lokowali nie w Warszawie, a w Dreźnie. Fakt ten stał się impulsem dla możnowładców, którzy zamiast przywozić z podróży do Włoch relikwie świętych i inne świadectwa swojej pielgrzymki, zaczęli zwozić do swych rezydencji starożytności jak i szeroko pojętą sztukę i rzemiosło artystyczne, co przyczyniło się do rozkwitu kolekcjonerstwa za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>3</sup>.

Jak słusznie wskazuje Krzysztof Pomian: „w Rzeczypospolitej szlacheckiej brakowało nie tylko kolekcji królewskiej, ale również kolekcji mieszczańskich, gdyż mieszczaństwo było słabe i ubogie. A to przecież mieszczaństwo – artyści, lekarze, aptekarze, inżynierowie, prawnicy, nauczyciele, uczeni a później coraz liczniejsi posesjonaci miejscy – stanowili większość kolekcjonerów w krajach Europy Zachodniej”<sup>4</sup>. W Polsce, w przeciwieństwie do krajów Europy Zachodniej, zamożne mieszczaństwo istniało w nielicznych miastach polski. Przyczyn ogromnych różnic w zamożności mieszczaństwa w Polsce należy upatrywać wśród wielu czynników, do których niewątpliwie należy zaliczyć położenie miasta, szlaki handlowe przebiegające przez dane miejsce, ale przede wszystkim prawa i swobody gospodarcze mieszczańskie kształtowane przez możnowładców władających danym miejscem. Mieszczaństwo zróżnicowane wewnętrznie, reprezentowane przez patrycjat będący najzamożniejszą jego warstwą, nie przejawiało potrzeb odkładania pieniędzy, a co dopiero gromadzenia zbiorów. Nadwyżki finansowe przeznaczane były na podstawowy cel, czyli zaspokojenie potrzeb bieżących. Przejaw bogactwa mieszczaństwa manifestowało głównie przez huczne biesiady, a co za tym idzie, zapewnienie odpowiednich naczyń do urządzania przyjęć. Zamożność w tym czasie okazywano nie poprzez gromadzenie rzadkich i cennych zbiorów, ale przez zastawienie suto stołów cynowymi naczyniami czy wykonanymi z grubego szkła szklanicami. Drugim przejawem manifestacji zamożności przez mieszczaństwo było dotowanie parafii w miejscach zamieszkania, bądź miejsc kultu, do których pielgrzymowano. Oprócz finansowania bieżących napraw świątyń, mieszczaństwo fundowało naczynia liturgiczne, lichtarze,

<sup>3</sup> M. Koziół, *O kolekcjach prywatnych – z profesorem Krzysztofem Pomianem rozmawiała Monika Koziół*, „MOCAK Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12], s. 51.

<sup>4</sup> *Ibidem*.



obrazy, a nawet całe ołtarze i inne przedmioty potrzebne do sprawowania kultu. Magnateria jak i zamożne mieszczaństwo nierzadko oddawało cenne przedmioty jako wotum dla miejsca kultu. Zaczęły powstawać skarbcze przy większych ośrodkach religijnych, w których to można upatrywać namiastki początków gromadzenia zbiorów w Polsce<sup>5</sup>.

Kolekcjonerstwo jednak w tym czasie w Polsce praktycznie nie istniało. Fenomenem na tle kraju są kolekcje profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Te niewielkie *camera raritatis*<sup>6</sup> mieszczące się nierzadko w jednej szafie lub jednym pomieszczeniu przedstawiały zbiór, którego powstanie nierzadko poprzedzone było badaniami naukowymi z określonej dziedziny. To świadome i przemyślane dobieranie kolejnych elementów stanowiło odzwierciedlenie intelektu osoby tworzącej daną *wunderkamerę*<sup>7</sup>. Owe gabinety osobliwości, były, w rzeczy samej, protoplastami naszych muzeów przyrodniczych, w których: „jedni próbowali zgromadzić systematycznie wszystko to, co należało wiedzieć, a inni chcieli kolekcjonować to, co brzmiało nadzwyczajnie i niesłychanie, włącznie z dziwacznymi przedmiotami albo zaskakującymi znaleziskami, jak wypchany krokodyl, zazwyczaj zwisający z sufitu i górujący nad otoczeniem<sup>8</sup>”.

Kolekcje prywatne w Polsce praktycznie nie istniały do XVIII wieku. Od tego czasu możemy przyjąć większe zainteresowanie tą dziedziną życia i to w dużej mierze wśród arystokracji. Mieszczaństwo rozpocznie swą przygodę z kolekcjonerstwem na większą skalę dopiero w drugiej połowie wieku XIX<sup>9</sup>.

Do jednych z najistotniejszych kolekcji powstałych w Polsce należy zaliczyć kolekcję króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, która istotnie wpłynęła na kształtowanie świadomości polskiego społeczeństwa. Pod koniec panowania Stanisława Augusta jego zbiór liczył 2437 dzieł – z tego przeszło 500, (...) to obrazy nabyte wraz z Ujazdowem, ponad 450 to obrazy zamówione przez króla u współczesnych artystów (w Polsce i za granicą), z czego około 150 z myślą o wystroju konkretnych wnętrz, a pozostałe – przeszło 1500 – traktować można jako kupowane z myślą o tworzeniu kolekcji malarstwa<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Krzysztof Pomian w M. Koziół, *op.cit.*, s. 51 wskazuje: „(...) nie znamy zresztą w Polsce kolekcji przyrodniczych czy starożytnych gromadzonych przez proboszczów, podczas gdy istniały one w Italii i we Francji”.

<sup>6</sup> *die Kunstkammer* – w dosłownym tłumaczeniu izba ze sztuką, zwana również jako *Cabinet de curiosités* (fr. Gabinet osobliwości) czy *Camera raritatis* (łac. Izba rarytasów – przedmiotów osobliwych). Zapoczątkowane przez tworzenie skarbców królewskich, następnie wraz z rozwojem świadomości ludzkiej nabierały charakteru kolekcji (tworów o niebędących przypadkowym zbiorem przedmiotów a niosących wartość intelektualną), [przypr. aut. A.P].

<sup>7</sup> Inne określenie dla *camera raritatis*.

<sup>8</sup> E. Umberto, *Szaleństwo katalogowania*, Poznań 2009, s. 203.

<sup>9</sup> M. Koziół, *op. cit.*, s. 52.

<sup>10</sup> [http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#\\_ftn1](http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#_ftn1), [dostęp: 24.11.2016].

Mówiąc o kolekcjach arystokratycznych mających ogromny wpływ na świadomość zamożnej części społeczeństwa polskiego nie sposób nie wspomnieć o kolekcji księżnej Izabeli Czarторыskiej. Za początek powstania tej kolekcji przyjmuje się lata dziewięćdziesiąte XVIII wieku. Wówczas, po dwóch kolejnych rozbiorach, kiedy to Polsce groził całkowity upadek, księżna Czarторыska podjęła decyzję o stworzeniu kolekcji, dzięki której zostanie zachowana pamięć o ginącej ojczyźnie. Księżna Izabela Czarторыska rozpoczęła gromadzenie przedmiotów, które niezależnie od wartości materialnej stanowiły ogromną wartość sentymentalną. Powstałej kolekcji przyświecała koncepcja stworzenia swoistego mauzoleum pamięci narodowej<sup>11</sup>. Znajdowały się w niej przedmioty symboliczne (jak liście z pola bitwy czy but pożyczony Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu podczas porwania), jak i niezmiernie wartościowe (jak dzieła sztuki, zbroje, rzemiosło artystyczne czy zdobycze spod Wiednia)<sup>12</sup>.

Omawiając kolekcje drugiej połowy XIX wieku należy zwrócić uwagę na słynną kolekcję Feliksa Jasieńskiego Mangghi, który posiadał w swoich zbiorach min. malarstwo, grafikę, tkaniny europejskie i z Dalekiego Wschodu, kolekcję sztuki japońskiej, w tym drzeworytów japońskich *etc.* W związku z ogromną ilością zbiorów jakie Jasieński zgromadził w przeciągu swojego życia, należy stwierdzić, że zgromadzone przez niego obiekty tworzyły mniejsze poszczególne kolekcje, których stworzeniu przyświecała pewna idea zgrupowania obiektów razem. Kolekcja, a raczej kolekcje, Feliksa Jasieńskiego miały ogromny wpływ na ukształtowanie świadomości mieszczan. Niewątpliwie Jasieński stał się dla wielu niedoścignionym wzorcem, choć w tym czasie nie jedynym. Trzymając się ustalonych ram niniejszej publikacji nie sposób omówić wszystkich kolekcjonerów tamtych czasów – a było ich co niemiara<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> *Arcydziała malarstwa. Muzeum Narodowe w Krakowie i Kolekcja Księżąt Czarторыskich*, Warszawa 2012, s. 529.

<sup>12</sup> „(...) Według Krzysztofa Pomiana, jeśli na początku z powodów religijnych i w miejscu zastrzeżonym, zbiera się sprzęty pogrzebowe (wystarczy pomyśleć o skarbcach pogrzebanych z faraonami) albo podarunki otrzymane ze świątyni, kolekcja bardzo szybko zwraca się ku przedmiotom, które nazywa on semioforami, to znaczy rzeczami które często niezależnie od ich wartości komercyjnej – są znakami, nośnikami pewnego świadectwa i odsyłają do czegoś innego, do przeszłości, z której pochodzą, do egzotyki, której jedyną dokumentację stanowią, do świata niewidzialnego”. K. Pomian, *Collezione*, [w:] *Enciclopedia*, t. 3, Torino 1978. E. Umberto, *op.cit.*, s. 170.

<sup>13</sup> Warto w tym miejscu wymienić choć część z nich: hr. Stanisław Ursyn-Rusiecki, hr. Tyszkiewicz, Włodzimierz Kulczycki, rodzina Mieczkowskich, Rafał Scherman, dr. Lustgarten, dr. Jan Popławski, Stanisław Małachowski-Lępicki, dr. Stanisław Ryszard, hr. Zdzisław Tarnowski, hr. Franciszek Potocki, Emeryk Hutten-Czapski, Jan Bizanc, Andrzej Boni, Jacek Malczewski, rodzina Krasickich, dr. Lustgarten, Hieronim Radziwiłł, hr. Tarnowscy z Suchej, Maciej Wentzel, major Ziemecki, Maria Closman, Gustaw Soubise Bisier, Stanisław Gólski, Maria Krycińska, rodzina Pawlikowskich, dr. K. Szczepański, Brunon Koneczakowski, hr. Franciszek Potocki, Teodor Axentowicz, Maria Krycińska, rodzina Mieczkowskich, Franciszek Potocki, Krystyna Potocka, Tadeusz Przypkowski, Janusz Radziwiłł, ks. Roman Sanguszka, i wielu innych. Dalej za: <http://www.nac.gov.pl>, [dostęp: 27.11.2016].

Kolekcjonerstwo w Polsce pozostawało w stosunku do innych krajów Europy Zachodniej stosunkowo późno. Ustalone idee tworzenia nieprzypadkowego zbioru o wartości intelektualnej pozostają niezmiennie. Od lat 50-tych XX wieku możemy mówić o nowym podmiocie, który na dobre przyswoił sobie idee kolekcjonerstwa i wie, jakie korzyści ono niesie. „Gracz” ten (bo tak w żargonie giełdowym należy go nazwać) w przyszłości z pewnością zdominuje kolekcjonerów. Korporacje – bo o nich mowa, swą ekspansję kolekcjonerską rozpoczęły w pod koniec lat 50-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. W 1959 roku David Rockefeller wyszedł z inicjatywą połączenia sztuki z biznesem. Jako prezes *The Chase Manhattan Bank* ustanowił program mający za cel pozyskiwanie dzieł sztuki w celu stworzenia kolekcji. Kolekcja zapoczątkowana przez Rockefellera była wzorcem dla powstawania wielu kolekcji korporacyjnych na całym świecie<sup>14</sup>. Zbiory tworzone przez *The Chase Manhattan Bank* opierają się na zakupach prac artystów pochodzących z krajów, w których bank będący członkiem grupy *JPMorgan* ma swoje filie<sup>15</sup>. Te podwaliny ustanowione przez Rockefellera dały początek nowym przemianom w świecie sztuki. W Polsce od lat 90-tych, gdzie możemy mówić o większych swobodach gospodarczych, kolekcjonerstwo korporacyjne nie wykształciło się tak jak w innych krajach. Jak słusznie wskazuje Katarzyna Wąs: „kapitalizm nie pozwolił jeszcze na wykształcenie kolekcji, które reprezentują politykę tylko i wyłącznie firmy, a nie jej właściciela<sup>16</sup>”. Obecnie w Polsce mamy do czynienia w dużej mierze nie z kolekcjami korporacyjnymi, a utworzonymi przez samych właścicieli firm kolekcjami prywatnymi.

Wśród nielicznego grona kolekcji korporacyjnych na terenie Polski warto wymienić kolekcje Banku ING – który posiada w swej kolekcji prace artystów powstałe po roku 1990 – czyli od czasu, kiedy Bank działa na polskim rynku<sup>17</sup>; kolekcje PKO Banku Polskiego – którego kolekcja przedstawia artystów polskich głównie młodego pokolenia. W skład kolekcji wchodzi również wcześniej utworzona kolekcja zakupiona przez Bank w roku 1998 składająca się z ponad 70 prac<sup>18</sup>. Oprócz kolekcji czysto korporacyjnych funkcjonują również w Polsce kolekcje o modelu korporacyjno-prywatnym, które w ramach zakładanych fundacji przy firmach<sup>19</sup> zajmują się tworzeniem kolekcji

<sup>14</sup> <https://www.jpmorganchase.com/corporate/About-JPMC/jpmorgan-art-collection.htm>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>15</sup> K. Wąs, „Inwestowanie Kulturowe” – o kolekcjach korporacyjnych, „MOCAK Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12], s. 65.

<sup>16</sup> K. Wąs, *op.cit.*, s. 66.

<sup>17</sup> <http://rynekisztuka.pl/2014/05/16/najwieksze-korporacyjne-kolekcje-dziel-sztuki/>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>18</sup> <https://www.pkobp.pl/grupa-pko-banku-polskiego/kolekcja-sztuki-pko-banku-polskiego/>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>19</sup> K. Wąs, *op.cit.*, s. 66..

właściciela firmy<sup>20</sup>. Należy do nich min. kolekcja rodziny Starków tworzona w ramach Fundacji Rodziny Starków. W jej zbiorach znajdują się dzieła polskich artystów uznanych za najistotniejszych, powstałe po 1945 roku do czasów współczesnych<sup>21</sup>; Jankilevitch Collection, z kolei, to kolekcja, nad którą opiekę sprawuje Fundacja Zwierciadło, prezentująca swe zbiory w budynku Cosmopolitan w Warszawie<sup>22</sup>, zaś Art Stations Foundation to fundacja Grażyny Kulczyk, o której to fundacji możemy przeczytać na jej stronie internetowej: „(...) oparta jest na innowacyjnych zestawieniach sztuki współczesnej (zarówno międzynarodowej, jak i polskiej), ilustrujących najnowsze trendy oraz poszukiwania estetyczno-teoretyczne”<sup>23</sup>.

### 3. Czym jest kolekcja?

Według definicji słownikowej, kolekcja to „zbiór przedmiotów jednego rodzaju zgromadzony przez kogoś, kto się nimi interesuje”<sup>24</sup>. Definicja ta jest nieostra. Wprawdzie wyodrębnia kolekcje spośród zbioru innych rzeczy, jednak nie wskazuje wartości intelektualnej w postaci idei twórcy, jaka przyświecała mu w tworzeniu kolekcji a jedynie wskazuje na jego zainteresowania.

U.o.z.o.z. w art. 6 ust. 1 pkt. 2 lit. b stanowi, że „ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania zabytki ruchome będące, w szczególności kolekcjami stanowiącymi zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które tworzyły te kolekcje”. W przytoczonej definicji legalnej, pojawia się słowo *koncepcja*, jakże istotne w celu zrozumienia istoty kolekcji. Definicja ustawowa jest jednak odmienna od językowego znaczenia kolekcji, które, jak widać w powyższym omówieniu, stanowi pojęcie szersze i jest według niej zbiorem rzeczy jednego rodzaju<sup>25</sup>. Ustawodawca celowo wskazał na zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób. Definicja ta w sposób celowy pomija sformułowanie – zbiory rzeczy jednego rodzaju (co nie wyklucza zastosowania takiej koncepcji w tworzonej kolekcji). Tym samym podkreśla podstawową wartość kolekcji, jaką nie jest stworzenie określonego zbioru tych samych przedmiotów, a *koncepcji*, która przyświecała

---

<sup>20</sup> Szerzej na temat kolekcji zarządzanych przez fundacje: A. Jagielska-Burduk, *Zakład i fundacja*, [w:] A. Jagielska-Burduk, W. Szafrński, M.A. Górka, *Wirtualna galeria im. Mielżyńskich*, Poznań 2014.

<sup>21</sup> <http://starakfoundation.org/pl/kolekcja>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>22</sup> <http://grupazwierciadlo.pl/fundacja-zwierciadlo/>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>23</sup> <http://www.artstationsfoundation5050.com/fundacja/o-fundacji/>, [dostęp: 24.11.2016].

<sup>24</sup> *Słownik języka polskiego. Tom 2*, Warszawa 2007, s. 259.

<sup>25</sup> Szerzej: K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 61.

osobom tworzącym daną kolekcję<sup>26</sup>. Ustawodawca celowo wskazuje na *osoby* (w liczbie mnogiej), które tworzą kolekcję – dopuszczając tym samym jako twórców kolekcji pojedyncze osoby, jak i większe zespoły osób, odpowiedzialne za jej tworzenie. Ustawodawca, formując tę definicję, podkreślił większe znaczenie samej *koncepcji* stworzenia kolekcji aniżeli wartościowanie kolekcji przez pryzmat osoby, która ją stworzyła<sup>27</sup>.

Wprawdzie istotą wskazanej przez ustawę definicji legalnej w artykuale 6 ust. 1 pkt. 2 lit. b u.o.z.o.z jest objęcie ochroną ruchomości zabytkowych będących kolekcjami, to wskazana definicja legalna może mieć zastosowanie w celu zdefiniowania kolekcji niebędących na tę chwilę zabytkowymi, a które w przyszłości mogą korzystać z ustawowej ochrony.

Ustawa swą ochroną obejmuje „zabytki ruchome będące, (...) kolekcjami<sup>28</sup>. Zabytkiem według definicji ustawowej jest – nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową<sup>29</sup>. Jak słusznie wskazuje Piotr Dobosz: „Najwyższym rzeczowo terminem jest kolekcja zabytków, która obejmuje tylko, obiekty którym przypisać można walor zabytkowości”<sup>30</sup>.

Oddając głos kolekcjonerom<sup>31</sup> – swoistą klamrą zamykającą tę część analizy niech będą słowa profesora Jerzego Stelmacha – prawnika, filozofa, jak również jednego z ważniejszych polskich kolekcjonerów. W rozmowie na temat kolekcji prof. Stelmach wskazuje, że ważne dla niego jest: „(...) tworzenie kolekcji jako spojrzenie indywidualne, sprofilowane. Co więcej, kolekcja musi wychodzić w przyszłość, wskazywać zjawiska we współczesności, które w moim odczuciu – być może całkowicie fałszywym – są warte odnotowania. Gdy zaś tworzymy zestaw prac artystów z nazwiskiem rozpoczynającym się na literę „A” czy tych, którzy malowali niedźwiedzie, nie mamy jeszcze do czynienia z kolekcją, lecz po prostu zbiorem. Tak samo, gdy mam pieniądze i zlecam komuś zakupienie

<sup>26</sup> Inaczej definiowała pojęcie kolekcji ustawa z dnia 15 maja 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm. Patrz szerzej: P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*, Kraków 1997, s. 90 i n.

<sup>27</sup> Niemniej znaczenie kolekcjonera wielokrotnie ma istotne znaczenie, ale to nie o postaci i charakterze kolekcjonera powinna decydować znaczenie kolekcji a jedynie jego myśl i konsekwentność w tworzeniu kolekcji.

<sup>28</sup> Art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. b u.o.z.o.z.

<sup>29</sup> Art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.

<sup>30</sup> P. Dobosz, *op.cit.*, s. 91.

<sup>31</sup> A jest ich w Polsce coraz więcej. Do najważniejszych możemy zaliczyć min. Grażynę Kulczyk, Wojciecha Fibaka, Krzysztofa Musiałę, Marka Roeflera, Dariusza Bieńkowskiego, Andrzej Starmacha, Jerzego Stelmacha, Joanne i Krzysztofa Madelskich, Wojciecha Jamę czy Marka Sosenko.

prac najważniejszych artystów, dajmy na to, pierwszej połowy XX wieku, czy już jestem kolekcjonerem? Nie, jestem posiadaczem zbioru dzieł. I nic więcej”<sup>32</sup>.

#### 4. Funkcja kolekcji w społeczeństwie

Funkcja kolekcji jest ogromnie doniosła. Korzyści, jakie kolekcja przynosi, są ogromne – choć wielokrotnie niedocenione przez społeczeństwo. Kolekcja przynosi bowiem znacznie większe korzyści społeczeństwu, niż samemu kolekcjonerowi. Aby móc scharakteryzować istotę kolekcji, warto dokonać prostego podziału na korzyści, jakie przynosi ona samemu kolekcjonerowi czy firmie, która ją tworzy, i korzyści, jakie przynosi ona społeczeństwu.

Kolekcjonerstwo jest zajęciem, któremu kolekcjoner poświęca większość wolnego czasu. Do istoty kolekcjonerstwa nie należy wyłącznie gromadzenie przedmiotów według określonego klucza, ale stworzenie koncepcji swojej kolekcji. Każdy przedmiot, który trafia do kolekcji, jest przez kolekcjonera lub przez zespół ludzi, którzy tworzą kolekcję, poddawany wielu analizom, tak, aby to właśnie ten konkretny, oryginalny, często niepowtarzalny przedmiot stał się częścią kolekcji. Istotą kolekcji *in statu nascendi* jest wymienianie przedmiotów, poszukiwanie obiektów lepszej klasy, pasujących bardziej do założonej koncepcji. Naturalną koleją rzeczy jest modyfikacja koncepcji kolekcji. Podczas tworzenia kolekcji, kolekcjoner często zdobywa ogromną wiedzę z określonej dziedziny. Staje się specjalistą często bardziej przebiegłym i wyrafinowanym od osób zawodowo związanych z muzealnictwem<sup>33</sup>. Wraz z pogłębianiem swej wiedzy, zwiększa się jego świadomość. Ukształtowane gusta stają się bardziej wyrafinowane. Kolekcjoner dąży tym samym do osiągnięcia perfekcji. Kolekcja, oprócz rozwijania samego kolekcjonera, często stanowi jego lokatę kapitału. Przynosi mu ogromne uznanie w kraju, jak i często poza jego granicami. W przypadku kolekcji korporacyjnych czy fundacji zarządzających kolekcjami – podnosi rangę firmy, polepsza jej wizerunek, co wielokrotnie ma ogromne znaczenie dla podmiotu z którym jest kojarzona.

Funkcja kolekcji jest ogromnie doniosła dla samego społeczeństwa. Fragmenty kolekcji lub jej całość, uzupełniają wystawy czasowe bądź ekspozycje stałe w muzeach, które wielokrotnie nie stać na dokonywanie zakupów nowych obiektów klasy porównywalnej do tych znajdujących się w kolekcjach. Kolekcje promują artystów, rzemiosło artystyczne, wydarzenia historyczne etc. Często

<sup>32</sup> Ł. Gazur, *Wszystkiemu winien Matejko. O tym co odróżnia kolekcję od zbioru, i o ponowoczesności jako śmietniku z prof. Jerzym Stelmachem rozmawia Łukasz Gazur*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, nr 1/2013 [6], s. 43 i n.

<sup>33</sup> Choć wiedza muzealników i historyków sztuki jest niezastąpiona i wielokrotnie kolekcjoner na wczesnym etapie zakładania swej kolekcji korzysta z tej wiedzy.



kolekcje są prezentowane poza granicami kraju, promując sam kraj ale również artystów których prace znajdują się w kolekcji. Są również ważnym elementem edukacji społeczeństwa. Prywatne kolekcje nierzadko stanowią ogromny materiał dla badań historyków sztuki, konserwatorów, antropologów kultury etc. Nierzadko kolekcje, ulokowane w muzeach, galeriach czy innych salonach wystawienniczych, są atrakcją turystyczną miejsca. Istotnie uzupełniają ofertę edukacyjną społeczeństwa. Wielokrotnie kolekcjonerzy szybciej reagują na zmiany gustów społeczeństwa pokazując najnowsze trendy, ale też często kształtują gust społeczeństwa.

## 5. Potrzeba ochrony – wyzwania czasów współczesnych

Jak słusznie wskazała Katarzyna Zalasinska: „pierwsze muzea nie powstałyby, a obecne nie mogłyby się rozwijać, gdyby nie kolekcjonerzy”<sup>34</sup>. To właśnie kolekcjom wiele z muzeów zawdzięcza swój początek.

Z czasem jednak społeczeństwo zapomniało, skąd wzięły się zbiory w muzeach. Model muzeów, jaki funkcjonuje w Europie, oparty jest w dużej mierze na zbiorach stanowiących własność muzeum. Zakupy prowadzone przez muzeum, darowizny czy zapisy testamentowe na rzecz muzeum<sup>35</sup> – to wszystko stanowi rdzeń muzeum europejskiego. Dlaczego zatem muzea państwowe w znikomej części prezentują kolekcje – częstokroć wybitniejsze i znacznie więcej wnoszące do oferty edukacyjnej?

Model, który funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych jest odmienny od modelu Europejskiego. Trzon muzeów stanowią kolekcje prywatne, natomiast obiekty będące własnością muzeów pozostają procentowo niewielkie<sup>36</sup>. Model ten sprzyja nie tylko edukacji społeczeństwa, ale również aktywizuje go do żywego zainteresowania sztuką i zwiększenia obrotów na rynku sztuki.

Publiczne prezentowanie zbiorów w polskich muzeach w formie stałych ekspozycji należy do rzadkości. Jeszcze rzadziej zdarza się, żeby muzeum chwaliło się posiadanymi w depozycie dziełami pochodzącymi z kolekcji<sup>37</sup>.

Kolejnym przejawem wartym potępienia jest niewielka aktywizacja kolekcjonerów, a wręcz ich zniechęcanie przez państwo. Brak ulg podatkowych<sup>38</sup>

<sup>34</sup> K. Zalasinska, *Sztuka i rynek*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6], s. 6.

<sup>35</sup> Nie sposób pominąć w tym miejscu słowa Janusza Miliszkiewicza: „Dlaczego krajowe muzea nie wyprzedają zbędnych obiektów? W końcu ich magazyny zamulone są chybionymi darami i nietrafionymi zakupami”. J. Miliszkiewicz, *Sztuka w blasku pieniędzy. Krajowy rynek sztuki i antyków to bodaj jedyny dział gospodarki, do którego po 1989 roku nie wszedł polski kapitał*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6], s.23.

<sup>36</sup> Konferencja *Zrabowane odzyskane – przypadek polski*, Kraków 12-14.11.2014.

<sup>37</sup> Za dobry przykład może posłużyć polityka Muzeum Śląskiego w Katowicach; <http://www.muzeumslaskie.pl/galeria-depozytow--wojciech-kossak-jacek-malczewski.php>, [dostęp: 26.11.2016].

<sup>38</sup> K. Wąs, *op.cit.*, s. 66.

funkcjonujących w innych państwach są powodem tego, że zamożne firmy, które mogłyby stworzyć kolekcje sztuki na terenie Polski (co ważne nie tylko sztuki polskiej, ale i sztuki zachodniej, czy innej – wprowadzając tym samym Polskę na międzynarodowy rynek sztuki) raczej nie angażują się w tego typu działalność społeczną.

Na koniec warto wspomnieć o braku regulacji dotyczących ochrony kolekcji, które nie zostały objęte rejestrem ochrony zabytków. W przypadku nieruchomości, które pretendują w przyszłości do bycia objętymi rejestrem zabytków, funkcjonuje od kilku lat tzw. rejestry dóbr kultury współczesnej<sup>39</sup>. W przypadku rzeczy ruchomych takiego rejestru brak. Nie uważam, że wprowadzanie takiego rejestru w stosunku do współczesnych rzeczy ruchomych byłoby słuszne w każdym przypadku. Wielokrotnie ograniczyłoby to swobodę twórczą. Uważam natomiast, że istotne byłoby poddanie pod publiczną dyskusję kwestii ochrony integralności kolekcji, która jako taka została zamknięta i wystawiona na sprzedaż. Pytanie pojawia się za każdym razem, gdy na rynku aukcji dzieł sztuki wystawiane są całe kolekcje dzieł sztuki<sup>40</sup>. Danie „pod młotek” obiektów, które połączone zostały wspólną ideą, powoduje ich rozczłonkowanie, a tym samym niweczy ideę kolekcji. Warta odnotowania jest niewątpliwie kolekcja Jana Styczyńskiego, składająca się z ceramicznych talerzy spersonalizowanych przez najistotniejszych artystów polskich po roku 1945<sup>41</sup>. Przy tak doniosłych aukcjach powstaje pytanie o ochronę prawa do integralności dzieła, jakim to dziełem jest niewątpliwie kolekcja. Nie można oczywiście brać pod dyskusję chęci sprzedaży kolekcji przez rodzinę – pobudki materialne są bezdyskusyjne. Powstaje wyłącznie pytanie, jaki jest sens sprzedawania fragmentów kolekcji, tym samym ją niweczając?

<sup>39</sup> Szerzej na ten temat patrz: A. Krajewski, A. Pyrzyk, *Otoczenie dóbr kultury jako istotny element ochrony dziedzictwa*, [w:] P. Dobosz, M. Adamus, D. Sokołowska (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014, s. 178 i n.

<sup>40</sup> Nie budzą wątpliwości dzieła sztuki wystawione „z kolekcji” – por. Aukcja dzieł sztuki z kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich w Sopockim Domu Aukcyjnym; <http://rynekisztuka.pl/2016/04/27/aukcja-dziel-sztuki-z-kolekcji-anny-i-piotra-dmochowskich-w-sopockim-domu-aukcyjnym/>, [dostęp: 26.11.2016], czy aukcja z prywatnej kolekcji; <https://desa.pl/pl/auctions/141/jerzy-nowosielski-aukcja-dziel-sztuki-z-prywatnej-kolekcji-7-marca-2013-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016] – ponieważ takie sprzedaże są zwykłym etapem tworzenia kolekcji gdzie kolekcjoner wyprzedaje obiekty nie pasujące do jego koncepcji (często uznane przez niego za gorsze) po to, ażeby zakupić obiekty lepszej klasy. Wątpliwość budzą aukcje całych kolekcji, jak np. aukcja kolekcji Jana Styczyńskiego; <https://desa.pl/pl/news/100/wielki-sukces-aukcji-kolekcji-jana-styczynskiego>, [dostęp: 26.11.2016].

<sup>41</sup> Tadeusz Dominik, Stanisław Fijałkowski, Jerzy Nowosielski, Ryszard Winiarski, Henryk Stażewski, Zofia Artymowska, Roman Artymowski, Jan Tarasin, Jonasz Stern, Michał Bylina, Tadeusz Kantor, Jan Lebenstein, Tadeusz Brzozowski, Bronisław Kierzkowski, Jerzy Tchórzewski, Marian Bogusz, Stefan Gierowski, Zbigniew Makowski; <https://desa.pl/pl/auctions/369/aukcja-sztuki-wspolczesnej-kolekcja-jana-styczynskiego-22-listopada-2016-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016].



Czy właśnie na tym polu państwo nie powinno stworzyć ochrony prawnej, która pozwalałaby sprzedawać kolekcje wyłącznie *uno actu*, jednocześnie zapewniając muzeom odpowiednie środki finansowe na takie właśnie zakupy?

## 6. Krótkie zakończenie

Kolekcjonerstwo pomimo swej stosunkowo późniejszej „implementacji” (w stosunku do pozostałych krajów europejskich) jest mocno zakorzenione w kulturze polskiej. Ten przejaw kulturowej dojrzałości społeczeństwa powinien być przez państwo za wszelką cenę stymulowany (a nie spowalniany), promowany (a nie napiętnowany) i chroniony w sposób odpowiedni.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. *Arcydziela malarstwa Muzeum Narodowe w Krakowie i Kolekcja Ksiąg Czartoryskich*, Warszawa 2010.
2. Dobosz P., *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*, Kraków 1997.
3. Jagielska-Burduk A., Szafrński W., Górka M. A., *Wirtualna galeria im. Mielżyńskich*, Poznań 2014.
4. *Słownik języka polskiego. Tom 2*, Warszawa 2007.
5. Stelmach J., *Uporczywe upodobanie. Zapiski kolekcjonera*, Warszawa 2012.
6. Umberto E., *Szaleństwo katalogowania*, Poznań 2009.
7. Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.

### Artykuły:

1. Gazur Ł., *Wszystkiemu winien Matejko. O tym co odróżnia kolekcję od zbioru, i o nowoczesności jako śmietniku z prof. Jerzym Stelmachem rozmawia Łukasz Gazur*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, nr 1/2013 [6].
2. Kozioł M., *O kolekcjach prywatnych – z profesorem Krzysztofem Pomianem rozmawia Monika Kozioł*, „MOCAK Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12].
3. Krajewski A., Pyrzyk A., *„Otoczenie dóbr kultury jako istotny element ochrony dziedzictwa”*, [w:] Dobosz P., Adamus M., Sokołowska D. (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014.
4. Miliszkievicz J., *Sztuka w blasku pieniędzy. Krajowy rynek sztuki i antyków to bodaj jedyny dział gospodarki, do którego po 1989 roku nie wszedł polski kapitał*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6].
5. Pomian K., *Collezione*, [w:] *Enciclopedia*, t. 3, Torino 1978.

6. Wąs K., „Inwestowanie Kulturowe” – o kolekcjach korporacyjnych, „MOCAK Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12].
7. Zalaśńska K., *Sztuka i rynek*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6].

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 15 maja 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm.
2. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.

### **Źródła internetowe:**

1. [http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#\\_ftn1](http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#_ftn1), [dostęp: 24.11.2016].
2. <http://www.nac.gov.pl>, [dostęp: 27.11.2016].
3. <https://www.jpmorganchase.com/corporate/About-JPMC/jpmorgan-art-collection.htm>, [dostęp: 24.11.2016].
4. <http://rynekisztuka.pl/2014/05/16/najwieksze-korporacyjne-kolekcje-dziel-sztuki/>, [dostęp: 24.11.2016].
5. <https://www.pkobp.pl/grupa-pko-banku-polskiego/kolekcja-sztuki-pko-banku-polskiego/>, [dostęp: 24.11.2016].
6. <http://www.artstationsfoundation5050.com/fundacja/o-fundacji/>, [dostęp: 24.11.2016].
7. <http://www.muzeumlaskie.pl/galeria-depozytow--wojciech-kossak-jacek-malczewski.php>, [dostęp: 26.11.2016].
8. <http://rynekisztuka.pl/2016/04/27/aukcja-dziel-sztuki-z-kolekcji-anny-i-piotra-dmochowskich-w-sopockim-domu-aukcyjnym/>, [dostęp: 26.11.2016].
9. <https://desa.pl/pl/auctions/141/jerzy-nowosielski-aukcja-dziel-sztuki-z-prywatnej-kolekcji-7-marca-2013-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016].
10. <https://desa.pl/pl/news/100/wielki-sukces-aukcji-kolekcji-jana-styczynskiego>, [dostęp: 26.11.2016].
11. <https://desa.pl/pl/auctions/369/aukcja-sztuki-wspolczesnej-kolekcja-jana-styczynskiego-22-listopada-2016-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016].

### **Inne źródła:**

1. Konferencja *Zrabowane odzyskane – przypadek polski*, Kraków 12-14.11.2014.



## **Rozdział VIII**

**Jerzy Duda**

### **Ołtarz Mariacki i jego twórca w pocztowej i kolekcjonerskiej dokumentacji – studium przypadku materii ochrony prawnej**

**Dr inż. Jerzy Duda** – Wielki Mistrz Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego w Krakowie. Prezes Ogólnopolskiego Klubu Filatelistycznego „Cracoviana”.

**TITLE:** „St. Mary’s altar and its creator in postal and collector’s documentation – case study of legal protection matter”.

**SŁOWA KLUCZE:** Ołtarz Mariacki, Wit Stwosz, Kościół Mariacki, przewodniki, znaczki pocztowe, całostki, całości pocztowe.

**KEY WORDS:** St. Mary’s altar, Wit Stwosz, St. Mary’s Basilica, guides, stamps, postal stationery, entire.

#### **STRESZCZENIE:**

Ołtarz Mariacki, największy rzeźbiony ołtarz gotycki w Europie, powstały w latach 1477-1489, jest najsłynniejszym dziełem mistrza Wita Stwosza i stanowi arcydzieło światowej klasy. Jego losy na przestrzeni wieków prezentowały się rozmaicie i były immanentnie powiązane z losami samego miasta – Krakowa, jak i Polski.

Niniejszy artykuł przedstawi pokrótce dzieje Ołtarza Mariackiego aż do XX wieku, w zasadniczej jednak części skupi się na ukazaniu ww. problematyki w konkretnym aspekcie. Mianowicie – wizerunku Ołtarza i samego Wita Stwosza w dokumentacji kolekcjonerskiej oraz pocztowej. Artykuł został wzbogacony licznymi ilustracjami.

**SUMMARY:**

St. Mary's altar, the largest carved Gothic altar in Europe, created in the years 1477-1489, is the most famous work of master Veit Stoss and is a world-class masterpiece. His fates over the centuries presented themselves in various ways and were immanently connected with the fate of the city itself – Krakow and Poland.

This article will briefly present the history of the St. Mary's Basilica until the 20th century, but the main focus will be on showing the above-mentioned issues in a specific aspect. Namely – the image of the altar and Wit Stwosch himself in the collector's and postal documentation. The article has been enriched with numerous illustrations.

**TEKST ARTYKUŁU:****1. Wstęp**

Sprawą bez precedensu jest to, że arcydzieło nieśmiertelnej sławy mistrza Wita Stwosza – największy rzeźbiony ołtarz gotycki w Europie – budowany w latach 1477-1489 dla kościoła Najświętszej Marii Panny w Krakowie i tam ustawiony, możemy do dzisiaj podziwiać oglądając go w tym samym miejscu i praktycznie w zbliżonej do pierwowzoru zewnętrznej formie, w jakiej widzieli go mieszkańcy Krakowa 527 lat temu. Fakt ten można uznać za prawdziwy cud, wziąwszy pod uwagę dramatyczne wydarzenia minionego okresu, których świadkiem było nasze miasto. A było tych wydarzeń wiele. Przede wszystkim wojny, niszczące Krakowa i jego mieszkańców, niepokoje społeczne wywoływane z powodów religijnych i narodowościowych, niezbyt przychylne miastu i Krakowianom rządy zaborców po utracie niepodległości Polski, a również klęski żywiołowe niszczące Kraków. Do dramatycznych sytuacji działających na niekorzyść ołtarza zaliczyć należy destrukcję materiału z którego wykonany został ołtarz, problemy konserwatorskie w trakcie kolejnych remontów ołtarza, oraz barbarzyńskie wręcz, i niekorzystne dla stanu ołtarza skutki działania hitlerowskiego okupanta w czasie drugiej wojny światowej. Polegały one na demontażu szafy ołtarza i wywiezienie jej wraz z pozostałymi elementami ołtarza i rzeźbami, wcześniej zdemontowanymi przez Polaków, wpierw do Berlina następnie Norymbergi i przechowywanie ich, podczas działań wojennych, w miejscach tylko częściowo przygotowanych do składowania dzieł sztuki o tak wielkiej wartości zabytkowej. Wywiezienie ołtarza przez okupanta z Krakowa określane jest mianem grabieży. Na szczęście dla polskiej kultury, ołtarz Wita Stwosza, staraniem wielu ludzi, w tym szczególnie Karola Estreichera, powrócił do Krakowa w kwietniu 1945 r. i po konserwacji na Wawelu został przekazany w dzień Wniebowstąpienia Matki

Boskiej 15 sierpnia 1957 r., prawowitemu właścicielowi, czyli kościołowi Najświętszej Marii Panny i ustawiony w miejscu z którego został zrabowany.

## 2. Dzieje Ołtarza Mariackiego do XX wieku

Ołtarz, który powstał dzięki hojności mieszkańców Krakowa, był także ich dumą, wzbudzając zapewne zainteresowanie przyjezdnych. Dla zachowania blasku i splendoru wymagał jednak systematycznych zabiegów pielęgnacyjnych, czyszczenia, drobnych napraw, a po upływie dłuższego czasu także restauracji i odnowień. Kolejne działania w tym zakresie czynione były w 1533 r., w latach czterdziestych siedemnastego wieku i wreszcie restauracji w latach 1866-1871. Przez wieki zmieniały się gusta, upodobania, doktryny konserwatorskie, wobec czego zainteresowanie ołtarzem stopniowo malało, do tego stopnia, że ksiądz infułat Jacek Augustyn Łopacki, archiprezbiter kościoła Mariackiego w latach 1723-1761, zaproponował usunięcie ołtarza i zastąpienie go marmurową konstrukcją w kształcie konfesji z baldachimem na 4 kolumnach. Pomysł, wobec szybko następujących wydarzeń politycznych, a także śmierć pomysłodawcy, nie został zrealizowany.

O zmniejszającym się zainteresowaniu ołtarzem od połowy XVIII wieku świadczą m. in. skromne pod względem treści informacje zamieszczane w przewodnikach po Krakowie. W przewodniku po kościołach miasta *Klejnoty Stołecznego Miasta Krakowa albo Kościoły, y co w nich jest widzenia godnego y znaczego* autorstwa Piotra Hiacynta Pruszcza i wydany w Krakowie w 1745 r. (wydanie wcześniejsze z 1650 r.) przy opisie kościoła Najświętszej Marii Panny znalazł się następujący opis ołtarza: „W tymże Kościele Wielki Ołtarz jest wystawiony sznycerska robotą, piękną, znacznym kosztem wyłożony, który cały zawiera się, a przy nim stół albo Mensa na którym celebrują, jest całkowity na łokci siedem w długości, grubości puł łokcia, szerokości łokci trzy, z kamienia Gagatkowego, cała sztuka bardzo piękna, y rzadka w swojej wielkości z obcych krajów sprowadzona”. Chodzi oczywiście o kamień półszlachetny, agat.

Ambroży Grabowski, autor pierwszego przewodnika po Krakowie *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic* wydany w 1822 r., zacytował Tadeusza Czackiego, który w wiadomościach o Krakowie z 1791 r. napisał: „Kościół P. Marii, od Iwona biskupa krak. R. 1226 wystawiony, oprócz różnych grobowców i napisów, posiada ołtarz wielki zamykany, bardzo wspaniały i starożytny”. Sam zaś opisując kościół Mariacki pisze „Nayokalzalszy atoli jest wielki ołtarz, cały roboty snycerskiej, na święta uroczyste naksztalt szafy otwierający się; wewnątrz którego znajduje się wyobrażenie zaśnięcia Matki Boskiej w obecności apostołów w osobach blisko iak naturalnej wielkości”.

Do późniejszego zwiększenia zainteresowania ołtarzem, jego konstrukcją, treścią, a także twórcą dzieła, przyczynił się walcie sam Ambroży Grabowski, który podjął poszukiwania archiwalne w tej materii, uwieńczone sukcesem. Nie bez znaczenia była również opinia o ołtarzu sławnego wówczas rzeźbiarza Bertela Thorvaldsena, znanego z dzieł wykonanych i pozostawionych na ziemiach polskich, który gościł w Krakowie w drodze z Danii do Rzymu w 1822 r. Grabowski dał wyraz swojemu zainteresowaniu postacią twórcy ołtarza Wittem Stwoszem, już w trzecim wydaniu przewodnika po Krakowie *Kraków i jego okolice*, które ukazało się w 1836 r. Pisał w nim: „Posągi te naturalnej wielkości pełne zalet, wykazują niepoślednią biegłość w sztuce rzeźbienia snycerza imieniem Wit, krakowianina, który za to dzieło prawem obywatelstwa miejskiego nagrodzonym został. I w rzeczy samej Artysta nagrodę tą wysłużył, gdyż ołtarz ten policzyć można do arcydzieł gotyckiego smaku, a żadna świątynia Europy, podobnej okazałości dziełem z owych czasów popisać się nie może”. W przewodniku dał również ważne wielostronicowe przypisy dotyczące zarówno ołtarza jak i jego twórcy to znaczy Wita Stwosza, przygotowane w oparciu o kwerendę archiwalną, prowadzoną również w kościele Mariackim. Przypisanie Stwoszowi narodowości polskiej, przez Grabowskiego, mylnie jak wykazały wyniki późniejszych badań historyków polskich i niemieckich, przetrwało w wielu pracach i publikacjach do lat trzydziestych XX wieku.

Kolejne lata badań nad życiem i twórczością Wita Stwosza prowadzonych przez autora poczynnych przewodników po Krakowie przyniosły wiele interesujących odkryć, które publikował w latach 1840-1855, a które zebrał w piątym wydaniu przewodnika *Kraków i jego okolice*. W wydaniu tym, które ukazało się w 1866 r. nakładem księgarni D. E. Friedleina, poświęcono twórcy ołtarza i samemu ołtarzowi 11 stron tekstu łącznie z przypisem i prezentacją domniemanego portretu Wita Stwosza. Znalazła się w nim również całostronicowa ilustracja przedstawiająca ołtarz otwarty. Ilustracja rytowana była przez A. Wegera w Lipsku wykonana na podstawie fotografii Walerego Rzewuskiego i akwareli L. Łepkowskiego. W przewodniku, który ukazał się w r. podjęcia kolejnej restauracji ołtarza, po raz pierwszy został on uznany za „arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej”.

Restauracja ołtarza przeprowadzona w latach 1866-1871 stała się punktem zwrotnym w poszerzeniu zainteresowaniu zabytkami przez mieszkańców Krakowa, a w szczególności ołtarzem mariackim, a także innymi dziełami Wita Stwosza. Przyczyniły się do tego zarówno informacje dotyczące składu komisji opracowującej prace konserwatorskie, pomysły inicjatywy organizatorów restauracji jak i późniejsza polemika prasowa dotycząca wyników odnowienia. W komisji konserwatorskiej znaleźli się ludzie o znanych już wówczas nazwiskach jak np. Jan Matejko, Władysław Łuszczkiewicz – profesorowie Szkoły

Sztuk Pięknych – architekt; Feliks Księżarski, Teofil Żebrawski, konserwator Paweł Popiel czy rzeźbiarz nagrobkowy Edward Stehlik. Na temat Wita Stwosza organizowano odczyty oraz wystawy, a na temat przebiegu konserwacji ukazywały się informacje w prasie krakowskiej.

Zakończenie restauracji ołtarza nie tylko nie zakończyło zainteresowania dziełem i jego twórcą, ale można stwierdzić, że stało się zaczynem dogłębnych badań naukowych prowadzonych przez wybitnych naukowców krakowskich. Świadectwem tego są prace podejmowane np. przez Feliksa Koperę i Jana Ptaśnika, których wyniki drukowane były w *Rocznikach Krakowskich* nr X z 1907 i nr XIII z 1911 oraz Tadeusza Szydlowskiego, którego wyniki badań wydrukowano już w niepodległej Polsce w „Pracach Komisji Historyków Sztuki” w 1920 r.

### **3. Dzieła Wita Stwosza w krakowskich przewodnikach i pocztowych kartach ilustrowanych. Podsumowanie**

Znaczącą rolę dla upowszechnienia zainteresowania dziełami Wita Stwosza, w znacznie szerszym kręgu społeczeństwa, miały przewodniki po Krakowie, których produkcja wydawnicza wzrosła znacząco w II Rzeczypospolitej. Kraków stał się miastem często odwiedzanym przez Polaków i dlatego rosła liczba różnego rodzaju informatorów w których znajdowały się informacje o ołtarzu mariackim, często uzupełniane ilustracjami. Obsługą turystów zajmował się Krajowy Związek Turystyczny powołany w 1906 r. przekształcony po odzyskaniu niepodległości na Polski Związek Turystyczny. Autorami poczytnych przewodników w okresie od 1918 r. do 1933 r. byli m. in. Helena d'Abancourt, Jan Nekanda Trepka, Julian Bobilewicz oraz Karol Estreicher. W przewodniku *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice* wydanym w 1931 r. nakładem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Karol Estreicher dał krótki opis ołtarza ilustrując go fotografią i rysunkami układu kwater nadmienając o olbrzymiej wartości artystycznej ołtarza i geniuszu Wita Stwosza. Wysoko ceniony przewodnik z zawartą w nim apoteozą ołtarza stał się preludium do podjęcia prac związanych z obchodami czterechsetnej rocznicy śmierci wielkiego artysty przypadającej na rok 1933.

W Krakowie zamierzano początkowo nadać rocznicy szeroki rozgłos. Pod auspicjami władz miasta powołany został komitet obywatelski, z wieloma znaczącymi osobami, którym miał kierować prof. Adolf Szyszko-Bohusz. Powołano szereg sekcji, których zadaniem miało być upowszechnienie obchodów zarówno w Krakowie jak i w kraju. Z nieznanych powodów działalność Komitetu zamarła po pierwszym zebraniu. Jedyną poważną pracą, dla uczczenia 400. rocznicy śmierci Wita Stwosza, było podjęcie w 1932 r. przez archiprezbitera księdza infulata dr. Józefa Kulinowskiego i Komitet Parafialny kolejnej restauracji ołta-



rza wraz z innymi pracami zabezpieczającymi w kościele Mariackim. Restauracja umożliwiła wykonanie przez znanych fotografików, Stanisława Kolowcę i dr. Tadeusza Przypkowskiego dużej liczby zdjęć, które zostały wykorzystane w kolejnych publikacjach o ołtarzu, w tym także albumowych, oraz do projektowania kartek pocztowych i znaczka emitowanych przez Poczta Polska dla upamiętnienia obchodów 400. rocznicy śmierci Wita Stwosza.

W 1932 r. Ministerstwo Poczty i Telegrafu (MPiT) podjęło decyzję o wprowadzeniu do obiegu pocztowego kart ilustrowanych oraz znaczka pocztowego o tematyce stwoszowskiej. Wprowadzenie do obiegu pocztowego kart ilustrowanych z wydrukowanym znakiem opłaty (całostek oznaczonych w polskim katalogu znaków pocztowych skrótem Cp) w dniu 15.03.1933 r. nastąpiło zgodnie z zarządzeniem z dnia 2.05.1933 ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej nr 15, 1933, 821, poz. 334. Zgodnie z tym zarządzeniem wprowadzono do obiegu pocztowego 3 rodzaje kart ilustrowanych o standardowych wymiarach 148 x 104 mm drukowanych na papierze kremowym. W części ilustracyjnej wykorzystano fotografie fragmentów ołtarza Wita Stwosza. Natomiast na znaku opłaty znalazło się signum rzeźbiarskie Wita Stwosza (gmerk) i daty jubileuszu 1533-1933. Znak opłaty drukowano w trzech kolorach, a mianowicie w kolorze brunatnym, niebieskim i brunatnym oraz czerwonym i brunatnym. Każdy kolor znaku opłaty, wraz z podanym nominałem wyróżniał rodzaj karty. Karty pierwszego rodzaju były przeznaczone do krajowego obrotu pocztowego; znak opłaty był drukowany w kolorze brunatnym i posiadał nominal 20 gr. Karty drugiego rodzaju były przeznaczone do obrotu zagranicznego uprzywilejowanego, który obejmował 4 państwa: Austrię, Czechosłowację, Rumunię i Węgry. Karty posiadały znak opłaty w kolorze niebieskim i brunatnym oraz nominal 30 gr. Karty trzeciego rodzaju były przeznaczone do obrotu zagranicznego zwykłego, a znak opłaty był w kolorze czerwonym i brunatnym oraz posiadał nominal 35 gr. Karta przeznaczona do obrotu zagranicznego zwykłego miała jeszcze dodatkowy wyróżnik w postaci napisu CARTE POSTALE pod napisem KARTA /POCZTOWA.

Każdy rodzaj kart posiadał te same ilustracje umieszczone po lewej stronie karty. Ilustracje prezentowały fragmenty i detale ołtarza mariackiego. Każdy rodzaj kart składał się z zestawu 32 ilustracji, , które przedstawiają:

1. Opłakiwanie – Chrystus i Matka Boska
2. Boże Narodzenie – Matka Boska
3. Trzy Marie u grobu – głowa Matki Boskiej
4. Hołd Trzech Króli – jeden z królów
5. Zesłanie Ducha św. – głowa apostoła
6. Chrystusa wśród uczonych – głowa jednego z uczonych (Kallimach)

7. Scenę główną (fragment) – Wniebowzięcie
8. Scenę główną – Zaśnięcie Matki Boskiej
9. Narodziny N. Marii Panny – służebnica
10. Krucyfiks Wita Stwosza w nawie bocznej
11. Chrystusa ród uczonych – głowa jednego z uczonych (bp Zbigniew Oleśnicki)
12. Scenę główną – Zaśnięcie Matki Boskiej – Matka Boska
13. Zstąpienie do otchłani – diabeł
14. Ukrzyżowanie – głowa Chrystusa
15. Złożenie do grobu
16. Narodziny N. Panny Marii
17. Zwiastowanie
18. Trzy Marie u grobu
19. Spotkanie św. Anny z Joachimem
20. Opłakiwanie
21. Zesłanie Ducha św.
22. Wniebowstąpienie
23. Ofiarowanie Jezusa w świątyni
24. Zmartwychwstanie
25. Boże Narodzenie
26. Ukrzyżowanie
27. Chrystusa jako ogrodnika ukazującego się Marii Magdalenie
28. Pojmanie Chrystusa
29. Chrystus wśród uczonych
30. Ofiarowanie N. Panny Marii w świątyni
31. Hołd Trzech Króli
32. Zstąpienie do otchłani

Nakłady poszczególnych rodzajów kart były jak na owe czasy duże i wynosiły; dla kart przeznaczonych do obiegu krajowego (oznaczonych w *Katalogu Polskich Znaków Poczтовых i z Polską związanych* – Fischer t. II, 2016, Cp 55) 6,4 mln sztuk, dla kart przeznaczonych do obiegu zagranicznego uprzywilejowanego (Cp 56) 1,6 mln sztuk, a dla kart przeznaczonych do obiegu zagranicznego (Cp 57) 3,2 mln sztuk.

Karty drukowane były dwuetapowo, w dwóch drukarniach. Najpierw arkusze, zaopatrzone w komplet ilustracji drukowanych technika rotograviurowa, później te same arkusze przewieziono do Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, gdzie drukiem typograficznym wykonano znaki opłaty, sygnatury, napisy i liniaturę. Przykłady wybranych kart ilustrowanych Cp 55-57 podano na il. 1, 2 i 3.



il. 1



il. 2



il. 3

Dwadzieścia pięć dni po wprowadzeniu do obiegu pocztowego wspomnianych kart ilustrowanych (całostek Cp), w okienkach pocztowych był do kupienia znaczek, wydania okolicznościowego, przedstawiający widok szczegółu ołtarza mariackiego otwartego czyli środkową jego część zatytułowaną „Zaśnięcie Matki Boskiej”. Fi 261 (wg Katalogu polskich znaków pocztowych Fischer t. I, 2016). Znaczek wprowadzono zarządzeniem z dnia 19.05.1933 r., a w sprzedaży był od 10.07.1933 r. Projektantem znaczka był Ryszard Kleczewski, a szytychował W. Vacek. Znaczek tłoczono na płaskiej prasie „Nadherny” wklęsłym drukiem kreskowym z płyt stalowych, na papierze żółtawym, grubym, prążkowanym pionowo. Nakład znaczka wynosił 10 mln szt. (il. 4).



il. 4

Znaki pocztowe wydane przez Pocztcę Polską z okazji 400. rocznicy śmierci Wita Stwosza, na których pokazano fragmenty i detale z ołtarza mariackiego nie straciły swojej ważności z końcem roku 1933 dzięki wyjątkowej decyzji Poczty Polskiej. W 1934 r. miało miejsce niezwykle, nieczęsto spotykane, wydarzenie w dziejach poczty. Z dniem 1 października 1934 r. Poczta Polska wprowadziła obniżkę taryfy pocztowej. Wobec braku odpowiedniej ilości znaków pocztowych z nową taryfą Poczta Polska zmuszona była do wykorzystania posiadanych zapasów znaków poprzez dostosowanie ich do aktualnych potrzeb. Zrodziło to potrzebę nadrukowania nowej wartości na pewnych rodzajach znaczków. Do nadrukowania nowej wartości wykorzystano między innymi znaki pocztowe na których prezentowane były fragmenty i detale ołtarza mariackiego, w tym zarówno karty ilustrowane jak i znaczek. Przedruki kart ilustrowanych wykonywano w różnych drukarniach, różnymi metodami i różnymi typograficznymi formami drukarskimi. Nowe karty ilustrowane, o tych samych ilustracjach (jako walory wprowadzone odrębnym rozporządzeniem) musiały otrzymać nadruk maszynowy na znaku opłaty nowej wartości, a także elementy zakrywające poprzednią wartość. Tymi elementami były prostokątne lub kwadratowe beleczki o różnych wymiarach od 4,25 x 3,5 mm do 4 x 4 mm nadrukowane czarną farbą. W przy-

padku przedruku znaczka pocztowego zdecydowano się umieścić nadruk nowej wartości w obydwu górnych rogach znaczka. Przykłady przedrukowanych kart ilustrowanych z nowymi oznaczeniami w Katalogu Fischera (Cp 61, 62, 63), traktowanych jako wydania prowizoryczne, podane są na il. 5, 6, a znaczka pocztowego (Fi 270) na il. 7.

il. 5



il. 6



Wszystkie karty ilustrowane, również te przedrukowane oraz znaczek pocztowy z nową wartością, wycofano z obiegu pocztowego z dniem 1.06.1936 r., natomiast znaczek bez przedruku był w obiegu pocztowym do 15.11.1937 r.





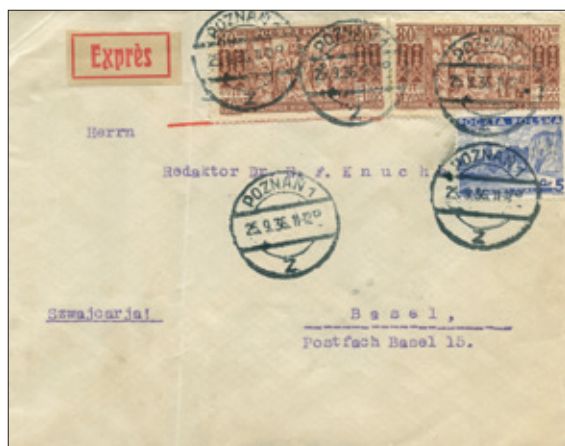
il. 7

Wydania Poczty Polskiej z okazji 400. rocznicy śmierci Wita Stwosza emitowane w 1933 r. jak również emisja przedrukowa z 1934 r. ze wszystkimi jej typami, odmianami, błędami, próbami itp. do dzisiaj są przedmiotem dużego zainteresowania kolekcjonerów całostek. Na szczególną uwagę zasługują całostki z obiegu pocztowego, trudniej dostępne na rynku kolekcjonerskim i o wyższej cenie. Przykłady całostek z obiegu pocztowego pokazano na il. 8.

Znaczącą wartość dokumentalną, historyczną, a przede wszystkim kolekcjonerską posiadają przesyłki listowe ofrankowane znaczkami (Fi 261 i Fi 270), które świadczą o pocztowym wykorzystaniu wspomnianych znaczków i mają charakter pewnej formy reklamy dzieła Wita Stwosza szczególnie w przypadkach listowych przesyłek zagranicznych. Przykłady takich przesyłek znajdują się na il. 9-12.

Czterechsetna rocznica śmierci Wita Stwosza obchodzona zarówno w Polsce jak i w Niemczech przyniosła wzrost zainteresowania twórcą, jego życiem i dziełami. Organizowano wystawy prac Wita Stwosza, wydawano przewodniki po wystawach, ukazywały się obszerne rozprawy, okolicznościowe publikacje, artykuły i sprawozdania. Były one głównie autorstwa historyków i autorów niemieckich. Na temat efektów działań rocznicowych zarówno ze strony niemieckiej jak i polskiej ukazał się artykuł autorstwa Stefana S. Komornickiego *Pokłosie rocznicy Wita Stwosza* w „Roczniku Krakowskim” nr XXVI w 1935 r. Jak się okazało, poczta niemiecka nie wydała żadnego waloru filatelistycznego z okazji uroczystości rocznicowych, a wydawnictwa Poczty Polskiej w zasadzie przeszły bez echa w środowiskach pozafilatelistycznych.





il. 9



il. 10



il. 11





il. 12

Wybuch drugiej wojny światowej, wkroczenie 6.09.1939 r. do Krakowa oddziałów Wehrmachtu, a następnie utworzenie dekretem Hitlera 12.10.1939 r., z mocą od 26 tego miesiąca, Generalnego Gubernatorstwa ze stolicą w Krakowie stały się początkiem zakrojonego na wielką skalę rabunku dzieł sztuki. Szczególnym zainteresowaniem ze strony hitlerowców objęty był ołtarz mariacki. O ich działaniach pisze prof. Stanisław Waltoś w *Grabież ołtarza Wita Stwosza*, książce wydanej w 2015 r. W interesująco i ciekawie napisanej wojennej historii ołtarza mariackiego autor książki nie wspomniał o wydawnictwach poczty Generalnego Gubernatorstwa dotyczących twórcy ołtarza Wita Stwosza. Są to: domniemany wizerunek Wita Stwosza zaprezentowany na znaczku oraz datownik pocztowy na którym zaprezentowano monogram Stwosza i znak rzeźbiarza czyli gmerk.

Poczta Polska nie wydała znaczka z podobizną Stwosza. Znany jest jego prawdopodobny wizerunek prezentowany przez Ambrożego Grabowskiego w jego przewodnikach po Krakowie. W późniejszych publikacjach na temat ołtarza mariackiego opracowanych przez wybitnych polskich historyków, historyków sztuki i konserwatorów zabytków zwrócono uwagę na wizerunek osoby znajdującej się w górnej kwadrze lewego (dla widza prawego) skrzydła zamkniętego, zatytułowanej *Ukrzyżowanie*. Istnieje przypuszczenie, że ostatnia postać w szeregu po prawej stronie kwatery, to znaczy mężczyzna bez zarostu (wygolony) w uszatej czapce-kapturze w szubie z taśmami z zamysłoną twarzą, który nie reaguje na gestykującego setnika jest autoportretem Wita Stwosza (il. 13). Inny wizerunek twórcy ołtarza mariackiego znalazł się na znaczku wydanym przez pocztę Generalnego Gubernatorstwa. W trzecia rocznicę jego



il. 13



il. 14

utworzenia wprowadzono dnia 20.11.1942 r. serię 5. znaczków z portretami wybitnych osobistości częściowo pochodzenia niemieckiego (Fi t. II nr 96-100). Wśród portretowanych postaci znalazł się również wizerunek Wita Stwosza (Veit Stoss) (Fi t. II, nr 96) (il. 14). Na znaczku znalazł się domniemany portret Wita Stwosza opracowany na podstawie materiałów z Norymbergi. Autorem projektu znaczka był Wilhelm Dachauer (1881-1951), czołowy projektant znaczków GG. Był austriackim malarzem, ilustratorem, a od 1927 r. profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Szttycharzem znaczków ze wspomnianej serii był Ferd Lorber, a znaczki drukowano w Państwowej Drukarni w Wiedniu, co zresztą jest zaznaczone na znaczku pochodzącym z ostatniego rzędu arkusza sprzedażnego.

Na znaczku projektant umieścił nazwisko Wita Stwosza (Veit Stoss) i daty jego urodzin i śmierci – w dolnej części znaczka – oraz rysunki fragmentów ołtarza i tablicę z gmerkiem artysty rzeźbiarza nad rysunkiem głowy.

Jeśli chodzi o pocztowe wykorzystanie znaczka z podobizną Wita Stwosza to na ogół jest on użyty w zestawieniu z pozostałymi znaczkami z serii. Na przesyłkach filatelistycznych naklejano na kopertę serią znaczków (Fi t. II nr 96-100) i stemplowano je kasownikiem okolicznościowym lub propagandowym jak w przypadkach pokazanych na il. 15 i 16. W prezentowanych kopertach wykorzystano kasownik okolicznościowy pierwszego dnia obiegu. Na il. 17 pokazano front koperty przesyłki listowej, poleconej wysłanej z urzędu pocztowego Warszawa C1 (Warschau C1) o numerze 645 dnia 26.05.1944 r. do więźnia w obozie znajdującym się w Jenie. Koperta ofrankowana jest również serią znaczków wydanych w 1942 r.



il. 15



il. 16



il. 17

Innym dokumentem pocztowym z czasów okupacji hitlerowskiej dotyczącym Wita Stwosza jest datownik stosowany w dniu 19.11.1943 r. w Krakowie. Pokazany jest na karcie pocztowej wydanej przez pocztę GG w marcu 1942 r. (Cp 9b) (il. 18). W dniach 14-22.11.1943 r. odbywały się „Dni Kultury w GG”, które zainaugurował Hans Frank na Wawelu. Z okazji dni kultury, w dniu 19 XI otwarto w Sukiennicach wystawę „GG w oczach niemieckich artystów”. W tym dniu stosowany był wspomniany datownik.



il. 18

W kwietniu 1945 r. rozpoczęły się walki mające na celu zdobycie Norymbergi, gdzie od 5 lat przechowywany był ołtarz mariacki. Po zakończeniu krwawych walk, dowództwo wojsk amerykańskich 20.04.1945 r. uznało, że Norymberga została zdobyta łącznie z Zamkiem. Rozpoczął się okres poszukiwania zagrabionych skarbów, w tym również ołtarza mariackiego, i zabiegów prawnych mających na celu odzyskiwania tych skarbów. Dochodziły do tego problemy związane ze skomplikowaną procedurą transportowania ołtarza do Krakowa. Sprawy miały jednak pomyślny finał dla Polski i Polaków, bowiem 30 kwietnia 1946 r. ołtarz powrócił do Krakowa. Skrzynie z częściami ołtarza zostały przewiezione na Wawel. Ołtarz poddano konserwacji, która trwała ponad 4 lata, ale pozostał na Wawelu przez 7 lat. Dopiero w 1957 r. ołtarz wrócił do prawowitego właściciela czyli do Kościoła Mariackiego.

Kolekcjonerzy oczekiwali znaczków prezentujących ołtarz Wita Stwosza. Po trzech latach od powrotu ołtarza na swoje miejsce, to znaczy w 1960 r., Poczta Polska wydała serię znaczków, które są zaliczone do najpiękniejszych znaczków wydanych w powojennej Polsce. Jest to seria składająca się z siedmiu znaczków wydania okolicznościowego nazwana *Arcydzieła sztuki polskiej – oł-*

*tarz Wita Stwosza* (Fi 1035-1041) Znaczki wprowadzone do obiegu pocztowego 20.09.1960 r., wykonano w stalorycie, a ich staranne drukowanie odbywało się na maszynach do wklęsłego druku kreskowego. Wprowadzono je zarządzeniem nr 80 Ministra Łączności z dnia 19.09.1960 r. Na siedmiu znaczkach, w tym jednym o wielkości przypominającej blok o wymiarach 86 x 108 mm (Fi 1041), zaprezentowano widoki sześciu kwater ołtarza w stanie otwartym, na których przedstawione zostały następujące sceny biblijne – podaję w kolejności od najniższego nominału znaczka do najwyższego:

- „Zwiastowanie” (znaczek o wartości nominalnej 20 gr); fragment ołtarza z lewego (dla widza) skrzydła, kwatera górna (Fi 1035),
- „Boże Narodzenie” (znaczek o nominale 30 gr); fragment ołtarza z lewego (dla widza) skrzydła, kwatera środkowa (Fi 1036)
- „Hołd Trzech Króli” (znaczek o nominale 40 gr); fragment ołtarza z lewego (dla widza) skrzydła, kwatera dolna (Fi 1037)
- „Zmartwychwstanie” (znaczek o nominale 60 gr); fragment ołtarza z prawego (dla widza) skrzydła, kwatera górna (Fi 1038)
- „Wniebowstąpienie” (znaczek o nominale 2,50 zł); fragment ołtarza z prawego skrzydła, kwatera środkowa (Fi 1039)
- „Zesłanie Ducha Świętego” (znaczek o nominale 5,60 zł); fragment ołtarza z prawego skrzydła, kwatera dolna (Fi 1040)
- „Zaśnięcia Matki Boskiej” (znaczek o nominale 10 zł); fragment środkowej części ołtarza, zwanej szafą (Fi 1041)

Znaczki projektował Ryszard Kleczewski, a rytowali: E. Kornecki, E. Tirdiszek, B. Brandt, B. Szymańska, J. Miller oraz S. Łukaszewski. Nakłady znaczków były zróżnicowane i tak; dla wartości 20, 30, 40 gr i 2,50 zł wynosiły około 2,15 mln, dla znaczka o wartości 60 gr nakład wynosił ok. 5,4 mln, natomiast znaczki o dwóch najwyższych nominałach – 5,60 i 10 zł miały nakład po ok. 300 tys. sztuk. Wydano również FDC (Koperty Pierwszego Dnia Obiegu) w nakładzie 14,7 tys. egzemplarzy. Kompletna seria znaczków pokazana jest na il. 19. To co jednak najcenniejsze, według mnie, to pocztowe wykorzystanie wymienionych znaczków. Jak się okazuje w praktyce, pomimo wysokich nakładów wspomnianych znaczków, znalezienie na rynku filatelistycznym całości ofrankowanych tymi znaczkami wcale nie jest łatwe. I w zasadzie dotyczy to znaczków praktycznie wszystkich nominałów. Na kolejnych ilustracjach 20-23 prezentowane są wybrane, ciekawsze, przykłady pocztowego wykorzystania znaczków z widokami fragmentów ołtarza Wita Stwosza z własnego zbioru.

W tym samym 1960 r., Poczta Polska emitowała trzyznaczkową serię – jako wydanie okolicznościowe – z okazji Międzynarodowej Kampanii Muzealnej zorganizowanej w 1956 r. pod egidą UNESCO. Na jednym ze znaczków przed-





il. 19



il. 20

il. 21



il. 22



il. 23



stawiony jest fragment postaci umierającej Matki Boskiej, rzeźby znajdującej się w centralnej części głównej szafy ołtarza Wita Stwosza w grupie „Zaśnięcie Matki Boskiej” (Fi 838). Znaczek wprowadzony do obiegu z dniem 19.11.1956 r., został zaprojektowany przez Czesława Kaczmarczyka, a rytowany jako staloryt przez Stanisława Łukaszewskiego. Wydrukowany był starannie na papierze bezdrzewnym, białym, gładkim w nakładzie ponad 5 mln sztuk. Wydano również FDC. Przykłady pocztowego wykorzystania znaczka podane są na il. 24-27.

Na kolejny znaczek na którym pojawił się motyw z ołtarza Wita Stwosza trzeba było czekać do 1975 r. W tym roku został wprowadzony do obiegu pocztowy znaczek emitowany przez Poczta Polska z okazji Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej „Arphila – 75 – Paris”, która odbyła się w okresie 6-16 czerwca 1975 r. Znaczek pocztowy o wartości 1,50 zł (Fi 2221) zaprojektowany przez artystę Andrzeja Heidricha został wydrukowany wielobarwną techniką rotogra-

il. 24



il. 25







il. 26



il. 27

wiurówą na papierze kredowym w formacie 43 x 31,25 mm w nakładzie 8 mln sztuk. Na znaczku zaprezentowano fragment rzeźby Wita Stwosza przedstawiający głowę św. Anny. Rzeźba znajduje się w kwaterze środkowej, prawego tylnego skrzydła, zatytułowanej Narodziny Marii. Choć znaczek jest w nakładzie wielomilionowym znalezienie pocztowego wykorzystania czy ofrankowania nim korespondencji nie jest łatwe. Przykłady pokazane są na il. 28 i 29.

W 1982 r. podpisana została umowa pomiędzy Zarządem Krakowskiego Okręgu Polskiego Związku Filatelistów i Zarządem Stowarzyszenia Filatelistów w Norymberdze – Langwasser. Na mocy tej umowy w 1983 r. zorganizowano wspólną wystawę filatelistyczną „Kraków – Norymberga 1983” dla uczczenia 450. rocznicy śmierci Wita Stwosza. Wystawa miała odpowiednią oprawę propagandową. Upamiętniona została specjalnym nadrukiem na kartce pocztowej



il. 28



il. 29

poświęconej 90-leciu polskiego ruchu filatelistycznego i wydany przez Ministerstwo Łączności z okazji jubileuszu karnecie. Na kartce dokonano nadruku okolicznościowego natomiast na karnecie znalazły się: treść zaproszenia, tekst dotyczący Wita Stwosza oraz spis wystawców. Stosowany był również przez Urząd Poczty Kraków 1, stempel okolicznościowy (il. 30).

Poczta Polska wykorzystywała różne motyw z ołtarza Wita Stwosza. Jednym z nich był fragment rzeźby św. Jan Ewangelista znajdującej się w głównej części ołtarza czyli scenie przedstawiającej „Zaśnięcie Matki Boskiej”. Na znaczku, który znalazł się na szesnastoznaczkowym arkuszu wydany z okazji Polskiego Millenium, wprowadzonym do obiegu 11.11.2001 r. znalazł się wizerunek głowy św. Jana Ewangelisty. Zgodnie z ideą projektanta na znaczku znalazła się rzeźba autoportret Magdaleny Abakanowicz, wybitnej polskiej rzeźbiarki (Fi 3790).

Również i w tym przypadku przesyłki listowe ofrankowane tym znaczkiem trafiają się bardzo rzadko. Najczęściej są one ofrankowane dodatkowo innymi znaczkami tworząc tzw. frankaturę mieszaną. Wybrane przykłady znajdują się na il. 31 i 32.



il. 30



il. 31

Do najtrudniej rozpoznawalnych walorów pocztowych, których motyw jest wzięty z ołtarza mariackiego należy znaczek wprowadzony do obiegu pocztowego 7.05.2004 r. z okazji 10. Konferencji Rządowych Producentów Znaczków Poczтовых. Znaczek o nominale 3,45 zł drukowany z przywieszką, posiada widok młodzieńca w turbanie stojącego w dosyć dziwnej pozie z umieszczoną wysoko nogą i nienaturalnie złożonymi rękoma. Jest to wizerunek rzeźby niewielkich rozmiarów wykonana przez samego Wita Stwosza umieszczona wysoko wraz z kilkoma innymi rzezbami w obramowaniu szafy ołtarza. Rzeźba umieszczona

jest wysoko stąd słabo widoczna przez zwiedzających. Dodać należy, i uznać za ciekawostkę, że młodzieniec spogląda w stronę przeciwną do rozgrywającej się w ołtarzu sceny. Pośród rzeźb znajdujących się w obramowaniu szafy znajdują się figury, które obrazują albo dostojne postacie albo właśnie są posągami odzianymi w szaty współczesne Stwoszowi ludzi jak można się domyślać, przyjezdnym kupców, mieszkańców kwartału żydowskiego albo krakowskich żaków. Wspomniana rzeźba młodzieńca w turbanie stała się ikoną Krakowa bowiem jej powiększenie w brązie, wykonane przez rzeźbiarza Franciszka Kalfasa stanęło na fontannie zaprojektowanej przez architekta Jana Budziłło na Placu Mariackim w centrum miasta. Rzeźbę nazwano Pomnikiem Żaczka i stanowi ona najczęściej wybierane tło dla pamiątkowych fotografii z Krakowa. Jednym z ciekawszych przykładów wykorzystania wspomnianego znaczka do frankowania przesyłki listowej, wysłanej w 2016 r., pokazany jest na il. 32. Przykład jest tym ciekawszy, że do ofrankowania przesyłki wykorzystano również znaczek z widokiem głowy św. Jana Ewangelisty.



il. 32

Do ostatnio wydanych przez Poczte Polską walorów z widokiem ołtarza lub jego fragmentu, należą całostki emitowane w latach 2007 i 2011. W 2007 r. wprowadzono do obiegu pocztową całostkę Cp 1443 ze znakiem opłaty na którym znalazł się wizerunek Ryszarda Kleczewskiego (1888-1966) projektanta wielu polskich znaczków w tym również z ołtarzem Wita Stwosza, które pokazane są w części ilustracyjnej kartki (fot. 33). Druga całostka wydana w 2011 r., Cp 1567 w serii „Piękno ziemi polskiej – Małopolska” posiada w części ilustracyjnej reprodukcję fotografii głównej części ołtarza mariackiego „Zaśnięcie Matki Boskiej” (fot. 34).





il. 33



il. 34

Walory pocztowe wydane przez Poczotę Polską czy pocztę Generalnego Gubernatorstwa z motywami zarówno ołtarza mariackiego jak i podobizną jego twórcy można uzupełnić o wydania poczty niemieckiej (Deutsche Bundestpost i Deutsche Bundestpost Berlin) z okazji Bożego Narodzenia w 1989 r. Pokazano na nich fragmenty rzeźb Wita Stwosza z kościoła św. Wawrzyńca z Norymbergi. Walory pocztowe nie wyczerpują jednak całego bogactwa materiałów kolekcjonerskich związanych z ołtarzem Wita Stwosza i nim samym. Trzeba uwzględnić bowiem widokówki, których jest niezliczona liczba, a które emitowały różne firmy wydawnicze. Zbiór widokówek z motywami ołtarza Wita Stwosza z Krakowa, jak również z motywami z dzieł tego twórcy znajdujących się poza Polską jest bardzo interesujący i obszerny. Sądzę, że również dla bibliofilów jest pole do zainteresowania bowiem liczba wydań książkowych, na temat ołtarza i Wita Stwosza w tym także albumowych w różnych językach jest duża.

Na zakończenie prezentuję unikatowy materiał kolekcjonerski wydany przez Ogólnopolski Klub Filatelistyczny „Cracoviana”, który powstał dla uczczenia 70 rocznicy „Powrotu do Krakowa” ołtarza Wita Stwosza po drugiej wojnie światowej. Materiałem kolekcjonerskim jest album, zawierający zestaw 32 numerowanych kartek wykonanych na wzór Fi Cp 57 (Cp 55) ułożonych w kolejności od 1-32 wydany w 150 egzemplarzach. Przykład karty albumowej pokazany jest na il. 35.



il. 35

Na reprodukowanych kartkach znajduje się znak opłaty jak na kartce Cp 57 z zasłoniętym nominałem, trzywierszowy okolicznościowy napis z dwoma datami oraz odbitka klubowej pieczętki w kolorze niebieskim. Każda kartka jest numerowana kolejnym numerem albumu.

Dodatkowo w komplecie znajduje się „cegiełka” oraz kartka z cechami pełnego obiegu pocztowego z reprodukowaną serią znaczków z Ołtarzem Wita Stwosza z 1960 r. Pełną informację na temat albumu można znaleźć na klubowej stronie internetowej: [www.cracoviana.eu](http://www.cracoviana.eu).

### Podpisy do ilustracji zamieszczonych w artykule

- il. 1 Przykład ilustrowanej kartki pocztowej wydanej w 1933 roku z okazji 400-lecia śmierci Wita Stwosza z przeznaczeniem do obiegu pocztowego w kraju. Fi t.II, Cp 55(8).
- il. 2 Przykład ilustrowanej kartki pocztowej wydanej w 1933 roku z okazji 400-lecia śmierci Wita Stwosza z przeznaczeniem do obiegu zagranicznego uprzywilejowanego Fi T.II, Cp56 (15).
- il. 3 Przykład ilustrowanej kartki pocztowej wydanej w 1933 roku z okazji 400-lecia śmierci Wita Stwosza z przeznaczeniem do obiegu zagranicznego. Fi t.II, Cp57 (8).
- il. 4 Znaczek wydany przez Poczta Polska w 1933 roku z okazji 400. rocznicy śmierci Wita Stwosza przedstawiający centralną część ołtarza z bazyliki NM Panny w Krakowie. Fi 261.
- il. 5 Przykład ilustrowanej kartki pocztowej (Cp 55) wydania prowizorycznego (przedrukowanej w 1934 roku) z motywem z ołtarza Wita Stwosza Fi t.II, Cp61 (18).
- il. 6 Przykład ilustrowanej kartki pocztowej (Cp 57) wydania prowizorycznego (przedrukowanej w 1934 roku) z motywem z ołtarza Wita Stwosza Fi t.II, Cp63 (29).
- il. 7 Znaczek wydania przedrukowego z 1934 roku z widokiem centralnej części ołtarza z bazyliki NM Panny w Krakowie Fi 271 I
- il. 8 Przykłady pocztowego wykorzystania kartek ilustrowanych wydanych przez Poczta Polska w 1933 roku i przedrukowanych w 1934 roku.
- il. 9 Koperta przesyłki listowej o wymiarach 155 x 125 mm, zagranicznej, ekspresowej nadanej w Urzędzie Pocztowym Poznań 1 do Bazylei w Szwajcarii w dniu 25.09. 1936 roku. List dotarł do Bazylei dnia 27. XI. 1936 roku o czym świadczy stempel odbiorczy. Przesyłka ofrankowana jest 3 znaczkami (frankatura mieszana) w tym dwa znaczki z widokiem ołtarza Wita Stwosza (Fi 261) oraz 1 znaczkiem Fi 280. Łączna frankatura wynosi 1,65 zł i jest zgodna z obowiązującą taryfą.
- il.10 Rewers koperty firmowej Spółki Komandytowej z Warszawy o wymiarach 161 x 125 mm, listu poleconego o numerze N003788 nadanym w Urzędzie Pocztowym Warszawa 1g w dniu 10 XI 1934 roku do firmy w Genewie. Na rewersie znalazła się rzadko spotykana, na przesyłkach listowych, czwórka znaczków pocztowych przedrukowych Fi . 270 II b o łącznej wartości 1. 0 zł. List dotarł do Genewy dnia 2 XI 1934 roku. Z Warszawy do Genewy list dotarł w ciągu dwóch dni o czym świadczy stempel odbiorczy. Całość pocztowa posiada gwarancję Z. Wiatrowskiego.
- il. 11 Koperta o wymiarach 174 x 140 mm, przesyłki listowej, poleconej o numerze 03570 z literą b w „erce” w formie odbitki pieczętki, adresowanej do znanego,

- wybitnego filatelisty Jana Dudzińskiego do Nowego Sącza, wysłana z Urzędu Poczтового Kraków 1 dnia 9. IX.1933 roku o czym informuje stempel nadawczy odbity czterokrotnie na awersie koperty. Koperta ofrankowana jest jednym znaczkiem (Fi261) o nominale 80 groszy, dwukrotnie skasowanym stemplem nadawczym. Frankatura jest zgodna z ówczesną taryfą pocztową.
- il. 12 Koperta o wymiarach 156 x 125 mm przesyłki listowej poleconej z nadrukiem w lewym górnym rogu w postaci gwiazdy i napisu w języku polskim i esperanto „Ucz się esperanta – „Lernu Esperanto”. Przesyłka nadana w Urzędzie Poczтовым Bydgoszcz 1, dnia 20.III. 1934 roku do Szwajcarii z adresem napisanym w języku esperanto. Przesyłka ofrankowana jest 3 znaczkami w tym jednym z widokiem łtarcz Wita Stwosza (Fi261) oraz znaczkami Fi 263 i Fi252.
  - il. 13 Domniemany wizerunek Wita Stwosza. Płaskorzeźba z ruchomego skrzydła łtarcz ze sceną Ukrzyżowania. Źródło: Tadeusz Chrzanowski, *Łtarcz Mariacki Wita Stwosza*, Interpres, Warszawa 1985, s. 143.
  - il. 14 Domniemany wizerunek Wita Stwosza opracowany na podstawie materiałów z Norymbergi reprodukowany na znaczku wydanym przez pocztę Generalnego Gubernatorstwa w 1942 roku (Fi t.II. 96)
  - il. 15 i 16 Przykłady pocztowego wykorzystania znaczka z wizerunkiem Wita Stwosza na kopertach FDC (Pierwszego Dnia Obiegu) wysyłanych z Krakowa w dniu 20 listopada 1942 roku.
  - il. 17 Koperta przesyłki listowej, poleconej z erką w postaci naklejki w kolorze czerwonym z numerem 645 odbitym numeratorem wysłanej dnia 26.05.1942 roku z Urzędu Poczтового Warszawa C1 (Warschau C1) do Jeny, ofrankowana serią znaczków Fi t.II, 96-100 wśród których jest znaczek z domniemanym wizerunkiem Wita Stwosza.
  - il. 18 Koperta przesyłki listowej o wymiarach 165 x 130 mm wysłana z Krakowa do Nowej Soli (Neusalz) z naklejonymi znaczkami wydanymi przez pocztę Generalnej Guberni Fi t.II 96-100 w 1942 roku skasowanymi datownikiem stosowanym w czasie otwarcia wystawy *GG w oczach niemieckich artystów*. W datowniku Veit Stoss, inicjały oraz gmerk Stwosza.
  - il. 19 Seria znaczków wydanych przez Pocztę Polska *Łtarcz Wita Stwosza*, w 1960 roku Fi 1035 – 1041.
  - il. 20 Przykład wykorzystania koperty pierwszego dnia obiegu (FDC) ze znaczkiem Fi 1041 o nominale 10 zł jako przesyłki listowej ekspresowej, poleconej z erką w postaci odbitki pieczętki w kolorze czarnym i odręcznie wpisanym numerem (28) przewożonej drogą powietrzną (przez Warszawę). Przesyłka listowa wysłana została z Urzędu Poczтового Białystok 1 do byłego RFN-u. Ponieważ opłata za przesyłkę była niezgodna z taryfą wobec tego nadawca uiścił dopłatę w gotówce w wysokości 1,00 zł co zostało potwierdzone stosownym napisem i pieczętką (taxe percue).



- Il. 21 Koperta o wymiarach 165 x 116 mm przesyłki listowej, zwykłej, zagranicznej wysłana z Urzędu Pocztowego Wąbrzeźno do byłego NRD dnia 20, 12.1960 roku. Przesyłka ofrankowana jest 6. znaczkami w tym czterema z serii *Ołtarz Wita Stwosza* Fi 1035 – 1038. Łączna frankatura wynosi 2,50 zł i jest zgodna z taryfą.
- il. 22 Koperta o wymiarach 165 x 116 mm przesyłki poleconej z erką w postaci odbitki pieczętki w kolorze czerwonym z odręcznie wpisanym numerem 1/294 jest przesłana drogą lotniczą z Urzędu Pocztowego Szczecin do byłego RFN. Przesyłka jest ofrankowana ośmioma znaczkami z serii *Ołtarz Wita Stwosza* (6 znaczków na awersie, 2 na rewersie). Łączna frankatura wynosi 5,60 zł i jest zgodna z taryfą.
- il. 23 Koperta o wymiarach jak wyżej przesyłki listowej zwykłej, zagranicznej nadanej w Urzędzie Pocztowym Iława do adresata we Francji. Przesyłka ofrankowana jest siedmioma znaczkami (frankatura mieszana) z których cztery znaczki pochodzą z serii *Ołtarz Wita Stwosza*.
- il. 24 Interesująca koperta o wymiarach 160 x 115 mm przesyłki listowej, zagranicznej, poleconej nr 3736, wysłanej drogą lotniczą z Warszawy do USA z ofrankowaniem mieszanym, w którym jest również znaczek przedstawiający „madonnę z ołtarza Wita Stwosza” (Fi 838). Koperta ma charakter pamiątkowy bowiem zawiera nadruk; Ogólnopolski Zjazd Delegatów PZF w 1957 roku, dość tajemniczy stempel (nadruk?) Warszawa 10, a także okolicznościowy stempel z V Zjazdu PZF, którym skasowany jest cytowany znaczek. Pozostałe znaczki; 4 Fi 692 i 2 Fi 252 skasowane są datownikiem nadawczym Urzędu Pocztowego Warszawa 1 w 253 dniu 27.3.1947 rok. Przesyłka dotarła do adresata 2 kwietnia 1957 roku o czym świadczy odbitka stempla odbiorczego
- il. 25 Koperta o wymiarach 165 x 116 mm przesyłki listowej zwykłej, zagranicznej przesłanej drogą lotniczą z Marek k/ Warszawy do USA. Koperta ofrankowana jest sześcioma znaczkami w tym czteroznaczkowym blokiem znaczków Fi 838.
- il. 26 Koperta o wymiarach 160 x 115 mm przesyłki balonowej z 1962 roku nr 0691 z zawodów balonowych o puchar MTP przewieziona balonem „Poznań” startującym z Kiszkowa, w dniu 24 czerwca 1962 roku. Na kopercie znajdują się stosowne nalepki polecenia, ekspresu oraz przesyłki balonowej wraz z okolicznościowym stemplem. Koperta ofrankowana jest trzema znaczkami w tym; dwoma znaczkami z motywami ołtarza Wita Stwosza, a mianowicie Fi 838 (Madonna) i Fi 1038 oraz znaczkiem na przesyłki lotnicze Fi 891. Znaczki skasowane są stemplem okolicznościowym „1000 lecie Państwa Polskiego 960 – 1960”.
- il. 27 Koperta o wymiarach 162 x 115 mm prywatnej przesyłki listowej wysłanej z Urzędu Pocztowego Zakopane 1 do adresata na Jamajce. Przesyłka ofrankowana jest pięcioma znaczkami (frankatura mieszana) wśród których jest znaczek z wizerunkiem Madonny z ołtarza Wita Stwosza (Fi 838).
- il. 28 Koperta standardowa o wymiarach 165 x 115 mm przesyłki listowej zwykłej wysłanej z Urzędu Pocztowego Legnica 2 do Wellington w USA. Koperta jest ofrankowana pięcioma znaczkami z których dwa – Fi 2221 zawierają motyw z ołtarza Wita Stwosza, a trzy Fi 2229 wydane zostały z okazji „Dnia Zwycięstwa”.

- il. 29 Nietypowa koperta o wymiarach 21,8 x 12,1 cm wykonana z szarego papieru pakunkowego przesyłki listowej, poleconej wysłana z Urzędu Poczтового Szczecin 2 dnia 18. 02. 1980 roku do Bułgarii. Przesyłka posiada stempel cenzury. Koperta ofrankowana jest sześcioma znaczkami i blokiem. Wśród znaczków naklejonych na kopertę jest jeden znaczek z motywem zaczerpniętym z ołtarza mariackiego. (Fi 2221).
- il. 30 Kartka pocztowa wydana przez Poczotę Polską w 1983 roku (Fi 826 emitowana z okazji 90 lat ruchu filatelistycznego w Polsce z okolicznościowym nadrukiem oraz karnet zawierający zaproszenie na wystawę filatelistyczną Kraków – Norymberga 83, która miała miejsce w Krakowie w dniach 12 – 19 czerwca 1983 roku i została przygotowana z okazji 450 rocznicy śmierci Wita Stwosza (Fi 826 K), a także okolicznościowy stempel pocztowy ze słynnym gmerkiem rzeźbiarza, odciśnany z okazji wystawy. Na stronach karnetu wydanego w nakładzie 50 000 egzemplarzy znajdują się: okazjonalny tekst dotyczący współpracy Okręgu Krakowskiego PZF ze Związkiem Filatelistów i Maximafilów z Norymbergi; treść zaproszenia na wystawę oraz spis wystawców (na zamieszczonej ilustracji pokazany jest karnet w pozycji rozłożonej czyli strona 2 i 3).
- il. 31 Standardowa koperta przesyłki listowej krajowej, poleconej ofrankowanej ośmioma znaczkami wśród których jest również znaczek z arkusza wydanego przez Poczotę Polską z okazji „Polskiego Millenium” w 2000 roku. Na znaczku jest wizerunek głowy apostoła Jana z ołtarza Wita Stwosza.
- il. 32 Koperta o wymiarach 196 x 144 mm krajowej przesyłki listowej poleconej, priorytetowej ofrankowana trzema znaczkami z motywami z ołtarza mariackiego. Na jednym ze znaczków jest prezentowany wizerunek głowy apostoła Jana, a na dwóch znaczkach wizerunek postaci młodzieńca w turbanie z obramowania szafy ołtarza Wita Stwosza. Dwa wymienione znaczki różnią się położeniem przywieszki.
- il.33 Kartka pocztowa (całostka) Fi Cp 1443 wydana w 2007 roku przez Poczotę Polską ze znaczkiem opłaty na którym znalazł się wizerunek Ryszarda Kleczewskiego (1888 – 1966), projektanta wielu znaczków w tym z motywami z ołtarza Wita Stwosza. Znaczki te pokazane są na części ilustracyjnej kartki pocztowej.
- il. 34 Kartka pocztowa (całostka) Fi Cp 1567 z serii „Piękno ziemi polskiej – Małopolska”. W części ilustracyjnej znalazły się widoki kościoła mariackiego oraz głównej części ołtarza Wita Stwosza „Zaśnięcie Matki Boskiej”.
- il. 35 Przykład karty wykonanej na wzór Fi Cp 57 (Cp55) z albumu przygotowanego przez Ogólnopolski Klub Filatelistyczny „Cracoviana”, z okazji 70 rocznicy „Powrotu do Krakowa” ołtarza Wita Stwosza.



Część II

**PROBLEMY WSPÓŁCZESNEGO  
PRAWA SPORTOWEGO**

PROBLEMS OF CONTEMPORARY  
SPORT LAW



## **Rozdział IX**

**Michał Biliński**

### **Działalność gospodarcza polskich związków sportowych w ramach ustawowo zagwarantowanej wyłączności organizacyjnej**

**Dr Michał Biliński** – pracownik naukowy Katedry Publicznego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Polish sports associations conducting business under the exclusive statutory rights to organise sporting events”.

**SŁOWA KLUCZE:** sport, polski związek sportowy, transmisja telewizyjna, wizerunek sportowca.

**KEY WORDS:** sport, polish sport associations, tv broadcasting, protection of personal interests, image.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł dotyczy zagadnienia działalności gospodarczej polskich związków sportowych, która często towarzyszy obszarowi ustawowo zagwarantowanej wyłączności organizacyjnej tych podmiotów. Wyłączne prawo do prowadzenia rozgrywek sportowych czy też prawo do dysponowania wizerunkiem sportowca (w określonym zakresie) przesądza z kolei o bardzo silnej pozycji rynkowej tych organizacji. W konsekwencji, za szczególnie doniosłą uznać należy rolę, jaką w omawianym zakresie odegrać powinno europejskie oraz krajowe prawo konkurencji.

**SUMMARY:**

The article describes business activities conducted by Polish sports associations, which are often linked to their exclusive right to organise sporting events. The above mentioned right, as well as the right to manage an athlete's image (within a defined scope), results in the strong market position of such associations. Therefore, it seems that this area should be properly regulated by the European and domestic competition laws.

**TEKST ARTYKUŁU:****1. Wprowadzenie**

Problematyka dotycząca działalności gospodarczej polskich związków sportowych niezmiennie mieści się wśród bieżących zagadnień prawnych tkwiących w obszarze zainteresowania „prawa sportowego”. Za aktualne uznać należy, w szczególności, pytanie o przedmiot oraz zakres komercyjnej aktywności federacji szczebla krajowego, przede wszystkim z uwagi na szczególną pozycję tych organizacji, przewidzianą w ustawie z 25 czerwca 2010 roku o sporcie<sup>1</sup>. Towarzyszy jej bowiem szereg zagwarantowanych ustawowo specyficznych uprawnień, o jakich mowa m.in. w art. 13 ww. ustawy. Postanowienia us gwarantujące polskim związkom sportowym swoisty monopol organizacyjny (przede wszystkim w ramach prowadzenia współzawodnictwa sportowego oraz określania jego reguł), jednocześnie istotnie wzmacniają pozycję rynkową tychże organizacji (np. na rynkach praw do transmisji z widowisk sportowych). Powyższe musi w konsekwencji prowadzić do kolejnego zagadnienia tj. kwestii dopuszczalności oceny działalności polskich związków sportowych z punktu widzenia przepisów prawa antymonopolowego.

Celem niniejszego artykułu jest udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania, oraz przedstawienie podstawowych sfer gospodarczej działalności polskich związków sportowych, które pozostają w związku z obszarami ich ustawowo zagwarantowanej wyłączności organizacyjnej.

**2. Polski związek sportowy – szczególna forma organizacyjna**

Polski związek sportowy można traktować jako szczególną odmianę związku sportowego, tj. formy organizacyjnej, o jakiej mowa w art. 6 us. W konsekwencji, jest to osoba prawna działająca w formie stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń<sup>2</sup>. Do różnic pozwalających natomiast wyodrębnić polskie związki sportowe

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263, dalej w artykule używany skrót: us.

<sup>2</sup> Tak: M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Ustawa o sporcie – Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 6.



z szerszej kategorii „zwykłych” związków zaliczyć należy, przede wszystkim, surowsze wymogi dotyczące ich tworzenia<sup>3</sup> oraz ustawowo sprecyzowany cel główny tych organizacji, który wynika z art. 7 ust. 1 us (organizowanie i prowadzenie współzawodnictwa w danym sporcie). Warto dodać, że w odniesieniu do polskich związków sportowych, uściślono też m.in. reguły dotyczące kadencji ich władz, jak również łączenia stanowisk oraz składania sprawozdań z działalności (zob. art. 9 us). Co jednak najistotniejsze, ustawodawca zagwarantował polskiemu związkowi sportowemu szereg bardzo charakterystycznych uprawnień. Zgodnie z art. 13 us, mają one wyłączne prawo do: organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego o tytuł Mistrza Polski oraz o Puchar Polski w danym sporcie; ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym<sup>4</sup>; powołania kadry narodowej oraz przygotowania jej do igrzysk olimpijskich, igrzysk paraolimpijskich, igrzysk głuchych, mistrzostw świata lub mistrzostw Europy oraz reprezentowania powyższego sportu w międzynarodowych organizacjach sportowych. Wskazany katalog odgrywa o tyle istotne znaczenie, że część z wymienionych w nim praw może wiązać się z działalnością o charakterze komercyjnym<sup>5</sup>. Mając powyższe na uwadze za zasadne uznać należy pytanie o dopuszczalność podporządkowania działalności polskich związków sportowych regulacjom prawa konkurencji. Dla rozstrzygnięcia tak zarysowanego problemu uporządkować trzeba dwie kwestie fundamentalne. Po pierwsze, odpowiedzi wymaga pytanie czy polskie związki sportowe mogą posiadać status przedsiębiorcy, przyjęty w prawie antymonopolowym. Po drugie należy podjąć próbę zrekonstruowania rynków relewantnych, na których mogą one zajmować stosowną pozycję rynkową.

### **3. Polski związek sportowy jako przedsiębiorca**

Przypisanie polskim związkom sportowym statusu przedsiębiorcy w świetle prawa antymonopolowego ma charakter kluczowy, z uwagi na treść art. 6 oraz art. 9 ustawy z 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>6</sup>. Wskazane przepisy formułują dwa podstawowe zakazy odnoszące się, odpowiednio, do porozumień ograniczających konkurencję oraz nadużywania tzw. pozycji dominującej. Krąg podmiotów objętych powyższymi zakazami został wyznaczony w art. 4 pkt 1 uokk, który na potrzeby tej regulacji określa włas-

<sup>3</sup> Zgodnie z art. 7 ust. 2 us, utworzenie polskiego związku sportowego przez związek sportowy wymaga uzyskania zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej.

<sup>4</sup> Z wyjątkiem reguł dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie.

<sup>5</sup> Por. M. Biliński, *Działalność gospodarcza w sporcie*, [w:] M. Leciak (red.), *Leksykon Prawa Sportowego*, Warszawa 2017, str. 29 i n.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798 ze zm, dalej w artykule używany skrót: uokk.

ne pojęcie przedsiębiorcy. Co najważniejsze – zostało ono istotnie rozszerzone w stosunku do definicji zawartych w przepisach ogólnych. Celem takiego zabiegu ustawodawcy było naturalnie zapewnienie skuteczności ustawy poprzez umożliwienie stosowania jej instrumentów do niemalże wszystkich podmiotów, których działalność ma lub może mieć wpływ na rynek i na funkcjonowanie mechanizmów konkurencji<sup>7</sup>.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że na zasadach ogólnych, przypisanie danemu podmiotowi statusu przedsiębiorcy uzależnione jest od spełnienia kryteriów ujętych w ustawie z 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców<sup>8</sup>. W szczególności, powyższe wymaga podjęcia oraz wykonywania działalności gospodarczej, którą ustawodawca definiuje jako zorganizowaną działalność zarobkową, wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły (art. 3 upp). Wypada w tym miejscu odnotować, że w kontekście aktywności polskich związków sportowych, w zasadzie jedynym kryterium zawartym we wskazanej definicji którego spełnienie może budzić jakieś wątpliwości, jest wymóg zarobkowego charakteru działalności<sup>9</sup>. Oceniając działalność związków sportowych, pod kątem tej przesłanki wskazać należy, że polskie związki sportowe działają w formie prawnej stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń, których celem głównym musi być cel niezarobkowy (zob. art. 2 ustawy z 7 kwietnia 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach<sup>10</sup>). Należy jednak zauważyć, że powyższe ograniczenie nie wyłącza możliwości prowadzenia przez stowarzyszenia działalności gospodarczej. Przeciwnie, zgodnie z art. 34 ups, jest to dopuszczalne pod warunkiem, że uzyskany dochód będzie służył realizacji celów statutowych i nie zostanie przeznaczony do podziału między jego członków<sup>11</sup>. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu do jednego ze swoich orzeczeń, *gospodarczego celu działalności nie niweczy fakt, iż dochód z jej prowadzenia jest przeznaczony na działalność statutową. Działalność statutową i działalność gospodarczą należy natomiast traktować jako dwa odrębne rodzaje działalności. Prowadzenie działalności gospodarczej przez stowarzyszenie odbywa się według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach – w ustawie o swobodzie działalności*

<sup>7</sup> Zob. szerzej: K. Kohutek [w:] K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2014, komentarz do art. 4.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646, dalej w artykule używany skrót: upp.

<sup>9</sup> W orzecznictwie wskazuje się, że nakierowanie działalności na realizację innych celów np. społecznych wyklucza jej kwalifikację jako działalność gospodarczą. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 października 1993 r., III SA 670/93, LEX nr 22796.

<sup>10</sup> Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm., dalej w artykule używany skrót: ups.

<sup>11</sup> Zob.: M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Ustawa o sporcie – Komentarz*, Warszawa 2011.

*gospodarczej i ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. Okoliczność, że dochody stowarzyszenia uzyskiwane z prowadzenia działalności gospodarczej są przeznaczone na takie czy inne cele, nie zmienia charakteru tej działalności*<sup>12</sup>.

Podsumowując tę część uwag stwierdzić należy, że nie ma w chwili obecnej podstaw by twierdzić, że polskie związki sportowe nie mogą posiadać statusu przedsiębiorcy na gruncie upp. Tym samym nie można wykluczać przypisania mu takiego przymiotu w świetle uokk. Zgodnie z art. 4 pkt 1 uokk zakres pojęcia przedsiębiorcy przyjętego na potrzeby uokk obejmuje przedsiębiorców w rozumieniu upp. Ponadto, związek sportowy mógłby taki status uzyskać nawet w oparciu o art. 4 pkt 1 lit. a uokk. W tym miejscu warto zacytować uzasadnienie wyroku z 14 lutego 2007 roku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w którym to Sąd wyraźnie zaznaczył, że *za chybione należy uznać zarzuty, że Polski Związek Piłki Nożnej nie jest przedsiębiorcą. Uokk zawiera bowiem, w art. 4 pkt 1, rozszerzoną definicję ustawową tego pojęcia. W myśl ww. przepisu, przedsiębiorcą jest nie tylko podmiot w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (obecnie – pp) ale również m.in. osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, organizująca lub świadcząca usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej*<sup>13</sup>.

Powyższy wniosek nie zmienia oczywiście faktu, iż dość tradycyjne ujęcie dopuszczalnych form prawnych, w jakich działać mogą związki sportowe, które opiera się na instytucji stowarzyszenia, należy uznać za przestarzałe. W ten sposób ustawodawca nie dostrzegać postępującej komercjalizacji sportu, w której to sferze, formy prawne służące realizowaniu wolności zrzeszania się, wydają się niewystarczające.

#### 4. Przedmiot działalności polskich związków sportowych a rynki właściwe

Podstawowy cel polskich związków sportowych określa art. 7 us, który wskazuje, że podmioty te mogą być tworzone w celu organizowania i prowadzenia współzawodnictwa w danym sporcie. Powyższy przepis znajduje następnie swoje rozwinięcie w art. 13 us, który wymienia katalog tzw. „praw wyłącznych” polskich związków sportowych. Jak wskazuje W. Cajselski, składają się one bowiem na zespół przepisów potwierdzających i kształtujących monopolistyczną pozycję polskich związków sportowych w systemie prawnym działalności sportowej w Polsce<sup>14</sup>. Powyższe jest konsekwencją przyjętego również w Polsce tzw. „eu-

<sup>12</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2006 r., II OSK 787/05, ONSA/WSA 2006/3/86.

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 lutego 2007 r., XVIII Ama 98/06.

<sup>14</sup> W. Cajselski, *Ustawa o sporcie, Komentarz*, Warszawa 2011, str. 111.

ropejskiego modelu sportu”<sup>15</sup>, którego podstawową cechą jest tzw. „piramidalna struktura”, zakładająca istnienie jednej narodowej federacji sportowej w jednej dyscyplinie sportu<sup>16</sup>. Ponadto, co niezmiernie charakterystyczne dla problematyki „prawa sportowego”, tak silną pozycję rynkową narodowych związków sportowych gwarantuje tzw. autonomia ruchu sportowego<sup>17</sup> oparta na normach wewnątrzorganizacyjnych tworzonych przez poszczególne sportowe federacje. Powyższy schemat musi z kolei prowadzić do jednego zasadniczego wniosku – działalność gospodarcza polskich związków sportowych, wykonywana przy okazji realizacji wskazanych wyżej praw wyłącznych będzie posiadała monopolistyczny charakter. W przekonaniu autora, w chwili obecnej wyodrębnić można co najmniej trzy obszary działalności polskich związków sportowych pozostające w relacji z zagwarantowaną im ustawowo wyłącznością organizacyjną, które wpływają na kształtowanie się trzech odrębnych rynków relewantnych. Należą do nich rynki praw medialnych związane z organizacją widowisk sportowych, działalność polegająca na gospodarczym wykorzystaniu określonych przedmiotów i szczególnego rodzaju wizerunku oraz sprzedaż biletów na imprezy sportowe.

#### 4.1 Rynek praw medialnych

Pierwszy obszar działalności polskich związków sportowych, na którym wyraźnie rysować się może ich monopolistyczna pozycja, stanowi rynek praw do transmisji widowisk sportowych. Zgodnie z art. 13 ust.1 pkt 1 w zw. z art. 7 ust. 1 us, polskie związki sportowe mają wyłączne prawo do organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego. Co prawda zakres powyższej wyłączności został w art. 13 us ograniczony do tzw. rozgrywek o Mistrzostwo oraz Puchar Polski w danym sporcie, niemniej wciąż pozostaje to obszar zasadniczy dla każdej z poszczególnych dyscyplin sportu. Z powyższego wynika bowiem, że polski związek sportowy jako jedyny może organizować dwie najważniejsze formy współzawodnictwa w sporcie, dla którego został utworzony<sup>18</sup>. Z kolei jako wyłączny organizator przedmiotowych rozgrywek, będzie on skupiał w swoich

<sup>15</sup> Szerzej na temat „europejskiego modelu sportu” – H. Radke, *Modele organizacji sportu*, [w:] M. Leciak (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018, str. 75 i n.; M. Biliński, *Ustawa o sporcie – nowy model czy kosmetyczne zmiany polskiego prawa sportowego?*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 07/2011.

<sup>16</sup> Szerzej na temat struktury „europejskiego modelu sportu” – J.A.R. Nafziger, *A Comparision of the European and North American Models of Sport Organisation*, [w:] S. Gardiner, R. Parrish and R.C.R. Siekmann, *EU, Sport, Law and Policy*, Haga 2009.

<sup>17</sup> Na temat autonomii organizacji sportowych zob.: M. Kędzior, *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, „Sport Wyczynowy”, 1-3/2007; J. Foks, *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie – casus Polska*, „Sport Wyczynowy”, nr 1-2/2006.

<sup>18</sup> Por. W. Cajsel, *op. cit.*, str. 114.

rękach prawa majątkowe do transmitowania (rozpowszechniania) tychże widowisk.

Siła rynkowa federacji sportowych wynika również z dość specyficznie kształtujących się w obszarze sportu tzw. rynków właściwych. Ich cechą jest bowiem nie tylko swoista lojalność odbiorców (uwarunkowana sportowymi zainteresowaniami, przywiązaniem do barw klubowych” itd.) ale również, towarzyszący powyższemu i bardzo charakterystyczny dla sportu, brak substytutów dla tychże usług (przykładowo, trudno za substytut transmisji meczu reprezentacji Polski w piłce nożnej uznać transmisję walki bokserskiej). Na ów problem uwagę zwrócił sąd antymonopolowy w powołanym już wyżej wyroku z dnia 14 lutego 2007 roku<sup>19</sup>. Co istotne, dotyczył on porozumienia ograniczającego konkurencję na „rynku transmisji telewizyjnej meczów piłkarskich”. Przedmiotowe orzeczenie odwołuje się do definicji rynku właściwego określonego w art. 4 pkt 9 uokk. Jest nim rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich nabywców za substytuty oraz są oferowane na obszarze, na którym, ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen i koszty transportu, panują zbliżone warunki konkurencji. Mając na względzie powyższą definicję, Sąd podkreślił następnie, że *podziela stanowisko zajęte przez Komisję Europejską w decyzji z dnia 2 kwietnia 2003 r. (sprawa COMP/M.2876 – Newseorp/Telepiti), że w ujęciu produktowym, wyłączne prawa do transmisji rozgrywek piłkarskich w zakresie corocznych rozgrywek z udziałem drużyn krajowych, w ramach narodowej ligi i pucharów oraz Ligi Mistrzów UEFA i Pucharu UEFA nie znajdują substytutów. Wskazuje na to m.in. fakt, że ten typ rozgrywek stanowi samoistny motor dla rozwoju płatnej telewizji, tworząc grupę ich stałych odbiorców (por. decyzja Komisji Europejskiej z dnia 19 kwietnia 2001 r. – UEFAs broadcasting regulations).*

Co najistotniejsze, sąd podkreślając, że *Polski Związek Piłki Nożnej prowadzi w sposób zorganizowany i ciągły zarobkową działalność usługową w zakresie sprzedaży praw do transmisji meczów ligowych i Pucharu Polski w piłce nożnej*, utrzymał w mocy (oddalił odwołanie) Decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 maja 2006 r. (Nr DOK-49/2006). Treścią tej decyzji było natomiast uznanie działania Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie oraz Canal+ Cyfrowy Sp. z o.o. w Warszawie, polegającego na ograniczaniu dostępu do rynku lub eliminowaniu z rynku przedsiębiorców nieobjętych porozumieniem, poprzez zagwarantowanie Canal+ Cyfrowy Sp. z o.o. prawa pierwszeństwa do uzyskania wyłącznej licencji na wykonywanie praw do transmisji telewizyjnych meczów piłki nożnej w lidze polskiej na krajowym rynku ob-

<sup>19</sup> Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 lutego 2007 r., XVIII Ama 98/06.

rotu prawami do transmisji telewizyjnych meczów piłki nożnej w lidze polskiej, za porozumienie ograniczające konkurencję.

W konsekwencji należy zauważyć, że działalność sportowych federacji charakteryzujących się bardzo silną pozycją rynkową w zakresie zbywania praw medialnych może, prowadzić do naruszenia prawa konkurencji, a w szczególności art. 6 oraz art. 9 uokk lub art. 101 oraz art. 102 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>20</sup>. Powyższe zagadnienie dostrzegalne jest nie tylko w polskim orzecznictwie, ale również w literaturze. Jak wskazuje K. Wojciechowski, zbiorowa sprzedaż praw do transmisji przez związki sportowe prowadzi do wyłączenia konkurencji cenowej między klubami, co w konsekwencji może oddziaływać w sposób niekorzystny zarówno na interesy nadawców, jak i odbiorców<sup>21</sup>. Powyższy problem legł u podstaw głośnego sporu zakończonego decyzją Komisji z 23 lipca 2003 roku, który dotyczył praw do transmisji meczów Ligi Mistrzów UEFA<sup>22</sup>. Podłożem dla niego był regulamin tychże rozgrywek, który stanowił, że wyłącznym dysponentem praw do transmisji będzie sama UEFA, czyli federacja piłkarska szczebla międzynarodowego. Zdaniem Komisji system ten ograniczał konkurencję, niemniej Regulamin Ligi Mistrzów został uznany przez Komisję za objęty zwolnieniem przewidzianym w art. 81 ust. 3 TWE (aktualnie art. 101 ust. 3 TFUE). Komisja uznała, że analizowany system wspólnej sprzedaży praw doprowadzi do polepszenia produkcji oraz dystrybucji, zapewni konsumentom słuszną część korzyści płynących z ograniczenia konkurencji i jest niezbędny do osiągnięcia tych korzyści<sup>23</sup>.

Wniosków jakie mogą się nasuwać w odniesieniu do zasygnalizowanej problematyki rynku praw medialnych w sferze sportu może być kilka. Po pierwsze, w zakresie wykorzystywania przysługujących im praw do widowisk sportowych, sportowe federacje (w tym – polskie związki sportowe) występują na tymże rynku jako przedsiębiorcy. W konsekwencji, po drugie, do powyższej sfery znajdują zastosowanie unijne reguły konkurencji. Po trzecie, spore trudności może powodować próba zdefiniowania poszczególnych rynków właściwych z uwagi na niełatwe określenie substytutów (bądź ich brak) oferowanych na takich rynkach. Po czwarte, uwagę zwraca niejako podwójna rola organizacji sportowych, które mogą oddziaływać na rynek również poprzez tworzenie statutów i regulaminów (norm wewnątrzorganizacyjnych). Tego typu wpływ zawsze będzie stanowił za-

<sup>20</sup> Por. M. Toroń, *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, [w:] M. Kaliński, M. Koszowski (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011, str. 152.

<sup>21</sup> K. Wojciechowski, *Widowisko sportowe w telewizji*, Warszawa 2005, str. 302.

<sup>22</sup> Decyzja Komisji Europejskiej z 23 lipca 2003 r., COMP/C.2-37.398, Dz.U.UE.L.2003.291.25.

<sup>23</sup> M. K. Kolasinski, *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego”, 07/2007, str. 56.



grożenie dla konkurencji i może stać w sprzeczności z art. 101 i 102 Traktatu oraz art. 6 i art. 9 uokk<sup>24</sup>.

## 4.2 Gospodarcze wykorzystanie przedmiotów i wizerunku

Odrębne zagadnienie stanowi, zdaniem autora, problem tzw. gospodarczego wykorzystywania wymienionych w ustawie przedmiotów oraz wizerunku. Zgodnie z art. 13 ust. 4 us, Polski związek sportowy, Polski Komitet Olimpijski i Polski Komitet Paraolimpijski mają prawo do wykorzystania do swoich celów gospodarczych przedmiotów będących odwzorowaniem, odpowiednio, stroju reprezentacji kraju, stroju reprezentacji olimpijskiej lub stroju reprezentacji paraolimpijskiej, w zakresie wyznaczonym przez przepisy polskiego związku sportowego, przepisy międzynarodowej organizacji sportowej działającej w danym sporcie, do której należy polski związek sportowy, przepisy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego lub przepisy Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego. Z kolei art. 14 ust. 1 us stanowi, że członek kadry narodowej udostępnia, na zasadach wyłączności, swój wizerunek w stroju reprezentacji kraju polskiemu związkowi sportowemu, który jest uprawniony do wykorzystania tego wizerunku do swoich celów gospodarczych w zakresie wyznaczonym przez regulaminy tego związku lub międzynarodowej organizacji sportowej działającej w danym sporcie. Analogiczne rozwiązanie (art. 14 ust. 2 us) odnosi się do sportowca – członka reprezentacji olimpijskiej.

Treść powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że polskie związki sportowe będą korzystały z „wyłącznych praw” dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, zgodnie z art. 13. ust. 4 us, polskie związki sportowe mogą czerpać korzyści gospodarcze z wykorzystywania określonych przedmiotów (w tym w szczególności strojów sportowych), na których to przedmiotach, wedle art. 13. ust. 2 us „umieszczają godło Rzeczypospolitej Polskiej”. Pytanie jakie warto w tym miejscu postawić dotyczy dopuszczalności wykorzystania takiego oznaczonego godłem przedmiotu do celów gospodarczych. Jak twierdzi P. Kokot, *można wnioskować, iż skoro ustawodawca uprawnia pzs/PKOl do wykorzystywania wizerunku zawodnika w stroju reprezentacji do celów gospodarczych, to uprawnienie w zakresie używania godła powinno również dotyczyć takich celów*<sup>25</sup>. Co ciekawe jednak, zgodnie z art. 16 ustawy z 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych<sup>26</sup>, symbole Rzeczypo-

<sup>24</sup> Por. szerzej: M. Biliński, *Węzłowe problemy konkurencji w prawie sportowym*, [w:] H. Gronkiewicz-Waltz, K. Jaroszyński (red.), *Europeizacja Publicznego Prawa Gospodarczego*, Warszawa 2011.

<sup>25</sup> P. Kokot [w:] M. Gniatkowski (red.), *Ustawa o sporcie*, Wrocław 2011, str. 85.

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych, Dz.U. 2018 r., poz. 441 ze zm.



spolitej Polskiej nie mogą być umieszczane na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego. Swoistą furtkę stanowi natomiast art. 16 ust. 2 tejże ustawy, wedle której dozwolone jest umieszczanie na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego godła lub barw Rzeczypospolitej Polskiej w formie stylizowanej lub artystycznie przetworzonej.

Po drugie, należy zauważyć, że zgodnie z art. 14 us, polskie związki sportowe mogą, do celów gospodarczych, wykorzystywać także wizerunek sportowca – członka kadry narodowej lub olimpijskiej, w stroju reprezentacji kraju<sup>27</sup>. Wskazane zagadnienie należy do kontrowersyjnych. W szczególności, chodzi w tym miejscu o kwestię wyrażenia przez zawodnika na zgody na rozpowszechnianie swojego wizerunku w stroju reprezentacji kraju w rozumieniu art. 81 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>28</sup>. Treść art. 14 ust. 3 us nie rozstrzyga w tym zakresie wszelkich wątpliwości. Nie jest bowiem do końca jasne czy sformułowanie „wyraża zgodę” oznacza konieczność jej odrębnego wyartykułowania czy też jest konsekwencją zgody na grę w reprezentacji narodowej (olimpijskiej). Warto w tym miejscu przypomnieć głośne orzeczenie w sprawie piłkarza Macieja Żurawskiego<sup>29</sup>, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że już sama wola bycia reprezentantem kraju przesądza jego zgodę na udostępnienie wizerunku w określonych granicach, a treść art. 14 us (wcześniej art. 33 ustawy o sporcie kwalifikowanym) wyłącza obowiązek uzyskania od członka kadry narodowej odrębnego zezwolenia na rozpowszechnianie jego wizerunku. Natomiast z chwilą zakwalifikowania go do kadry narodowej należy natomiast przyjąć, że zawodnik takiej zgody udzielił<sup>30</sup>.

W aktualnym stanie prawnym, dodany do treści art. 14 ustawy, ustęp 3 wydaje się rozstrzygać powyższe zagadnienie wskazując wprost, że zawodnik przed zakwalifikowaniem do kadry narodowej lub reprezentacji olimpijskiej „wyraża” zgodę na rozpowszechnianie swojego wizerunku w stroju reprezentacji kraju w rozumieniu art. 81 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>31</sup>.

### 4.3 Sprzedaż i dystrybucja biletów na widowisko sportowe

Odrębnego zasygnalizowania wymaga, problematyka działalności gospodarczej federacji sportowych w ramach sprzedaży i dystrybucji biletów na mecze

<sup>27</sup> Zob. R. Kopczyk, *Prawo sportowca do wizerunku*, „Acta Erasmiana III” 2012.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>29</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 160/09, OSNC 2010/7-8/114.

<sup>30</sup> M. Sekuła, *Prawo sportowca do wizerunku*, „Monitor Prawniczy” 22/2010, str. 1235.

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

przez nie organizowanych. Praktyka pokazuje bowiem, że również z tą formą, niewątpliwie zarobkowej działalności związków sportowych, mogą łączyć się nadużycia ograniczające konkurencję. Tytułem przykładu, warto w tym miejscu zauważyć, że przedmiotem orzecznictwa były tzw. „Warunki Ogólne Publicznej Sprzedaży Biletów na UEFA EURO 2012”. W wyroku z 17 czerwca 2014 roku, Sąd Najwyższy stwierdził, że zamieszczenie we wzorcu umowy konsumenckiej postanowienia przewidującego zastosowanie prawa obcego dla konsumenta a właściwego dla twórcy wzorca, stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 KC<sup>32</sup>. Kolejnego przykładu dostarcza decyzja Komisji Europejskiej z 20 lipca 1999 roku<sup>33</sup>, w której za nadużycie pozycji dominującej uznano praktykę Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata (CFO) we Francji w 1998 roku, która polegała na wprowadzeniu określonych mechanizmów utrudniających nabycie biletów wstępu na mecze Turnieju.

## 5. Podsumowanie

Problematyka prowadzenia działalności gospodarczej przez polskie związki sportowe jest niewątpliwie zagadnieniem kontrowersyjnym. Siła rynkowa federacji sportowych szczebla krajowego jest bowiem pochodną ustawowo zagwarantowanej wyłączności organizacyjnej tych podmiotów, która pozwala im na osiągnięcie pozycji monopolisty na co najmniej kilku rynkach właściwych. W niniejszej publikacji wskazano najistotniejsze przykłady działalności polskich związków sportowych, które z uwagi na przysługujące im określone prawa wyłączne mogą łączyć się z naruszeniami prawa antymonopolowego.

Tytułem wyjaśnienia należy jeszcze wspomnieć, że w niniejszym artykule celowo pominięto problematykę prowadzenia działalności gospodarczej tzw. lig zawodowych. Jest to co prawda podstawowy przykład prowadzenia działalności gospodarczej w ramach sportu, niemniej, ustawodawca wyraźnie wskazuje w art. 15 us, że do prowadzenia tej działalności powinny być tworzone przez polskie związki sportowe odrębne spółki. W tym sensie, działalność lig zawodowych nie będzie prowadzona bezpośrednio przez określone federacje. Z problematyką lig zawodowych wiąże się natomiast ostatni wniosek autora – *de lege ferenda*. Z uwagi na nieprzystającą do współczesnych realiów formę prawną polskich związków sportowych, które, jak wykazano mogą prowadzić szeroką działalność zarobkową, za słuszne należałoby uznać wprowadzenie obowiązku tworzenia przez te podmioty spółek prawa handlowego również na potrzeby innych pól działalności gospodarczej. W chwili obecnej, takich analogicznych przepisów brak.

<sup>32</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2014 r., I CSK 555/13, OSNC 2015/7-8/94.

<sup>33</sup> Decyzja Komisji Europejskiej z 20 lipca 1999 r., 2000/12/EC.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Badura M., Basiński H., Kałużny G., Wojcieszak M., *Ustawa o sporcie – Komentarz*, Warszawa 2011.
2. Cajsel W., *Ustawa o sporcie, Komentarz*, Warszawa 2011.
3. Wojciechowski K., *Widowisko sportowe w telewizji*, Warszawa 2005.

### Artykuły:

1. Biliński M., *Działalność gospodarcza w sporcie*, [w:] M. Leciak (red.), *Leksykon Prawa Sportowego*, Warszawa 2017.
2. Biliński M., *Ustawa o sporcie – nowy model czy kosmetyczne zmiany polskiego prawa sportowego?*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 07/2011.
3. Biliński M., *Węzłowe problemy konkurencji w prawie sportowym*, [w:] Gronkiewicz – Waltz H., Jaroszyński K. (red.), *Europeizacja Publicznego Prawa Gospodarczego*, Warszawa 2011.
4. Foks J., *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie – casus Polska*, „Sport Wyczynowy”, nr 1-2/2006.
5. Kędzior M., *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, „Sport Wyczynowy”, 1-3/2007.
6. Kohutek K. [w:] Kohutek K., Sieradzka M., *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2014.
7. Kokot P. [w:] Gniatkowski M. (red.), *Ustawa o sporcie*, Wrocław 2011.
8. Kolasiński M.K., *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego”, 07/2007.
9. Kopczyk R., *Prawo sportowca do wizerunku*, „Acta Erasmiana III” 2012.
10. Nafziger J.A.R., *A Comparision of the European and North American Models of Sport Organisation*, [w:] Gardiner S., Parrish R., Siekmann R.C.R., *EU, Sport, Law and Policy*, Haga 2009.
11. Radke H., *Modele organizacji sportu*, [w:] Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
12. Sekuła M., *Prawo sportowca do wizerunku*, „Monitor Prawniczy” 22/2010.
13. Toroń M., *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, [w:] M. Kaliński, M. Koszowski (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.

**Akty prawne:**

1. Ustawa z 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych, Dz.U. 2018 r., poz. 441 ze zm.
2. Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm.
3. Ustawa z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.
4. Ustawa z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798 ze zm.
5. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.
6. Ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646.
7. Decyzja Komisji Europejskiej z 20 lipca 1999 r., 2000/12/EC.
8. Decyzja Komisji Europejskiej z 23 lipca 2003 r., COMP/C.2-37.398, Dz.U.U.E.L. 2003.291.25.

**Orzecznictwo:**

1. Wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2009 r., I CSK 160/09, OSNC 2010/7-8/114.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2014 r., I CSK 555/13, OSNC 2015/7-8/94.
3. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 października 1993 r., III SA 670/93, LEX nr 22796.
4. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2006 r., II OSK 787/05, ONSA/WSA 2006/3/86.
5. Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 lutego 2007 r., XVIII Ama 98/06.



## **Rozdział X**

**Witold Górny**

### **Proces rozwoju nowożytnej idei olimpizmu, jako płaszczyzna kształtowania systemu prawa sportowego**

**Mgr Witold Górny** – doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 2017 r. sekretarz Komisji Odwoławczej ds. Licencji Klubowych Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

**TITLE:** „The process of development of modern olympism idea as the basis for forming of sport law system”.

**SŁOWA KLUCZE:** olimpizm, nowożytność, igrzyska olimpijskie, system prawny, prawo sportowe.

**KEY WORDS:** olympism, modern period, Olympic games, legal system, sports law.

#### **STRESZCZENIE:**

Sport jest zjawiskiem towarzyszącym człowiekowi od zarania dziejów. Jego oblicze oraz skala wpływu na proces rozwoju cywilizacji podlegały jednak z biegiem historii istotnym przekształceniom. Okresami szczególnej chwały sportu są w ujęciu historycznym czasy starożytne oraz współczesne. Powyższe, w ścisłym stopniu związane jest z ideą organizacji igrzysk olimpijskich, które tak dwa i pół tysiąca lat temu w antycznej Grecji, jak i współcześnie, rozbudzają wyobraźnię sportowców i kibiców. Współczesny sport – oparty o ideę nowożytnego olimpizmu, zapoczątkowaną przez P. de Coubertina – podlegając zjawiskom profesjonalizacji, komercjalizacji oraz globalizacji, wymaga odniesienia doń zespołu wyspecjalizowanych norm prawnych określanych pojęciem systemu prawa sportowego.

## SUMMARY:

Sport is a natural companion of a man since the dawn of time. However, its face and the scope of impact on the process of civilization development have undergone significant transformations over the course of history. The periods of particular glory are, in historical perspective, ancient and modern times. The above is closely related to the notion of organising the Olympic Games, which two and a half thousand years ago in the ancient Greece, as well as today, stimulate the imagination of athletes and fans. Contemporary sport – based on the idea of modern times olympism, initiated by P. de Coubertin – being subject to the phenomena of professionalism, commercialization and globalization, requires reference to a set of legal standards referred to as the system of sports law.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Igrzyska olimpijskie stanowią najdonioślejszą oraz najpełniejszą emanację współczesnego sportu. Ich kolosalne znaczenie społeczne, polityczne oraz kulturowe powoduje, iż wytyczają one swoisty azymut rozwoju całości sportu, jako coraz istotniejszego zjawiska społecznego. Podobnie rzecz się ma na płaszczyźnie prawnego wymiaru rywalizacji sportowej. Zarówno w obrębie tzw. reguł gry, jak i w zakresie tzw. reguł prawa<sup>1</sup>, igrzyska olimpijskie stanowią asumpt do rozwoju prawa sportowego oraz płaszczyznę kształtowania jego systemu.

Celem zasygnalizowania wpływu, jaki reaktywacja idei olimpizmu, rozwój Ruchu Olimpijskiego oraz ewolucja nowożytnych igrzysk olimpijskich, wywarły i wciąż wywierają na system prawa sportowego, w poniższych rozważaniach zarysowane zostaną kolejno – starożytne źródła nowożytnej idei olimpizmu, proces kształtowania się Ruchu Olimpijskiego i wyrosłego na jego płaszczyźnie cyklu wydarzeń sportowych w postaci igrzysk olimpijskich oraz polski wkład w ewolucję nowożytnego olimpizmu. Powyższe posłuży do ukazania wyraźnych związków pomiędzy rozwojem idei olimpizmu, a kształtowaniem się odrębnej dyscypliny naukowo dydaktycznej w obrębie nauk prawnych w postaci prawa sportowego<sup>2</sup>.

### 2. Fascynacja starożytnością, a korzenie nowożytnego olimpizmu

W duchu – rozgorzałej na przełomie XVIII i XIX w. – fascynacji Europejczyków badaniami archeologicznymi, na terenach Grecji zaczęto prowadzić liczne

<sup>1</sup> K. Vieweg, *Faszination Sportrecht*, Erlangen 2010, s. 7 i n.

<sup>2</sup> T. Davis, *What is sports law?*, [w:] R. Siekmann, J. Soek, (red.) *Lex sportive: What is Sports Law?*, Haga 2012, s. 3.



– bardziej lub mniej naukowe – poszukiwania artefaktów, związanych z szeroko pojętą cywilizacją starożytną, w tym z antyczną Olimpią (pierwsze wykopaliska w tym miejscu odbyły się w 1766 r.). Z punktu widzenia omawianej problematyki najistotniejszym cyklem badań były – podjęte na podstawie stosownego porozumienia rządów Niemiec i Grecji z 1875 r. – prace niemieckich archeologów działających pod przewodnictwem Ernsta Curtiusa. Trwające przeszło 10 lat roboty wykopaliskowe doprowadziły do – dosłownego – odkrycia na nowo dla świata, bezcennego dziedzictwa, jakie prezentowały sobą ruiny starożytnych obiektów sakralnych oraz sportowych w Olimpii, skoncentrowanych wokół terenu świętego gaju *Altis*<sup>3</sup>.

Dokonane podówczas (i rozwijane w kolejnych dekadach m.in. przez Emila Kunzego i Hansa Schleifa) badania archeologiczne stanowiły asumpt do reaktywacji starożytnej idei olimpizmu w czasach nowożytnych. Jako jedni z pierwszych zamarzyli o tym – jeszcze przed wykopaliskami zespołu E. Curtiusa – lokalni, greccy działacze społeczni – bracia Evangelos i Konstantinos Zappas. Od roku 1859 organizowali oni w Atenach – z założenia cykliczne, choć w praktyce nieregularne – wydarzenie sportowe o nazwie „Igrzyska panhelleńskie”<sup>4</sup>. Wśród wielu czynników, które przesądziły o niepowodzeniu tej – wygasłej po 1889 r. – inicjatywy, decydującym był, jak się wydaje, właśnie ich jedynie ogólnogrecki charakter. Porażka inicjatywy braci Zippasów wyraźnie dowiodła, że efektywna reaktywacja igrzysk olimpijskich w świecie nowożytnym, może się odbyć jedynie w oparciu o konstrukcję ponadlokalną – międzynarodową.

### 3. Pierre de Coubertin – wskrzesiciel igrzysk olimpijskich

Z takiego właśnie założenia wyszedł Pierre de Fredi baron de Coubertin – francuski arystokrata oraz pedagog, który – po podróży do greckiej Olimpii i kontakcie z E. Curtiusem – podjął starania zmierzające do reaktywacji igrzysk olimpijskich, jako wielkich międzynarodowych spotkań sportowców z całego świata. Swoistą manifestacją zamierzeń Coubertina był apel, wygłoszony przez niego 25 listopada 1892 r. na paryskiej Sorbonie, w którym dobitnie podnosił on, iż: „trzeba, aby sport stał się zjawiskiem międzynarodowym, igrzyska olimpijskie muszą być wskrzeszone”<sup>5</sup>. W efekcie starań Coubertina, wspartych przez Unię Francuskich Związków Sportów Atletycznych, w dniach 16-24 czerwca 1894 r. odbył się w Paryżu I Międzynarodowy Kongres Sportowy, który 21 czerwca

<sup>3</sup> Zob. W. Górny, *Starożytne źródła olimpijskiego dziedzictwa kulturowego, jako przedmiot zainteresowania prawa ochrony dóbr kultury*, [w:] P. Dobosz, W. Górny, A. Mazur, B. Mazurek, A. Kozień (red.), *Samorząd terytorialny, architektura, dzieła sztuki, prawo*, Kraków 2018, s. 239 i n.

<sup>4</sup> Zob. J.A. Szczepański, *Od Olimpii do olimpiad*, Kraków 1980, s. 164-165.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 166.

powołał do życia Międzynarodowy Komitet Olimpijski<sup>6</sup>. Działający w oparciu o zasadę kryterium reprezentacji narodowej (nie państwowej), Komitet na pierwszym posiedzeniu wybrał swojego przedstawiciela, którym – nieprzypadkowo – został Grek – szanowany działacz sportowy Demetrios Vikelas (Coubertin na własne życzenie został sekretarzem generalnym organizacji)<sup>7</sup>. Podstawowym celem działalności Komitetu była reaktywacja idei olimpizmu, poprzez organizację pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich, przeprowadzonych w dniach 5-14 kwietnia 1896 r. na – co także nieprzypadkowe – antycznym, acz odnowionym stadionie w Atenach. W odbytym z dużym rozmachem wydarzeniu (ceremonii otwarcia igrzysk przewodniczył sam król Grecji – Jerzy I), wzięło udział 115 zawodników (wyłącznie mężczyzn), reprezentujących 15 państw i rywalizujących w 37 konkurencjach sportowych<sup>8</sup>. Zdarzeniem na wskroś symbolicznym, było zwycięstwo w – nowatorskiej w odniesieniu do tradycji antycznych, acz od początku uznanej za najbardziej prestiżową – konkurencji biegu maratońskiego (na dystansie 40 km), nikomu nieznanego greckiego wiejskiego listonosza – Spirosa Luisa, który odtąd na długie lata stał się swoistym człowiekiem-symboliem odrodzenia – zakorzenionej w tradycjach starożytnej Grecji – idei olimpizmu<sup>9</sup>.

#### 4. Trudne początki Ruchu Olimpijskiego

Mimo sukcesu pierwszych igrzysk, początki nowożytnego olimpizmu nie były się jednak bez napięć i kontrowersji. Jedną z poważniejszych była stanowcza wola przewodniczącego MKOl – Demetrios Vikelasa, aby – po sukcesie pierwszych igrzysk – stałym miejscem organizowanych co cztery lata zawodów uczynić – w duchu poszanowania antycznych tradycji – Grecję<sup>10</sup>. W efekcie tego całkowitego niezrozumienia ponadnarodowej filozofii rodzącego się neoolimpizmu, jeszcze w 1896 r. doszło do zmiany na stanowisku przewodniczącego MKOl, którym – tym razem już osobiście – został Coubertin (miał nim pozostać przez dalszych niemal 30 lat)<sup>11</sup>. Kolejne lata działalności tworzącego się Ruchu Olimpijskiego doprowadziły do powołania w 1896 r. instytucji Narodowych Komitetów Olimpijskich (do dziś stanowiących istotny element tzw. piramidalnej struktury organizacji sportu<sup>12</sup>), pomyślanych, jako swoiste dopełnienie i uszcze-

<sup>6</sup> Dalej w artykule używany skrót: MKOl

<sup>7</sup> Zob. G. Młodzikowski, *Non omnis moria. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci Pierre'a de Coubertin*, Pismo MKOl „Olimpijczyk” 2001, nr 3, s. 27 i n.

<sup>8</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 170-171.

<sup>9</sup> Zob. *Ibidem*, s. 168.

<sup>10</sup> Zob. *Ibidem*, s. 171.

<sup>11</sup> Zob. G. Młodzikowski, *Non omnis...*, *op.cit.*, s. 30.

<sup>12</sup> Zob. K. Vieweg, *op.cit.*, s. 5 i n.

gółowienie ponadnarodowego ciała, jakim jest Międzynarodowy Komitet Olimpijski, a także do dopuszczenia kobiet do udziału w rywalizacji olimpijskiej (1897 r.), co odbyło się przy wyraźnym sprzeciwie – odwołującego się w tym zakresie do argumentu sprzeczności tej idei z tradycjami antycznymi – Coubertina<sup>13</sup>. Pierwsze lata neoolimpizmu położyły także podwaliny pod współczesny ceremoniał olimpijski, czyniąc ze starożytnego zawołania *citius, altius, fortius* (szybciej, wyżej, silniej) oficjalne hasło olimpijskie<sup>14</sup>. Odbyte w dniach od 14 maja do 28 października w Paryżu II Igrzyska Olimpijskie<sup>15</sup> zapoczątkowały – z czasem coraz bardziej problematyczny – trend organizacji tzw. „długich olimpiad”<sup>16</sup>. Poza tym niekorzystnym precedensem, paryskie igrzyska zapisały się w historii pierwszymi rozgrywkami kobiet (odbytymi podówczas jedynie w tenisie)<sup>17</sup>. III Igrzyska Olimpijskie – podobnie długie, jak paryskie – odbyły się w 1904 r. w Saint-Louis w Stanach Zjednoczonych. Poza odpowiednio mniejszą – z uwagi na miejsce przeprowadzania igrzysk – frekwencją zawodników i zawodniczek, igrzyska te zapisały się w pamięci, jako sygnał do podjęcia na forum ruchu olimpijskiego dyskusji na temat rasizmu w sporcie (Amerykanie przeprowadzili na igrzyskach w Saint-Louis osobne zawody dla zawodników czarnoskórych)<sup>18</sup>. Podobnie węzłowym problemem, jakiemu w kilku następnych latach oddawali się uczestnicy kolejnych – rokrocznych kongresów olimpijskich, było – wyeksponowane przy okazji tworzenia fundamentalnych zasad Ruchu Olimpijskiego – tzw. Karty Olimpijskiej (opublikowanej po raz pierwszy w 1908 r.<sup>19</sup>) – zagadnienia dopuszczalności udziału w igrzyskach zawodników profesjonalnych. Dynamika rozwoju sportu w pierwszych dekadach XX wieku spowodowała, że – w szczególności w najpopularniejszych dyscyplinach – coraz trudniej było jednoznacznie odróżnić sportowca amatora od profesjonalisty. Problem ten rodził zasadnicze dylematy także i w kolejnych edycjach nowożytnych igrzysk olimpijskich, ponieważ Ruch Olimpijski konsekwentnie – zgodnie z poglądami odwołującego się do wzorców antycznych – Coubertina, odmawiał profesjonalistom prawa startu w igrzyskach<sup>20</sup>. Antyczne fascynacje przewodniczącego MKOl, poza niewątpliwymi zasługami dla reaktywacji idei olimpizmu,

<sup>13</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 171-172.

<sup>14</sup> Zob. G. Młodzikowski, *20 olimpiad ery nowożytnej*, Warszawa 1973, s. 15.

<sup>15</sup> Dalej w artykule na sformułowanie „Igrzyska Olimpijskie” jest używany zamiennie skrót: IO.

<sup>16</sup> Zob. *Ibidem*, s. 19.

<sup>17</sup> Zob. D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl : od Aten do Londynu 1894-2012*, Poznań 2012, s. 73.

<sup>18</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 173.

<sup>19</sup> Zob. <https://www.olympic.org/olympic-studies-centre/collections/official-publications/olympic-charters>, [dostęp: 15.05.2018].

<sup>20</sup> Zob. *Ibidem*, s. 174.

prowadziły także niekiedy do – egzotycznych z perspektywy czasu – nietypowych rozwiązań organizacyjnych. Za jedno z nich można uznać wprowadzenie do – rozszerzającego się wraz z kolejnymi edycjami – programu igrzysk, konkurencji artystycznych. Od IV Igrzysk Olimpijskich – odbytych w 1908 r. w Londynie – w programie imprezy przez cztery dekady znajdowały się więc konkurencje z zakresu architektury, literatury, malarstwa, muzyki, czy rzeźby, uwydatniające – w mniemaniu Coubertina – bliskość sfer sportu oraz sztuki w – stanowiących pierwowzór nowożytnych igrzysk – antycznych igrzyskach olimpijskich<sup>21</sup>. Kolejna – V edycja igrzysk, zorganizowana w Sztokholmie w 1912 r., zerwała z problematyczną konstrukcją „długiej olimpiady” (zmagania odbywały się w dniach 29 czerwca – 22 lipca) oraz wprowadziła nową jakość w zakresie zabezpieczenia infrastrukturalnego wydarzeń sportowych (igrzyska odbyły się na nowopowstałym stadionie sportowym – pierwszym tego typu obiekcie na świecie)<sup>22</sup>. Przeprowadzenie kolejnych – VI Igrzysk Olimpijskich, których organizacja została powierzona Berlinowi, zostało skutecznie uniemożliwione przez wybuch I Wojny Światowej, której pożoga nie przerwała jednakże dalszego rozwoju Ruchu Olimpijskiego. W celu zapewnienia niezakłóconej działalności MKOl, jego siedziba w 1919 r. została przeniesiona z Paryża do szwajcarskiej Lozanny<sup>23</sup>, gdzie znajduje się do dziś. Po zakończeniu działań wojennych, w 1920 r. zorganizowano natomiast VII Igrzyska Olimpijskie, które tym razem przeprowadzone zostały w belgijskiej Antwerpii. Podczas igrzysk tych po raz pierwszy użyto sztandaru olimpijskiego, składającego się z pięciu przeplatających się kół (koncepcja autorstwa Coubertina)<sup>24</sup>. Po I Wojnie Światowej istotnej zmianie uległy także zasady działania MKOl, którego skład ustalany był nie – jak dotychczas – w oparciu o zasadę reprezentacji narodowej, ale w oparciu o kryterium reprezentacji państwa<sup>25</sup>. Jeszcze donioślejszą zmianą w działalności ruchu olimpijskiego było jej rozszerzenie o organizację – odbywających się co cztery lata (kilka miesięcy przed igrzyskami letnimi) – Zimowych Igrzysk Olimpijskich<sup>26</sup>. Efektem tego założenia był „Tydzień Sportów Zimowych”, który w dniach 25 stycznia – 4 lutego 1924 r. odbył się we francuskim Chamonix (wzięło w nim udział 203 zawodników w tym 16 kobiet), a kilka lat później uzyskał oficjalny status I Zimowych Igrzysk Olimpijskich<sup>27</sup>. Po igrzyskach zimowych przyszedł

<sup>21</sup> Zob. *Ibidem*, s. 174-175.

<sup>22</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 82 i n.

<sup>23</sup> Zob. W. Lipoński, *Humanistyczna Encyklopedia Sportu*, Warszawa 1987, s. 231.

<sup>24</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 88 i n.

<sup>25</sup> Zob. G. Młodzikowski, *MKOl, a kongresy olimpijskie*, „Dysk olimpijski” 1971, nr 1, s. 15 i n.

<sup>26</sup> Zob. Z. Porada, *Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1924-2006*, Kraków 2007, s. 9.

<sup>27</sup> Zob. *Ibidem*, s. 17.

czas na VIII Igrzyska Olimpijskie, które w lecie tego samego roku odbyły się w Paryżu. Szczególne jest znaczenie tej imprezy dla Polski, ponieważ właśnie podczas niej, po raz pierwszy nasi reprezentanci wzięli udział w rywalizacji olimpijskiej<sup>28</sup>. W 1925 r., po niemal trzech dekadach, nastąpiła zmiana na stanowisku przewodniczącego MKOl. Ustępującego Coubertina zastąpił na stanowisku belgijski arystokrata – hrabia Henri de Baillet-Latour<sup>29</sup>. Z początkiem 1928 r. odbyły się w szwajcarskim Sankt Moritz II Zimowe Igrzyska Olimpijskie, w których – po raz pierwszy w sportach zimowych – wzięli udział reprezentanci Polski<sup>30</sup>. Latem tego samego roku w Amsterdamie odbyły się IX Igrzyska Olimpijskie, na których Polacy uzyskali pierwsze złote medale (medale z innych kruszców zdobyli już na igrzyskach w Paryżu). Dokonali tego Halina Konopacka w rzucie dyskiem oraz Kazimierz Wierzyński w literaturze (konkurencja – prace liryczne)<sup>31</sup>. W 1930 r. podjęto – istotną z perspektywy ustroju olimpizmu – decyzję o przekazaniu pełni władzy w ruchu olimpijskim Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu (dotychczas współdzielił on ją z odbywanymi systematycznie Kongresami Olimpijskimi)<sup>32</sup>. Działając już w nowej formule ruch olimpijski doprowadził do organizacji dwóch imprez sportowych w roku 1932, którymi były odpowiednio III Zimowe Igrzyska Olimpijskie zorganizowane przez amerykańskie Lake Placid oraz X Igrzyska Olimpijskie odbyte również w Stanach Zjednoczonych – w Los Angeles. Szczególnie intensywnie zapisały się w pamięci potomnych zawody z roku 1936, którymi były odbyte w niemieckim Garmisch-Partenkirchen IV Zimowe Igrzyska Olimpijskie oraz berlińskie XI Igrzyska Olimpijskie. Na płaszczyźnie organizacji igrzysk w samym sercu faszyzmu pojawiła się na łonie MKOl mocna inicjatywa postulująca przeniesienie imprezy do Barcelony. Z uwagi na wiele okoliczności natury politycznej, w tym na niestabilną sytuację w Hiszpanii (niedługo później wybuchła tam wojna domowa) propozycja ta nie została jednak uwzględniona<sup>33</sup>. Poza szeregiem – utrwalonych na licznych historycznych materiałach filmowych – faszystowskich akcentów XI Igrzysk, na szczególną uwagę zasługuje akcent jednoznacznie pozytywny. Otóż – z inicjatywy MKOl – po raz pierwszy został na nich zapalony znicz olimpijski – odpalony od wiecznego znicza, płonącego od tego czasu w greckiej Olimpii<sup>34</sup>. Odtąd przy okazji organizacji każdych igrzysk – letnich, czy zi-

<sup>28</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 183.

<sup>29</sup> Zob. *Ibidem*, s. 184.

<sup>30</sup> Zob. Z. Porada, *op.cit.*, s. 18.

<sup>31</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 187.

<sup>32</sup> Zob. G. Młodzikowski, *MKOl, a..., op. cit.*, s. 21.

<sup>33</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 190-191.

<sup>34</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 106.

mowych – obyczaj ten jest – bardziej lub mniej udolnie – kulturowany, stanowiąc immanentny element symboliki oraz ceremoniału olimpijskiego<sup>35</sup>. Kolejne – XII Igrzyska Olimpijskie miały się odbyć w 1940 r. w Tokio w Japonii. Ze względu na wystąpienie tego kraju z MKOl w 1939 r. podjęto decyzję o ich awaryjnym przeniesieniu do fińskich Helsinek. Z uwagi jednak na wybuch II Wojny Światowej, ani igrzyska z 1940 roku, ani XIII Igrzyska Olimpijskie z 1944 r. – zaplanowane w Londynie – nie odbyły się<sup>36</sup>.

## 5. Rozwój Ruchu Olimpijskiego w okresie powojennym

W 1942 r. wskutek śmierci H. de Baillet-Latoura, MKOl pozostał bez przewodniczącego. Jego następcą został – wybrany dopiero po wojnie, w 1946 r. – Szwed – J. Sigfrid Edström<sup>37</sup>. Po jego wyborze podjęto niezwłoczne działania zmierzające do organizacji igrzysk w roku 1948. I tak, z początkiem tego roku odbyły się w szwajcarskim Sankt Moritz (ponownie) V Zimowe Igrzyska Olimpijskie, które zapisały się w historii pierwszym wykorzystaniem telewizji do transmisji rywalizacji olimpijskiej<sup>38</sup>. Latem tego roku w wycieńczonym wojną Londynie – zgodnie jednak z obietnicą organizacji odwołanych zawodów z 1944 r. – odbyły się XIV Igrzyska Olimpijskie, których – uzyskane mimo ekstremalnie trudnych warunków organizacyjnych (m.in. trudności w zakwaterowaniu sportowców, braki podstawowych materiałów sanitarnych i żywnościowych) – skala i rozmach<sup>39</sup>, stanowiły najdonioślejszy dowód trwałości dzieła Coubertina (zmarł w 1937 r.) i dawały nadzieję na jego niezakłócony rozwój w przyszłości.

Potwierdzeniem tych oczekiwań była dalsza ewolucja Ruchu Olimpijskiego, w wyniku której, od tego czasu – mimo różnorodnych perturbacji politycznych i organizacyjnych – Igrzyska Olimpijskie odbywają się niezakłócenie z co-czteroletnią regularnością. I tak, ich kolejnymi organizatorami były: Helsinki – XV IO w 1952 r. (realizacja przedwojennej obietnicy odnoszącej się do organizacji igrzysk w 1940 r., definitywna rezygnacja ze zmagania w konkurencjach artystycznych<sup>40</sup>), a także Melbourne – XVI IO w 1956 r., Rzym – XVII IO w 1960 r., Tokio – XVIII IO w 1964 r., Ciudad Mexico – XIX IO w 1968 r., Monachium – XX IO w 1972 r., Montreal – XXI IO w 1976 r., Moskwa – XXII IO w 1980 r., Los Angeles (ponownie) – XXIII IO w 1984 r., Seul – XXIV IO w 1988 r., Barcelona – XXV IO w 1992 r., Atlanta – XXVI IO w 1996 r., Sydney – XXVII IO

<sup>35</sup> Zob. E. Zawadzki, *Protokół i ceremoniał sportowy*, Warszawa 2006, s. 22 i n.

<sup>36</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 110-124.

<sup>37</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 196.

<sup>38</sup> Zob. *Ibidem*, s. 197.

<sup>39</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 130.

<sup>40</sup> Zob. A.J. Szczepański, *op.cit.*, s. 200.



w 2000 r., Ateny (ponownie) – XXVIII IO w 2004 r., Pekin – XXIX IO w 2008 r., Londyn (ponownie) – XXX IO w 2012 r. oraz Rio de Janeiro – XXXI IO w 2016 r.. W ich trakcie, nie obeszło się bez manifestacji politycznych (np. wzajemne zbojkotowanie igrzysk w Moskwie w 1980 oraz w Los Angeles w 1984 przez – odpowiednio – zawodników amerykańskich oraz radzieckich, w związku z konfliktem zimnowojennym<sup>41</sup>), czy nawet wydarzeń tragicznych (tu w szczególności, zamach terrorystyczny palestyńskiej organizacji „Czerwony Wrzesień” na izraelskich sportowców mieszkających w wiosce olimpijskiej podczas igrzysk w Monachium w 1972 r.<sup>42</sup>). Niezależnie jednak od tego, ogólny obraz rozwoju Ruchu Olimpijskiego jawi się, jako dalece pozytywny i pogłębiający jedność Rodziny Olimpijskiej.

W zbieżnych z powyżej wymienionymi, datach (tzw. Karta Zimowych Igrzysk Olimpijskich z 1924 r. stanowiła, że: *MKOl ustanawia specjalny cykl Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które muszą się odbywać w tym samym roku co igrzyska letnie. (...) MKOl będzie dokonywał wyboru miejscowości, w której będą organizowane Zimowe Igrzyska Olimpijskie i zapewni pierwszeństwo krajowi będącemu gospodarzem igrzysk letnich, pod warunkiem że przedstawi on niezbędne gwarancje (...)*<sup>43</sup>), odbywały się w czasach powojennych igrzyska zimowe. I tak ich gospodarzami były kolejno: Oslo – VI ZIO w 1952 r., Cortina d’Ampezzo – VII ZIO w 1956 r., Squaw Valley – VIII ZIO w 1960 r., Innsbruck – IX ZIO w 1964 r., Grenoble – X ZIO w 1968 r., Sapporo – XI ZIO w 1972 r. (historyczny pierwszy złoty medal dla Polski w zimowych igrzyskach olimpijskich, zdobyty przez Wojciecha Fortunę w konkursie skoków narciarskich na skoczni dużej. Nie był to pierwszy medal dla Polski w ogóle, ponieważ medale z innych kruszców były już zdobywane na ZIO w Cortina d’Ampezzo oraz w Squaw Valley<sup>44</sup>), Innsbruck – XII ZIO w 1976 r., Lake Placid (ponownie) – XIII ZIO w 1980 r., Sarajevo – XIV ZIO w 1984 r., Calgary – XV ZIO w 1988 r. oraz Albertville – XVI ZIO w 1992 r.. W późniejszym okresie czasu daty rozgrywania zimowych i letnich igrzysk olimpijskich nie były już ze sobą zbieżne. Z początkiem lat 90’ XX wieku „Międzynarodowy Komitet Olimpijski podjął decyzję o zmianie cyklu rozgrywania igrzysk zimowych, tak by odbywały się one nadal co 4 lata, lecz nie w roku igrzysk letnich, tylko 2 lata wcześniej. Ta zmiana obejmowała już XVII Igrzyska Zimowe”<sup>45</sup>, które zostały rozegrane w 1994 r. w norweskim Lillehammer. Od tego czasu, przy uwzględnieniu nowego cyklu olimpijskiego, przepro-

<sup>41</sup> Zob. D. Miller, *op.cit.*, s. 190.

<sup>42</sup> Zob. *Ibidem*, s. 211.

<sup>43</sup> G. Młodzikowski, *20 olimpiad...*, *op.cit.*, s. 8.

<sup>44</sup> Zob. Z. Porada, *op.cit.*, s. 28-29.

<sup>45</sup> Z. Porada, *op.cit.*, s. 11.



wadzano zimowe igrzyska: w Nagano – XVIII ZIO w 1998 r., w Salt Lake City – XIX ZIO w 2002 r., w Turynie – XX ZIO w 2006 r., w Vancouver – XXI ZIO w 2010 r., w Soczi – XXII ZIO w 2014 r. oraz Pjongczang – XXIII ZIO w 2018 r..

## 6. Polskie akcenty w Ruchu Olimpijskim

Od powołania do życia w 1919 r. – Polskiego Komitetu Olimpijskiego w budowie światowego Ruchu Olimpijskiego uczestniczą także polscy sportowcy (reprezentantów Polski zabrakło jeszcze na IO w Antwerpii w 1920 r. oraz na I ZIO w Chamonix w 1924 r.). Bilans osiągnięć reprezentantów Polski w Igrzyskach Olimpijskich obejmuje obecnie 281 medali w letnich igrzyskach (68 medali złotych, 83 medale srebrne, 133 medali brązowych) oraz 22 medale w igrzyskach zimowych (7 medali złotych, 7 medali srebrnych, 8 medali brązowych)<sup>46</sup>. Powyższe dane pokazują stały – dobry poziom reprezentacji Polski w konkurencjach rozgrywanych podczas igrzysk letnich oraz dynamiczny wzrost osiągnięć Polaków w zawodach przeprowadzanych podczas igrzysk zimowych (rekordowe wyniki igrzysk w Vancouver i w Soczi). Tegoroczne igrzyska w Pjongczang (2 medale), uwidatniły jednak kruchość tej tendencji zwykłej i potrzebę dalszego wsparcia uprawiania sportów zimowych w Polsce. Szczególnie niebezpiecznym jest w tym kontekście – jak się wydaje – koncentracja zdecydowanej większości osiągnięć polskich sportowców zimowych wokół jednej dyscypliny (skoki narciarskie), która w przypadku załamania dobrego trendu, grozi zasadniczymi, negatywnymi reperkusjami dla osiągnięć całego sportu zimowego w Polsce.

## 7. Nowożytna idea olimpizmu, a powstanie i rozwój prawa sportowego

Dokonujący się od ponad wieku dynamiczny rozwój Ruchu Olimpijskiego, skupiający się wokół organizacji wydarzeń sportowych w postaci igrzysk olimpijskich oraz zimowych igrzysk olimpijskich, przebiega równolegle do – korespondującej z nim – ewolucji systemu prawa sportowego. Przekształcenie się sportu z spontanicznie uprawianej, w pełni amatorskiej aktywności fizycznej w sprofesjonalizowaną, skomercjalizowaną i zglobalizowaną dziedzinę gospodarki<sup>47</sup> spowodowało bowiem, że dokonujące się na płaszczyźnie sportu zjawiska oraz relacje społeczne, wymagają precyzyjnej – odpowiadającej im treściowo, a także formalnie – regulacji prawnej. Powyższe, doprowadziło do wykształcenia się na płaszczyźnie nauk prawnych, dyscypliny naukowo dydaktycznej, określanej początkowo mianem „Sportu i prawa”, z biegiem czasu uznanej jednak w doktrynie za pełnoprawne, suwerenne naukowo „Prawo sportowe”<sup>48</sup>.

<sup>46</sup> Stan na dzień 15 maja 2018 r.

<sup>47</sup> Zob. A. Sznajder, *Marketing sportu*, Warszawa 2015, s. 13 i n.

<sup>48</sup> Zob. M. Leciak (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018, s. 35 i n.

Zrozumienie swoistości reguł prawa sportowego, zarówno w zakresie tzw. „reguł gry”, a więc zasad rządzących zachowaniami uczestników aktu sportowej rywalizacji, jak i w odniesieniu do tzw. „reguł prawa”, a więc norm odnoszących się do regulacji stosunków prawnosportowych wykraczających poza ramy *stricte* „boiskowe”<sup>49</sup>, wymaga uprzedniego poznania procesu rozwoju Ruchu Olimpijskiego, jako jednej z podstawowych determinant współczesnego kształtu systemu prawa sportowego oraz zasad nim rządzących. Nie sposób bowiem w pełni zrozumieć, aksjomatycznej w obrębie systemu prawa sportowego, zasady piramidalnej struktury sportu, bez znajomości genezy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz stanowiących jego (nieco późniejsze w czasie) „uszczegółowienie” Narodowych Komitetów Olimpijskich (początkowo zakładanych w oparciu o kryterium narodowe, później państwowe). Podobnie niemożliwą jest w pełni świadoma akceptacja, fundamentalnej dla aksjologii sportu, zasady jego autonomii, bez wiedzy na temat ponad stuletniej, konsekwentnej apolityczności Ruchu Olimpijskiego oraz płynących z tego wymiernych korzyści natury społecznej, organizacyjnej i wizerunkowej.

Nie byłoby współczesnego prawa sportowego z jego rozwiniętym, wielowymiarowym, wciąż się doskonalącym, acz w znaczącym stopniu już zinstytucjonalizowanym i wyspecjalizowanym, obliczem, gdyby nie żmudna – często nie do końca zrozumiała dla współczesnych (tu np. kwestia dyskryminacji kobiet w sporcie, postulowana przez P. de Coubertin’a) – działalność całych pokoleń piewców nowożytnej idei olimpizmu. Początki prawa sportowego są więc – zarówno w wymiarze czasowym, jak i merytorycznym – ściśle skorelowane z reaktywacją idei olimpizmu dokonaną przeszło sto lat temu przez Pierre’a de Coubertin’a.

## 8. Podsumowanie

Zarysowany pokrótce powyżej rozwój nowożytnej idei olimpizmu, wyraźnie ilustruje kolosalne znaczenie, jakie igrzyska olimpijskie posiadają dla rozwoju sportu oraz dla jego roli w życiu człowieka. Przejawia się to także na płaszczyźnie prawa sportowego, jako wyspecjalizowanej w regulacji stosunków społecznych powstających w związku z uprawianiem sportu, dyscyplinie naukowo dydaktycznej w obrębie nauk prawnych. U podstaw ewolucji Ruchu Olimpijskiego leży starożytny wzorzec igrzysk rozgrywanych w Olimpi. Przeszywające go ideały apolityczności, powszechności oraz amatorskości sportu – choć często dalece upraszczane oraz pozornie nieprzystające do współczesnego świata – powinny wytyczać zasadniczy kierunek rozwoju współczesnego olimpizmu. Podobnie rzecz się ma z dziedzictwem intelektualnym i ideowym – największego

<sup>49</sup> Zob. K. Vieweg, *op.cit.*, s. 4 i n.

piewcy spuścizny starożytnych igrzysk – P. de Coubertin’a. Nie można w pełni świadomie odbierać przekazu aksjologicznego i cywilizacyjnego współczesnych igrzysk olimpijskich (także w ich prawnym wymiarze), bez odwołania do dokonania ich twórcy – wskrzesiciela olimpizmu. Także i tu jednak wskazane jest unikanie uogólnień i powierzchowności<sup>50</sup>. Wyobrażenie Coubertina – szczególnie w początkowym okresie jego działalności na rzecz rozwoju Ruchu Olimpijskiego – na temat igrzysk olimpijskich, było dalece odmienne od ich współczesnego oblicza (m.in. głoszone przez Coubertina: elitaryzm sportu; marginalizowanie roli kobiet; ortodoksyjne stanowisko w zakresie amatorskości sportu; nawiązujące do wzorców antycznych powiązanie sportu i sztuki<sup>51</sup>). Owe – wynikające z osobistych przekonań Coubertina oraz z charakteru czasów w których przyszło mu żyć – poglądy i postawy założyciela neoolimpizmu, nie przeczą jednak temu, że gdyby dziś miał on możliwość przyglądania się rywalizacji olimpijskiej, z całą pewnością byłby zadowolony z efektów ewolucji dzieła swojego życia. Igrzyska Olimpijskie są bowiem zjawiskiem bezcennym dla współczesnej kultury. Stanowią jeden z najznamienitszych skarbów cywilizacji XXI wieku. Są żywym przekaznikiem tradycji i historii, a przede wszystkim – tkwiących w filozofii olimpijskiej – zasad i wartości, które swoje odzwierciedlenie powinny posiadać w normach prawnosportowych (nie tylko tych z zakresu „prawa olimpijskiego”)<sup>52</sup>.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
2. Lipiec J., *Filozofia olimpizmu*, Warszawa 1999.
3. Lipoński W., *Humanistyczna Encyklopedia Sportu*, Warszawa 1987.
4. Miller D., *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl: od Aten do Londynu 1894-2012*, Poznań 2012.
5. Młodzikowski G., *20 olimpiad ery nowożytnej*, Warszawa 1973.
6. Porada Z., *Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1924-2006*, Kraków 2007.
7. Szczepański J.A., *Od Olimpii do olimpiad*, Kraków 1980.

<sup>50</sup> Zob. E. Kałamacka, *Antyczna Olimpia po „liftingu” – współczesne oblicze sportu olimpijskiego*, [w:] J. Chełmecki (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy*, t.2., Warszawa 2006, s. 17.

<sup>51</sup> Zob. S. Kowalczyk, *Idee olimpizmu i ich współczesne zagrożenia*, [w:] J. Nowocien (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy*, t.1., Warszawa 2006, s. 15.

<sup>52</sup> Zob. J. Lipiec, *Filozofia olimpizmu*, Warszawa 1999, s. 76 i n..

8. Sznajder A., *Marketing sportu*, Warszawa 2015.
9. Vieweg K., *Faszination Sportrecht*, Erlangen 2010.
10. Zawadzki E., *Protokół i ceremoniał sportowy*, Warszawa 2006.

### Artykuły naukowe:

1. Davis T., *What is sports law?*, [w:] Siekmann R., Soek J., (red.) *Lex sportive: What is Sports Law?*, Haga 2012.
2. Górny W., *Starożytne źródła olimpijskiego dziedzictwa kulturowego, jako przedmiot zainteresowania prawa ochrony dóbr kultury*, [w:] Dobosz P., Górny W., Mazur A., Mazurek B., Kozień A. (red.), *Samorząd terytorialny, architektura, dzieła sztuki, prawo*, Kraków 2018.
3. Kałamacka E., *Antyczna Olimpia po „liftingu” – współczesne oblicze sportu olimpijskiego*, [w:] Chęłmecki J. (red.), *Społeczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy*, t.2., Warszawa 2006.
4. Kowalczyk S., *Idee olimpizmu i ich współczesne zagrożenia*, [w:] Nowocień J. (red.), *Społeczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy*, t.1., Warszawa 2006.
5. Młodzikowski G., *Non omnis moria. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci Pierre’a de Coubertin*, Pismo MKOl „Olimpijczyk” 2001, nr 3.
6. Młodzikowski G., *MKOl, a kongresy olimpijskie*, „Dysk olimpijski” 1971, nr 1.

### Źródła internetowe:

1. <https://www.olympic.org/olympic-studies-centre/collections/official-publications/olympic-charters>, [dostęp: 15.05.2018].



## **Rozdział XI**

**Sebastian Kaluża**

### **Dobra osobiste osoby prawnej a dobra charakterystyczne dla sportu**

**Mgr Sebastian Kaluża** – magister prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (2016). Od 2017 roku pracuje w zespole do spraw PIT w dziale doradztwa podatkowego w KPMG w Warszawie.

**TITLE:** „Personal rights of legal entities and personal rights characteristic for sports”.

**SŁOWA KLUCZE:** charakter niemajątkowy, brak przedawnienia, niezbywalność, domniemanie bezprawności, nazwa, godło, herb, firma, znak towarowy, dobre imię, wizerunek, renoma, nazwy domen, tajemnica korespondencji, nietykalność pomieszczeń, prawo do prywatności, swoboda zrzeszania, prowadzenie propagandy, publikowanie poglądów, publikowanie opinii.

**KEY WORDS:** non-property nature, no limitation period, inalienability, presumption of illegality, name, badge, logo, firm, trademark, good name, image, reputation, domain names, privacy of correspondence, inviolability of premises, right to privacy, freedom of association, propaganda, personal views publishing, personals beliefs publishing.

#### **STRESZCZENIE:**

Praca zawiera opis dóbr osobistych osób prawnych wraz z ich odniesieniem do osób prawnych występujących w sporcie, takich jak kluby sportowe czy związki sportowe. Na wstępie wyznacza linię demarkacyjną pomiędzy dobrami osobistymi osób fizycznych oraz dobrami osobistymi osób prawnych oraz zawiera charakterystykę tych drugich. Ponadto, artykuł wskazuje na różnorodność sposobów ochrony dóbr osobistych, co może następować nie tylko na gruncie

przepisów Kodeksu cywilnego i co ma duże znaczenie w praktyce. W dalszej części znajduje się opis dóbr osobistych osób prawnych charakterystycznych dla sportu. Mowa jest o nazwie, godle i herbie klubu sportowego, co do których jednak ze względu na częste rejestrowanie w UOKiK albo OHIM bardzo rzadko stosuje się przepisy o ochronie dóbr osobistych, gdyż łatwiej skorzystać z przepisów prawa własności przemysłowej. Podobna sytuacja występuje w przypadku nazw domen, które również praktycznie zawsze są rejestrowane. Pozostałe dobra osobiste osób prawnych są jednak chronione wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Tak jest w przypadku dobrego imienia, które bardzo często narażone jest na ataki, zazwyczaj nie ze względu na winę samego klubu, ale raczej na wizerunek jaki tworzą kibice albo zawodnicy danego klubu albo związku sportowego. Ponadto, ochronie podlegają również tajemnica korespondencji, nietykalność pomieszczeń klubów sportowych, prawo do prywatności oraz niektóre inne mniej znaczące w praktyce dobra

### **SUMMARY:**

This article contains a description of personal rights of legal entities and their reference to legal entities in sports. In the beginning, it is shown that there is only a slight difference between personal rights of individuals and personal rights of legal entities and there is a characterisation of the latter. Furthermore, a wide array of ways to protect personal rights of legal entities is described. These can not only be protected on the grounds of the civil code but also on the ground of other bills. Later, there is a characterisation of personal rights of legal entities relevant to sports. At first, the reader can learn about regulations concerning name, badge and logo of the sports clubs, to which, however, rarely the regulations of personal rights are applied due to registering them in patent offices and protecting them on the ground of other legal regulations. The same situation is with domain names, which are often being registered as well. However, the other remaining personal rights of legal entities are protected exclusively on the ground of the civil code. That is the case with good reputation, which can easily be harmed, mainly not because of the sports club itself but because of the image which football players and sports fans create. Moreover, protected are: privacy of letters, immunity of sports clubs' premises, the right of privacy and other personal rights, which are less significant in practice.

### **TEKST ARTYKUŁU:**

#### **1. Informacje ogólne**

Dobra osobiste należą do cenionych nie tylko przez ustawodawcę, ale także przez społeczeństwo wartości ściśle związanych z osobowością człowieka i są to



tak zwane dobra osobiste osoby fizycznej. Obok dóbr osobistych osoby fizycznej wyróżnia się również dobra osobiste osoby prawnej, a także, zgodnie z art. 33<sup>1</sup> §1 Kodeksu cywilnego<sup>1</sup> ochroną należy objąć ułomne osoby prawne. Dobra te, niezależnie od tego, czy chronią ludzi, czy też instytucje, odgrywają znaczną rolę w życiu codziennym człowieka oraz w jego różnych aspektach, w tym także w sporcie. Mają one charakter niemajątkowy, a co za tym idzie, jako takie nie ulegają przedawnieniu. Ponadto, są niezbywalne, a więc nie mogą zostać przeniesione na inną osobę fizyczną bądź prawną. Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie roli jaką odgrywają dobra osobiste osoby prawnej oraz ich ochrona w sporcie.

W Konstytucji RP<sup>2</sup>, w rozdziale II, jest mowa jedynie ogólnie o „wolnościach i prawach osobistych”, rozwinięcie tego tematu zawiera k.c. Jednakże ani on, jak i inne akty prawne nie zawierają definicji dóbr osobistych. W związku z powyższym, w doktrynie usiłuje się sformułować pewną definicję dóbr osobistych osób prawnych. Najbardziej znana jest chyba definicja proponowana przez J. Panowicz-Lipską, która je określa jako „wartości niemajątkowe, dzięki istnieniu których osoba prawna może prawidłowo, zgodnie ze swoim zakresem zadań funkcjonować”<sup>3</sup>.

## 2. Dobra osobiste osób fizycznych a dobra osobiste osób prawnych

Ustawodawca w art. 23 k.c. wymienia tylko przykładowy katalog dóbr osobistych, na co wskazuje użyty zwrot „w szczególności” przed zastosowanym wyliczeniem. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie<sup>4</sup>, stwierdził, że desygnaty pojęcia dobra osobiste uzależnione są od określonego poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych. Wydaje się też, że nie należy konstruować dwóch całkowicie odmiennych koncepcji ochrony dóbr osobistych w zależności od tego, czy podmiotem jest osoba fizyczna, czy osoba prawna. Uzasadnienia można szukać tutaj w podobnej konstrukcji przepisów, istocie, a także sposobie funkcjonowania samej osoby prawnej. Nie wyklucza to jednak odmienności, które są konsekwencją różnic w naturze obu podmiotów prawa<sup>5</sup>. Te odmienności wskazują na to, że zakres

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm., dalej w artykule używany skrót: k.c.

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>3</sup> J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa, 1975, s. 28.

<sup>4</sup> Uchwała SN z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 2.

<sup>5</sup> A. Kubiak-Cyrul [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie*, Warszawa 2012, s. 487.

przedmiotowy dóbr osób prawnych jest znacznie węższy. Zgodnie z art. 43 k.c. do tego rodzaju dóbr stosuje się przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych osób fizycznych odpowiednio. Konstrukcja taka stwarza niejasności i generalnie wskazuje się na potrzebę wprowadzenia ogólnej wskazówki, pozwalającej na dokonanie oceny, czy w danym przypadku mamy do czynienia z dobrem osobistym. Mimo wszystko jednak, doktryna i orzecznictwo podjęły próbę wyróżnienia następującego katalogu dóbr osobistych osób prawnych<sup>6</sup>: nazwa, dobre imię (renoma), nietykalność pomieszczeń, tajemnica korespondencji, sfera prywatności osoby prawnej.

### 3. Ochrona dóbr osobistych

Osobom fizycznym i osobom prawnym oraz ułomnym osobom prawnym przysługują takie same roszczenia prawne w celu ochrony dóbr osobistych. W razie bezprawnego zagrożenia danego dobra osobistego lub jego naruszenia przysługuje im ochrona cywilnoprawna, niezależnie od ochrony przewidzianej w odrębnych przepisach (np. w prawie karnym). Dzięki domniemaniu bezprawności naruszenia dóbr osobistych (art. 24 k.c.) i zgodnie z art. 6 k.c., to nie powód ma obowiązek wykazania bezprawności działania, lecz pozwany musi udowodnić, że jego działanie nie było bezprawne. Powód musi jedynie udowodnić, że dobro osobiste mu przysługuje oraz, że zostało zagrożone lub naruszone cudzym działaniem. Naruszenie dobra osobistego osoby nie musi być zawinione, wystarcza sam fakt naruszenia. Okolicznościami wyłączającymi bezprawność naruszenia są: zgoda podmiotu, któremu dane dobro osobiste przysługuje na jego naruszenie, działanie na podstawie przepisu prawnego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu prywatnego lub społecznego. Gdy dobro osobiste zostało naruszone, można wystąpić z następującymi roszczeniami<sup>7</sup>: na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia, że dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone, na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 43 k.c. zaniechania działania zagrażającego naruszeniem dobra osobistego, na podstawie art. 24 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 43 k.c. dokonania czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, na podstawie art. 448 k.c. można żądać zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, zgodnie z art. 24 § 2 i art. 43 k.c. można żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych oraz na podstawie art. 730 i nast. k.p.c. można żądać odpowiedniego zabezpieczenia. Ponadto, można powołać się na wprowadzanie w błąd na podstawie art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji<sup>8</sup> oraz na podstawie art. 39 Prawa prasowego<sup>9</sup> można wytoczyć rosz-

<sup>6</sup> K. Rataj [w:] I. Lewandowska – Malec (red.), *Dobra osobiste*, Warszawa 2014, s. 36.

<sup>7</sup> <http://mojafirma.infor.pl/dzialalnosc-gospodarcza/211519,Dobra-osobiste-osob-prawnych.html>, [dostęp: 31.08.2018].

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. 2018, poz. 419 ze zm.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. 1984, nr 5, poz. 24 ze zm.

czenie o opublikowanie sprostowania. Zgodnie z art. 24 § 3 k.c. jest możliwość kumulatywnej ochrony dóbr osobistych, jeżeli taka wprowadzona jest innymi przepisami, np. prawem autorskim.

#### **4. Dobra osobiste charakterystyczne dla sportu**

Po tym ogólnym fragmencie traktującym o dobrach osobistych, przejdę do omówienia dóbr charakterystycznych dla sportu. Na początek jednak jeszcze parę uwag o formie prowadzenia działalności sportowej. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o sporcie<sup>10</sup>, działalność sportowa jest prowadzona w szczególności w formie klubu sportowego. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, kluby sportowe są osobami prawnymi. Mogą mieć one przede wszystkim formę stowarzyszenia albo spółki kapitałowej. Teoretycznie także osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie sportu można uznać za klub sportowy, gdyż taką możliwość daje Prawo przedsiębiorców<sup>11</sup>, ale zjawisko takie ma marginalne znaczenie. Również związki sportowe są osobami prawnymi, co wynika z art. 6 u. o sp. w zw. z art. 17 ust. 1 Prawa o stowarzyszeniach<sup>12</sup>. Działają one w formie stowarzyszenia albo związku stowarzyszeń. W art. 4 ust. 7 u. o sp. jest mowa o takich klubach sportowych, które w swojej działalności nie przewidują prowadzenia działalności gospodarczej. A contrario, można więc wnioskować, że kluby mogą prowadzić działalność gospodarczą<sup>13</sup>, co jest istotną uwagą w świetle późniejszych rozważań.

##### **4.1 Nazwa, godło i herb klubu sportowego**

Nazwa osoby prawnej jest odpowiednikiem nazwiska osoby fizycznej i pełni funkcję identyfikacyjną. Przyjmuje się, że nazwa jest słowem. Wobec takich oznaczeń indywidualizujących osobę prawną w obrocie jak godła czy herby należy przyjąć zasadę, iż są one dobrem osobistym danej osoby, jeżeli są nierozłącznie z nią związane, odróżniają ją od innych podmiotów i są wykorzystywane przez nią na wszystkich polach aktywności. W przypadku klubów sportowych i związków sportowych przeważnie tak faktycznie jest. Najczęściej nazwa, godło i herb zamieszczane są w ich statutach. Do naruszenia nazwy osoby prawnej albo innych wcześniej wymienionych oznaczeń ją indywidualizujących dochodzi, gdy korzystanie z nich przez podmiot nieuprawniony prowadzi do niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd co do jego tożsamości lub chociaż związku z upraw-

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263, dalej w artykule używany skrót: u. o sp.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646.

<sup>12</sup> Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm.

<sup>13</sup> J. Uchańska [w:] M. Kaliński, M. Koszowski (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011, s. 168.

nionym do nazwy albo innych oznaczeń indywidualizujących. Naruszenie tego rodzaju dóbr osobistych nie musi być używaniem ich w całości, ale może też polegać na używaniu przez nieuprawnionego ich części, jeżeli ta część pozwala na zindywidualizowanie tej osoby prawnej, a więc stanowi czynnik wyróżniający ją od innych<sup>14</sup>.

Wyjaśnienia wymagają jeszcze kwestie związku między nazwą, a firmą oraz znakami towarowymi. Wydaje się, że samej firmy, mimo jej silnego związku z aspektem majątkowym osoby prawnej, nie należy pozbawiać związku z konstrukcją dóbr osobistych. W doktrynie uznaje się, że firma oprócz bycia dobrem niemajątkowym może być zaliczona do dóbr osobistych. Wskazuje na to art. 43<sup>5</sup> k.c., który wspomina przede wszystkim o tym, że firmą osoby prawnej jest jej nazwa. Może ona zawierać także pewne inne elementy, wymienione w tym przepisie. Firma może być chroniona nie tylko przy pomocy instytucji dóbr osobistych, ale także na mocy art. 43<sup>10</sup> k.c., przepisów o własności przemysłowej i przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Możliwość ochrony firmy na mocy przepisów o dobrach osobistych wynika z tego, że poprzez naruszenie firmy sama nazwa osoby prawnej, jako dobro o charakterze niemajątkowym może zostać naruszona i wtedy osoba prawna może skorzystać z ochrony przewidzianej w art. 24 w zw. z art. 43 k.c.<sup>15</sup> Bliski jest też związek nazwy, godła czy herbu ze znakiem towarowym – są one często rejestrowane jako znaki towarowe. Przykładowo, Legia Warszawa S.A. ma zarejestrowane w Urzędzie Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (OHIM) 3 znaki towarowe, a w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej – 12 znaków towarowych<sup>16</sup>. W praktyce funkcje znaku towarowego, firmy, a także nazwy, godła czy też herbu przecinają się. Jest to szczególnie widoczne, gdy to samo oznaczenie jest równocześnie użyte do identyfikacji klubów sportowych, prowadzonych przez nich działań oraz oferowanych przez nich towarów czy też usług. Niezależnie od tego jednak, terminy te nie są tożsame prawnie i w sensie prawnym konieczne jest ich rozróżnianie, gdyż oznaczają odmienne dobra prawne. Zarówno nazwa, jak i firma, podobnie zresztą też jak znak towarowy mogą się stać nośnikami dobrej sławy, prestiżu i reputacji, a więc innego dobra osobistego<sup>17</sup>.

Kluby sportowe i związki sportowe korzystają głównie z wartości identyfikacyjnej jaką daje nazwa, barwy czy herb, jednoczące kibiców wokół łatwego

<sup>14</sup> Wyrok SN z dnia 28 października 1998 r., II CKN 25/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 80, s. 69.

<sup>15</sup> J. Frąckowiak, *Osoby prawne*, [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, t. 1*, Warszawa 2012, s. 1175.

<sup>16</sup> Informacje o zarejestrowanych znakach towarowych dostępne na dzień 31.08.2018 r. w wirtualnych zbiorach OHIM zarejestrowanych znaków towarowych oraz w wirtualnych zbiorach UPRP zarejestrowanych znaków towarowych.

<sup>17</sup> J. Koczanowski [w:] J. Piątkowski (red.), *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Wrocław 1986, s. 284.

zapamiętania symboli, którymi będą się mogli posługiwać. Nazwy klubów oraz ich symbole tworzą pewnego rodzaju więź z ogółem, a w szczególności z fanami, pomagając spopularyzować daną drużynę czy też gracza. Popularność i rynkowy wizerunek produktu pomagają zarobić klubowi np. poprzez reklamy, udział w różnych projektach czy też sponsoring. Im więcej sukcesów odnosi dana drużyna, tym wyższe są zarobki. A jeżeli dany klub otrzymuje wysokie przychody, to później przekłada się to na to, że może on sobie pozwolić np. na lepszych graczy czy też lepsze wyposażenie. Również bardziej znani sportowcy są w stanie dużo zyskiwać na reklamie. Naruszenia w tej grupie najczęściej mają charakter bezprawnego korzystania z nazwy, godła czy herbu albo wprowadzania na rynek gadżetów nimi opatrzonych (jest to już wtedy raczej naruszenie znaku towarowego). Legalne używanie przez inny podmiot może wynikać wyłącznie albo z zawartej umowy albo poprzez tzw. dozwolony użytek (np. przez media w ramach sprawozdań z zawodów sportowych).

Coraz częściej się słyszy o problemach klubów z ich barwami, godłami czy też herbami. Głośnym echem odbił się kazus rumuńskiego klubu FC Steaua Bukareszt, który stracił prawo do nazwy, barw i herbu w związku z brakiem porozumienia między tym klubem sportowym, a rumuńskim Ministerstwem Obrony Narodowej. Sąd w pierwszej i drugiej instancji nie przychylił się do wniosku sił zbrojnych. Jednak armia wygrała rozprawę apelacyjną w Sądzie Najwyższym. W związku z tym, w meczach klub zaczął występować jako „gospodarze”, na tablicy wyników zamiast herbu pojawiło się puste miejsce, a spiker mówił o niej jako o „mistrzach Rumunii”. Podobne problemy były z herbem klubu Zawisza Bydgoszcz – w miejsce białego tła pojawiło się złote, ponieważ władze stowarzyszenia piłkarskiego wypowiedziały klubowi umowę na korzystanie z dotychczasowych barw. Prawa do herbu z białym tłem należały bowiem do stowarzyszenia, które postanowiło, że nie będzie dalej bezpłatnie używać go spółce Ekstraklasa SA. Dlatego władze sekcji piłkarskiej Zawiszy zdecydowały się na zmianę godła poprzez wprowadzenie koloru złotego w miejsce koloru białego. Obecnie już jednak z powrotem zostało przywrócone białe tło w herbie.

Przykładem nadużyć w sferze nazwy osoby prawnej jest także słynny spór między Coca-Colą a Pepsi podczas Mistrzostw Świata w Krykiecie w 1996 r., podczas których zarówno Coca-Cola jak i Pepsi twierdziły, że są oficjalnymi sponsorami. Taka praktyka, gdzie pewna firma twierdzi, że jest sponsorem bez faktycznego opłacenia danego sportowego wydarzenia albo przekraczająca granice reklamowania się podczas tego wydarzenia jest coraz częstsza. Jest to tzw. *ambush marketing* (marketing pasożytniczy), czyli reklamowanie towarów i usług w oparciu o skojarzenia z daną masową imprezą sportową.

## 4.2 Dobre imię klubu sportowego

Dobre imię osoby prawnej jest odpowiednikiem czci osoby fizycznej z art. 23 k.c. Obraz zewnętrzny osób prawnych przejawia sporą wartość, a uzyskanie przez to dobro dodatniego waloru rynkowego wiąże się z ich powszechną rozpoznawalnością oraz dobrą konotacją, jaką wywołuje w społeczeństwie osiągnięty przez nich sukces. Cześć osoby fizycznej ma dwa aspekty – wewnętrzny (godność osobista) oraz zewnętrzny (dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek w społeczeństwie). Dobre imię osoby prawnej ma oczywiście tylko stronę zewnętrzną<sup>18</sup>. Wśród wypowiedzi naruszających dobre imię można wyróżnić wypowiedzi opisowe (dotyczące faktów) i oceniające (wyrażające opinie)<sup>19</sup>. Pierwsze podlegają weryfikacji z punktu widzenia prawdy i fałszu i są dozwolone, jeżeli są prawdziwe, natomiast drugie są dopuszczalne tylko jeżeli mieszczą się w granicach rzeczowej i konstruktywnej krytyki. Należy też zauważyć, że dobra sława osoby prawnej jest tworzona przez osoby fizyczne stanowiące jej substrat osobowy<sup>20</sup>, a więc w przypadku klubów sportowych np. przez zawodników. Często słyszy się o skandalicznych zachowaniach zawodników nie tylko na boisku, ale także i poza nim. Wpływa to nie tylko na ich wizerunek, ale i także tego, jak jest postrzegany klub, który reprezentują. Znanymi skandalistami są np. M. Balotelli, E. Adebayor, L. Suarez czy też Z. Ibrahimović. Aby się przed tym bronić, często kluby sportowe zawierają w swoich statutach regulacje nakazujące o dbanie o ich dobry wizerunek. W przypadku klubów sportowych, również ich kibice wpływają na wizerunek i na to jak klub jest odbierany. Niejednokrotnie słychać, że ktoś odpalił racę na stadionie czy też wdał się w jakąś bójkę. To klub stara się z kolei zwalczać nakładając zakazy stadionowe, a więc zakaz zakupu biletów i karnetów na imprezy organizowane na terenie danego obiektu oraz zakaz zakupu biletów na mecze wyjazdowe. Klub oczywiście jednak nie może mieć wpływu na to, jak jego kibice zachowują się poza stadionem, jak np. starcie kibiców Legii Warszawa i SSC Napoli w Neapolu przed meczem fazy grupowej Ligi Europejskiej, co zakończyło się aresztowaniem 6 polskich kibiców. Takie zachowania odbijają się echem w mediach i wpływają na dobre imię klubu, jednak niemożliwym jest ich wyeliminowanie. Oprócz tego, do naruszenia dobrego imienia osoby prawnej może dojść w różny sposób – pismem, mową, w listach, za pośrednictwem środków masowego przekazu itd. Naruszenie dobrego imienia klubów sportowych i związków sportowych nastąpić może, gdy podjęta czynność może narazić ich na utratę zaufania. Naruszeniem dobrego imienia będzie więc na przykład, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>21</sup>,

<sup>18</sup> J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002, s. 68.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 108 i nast.

<sup>20</sup> J. Koczanowski, *op.cit.*, s. 285.

<sup>21</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 maja 2006 r., VI ACa 1221/05, LEX nr 861430.



zarzucenie osobie prawnej, a w szczególności jej organom, niewłaściwego postępowania mogącego ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności. Również nierzetelność prasy albo celowe zniekształcenie faktów może być naruszeniem dobrego imienia klubu sportowego. Naruszenie tego dobra może nastąpić nie tylko bezpośrednio, ale także pośrednio, np. w przypadku naruszenia znaku towarowego. Można się ekskulpować od tego naruszenia, albo w przypadku udowodnienia braku bezprawności (tzn. udowodnienia, że coś jest prawdziwe), albo gdy działanie naruszydźciela zostało podjęte w celu uzasadnionego interesu społecznego<sup>22</sup>. Częściej dochodzi do utraty wizerunku przez klub ze względu na jego zawodników i kibiców niż ze względu na organy działające w klubie. Jednakże, nietrudno znaleźć również kontrowersyjne decyzje na tym polu – jak na przykład odwołanie wieloletniego trenera Manchesteru United sir Alexa Fergusona w 2013 roku, który został zastąpiony przez Davida Moyes. Takie sytuacje są jednak naturalne i można w tym przypadku mówić bardziej o utracie zaufania kibiców czy też w pewnym stopniu wizerunku klubu niż dobrego imienia, chronionego na gruncie k.c.

#### **4.3 Nazwy domen jako dobra osobiste w sporcie**

W dobie nowoczesnego świata nie można także pomijać nazw domen jako własności intelektualnej. Jest to sfera związana zarówno z nazwą osoby prawnej, jak i z jej renomą. Dużo informacji jest rozpowszechnianych przez Internet oraz dużo wydarzeń jest transmitowanych online, co nie tylko pozwala brać udział domenom w kreowaniu marki, ale także otwiera furtkę dla oszustów internetowych. Aby dotrzeć do jak największej liczby odbiorców przez Internet, sponsorzy prowadzą internetową sprzedaż biletów, organizują konkursy online, prowadzą portale online gdzie można kupić różne gadzety sportowe związane z drużyną, licencjonowane koszulki itd. Internet jest opłacalnym sposobem aby dotrzeć do szerszej publiczności, informując o danym wydarzeniu sportowym, o najnowszych wieściach na temat drużyny albo graczy. Dlatego właśnie tak ważne jest rejestrowanie domen internetowych w sporcie, tak samo jak powinno też się rejestrować domeny z często popełnianymi błędami w pisowni, aby zapobiec ewentualnemu niekorzystnemu działaniu oszustów internetowych. Niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd zachodzi w sytuacji, gdy występuje uzasadniona obawa, że ze względu na zbieżność lub podobieństwo nazw znaczna część odbiorców może pozostawać w błędnym przekonaniu, że dysponent adresu jest organizacyjnie związany z podmiotem uprawnionym do nazwy<sup>23</sup>. Często rejestruje się niepełną

<sup>22</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 30 marca 2011 r., I ACA 204/11, LEX nr 898639; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 października 2011 r., I ACa 677/11, LEX nr 1133344.

<sup>23</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 maja 1997 r., I Acr 24/97.



nazwę przedsiębiorstwa ze względu na techniczne ograniczenia dotyczące liczby znaków. Jeżeli część nazwy wykorzystana w domenie pełni funkcję indywidualizującą osobę prawną (a więc umożliwia identyfikację osoby prawnej i odróżnienie jej od innych podmiotów), to także w takim przypadku może dojść do naruszenia nazwy osoby prawnej jako jej dobra osobistego<sup>24</sup>. Ostatnio w wyrokach sądowych stwierdzano, że naruszenia nazw domen internetowych stanowią podstawę stwierdzenia naruszenia praw podmiotu do takiej nazwy na gruncie przepisów k.c.<sup>25</sup> Dochodzenie tego typu dóbr osobistych możliwe jest także na gruncie prawa znaków towarowych czy też ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Naruszenia tego typu zagrażają, oprócz wcześniej opisanego naruszenia nazwy osoby prawnej jako jej dobra osobistego, naruszeniu również jej renomy, czego przykładem jest orzecznictwo<sup>26</sup>. Sąd w sporze o domenę „piłkanozna.pl” uznał, że wydawca czasopisma sportowego „Piłka Nożna” uzyskał na rynku określoną renomę, nabywając prawa do ukazującego się przed dłuższy czas na rynku tytułu prasowego „Piłka Nożna” i wydając go we własnym zakresie, którą to renomę abonent domeny naruszył w ten sposób, że wykorzystał oznaczenie „Piłka Nożna” w celu przyciągnięcia klientów na swoją stronę oznaczoną tą nazwą.

#### 4.4 Tajemnica korespondencji w sporcie

Tajemnica korespondencji jako dobro osobiste osoby prawnej obejmuje wszelkie jej formy: listowną, faksową, elektroniczną, telefoniczną, radiową. Ochronie nie podlega tylko korespondencja adresowana do ogółu. Kłopoty może sprawiać określenie, czy mamy do czynienia z korespondencją osoby prawnej, czy też osoby fizycznej (która np. pełni funkcję organu) – ale wydaje się, że w tym przypadku powinna rozstrzygać treść korespondencji. Nie ma znaczenia, czy korespondencja jest prywatna, czy urzędowa. Naruszenie tajemnicy korespondencji może przybrać formę: ujawnienia treści korespondencji, zapoznania się z nią (np. przez stosowanie podsłuchu), zmiany treści korespondencji albo jej zniszczenia, czy też uniemożliwienia przesłania jej do adresata. Ochrona przysługuje zarówno nadawcy, jak i adresatowi korespondencji, a ujawnienie jej treści wymaga zgody obu stron. Powiązane z tym dobrem osobistym są także tajemnica dokumentacji, planów działania itp. Naruszenie tego rodzaju dóbr osobistych może pociągnąć za sobą naruszenie innego rodzaju dóbr – np. ze sfery dobrego imienia osoby prawnej. Kluby sportowe często prowadzą korespondencję, której ujawnienie nie jest do końca w interesie klubu, np. prowadząc negocjacje z in-

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 3 lipca 2009 r., 06/09/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 31.08.2018].

<sup>26</sup> Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 9 czerwca 2005 r., 02/05/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 31.08.2018].

nym klubem w celu pozyskania danego zawodnika. Dlatego też, ochrona tego dobra osobistego jest istotna z punktu widzenia sportu.

#### 4.5 Nietykalność pomieszczeń klubów sportowych

Nietykalność pomieszczeń zapewnia osobie prawnej ochronę przed bezprawnym wtargnięciem. Jest to odpowiednik nienaruszalności mieszkania osoby fizycznej. Zakres przedmiotowy tego dobra jest wyznaczony przede wszystkim przez art. 50 Konstytucji RP, który zapewnia nienaruszalność mieszkania, a w szczególności stanowi, że przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie<sup>27</sup>. Problemem jest zakres przedmiotowy tego dobra osobistego. Część doktryny przyjmuje, że ochroną objęte są nieruchomości czy też pomieszczenia, które są zajmowane przez jej organy i personel, a część twierdzi, że chodzi o wszelkie pomieszczenia, gdzie osoba prawna prowadzi swoją działalność. Wydaje się, że kwestię tę najlepiej traktować *ad casum*<sup>28</sup>. W przypadku osób prawnych prawa sportowego można mówić np. o biurach zajmowanych przez organy osoby prawnej, stadionach, różnych pomieszczeniach, w których zainstalowane są urządzenia techniczne albo pomieszczeniach przeznaczonych dla osób jak np. szatnie. Dla ochrony tego dobra osobistego nie ma znaczenia forma prawna, na podstawie której istnieje prawo do władania danymi pomieszczeniami (własność, najem, dzierżawa, użyczenie). Do naruszenia nietykalności pomieszczeń może dojść nie tylko w wyniku bezprawnego fizycznego wtargnięcia, lecz także przez zamontowanie kamer czy urządzeń podsłuchowych<sup>29</sup>. W ramach tego dobra prawnego mieści się także ochrona przed hałasem wytwarzanym w sąsiedztwie siedziby osoby prawnej. Z nietykalnością pomieszczeń związane jest jeszcze prawo do swobodnego dostępu do lokalu, a więc jakiegokolwiek blokowanie pomieszczeń należących do danego klubu czy związku sportowego jest działaniem bezprawnym.

#### 4.6 Prawo do prywatności klubu sportowego

Jeżeli chodzi natomiast o prawo do prywatności, to przyjmuje się za prywatność sferę zastrzeżoną tylko dla danej osoby, wolną od ingerencji z zewnątrz. Chodzi więc o informacje, których dana osoba prawna nie ma obowiązku ujawniać, a które jej towarzyszą przy wykonywaniu zadań. Prawo to jest bardziej ograniczone niż analogiczne prawo w przypadku osoby fizycznej, gdyż duża ilość informacji wymaga ogłoszenia w odpowiednich rejestrach<sup>30</sup>. Ingerencja

<sup>27</sup> A. Kubiak – Cyrul, *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005, s. 185.

<sup>28</sup> K. Rataj, *op.cit.*, s. 113.

<sup>29</sup> A. Kubiak-Cyrul, *op.cit.*, s. 187.

<sup>30</sup> K. Rataj, *op.cit.*, s. 115.

w sferę prywatności osób prawnych, a więc także klubu sportowego albo związku sportowego może być akceptowana tylko w takich granicach, w jakich wiąże się to bezpośrednio z prowadzoną przez nich działalnością i jest podyktowane uzasadnionym i przeważającym interesem publicznym lub interesem innych osób<sup>31</sup>. Przykładem tutaj by mogło być wysokość pensji płaconych pracownikom klubu sportowego, czego klub sportowy nie ma obowiązku ujawniać, a co może zostać naruszone jako dobro osobiste, gdy ktoś uzyska dostęp do tych informacji (poza przypadkami np. takimi jak żądanie organów ścigania).

#### **4.7 Inne dobra osobiste w sporcie**

Czasami jeszcze wyróżnia się takie prawa podmiotowe jak: swobodę zrzeszania się, możliwość prowadzenia określonej propagandy, czy też publikowania poglądów i opinii<sup>32</sup>. Pierwsze miałyby oznaczać prawo do wolnego zrzeszania się w różnego rodzaju związkach. Oznacza to, że osoba prawna mogłaby przystępować do różnego rodzaju organizacji, ale też nie może być zmuszana do przystępowania do jakiegś organizacji. W drugim przypadku, do naruszenia mogłoby dojść gdy uniemożliwia się albo utrudnia działalność polegającą na propagandzie, ale także np. w przypadku zniekształcenia albo przeróbki materialnych nośników informacji jak plakaty, broszury, ulotki itp.<sup>33</sup> Wydaje się, że nie ma przeszkody, aby kluby sportowe zrzeszały się w różnych organizacjach oraz by np. publikowały pewne stanowiska w związku z różnego rodzaju sportowymi wydarzeniami.

#### **5. Dobra osobiste osób fizycznych w sporcie**

Istnieją także jeszcze dobra osobiste charakterystyczne dla sportu, ale nie związane z dobrami osobistymi osób prawnych występujących w sporcie, lecz bezpośrednio z osobami fizycznymi, czego przykładem może być prawo sportowca do wizerunku, czy też rejestrowanie swoich ksywek, sloganów, póz, tak jak poza Usaina Bolta „to di world”. Tego typu dóbr osobistych osób fizycznych w sporcie jest dużo więcej, jednak wykracza to już poza przedmiot niniejszego opracowania, Warto jest jednak wspomnienia, aby ukazać czytelnikowi cały obraz regulacji prawnych w sporcie dotyczących dóbr osobistych.

#### **6. Podsumowanie**

Dobra osobiste osób prawnych w sporcie, a więc przede wszystkim klubów sportowych i związków sportowych podlegają kompleksowej ochronie. Niejednokrotnie można skorzystać z przepisów nie tylko kodeksu cywilnego, ale także

<sup>31</sup> J. Frąckowiak, *op.cit.*, s. 1083.

<sup>32</sup> J. Koczanowski, *op.cit.*, s. 281.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 285.

ustaw pozakodeksowych, np. z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nazwa, godło i herb częściej podlegają ochronie na mocy prawa własności przemysłowej, ze względu na to, że są rejestrowane w UOKiK bądź OHIM, jednak należy pamiętać również o możliwości ich ochrony na gruncie prawa o dobrach osobistych. Podobnie jest w przypadku nazw domen, które zazwyczaj również są rejestrowane. Pozostałe dobra osobiste podlegają jednak wyłącznej ochronie na podstawie prawa dóbr osobistych. Prawo to jest więc istotną częścią działalności klubów i związków sportowych i wydaje się, że wyczerpująco reguluje tę tematykę. Problemem może być wyłącznie dokładne określenie co tak naprawdę jest dobrem osobistym, a co nie jest, ze względu na przykładowe tylko wyliczenie w przepisach, jednak doktryna wypracowała w miarę spójną koncepcję w tym zakresie.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Kubiak- Cyrul A., *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005.
2. Panowicz-Lipska J., *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa, 1975.
3. Wierciński J., *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002.

### Artykuły:

1. Frąckowiak J., *Osoby prawne*, [w:] Safjan M. (red.), *System prawa prywatnego, Prawo cywilne- część ogólna, t. 1*, Warszawa 2012.
2. Koczanowski J. [w:] Piątkowski J. (red.), *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Wrocław 1986.
3. Kubiak- Cyrul A. [w:] Balcarczyk J. (red.), *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie*, Warszawa 2012.
4. Rataj K. [w:] Lewandowska – Malec I. (red.), *Dobra osobiste*, Warszawa 2014.
5. Uchańska J. [w:] Kaliński M., Koszowski M. (red.), *Prawo sportowe i turystyczne między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.

### Akty prawne:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

2. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.
3. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. 1984, nr 5, poz. 24 ze zm.
4. Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm.
5. Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. 2018, poz. 419 ze zm.
6. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.
7. Ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646.

### **Orzecznictwo:**

1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., II CKN 25/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 80.
2. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 2.
3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 maja 1997 r., I Acr 24/97.
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 maja 2006 r., VI ACa 1221/05, LEX nr 861430.
5. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 30 marca 2011 r., I ACA 204/11, LEX nr 898639.
6. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 października 2011 r., I ACa 677/11, LEX nr 1133344.
7. Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 9 czerwca 2005 r., 02/05/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 16.06.2016].
8. Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 3 lipca 2009 r., 06/09/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 16.06.2016].

### **Źródła internetowe:**

1. <http://mojafirma.infor.pl/dzialalnosc-gospodarcza/211519,Dobra-osobiste-osob-prawnych.html> [dostęp: 16.06.2016].

## **Rozdział XII**

**Maciej Hadel**

### ***Wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym – krytyczna ocena przedmiotowej regulacji***

**Mgr Maciej Hadel** – magister prawa, doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA UJ. W trakcie studiów Przewodniczący Koła Naukowego Publicznego Prawa Gospodarczego TBSP UJ, a także członek Sekcji Prawa Cywilnego Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor publikacji z zakresu prawa i postępowania administracyjnego, publicznego prawa gospodarczego, prawa samorządu terytorialnego. W latach 2016-2017 Redaktor Naczelny Internetowego Przeglądu Prawniczego TBSP UJ. Asystent sędziego w Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Podgórze w Krakowie oraz aplikant radcowski.

**TITLE:** „Events of fundamental social importance - a critical evaluation of the objective regulation”.

**SŁOWA KLUCZE:** sport, media, radiofonia i telewizja, wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym, ustawa.

**KEY WORDS:** sport, media, radio and television broadcasting, events of major importance for society, legal statute.

#### **STRESZCZENIE:**

Problematyka wzajemnych korelacji pomiędzy sportem a mediami jest jednym z ciekawszych zagadnień społecznych i prawnych, na pograniczu dziedziny prawa publicznego i prawa prywatnego.

Autor w swoim artykule przedstawił konkretny wycinek tej problematyki, mianowicie zagadnienie katalogu „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym” z ustawy o radiofonii i telewizji a także rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Autor poddał krytyce przedmiotową regulację. Wskazuje na zbytnią kazuistykę, uzależnioną od zmiennych w czasie zapastrywań społecznych, niepotrzebne umiejscowienie katalogu aż na poziomie ustawowym, zbyt „sportowy” charakter analizowanej listy wydarzeń. Dla porównania Autor przedstawia regulacje państw obcych.

Autor kończy artykuł refleksją, iż konieczne jest przemyslenie sensowności istnienia katalogu w takiej a nie innej formie prawnej.

### **SUMMARY:**

Issues of mutual correlation between sport and the media is one of the most interesting topics both from the social and legal point of view, which connects public-law and private-law questions.

The author in his article presents a specific section of this issue, namely the question of the catalog ‘events of major importance for society’ of the Law on Radio and Television Broadcasting and Ordinance of the National Broadcasting Council.

The author criticized the regulation in question. He points to excessive casuistry, dependent on changing social attitudes, unnecessary placement of the catalog up to the statutory level, too much “sporty” character of the analyzed list of events. For comparison, the Author presents regulations of foreign states.

The author ends his article with a reflection that it is necessary to think about the reasonableness of the existence of such a legislation in that legal form.

### **TEKST ARTYKUŁU:**

#### **1. Wstęp**

Nie trzeba nikogo przekonywać o tym, że sport i media są ze sobą związane w sposób nieodłączny. Mamy tutaj do czynienia z pewnego rodzaju „sprzężeniem zwrotnym” – dana dyscyplina sportowa jest popularna w społeczeństwie, jeśli jest promowana przez środki masowego przekazu; w sytuacji, gdy jest promowana i dostęp do niej (czyli śledzenia rywalizacji, wyników) jest ułatwiony dzięki szerokiemu zainteresowaniu mediów, przekłada się to automatycznie na poziom zainteresowania społecznego. Popularność zapewnia wpływy finansowe dla klubów, zawodników – im więcej obecności danej dyscypliny w mediach, tym większe potencjalne grono odbiorców, co przekłada się w sposób oczywisty na zainteresowanie reklamodawców i sponsorów. Profity czerpią z tego również media – im większa oglądalność, tzw. „klikalność”, tym większe zarobki stacji telewizyjnych, portali internetowych, czy też mediów papierowych<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów tych wzajemnych relacji są zarobki amerykańskich stacji telewizyjnych w trakcie finału rozgrywek Super Bowl, por. <http://www.wirtualnemedia.pl/artukul/rekordowe-stawki-za-reklamy-na-super-bowl-jakie-spoty-obejrzymy-w-tym-roku-video>, [dostęp: 25.08.2018].



Społeczeństwo lubi śledzić poczynania swoich idoli, przez co pojawia się oczekiwanie, że możliwość taka zostanie im zapewniona w jak najszerszym stopniu, niezależnie od tego, czy robi to (szeroko rozumiane) państwo, czy też podmiot prywatny. Podmiot prywatny zapewni taką możliwość wtedy, gdy będzie mu się to finansowo opłacać. Państwo natomiast, gdy zmusi je do tego ustawodawca. Powody takiej decyzji mogą być czysto prozaiczne – społeczeństwo to potencjalni wyborcy, realizowanie ich potrzeb może zapewnić sukces wyborczy. Mogą mieć one również charakter aksjologiczny – ustawodawca stwierdza, że promowanie sportu, jako masowej rozrywki, utrwala więzi społeczne, jednoczy społeczeństwo, na dodatek jest korzystne z punktu widzenia rozwoju psychofizycznego człowieka („sport to zdrowie”, a przecież na państwie ciąży wiele obowiązków, związanych z zapewnieniem odpowiedniego poziomu opieki zdrowotnej, promowaniem postaw prozdrowotnych itp.) Jednym słowem – jest to w pewien sposób społecznie opłacalne.

Dlatego ustawodawca – realizując wymogi, wynikające z dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych<sup>2</sup> oraz konwencji o telewizji ponadgranicznej<sup>3</sup> – w niektórych krajach decyduje się na wprowadzenie prawnych regulacji, nakazujących przeprowadzenie bezpośredniej transmisji określonych wydarzeń, istotnych z punktu widzenia życia społecznego; co ważne, nie dotyczy to wyłącznie wydarzeń o charakterze sportowym.

W poniższym artykule przedstawię naszą krajową regulację w tym zakresie, zawartą w art. 20b ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji<sup>4</sup>, kontrowersje związane z wymienionym tam katalogiem „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym” a także zmiany, które zaszły w tym katalogu ostatnimi laty. Postaram się również przedstawić z punktu widzenia prawnoporównawczego podobne regulacje w ustawodawstwach innych państw.

## **2. Katalog „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym” z art. 20b u.o.r.i.t. Krytyka przedmiotowej regulacji**

Główną problematyką niniejszego artykułu jest katalog „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym”, odnośnie do których ustawodawca przewidział obowiązek przeprowadzenia bezpośredniej transmisji telewizyjnej. W związku z powyższym, konieczne jest bezpośrednio przytoczenie tej regulacji:

„Art. 20b. 1. Nadawca programu telewizyjnego może nadać bezpośrednią transmisję z wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym, zwanego dalej *ważnym wydarzeniem*, tylko:

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. o audiowizualnych usługach medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dz.Urz. UE. L 95/1 z 15.4.2010.

<sup>3</sup> Europejska konwencja o telewizji ponadgranicznej, sporządzona w Strasburgu dnia 5 maja 1989 r., Dz.U. 1995, nr 32, poz. 160.

<sup>4</sup> Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm., dalej w artykule używany skrót: u.o.r.i.t.

1) w programie ogólnokrajowym w rozumieniu ustawy lub koncesji, dostępnym w całości bez opłaty, z wyłączeniem opłat abonamentowych w rozumieniu ustawy z dnia 21 kwietnia 2005 r. o opłatach abonamentowych i podstawowych opłat pobieranych przez operatorów sieci kablowych, lub

2) jeżeli to samo wydarzenie jest transmitowane przez nadawcę programu spełniającego wymogi określone w pkt 1, na podstawie umowy z nadawcą, który nabył prawa do transmisji danego wydarzenia, lub z innym uprawnionym, z zastrzeżeniem ust. 6.

2. Ze względu na duże zainteresowanie społeczne za ważne wydarzenia uważa się między innymi:

1) letnie i zimowe Igrzyska Olimpijskie;

2) półfinały i finały mistrzostw świata i Europy w piłce nożnej, a także wszelkie inne mecze w ramach tych imprez z udziałem reprezentacji Polski, w tym mecze eliminacyjne;

3) inne mecze z udziałem reprezentacji Polski w piłce nożnej w ramach oficjalnych rozgrywek oraz mecze z udziałem polskich klubów w ramach Ligi Mistrzów i Pucharu UEFA.

3. Krajowa Rada może, w drodze rozporządzenia, określić listę innych, niż wymienione w ust. 2, ważnych wydarzeń, uwzględniając stopień społecznego zainteresowania określonym wydarzeniem i znaczenie tego wydarzenia dla życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

(...)

6. Przepisu ust. 1 nie stosuje się, jeżeli dany nadawca wykaże, że żaden nadawca programu spełniającego wymogi określone w ust. 1 pkt 1 nie wyraził gotowości zawarcia umowy umożliwiającej nadanie transmisji zgodnie z ust. 1 pkt 2.

(...)”.

Ustawodawca wprowadził więc normę, która nakazuje przeprowadzenie bezpośredniej transmisji określonej kategorii wydarzeń w programie ogólnokrajowym, dostępnym w całości bez opłat, z wyłączeniem opłat abonamentowych. Katalog ten jest wyliczeniem zupełnym, jednak może on być rozszerzany w drodze rozporządzeń KRRiT.

Przepis ten budzi kontrowersje od momentu wejścia w życie; sposób unormowania tego katalogu, jego wyłącznie sportowy charakter, został w doktrynie określony, jako fakt *dość szokujący i niezrozumiały*<sup>5</sup>. W doktrynie podkreśla się również zbyt wąskie zawężenie tego sportowego katalogu niemalże wyłącznie do piłki nożnej<sup>6</sup> (uwagi te straciły aktualność po wydaniu przez KRRiT rozporządzenia, rozszerzającego omawiany katalog).

<sup>5</sup> J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001.

<sup>6</sup> E. Czarny-Drożdziejko, *Komentarz. Ustawa o radiofonii i telewizji*, Warszawa 2014, s. 276.

Należy się z tymi wnioskami zgodzić. Nie sposób enumeratywnie wyliczyć wszelkie wydarzenia, ważne z punktu widzenia zainteresowania społecznego. Ograniczenie tego katalogu do wydarzeń o charakterze wyłącznie sportowym, jest również mocno kontrowersyjne; jakkolwiek słuszne jest podkreślanie roli sportu w życiu społecznym, odpowiadanie na zapotrzebowanie społeczne w postaci realizacji transmisji telewizyjnych najpopularniejszych wydarzeń sportowych, tak należy stwierdzić, że z pewnością tego typu charakter omawianego katalogu nie odzwierciedla w pełni całego spektrum społecznych zainteresowań. Fani innego rodzaju rozrywek mogą z pewnością czuć się dyskryminowani przez ustawodawcę poprzez tego typu unormowanie.

Co więcej – zainteresowanie społeczne jest w sposób naturalny kategorią zmienną w czasie – popularność konkretnych dyscyplin sportowych, sportowców, uzależniona jest od sukcesów przezeń osiąganych, a te przychodzą i odchodzą – każda kariera sportowa kiedyś się zaczyna i kiedyś kończy. W sytuacji braku ciągłości szkolenia – co warunkuje ciągłość osiąganych dobrych rezultatów – sukcesy są efektem ciężkiej pracy i ogromnego talentu jednostek. Gdy tych jednostek jednak zabraknie, sytuacja wraca do tej z punktu wyjścia, czyli braku sukcesów, co niesie ze sobą w konsekwencji brak zainteresowania społecznego.

Należy więc sobie zadać pytanie, czy w sytuacji, w której stworzenie idealnego katalogu, odzwierciedlającego w pełni zainteresowanie wszelkich grup społecznych, jest w sposób oczywisty niemożliwe, czy w takim razie należy w ogóle tworzyć taki katalog aż na poziomie ustawowym?

Moim zdaniem jest to materia zbyt szczegółowa jak na poziom ustawy. Jak już zostało wyżej wskazane, zainteresowanie społeczne jest niejednolite, zmienne w czasie, w związku z czymmoże zachodzić częsta konieczność nowelizacji przedmiotowego katalogu, a umiejscowienie go w ustawie powoduje, że jakkolwiek taka próba musi naturalnie przejść cały tryb legislacyjny. Racjonalnym rozwiązaniem byłoby umieszczenie w ustawie ogólnego stwierdzenia, na wzór tego z ust. 3, że „ważnym wydarzeniem” jest takie, które cieszy się znacznym stopniem społecznego zainteresowania i znaczenie tego wydarzenia dla życia społecznego, gospodarczego i politycznego jest istotne. Katalog takich wydarzeń powinien być umiejscowiony na poziomie rozporządzenia KRRiT, mógłby być wtedy znacznie szerszy, uwzględniający wszystkie wspomniane wcześniej uwagi i – przede wszystkim – częściej i w prostszy sposób aktualizowany.

Symptomatyczne dla przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania jest funkcjonowanie w tym katalogu w ust. 2 pkt. 3 Pucharu UEFA, który pod taką nazwą nie istnieje już od 2009 r., gdyż rozgrywki te zostały zastąpione przez Ligę Europy.

Należy również poruszyć problematykę „skuteczności” tej regulacji. Ustęp 1. wskazanego artykułu wyraźnie stanowi, iż bezpośrednia transmisja „ważnego wydarzenia” może mieć miejsce tylko w programie ogólnokrajowym, dostępnym w całości bez opłat, z wyłączeniem opłat abonamentowych lub opłat dla operatorów kablowych. Można w tym momencie przypomnieć sytuację z eliminacji do Mistrzostw Świata w piłce nożnej w 2014 r., kiedy to mecz Czarnogóra – Polska oraz mecz z Mołdawią zostały pokazane wyłącznie w systemie pay-per-view w Cyfrowym Polsacie; początkowo zainteresowane taką formą transmisji były również Platforma N oraz Cyfra +, jednak pod wpływem opinii prawnych dla TVP i stanowiska KRRiT, że taka transmisja byłaby niezgodna z ustawą, wycofały się z tego pomysłu.

KRRiT początkowo stała na stanowisku, iż transmisja obu tych spotkań w systemie pay-per-view była niezgodna z art. 20b ust. 1 ustawy – wyłączenie z ust. 6 tutaj nie wchodziło w grę – „przepis ten stanowi, iż wyłączenie obowiązku może nastąpić tylko wówczas, gdy żaden nadawca spełniający ustawowe wymogi nie wyraził gotowości zawarcia umowy umożliwiającej nadanie transmisji”. TVP stwierdziła, że oni „wyrazili gotowość” do zawarcia umowy z właścicielem praw do meczów, firmą Sportfive, tylko oferta tejże firmy była kompletnie nieakceptowalna z punktu widzenia realiów rynkowych. Faktycznie – można się zastanawiać, czy wedle tej interpretacji przepisów nie jest to po prostu łatwy sposób na obejście ustawy; właściciel praw może złożyć ofertę nadawcom spełniającym wymogi z art. 20b ust. 1 na warunkach zupełnie nieracjonalnych z finansowego punktu widzenia, gdy nikt nie zawrze umowy, jest wtedy zwolniony z obowiązku stosowania ust. 1.

Z literalnego brzmienia tych trzech przepisów – art. 20b ust. 1, ust. 2 i ust. 6 – wynika, że podstawowym obowiązkiem nadawcy jest nadanie transmisji telewizyjnej ważnego wydarzenia w otwartym kanale, ust. 2 stanowi, iż jeśli istnieje nadawca, przeprowadzający transmisję w otwartym kanale, to jest możliwość zawarcia umowy z innym nadawcą, który już może przeprowadzać transmisję „ważnego wydarzenia” w innej formie, choćby właśnie pay-per-view. Zastrzeżenie z ust. 6 należy rozumieć w ten sposób: jeśli dany podmiot wykaże, że żaden nadawca, który transmituje dane ważne wydarzenie w otwartym kanale, nie chciał zawrzeć umowy na podstawie pkt. 2, to dany nadawca może przeprowadzić transmisję w innej formie niż w ogólnodostępnym kanale bez tej umowy z nadawcą; w omawianym przypadku w ogóle ten punkt nie miał żadnego zastosowania, gdyż nie spełniona jest jego pierwsza przesłanka „tylko jeżeli to samo wydarzenie jest transmitowane przez nadawcę programu spełniającego wymogi określone w pkt. 1”.

### **3. Zmiany w katalogu „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym”, wprowadzone przez rozporządzenie KRRiT z dnia 17 listopada 2014 r.<sup>7</sup>**

Zmiany te są idealnym przykładem na to, jak bardzo ustawodawca może być poddawany presji społecznej, wymuszającej konkretne rozwiązania legislacyjne.

Prace nad rozporządzeniem, dotyczącym listy wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym, innych niż wymienione w u.o.r.i.t., z których nadawca programu telewizyjnego może nadać bezpośrednią transmisję tylko w programie ogólnokrajowym dostępnym w całości bez opłaty, toczyły się od dłuższego czasu.

W październiku 2012 r. KRRiT powołała zespół roboczy do opracowania listy ważnych wydarzeń, który podjął działania zmierzające do rozszerzenia listy ważnych wydarzeń w rozumieniu art. 20b ust. 1 u.o.r.i.t. zgodnie z delegacją wynikającą z art. 20b ust. 3 u.o.r.i.t. – wysłane zostało wstępne zapytanie do nadawców telewizyjnych, posiadających koncesję na tzw. „multipleksie”, do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Krajowej Izby Sportu, w celu wyłonienia nowych „ważnych wydarzeń”, które powinny znaleźć się na liście.

Po zapoznaniu się z odpowiedziami oraz po dokonaniu analizy wyników oglądalności KRRiT zestawiała wstępną propozycję listy z następującymi kryteriami kwalifikacyjnymi Komisji Europejskiej uzgodnionymi na forum Komitetu Kontaktowego ds. dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych:

- wydarzenie lub jego wynik wywołuje szczególnie oddźwięk wśród widzów danego państwa członkowskiego, wykraczający poza wpływ, jaki wywołuje na osoby, które zwykle śledzą transmisje przebiegu danej dziedziny sportu lub z przebiegu innego rodzaju wydarzenia,

- wydarzenie ma szczególne, ogólnie uznane znaczenie kulturalne dla populacji danego państwa członkowskiego, w szczególności jako katalizator jego kulturowej tożsamości,

- wydarzenie obejmuje udział reprezentacji narodowej w danej dziedzinie sportu w wielkim turnieju międzynarodowym,

- relacja z danego wydarzenia była tradycyjnie nadawana w telewizji ogólnodostępnej i przyciągała dużą widownię telewizyjną w danym państwie członkowskim.

„Ważne wydarzenie” w rozumieniu Komisji, winno spełnić przynajmniej dwa z wskazanych powyżej kryteriów.

<sup>7</sup> Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie listy ważnych wydarzeń, Dz.U. 2014 r., poz. 1705.

W celu zbadania pierwszej z kryteriów, na wiosnę 2013 r. zlecono dokonanie badania socjologicznego pt.: *Analiza oddźwięku społecznego wywołanego przez wybrane wydarzenia przedstawiane w mediach ogólnopolskich*; jego wyniki wskazały, że wydarzenia zaproponowane w projekcie wywoływały szerszy oddźwięk społeczny, nieograniczający się tylko do publiczności śledzącej transmisje telewizyjne z tych imprez.

Po opracowaniu listy, w czerwcu 2013 r. na stronie internetowej KRRiT rozpoczęto konsultacje społeczne. Dodatkowo do konsultacji zaproszono – oprócz wskazanych wcześniej podmiotów – Federację Konsumentów, nadawców telewizyjnych nadających programy na multipleksach, właścicieli praw do transmisji z wydarzeń zamieszczonych w projektowanym rozporządzeniu oraz redakcje i dziennikarzy sportowych.

Prace nad nowym rozporządzeniem zbiegły się z Mistrzostwami Świata w piłce siatkowej mężczyzn, odbywającymi się w Polsce w dniach 30 sierpnia – 21 września 2014 r. Prawa do transmisji tego wydarzenia zakupiła Telewizja Polsat; po rezygnacji spółki PKN Orlen ze sponsorowania imprezy, telewizja ta podjęła decyzję o zakodowaniu transmisji telewizyjnej wszystkich meczów mistrzostw (z wyłączeniem meczu otwarcia oraz – w wyniku późniejszej presji społecznej oraz Prezydenta RP. Bronisława Komorowskiego – meczu finałowego z udziałem polskiej reprezentacji), darmowy dostęp mieli jedynie abonenci Cyfrowego Polsatu.

Spotkało się to z ogromnym niezadowoleniem społecznym i krytyką wśród kibiców, nawołujących do bojkotu Telewizji Polsat. Krytyce poddano również TVP S.A. Nowy katalog „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym”, stał się w pewnym sensie odpowiedzią władz państwowych na tę bulwersującą sytuację – niejako z przypadku, ponieważ prace nad jego kształtem, jak zostało wskazane, rozpoczęły się znacznie wcześniej.

Katalog „ważnych wydarzeń” z rozporządzenia KRRiT z 17 listopada 2014 r. wygląda następująco:

„§ 2. Uwzględniając stopień społecznego zainteresowania wydarzeniami i ich znaczenie dla życia społecznego, gospodarczego i politycznego, za ważne wydarzenia uznaje się:

- 1) mecze z udziałem reprezentacji Polski w mistrzostwach świata i Europy w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn, w tym mecze eliminacyjne;
- 2) zawody Ligi Światowej w piłce siatkowej mężczyzn rozgrywane w Polsce;
- 3) półfinały i finały mistrzostw świata i Europy w piłce ręcznej mężczyzn, a także wszelkie inne mecze w ramach tych imprez z udziałem reprezentacji Polski, w tym mecze eliminacyjne;
- 4) Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym;



- 5) zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich;
- 6) zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich kobiet;
- 7) Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce”.

Niestety, wszelkie uwagi poczynione odnośnie katalogu ustawowego, nie straciły na aktualności również w tym przypadku. W dalszym ciągu mamy tutaj do czynienia z pozytywnym wyliczeniem różnego rodzaju wydarzeń o charakterze wyłącznie sportowym – mimo iż § 2 wspomina o życiu „społecznym, gospodarczym i politycznym”. Można zadać sobie pytanie: dlaczego w katalogu znalazła się piłka siatkowa kobiet, w której w ciągu ostatnich kilku lat nie odnosimy żadnych sukcesów na arenie międzynarodowej, natomiast brak jest piłki ręcznej kobiet, skoro reprezentantki Polski chociażby w 2013 r. zajęły czwarte miejsce na Mistrzostwach Świata? Niestety, przy tego typu technice legislacyjnej, *ratio legis* stojącej za daną regulacją, podobne pytania będą się pojawiać zawsze.

Idealnym potwierdzeniem krytyki tego sposobu kazuistycznej legislacji, jest pkt. 6, mianowicie obowiązek transmisji zawodów Pucharu Świata w biegach narciarskich kobiet. Koresponduje to z wcześniej poczynionymi uwagami na temat jednostkowych sukcesów w danej dyscyplinie sportowej, związanych z osobą konkretnego sportowca; w tym przypadku chodzi oczywiście o przykład Justyny Kowalczyk. Zawodniczka ta zakończyła już swoją karierę sportową, nie widać jej następczyni (lub też następców – złośliwie można rzec, że ci się nie liczą, gdyż i tak KRRIT nie wprowadziła do omawianego katalogu zawodów Pucharu Świata w biegach narciarskich mężczyzn), w związku z czym jest bardzo możliwe, że w perspektywie najbliższych kilku lat zainteresowanie społeczne tą dyscypliną sportu zmaleje, o ile już ten fakt nie nastąpił.

#### **4. „Wydarzenia o zasadniczym znaczeniu społecznym” w ustawodawstwie innych państw. Analiza prawnoporównawcza**

W tym miejscu konieczne jest skrótowe przedstawienie, jak wyglądają podobne regulacje w innych państwach europejskich, akcentując głównie różnice w zawartości i sposobie konstruowania katalogu „ważnych wydarzeń”.

W Austrii izba niższa parlamentu uchwaliła Ustawę Federalną o wykonywaniu wyłącznych praw do nadawania programów telewizyjnych (Fernseh-Exklusivrechtsgesetz-FERG)<sup>8</sup>, zobowiązującą nadawców do przeprowadzenia bezpośredniej transmisji „wydarzeń budzących znaczne zainteresowanie społeczeństwa” w kanale ogólnodostępnym dla przynajmniej 70% osób opłacających abonament i odbiorców zwolnionych z opłat abonamentowych. Katalog tych wydarzeń zawiera m.in: finały Pucharu Austrii w piłce nożnej, Mistrzostwa Świata

<sup>8</sup> [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_lista\\_austria.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_lista_austria.pdf), [dostęp: 25.08.2018].



FIS w Narciarstwie Alpejskim, Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym, Koncert Noworoczny Filharmoników Wiedeńskich, Bal w Operze Wiedeńskiej.

Jak widać, katalog ten uwzględnia także wydarzenia o charakterze innym, niż sportowy – Koncert Noworoczny Filharmoników Wiedeńskich a także Bal w Operze Wiedeńskiej, będące bardzo istotnymi wydarzeniami kulturalnymi i społecznymi w Austrii.

Belgijski katalog<sup>9</sup> jest bardzo szeroki, jego przytoczenie przekraczałoby ramy niniejszego opracowania, w związku z czym zwrócę uwagę jedynie na najbardziej charakterystyczne z naszego punktu widzenia elementy.

Otóż mamy w tym przypadku do czynienia z *de facto* trzema listami – wspólnoty francuskiej, flamandzkiej i wspólną dla całej Belgii. Bardzo mocno zaakcentowane jest na nich kolarstwo szosowe – m.in. Tour de France, Paris – Roubaix, Tour de Flandres, wyścig Liege – Bastogne – Liege. W katalogu znajduje się również Grand Prix Belgii Formuły 1, memoriał lekkoatletyczny Ivo Van Damme’a, oraz jedno wydarzenie o charakterze kulturalnym – finał Konkursu Muzycznego Królowej Elżbiety.

Fiński katalog został zawarty w „Dekrecie Rządu w sprawie transmisji telewizyjnych wydarzeń o doniosłym znaczeniu dla społeczeństwa”, przyjętym w Helsinkach w dniu 22 lutego 2007 r.<sup>10</sup> W sposób szczególny podkreślone jest znaczenie narciarstwa klasycznego i hokeja na lodzie, jako fińskich sportów narodowych, masowo uprawianych przez społeczeństwo.

We Francji katalog „wydarzeń o doniosłym znaczeniu” został unormowany na poziomie dekretu premiera z dnia 22 grudnia 2004 r.<sup>11</sup> Podobnie jak w Belgii, jest on bardzo szeroki – jako „lokalną charakterystykę” należy wymienić Puchar Sześciu Narodów w rugby, półfinały i finał Pucharu Świata w rugby, finał mistrzostw Francji w rugby; finał Pucharu Europy w rugby, jeśli bierze w nim udział któryś z klubów biorących udział w rozgrywkach francuskich, finały turnieju gry pojedynczej mężczyzn i kobiet turnieju tenisowego Roland Garros, półfinały i finały Pucharu Davisa i FedCup, jeśli bierze w nim udział tenisowa drużyna z Francji, Grand Prix Francji Formuły 1, wyścig kolarski Tour de France, wyścig kolarski Paryż-Roubaix.

Irlandzki katalog został zawarty w zarządzeniu Ministra Komunikacji, Zasobów Morskich i Naturalnych nr 99 z 2003 r.<sup>12</sup> Zawiera on m.in. krajowe fi-

<sup>9</sup> [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>10</sup> [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandia\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandia_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>11</sup> [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francja\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francja_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>12</sup> [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_irlandia.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_irlandia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

nały w futbolu gaelickim i w hurlingu (The All-Ireland Senior-County Football and Hurling Finals), mecze reprezentacji Irlandii w turnieju finałowym Pucharu Świata w Rugby, Irish Grand National i Irish Derby – wyścigi konne, Nations Cup – wyścigi konne podczas Dublin Horse Show.

Niemiecki katalog „ważnych wydarzeń” jest bardzo ograniczony i zawiera jedynie podstawowe wydarzenia – Letnie i zimowe Igrzyska Olimpijskie, wszystkie mecze Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w piłce nożnej z udziałem narodowej reprezentacji Niemiec jak również mecz otwarcia, finały i półfinały rozgrywane w ramach tych imprez niezależnie czy bierze w nich udział reprezentacja Niemiec czy też nie; finały i półfinały Pucharu Niemiec w piłce nożnej, mecze z udziałem narodowej reprezentacji Niemiec w piłce nożnej, zarówno w kraju jak i zagranicą, finały jakichkolwiek europejskich rozgrywek klubowych w piłce nożnej (Liga Mistrzów, Puchar UEFA) z udziałem niemieckich klubów piłkarskich.

Brytyjska lista<sup>13</sup> jest mocno zróżnicowana – poza standardowymi pozycjami, znajdują się tam też m.in. Grand National i Derby (wyścigi konne), finały turnieju tenisowego na kortach Wimbledonu, finał Pucharu Ligi i Pucharu Świata w Rugby, mecze reprezentacji narodowych krykieta rozgrywane w Anglii, Puchar Świata w krykiecie, Igrzyska Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, turniej golfowy Ryder Cup, Otwarte Mistrzostwa w Golfie.

Włoski katalog został zawarty w decyzji Urzędu ds. Regulacji Telekomunikacji z dnia 15 marca 2012 r.<sup>14</sup>. Poza typowymi wydarzeniami, znajdującymi się na liście w każdym z omawianych krajów, można tam znaleźć również wyścig kolarski Giro d'Italia, wyścig samochodowy Gran Premio d'Italia w ramach mistrzostw Formuły 1, wyścig motocyklowy Gran Premio d'Italia w ramach motocyklowych mistrzostw świata, mecze finałowe i półfinałowe z udziałem reprezentacji Włoch w ramach mistrzostw świata w koszykówce, piłce wodnej, siatkówce i rugby, mecze z udziałem reprezentacji Włoch rozgrywane w ramach turnieju o Puchar Sześciu Narodów w rugby, finał i półfinały Pucharu Davisa i Pucharu Federacji z udziałem reprezentacji Włoch oraz turnieju tenisowego Internazionali d'Italia z udziałem włoskich sportowców, mistrzostwa świata w kolarstwie szosowym, festiwal muzyki włoskiej w San Remo, spektakl otwierający sezon operowy w teatrze La Scala w Mediolanie, koncert noworoczny w teatrze La Fenice w Wenecji.

Warte podkreślenia są ostatnie trzy pozycje na liście, jako wydarzenia o charakterze innym, niż sportowy.

<sup>13</sup> [http://www.krit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_anglia.pdf](http://www.krit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_anglia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>14</sup> [http://www.krit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf](http://www.krit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

## 5. Podsumowanie

Ustawowa metoda regulacji „wydarzeń o zasadniczym znaczeniu społecznym” jest błędna. Próba pozytywnego wyliczenia tego typu wydarzeń jest z góry skazana na niepowodzenie – nie da się w sposób idealny odzwierciedlić upodobań całego społeczeństwa, tego typu katalog zawsze będzie podległ krytyce z powodu zbytniego wyeksponowania jednej dyscypliny sportowej, a pominięcia drugiej lub też w ogóle pominięcia innych dziedzin życia społecznego i kulturalnego. Analiza prawnoporównawcza pokazała, że możliwe jest skonstruowanie katalogu, który będzie zawierał nie tylko wydarzenia sportowe, lecz także o charakterze *stricte* kulturalnym. Zainteresowanie społeczne – być może poza przypadkami igrzysk olimpijskich i piłki nożnej – zawsze uzależnione będzie od osiągniętych sukcesów w danej dyscyplinie, przez co katalog takich wydarzeń może podlegać częstej i nagłej dezaktualizacji. Zmiana, wynikająca z rozporządzenia KRRiT, nie rozwiązuje żadnego z tych problemów, a tylko kreuje nowe. Zamiast doraźnych zmian w katalogu, konieczne jest przemyślenie sensowności jego istnienia w takiej a nie innej formie prawnej.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Czarny-Drożdżek E., *Komentarz. Ustawa o radiofonii i telewizji*, Warszawa 2014.
2. Sobczak J., *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001.

### Akty prawne:

1. Europejska konwencja o telewizji ponadgranicznej, sporządzona w Strasburgu dnia 5 maja 1989 r., Dz.U. 1995, nr 32, poz. 160.
2. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. o audiowizualnych usługach medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dz.Urz. UE. L 95/1 z 15.4.2010.
3. Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.
4. Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie listy ważnych wydarzeń, Dz.U. 2014 r., poz. 1705.

### Źródła internetowe:

1. <http://www.wirtualnemedial.pl/artukul/rekordowe-stawki-za-reklamy-na-super-bowl-jakie-spoty-obejrzymy-w-tym-roku-wideo>, [dostęp: 25.08.2018].
2. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_lista\\_austria.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_lista_austria.pdf), [dostęp: 25.08.2018].

3. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
4. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandiapol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandiapol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
5. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francjapol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francjapol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
6. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_irlandia.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_irlandia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
7. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_anglia.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_anglia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
8. [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf), [dostęp: 25.08.2018].



## **Rozdział XIII**

**Marcin Telega**

### **Gospodarcze i prawno-społeczne aspekty organizacji wielkich imprez sportowych**

**Marcin Telega** – absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kromera w Gorlicach. Student trzeciego roku prawa (2016-2021) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przewodniczący Koła Prawa Sportowego TBSP UJ. Członek Klubu Uczelnianego AZS UJ sekcji pływackiej, reprezentant uczelni na Akademickich Mistrzostwach Polski.

**TITLE:** „Economic and social-legal aspects of organizing greatest sport events”.

**SŁOWA KLUCZE:** gospodarz, sport, rozwój, rewitalizacja, prawo, wydarzenie, igrzyska, zawody.

**KEY WORDS:** host, sport, development, revitalization, law, event, olympics, competition.

**STRESZCZENIE:** Poniższy artykuł pokazuje wpływ organizowania największych imprez sportowych na wszelkie dziedziny życia społecznego. Na początku przedstawione są procedury wyboru miast-organizatorów oraz aspekty prawne, których należy przestrzegać w każdej fazie projektu. Następnie zostały omówione najważniejsze elementy, na które wpływają działania organizatorów. Szeroko opisano aspekt gospodarczy, sportowy, rewitalizacyjny oraz społeczny. Ukazano jakie możliwości daje zarządzanie owym wymagającym przedsięwzięciem oraz jakie płyną korzyści z tego tytułu. Autor przedstawił swoją ocenę zysków z licznych rozgrywek sportowych w tym Igrzysk Olimpijskich w latach 2000-2016 oraz trzech z największych turniejów piłkarskich ostatnich lat (Euro

2012, Euro 2016, MŚ 2018). Na koniec zsumowane zostają rozmyślenia i przedstawiony zostaje wniosek, że wydarzenie o takim charakterze jest olbrzymią szansą dla regionu i zamieszkujących jego ludzi.

**SUMMARY:** The following article shows the influence of organizing major sport events on all fields of the social life. At the beginning procedures of choice of host are showed also the legal aspects are mentioned which one should follow in every phase of the project. Next the most important actions of organizers and how they influence many elements are discussed. Sport, renovation, social and economic aspects were described widely. There were shown possibilities which are given from managing that requiring undertaking as well as benefits provided from this role. The author presented his evaluation of benefits from frequent sports events, mentioning the Olympic Games in 2000-2016 and three of the greatest football competitions from latest times (UEFA EURO 2012 and 2016 and FIFA World Cup 2018). In the end thoughts were summed up and following conclusion was introduced that the event of such character is a gigantic chance for the region and people inhabiting it.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Igrzyska Olimpijskie, piłkarskie Mistrzostwa Świata, turnieje rangi międzynarodowej czy też widowiska sportowe o różnej randze, to z pewnością olbrzymie przedsięwzięcia. Koszty i wyrzeczenia, które należy podjąć, aby zostać organizatorem konkretnego *eventu* sportowego, są niewątpliwie wysokie, ale często niewspółmierne do pojawiających się szans i perspektyw rozwojowych, jakie wiążą się z takim zadaniem. Zorganizowanie takiego właśnie wydarzenia wymaga poświęcenia i solidnej pracy wielu ludzi. Jednakże, to czy dane miasto będzie mogło pełnić zaszczytną rolę gospodarza, uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Najważniejsza jest selekcja, a w zasadzie jej pozytywne zakończenie dla danego regionu. W zależności od danej dyscypliny sportowej, renomy rozgrywek czy też przede wszystkim charakteru organizowanego wydarzenia, komitety konkurują między sobą o zdobycie zaufania głosujących i przekonania wszystkich, że to właśnie im powinno przysługiwać prawo do stworzenia niezapomnianych oraz pełnych emocji mistrzostw. Nie da się ukryć, że pozytywny dla danego miasta rezultat wiąże się z olbrzymią odpowiedzialnością, ale również odbija się na różnorodnych dziedzinach życia obywateli. Olbrzymia promocja i pokaźne korzyści to na pewno pobudki, którymi kierują się ludzie ze świata sportu. Niemniej jednak, ażeby móc doświadczyć tych pięknych chwil i profitów najpierw konieczne jest zostanie wybranym



## **2. Procedura wyboru miast-organizatorów**

Kwestie proceduralne, jeśli chodzi o wybór konkretnego komitetu są bardzo złożone i tak jak zostało wspomniane wcześniej, zależne od charakteru danego wydarzenia. Warto rozpocząć od imprezy najważniejszej, jeśli chodzi o prestiż i zdecydowanie najbardziej wymagającej jeśli chodzi o organizację, tj. Igrzysk Olimpijskich. Zgodnie z Kartą Olimpijską, Igrzyska Olimpijskie podzielone są na rywalizacje letnią i zimową. Te, które pasjonują fanatyków sportów letnich mają miejsce pierwszego roku olimpiady, zaś drugie z nich trzeciego roku owego czteroletniego okresu, którego nazwa wywodzi się ze starożytnej Grecji. W strukturach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) niezwykle istotnym organem jest Sesja. To walne zgromadzenie członków jest najwyższym organem MKOl-u i zbierając się raz do roku decyduje o najważniejszych sprawach wewnątrz i zewnątrz organizacyjnych. Do jednego z jej licznych uprawnień wymienionych w uchwale należy wybór miasta gospodarza. Komitet wykonawczy MKOl również ma swoją rolę, jednakże to właśnie Sesja ostatecznie po otrzymaniu odpowiedniego raportu od Komisji Oceniającej podejmuje decyzje w sprawie wyboru danego kandydata. Cały proces ma początek u władz państwa, w którym znajduje się potencjalny reflektant na gospodarza Igrzysk Olimpijskich, gdyż to właśnie one po uprzedniej zgodzie Narodowego Komitetu Olimpijskiego zgłaszają kandydaturę. Jednym z podstawowych założeń jest otrzymanie gwarancji ze strony tych podmiotów o tym, że „Igrzyska Olimpijskie będą zorganizowane ku zadowoleniu i zgodnie z warunkami wymaganymi przez MKOl” (art. 33 KO). Tylko jedno miasto może reprezentować dany kraj, a każde z aspirujących jest zobowiązane do postępowania zgodnie z Kartą Olimpijską<sup>1</sup>. Zgłoszenia przyjmowane są w terminie od ośmiu do dziewięciu lat przed Igrzyskami, czas ten potocznie nazywany I Fazą to również czas, w którym dokonywane są pierwsze wpłaty przez wszystkich zainteresowanych organizacją owej imprezy. W kolejnej fazie, czyli tej, gdzie rozpatrywane są nadesłane wcześniej dokumenty uaktywnia się Komisja Oceniająca. Dokonuje ona wizyt w danym mieście i sporządza bardzo istotne dla całego procesu sprawozdania. Raport wspomnianej już wcześniej Komisji Oceniającej jest przedstawiany na kilka miesięcy przed posiedzeniem Sesji MKOl, w którym rozważane jest czy dane miasto spełnia wszystkie wymagania i czy będzie potrafiło sobie poradzić z organizacją danego wydarzenia. Wybór miasta-gospodarza ma miejsce na mniej więcej siedem lat wstecz od daty rozpoczęcia rywalizacji.

Niewątpliwie długa jest lista wymagań MKOl-u, które musi spełnić miasto w początkowej fazie, ażeby uzyskać status kandydata, nie sposób wymienić wszystkie z nich, ale zdecydowanie najważniejsza jest jednak wizja organizato-

<sup>1</sup> Karta olimpijska.

rów i to jak postrzegają oni całe przedsięwzięcie. Przystosowanie miejsca, w którym będą odbywać się wszystkie konkurencje jest istotne z wielu względów. Przede wszystkim obiekty sportowe, na których będzie odbywać się rywalizacja w ramach poszczególnych dyscyplin – ważne jest przygotowanie ich jako odpowiednich dla sportowców, ale też dla publiczności, która będzie miała możliwość uczęszczania i oglądania konkurencji sportowych w sposób bezpieczny. Przygotowanie wioski olimpijskiej, zapewnienie transportu, zakwaterowania i opieki medycznej to tylko podstawowe problemy, z którymi muszą sobie poradzić potencjalni organizatorzy takiego święta sportu.

Warto spojrzeć jak powołanie do życia takiej uroczystości wygląda od strony prawnej. Komitet Olimpijski musi podjąć wszystkie należyte kroki w celu ochrony słownego znaku towarowego „[Miasto] Rok wydarzenia” (np. Londyn 2012). Obowiązkowa jest również rejestracja domeny internetowej owej kandydatury oraz należyta obsługa marketingowa i informacyjna. Kompetentne organy państwowe wystawiają gwarancje i zobowiązują się do pełnego wsparcia komitetu aspirującego. Nie byłoby możliwe przeprowadzenie postępowania bez wsparcia władz. Rząd kraju musi przedstawić dokument, w którym oświadcza, że: „gwarantuje poszanowanie Karty Olimpijskiej; gwarantuje, że podejmie wszystkie niezbędne kroki by miasto należycie wypełniło swoje zobowiązania; gwarantuje swobodny dostęp oraz swobodne poruszanie się po kraju gospodarza wszystkim osobom akredytowanym (...)”. Pozytywna decyzja Komisji Oceniającej i spełnienie powyższych oraz wielu innych standardów pozwala na przedłożenie dokumentów do najwyższych organów Międzynarodowej Komisji Olimpijskiej i poddanie wszystkich kandydatur pod głosowanie. Ostatecznie wybrana zostaje najlepsza z nich i to na jej barkach będzie spoczywało brzemień przeprowadzenia sprawnie funkcjonującej imprezy.

Oczywistym jest, że każda organizacja zrzeszająca związki sportowe danej dyscypliny posiada inne procedury wyboru gospodarza swoich wielkich wydarzeń sportowych. Niewątpliwie model olimpijski jest jednym z najbardziej spularyzowanych i to na jego wzór powstawały procedury czy to FIFA, UEFA, FIVB jak również IHF i wielu innych federacji poszczególnych dziedzin sportu<sup>2</sup>. Powyższa teza jest często podważana przez argument, że w przypadku Igrzysk Olimpijskich organizatorem jest jedno miasto, a przy chociażby UEFA EURO

---

<sup>2</sup> Zob. np.: Regulacje Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej dotyczące przeprowadzania turniejów; [http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0\\_Regulations%20for%20IHF%20Competitions\\_GB.pdf](http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0_Regulations%20for%20IHF%20Competitions_GB.pdf), [dostęp: 17.08.2018]; Regulations of the UEFA European Football Championship; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605\\_DOWNLOAD.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605_DOWNLOAD.pdf), [dostęp: 17.08.2018]; Przepisy dotyczące procesów „wyboru” gospodarzy wielkich imprez UEFA; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161\\_DOWNLOAD.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161_DOWNLOAD.pdf), [dostęp: 18.08.2018].

2012 jest to państwo. Argument ten jest błędny, gdyż idąc za przykładem wspomnianego turnieju piłkarskiego, jako organizatora należy traktować grupę miast czyli Warszawę, Wrocław, Poznań i Gdańsk oraz miasta ukraińskie.

### **3. Finansowe koszty organizacji wielkich wydarzeń sportowych**

Mówi się często dość głośno o przychodach jakie pochodzą z wielkich sportowych uroczystości. Niestety już mniej chętnie wspomina się o kosztach organizacji ww. wydarzenia, a ściślej ujmując sprawę – o stratach. Trzyście imprez o charakterze Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej odbyło się zanim, to wydarzenie „zawędrowało” do Polski. Wspólnie ze swoim wschodnim sąsiadem – Ukrainą, polskie państwo stanęło przed ogromnym wyzwaniem, bo niewątpliwie takim można nazwać przeprowadzenie turnieju o takim zasięgu i takim wpływie na wszelakie dziedziny życia obywateli miast organizatorów. Jak widać na przykładzie tego przedsięwzięcia, ekonomiczny aspekt to jeden z ważniejszych problemów. Budowa od całkowitych podstaw, czy też remont dotychczasowych obiektów pochłonęły znaczne sumy. Na renowację dróg, lotnisk, przestrzeni miejskich bądź też ośrodków treningowych i przystosowanie ich do norm UEFA zostały przeznaczone bająnskie kwoty. Jednakże mimo tych wszystkich wydatków nie sposób postawić tezy, iż sytuacja gospodarcza Polski jako kraju i poszczególnych miast goszczących turniej pogorszyła się; wręcz przeciwnie<sup>3</sup>. Powstała: infrastruktura drogowa, lotnicza i kolejowa owszem były kosztowne, ale usprawniły i przyspieszyły komunikację w miastach organizatorskich oraz pomiędzy nimi dla nie tylko mieszkańców tych miast, ale co bardzo istotne dla licznie przybyłych turystów zagranicznych. To właśnie idealne przygotowanie imprezy pod kątem komunikacyjnym spowodowało, że turyści chętniej odwiedzali Polskę w trakcie, jak również co chyba najistotniejsze z punktu widzenia ekonomicznego, po zakończeniu turnieju. Znacznie rozwinięta baza noclegowa i powstanie nowych hoteli spowodowały, to że turyści chętniej przybywali, jak i wydawali znacznie więcej pieniędzy. Najnowsze obiekty sportowe, zdecydowanie przystosowane do wysokich standardów europejskich, pozwoliły na przeprowadzanie o wiele większej ilości wydarzeń kulturalnych oraz sprawiły, że miejsca te na przestrzeni ostatnich lat stały się elementem europejskich tras koncertowych, festiwalowych czy też naukowych. W latach poprzedzających początek Mistrzostw łatwo było zauważyć olbrzymią nadwyżkę wzrostu PKB, co oczywiście spowodowane było chociażby koniecznością zatrudnienia większej ilości osób przy

<sup>3</sup> Zob. więcej: [http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski\\_Ekonomiczno\\_organizacyjne\\_efekty\\_UEFA.pdf](http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski_Ekonomiczno_organizacyjne_efekty_UEFA.pdf), [dostęp: 18.08.2018].

projektach inwestycyjnych. Owszem – negatywnym zjawiskiem były następstwa turnieju dotyczące tej materii, gdyż w 2012 r. PKB niejako wrócił do „normy”, a w latach następnych lekko spadał. Podobna sytuacja miała miejsce na Ukrainie. Warto zauważyć bardzo istotną rzecz, otóż w innych państwach europejskich przy organizacji tego typu imprez sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. W Austrii i Szwajcarii (UEFA EURO 2008), czy też w Niemczech (Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej w 2006 r.) PKB wzrósł i konsekwentnie nie spadał w latach następnych. Zaś w Portugalii, która organizowała turniej w roku 2004 PKB spadł i miał wpływ na osłabienie gospodarki danego regionu. Zróżnicowanie poszczególnych statystyk na arenie europejskiej pokazuje, że niewątpliwie łatwiej i przy mniejszych wydatkach organizuje się takie wydarzenia w rejonach, gdzie istnieją już wysoko rozwinięte infrastruktury, a obiekty sportowe wymagają tylko i wyłącznie lekkich poprawek, a nie muszą być budowane od zera. Zmodernizowane za pokaźne sumy porty lotnicze, miały przysporzyć wzrost w ruchu powietrznym i owszem nastąpił on na czas rozgrywek, jednakże po ich zakończeniu wrócił do stanu niemalże pierwotnego i w ostatecznym rozrachunku trudno jest określić czy rzeczywiście proces ten był opłacalny. Powstałe stadiony, które według różnych danych były wybudowane „po kosztach”, są dość drogie w utrzymaniu i trudno przewidzieć kiedy zainwestowane w nie pieniądze się zwrócą (o ile w ogóle). Nie da się też ukryć, że wydatki powiązane z każdym projektem tego typu są zależne nie tylko od miejsca organizowania, ale też charakteru wydarzenia. Przykładowo w Brazylii koszty organizacji Igrzysk Olimpijskich były olbrzymie<sup>4</sup>. Jedne ze źródeł wskazują na kwotę około 40 mld realów brazylijskich, czyli w przybliżeniu 12 mld dolarów, co patrząc na kwotę przychodów wynoszącą około 1 miliarda dolarów wydaje się niebagatelny uderzeniem w budżet Rio de Janeiro<sup>5</sup>.

Kwoty, o których mówi się przy podsumowywaniu każdej z inicjatyw, są niezaprzeczalnie wysokie. Wielkie wątpliwości budzi fakt, że mało które miasto zyskało, a cześć jak np. Ateny (Igrzyska Olimpijskie w 2004 r.) osiągnęło horrendalny deficyt. Wiele jest pomysłów na ratowanie finansów miast i odpowiednie wykorzystanie aren czy to piłkarskich czy też lekkoatletycznych. Dobrym przykładem, może być umowa pomiędzy stolicą Anglii, a właścicielami klubu West Ham United, która mówi o wynajmie stadionu olimpijskiego w Londynie temu właśnie podmiotowi. Nie jest to przykład rozwiązania idealnego, ale trudno o takie, gdy obiekt kosztujący setki miliony funtów, dolarów czy też złotych jest nieużywany i co gorsze – nierentowny.

Warto postawić sobie pytanie, kto w takim razie zarabia na przeprowadzeniu wielkiej imprezy sportowej. Otóż głównie zyskuje branża budowlana, jest ona

<sup>4</sup> [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=2804554](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2804554), [dostęp: 17.08.2018].

<sup>5</sup> Zob. też: <https://www.edukacjaigieldowa.pl/2016/04/wpływ-igrzysk-olimpijskich-w-brazylii-na-gospodarkę/>, [dostęp: 17.08.2018].

niezwykle eksploatowana w latach poprzedzających wydarzenie i bardzo łatwo w tym okresie o prace dla budowlańców różnych specjalności. Również branża hotelowa notuje niewyobrażalne zyski już w trakcie imprez, podobnie zresztą jak branża gastronomiczna. Setki tysięcy turystów wydaje pieniądze w barach, restauracjach czy też kawiarniach. Usługi jako całość notują wzrost, pojawiają się liczne oferty pracy tymczasowej, a firmy sprzątające, taksówkarskie o kilkadziesiąt procent powiększają swoje zapotrzebowanie. Pozytywny aspekt gospodarczy dla regionów odpowiedzialnych za organizację jest trudny do jednoznacznego oszacowania, gdyż jednej strony organizator ponosi wysokie koszty, z drugiej zaś napędzone zostają wszelakie gałęzie gospodarki i różne grupy społeczne wzbogacają się.

#### **4. Organizacja wydarzeń sportowych – aspekt społeczny**

Odnosnie do czysto społecznej strony omawianego zagadnienia – jeżeli w danym ośrodku odbywa się wydarzenie, które przyciąga gigantyczną publiczność to oznacza to niesamowicie szybką popularyzację danego regionu. Wzrasta zdecydowanie prestiż, gdyż najlepsi sportowcy pojawiają się właśnie tu i teraz. Znaczenie, a przede wszystkim rozpoznawalność, to kluczowe elementy dla usprawnienia i przyspieszenia rozwoju danego rejonu. Przychodzą one zdecydowanie łatwiej gdy jedna z kilku najistotniejszych imprez sportowych odbywa się właśnie tam. Media bardzo pomagają nagłośnić i rozpropagować gospodarza takiego wydarzenia. Wiele osób odkrywa nowe, wspaniałe miejsca i ustala swoje plany turystyczne tylko dlatego, że właśnie tam odbył się w przeszłości *event* sportowy o wysokiej randze. Widać to na przykładzie Rosji, która statystycznie stała się częściej odwiedzana po Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Soczi w 2014 r. i w okresie po fenomenalnie przeprowadzonych Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej w 2018 r. Budowanie marki miasta i jego promocja są znacząco ułatwione, a to jak ważne są to aspekty można uświadomić sobie po tym, że o wiele prościej jest przyciągnąć potencjalnych inwestorów, gdy dany region rośnie w siłę, a jego potencjał rozwojowy rokuje nad wyraz dobrze. Do korzyści społecznych należy zaliczyć również wolontariaty i akcje społeczne, mające miejsce przy procesie organizacyjnym. Opracowanie złożonej bazy procesów, metod i dróg, którymi można podążać przy kreowaniu olbrzymich przedsięwzięć o charakterze sportowym pozwala na odwzorowywanie tychże działań w przyszłości. Przy tego typu inwestycjach kolosalnym profitem jest integracja wszystkich osób wchodzących w skład projektu. Praca pochłaniająca tak liczne zasoby ludzkie, czas i wspomniane już wcześniej fundusze, kreuje u ludzi odpowiedzialnych za nią, poczucie zjednoczenia. Jednak największa wspólnota tworzy się wśród wszystkich obywateli państwa, w którym znajduje się miasto-organizator.

Duma narodowa, jako wartość czysto niematerialna wzrasta, a fakt, że dana społeczność jest chociaż przez moment na oczach całego świata powoduje, iż zwyżkuje również jej ambicja i poczucie godności. Jeżeli konkretne święto sportowe odbywa się bez większych kontrowersji jest szansa, że zostanie ono dobrze zapamiętane, a każdy kto miał okazję śledzić je na bieżąco, bądź wspierać swoją pracą, będzie mógł wracać wspomnieniami do tych niewątpliwie pięknych chwil. Podczas wydarzenia takiej rangi mamy do czynienia ze stycznością wielu kultur. Za drużynami bądź sportowcami podążają tłumy kibiców i to właśnie one na wiele dni przyjeżdżają do regionu, któremu powierzono organizację tejże imprezy. Powstają liczne znajomości, ma miejsce niewątpliwie rozwój cywilizacyjny i towarzyski wśród społeczności poznających nowe zwyczaje. Zarówno przyjezdni jak i gospodarze odkrywają kolejne obyczaje i tradycje, co pozwala im w przyszłości albo wracać do tych miejsc, albo też utrzymywać relacje z poznanymi grupami. Szeroko pojęta integracja w miejskich strefach kibica, które tętnią życiem jest tylko ułamkiem tego czego doświadcza dane miasto i jego mieszkańcy podczas trwania rozgrywek. Kolejną, niezwykle istotną cechą i zaletą przeprowadzania tak okazałej uroczystości jest rozwój tolerancji wśród społeczeństwa gdyż obcowanie z tym, co „nowe” i wcześniej nieznane pozwala zagłębić się w daną kulturę tym samym właśnie ucząc tolerancji. Inaczej wyglądający i mówiący nieznanymi językami ludzie stają się znacznie bliżsi, ponieważ łączą oni wspólne zainteresowania i chcą czerpać radość z wyjątkowych widowisk. Szacunek do drugiego człowieka i zapoznanie się z nowymi wartościami pomagają w rozwoju osobistym ludzi, którzy stają się uczestnikami największych projektów sportowych.

Turnieje takie jak Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej czy też Igrzyska Olimpijskie dają impuls do rozwinięcia współpracy na różnych szczeblach władzy oraz obszarach życia społecznego. Jak już wcześniej zostało wskazane, wzrasta napływ turystów do danego regionu, co widać na przykładzie Polski, gdzie przed EURO 2012 wzrost liczby turystów prognozowany był na około 500 tys. rocznie, zaś po imprezie, można mówić o wzroście sięgającym nawet 800 tys. rocznie. Jakość życia w Pekinie (Igrzyska Olimpijskie w 2008 r.), Londynie (Igrzyska Olimpijskie w 2012) czy też miastach tworzących turniej piłkarski we Francji (EURO 2016) uległa poprawie. Mimo kilku incydentalnych zdarzeń, bezpieczeństwo i świadomość społeczna powiększyły się.

Odnowa zniszczonych budynków lub dzielnic jest bardzo istotnym elementem powiązanym z największymi wydarzeniami<sup>6</sup>. Poza wzmocnionym poczuciem tożsamości mieszkańców, w architekturze i urbanistyce tworzy się nowa jakość.

<sup>6</sup> Więcej na temat: [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM\\_2014-2\\_06\\_Kamrowska-Zaluska\\_Kostrzewska.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM_2014-2_06_Kamrowska-Zaluska_Kostrzewska.pdf), [dostęp: 19.08.2018].



Miasta pięknieją i stają się przyjemniejsze dla oka, a otoczenie miejskie podlega ewolucji oraz osiąga znacznie bardziej funkcjonalny charakter. Często aspiracje organizatorów zaspokajają również rzeczywiste potrzeby lokalnego społeczeństwa. Londyn, Sydney oraz Gdańsk to doskonałe przykłady miast, które nastawiły się w o wiele większym stopniu na proces rewitalizacyjny. W tych przypadkach zrezygnowano z nadmiernej promocji organizowanego wydarzenia, ale skupiono się znacznie bardziej na rozwoju biedniejszych terenów podmiejskich. Piękny obiekt na polskim wybrzeżu, został umieszczony w jednej z najbardziej zubożałych dzielnic. Budowa stadionu w Letnicy była przyczyną znacznie szybszego rozwoju tego popadającego w ruinę rejonu. Zasoby mieszkaniowe uległy zwiększeniu, zaś marginalizacja społeczna zmniejszyła się. Niedaleko stadionu do życia powołane zostało jedno z najnowocześniejszych centrów kongresowych – Amber EXPO, zaś na samym obiekcie sportowym od momentu powstania notorycznie odbywają się wydarzenia kulturowe jak i sportowe najwyższej rangi (Finał piłkarskiej Ligi Europy 2020). Wyburzenie dotychczasowo zaniedbanych struktur miejskich i przekształcenie ich w znacznie bardziej zaawansowane, o wyższym standardzie konstrukcje, odniosło swój sukces w jednej z największych metropolii Australii – Sydney. Tereny poprzemysłowe zostały odnowione, zaś oferta sportowo-rekreacyjna wzbogaciła się. Warto spojrzeć na ten problem również od strony ochrony środowiska. Często imprezy sportowe odbywają się w rejonach, które wymagają znacznej poprawy standardów i co za tym idzie są one podnoszone wraz z przystosowywaniem tychże rejonów do wymagań różnego rodzaju komisji. Omawiane procesy rewitalizacji mogą sprawić, że przestrzeń miejska zostanie poddana renowacji, a region – społeczno-ekonomicznej odnowie. W miastach, które pełniły rolę organizatora odnotowano znacznie wyższe zadowolenie społeczne i jego wzrost w latach „po-organizacyjnych”. Wybudowanie setki kilometrów autostrad i dróg szybkiego ruchu usprawniło poruszanie się, zaś modernizacja kolei i lotnisk pozwoliła polepszyć jakość i bezpieczeństwo w ich użytkowaniu.

Dość ważnym aspektem jest też ten wynikający z samej specyfiki zdarzenia. Miejsca, w których uprzednio były organizowane wydarzenia sportowe, częściej goszczą późniejsze przedsięwzięcia o podobnym charakterze. Na stadionie narodowym w Warszawie, który jest fenomenalnym obiektem sportowym, odbył się Finał piłkarskiej Ligi Europy w roku 2015<sup>7</sup>. Oficjalnie wiemy również, że Gdańsk będzie gospodarzem takiego samego wydarzenia w roku 2020<sup>8</sup>. Pokazuje

<sup>7</sup> Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Warszawy na gospodarza Finału Ligi Europy 2015; <https://www.theguardian.com/football/2013/may/23/berlin-champions-league-final-warsaw>, [dostęp: 19.08.2018].

<sup>8</sup> Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Gdańska na gospodarza Finału Ligi Europy 2020; <https://www.uefa.com/uefaeuropaleague/news/newsid=2560496.html>, [dostęp: 19.08.2018].



to jak pozycja polskich miast wzrosła na arenie międzynarodowej. Wzrost popularności danej dyscypliny sportowej w danej zbiorowości jest kolejnym osiągnięciem. Nierzadko widowiska sportowe przyciągają postronnych kibiców, którzy interesują się nim tylko i wyłącznie z racji tego, że jest ono dobrze rozreklamowane, bądź staje się doskonałym pomysłem na spędzenie czasu ze znajomymi. Takie właśnie grono ludzi ma szansę „przekonać się” do sportów wszelkiego typu i powiększyć swoje zainteresowania. Częstokroć również reprezentanci drużyn narodowych wywiązują się z roli gospodarza i osiągają wyniki ponad stan. Olimpijczycy kończą klasyfikacje medalową proporcjonalnie wyżej, gdy biorą udział w turnieju na swoim „terenach”. Natomiast przygoda Reprezentacji Rosji w Piłce Nożnej podczas Mundialu w czerwcu i lipcu 2018 r. była niespodziewanie długa, gdyż każdy skazywał tę kadrę na porażkę, a piłkarze niesieni dopingiem i ku zdziwieniu całego świata zawędrowali aż do ćwierćfinału.

## 5. Wnioski

Rozważając wszelakie aspekty towarzyszące organizacji tak pochłaniającego przedsięwzięcia, nie można spojrzeć na sprawę zbyt ogólnikowo. Po udanym procesie wyłanianym na wybrane miasto, czy też siatkę miast, nałożona jest olbrzymia odpowiedzialność. Przeprowadzenie tak zakorzenionego w tradycji sportowej *eventu* to owszem – przyjemność, ale również brzemię. Trzeba się zgodzić, że największe wydarzenia sportowe są niezwykle kosztowne, narażają one państwa na straty, a niekiedy nawet na bankructwo. Bezpieczeństwo tak zorganizowanych wydarzeń również jest kwestią dyskusyjną, a szereg wymogów niezbędnych do spełnienia jest przytłaczający. Jednak możliwość przeprowadzenia takiego święta sportowego daje niewyobrażalne szanse rozwoju. Korzyści niematerialne wynikające z pełnionej roli przez miasto-organizatora są niewspółmiernie wysokie do wydatków. Ciężko jest „przeliczyć” na pieniądze takie wartości jak; prestiż, pozycja na arenie międzynarodowej, duma obywatelska czy też wzrost świadomości społecznej. Spuścizna takiej imprezy to przede wszystkim odnowione miasta, udoskonalona infrastruktura i bardziej dojrzałe społeczności, bogate w nowe doświadczenia. Ma miejsce rozwinięcie kilku branż takich jak usługi, budownictwo, turystyka, hotelarstwo, gastronomia czy też komunikacja. Kreujące się nowe rozwiązania, podejścia metodologiczne i poprawa wizerunku danego regionu są elementami, które ciężko jest nabyć w tak gwałtownym tempie oraz w takiej skali jak przy tworzeniu przedsięwzięcia o randze światowej. Unowocześnione obiekty i rozbudowane struktury odnajdują swoje zastosowanie w następnych latach. Natomiast zintegrowane grupy ludzi, które powstają w trakcie takich projektów stają się często fundamentami do znacznie większych inwestycji i rokują nad wyraz dobrze na przyszłość, dając liczne szanse rozwojowe.

## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Karta Olimpijska – statut Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.
2. Procedura Akceptacji Kandydatury 2022, XXIV Zimowe Igrzyska Olimpijskie.
3. Regulacje Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej dotyczące przeprowadzania turniejów; [http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0\\_Regulations%20for%20IHF%20Competitions\\_GB.pdf](http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0_Regulations%20for%20IHF%20Competitions_GB.pdf), [dostęp: 17.08.2018].
4. Regulations of the UEFA European Football Championship; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605\\_download.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605_download.pdf), [dostęp: 17.08.2018].
6. Uefa voting rules; <https://www.uefa.com/newsfiles/270075.pdf>, [dostęp: 18.08.2018].
5. Przepisy dotyczące procesów „wyboru” gospodarzy wielkich imprez UEFA; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161\\_download.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161_download.pdf), [dostęp: 18.08.2018].
6. Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Warszawy na gospodarza Finału Ligi Europy 2015; <https://www.theguardian.com/football/2013/may/23/berlin-champions-league-final-warsaw>, [dostęp: 19.08.2018].
7. Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Gdańska na gospodarza Finału Ligi Europy 2020; <https://www.uefa.com/uefaeuropaleague/news/newsid=2560496.html>, [dostęp: 19.08.2018].
8. Przepisy wyboru miasta gospodarza turniejów siatkarskich; <http://www.fivb.com/en/bidding>, [dostęp: 19.08.2018].

### **Źródła internetowe:**

1. [http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski\\_Ekonomiczno\\_organizacyjne\\_efekty\\_UEFA.pdf](http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski_Ekonomiczno_organizacyjne_efekty_UEFA.pdf), [dostęp: 18.08.2018].
2. [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=2804554](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2804554), [dostęp: 17.08.2018].
3. <https://www.edukacjagiieldowa.pl/2016/04/wplyw-igrzysk-olimpijskich-w-brazylia-na-gospodarke/>, [dostęp: 17.08.2018].
4. [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM\\_2014-2\\_06\\_Kamrowska-Zaluska\\_Kostrzewska.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM_2014-2_06_Kamrowska-Zaluska_Kostrzewska.pdf), [dostęp: 19.08.2018].

### **Inne źródła:**

1. Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji ZIO w Krakowie <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r1046,Projekt-uchwaly-Rady-Ministrow-w-sprawie-organizacji-XXIV-Zimowych-Igrzysk-Olimp.html>, [dostęp: 17.08.2018].



## **Rozdział XIV**

**Urszula Wach–Górny**

### **Stabilność kontraktowa w przepisach FIFA i Polskiego Związku Piłki Nożnej**

**Mgr Urszula Wach–Górny** – doktorantka w Katedrze Socjologii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, radca prawny.

**TITLE:** “Contractual stability in FIFA and PZPN regulations”.

**SŁOWA KLUCZE:** stabilność kontraktowa, przepisy FIFA, piłka nożna, prawo sportowe.

**KEY WORDS:** contractual stability, FIFA regulations, football, sports law.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł skupia się na zagadnieniu stabilności kontraktowej w umowach zawieranych pomiędzy profesjonalnymi zawodnikami piłki nożnej, a klubami sportowymi. Analiza wskazanej zasady opiera się na przepisach wprowadzonych przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej oraz Polski Związek Piłki Nożnej, jak również orzecznictwie Dispute Resolution Chamber przy FIFA oraz CAS w Lozannie.

#### **SUMMARY:**

The article focuses on the issue of contractual stability in contracts concluded between professional football players and sports clubs. The analysis of the indicated principle is based on the regulations introduced by the FIFA and the Polish Football Association, as well as the jurisprudence of Dispute Resolution Chamber at FIFA and the CAS in Lausanne.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Stabilność kontraktowa w piłce nożnej, ale także w innych dyscyplinach sportowych, wydaje się mieć kluczowe, a zarazem często większe znaczenie, niż w innych relacjach społecznych. Niewątpliwie zasada *pacta sunt servanda* jest jedną z najbardziej znanych reguł cywilnoprawnych, której przestrzegania oczekuje się od wszystkich aktorów szeroko pojętego rynku, ale to właśnie w prawie sportowym szczególną wagę przywiązuje się do zapewnienia stałości istniejącej relacji pomiędzy zawodnikami i klubami. Trudno bowiem wyobrazić sobie skuteczne kształtowanie personaliów drużyny w oparciu o ciągle zmieniający się, w tym także w trakcie sezonu, jej skład osobowy. W przypadku sportów drużynowych, takich jak piłka nożna strategię zespołu buduje się w oparciu o konkretnych graczy, stąd nie dziwi wprowadzenie licznych ograniczeń mobilności piłkarzy, a także trenerów, pomiędzy klubami w toku sezonu. Wprowadzenie „okienek transferowych”, zakazu zmiany przynależności klubowej w toku sezonu, i wreszcie zamknięty katalog dopuszczalnych przyczyn zmiany zespołu, to jedne z podstawowych przykładów ochrony stabilności kontraktowej w piłce nożnej. Przepisy regulujące te kwestie można znaleźć zarówno na szczeblu międzynarodowym – w przepisach wprowadzonych przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej (Fédération Internationale de Football Association<sup>1</sup>) – jak również na szczeblu krajowym w uchwałach Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej<sup>2</sup>.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie obowiązujących przepisów FIFA oraz PZPN kształtujących zasady stabilności kontraktowej pomiędzy zawodnikami profesjonalnymi a klubami, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pewną ewolucję w zakresie regulowania możliwości rozwiązywania kontraktów w przypadku powstania zaległych płatności wynagrodzenia przez klub sportowy. Nakreślone przepisy będą stanowiły przykład specyficznego dla stosunków pomiędzy aktorami rywalizacji sportowej rozwiązania prawnego ograniczającego możliwości – zarówno ze względu na przyczynę, jak i na czas, w którym może zostać dokonane oświadczenie woli – jednostronnego zakończenia współpracy zawiązanej pomiędzy zawodnikiem profesjonalnym, a klubem sportowym.

### 2. Uwagi wstępne

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podstawowymi formami zatrudnienia w piłce nożnej pozostają umowy o pracę oraz umowy cywilnoprawne.

<sup>1</sup> Dalej w artykule używany skrót: FIFA.

<sup>2</sup> Dalej w artykule używany skrót: PZPN.

Umowy o pracę, przynajmniej w polskich realiach wydają się rzadziej występować jako forma kształtowania relacji pomiędzy zawodnikiem profesjonalnym a klubem sportowym, a to ze względu na małą elastyczność wynikającą z dość restrykcyjnych i pozostawiających niewielką swobodę przepisów typowych dla prawa pracy. W związku z powyższym, a także mając na względzie obowiązki i ograniczenia wprowadzane przepisami FIFA oraz przepisami wydawanymi przez Polski Związek Piłki Nożnej, w przeważającej mierze do regulowania wzajemnych praw i obowiązków rywalizacji sportowej stosuje się umowy cywilnoprawne<sup>3</sup>, pozwalające z jednej strony na zachowanie pewnej swobody w kształtowaniu relacji pomiędzy stronami kontraktu w ramach powszechnie obowiązującego prawa, a z drugiej na zachowanie specyfiki stosunków pomiędzy klubami a zawodnikiem, jak również na wprowadzenie postanowień wymaganych przez prawo związkowe, a obcych dla innych dziedzin życia. Podkreślenia bowiem wymaga, że w przypadku uczestniczenia w obrocie sportowym, nie tylko przepisy powszechnie obowiązującego prawa stanowią podstawę kształtowania się stosunków pomiędzy poszczególnymi jego aktorami. Liczne przepisy wewnątrzwiązkowe, bądź przepisy wydawane przez FIFA wprowadzają szereg ograniczeń dla zasady swobody umów. Ograniczenia w rozwiązywaniu kontraktów, stanowią jedynie jeden z przykładów wspomnianej specyfiki regulacji sportowych, i należy tutaj przynajmniej zasygnalizować inne zagadnienia, takie jak regulacje FIFA oraz PZPN w sprawie kształtowania relacji z pośrednikami transakcyjnymi<sup>4</sup>, mechanizmu solidarnościowego<sup>5</sup>, bądź występowania przed Piłkarskim Sądem Polubownym przy PZPN<sup>6</sup>.

### 3. Stabilność kontraktowa w przepisach wydawanych przez FIFA

Podstawowym aktem prawnym kształtującym status piłkarzy w kontaktach z klubami sportowymi są wydane przez FIFA – Regulations on Status and Transfer of Players<sup>7</sup>. W tym dokumencie uregulowane zostały podstawowe zasady zawierania i rozwiązywania przez amatorów i profesjonalnych piłkarzy kontraktów sportowych. To właśnie w Regulacjach można znaleźć przepisy regulujące w art.13 do 18 zasady stabilności kontraktowej, które będą również oddziaływać na kształtowanie przepisów wprowadzanych przez krajowe związki piłki nożnej.

<sup>3</sup> M. Leciak (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018, s. 192-193.

<sup>4</sup> Por. *Regulations on Working with Intermediaries*, FIFA; Uchwała nr III/42 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie współpracy z pośrednikami transakcyjnymi.

<sup>5</sup> Por. art. 20-21, *Regulations on Status and Transfer of Players, Annexe 5*, FIFA.

<sup>6</sup> Por. Uchwała nr III/68 z dnia 9 grudnia 2016 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie przyjęcia Regulaminu Piłkarskiego Sądu Polubownego.

<sup>7</sup> Dalej w artykule będzie używane określenie: Regulacje.

Wskazać należy również, że powołane przepisy mogą ulegać zmianie pod wpływem orzecznictwa organów FIFA, jak również Sportowego Sądu Arbitrażowego w Lozannie (Court Arbitration for Sport<sup>8</sup>).

Już w art. 13 otwierającym rozdział IV Regulacji pod tytułem *Maintenance of contractual stability between professional and clubs* odnaleźć można podstawowe – w rozumieniu powołanych Regulacji – sposoby rozwiązywania kontraktów sportowych. Zgodnie z wyżej wymienionym przepisem może to nastąpić jedynie na skutek wygaśnięcia kontraktu ze względu na upływ czasu na jaki został zawarty oraz na skutek rozwiązania go za obustronnym porozumieniem stron. Takie ukształtowanie przywołanych norm prawnych, wraz z następującymi po nich artykułami, jasno wskazuje, iż jednostronne rozwiązanie kontraktu należy traktować jako wyjątek, będący co do zasady konsekwencją naruszenia przez drugą stronę obowiązków kontraktowych.

Podstawową przyczyną pozwalającą na jednostronne rozwiązanie kontraktu jest zaistnienie tzw. uzasadnionej przyczyny (ang.: *just cause*). Jedynie wystąpienie okoliczności faktycznej, którą można sklasyfikować jako uzasadnioną przyczynę może stanowić podstawę rozwiązania kontraktu sportowego bez sportowych lub finansowych konsekwencji. Oznacza to, że w przypadku zaistnienia *just cause* po stronie zawodnika może on rozwiązać kontrakt i zostać wolnym zawodnikiem, a w przypadku zaistnienia jej po stronie klubu, jest on zwolniony ze swoich zobowiązań w stosunku do zawodnika<sup>9</sup>. Uzasadniona przyczyna nie została w przepisach FIFA zdefiniowana i musi być każdorazowo rozpatrywana w oparciu o zaistniały konkretny stan faktyczny. Oceny wymaga bowiem nie tylko sam charakter naruszenia zobowiązań kontraktowych, ale także częstotliwość naruszenia, czas trwania naruszenia, bądź wielość występowania różnych naruszeń<sup>10</sup>. W komentarzu do Regulacji opublikowanym przez FIFA podkreślany jest wielokrotnie wyjątkowy charakter rozwiązania kontraktu w oparciu o uzasadnioną przyczynę, wymagający ścisłego badania powagi naruszenia stanowiącego przyczynę jednostronnego rozwiązania kontraktu. Podążając za orzecznictwem CAS naruszenie to musi mieć na tyle poważny charakter, iż nie pozwala on na oczekiwanie od stron kontynuowania współpracy w dobrej wierze<sup>11</sup>, a kluczowe postanowienia danego kontraktu, będące podstawą jego zawarcia, bezpowrotnie przestały obowiązywać<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Dalej w artykule używany skrót: CAS.

<sup>9</sup> F. de Weger, *The Jurisprudence of the FIFA Dispute Resolution Chamber*, Haga 2016, s.195.

<sup>10</sup> *Commentary on the Regulations for the Status and Transfer of Players*, FIFA. Wskazać należy, że powołany komentarz (dokument FIFA) w części pozostaje już nieaktualny, ale ze względu na brak wprowadzenia zmian opisywanego artykułu, można posilkować się nim w tym zakresie.

<sup>11</sup> Wyrok CAS z 23 lutego 2009 r. w sprawie CAS 2008/A/1517 Ionikos FC v. C.

<sup>12</sup> *Ibidem*.



Zdarza się, iż ze względu na brak zawarcia w Regulacjach definicji *just cause* strony w celu zachowania klarowności postanowień umownych i własnych wzajemnych zobowiązań, podejmują próbę zdefiniowania, czy to doprecyzowania powołanej klauzuli generalnej w zawieranych umowach, chociażby poprzez wprowadzenie katalogu przesłanek, których zaistnienie może zostać potraktowane jako podstawa do rozwiązania kontraktu<sup>13</sup>. W tym miejscu powołać należy przykład klauzuli kontraktowej będącej podstawą sporu rozpoznawanego przez Dispute Resolution Chamber<sup>14</sup> przy FIFA, która regulowała, iż zawodnik może jednostronnie rozwiązać kontrakt pod warunkiem trzymiesięcznego opóźnienia w płatności przez klub wynagrodzenia zawodnikowi. W zaistniałym stanie faktycznym, zawodnik ten jednak, pomimo wyżej wymienionego postanowienia kontraktowego, rozwiązał kontrakt po zaistnieniu dwumiesięcznego opóźnienia w płatności wynagrodzenia. DRC jednak zwróciło uwagę, iż przedmiotową klauzulę uznać należy za wiążącą strony i dopiero brak płatności wynagrodzenia za kolejny miesiąc uprawniałby zawodnika do rozwiązania kontraktu bez konsekwencji sportowych oraz finansowych<sup>15</sup>.

#### 4. Brak wypłaty wynagrodzenia jako *just cause*

W orzecznictwie wyżej wspomnianych podmiotów – Dispute Resolution Chamber przy FIFA oraz Sportowego Sądu Arbitrażowego w Lozannie – wydawanym przed 1 czerwca 2018 roku, w którym to dniu weszły w życie kluczowe dla omawianego zagadnienia zmiany w Regulacjach, często pojawiającą się przyczyną rozwiązywania kontraktów przez zawodników był brak wypłaty przez kluby wynagrodzenia wynikającego z zawartych kontraktów. Powyższe nie powinno jednak dziwić, gdyż trudno wyobrazić sobie, aby zawodnik był w stanie w pełni profesjonalnie i z wymaganym oddaniem reprezentować barwy danego klubu, w przypadku nieotrzymywania należnego wynagrodzenia. Dotychczasowe brzmienie przepisów Regulacji nie wprowadzało klarowanych zasad jednostronnego rozwiązania przez zawodnika kontraktu w przypadku braku otrzymywania należnego wynagrodzenia, co przy równocześnie restrykcyjnym podchodzeniu przez organy FIFA do uznawania przyczyn rozwiązania kontraktów za uzasadnione, stało się przyczyną zaistnienia częstych sporów na tym tle pomiędzy zawodnikami i klubami. Powyższe doprowadziło do wykształcenia się w orzecznictwie sportowym wskazówek dla stron kontraktów sportowych, kiedy niewypłacenie zawodnikowi należytego wynagrodzenia może zostać uznane za *just cause*. I tak, w orzecznictwie CAS wskazano, iż po pierwsze niewypłacone

<sup>13</sup> F. de Weger, *op.cit.*, s. 248.

<sup>14</sup> Dalej w artykule używany skrót: DRC.

<sup>15</sup> Orzeczenie *Dispute Resolution Chamber* z dnia 15 marca 2013 r., nr 03132433.

wynagrodzenie musi być wynagrodzeniem znaczącym dla zawodnika i nie może mieć charakteru dodatkowych, czy drugoplanowych płatności. Po drugie, co do zasady, zawodnik przed rozwiązaniem kontraktu, musi „ostrzec” klub o planowanych krokach prawnych, wskazując mu, że dopuszcza się on zasadniczego naruszenia postanowień umownych<sup>16</sup>. Równocześnie, wskazać należy, że irrelevantna dla ewentualnego sportu jest przyczyna zaistniałych opóźnień w wypłacie wynagrodzenia zawodnikowi. Nie ma bowiem znaczenia dla oceny zasadności przyczyn jednostronnego rozwiązania kontraktu, okoliczność czy klub popadł w problemy finansowe, czy brak wypłaty jest formą „ukarania” zawodnika.

Powyższe powtarzające się spory, jak również, nadal pewne niedookreślenie warunków rozwiązywania kontraktów w oparciu o brak wypłaty wynagrodzenia (np. problem z ustaleniem jaki okres pozostawiania przez klub w opóźnieniu płatności wynagrodzenia może być uznany za uzasadnioną przyczynę), stało się podstawą do prac nad zmianą Regulacji, które to prace poskutkowały wprowadzeniem z dniem 1 czerwca 2018 roku do Regulacji art.14bis regulującego zasady rozwiązywania kontraktów w oparciu o uzasadnioną przyczynę wynikającą z opóźnienia w płatności wynagrodzenia. Zgodnie z przywołanym przepisem w przypadku gdy klub w sposób nieuprawniony opóźnia się z wypłatą wynagrodzenia zawodnikowi przynajmniej przez dwa miesiące w stosunku do wymagalności płatności, należy uznać, że zachodzi uzasadniona przyczyna umożliwiająca zawodnikowi jednostronne rozwiązanie kontraktu pod warunkiem wezwania klubu do zapłaty i udzielenia dodatkowego 15-dniowego terminu do zapłaty zaległości. Podkreślenia wymaga, że klub jest zobowiązany w wyznaczonym terminie do zapłaty wszelkich zaległych należności, co uzasadnia interpretację, iż w przypadku braku pełnego zaspokojenia zawodnika-wierzyciela, nadal zachodzi po jego stronie uzasadniona przyczyna, mogąca stanowić podstawę do rozwiązania kontraktu. Wprowadzenie powyższej regulacji uznać należy za pozytywne i uzasadnione w świetle dotychczasowego, często nie do końca konsekwentnego, orzecznictwa organów sportowych w omawianym zakresie. Można wysnuć przypuszczenie, iż zmniejszy ono ilość pozwów kierowanych do Dispute Resolution Chamber oraz do CAS-u, jak również pozytywnie wpłynie na pewność i klarowność relacji pomiędzy zawodnikami, a klubami.

Mając na względzie powyższe uwagi, nasuwają się wnioski o pewnej analogiczności pomiędzy klauzulą *just cause*, a znaną polskiemu ustawodawcy instytucją *ważnego powodu* wyrażoną w art. 746 Kodeksu cywilnego<sup>17</sup>, jednakże ze względu na bardzo restrykcyjne podejście do oceny uzasadnionej przyczyny w rozumieniu przepisów Regulacji, można pokusić się o stwierdzenie, że jest ona nawet węższa niż wspomniane powyżej w Kodeksie cywilnym *ważne powody*.

<sup>16</sup> F. de Weger, *op.cit.*, s. 248; por. Wyrok CAS z dnia 16 lutego 2006 r., CAS 2005/A/ 893.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.

Regulacje wprowadzają jeszcze szczególną kategorię *just cause*, specyficzną ze względu na sam przedmiot regulacji, jakimi są relacje pomiędzy sportowcami i klubami. Kategorią tą jest sportowa uzasadniona przyczyna uregulowana w art. 15 Regulacji, na podstawie której zawodnikowi przysługuje dodatkowe uprawnienie do jednostronnego rozwiązania kontraktu w przypadku wystąpienia przesłanek określonych w przywołanym przepisie. I tak, za *sporting just cause* mogącą stanowić podstawę jednostronnego rozwiązania kontraktu może zostać uznana sytuacja, w której zawodnik uczestniczy w mniej niż dziesięciu procentach oficjalnych meczów jego drużyny. Tym niemniej, przed zastosowaniem powyższego uprawnienia winno badać się przyczyny zaistniałego stanu rzeczy, jak również każdorazowo muszą być badane jednostkowe okoliczności danej sprawy. Zawodnik profesjonalny może skorzystać z możliwości jednostronnego rozwiązania umowy w oparciu o sportową uzasadnioną przyczynę w oznaczonym terminie 15 dni od ostatniego oficjalnego meczu jego drużyny w danym sezonie. Powyższe wpisuje się w ogólną – wyrażoną w przepisach FIFA – tendencję do stawiania stabilności kontraktowej ponad indywidualne relacje pomiędzy zawodnikami profesjonalnymi, a klubami. Jednakże, art. 15 Regulacji słusznie chroni interes sportowy zawodnika, który nie jest powoływany do gry i tym samym pozbawiony możliwości rozwoju osobistego. Tym niemniej, jak pokazuje lektura przepisu wprowadzającego *sporting just cause*, i tutaj postanowienia Regulacji zachowują wyraźne ograniczenia stron kontraktu w zakresie jednostronnego rozwiązywania zawartych umów.

Nie bez znaczenia dla omawianych powyżej instytucji, pozostaje kolejne ograniczenie wprowadzone w art. 16 Regulacji, stanowiącym, iż jednostronne rozwiązanie kontraktu nie może nastąpić w trakcie sezonu. Jest to uzasadnione interesem klubów sportowych, które muszą mieć gwarancję realizacji celów sportowych założonych na dany sezon, w oparciu o ustalony skład drużyny, chyba że zakończenie współpracy z danym zawodnikiem następuje na skutek obustronnego porozumienia. Przeciwnie postanowienia mogłyby nie tylko w sposób nieproporcjonalny naruszać interes klubu, ale także pozostałych zawodników, a nawet zawodnika decydującego się na zakończenie współpracy z obecnym klubem, jako że niespotykanym jest w trakcie sezonu wymiana składu podstawowego drużyny<sup>18</sup>. Wskazać jednakowoż należy, iż FIFA postrzega przepis art. 14 jako *lex specialis* do postanowień art. 16 Regulacji, tym samym uznając, iż jednostronne rozwiązanie kontraktu w oparciu o uzasadnioną przyczynę jest możliwe w każdym czasie, w tym, w toku sezonu<sup>19</sup>. Wydaje się uzasadnionym podobne potraktowanie art. 14 bis Regulacji, który stanowi jedynie doprecyzowanie wprowadzonej w art. 14 klauzuli uzasadnionej przyczyny.

<sup>18</sup> *Commentary on the Regulations for the Status and Transfer of Players*, FIFA.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

## 5. Rozwiązanie kontraktu bez uzasadnionej przyczyny

Oczywiście istnieją sytuacje, w których dochodzi do jednostronnego rozwiązania kontraktu przez jedną ze stron pomimo braku wystąpienia w okolicznościach faktycznych uzasadnionej przyczyny, bądź sportowej uzasadnionej przyczyny. Jednakże w tej sytuacji strona – klub lub zawodnik – naraża się na konsekwencje sportowe lub finansowe. W przypadku bowiem nieuzasadnionego jednostronnego rozwiązania kontraktu, podmiot naruszający przepisy FIFA może zostać zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia liczonego w oparciu o przepisy prawa krajowego mające znaczenie dla sprawy, specyfiki sportu i innych obiektywnych kryteriów, takich jak wynagrodzenie i inne benefity należne zawodnikowi w oparciu o istniejący lub nowy kontrakt, czas pozostały do wygaśnięcia rozwiązanego kontraktu, wydatki poniesione przez dotychczasowy klub oraz ocena, czy rozwiązanie kontraktu nastąpiło w okresie ochronnym. Prawo do zadośćuczynienia nie może być przedmiotem cesji na rzecz podmiotu trzeciego. Równocześnie obok konsekwencji finansowych, na podmiot naruszający mogą zostać nałożone sankcje sportowe. Art. 18 Regulacji różnicuje tutaj sytuację zawodnika oraz klubu. Zawodnik, który dopuszcza się naruszenia przepisów skutkujących rozwiązaniem kontraktu w toku okresu ochronnego, może zostać pozbawiony prawa gry w oficjalnych meczach na okres 4 miesiące. W przypadku zaistnienia szczególnych okoliczności kara może trwać 6 miesięcy. Równocześnie, w przypadku jednostronnego rozwiązania kontraktu bez uzasadnionej – w tym sportowej – przyczyny przez zawodnika poza okresem ochronnym, nie nakłada się sankcji sportowych. Również na klub dopuszczający się złamania przepisów skutkujących rozwiązaniem kontraktu w okresie ochronnym nakłada się sankcje sportowe, skutkujące zakazem rejestracji nowych zawodników przez dwa kolejne okresy rejestracyjne.

Powyższe dowodzi, iż w przepisach FIFA znajduje wyrażne odzwierciedlenie zasada stabilności kontraktowej. Ograniczenia co do podstaw rozwiązania (*just cause* oraz *sporting just cause*), czasu kiedy jest możliwe jednostronne rozwiązanie kontraktu, jak również katalog sankcji zarówno finansowych, jak i sportowych, uzasadnia wniosek, iż zasadę tą można scharakteryzować jako jedną z podstawowych zasad regulujących relacje pomiędzy zawodnikami profesjonalnymi, a klubami.

## 6. Przepisy krajowe

Nie tylko w przepisach FIFA znaleźć można normy wprowadzające stabilność kontraktową w relacjach pomiędzy zawodnikami a klubami. Podobne regulacje – często lepiej odpowiadające realiom wewnątrzklubowym – znaleźć można

w przepisach wydawanych przez krajowe związki piłki nożnej, a w przypadku Polski przez Polski Związek Piłki Nożnej. Podstawę regulowania przez krajowe związki piłki nożnej zagadnienia stabilności kontraktowej można znaleźć w art. 1 ustęp 3 litera b) Regulacji, nakładającym na krajowe związki obowiązek wprowadzenia postanowień chroniących stabilność kontraktową w sporcie przy równoczesnym poszanowaniu prawa krajowego. W szczególności w przepisach krajowych związków zachowane muszą zostać zasady rozwiązywania kontraktów wyrażone w art. 13 Regulacji, zasady jednostronnego rozwiązywania kontraktów w oparciu o uzasadnioną przyczynę oraz sportowo uzasadnioną przyczynę, zakaz rozwiązywania kontraktów w toku sezonu oraz nakaz nałożenia na stronę rozwiązującą w sposób nieuzasadniony kontrakt, sankcji finansowych oraz sportowych. Powyższe regulacje są podyktowane koniecznością ujednolicenia sporów o charakterze międzynarodowym, które rozstrzygać będą organy FIFA oraz sporów o charakterze krajowym. W Polsce, co do zasady, spory sportowe wynikłe na tle przepisów wydawanych przez Polski Związek Piłki Nożnej będzie rozstrzygać Izba ds. rozwiązywania sporów sportowych albo Piłkarski Sąd Polubowny przy PZPN.

W związku z powyższą delegacją, uchwałą nr III/54 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie minimalnych wymagań dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej<sup>20</sup> został wprowadzony art. 8 zatytułowany „Stabilność kontraktowa”. Przedmiotowy przepis reguluje analogicznie zasady jednostronnego rozwiązania kontraktu piłkarskiego, podkreślając jednakże w sposób jeszcze wyraźniejszy ich wyjątkowy charakter, poprzez wprowadzenie w ust. 2 powołanego przepisu kategorycznego zakazu wypowiedzania lub jednostronnego rozwiązywania kontraktu poza przypadkami opisanymi w uchwale nr III/54. Równocześnie, postanowienia uchwały nr III/54 wydają się być bardziej przejrzyste niż przepisy Regulacji, w zakresie uregulowania uzasadnionej przyczyny rozwiązania kontraktu, w szczególności ze względu na zdecydowanie się autorów uchwały na wprowadzenie do przepisów dokładnego i klarownego opisanie przypadków, w których stronom kontraktu przysługuje prawo do jednostronnego rozwiązania kontraktu. Uchwała wprowadza kategorie przyczyn uzasadniających jednostronne rozwiązanie kontraktu, takie jak (1) rozwiązanie kontraktu przez daną stronę z winy drugiej strony (w tym między innymi brak płatności wynagrodzenia zawodnikowi przez minimum dwa miesiące, zaniechanie zgłoszenia zawodnika do rozgrywek, zawinione nieobjęcie zawodnika obowiązkowym ubezpieczeniem, brak zapewnienia leczenia lub rehabilitacji zawodnikowi po kontuzji, czy degradacja klubu

<sup>20</sup> Uchwała nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej.

z przyczyn innych niż sportowe, jak również skazanie zawodnika prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne ścigane z urzędu, ukaranie zawodnika karą dyscyplinarną nie krótszą niż 3 miesiące, branie przez zawodnika udziału w zakładach bukmacherskich dotyczących jakichkolwiek rozgrywek piłkarskich<sup>21</sup>), (2) rozwiązanie przez klub z przyczyn niezawinionych przez zawodnika (w tym w przypadku gdy zawodnik nie wystąpił w oficjalnych meczach klubu z powodu kontuzji lub choroby przez okres dłuższy niż 180 dni<sup>22</sup>) oraz (3) rozwiązanie kontraktu na skutek wniosku do Izby ds. rozwiązywania sporów sportowych z przyczyn zawinionych lub niezawinionych przez drugą stronę, innych niż wymienione w art. 8 uchwały III/54. Ponadto, przywołany przepis wprowadza ściśle regulacje co do formy i terminów składania oświadczeń o jednostronnym rozwiązaniu kontraktów.

Powyższe regulacje wprowadzone przez PZPN należy ocenić jako pozytywne i w lepszy sposób regulujące zasady stabilności kontraktowej, w stosunku do ogólnych i mogących stanowić podstawę licznych sporów, przepisów FIFA. Wprowadzenie w uchwale III/54 katalogu zdarzeń mogących stanowić uzasadnioną przyczynę jednostronnego rozwiązania kontraktu, zamiast klauzuli generalnej, powoduje przejrzystość relacji pomiędzy zawodnikami i klubami sportowymi. Równocześnie, umożliwienie rozwiązania kontraktu z innych przyczyn, za pośrednictwem powołanej ku temu Izby ds. rozwiązywania sporów sportowych, pozwala na ograniczenie występowania sporów na tle interpretacji pojęcia uzasadnionej przyczyny. Dodatkowo, na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż regulacja dotycząca możliwości jednostronnego rozwiązania kontraktu z przyczyny opóźnienia wypłaty wynagrodzenia zawodnikowi, została wprowadzona do przepisów wydawanych przez Polski Związek Piłki Nożnej przed wprowadzeniem jej do przepisów FIFA.

## 7. Zakończenie

Mając na względzie mnogość regulacji, jak również orzecznictwa wytworzonego na gruncie zasady stabilności kontraktowej, uzasadnionym jest przyjęcie, iż przedmiotowa zasada stanowi jedną z głównych norm regulujących stosunki pomiędzy zawodnikami i klubami piłkarskimi. Ograniczenia jednostronnego rozwiązywania kontraktów, wprowadzone zarówno na szczeblu regulacji międzynarodowych, jak również krajowych, pozbawiające w praktyce swobodnej

<sup>21</sup> Por. art. 8 ust. 3-4 uchwały nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej.

<sup>22</sup> Por. art. 8 ust. 5 uchwały nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej.



możliwości wypowiedzania kontraktów poprzez jednostronne oświadczenia woli, oprócz jednostkowych przypadków wskazanych w przepisach, stanowią znakiem przykład specyfiki kontraktów sportowych.

## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
2. De Weger F., *The Jurisprudence of the FIFA Dispute Resolution Chamber*, Haga 2016.

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Regulations on Status and Transfer of Players, FIFA.
2. Regulations on Working with Intermediaries, FIFA.
3. *Commentary on the Regulations for the Status and Transfer of Players*, FIFA.
4. Uchwała nr III/42 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie współpracy z pośrednikami transakcyjnymi.
5. Uchwała nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej.
6. Uchwała nr III/68 z dnia 9 grudnia 2016 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie przyjęcia Regulaminu Piłkarskiego Sądu Polubownego.

### **Orzecznictwo:**

1. Wyrok Court Arbitration for Sport z dnia 16 lutego 2006 r., CAS 2005/A/ 893.
2. Wyrok Court Arbitration for Sport z 23 lutego 2009 r. w sprawie CAS 2008/A/1517 Ionikos FC v. C.
3. Orzeczenie Dispute Resolution Chamber z dnia 15 marca 2013 r., nr 03132433.





## Rozdział XV

**Mateusz Stankiewicz**

### **Odpowiedzialność cywilnoprawna klubu gościa za zachowanie zorganizowanej grupy kibiców**

**Mgr Mateusz Stankiewicz** – radca prawny, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w prawie piłki nożnej. Posiada bogate doświadczenie w zakresie obsługi prawnej klubów sportowych, zawodników oraz menedżerów. Występuje jako pełnomocnik przed organami PZPN, FIFA, Ekstraklasy S.A., jak również przed CAS w Lozannie. Doradza przy transakcjach zmian przynależności klubowej zawodników. Zasiada w Komisji Dialogu Społecznego PZPN oraz Komisji regulaminowo-prawnej MZPN. Posiada doświadczenie w orzekaniu w związkowych organach jurysdykcyjnych. W latach 2015-2017 członek Wydziału Dyscypliny MZPN, w latach 2016-2018 członek Komisji Dyscyplinarnej PZPN, od 2017 przewodniczący Komisji Odwoławczej ds. Licencji Klubowych MZPN. Członek Polskiego Towarzystwa Prawa Sportowego. Członek Sekcji Prawa Sportowego Instytutu Allerhanda. Członek Rady Nadzorczej Wisły Kraków S.A. Prowadzi własną praktykę radcowską w Krakowie.

**TITLE:** „The civil liability of the away team club for the behavior of the organized group of supporters”.

**SŁOWA KLUCZE:** odpowiedzialność deliktowa, subrogacja, roszczenia regresowe, odpowiedzialność gwarancyjna, odpowiedzialność *in solidum*, przepisy Polskiego Związku Piłki Nożnej.

**KEY WORDS:** tort liability, subrogation, recourse claims, guarantee liability, liability in solidum, Polish Football Association regulations.

**STRESZCZENIE:**

Artykuł ma na celu zanalizowanie problematyki odpowiedzialności cywilnoprawnej kibiców klubu gościa za szkody poczynione na obiekcie klubu gospodarza. Autor analizuje zarówno przesłanki ogólne odpowiedzialności cywilnoprawnej wynikające z przepisów kodeksu cywilnego jak również specyficzny rodzaj odpowiedzialności klubu gościa za zachowania swoich kibiców przewidziany w przepisach Polskiego Związku Piłki Nożnej. Konkluzją artykułu jest próba analizy konstrukcji teoretyczno prawnej odpowiedzialności klubu gościa za zachowanie jego kibiców na obiekcie gospodarza.

**SUMMARY:**

The article is aimed at analyzing the issue of the civil liability of the supporters of the away team for the damage caused to the facilities of the home team club. The author analyzes both the prerequisites of the general civil liability arising from the provisions of the Civil Code as well as the specific kind of liability of the away team club for the behaviour of its supporters imposed under regulations of the Polish Football Association. The conclusion of the article is an attempt to analyze the theoretical structure of liability of the away team club for the behavior of its fans at the host club facility.

**TEKST ARTYKUŁU:****1. Wstęp**

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie zasad odpowiedzialności klubu-gościa za zachowanie zorganizowanej grupy kibiców uregulowanej w przepisach związkowych Polskiego Związku Piłki Nożnej (PZPN) dotyczących piłki nożnej w Polsce. Z uwagi na doniosłość praktyczną problemów związanych ze szkodami wyrządzanymi przez grupy kibiców gości, których identyfikacja jest trudna i kwestie związane z praktycznym brakiem możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przeciwko takiej grupie – wprowadzono specyficzny system odpowiedzialności za wyrządzone szkody w ramach węwnątrzobowiązującego prawa związkowego.

**2. Podstawa prawna roszczeń względem kibiców**

Roszczenia kierowane przez klub-gospodarza względem kibiców drużyny gości (przyjezdnych) mogą być konstytuowane na zasadach ogólnych prawa cywilnego. Dotyczą one bowiem zniszczeń dokonanych przez kibiców na obiekcie klubu gospodarza. W praktyce zniszczeniu ulega przede wszystkim wyposażenie stadionu – sanitariaty, toalety czy punkty gastronomiczne.

Zniszczenia dokonane przez kibiców stanowią szkodę w rozumieniu przepisów prawa cywilnego zaś ewentualna odpowiedzialność sprawców musi znajdować swoje źródło w regulacjach dotyczących czynów niedozwolonych, brak bowiem w prawie polskim innych podstaw odpowiedzialności cywilnej prowadzących do powstania ewentualnego stosunku zobowiązaniowego w tym wypadku<sup>1</sup>.

Wobec powyższego należy zatem dokonać analizy zasad odpowiedzialności deliktowej w zakresie ewentualnych zasad odpowiedzialności w przedmiotowym przypadku.

Prawo polskie przewiduje obecnie pięć zasad odpowiedzialności deliktowej<sup>2</sup>:

- 1) winy,
- 2) bezprawności,
- 3) ryzyka,
- 4) słuszności,
- 5) odpowiedzialności absolutnej.

#### Ad 1

Odpowiedzialność deliktowa na zasadzie winy jest głównym rodzajem odpowiedzialności przewidzianej przepisami Kodeksu cywilnego<sup>3</sup>. Statuuje ją już art. 415 k.c. regulujący ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej w Polsce. Odpowiedzialność na zasadzie winy wyróżnia kilka elementów:

- 1) zachowanie,
- 2) wina,
- 3) bezprawność,
- 4) adekwatny związek przyczynowy,
- 5) szkoda.

W celu skonstruowania odpowiedzialności deliktowej niezbędne jest „odnalezienie” w danym zachowaniu wszystkich powyższych elementów. Zdarzenie powodujące szkodę musi być zachowaniem (nie może np. być odruchem bezwarunkowym). Zachowanie musi być niezgodne z normą prawną (niekoniecznie rangi ustawowej), ma być zawinione (polegające na umyślności lub nieumyślności w dwóch formach – lekkomyślności i niedbalstwu<sup>4</sup>). Wreszcie zachowanie musi

<sup>1</sup> W Polsce pozostałymi źródłami zobowiązań mogą być umowa i bezpodstawne wzbogacenie.

<sup>2</sup> Szerzej: M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011, rozdział IX.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm., dalej w artykule używany skrót: k.c.

<sup>4</sup> W nowszej literaturze postuluje się wprowadzenie obiektywnej kategorii winy, całkowicie niezależnej od bezprawności por. W. Dubis, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 772 i lit. tam powołana.

powodować powstanie szkody zaś związek pomiędzy tymi dwoma elementami musi być adekwatny.

## Ad 2

Odpowiedzialność na zasadzie bezprawności ma charakter zbliżony do odpowiedzialności na zasadzie winy. Występuje głównie w sytuacjach gdy powodującym szkodę jest podmiot niebędący osobą fizyczną a więc nie mogący ponosić winy, będącej rodzajem psychicznego stosunku sprawcy do czynu<sup>5</sup>. W przypadku osób prawnych a w szczególności Skarbu Państwa, to bezprawność działań jest zatem przesłanką odpowiedzialności deliktowej.

Powyższe reguły wprowadzono przede wszystkim w art. 417 k.c. wskazującym na odpowiedzialność Skarbu Państwa za działania związane z wykonywaniem władzy publicznej.

Przyjęty w Polsce system zakłada ponadto, w zakresie szkód wyrządzonych wydaniem decyzji lub orzeczenia, konieczność uzyskania prejudykatu bezprawności w postaci orzeczenia sądu administracyjnego stwierdzającego, że przy sprawowaniu władzy publicznej doszło do rażącego naruszenia prawa (art. 4171 k.c.).

## Ad 3

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ma swoje źródło w postępie technicznym. To właśnie użycie rozwiązań technicznych – maszyn napędzanych siłami natury było powodem wyodrębnienia tego rodzaju odpowiedzialności.

Zasada ryzyka powoduje, że czyn niedozwolony odrywa się od zawinienia a osoba znajdująca się w określonej sytuacji ponosi ryzyko jego popełnienia. Odpowiedzialność za wyrządzoną w ten sposób szkodę nie zależy zatem od bezprawności ani zawinienia<sup>6</sup>. Samo spowodowanie szkody przy pomocy określonych narzędzi będzie powodować powstanie stosunku zobowiązaniowego. Ustawodawca przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka dopuszcza jednak istnienie przesłanek wyłączających odpowiedzialność (tzw. przesłanek egzoneracyjnych) po stronie sprawcy. Ciężar dowodu w tym zakresie ciąży jednak na sprawcy zgodnie z art. 6 k.c.<sup>7</sup>.

Obecnie zasada ta ma zastosowanie przede wszystkim przy odpowiedzialności związanej z korzystaniem z pojazdów (art. 436 k.c.) oraz związanych z ruchem przedsiębiorstwa (art. 437 k.c.) czy związanych z odpowiedzialnością za produkt niebezpieczny (art. 4491 i n. k.c.)<sup>8</sup> a więc dotyczy kwestii technicznych.

<sup>5</sup> W Polsce w nauce prawa cywilnego wyróżnia się winę umyślną i nieumyślną, podczas gdy prawo karne oddziela winę od nieumyślności posługując się tzw. „czystą teorią normatywną” winy.

<sup>6</sup> Za M. Kaliński, *op.cit.*, rozdział V pkt 4.

<sup>7</sup> W. Dubis, *op.cit.*, s. 772.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 906.

#### Ad 4

Odpowiedzialności na zasadzie słuszności ma swoje powiązanie z zasadami współżycia społecznego a więc normami o charakterze etycznym. W pewnych sytuacjach bowiem prawodawca wskazuje, że wyrównanie szkody na zasadach ogólnych byłoby niesprawiedliwe. Wtedy w ramach odpowiedzialności na zasadach słuszności następują określone modyfikacje odpowiedzialności.

Przykładem takiego uregulowania może być w szczególności art. 428 k.c. gdzie wskazuje się na obowiązek naprawienia szkody także osób, którym nie można przypisać odpowiedzialności na zasadach ogólnych (z uwagi na wiek, stan psychiczny lub cielesny) a brak było osób zobowiązanych do nadzoru lub nie można od nich uzyskać zaspokojenia. Przykładową sytuacją wskazaną w przepisie warunkująca odpowiedzialność jest porównanie sytuacji majątkowej sprawcy i poszkodowanego. Podobna zasada dotyczy miarkowania szkody pomiędzy osobami fizycznymi<sup>9</sup>.

#### Ad 5

Odpowiedzialność absolutna za czyny niedozwolone jest wyjątkowo rzadkim, lecz istniejącym rozwiązaniem w polskim porządku prawnym. Odpowiedzialność absolutna charakteryzuje się tym, że podmiot na którym leży ten typ odpowiedzialności odpowiada za naprawienie szkody niezależnie od przyczyn i przebiegu zdarzeń prowadzących do jej powstania. Brak jest przy tym jakichkolwiek przesłanek egzoneracyjnych za wyjątkiem przyczyn leżących po stronie poszkodowanego oraz pewnych wypadków siły wyższej<sup>10</sup>. Postuluje się także nienazywanie przesłanek zwalniających z tego rodzaju odpowiedzialności mianem egzoneracyjnych (jak w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka) lecz czynników wyłączających możliwość dochodzenia odszkodowania<sup>11</sup>. Przyjmuje się, że przykładami odpowiedzialności absolutnej w prawie polskim jest np. odpowiedzialność za szkody łowieckie, górnicze czy atomowe, jak również odpowiedzialność z tytułu szkody w związku z wadą rzeczy sprzedanej<sup>12</sup>.

W przypadku kwestii związanych z odpowiedzialnością kibiców klubu przyjezdnego na zasadach ogólnych Kodeksu cywilnego mówić możemy o odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy. Brak jest bowiem przepisów szczególnych o charakterze bezwzględnie obowiązującym, które statuowały by w tym zakresie inne niż ogólne zasady odpowiedzialności.

<sup>9</sup> Por. art. 440 k.c.

<sup>10</sup> Tak: M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak (red.), *System prawa prywatnego*, t. VI, Warszawa 2014, s. 63.

<sup>11</sup> M. Kaliński, *op.cit.*, rozdział V pkt 4 i bogata literatura tam przywołana.

<sup>12</sup> Szerzej: W. Dubis, *op.cit.*, s. 771.

W zakresie zaś przepisów wewnętrznych PZPN (o czym poniżej) do głosu dojdzie może oprócz zasady zawinienia także odpowiedzialność absolutna.

### **3. Problemy związane ze stosowaniem ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy**

Stosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy w przypadku szkód wyrządzonych przez zorganizowane grupy kibiców nastrocza wielu trudności praktycznych i może spowodować niemożność dochodzenia roszczeń od faktycznych sprawców szkody.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że w razie spowodowania szkody przez kilka osób w grę wchodzi przepisy dotyczące odpowiedzialności osób współdziałających przy popełnieniu czynu niedozwolonego: współsprawców, pomocników i podżegaczy. Doktryna prawa cywilnego nie wypracowała własnego opisu kategorii osób współdziałających w popełnieniu czynu niedozwolonego i w tym zakresie czerpie z nauki prawa karnego.

Współsprawstwo obejmuje realizację czynu niedozwolonego przez przynajmniej dwie osoby, z których każda uczestniczy w powodowaniu szkody. W takiej sytuacji odpowiedzialność współsprawców jest solidarna a zatem można żądać naprawienia całości szkody od każdego ze współsprawców zgodnie z art. 441 k.c.

Pomocnictwo to z kolei jakiegokolwiek ułatwienie popełnienia czynu niedozwolonego takie jak dostarczenie środka lub przedmiotu a nawet pomocnictwo intelektualne<sup>13</sup>. Podżeganie natomiast odbywa się poprzez nakłanianie do dokonania czynu niedozwolonego a więc zachowanie, które powoduje powstanie zamiaru popełnienia czynu niedozwolonego. Odpowiedzialność pomocnika i podżegacza ma charakter nieakcesoryjny i jest niezależna od odpowiedzialności sprawcy<sup>14</sup>. Może zatem dojść do sytuacji gdy pomocnik lub podżegacz będą ponosić odpowiedzialność natomiast w stosunku do bezpośredniego sprawcy występuje okoliczność wyłączająca odpowiedzialność cywilną (np. niepoczytalność czy wiek).

W każdym z powyższych przypadków konieczne jest wykazanie wszystkich elementów odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy w stosunku do każdego ze współdziałających (przy czym pomocnictwo i podżeganie są czynami niedozwolonymi samymi w sobie) oraz w stosunku do każdej ze szkód (o ile szkody są podzielne). Odpowiedzialność współdziałających jest zgodnie z art. 441 k.c. również solidarna.

Zdarzenia polegające na powodowaniu szkód na obiektach piłkarskich zwykle dokonywane są przez grupę ludzi, z których część faktycznie dokonuje szkód

<sup>13</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2013 r., II CSK 657/12.

<sup>14</sup> Tak np.: W. Dubis, *op.cit.*, s. 842.



inna część jedynie pomaga inne osoby zaś namawiają do dokonywania szkód. Dodatkowo osoby dokonujące szkód przebywają pośród osób, które nie uczestniczą w tym procederze w jakimkolwiek zakresie. Fakt ten powoduje, że bardzo trudno jest oznaczyć określone osoby odpowiedzialne jako współsprawcy, podżegacze oraz pomocnicy. Praktyka pokazuje, że sprawcy wykorzystują m.in. fakt że monitoring wizyjny obiektów piłkarskich nie dotyczy chociażby łazienek i toalet (co ma uzasadnienie w ochronie prywatności osób korzystających z tych udogodnień) właśnie tam dokonując największych szkód. Taka sytuacja powoduje, że dochodzenie roszczeń deliktowych na przedstawionych zasadach ogólnych w zasadzie jest niemożliwe.

#### 4. Prawo związkowe

Wobec powyższych okoliczności postanowiono ten problem rozwiązać na gruncie prawa związkowego PZPN.

Przepisy „piłkarskie” stanowią specyficzny system prawa funkcjonujący wewnątrz piłkarskiej społeczności. Funkcjonują one niejako na dwóch poziomach – międzynarodowym (poprzez międzynarodowe federacje piłkarskie – FIFA, UEFA) oraz krajowym (PZPN). Polski Związek Piłki Nożnej ma przy tym status polskiego związku sportowego, a więc związku należącego do międzynarodowej federacji sportowej działającej w sporcie olimpijskim<sup>15</sup>.

W Polsce podstawę prawną działania PZPN jako polskiego związku sportowego stanowi ustawa o sporcie. Zgodnie z art. 13 ust. 1 pk 2 ustawy o sporcie polski związek sportowy z kolei posiada kompetencję ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek, wiążących członków danego związku sportowego<sup>16</sup>.

Polski Związek Piłki Nożnej działa w formie związku stowarzyszeń. Z uwagi na uregulowania ustawy o sporcie zrzesza on osoby prawne<sup>17</sup>. Członkami PZPN są kluby sportowe przyjęte w poczet członków<sup>18</sup>.

Najważniejszym dokumentem dotyczącym działania PZPN jest statut. Z uwagi na ubogą materię normatywną ustawy prawo o stowarzyszeniach oraz ustawy o sporcie gros uregulowań dotyczących PZPN jest materią statutową. Statut wiąże członków PZPN, którzy przystępując do związku akceptują jego

<sup>15</sup> Art. 12a ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

<sup>16</sup> Jak słusznie wskazuje W. Casjsel, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011, uwagi do art. 13 teza 3: reguły te są w szczególności pochodną reguł stanowionych przez federacje międzynarodowe.

<sup>17</sup> Kluby mogą działać w formie stowarzyszeń lub spółek kapitałowych prawa handlowego.

<sup>18</sup> Kwestie te reguluje Uchwała nr XII/194 z dnia 11 grudnia 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej o członkostwie.

brzmienie. Członkami PZPN są, w zakresie nas interesującym, przede wszystkim klubu sportowe szeregu centralnego posiadające sekcje piłki nożnej (Ekstraklasa, I Liga, II Liga)<sup>19</sup>.

Statut pozwala dodatkowo na wydawanie przepisów wewnętrznych obowiązujących w stosunkach pomiędzy członkami PZPN realizujących zatem kompetencję wskazaną w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o sporcie. Przepisy te zgodnie z art. 4 statutu PZPN wiążą członków związku w tym ww. kluby sportowe. Przepisy stanowione są przez zarząd PZPN na podstawie art. 36 § 1 pkt 9 statutu PZPN.

### 5. Uchwała Zarządu PZPN nr II/85

Obecnie materię będącą przedmiotem niniejszego opracowania obejmuje uchwała nr II/85 z dnia 20 lutego 2013 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie zasad udziału kibiców drużyny gości na meczach piłki nożnej podczas rozgrywek szeregu centralnego organizowanych przez PZPN i Ekstraklasę S.A. Rozgrywki szeregu centralnego w Polsce to obecnie Ekstraklasa, I i II liga oraz Puchar Polski w fazie organizowanej przez PZPN.

Zgodnie z ustępem 3 omawianej uchwały II/85 „klub drużyny gościa podejmuje decyzję czy wysyła, a tym samym autoryzuje zorganizowaną grupę kibiców swojej drużyny na mecz wyjazdowy. W takim przypadku klub drużyny gościa ponosi odpowiedzialność za zachowanie grupy swoich kibiców i ewentualne szkody przez nią wyrządzone na obiekcie stadionowym klubu drużyny gospodarza”.

Jedynym warunkiem odpowiedzialności klubu jest autoryzacja zorganizowanej grupy kibiców. Autoryzacja przejawia się podjęciem decyzji przez klub czy wysyła on zorganizowaną grupę kibiców na mecz wyjazdowy. Nie ma ona żadnego związku z fizyczną organizacją wyjazdu, zapewnieniem transportu czy weryfikacją osób uczestniczących w imprezie. Sama decyzja w tym przedmiocie powoduje zatem powstanie przesłanek odpowiedzialności wskazanych w treści uchwały.

Odpowiedzialność powyższa jest niezależna od odpowiedzialności dyscyplinarnej klubu oraz kibiców<sup>20</sup> mającej charakter mieszany z pewną obecnością elementów prywatnoprawnych<sup>21</sup>.

### 6. Charakter odpowiedzialności przewidzianej uchwałą II/85

W toku analizy powyższych zasad odpowiedzialności na podstawie omawianej uchwały PZPN wysunąć można kilka możliwych rozwiązań teoretycznych

<sup>19</sup> Ponadto zgodnie ze statutem PZPN członkami PZPN jest 16 związków wojewódzkich (ZPN), Stowarzyszenie Trenerów Piłki Nożnej i Stowarzyszenie Sędziów Piłki Nożnej w Polsce.

<sup>20</sup> Na podstawie Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN.

<sup>21</sup> M. Leciak, *Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] M. Leciak (red.), *Odpowiedzialności dyscyplinarna w sporcie – aktualne problemy prawne*, Toruń 2016.

dla opisanego powyższego modelu odpowiedzialności klubu – gościa za zachowanie zorganizowanej grupy kibiców.

Pokrótkie zostanie to omówione poniżej. Moim zdaniem można mówić tutaj o trzech możliwych teoretyczno prawnych konstrukcjach odpowiedzialności:

- 1) odpowiedzialności deliktowej – na zasadzie winy lub o charakterze absolutnym;
- 2) odpowiedzialności gwarancyjnej (umownej);
- 3) kumulatywnym przystąpieniu do długu.

### **Ad 1**

Pierwszą intuicyjną zasadą odpowiedzialności jaką możemy wyprowadzić jest odpowiedzialność deliktowa. Klub odpowiadałby za delikt jako współsprawca lub pomocnik z uwagi na fakt autoryzacji wyjazdu grupy kibiców a zatem uczestnictwa w organizacji wyjazdu.

Koncepcja ta ma jednak swoją słabą stronę z uwagi na całkowite oderwanie klubu od samego zdarzenia powodującego szkodę. Nawet przy pomocnictwie przyjmuje się, że związek zachowania pomocnika z zachowaniem powodującym bezpośrednią szkodę musi mieć charakter adekwatny. Klub nie może być współsprawcą czy pomocnikiem gdyż fakt autoryzacji wyjazdu grupy kibiców nie jest połączony adekwatnym związkiem przyczynowym ze szkodami na obiekcie klubu gospodarza dokonanymi przez kibiców. Relacja klubu i sprawców szkody ma charakter całkowicie przypadkowy i nie ma podstawy w jakimkolwiek stosunku prawnym.

Możliwa jest próba konstruowania odpowiedzialności deliktowej o charakterze absolutnym a więc niezależnej od innych czynników i nie znającej co do zasady przesłanek egzoneracyjnych. Polski porządek prawny przewiduje jednak tego rodzaju odpowiedzialność zupełnie wyjątkowo. Także ramy konstytucyjne polskiego porządku prawnego powodują, że odpowiedzialność absolutna musi znajdować szczególne uzasadnienie.

Należy stanąć zatem na stanowisku, że odpowiedzialność klubu przewidziana uchwałą II/85 nie jest związana ani uzależniona w jakimkolwiek zakresie od zachowania powodującego szkodę. Jedynym wyznacznikiem jej wysokości (progu do którego odpowiada klub) jest wysokość szkody spowodowanej czynem niedozwolonym. Dlatego próby konstruowania odpowiedzialności klubu na bazie czynu niedozwolonego muszą budzić w analizowanym przypadku szczególne trudności.

### **Ad 2**

Przepisy prawa znają także koncept odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług. Sztandarowym przykładem takiego rozwiązania jest odpowiedzialność

subsydiarna i solidarna wspólników spółki jawnej (i odpowiednio komplementariuszy spółki komandytowej i komandytowo-akcyjnej) za zobowiązania spółki<sup>22</sup>. Odpowiedzialność ta nie ma charakteru deliktowego. Jednocześnie ustawodawca wprowadził do nie dodatkową zasadę solidarności na mocy wyraźnego przepisu<sup>23</sup>.

W sytuacji powyższego przykładu trudno znaleźć jakikolwiek łącznik pomiędzy zachowaniem wspólników, którzy nie reprezentowali spółki przy danym zdarzeniu prawnym powodującym powstanie zobowiązania a jednak przewidziano odpowiedzialność osób stanowiących substrat osobowy spółki za jej zobowiązania. Łącznikiem pomiędzy odpowiedzialnością obu podmiotów są tutaj określone osoby połączone stosunkiem prawnym spółki, zaangażowane w jej działania i posiadające określony przepisami status prawny.

Podobną zasadę prezentują przepisy dotyczące odpowiedzialności kontraktowej ubezpieczyciela za ryzyko ubezpieczeniowe. Jednak źródłem odpowiedzialności jest tutaj umowa<sup>24</sup>. W zakresie ubezpieczeń majątkowych odpowiedzialności cywilnej zobowiązanie ubezpieczyciela i sprawcy ma charakter tzw. solidarności niewłaściwej (*in solidum*)<sup>25</sup>.

Odpowiedzialność gwarancyjna nie polega na zasadzie zawinienia i jest niezależna od innych okoliczności zbliżając się tym samym do omówionej wyżej odpowiedzialności absolutnej. Brak jednak jest po stronie gwaranta jakichkolwiek działań (zachowań) prowadzących do powstania odpowiedzialności. Czynnikaми powodującymi powstanie takiej odpowiedzialności są sytuacje zewnętrzne<sup>26</sup> w postaci doznania szkody. Jak podkreśla się w literaturze w przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej szkoda nie stanowi warunku jej powstania – powstaje ona na podstawie umowy. Zobowiązanie gwaranta ma zatem w tym zakresie charakter pierwotny<sup>27</sup> i aktualizuje się po doznaniu przez uprawnionego szkody. Skutkiem istnienia odpowiedzialności gwaranta jest odpowiedzialność solidarna nieprawidłowa (*in solidum*).

<sup>22</sup> Szerzej o charakterze gwarancyjnym odpowiedzialności wspólnika zob. M. Jasińska, *Odpowiedzialność osób trzecich za podmioty prowadzące działalność gospodarczą*, Warszawa 2014, rozdział VI, § 5.

<sup>23</sup> Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne gdy wynika to z ustawy lub czynności prawnej.

<sup>24</sup> O możliwości przyjęcia odpowiedzialności gwarancyjnej zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 10 grudnia 2013 r., I ACa 1028/13.

<sup>25</sup> Tak np. W. Dubis, [w:] E. Gniewek (red.), *op.cit.*, s. 664.

<sup>26</sup> Np. zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową.

<sup>27</sup> W. Warkało, *Ubezpieczenia majątkowe. Ochrona ubezpieczeniowa mienia społecznego*, Warszawa 1969, s. 168; Z. Radwański, *Zobowiązania*, Warszawa 2003, s. 81, Nb 216. Cyt. za M. Kałiński, *op.cit.*, rozdział V, pkt 6.

W zakresie dotyczącym odpowiedzialności wprowadzonej uchwałą nr II/85 można doszukiwać się elementów umownej odpowiedzialności gwarancyjnej. Koncept ten stanowi dobre wytłumaczenie zasad odpowiedzialności. Z uwagi na fakt, że odpowiedzialność ta wynika z prawa związkowego można spierać się czy jej charakter jest quasi-umowny czy quasi-ustawowy. Wadą koncepcji odpowiedzialności gwarancyjnej jest brak bezpośredniego stosunku prawnego łączącego klub gościa z klubem gospodarza, który mógłby bezpośrednio stanowić kontraktowe źródło odpowiedzialności gwaranta.

### Ad 3

Możliwym rozwiązaniem teoretyczno prawnym jest także kumulatywne przystąpienie do długu. Instytucja prawna przystąpienia do długu powoduje przystąpienie innego podmiotu do istniejącego długu jako współdłużnika solidarnego.

Kumulatywne przystąpienie do długu stanowi w obrocie gospodarczym przede wszystkim zabezpieczenie wierzytelności. Może ono mieć zarówno charakter umowny jak i ustawowy. Skutkiem kumulatywnego przystąpienia do długu jest pojawienie się nowego dłużnika solidarnego odpowiedzialnego za dane zobowiązanie<sup>28</sup>. Umowne przystąpienie do długu może mieć postać umowy zarówno z wierzycielem, jak i dłużnikiem<sup>29</sup>. Ustawowe kumulatywne przystąpienie do długu wynika z przepisów prawa i nie zależy od woli stron. Typowym przykładem wykorzystania tej instytucji w ustawie jest przewidziana w k.c. odpowiedzialność nabywcy przedsiębiorstwa za jego zobowiązania<sup>30</sup>.

W przypadku odpowiedzialności klubu koncepcja ta ma jednak kilka słabych stron. Po pierwsze zdarzenie warunkujące odpowiedzialność (autoryzacja kibiców) ma miejsce jeszcze przed powstaniem zobowiązania. Po drugie brak jest jakiegokolwiek innego zachowania po stronie klubu, które możnaby poczytać jako oświadczenie woli o przystąpieniu do długu. Z drugiej jednak strony regulacje związkowe PZPN można próbować traktować jako umowę na przyszłość dotyczącą członków PZPN (w analizowanym przypadku klubu gospodarza i klubu gościa) lub przystąpienie do długu na mocy przepisów prawa związkowego o charakterze zbliżonym do ustawowego. Ponadto zgodnie z poglądami doktryny możliwe jest kumulatywne przystąpienie do długu przyszłego o ile dług ten został skonkretyzowany<sup>31</sup>. Przyjmuje się, że wystarczającym stopniem konkretyza-

<sup>28</sup> Szerzej np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – VI Wydział Cywilny z dnia 18 lutego 2015 r., VI ACa 637/14.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> Por. A. Olejniczak [w:] A. Olejniczak, (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. VI, Warszawa 2014, s. 1452.

<sup>31</sup> Por. A. Olejniczak [w:] A. Olejniczak, (red.), *System Prawa Prywatnego*, Suplement, Warszawa 2010, s. 276.

cji jest oznaczenie dłużnika i wierzyciela oraz treści przejmowanego długu, zaś w pewnym zakresie można analogicznie czerpać z regulacji dotyczącej poręczenia za dług przyszły. Czy w analizowanym przypadku uchwała II/85 stanowi wystarczającą konkretyzację długu? Moim zdaniem nie, natomiast dyskusja w tym przedmiocie z pewnością może pozostać otwartą.

## 7. Konsekwencje spełnienia świadczenia

Wskutek spełnienia świadczenia wygasa wierzytelność poszkodowanego czynem niedozwolonym. Jaka jest jednak sytuacja prawna klubu – gościa który zapłacił za szkody wyrządzone przez swoich kibiców? To szczególnie interesujące zagadnienie musi być przedmiotem dogłębnej analizy.

Rozważyć można w tym przedmiocie dwa możliwe do zaakceptowania rozwiązania prawne:

- 1) koncepcję roszczeń regresowych opartych na solidarności współdłużników;
- 2) koncepcje zastosowania subrogacji ustawowej jako rezultatu istnienia odpowiedzialności o charakterze *in solidum*.

### Ad 1

W przypadku uznania, że odpowiedzialność ma swoje źródło w stosunku prawnym w postaci czynu niedozwolonego klub staje się współdłużnikiem solidarnym. Zgodnie z zasadami art. 441 k.c. współodpowiedzialni za roszczenie z tytułu czynu niedozwolonego odpowiadają solidarnie. Współdłużnicy solidarni zaś winni docelowo odpowiadać w częściach równych i w takim zakresie osobie spełniającej świadczenie przysługiwać będą roszczenia regresowe.

Analogiczna sytuacja miałaby miejsce przy przyjęciu koncepcji odpowiedzialności opartej na kumulatywnym przystąpieniu do długu. W takiej sytuacji na zasadzie art. 376 § 1 k.c. współdłużnicy solidarni wobec braku odmiennej umowy odpowiedzialiby w częściach równych.

Osoba spełniająca świadczenie w takiej sytuacji nabywałaby szereg roszczeń regresowych w zależności od liczby odpowiedzialnych solidarnie współsprawców szkody.

### Ad 2

Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (*cessio legis*) to nabycie wierzytelności w razie spłaty wierzyciela. Zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego skutek subrogacji następuje tylko w sytuacjach przewidzianych w k.c. Przepis art. 518 § 1 k.c. przewiduje 4 takie sytuacje gdy spłacający wierzyciela nabywa wierzytelność:

1) jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi;

2) jeżeli przysługuje jej prawo, przed którym spleciona wierzytelność ma pierwszeństwo zaspokojenia;

3) jeżeli działa za zgodą dłużnika w celu wstąpienia w prawa wierzyciela; zgoda dłużnika powinna być pod nieważnością wyrażona na piśmie;

4) jeżeli to przewidują przepisy szczególne.

Przyjęcie powyższej koncepcji gwarancyjnej odpowiedzialności klubu-gościa za zachowanie kibiców powoduje powstanie po stronie tego klubu i sprawców szkody odpowiedzialności *in solidum*. Ustawodawca nie przewiduje jednolitych regulacji problematyki regresu przy współdłużnikach odpowiadających w ramach solidarności nieprawidłowej<sup>32</sup>. W sytuacji takiej zastosowanie znaleźć może kilka reżimów rozliczeń regresowych spośród których w przedmiotowej sytuacji najbardziej adekwatnym jest wyżej pisana subrogacja ustawowa<sup>33</sup>.

Z uwagi na fakt, że mocą uchwały II/85 klub gościa przyjmuje odpowiedzialność za spowodowane szkody w razie ich wyrównania winien on nabyć wierzytelność klubu-gospodarza przeciwko sprawcom deliktu do wysokości spełnionego świadczenia. Tym samym ma on możliwość dochodzenia roszczeń od sprawców w pełnym zakresie na zasadach ogólnych.

Koncepcja ta powoduje, że sytuacja spełniającego świadczenie jest lepsza niż w przypadku zaistnienia sytuacji opisanych wyżej i przyjęcia solidarnej odpowiedzialności klubu-gościa za zobowiązania.

## 8. Podsumowanie

Należy stwierdzić, że uchwała PZPN wprowadza specyficzną zasadę odpowiedzialności o trudnym do zdefiniowania z teoretycznoprawnego punktu widzenia charakterze. Wprowadzenie odpowiedzialności klubu-gościa za szkody wyrządzone przez autoryzowaną przez niego zorganizowaną grupę kibiców z pewnością jest instrumentem ułatwiającym dochodzenie roszczeń w przypadku zaistnienia zdarzeń powodujących szkody na obiekcie klubu gospodarza.

Rozwiązanie przygotowane i wprowadzone przez PZPN wymyka się ramom teoretyczno prawnym jednakże pogłębiona analiza pozwala przyjąć pewne założenia odpowiedzialności wynikające w tym zakresie z przepisów prawa związkowego. Dzięki powyższemu możliwe jest zbadanie sytuacji prawnej klubu gościa, który spełnia świadczenia pod kątem przysługujących mu w dalszej kolejności roszczeń.

<sup>32</sup> Tak W. Dubis, *op.cit.*, s. 666.

<sup>33</sup> Inne sposoby rozliczeń w zależności od danej sytuacji prawnej to m.in. posiłkowe stosowanie art. 441 k.c., rozliczenia na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia czy prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia.



## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Casjsel W., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011.
2. Jasińska M., *Odpowiedzialność osób trzecich za podmioty prowadzące działalność gospodarczą*, Warszawa 2014.
3. Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.
4. Radwański Z., *Zobowiązania*, Warszawa 2003.
5. Warkało W., *Ubezpieczenia majątkowe. Ochrona ubezpieczeniowa mienia społecznego*, Warszawa 1969.

### **Artykuły:**

1. Dubis W., [w:] Gniewek E. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
2. Kaliński M., [w:] Olejniczak A. (red.), *System prawa prywatnego*, Warszawa 2014.
3. Leciak M., *Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] Leciak M., (red.), *Odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie – aktualne problemy prawne*, Toruń 2016.
4. Olejniczak A., [w:] Olejniczak A. (red.), *System Prawa Prywatnego*, Warszawa 2014.

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.
2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Statut Polskiego Związku Piłki Nożnej.
2. Uchwała nr XII/194 z dnia 11 grudnia 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej o członkostwie.
3. Regulamin Dyscyplinarny Polskiego Związku Piłki Nożnej.

### **Orzecznictwo:**

1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2013 r., II CSK 657/12.
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 10 grudnia 2013 r., I ACa 1028/13.
3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – VI Wydział Cywilny z dnia 18 lutego 2015 r., VI ACa 637/14.

## **Rozdział XVI**

**Mateusz Gołacki**

### **Umowa o transmisję widowiska sportowego na gruncie prawa polskiego i Unii Europejskiej**

**Mgr Mateusz Gołacki** – absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Contract for transmission of sport events on the grounds of Polish and European law”.

**SŁOWA KLUCZE:** pieniądz, sport, historia, prawo, umowa, transmisja widowiska sportowego.

**KEY WORDS:** money, sport, history, law, contract, transmission of sport events.

#### **STRESZCZENIE:**

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę kompleksowego scharakteryzowania umowy o transmisję widowiska sportowego. Rozpoczęto od przedstawienia jej cywilnoprawnych uwarunkowań, miejsca, które zajmuje w systemie prawa prywatnego. Przedstawione zostały typowe dla tego typu umów postanowienia i klauzule oraz najczęściej napotymane problemy przy ich zawieraniu. W dalszej części przedstawiono zagrożenia, które niesie ze sobą dla wolnej konkurencji praktyka zawierania omawianych umów. Na podstawie orzecznictwa sądów polskich oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawiono w jaki sposób judykatura radzi sobie z zachowaniem reguł wolnej konkurencji na rynku transmisji widowisk sportowych, przy jednoczesnym niezachwianiu jakości transmisji, którą docelowo odbiera konsument. Opisane zostały także poboczne problemy, które wynikają ze specyfiki umów o transmisję widowiska sportowego, a które poruszane były w orzecznictwie ETS.

**SUMMARY:**

The article concerns on different aspects of contract for transmission of sport events. In the first part of the essay different civil aspects of these types of agreements were presented. Especially, the most common provision in such contracts were characterized. Moreover, some of the most important problems that parties to these agreements may face were emphasized. In the second part of the article the author raised issues concerning threats that these types of contracts pose to the rules of free competition. Furthermore, the possible solutions to these kind of problems, based on judgments of Polish and European courts, were considered. In the last part of the paper further issues that are present in rulings of Court of Justice of European Union were characterized.

**TEKST ARTYKUŁU:****1. Uwagi wprowadzające**

Dwudziesty wiek przyniósł rozwój nowych technologii oraz upowszechnienie sportu jako części kultury masowej. Te dwa zjawiska nieuchronnie doprowadziły do powstania rynku transmisji sportowych. Za jego symboliczny początek można uznać rok 1921, kiedy to w Stanach Zjednoczonych przeprowadzona została pierwsza transmisja sportowa. Był nią radiowy przekaz z bokserkiego pojedynku pomiędzy Georgesem Carpentierem a Jack’iem Dempseyem. Od tamtej pory na skutek olbrzymiego zainteresowania społeczeństwa, poziom oraz forma transmisji podlegały nieustannym zmianom. Fenomen ten spowodował nie tylko rozwój jakości przekazu, ale także zmianę struktury wpływów podmiotów zawodowo zajmujących się sportem. Według raportu Deloitte z 2013 roku średnio około 31% wpływów piłkarskich klubów T-Mobile Ekstraklasy pochodziło z tego źródła, a w przypadkach niektórych z nich odsetek ten przekraczał 50%. Dane te prezentowały się podobnie dla klubów z tzw. „Wielkiej Piątki” piłkarskich lig europejskich. O tym jak znaczący wpływ na przychody klubów ma sprzedaż praw do transmisji świadczyć może także przykład hiszpańskiej ligi piłkarskiej Primera Division. Obowiązuje w niej system polegający na tym, że kluby samodzielnie zbywają prawa do swoich meczów. Faworyzuje on zatem najbardziej popularne kluby kosztem mniej medialnych. Ma to swoje przełożenie na dane statystyczne, dotyczące finansów uczestników tych rozgrywek. W 2013 roku zarówno Real Madryt jak i FC Barcelona uzyskiwały wpływy czterokrotnie wyższe niż trzecia w zestawieniu drużyna – Atletico Madryt. Sytuacja ta znacząco wpływa również na wynik sportowy, osiągany przez kluby.

W związku z coraz większą wartością praw do transmisji oraz rosnącym ich wpływem na funkcjonowanie klubów i federacji sportowych, komplikacji uległa

także prawna konstrukcja umów o ich sprzedaż. Ich zawieranie niesie za sobą wiele problemów, związanych między innymi z ochroną konkurencji na rynku krajowym i europejskim. Pewne typowe klauzule mogą także naruszać inne zasady traktatowe, takie jak zasadę swobody usług i swobody przedsiębiorczości. Większego znaczenia nabrała również kwestia podmiotów uprawnionych do sprzedaży praw do transmisji widowiska sportowego.

## **2. Cywilnoprawna charakterystyka umowy o transmisję widowiska sportowego**

Analizę tej problematyki rozpocząć jednak należy od charakterystyki typowych elementów umowy o transmisję widowiska sportowego. Jest ona przykładem umowy nienazwanej, której postanowienia wykraczają poza określone w polskim kodeksie cywilnym typy umów. Ten brak skrupowania ramami prawnymi powoduje możliwość większego uelastycznienia postanowień umownych, co – jak słusznie zauważa się w doktrynie – pobudza rozwój i jest zgodne z wymogami praktyki. Jak wskazał D. Borek<sup>1</sup> dostrzec w niej można postanowienia charakterystyczne dla umowy najmu oraz umowy o dzieło. Do pierwszej upodabnia ją fakt, że organizator widowiska zobowiązuje się do udzielenia zgody nadawcy transmisji na dostęp i korzystanie z terenu widowiska. Łączy się z tym obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków operatorom kamer, realizatorom transmisji czy przygotowanie stanowisk komentatorskich, tak aby umożliwić rejestrację i rozpowszechnienie relacji na odpowiednim, wysokim poziomie. Z drugiej strony, nadawca transmisji obowiązany jest nie tylko zapłacić wynagrodzenie, ale też wykonać transmisję sportową. Dlatego, zdaniem Sądu Najwyższego, do tych postanowień umowy stosować można analogicznie przepisy, dotyczące umowy o dzieło. Strony zawierające umowę mogą również włączyć do niej bardziej szczegółowe postanowienia, dotyczące chociażby praw wyłączności nadawcy, jego możliwości odsprzedaży wyprodukowanego sygnału czy też korzystania przez niego z oznaczeń organizatora (np. logo Ligi Mistrzów UEFA).

Czas, na jaki zawierana jest umowa, zależy od ustaleń stron. Może ona dotyczyć jednego widowiska sportowego, całej imprezy sportowej bądź też pewnego ściśle wyznaczonego okresu (np. w taki sposób PZPN sprzedaje prawa do transmisji meczów T-Mobile Ekstraklasy). Jej przedmiotem mogą być określone pakiety praw medialnych. W odniesieniu do rynku transmisji meczów piłki nożnej wyróżnia się m.in. pakiet meczów na żywo, pakiet skrótów czy pakiet dystrybucji mobilnej. Jak wskazuje D. Borek kolejnym problemem pojawiającym się przy okazji zawierania umów o transmisję widowisk sportowych są uprawnienia

<sup>1</sup> Zob. D. Borek, *Charakter prawny umowy o transmisję widowiska sportowego*, Warszawa 2012.

organizatora do wydarzenia już transmitowanego. Zgodnie z zasadą swobody umów, zależą one od woli stron. Stwierdzić jednak należy, że w praktyce – w drodze analogii do prawa autorskiego – nadawca ma możliwość wykorzystywania fragmentów bądź całości transmitowanego wydarzenia. Do często zawieranych klauzul umownych należą także – dla przykładu – klauzula siły wyższej, mająca swoje wykorzystanie, gdy do transmisji bądź wydarzenia nie może dojść z przyczyn niezależnych od stron, klauzula sądu polubownego czy kary umowne, przewidziane za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Stronami umowy są niemal zawsze nadawca oraz podmiot, będący pierwotnie właścicielem prawa do transmisji widowiska sportowego<sup>2</sup>. Kwestia komu przysługują te prawa była przed laty problematyczna. Zarówno doktryna jak i praktyka przychyliły się do stanowiska, że ich dysponentem powinien być organizator widowiska. Uzasadniać można to przede wszystkim jego wyłączną odpowiedzialnością za miejsce, w którym odbywa się widowisko i tym, że tylko on może pozwolić nadawcy na wejście na jego teren. Ponadto, organizator jako podmiot zajmujący się całościowo przygotowaniem imprezy oraz ponoszący ryzyko z niej wynikające, powinien być uprawniony do dysponowania wszelkimi prawami, mającymi z nią związek. O ochronie organizatora można również wnioskować z obowiązków kontraktowych, które może nakładać na uczestników wydarzenia, zakazując im jego filmowania lub udostępniania osobom trzecim.

Jak twierdzi S. Fundowicz za J. Bartą i R. Markiewiczem, nie można odmówić organizatorowi widowiska prawa do jego eksploataowania i czerpania z niego pożytków<sup>3</sup>. Dlatego właśnie zasadniczo to on jest właścicielem prawa do transmisji. Fakt, że prawa te przysługują organizatorowi, który może kontrolować dostęp do miejsca, w którym odbywa się widowisko, potwierdzony został przez Komisję Europejską oraz Sąd Pierwszej Instancji. Zasada ta odnosi się jednak jedynie do sportów indywidualnych. Znajduje więc swoje zastosowanie przy okazji np. meczu lekkoatletycznego, a już nie meczu piłkarskiego. Do własności praw do transmisji w przypadku sportów drużynowych odnosi się decyzja Komisji Europejskiej 2003/778/EC z 23 lipca 2003 r. w sprawie Ligi Mistrzów UEFA. Według niej niesłusznym byłoby ograniczanie tych praw jedynie do organizatora widowiska, ponieważ bez udziału drugiej drużyny, nie doszłoby ono do skutku. Nie można więc całkiem pozbawić jej wpływu na to przez kogo mecz będzie transmitowany. Posiadać ona powinna przynajmniej minimalną możliwość

<sup>2</sup> Por. K. Wojciechowski, *Widowisko sportowe w telewizji. Widowisko sportowe i audiowizualna relacja z niego jako dobra chronione w świetle polskiego prawa prywatnego*, Warszawa 2005; R. Piechota, *Prawa do transmisji widowisk sportowych – zarys problemu*, „Sport wyczynowy” 2006; M. Wojcieszak, *Prawne problemy telewizyjnych przekazów meczów piłkarskich*, [w:] *Materiały konferencyjne Międzynarodowej Konferencji Prawne problemy sportu piłkarskiego*, Poznań 2012

<sup>3</sup> Zob. więcej: S. Fundowicz, *Prawo sportowe*, Warszawa 2013.

dysponowania tymi prawami. W tej samej decyzji Komisja stwierdziła także, że ich współwłasność powinna zachować federacja sportowa, pod której egidą występują oba kluby.

W przypadku jednak zorganizowanych rozgrywek, takich jak chociażby rozgrywki polskiej T-Mobile Ekstraklasy czy też Ligi Mistrzów UEFA, podmiotem, mającym możliwość samodzielnie dysponować prawami do transmisji jest związek sportowy bądź federacja, organizująca rozgrywki. Uprawnienie to wynikać może z ustawy bądź regulacji wewnętrznej związku. W interesie związku leży sprzedaż praw do transmisji na wyłączność jednemu tylko nadawcy, który zyskuje możliwość przeprowadzenia kompleksowej relacji z imprezy sportowej. Jakkolwiek sytuacja taka jest korzystna dla obu stron umowy, a często także dla widza, który zyskuje możliwość śledzenia rozgrywek w jednym kanale, komentowanych i analizowanych przez stałych ekspertów, to prowadzić może w konsekwencji do naruszenia reguł konkurencji. W określonych przypadkach może wpływać również negatywnie na samego odbiorcę, kiedy na przykład poszczególne widowiska w ramach imprezy mają miejsce w tym samym czasie bądź nadawca po osiągnięciu pozycji dominującej nie dba w należyty sposób o jakość przekazu.

### **3. Zasady konkurencji a praktyka zawierania umów o transmisję widowiska sportowego**

Jednym z najbardziej znanych wyroków na gruncie prawa polskiego, dotyczących umów o transmisję widowiska sportowego w kontekście naruszenia zasad konkurencji, był wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (sygn. akt XVII Ama 98/06) w sprawie porozumienia pomiędzy Polskim Związkiem Piłki Nożnej a Polską Korporacją Telewizyjną dotyczącego sprzedaży praw do transmisji ligowych i pucharowych meczów piłkarskich. W umowie pomiędzy tymi podmiotami zawarta została klauzula tzw. opcji, będąca *de facto* prawem pierwokupu. Polegała ona na tym, że po zakończeniu obowiązywania dotychczasowej umowy, przy okazji przetargu o nabycie praw na kolejne sezony, PZPN zobowiązał się do poinformowania PKT o każdej ofercie wyższej niż oferta PKT, tak aby mogła ona zaproponować lepsze warunki i tym samym uzyskać możliwość zawarcia umowy o transmisję na kolejne lata. To zastrzeżenie umowne zostało zakwestionowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W wyniku odwołania PZPN od tej decyzji, sprawę rozpatrzył sąd. Uznał, że klauzula taka jest niezgodna z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów jako porozumienie, którego celem jest ograniczenie konkurencji na rynku właściwym (art. 6 ust. 1 ustawy<sup>4</sup>).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798.

Na uwagę w omawianym wyroku zasługują dwie kwestie, na które uwagę zwrócił sąd. Po pierwsze, ustalił, że PZPN jest przedsiębiorcą, do którego stosować można przepisy ustawy. Związek sportowy może zatem naruszyć reguły konkurencji. Nie ma przy tym znaczenia, że działa jako związek stowarzyszeń sportowych oraz że dochody z działalności przeznacza na cele statutowe. Zdaniem sądu, do PZPN zastosowanie znalazłaby nawet bardziej restryktywna definicja przedsiębiorcy z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej<sup>5</sup>, gdyż „Polski Związek Piłki Nożnej jest osobą prawną i prowadzi w sposób zorganizowany i ciągły zarobkową działalność usługową w zakresie sprzedaży praw do transmisji meczów ligowych i Pucharu Polski w piłce nożnej”.

Po drugie, sąd we wspomnianym wyroku określił rynek właściwy dla transmisji meczów piłkarskich w Polsce. Rynek właściwy to rynek towarów, które uznawane są przez ich nabywców za substytuty i oferowane są na obszarze, na którym panują zbliżone warunki konkurencji. Według sądu, na terenie Polski, wśród meczów piłkarskich można wyróżnić trzy grupy produktów, które są dla siebie substytutami: mecze z tzw. „wyższej półki” (np. mecze Ligi Mistrzów UEFA czy Pucharu UEFA – obecnie Ligi Europy UEFA), mecze reprezentacji oraz polskie mecze ligowe. Określając procentowy udział nadawcy w rynku, brać pod uwagę należy jedynie jeden z tych ściśle określonych rynków. Odmienny pogląd w sprawie zaprezentowały strony umowy, twierdząc, że rynek właściwy stanowią wszystkie mecze piłkarskie. Zdania tego nie podzielił jednak Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Problem ochrony konkurencji w umowach o transmisję widowisk sportowych widoczny jest także na gruncie prawa europejskiego. Wymagania, które powinien spełnić organizator imprezy, aby nie naruszać zasad konkurencji, wynikających na gruncie prawa Unii Europejskiej, z art. 101 i 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>6</sup>, zostały zawarte w decyzji Komisji Europejskiej z 23 lipca 2003 roku w sprawie udzielenia UEFA wyłączenia indywidualnego na podstawie art. 101 ust. 3 TfUE przy sprzedaży praw do transmisji Ligi Mistrzów. Dotychczasowa praktyka dysponowania tymi prawami przez UEFA nie pozwalała na udzielenie wyłączenia. Pozbawiała ona całkowicie kluby, biorące udział w rozgrywkach, wpływu na to z kim i na jakich warunkach zawierana była umowa. Ponadto, wskazywała ona na sprzedaż tych praw tylko jednemu nadawcy w każdym z Państw Członkowskich.

Zgodnie z przedstawionym już typowym podziałem pakietów praw medialnych, ustalono, że prawa do meczów Ligi Mistrzów zostaną podzielone na

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Dz.U. 2017, poz. 2168 ze zm.

<sup>6</sup> Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016.



pakiety meczów „na żywo”, pakiet zawierający prawa do skrótów oraz pakiet dystrybucji mobilnej oraz w innych środkach masowego przekazu (w radio, Internecie czy poprzez mobilną telefonię). W celu zwiększenia liczby nadawców w każdym z państw dokonano podziału pakietu meczów „na żywo” na pakiety „złoty” i „srebrny”. Dzięki temu nabywcy uzyskali możliwość wyboru meczów, które chcą transmitować, a liczba nadawców spotkań wzrosła w każdym kraju z jednego do dwóch. Ponadto wyodrębniono także pakiet „brązowy”, którym dysponowała UEFA. W przypadku jednak gdy organizacji tej nie udało się zbyć ostatniego z wymienionych pakietów, prawa do niego zyskiwały również kluby, występujące w rozgrywkach. W ten sposób wyeliminowano całkowitą wyłączność UEFA do dysponowania prawami do meczów. Ponadto, okres na jaki zawierana może być umowa o transmisję ograniczony został minimalnie do trzech sezonów.

Komisja Europejska udzieliła wyłączenia indywidualnego jednak przede wszystkim ze względu na tzw. klauzulę rozsądku. Znajduje ona swój wydzźwięk zarówno w prawie polskim – w art. 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów – jak i europejskim – art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – dając możliwość niestosowania przepisów dotyczących praktyk, zagrażających konkurencji w przypadku, gdy niosą one za sobą rozwój techniczny, gospodarczy, polepszenie sytuacji konsumenta, a nie nakładają na zainteresowanych przedsiębiorców żadnych ograniczeń, zbędnych dla osiągnięcia tego celu. Przepis traktatu znalazł swoje zastosowanie w omawianym przypadku. Komisja uznała, że pozostawienie większości praw do transmisji przy UEFA spowoduje wypromowanie marki Ligi Mistrzów, poprzez ujednolicenie przekazu z różnych meczów, wprowadzenie tych samych oznaczeń graficznych przy okazji transmisji czy odgrywanie hymnu Ligi Mistrzów przed każdym spotkaniem, co nie mogłoby mieć miejsca przy przeniesieniu praw do transmisji na poszczególne kluby i zezwoleniu im na dysponowanie nimi według własnego uznania. Ponadto, fakt, że nadawcy zmuszeni są kupować pakiet praw do całości rozgrywek wpływa pozytywnie na ich cenę, co jest korzystne dla konsumenta. Dzięki temu otrzymuje on produkt wyższej jakości, atrakcyjny, także z powodu marki, którą dzięki wspólnym, łatwo identyfikowalnym symbolom osiągnęła UEFA oraz w niższej cenie.

Jak wykazał Maciej Toroń warunki sprzedaży praw do transmisji, wypracowane przy okazji omawianej sprawy, stały się wzorcem postępowania Komisji Europejskiej na kolejne lata<sup>7</sup>. Powtórzyła je ona choćby przy okazji decyzji w sprawie Bundesligi czy Premier League.

<sup>7</sup> M. Toroń, *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, [w:] M. Kaliński, M. Koszowski (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.

#### 4. Zagadnienia związane z umowami o transmisję widowiska sportowego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>8</sup>

Problematyką naruszenia prawa konkurencji przy zawieraniu umów o transmisję widowiska sportowego zajął się również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu z dnia 4 października 2011 r. w połączonych sprawach C-403/08 i C-429/08 *Football Association Premier League i in. przeciwko QC Leisure i in. oraz Karen Murphy przeciwko Media Protection Services Ltd.* Stan faktyczny, który leżał u podstaw tych spraw prezentował się w następujący sposób. Football Association Premier League dysponowała prawami do sprzedaży transmisji do meczów angielskiej ligi piłkarskiej Premier League. Przy zawieraniu umów z nadawcami w poszczególnych krajach członkowskich zawierała klauzulę zabraniającą im udostępniania transmisji poza granicami kraju nadawcy. W ten sposób licencjodawca nabywał prawo do wyłącznej transmisji meczów Premier League na obszarze swojego kraju. Nie mógł on jednak – co za tym idzie – udostępnić jej na terytorium innych państw, a w szczególności sprzedawać ich obywatelom dekoderek, pozwalających na odbiór meczów z ominięciem nadawcy, który uzyskał prawa do ligi w tymże kraju. Niektóre lokale gastronomiczne na terenie Wielkiej Brytanii jednakże, chcąc uniknąć wysokich opłat, związanych z korzystaniem z dekodera spółki BSkyB, dysponującej takim prawem na terenie tego kraju, nabyły dekodery greckiego nadawcy. Sprawy trafiły do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Uznał on, że takie postanowienia umowne są sprzeczne z unijnym prawem konkurencji. Nie wyklucza ono wprawdzie udzielania praw do transmisji na wyłączność na danym obszarze, postanowienie jednak zabraniające nadawcom wszelkiej transgranicznej działalności eliminuje konkurencję między nimi na rynku spotkań piłkarskich ligi angielskiej i ustanawia sztuczne bariery na rynku europejskim, przebiegające zgodnie z granicami państwowymi. Takie ograniczenia terytorialne, których skutkiem był zakaz dostarczenia dekoderek poza granice swojego kraju, mają na celu ograniczenie konkurencji pomiędzy nadawcami z różnych państw, w konsekwencji może zostać uznane za zagrażające konkurencji ze względu na swój cel.

W omawianych wyrokach Trybunał Sprawiedliwości poruszył również inne kwestie, z którymi wiązało się zawieranie umów o transmisję widowiska spor-

---

<sup>8</sup> Oprócz przywołanych poniżej wyroków, warto też zwrócić uwagę na następujące wyroki: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-201/11 P *UEFA przeciwko Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-204/11 P *FIFA przeciwko Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*; wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.09.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Metropole Television SA (M6) et Elia i inni przeciwko Komisji Europejskiej*.

towego. Uznał on, że wspomniane porozumienie stanowi nie tylko zagrożenie dla prawa konkurencji, ale jest również niezgodne z traktatową zasadą swobody świadczenia usług na terytorium Unii Europejskiej (art. 56 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). Mimo, że źródłem tego ograniczenia nie były przepisy krajowe, przychylił się do opinii, że normy, na mocy których zabroniony jest przywóz i sprzedaż zagranicznych kart do dekodatorów są sprzeczne z tą zasadą. Do istoty usługi, korzystającej z ochrony traktatowej należy to, że jest prowadzona transgranicznie we własnym imieniu, w celu zarobkowym, komercyjnym oraz nie ma charakteru stałego, a stanowi pewną pojedynczą czynność (co odróżnia ją od swobody przedsiębiorczości). Ograniczona może zostać tylko w uzasadnionych przypadkach i zgodnie z zasadą proporcjonalności. W omawianym przypadku Trybunał uznał, że ograniczenie takie uzasadnione mogłoby zostać ochroną własności intelektualnej polegającą, na zapewnieniu podmiotom będącym właścicielami tych praw ochrony uzyskania wynagrodzenia w zamian za licencję do nich. Prawo to nie zostało jednak w danym stanie faktycznym naruszone, co powoduje, że porozumienie oraz przepisy je umożliwiające należy uznać za sprzeczne z art. 56 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Warto na marginesie zauważyć, że Trybunał uznał, że dopuszczalnym, ze względu na ochronę prawa do informacji, ograniczeniem m.in. zasady swobody przepływu usług jest wprowadzenie w danym kraju tzw. listy ważnych dla społeczeństwa wydarzeń. Zagadnienie to poruszane jest jednak szerzej w innej części publikacji.

W wyroku Trybunał zajął się ponadto zagadnieniem dopuszczalności projekcji spotkań Premier League w miejscu publicznym, jakie stanowi lokal gastronomiczny. Uznał, że samo spotkanie nie stanowi utworu na gruncie prawa autorskiego, jest nim jednak hymn Premier League, prezentowany przed spotkaniem, przedstawienie najciekawszych fragmentów poprzedniej kolejki czy wszelkie grafiki prezentowane podczas spotkania. Aby je udostępniać osobom trzecim potrzebna jest zgoda podmiotu, będącego właścicielem tych utworów, czyli Football Association Premier League.

## **5. Uwagi końcowe**

Można zatem stwierdzić, że z tematyką umów o transmisję widowiska sportowego łączy się wiele skomplikowanych zagadnień prawnych. Wraz z wzrostem popularności sportu oraz wartością praw do transmisji, skomplikowanie to będzie prawdopodobnie rosło. Nie można zapominać także, że tematyka praw do transmisji nie odnosi się jedynie do transmisji telewizyjnych. Jakkolwiek popularność chociażby przekazów radiowych w dzisiejszych czasach spada, tak coraz większym powodzeniem wśród społeczeństwa cieszą się mobilne środki przekazu. Jak wynika z danych Telewizji Polskiej, od Mistrzostw Europy w piłkę

nożną 2012 przez Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2014 aż do Mistrzostw Świata w piłkę nożną 2014 z każdą imprezą nieustannie rosła liczba osób korzystających z mobilnych aplikacji oraz transmisji. Te nowe sektory na rynku sprzedaży praw z pewnością przyniosą kolejne problemy prawne, którymi będą musiały zająć się sądy krajowe oraz organy Unii Europejskiej oraz wypracować w stosunku do nich pewne rozwiązania i schematy postępowania.

Z całą pewnością można jednak stwierdzić, że zainteresowanie społeczeństwa transmisjami sportowymi nie będzie słabło, a ich wpływ na dochody tak podmiotów, zajmujących się profesjonalnie sportem, jak i nadawców będzie znaczący. O znaczeniu, jakie dla świata sportu ma sprzedaż praw do transmisji, świadczyć może choćby umiejscowienie przez tygodnik „Piłka nożna” na trzecim miejscu wśród najbardziej wpływowych ludzi w polskiej piłce nożnej Riccardo Silvy, dyrektora firmy MP&Silva, która zawarła z zarządem Ekstraklasy umowę o dystrybucję praw do transmisji najwyższej piłkarskiej klasy rozgrywkowej w Polsce<sup>9</sup>.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Borek D. *Charakter prawny umowy o transmisję widowiska sportowego*, Warszawa 2012.
2. Fundowicz S., *Prawo sportowe*, Warszawa 2013.
3. Wojciechowski K., *Widowisko sportowe w telewizji. Widowisko sportowe i audiowizualna relacja z niego jako dobra chronione w świetle polskiego prawa prywatnego*, Warszawa 2005.

### Artykuły:

1. Piechota R., *Prawa do transmisji widowisk sportowych – zarys problemu*, „Sport wychynowy” 2006.
2. *Ranking: 100 najbardziej wpływowych ludzi polskiej piłki*, „Piłka nożna”, nr 37/2014.
3. Toroń M., *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, [w:] Kaliński M., Koszowski M. (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.
4. Wojcieszak M., *Prawne problemy telewizyjnych przekazów meczów piłkarskich*, [w:] *Materiały konferencyjne Międzynarodowej Konferencji Prawne problemy sportu piłkarskiego*, Poznań 2012.

---

<sup>9</sup> *Ranking: 100 najbardziej wpływowych ludzi polskiej piłki*, [w:] „Piłka nożna”, nr 37/2014.

**Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Dz.U. 2017, poz. 2168 ze zm.
2. Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798.
3. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016.
4. Decyzja Komisji Europejskiej z 11.06.1993 r., 93/403/EEC.
5. Decyzja Komisji Europejskiej z 23.07.2003 r., 2003/778/EC.

**Orzecznictwo:**

1. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-201/11 P *UEFA przeciwko Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*.
2. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-204/11 P *FIFA przeciwko Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*.
3. Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.09.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Metropole Television SA (M6) et Elia i inni przeciwko Komisji Europejskiej*.
4. Wyrok Sądu Najwyższego z 13.03.1967 r., I CR 500/06.

**Źródła internetowe:**

1. *Raport Piłkarska Liga Finansowa – rok 2013*; [http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl\\_PilkarskaLigaFinansowa\\_2013.pdf](http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl_PilkarskaLigaFinansowa_2013.pdf), [dostęp: 29.12.2014].



## **Rozdział XVII**

**Justyna Staszczuk**

### **Prawne podstawy sportu żużlowego**

**Mgr Justyna Staszczuk** – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studiów podyplomowych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w praktyce w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie. Pracownik naukowy Instytutu Administracyjno – Ekonomicznego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie.

**TITLE:** „The legal bases of speedway sports”.

**SŁOWA KLUCZE:** prawo sportowe, sport żużlowy, sport, historia sportu, prawo.

**KEY WORDS:** intangible sports law, speedway, sport, sport history, law.

#### **STRESZCZENIE:**

Współcześnie sport żużlowy w Polsce cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Podstawy prawne sportu żużlowego w Polsce unormowane są zarówno przez krajowe jak i międzynarodowe regulacje prawne. W związku z tym w artykule przedstawione zostaną prawne podstawy dotyczące organizacji sportu żużlowego wynikają z szeregu rozmaitych regulaminów odnoszących się w sposób szczegółowy do kwestii zawodników, trenerów i sędziów, licencji zawodniczych, procesów szkolenia, zasad sędziowania, rywalizacji i osiągniętych wyników sportowych.

#### **SUMMARY:**

Nowadays, speedway sports in Poland are becoming more and more popular. The legal bases of speedway sports in Poland are regulated by both national and international legal regulations. Therefore, the article will present the legal basis for the organization of speedway sport resulting from a number of different regu-



lations relating in detail to the players, coaches and judges, competition licenses, training processes, refereeing rules, competition and achieved sports results.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

Sport żużlowy stanowi przykład jednej z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych w Polsce. Na rynku wydawniczym, odnaleźć można wiele publikacji odnoszących się do tej dziedziny sportu<sup>1</sup>. Skupiają się ona głównie na przedstawieniu biografii wybitnych żużlowców oraz historii sportu żużlowego w poszczególnych miastach i klubach sportowych. Niektóre z nich stanowią dokumentację rozgrywek w naszym kraju np. Historia Mistrzostw Polski oraz Żużlowy Leksykon Ligowy.

Jednakże, po dokonaniu przeglądu dostępnych opracowań odnoszących się do sportu żużlowego, nie da się nie zauważyć, że brak jest całościowych i systematycznych publikacji omawiających zagadnienie regulacji prawnych odnoszących się do tej dziedziny sportu. Brak ten jest odczuwalny w publikacjach naukowych, gdzie nie można odnaleźć żadnego opracowania dotyczącego normatywnego uregulowania sportu żużlowego. W głównej mierze zagadnienie sportu żużlowego budzi zainteresowanie przede wszystkim publicystów sportowych, którzy swoje rozważania publikują na łamach periodyków sportowych.

Z uwagi na brak naukowych opracowań w których dokonano by przeglądu i analizy zagadnień związanych z prawem sportu żużlowego w artykule tym zostanie podjęta próba przedstawienia i analizy regulacji prawnych określających organizację tego sportu. Z uwagi na fakt, że tematyka ta nie doczekała się do tej pory kompleksowej analizy, jej przedstawienie wydaje się uzasadnione i pilniejsze niż kiedykolwiek. Bowiem ustawiczny rozwój tego sportu (technologiczny) oraz jego profesjonalizacja i nastawienie na osiąganie coraz lepszych wyników sportowych powodują wzrost doniosłości problematyki prawa w tej dziedzinie. W skutek czego, problematyka ta powinna być powszechnie zauważalna w wielości piśmiennictwa dotyczącego tej dziedziny sportu, a współczesne opracowania powinny odnosić się zarówno do regulacji prawnych, jak i rzeczywistości.

### 2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie

Podstawowym aktem prawnym, który określa zasady uprawiania i organizowania sportu jest ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie<sup>2</sup>. Sportem, zgodnie z definicją art. 2 tej ustawy są wszelkie formy aktywności fizycznej, które

<sup>1</sup> Zob. np. serię W. Dobruszek, *Żużlowe mistrzostwa*, Leszno 2015, a także W. Dobruszek, *Żużlowy Leksykon Ligowy*, Leszno 2015; D. Ostafiński, *Gollob. Testament diabła: 44 historie z życia mistrza*, Warszawa, 2015.

<sup>2</sup> Dz.U. 2018, poz. 1263.

przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach. Sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną. Jak zauważono: „sport jest dobrem publicznym, które państwo powinno wspierać ze względu na jego znaczenie społeczne (zdrowie, promocja kraju, spójność społeczna) i edukacyjne (wychowanie młodzieży przez sport). Uprawnienie do uprawiania sportu nie wynika z istnienia lub funkcjonowania jakichkolwiek instytucji publicznych, lecz wynika z niezbywalnej osobistej wolności każdego człowieka. Wszelka reglamentacja prawna wolności (jako dobra o charakterze osobistym), w tym również prawa do uprawiania sportu, zawsze prowadzi do ograniczenia tej wolności. Państwo powinno dbać o to dobro przede wszystkim poprzez powstrzymanie się od zbędnej reglamentacji. Należy więc przyjąć, że ustanawianie norm prawnych w omawianym zakresie jest uprawnione tylko i wyłącznie wtedy, gdy wynika z tego bezsporna korzyść społeczna. Ochrona określonych powszechnie uznanych ogólnospołecznych dóbr lub interesów stanowi naczelną zasadę aksjologiczną reglamentacji prawnej sportu. W tym zakresie należy wskazać przede wszystkim na takie wartości społeczne, jak uczciwość i rzetelność, które stanowią podstawę prawidłowego funkcjonowania stosunków społecznych, która obecna jest także w uprawianiu sportu pod postacią zasady fair play. Kolejnym dobrem jest zapewnienie wszystkim obywatelom dostępu do zorganizowanej formy aktywności sportowej na tych samych i przejrzystych zasadach. Zapewnienie tych dóbr uznać należy za główne podstawy wyznaczające legitymację państwa do reglamentacji uprawiania sportu”<sup>3</sup>. Co za tym idzie, celem ustawy o sporcie jest regulacja prawna wyłącznie tych aspektów uprawiania sportu, które dla prawidłowego funkcjonowania bezspornie i jednoznacznie wymagają interwencji prawnej państwa. Warto podkreślić, że ustawa ta zawiera tylko i wyłącznie niezbędne regulacje prawne. Chodzi mianowicie o to, że zrezygnowano z tworzenia dla sportu specjalnych regulacji prawnych, jeżeli pożądaný stan rzeczy można osiągnąć regulacjami sportowych jednostek organizacyjnych: statutowymi, regulaminowymi i innymi, oraz jeżeli regulacje te miałyby tylko powtarzać już ogólnie i powszechnie obowiązujące regulacje prawne. Jak się okazuje, ustawa o sporcie miała respektować te warunki uprawiania sportu, będące już przedmiotem regulacji prawnych wprowadzonych przez krajowe i międzynarodowe organizacje sportowe, które nie mogą naruszać powszechnie obowiązującego prawa w Polsce. Ustawa o sporcie nie miała określać reguł uprawiania sportu, a jedynie tryb postępowania, dzięki któremu zapewniona będzie ochrona tych reguł. Podsumowując dokonaną analizę, można stwierdzić, że prawne podstawy dotyczące organizacji sportu żużlowego wynikać będą z szeregu rozmaitych regulaminów

<sup>3</sup> Zob. W. Cajsół, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011.

odnoszących się w sposób szczegółowy do kwestii zawodników, trenerów i sędziów, licencji zawodniczych, procesów szkolenia, zasad sędziowania, rywalizacji i osiągniętych wyników sportowych.

### **3. Historia sportu żużlowego**

Sport żużlowy to wyścigi specjalnie przystosowanych motocykli (m.in. bez hamulców i skrzyni biegów), rozgrywane na specjalnie przystosowanych torach o miękkiej nawierzchni, co do zasady pokrytej grysem żużlowym. Nie ulega wątpliwości, że przedstawienie poruszanego zagadnienia nie byłoby by kompletne, bez omówienia historii tego sportu. Pierwsze bowiem wyścigi na miękkich nawierzchniach rozegrane zostały w 1909 r. w USA. Następnie sport ten zdobył popularność w Kanadzie i Australii. Za pierwsze w dziejach zawodowy żużlowe, uważa się wyścig zorganizowany w 1923 r. na torze dla kłusaków w Weste Maitland w Australii, z Nowozelandczyka J. Hoskinsa. Powszechnie uważany jest on za twórcę sportu żużlowego. W 1927 r. rozegrane zostały pierwsze zawody w Wielkiej Brytanii, które zdobyły dużą popularność. W 1929 r. w Bristolu został wyprodukowany Douglas – pierwszy specjalnie przystosowany do sportu żużlowego motocykl. Od 1936 r. zorganizowane zostały indywidualne mistrzostwa świata, od 1960 r. – drużynowe, natomiast od 1970 r. mistrzostwa par.

### **4. Sport żużlowy w Polsce**

Jeśli chodzi natomiast o genezę sportu żużlowego w Polsce to trudno jest określić datę, za którą uznać można jego początek. Za pierwszą udokumentowaną imprezę żużlową, uważa się zawody zorganizowane w czerwcu 1903 r. przez Warszawskie Towarzystwo Cyklistów (WTC). Odbyły się one w obiekcie przeznaczonym do wyścigów kolarskich. Tor został pokryty mieszaniną gliny i przepalonego węgla i był to pierwszy obiekt żużlowy jaki istniał na okupowanych ziemiach polskich. Od tego momentu, zawody zaczęły odbywać się na nim regularnie, dwa razy w tygodniu i mógł w nich wziąć udział każdy członek WTC, który miał zarejestrowany motocykl oraz miał opłacone wszystkie składki członkowskie. Pomimo tego, że początkowo sport żużlowy zaliczany był do tzw. elitarnych sportów uprawianych przez wyższe sfery mieszczaństwa warszawskiego, jego popularność stale rosła, i co za tym idzie zyskiwał on coraz większy rozgłos i rangę. Warszawski tor nie był jedynym miejscem na którym ścigali się zawodnicy (a było ich ciągle niewielu). Rywalizacja zaczęła przenosić się także na szosy, wytyczone na łąkach trawiaste tory oraz na tory, wykorzystywane do wyścigów konnych. W Polsce pierwszy wyścig rozegrany został w 1930 r. w Mysłowicach. Tam bowiem powstał pierwszy tor żużlowy i od tego momentu

sport żużlowy zaczął zyskiwać na popularności. W konsekwencji tego, w wielu miastach polski zaczęły powstawać pierwsze towarzystwa żużlowe, które zajęły się organizowaniem imprez żużlowych. Od 1932 r. organizowane są mistrzostwa Polski w żużlu, stanowiące najwyższej klasy rozgrywki w polskim sporcie żużlowym. Należy przy tym zauważyć, że sport żużlowy, tak samo jak w przeszłości tak i obecnie zdobywa coraz więcej entuzjastów oraz stale rosnącą publikę.

## **5. Zasady sportu żużlowego**

Zgodnie z powyższym sport żużlowy może być zaliczany zarówno do sportów indywidualnych, jak i drużynowych. Zawody rozgrywane są w wielu formach: indywidualnej, parami lub wieloosobowymi drużynami, sumując punkty uzyskane przez zawodników danej drużyny (w formie czwór – czy pięciomeczu lub pojedynczego meczu z udziałem dwóch drużyn, gdzie gospodarzem meczu jest jedna z tych drużyn). Obsada biegu jest ustalana na podstawie tabeli biegowej. Bieg to wyścig z udziałem określonej regulaminem liczby zawodników na dystansie czterech okrążeń toru (dwóch okrążeń toru w nieprofesjonalnym współzawodnictwie). W biegu nie może startować większa liczba zawodników niż wynika to z licencji toru. W przypadku, gdy zawodnik dojedzie do mety ostatni lub wyścigu nie ukończy (niezależnie czy z powodu defektu sprzętu, wykluczenia czy upadku) – nie otrzymuje punktów.

## **6. Polski Związek Motorowy**

Polski Związek Motorowy (PZM) jest polskim związkiem sportowym działającym na podstawie ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie zrzeszającym członków sympatyków motoryzacji w kilkuset automobilklubach i klubach sportowych, a do najważniejszych celów Związku należy rozwój masowego i wychowawczego sportu motorowego: samochodowego, motocyklowego, żużlowego oraz kartingowego. Natomiast społecznym organem Zarządu Głównego PZM, powoływany dla kierowania i realizacji zadań i polityki PZM w dyscyplinie sportu żużlowego jest Główna Komisja Sportu Żużlowego Polskiego Związku Motorowego (GKSŻ). Przy czym za działacza sportu żużlowego uważa się członka GKSŻ, władz (także organów statutowych) klubu lub sekcji żużlowej, jego pełnomocnika, prokurenta, udziałowca lub akcjonariusza (także pełnomocnika, prokurenta, członka organów statutowych udziałowca lub akcjonariusza klubu, pracownik udziałowca lub akcjonariusza klubu zatrudniony na podstawie umowy o pracę lub osobę zatrudnioną na podstawie umowy cywilnoprawnej), pracownika SE lub osobę zatrudnioną w SE na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej, pracownik klubu lub osoba zatrudniona w klubie na podstawie

umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej, każda osoba urzędową i funkcyjną oraz każdą osobę reprezentującą w zawodach PZM, SE lub klub, za wyjątkiem zawodnika i sędziego oraz posiadający licencję PZM menedżer.

## **7. Przepisy i regulaminy obowiązujące w sporcie żużlowym**

Zasady sportu żużlowe, określone są przez szereg regulaminów i przepisów zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Do obowiązujących regulaminów i przepisów obowiązujących w polskim sporcie żużlowym, możemy zaliczyć:

### **A. Przepisy i regulaminy obowiązujące w sporcie żużlowym 2018:**

- Regulamin Zawodów Motocyklowych Na Torach Żużlowych;
- Druki Obowiązujące w Sporcie Żużlowym;
- Regulamin Przynależności Klubowej 2018;
- Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK;
- Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK\_wersja angielska;
- Regulamin Dyscyplinary Polskiego Związku Motorowego;
- Przepisy Dyscyplinarne Sportu Żużlowego;
- Regulamin Medyczny PZM;
- Regulamin szkolenia w sporcie żużlowym;
- Załącznik nr 1-10 do Regulaminu Szkolenia w Sporcie Żużlowym;
- Regulamin Mistrzostw Polski i Nagród PZM/SE;
- Regulamin IMP i MIMP;
- Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski (DMP);
- Regulamin Organizacyjny DMP;
- Regulamin DM I i DM II Ligi;
- Regulamin Organizacyjny Rozgrywek DM I i II Ligi;
- Załącznik nr 1 – RO DM I i II ligi;
- Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów;
- Regulamin MPPK i MMPPK;
- Regulamin Rozgrywek o ZK, SK i BK;
- Regulamin Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostw Ekstraligi;
- Regulamin Torów 2018;

- Załączniki do Regulaminu Torów ;
- Postanowienia na rok 2018;
- Kodeks Etyczny Osób Urzędowych w Sporcie Żużlowym;
- Regulamin Meczów Żużlowej Reprezentacji Polski 2018;
- Regulamin akredytacji dziennikarskich I i II liga;
- Zasady przyjmowania zorganizowanych grup kibiców klubu gości na zawodach żużlowych.

### **B. Regulaminy międzynarodowe 2018:**

- FIM SPEEDWAY GRAND PRIX 2018 08082018;
- FIM SPEEDWAY OF NATIONS 2018 \_08082018;
- TRACK RACING APPENDICES 2018 \_08.08.2018;
- NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC) 2018;
- 2018 FIM EUROPE Track Racing Rules;
- KODEKS ANTYDOPINGOWY FIM 2018;
- FIM TECHNICAL RULES TRACK RACING 2018 – PRZEPISY TECHNICZNE FIM;
- FIM ENVIRONMENTAL CODE 2018 – KODEKS OCHRONY ŚRODOWISKA FIM;
- NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC) 2018-TŁUMACZENIE – wersja 12.03.2018;
- FIM Przepisy Techniczne w Wyścigach Torowych (łącznie z piłką motorową) 2018-TŁUMACZENIE\_wersja 13.03.2018.

### **8. Regulamin zawodów motocyklowych na torach żużlowych**

Podstawowym Regulaminem obowiązującym w polskim sporcie żużlowym, w szczególności we wszystkich krajowych zawodach motocyklowych, przeprowadzanych na torach żużlowych w RP jest Regulamin zawodów motocyklowych na torach żużlowych. Wszystkie zawody, o których mowa w niniejszym regulaminie, mogą odbywać się wyłącznie za zezwoleniem lub na zlecenie GKSŻ bez możliwości ich dalszego przekazywania. Wyjątkiem od powyższej zasady są zawody, dla których podmiotem zarządzającym jest SE. W zawodach FIM i FIM Europe organizowanych na terenie RP obowiązują przepisy międzynarodowych regulaminów sportowych FIM i FIM Europe. Zawody rozgrywane są wg Kalendarza Sportu Żużlowego na dany rok z uwzględnieniem ewentualnych zmian

każdorazowo zatwierdzanych przez właściwą komisję sportu żużlowego PZM oraz SE. Zawody te uważa się za zgłoszone prawidłowo do kalendarza sportowego i odbywające się za zezwoleniem GKSŻ/SE. Kalendarz zawodów o mistrzostwo Polski i nagrody PZM/SE ustala podmiot zarządzający, a klub organizujący zawody ma obowiązek je zorganizować w wyznaczonym terminie. Jeżeli klub nie spełni obowiązku, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej. BST aktualizuje i publikuje aktualny kalendarz sportu żużlowego po każdej zmianie. Pierwszeństwo względem wyznaczania terminów dla zawodów kalendarzowych, przełożonych lub odwołanych mają każdorazowo terminy określone w pierwszej kolejności w Kalendarzu FIM – w odniesieniu do zawodów o mistrzostwa świata, w drugiej kolejności FIM Europe – w odniesieniu do zawodów o mistrzostwa Europy, w trzeciej kolejności Lig Międzynarodowych FIM, w czwartej kolejności w Kalendarzu Sportu Żużlowego na dany rok. Z uwzględnieniem dat rezerwowych zawartych w pierwszej kolejności w Kalendarzu FIM – w odniesieniu do zawodów o mistrzostwa świata, w drugiej kolejności FIM Europe – w odniesieniu do zawodów o mistrzostwa Europy, w trzeciej kolejności Lig Międzynarodowych FIM, w czwartej kolejności w Kalendarzu Sportu Żużlowego na dany rok pierwszeństwo do wyznaczania terminów zawodów kalendarzowych, przełożonych lub odwołanych mają zawody w następującej kolejności (ranga zawodów):

- 1) mistrzostwa świata,
- 2) puchary świata,
- 3) mistrzostwa Europy,
- 4) puchary Europy,
- 5) mecze międzypaństwowe,
- 6) finał Indywidualnych Mistrzostw Polski rozgrywany w terminie określonym w Kalendarzu Lig Międzynarodowych FIM,
- 7) zawody ligowe – wszystkie klasy rozgrywkowe,
- 8) zawody o mistrzostwo Polski i nagrody PZM,
- 9) zawody o mistrzostwa i nagrody SE,
- 10) eliminacje krajowe do mistrzostw świata i Europy,
- 11) zawody międzynarodowe,
- 12) turnieje kadry narodowej i jej zaplecza,
- 13) turnieje młodzieżowe SE,
- 14) zawody okręgowe,
- 15) zawody klubowe/sparingowe.



Ponadto, godziny meczów telewizyjnych zawodów ligowych SE otrzymują bezwzględny priorytet w stosunku do wszystkich zawodów niższej rangi, co oznacza, że jakiegokolwiek mecze telewizyjne zawodów niższej rangi w stosunku do zawodów ligowych SE nigdy nie mogą zaczynać się później niż na 2 godziny przed godziną rozpoczęcia zawodów ligowych SE w danym dniu (niezależnie od tego, czy ich rozpoczęcie w innym terminie wpływałoby w jakikolwiek sposób na rozegranie zawodów ligowych SE). Odstąpienie od zasady, o której mowa w zdaniu poprzednim, wymaga każdorazowo uprzedniej, pisemnej zgody SE.

Regulamin Zawodów Motocyklowych na Torach Żużlowych normuje również wymagania stawiane motocyklom oraz wyposażeniu zawodników stanowiąc, że do zawodów na torach żużlowych i mini żużlowych dopuszcza się motocykle wszelkich firm oraz wyposażenie osobiste zawodników pod warunkiem, że ich konstrukcja odpowiada przepisom regulaminu FIM: „REGULAMIN TECHNICZNY DO WYŚCIGÓW TOROWYCH” oraz zmianom i uzupełnieniom określonym w niniejszym regulaminie.

W tej chwili motocykle stosowane w sporcie żużlowym są specyficznymi konstrukcjami, przeznaczonymi tylko i wyłącznie do wyścigów. Nie dysponują one skrzynią biegów, hamulcami oraz jakimkolwiek oświetleniem. Konstrukcyjnie przystosowane są do jazdy w lewo (choć kierownica skręca się w obie strony) oraz do pokonywania łuków ślizgiem kontrolowanym. W żużlu klasycznym silniki mają pojemność do 500 cm<sup>3</sup>. W zawodach nie wolno używać motocykli innych niż podanych w zgłoszeniu dostarczonym sędziemu zawodów. W zawodach, na których przeprowadza się obowiązkową kontrolę techniczną, użycie motocykla, który nie był przedstawiony do kontroli lub uzyskał negatywny wynik kontroli, uważane będzie za użycie motocykla niezgodnego z wymogami regulaminu w konsekwencji czego nie zostaje dopuszczony on do startu przez sędziego zawodów. W zawodach, w których paliwo zapewnia organizator, wolno używać wyłącznie tego paliwa. Jeżeli na zawodach nie ma komisarza technicznego, sędzia dokonuje wrywkowo wzrokowych oględzin motocykli oraz kombinezonów i kasków zawodników przed zawodami po przyjęciu zgłoszenia do zawodów. Przy czym, sędzia może zarządzić oględziny w czasie zawodów lub po zawodach, z własnej inicjatywy albo w związku z protestem.

## 9. Zawodnicy

Zawodnik biorący udział w biegu musi mieć na kombinezonie plastron. W zawodach, dla których podmiotem zarządzającym jest SE, plastron musi odpowiadać wewnętrznym przepisom SE, o ile takie zostały ustalone, a w innych przypadkach musi spełniać następujący warunek: na tylnej części plastronu musi być centralnie umieszczony numer startowy zawodnika. Aby wziąć udział w jakich-

kolwiek zawodach ligowych, każdy zawodnik musi przedstawić odpowiednią i ważną licencję. Integralnym załącznikiem do przedstawionej licencji, jest karta zdrowia zawodnika sportów motorowych według ustalonego wzoru, z odnotowanym wynikiem badania lekarskiego określonym w Regulaminie Medycznym PZM, z tym zastrzeżeniem, że karta zdrowia nie jest wymagana na towarzyskich zawodach międzynarodowych rozgrywanych w Polsce wpisanych do kalendarza FIM i FIM Europa. W przypadku braku ważnego wpisu pozytywnego wyniku badania lekarskiego, żadna osoba urzędowa nie ma prawa zezwolić zawodnikowi na udział w zawodach.

### **10. Osoby urzędowe i funkcje sportowe**

Osobami urzędowymi w zawodach są: delegat GKSŻ/SE, przewodniczący Jury Zawodów, obserwator GKSŻ / SE, kwalifikator, komisarz ds. ochrony środowiska, trener, menedżer, komisarz toru, sędzia zawodów, praktykant sędziowski, komisarz techniczny, kierownik zawodów, kierownik startu, spiker, prezenter, kierownicy drużyn, toromistrz; delegat ds. bezpieczeństwa. Chronometrażysta, lekarz zawodów, lekarze drużyn, ratownicy medyczni, sekretarz zawodów, kierownik parku maszyn, pomocnik kierownika startu, wirażowi i inne osoby wyznaczone albo zatrudnione przez organizatora do wykonywania zadań podczas zawodów lub niezbędne do przeprowadzenia zawodów są osobami funkcyjnymi. Każda osoba urzędowa i funkcyjna zobowiązana jest przestrzegać Kodeks Etyczny Osób Urzędowych w Sporcie Żużlowym. Zabronione jest wykonywanie przez osoby urzędowe i funkcyjne swych obowiązków w stanie po spożyciu alkoholu lub pod wpływem środków odurzających. Każda osoba urzędowa lub funkcyjna ma obowiązek poddać się na zarządzenie Jury Zawodów lub sędziego zawodów albo w przypadku protestu badaniu na obecność w organizmie alkoholu i środków odurzających.

### **11. Prawa i obowiązki sędziów zawodów**

Regulaminu Zawodów Motocyklowych na Torach Żużlowych normuje prawa i obowiązki sędziów zawodów. Zgodnie z nim sędzia zawodów działa jednoosobowo i jest jedyną władzą decydującą i orzekającą. Sędzia wykonuje swoje obowiązki w oparciu o regulaminy obowiązujące w sporcie żużlowym. Sędzia przy podejmowaniu decyzji musi być bezstronny i działać w duchu sportu. Sędzia powinien być obecny przez cały czas zawodów oraz przez taki czas przed zawodami (nie później niż cztery godziny w zawodach SE, DM I i II ligi oraz 2 godziny w pozostałych zawodach) i po nich, jaki jest niezbędny do wypełnienia wszystkich obowiązków. Obowiązki sędziego kończą się z chwilą podpisania

protokołu zawodów przez wszystkie wymagane regulaminem osoby. Sędzia zawodów może odwołać każde zawody w dniu zawodów, jeśli stwierdzi na miejscu, że istnieją przyczyny, dla których zawody nie mogą być rozegrane. Sędzia wydaje decyzję o rozpoczęciu zawodów, jeżeli stwierdzi, że tor przygotowany jest zgodnie z regulaminem. W szczególnych przypadkach, po opadach atmosferycznych, sędzia ma prawo zarządzić próbę toru, przeprowadzaną w sposób przez niego określony.

## **12. Regulamin torów dla zawodów motocyklowych na żużlu**

Regulamin Torów dla Zawodów Motocyklowych na Żużlu określa wszystkie wymogi jakie muszą spełnić tory i stadiony żużlowe. Przy projektowaniu, budowie, przebudowie oraz eksploatacji torów żużlowych obowiązują przepisy regulaminu FIM: „Normy dla Torów do Wyścigów Torowych (STRC)”, przy czym w odniesieniu do torów, na których rozgrywane są zawody krajowe, ligowe oraz międzynarodowe wpisane do kalendarza FIM lub FIM Europa nie będące zawodami FIM i FIM Europe obowiązują dodatkowo uzupełnienia i zmiany określone w niniejszym regulaminie oraz regulaminach organizacyjnych poszczególnych lig. Każdy projekt budowy i przebudowy toru musi uzyskać akceptację GKSŻ. GKSŻ ustala terminy wprowadzenia zmian w konstrukcji torów, już licencjonowanych, które nie w pełni odpowiadają aktualnym przepisom. Regulamin określa sposób przygotowania torów. Tor musi być w regulaminowym stanie w czasie określonym dla danego rodzaju zawodów. Minimalne nachylenie toru przy nowopowstałych i modernizowanych torach wynosić musi 3% na prostej i 6% na łuku. W przypadku, gdy na torze zamontowane są bandy drewniane (zbudowane z desek, płyt itp.), kickboard na łukach za bandami pneumatycznymi nie może być stosowany. Tor na prostych musi posiadać bandę absorbującą. Na nowo projektowanych torach banda absorbująca musi być zamontowana na całym jej obwodzie wokół toru. Dla pozostałych torów długość bandy absorbującej to minimum 20 m od zakończenia bandy pneumatycznej. Długość i konstrukcja bandy absorbującej musi być zatwierdzona przez GKSŻ.

Ponadto regulamin, określa wytyczne dotyczące parku maszyn i świetlnych tablic reklamowych. Park maszyn powinien znajdować się na terenie utwardzonym kostką brukową, betonem lub innym podobnym materiałem zaakceptowanym przez właściwy podmiot zarządzający. W parku maszyn, w dobrze widocznym dla zawodników miejscu, muszą być zamontowane dwie lampy: jedna, świecąca w kolorze czerwonym i druga, świecąca w kolorze zielonym, których włączenie i wyłączenie jest możliwe jedynie z pulpitu sterowniczego sędziego. W parku maszyn musi być zamontowany zegar 2 minut zsynchronizowany z zegarem 2 minut znajdującym się na płycie boiska, widoczny dla drużyny gości

i gospodarzy. W wypadku stosowania oświetlenia przenośnego, musi ono być ustawione na stadionie i gotowe do natychmiastowego użycia w każdych zawodach ligowych, które mają być transmitowane w telewizji lub w zawodach, co do których podmiot zarządzający wskaże na taką potrzebę. Dozwolone jest wieszanie banerów, plakatów, transparentów, itp. przedmiotów na wewnętrznych powierzchniach (od strony toru) band z siatki drucianej pod warunkiem, że:

- stanowią jednolitą powierzchnię,
- łączenia są w kierunku jazdy zawodników, dokładnie przyklejone i zabezpieczone.

Tor nie może być używany do zawodów i treningów, dopóki nie będzie zbadany przez weryfikatora i licencjonowany przez GKSŻ. GKSŻ uwzględnia w procesie weryfikacji i licencjonowania toru zgłoszone przez SE uwagi w zakresie infrastruktury obiektu sportowego, na którym zlokalizowany jest tor klubu Ekstraligi. Zbadanie i licencjonowanie toru obejmuje ustalenie możliwości rozgrywania zawodów przy świetle elektrycznym. GKSŻ może wydać licencję toru, odmówić jej wydania, zawiesić ją lub cofnąć. O wydanych decyzjach GKSŻ informuje niezwłocznie SE, o ile decyzja dotyczy toru klubu Ekstraligi. GKSŻ przeprowadza wstępną inspekcję toru na kolejny sezon po ostatnich zawodach odbywających się na torze w danym sezonie. Ważność licencji toru obejmuje okres od dnia nadania licencji do 31 marca następnego roku po tym, w którym licencja traci ważność. Każdy tor musi posiadać kartę składu toru, w której odnotowywany jest aktualny skład nawierzchni toru.

### **13. Regulamin meczów żużlowej reprezentacji Polski**

Zgodnie z Regulaminem meczów żużlowej reprezentacji Polski, zawody są przeprowadzane zgodnie z regulaminami aktualnie obowiązującymi w sporcie żużlowym, w szczególności, zgodnie z Regulaminem Zawodów Motocyklowych na Torach Żużlowych uchwalonym przez Polski Związek Motorowy. Zawody muszą być wpisane do kalendarza międzynarodowego FIM lub FIM Europe. Drużyny składają się z 6 zawodników bez limitu wiekowego. Nie ma zawodników rezerwy zwykłej. Zawody rozgrywane są zgodnie z jedną z tabeli biegów zamieszczonej w Regulaminie meczów żużlowej reprezentacji Polski. Podczas prezentacji drużyn sędzia zawodów, w obecności kierowników drużyn, losuje numer zestawu, wg którego zawody zostaną rozegrane. Wynikiem drużyny w zawodach jest suma zdobytych punktów przez jej zawodników. Mecz wygrywa drużyna z wyższym wynikiem, przy równych wynikach drużyn jest remis i nie rozgrywa się biegu dodatkowego mającego na celu wyłonienie zwycięskiej drużyny. Zawody uważa się za rozegrane w całości, jeśli zakończyło się co najmniej 8 biegów. W takiej sytuacji punkty uzyskane po zakończeniu co najmniej 8 bie-

gów są wystarczające do ustalenia wyników całych zawodów. Zawodnicy tej samej drużyny mogą zamieniać się polami startowymi. W przypadku powtórzenia startu z powodu wykluczenia zawodnika, jego partner z pary ma prawo wyboru pola startowego. Zawodnicy zawsze wyjeżdżają na tor w kaskach, zgodnie z oficjalną tabelą biegów. Zawodnik, który po zapaleniu zielonego światła startowego dotknie motocyklem taśmy maszyny startowej, będzie wykluczony z biegu i w biegu powtórzonym nie może być zastąpiony. Podczas zawodów można użyć rezerwy taktycznej, którą może być jeden raz w meczu każdy zawodnik drużyny i której można użyć tylko w biegach IV-XII zawsze, kiedy drużyna przegrywa różnicą co najmniej 6 punktów. Rezerwą taktyczną mogą być obaj zawodnicy danej drużyny w biegu. Jeżeli zawodnik rezerwy taktycznej dozna kontuzji, do której przyczynił się zawodnik wykluczony z biegu i nie jest zdolny decyzją lekarza zawodów do startu w biegu powtórzonym, będzie on zastąpiony przez innego zawodnika rezerwy taktycznej. W tym przypadku, start zawodnika rezerwy taktycznej w przerwany biegu nie jest brany pod uwagę jako start tego zawodnika w ramach rezerwy taktycznej. Po zakończeniu XII biegu kierownicy drużyn zgłaszają zawodników do biegów nominowanych:

- 1) do biegu XIII nominowani są zawodnicy z najniższymi w drużynie sumami zdobytych punktów,
- 2) do biegu XIV nominowani są zawodnicy z 3 i 4 w drużynie sumą zdobytych punktów,
- 3) do biegu XV nominowani są zawodnicy z najwyższymi w drużynie sumami zdobytych punktów.

W przypadku równości sum zdobytych punktów, o nominacji decyduje kierownik drużyny. W pierwszej kolejności skład biegów nominowanych powinien zgłosić trener drużyny, która po 12-stym biegu przegrywa. W przypadku remisu w pierwszej kolejności nominację sędziemu zgłasza kierownik drużyny gości. Oficjalny trening przed zawodami nie jest przewidziany. Może on zostać przeprowadzony na warunkach ustalonych przez organizatorów z sędzią oraz kierownikami drużyn, jeśli warunki torowe będą tego wymagały. W przypadku niemożliwości odbycia się zawodów w wyznaczonym terminie zawody zostaną rozegrane w terminie rezerwowym lub definitywnie odwołane.

#### **14. Regulamin przynależności klubowej w sporcie żużlowym**

Regulamin przynależności klubowej w sporcie żużlowym jest aktem dotyczącym przynależności klubowej oraz trybu i zasad zmiany barw klubowych zawodników w sporcie żużlowym, do których dochodzi przez zawarcie tzw. „kontraktu” (umowa o pracę albo umowa cywilnoprawna, zawarta pomiędzy klubem a zawodnikiem). Kontrakt zagraniczny jest natomiast umową o pracę

albo umową cywilnoprawną zawarta pomiędzy klubem zagranicznym biorącym udział w rozgrywkach lub zawodach organizowanych przez FMN inną niż PZM, a zawodnikiem krajowym. Istnieje też, możliwość zawarcia umowy dodatkowej – umowy trójstronnej pomiędzy zawodnikiem, klubem, a właściwym podmiotem zarządzającym, której treść regulują regulaminy sportu żużlowego. Regulamin określa także, procedurę zmiany przynależności klubowej, wypożyczenie zawodnika przez inny klub, zawieranie umów dodatkowych a także zwolnienie zawodnika. Ponadto normuje on również procedurę zawarcia umowy cywilnoprawnej przez zawodników mini żużla oraz nieprofesjonalnego współzawodnictwa w sporcie żużlowym.

### **15. Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem**

Załącznikiem do Regulaminu Przynależności Klubowej w Sporcie Żużlowym jest zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem a klubem. Stanowi on integralną część kontraktu o profesjonalne uprawianie sportu żużlowego lub umowy o pracę. Określa on obowiązki i prawa klubu sportowego i zawodnika. Precyzuje on warunki kontraktu oraz uchybienia wobec warunków kontraktu. Zawiera zasady ustalania wynagrodzenia w kontraktach zawodowych, wypłaty wynagrodzenia, potrącenia czy też zasady przyznawania świadczenia przysługujące zawodnikowi w okresie kontuzji lub chorób.

### **16. Regulamin dyscyplinarny Polskiego Związku Motorowego**

Do spraw dyscyplinarnych w zakresie sportu żużlowego mają zastosowanie przepisy Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Motorowego – jako przepisy ogóle oraz Przepisy Dyscyplinarne Sportu Żużlowego jako regulacja szczegółowa. Niniejszy regulamin zawiera autonomiczny zbiór przepisów. Do postępowań dyscyplinarnych i odwoławczych prowadzonych na podstawie niniejszego regulaminu nie stosuje się wprost ani odpowiednio instytucji i procedur ujętych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, regulujących tryb postępowania przed sądami i organami administracji (np. przepisów ustaw: kodeks postępowania cywilnego, kodeks postępowania karnego, kodeks postępowania administracyjnego i innych podobnych). Odpowiedzialność dyscyplinarna w sportach motorowych ponoszona jest za naruszenie postanowień Statutu Polskiego Związku Motorowego (PZM), regulaminów i innych przepisów obowiązujących w tych sportach, w tym przepisów właściwych międzynarodowych federacji sportowych, a także przepisów ustanowionych przez osobę prawną zarządzającą ligą zawodową, w przypadku utworzenia takiej ligi oraz uchwał, zarządzeń i decyzji wydanych przez uprawnione organy PZM. Odpowiedzialność



dyscyplinarna ponoszona jest również za stosowanie dopingu w sporcie. W Regulaminie określone zostały szczególne rodzaje kar i środków dyscyplinarnych, a także zasady karania. Organami właściwymi do orzekania w sprawach dyscyplinarnych są:

1) GKSŻ w stosunku do klubów, zawodników i działaczy – za wyjątkiem przypadków naruszenia przepisów dyscyplinarnych w związku z rozgrywkami Ekstraligi lub innymi prowadzonymi przez SE,

2) GKSŻ w stosunku do sędziów – w każdym wypadku,

3) SE w stosunku do klubów, zawodników i działaczy – w przypadku naruszenia przepisów dyscyplinarnych w związku z rozgrywkami Ekstraligi oraz innymi prowadzonymi przez SE.

Określona została także procedura postępowania dyscyplinarnego oraz wykonanie orzeczeń i decyzji organów dyscyplinarnych. Regulamin określa ponadto rodzaje przewinień dyscyplinarnych klubów żużlowych, działaczy, sędziów, zawodników oraz wymiar kar i środków dyscyplinarnych.

## **17. Regulamin medyczny Polskiego Związku Motorowego**

Przepisy Regulaminu Medycznego PZM mają zastosowanie w zawodach znajdujących się w krajowych kalendarzach poszczególnych sportów motorowych. W zawodach międzynarodowych sportu motocyklowego i żużlowego obowiązują przepisy Kodeksu Medycznego FIM i FIM Europe, a w sporcie samochodowym i kartingowym. Regulamin Medyczny PZM warunkuje, że zawody muszą być zorganizowane w taki sposób, aby zapewnić możliwość udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej zawodnikom i osobom bezpośrednio związanym z przebiegiem zdarzeń. Nakładają one obowiązek zapewnienia fachowej pomocy medycznej i odpowiednie środki transportu sanitarnego. Obowiązek zapewnienia i opłacenia zabezpieczenia medycznego spoczywa na organizatorze zawodów. Organizator zawodów krajowych i międzynarodowych musi zawiadomić lokalne władze służby zdrowia o terminie zawodów i uzyskać zapewnienie, że w dniu zawodów odpowiednie placówki ochrony zdrowia będą przygotowane do ewentualnego udzielenia pomocy lekarskiej większej liczbie osób.

## **18. Regulamin szkolenia w sporcie żużlowym**

Wprowadzony został ponadto, Regulamin szkolenia w sporcie żużlowym. Określa on, że szkolenie w szkołkach żużlowych odbywa się w klubach sportowych, które działają w formie: stowarzyszeń kultury fizycznej, spółek akcyjnych lub uczniowskich klubów sportowych. Szkolenie mogą prowadzić wyłącznie osoby posiadające uprawnienia nadane dla sportu żużlowego.



## 19. Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych

Kończąc niniejsze rozważania, należałoby wspomnieć jeszcze o jednym akcie prawnym regulującym omawiane zagadnienie. Mowa tutaj o ustawie z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych<sup>4</sup>, na podstawie której poszczególne kluby wprowadzają regulaminy imprez masowej — meczu żużlowego. Zawody żużlowe, stanowią niewątpliwie przykład imprezy masowej, która wiąże się z obecnością dużej ilości uczestników w miejscu, gdzie impreza taka się odbywa. W związku z potencjalnymi zagrożeniami, a także koniecznymi działaniami prewencyjnymi, ustawą tą wprowadzono szereg wymagań, które muszą zostać spełnione przez organizatorów, aby tego rodzaju impreza mogła się odbyć. Odbywa się to na mocy art. 51 omawianej ustawy, zgodnie z którym przepisy dotyczące kontroli bezpieczeństwa imprezy masowej stosuje się odpowiednio do imprez będących meczami lub współzawodnictwem kobiet lub mężczyzn w następujących dyscyplinach sportu:

- 1) zawody żużlowe,
- 2) hokej na lodzie.

Jednakże, jak zauważa M. Drożdż: „nie ma dyscypliny sportowej – „zawody żużlowe”, na które powołuje się ustawodawca w tym przepisie (istnieje za to sport żużlowy, który potocznie oznacza wyścigi motocyklowe na torach zbliżonych kształtem do owalu, jedną z dyscyplin sportu motorowego. W sporcie żużlowym zawodnicy ścigają się zazwyczaj przez cztery okrążenia, ze startu wspólnego, pokonując tor zawsze w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara)”<sup>5</sup>. Co za tym idzie w jego opinii komentowany artykuł jest pozbawiony sensu normatywnego, a tym samym wydarzenia wskazane w tym przepisie nie wymagają odrębnej regulacji.

## 20. Podsumowanie

Powyższe rozważania dotyczą tematu, który nie został jak dotąd szeroko omówiony w publikacjach naukowych. W mojej opinii, jest uzasadnionym twierdzenie S. Kowalskiego, że „polskim fenomenem sportowym jest żużel. W naszej lidze jeżdżą wszyscy najlepsi zawodnicy na świecie, a ściągają ich do Polski najwyższe kontrakty i tysiące widzów na meczach”<sup>6</sup>. W związku z tym, żużel jest w Polsce sportem bardzo popularnym, zrzeszającym ogromną liczbę sympatyków i obserwatorów.

<sup>4</sup> Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm.

<sup>5</sup> Zob. szerzej: M. Drożdż, *Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2015.

<sup>6</sup> S. Kowalski, *Sponsoring przez sport żużlowy jako forma promocji małych i średnich przedsiębiorstw w regionie częstochowskim*, [w:] M. Okręglińska, O. Ławińska (red.), *Determinanty rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Częstochowa 2009.

Kwestia podstaw prawnych uprawiania sportu żużlowego w Polsce stanowi zagadnienie łączące się z szeroko pojętym prawem sportowym. Na zakończenie warty podkreślenia jest fakt, że prawne podstawy dotyczące organizacji sportu żużlowego wynikają z szeregu rozmaitych regulaminów odnoszących się w sposób szczegółowy do kwestii zawodników, trenerów i sędziów, licencji zawodniczych, procesów szkolenia, zasad sędziowania, rywalizacji i osiągniętych wyników sportowych. Należą do nich zarówno regulaminy i przepisy krajowe jak i międzynarodowe. Co ważne, akty te respektują warunki uprawiania sportu żużlowego, będące przedmiotem regulacji prawnych wprowadzonych przez krajowe i międzynarodowe organizacje sportowe prowadzące swoją działalność w zakresie sportu żużlowego. Co do zasady niniejsze akty obowiązują w polskim sporcie żużlowym w danym sezonie.

## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Cajselski W., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011.
2. Dobruszek W., *Żużlowe mistrzostwa*, Leszno 2015.
3. Dobruszek W., *Żużlowy Leksykon Ligowy*, Leszno 2015.
4. Drózd M., *Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2015.
5. Ostafiński D., *Gollob. Testament diabła: 44 historie z życia mistrza*, Warszawa, 2015.

### **Artykuły:**

1. Kowalski S., *Sponsoring przez sport żużlowy jako forma promocji małych i średnich przedsiębiorstw w regionie częstochowskim*, [w:] Okręglicka M., Ławińska O. (red.), *Determinanty rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Częstochowa 2009.

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm.
2. Ustawa o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 r., Dz.U. 2018, poz. 1263.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

- 1) 18 FIM EUROPE Track Racing Rules.
- 2) FIM ENVIRONMENTAL CODE 2018 – KODEKS OCHRONY ŚRODOWISKA FIM.

- 3) KODEKS ANTYDOPINGOWY FIM 2018.
- 4) Kodeks Etyczny Osób Urzędowych w Sporcie Żużlowym.
- 5) FIM Przepisy Techniczne w Wyścigach Torowych (łącznie z piłką motorową), 2018; tłumaczenie, wersja: 13.03.2018.
- 6) FIM SPEEDWAY GRAND PRIX 2018 08082018.
- 7) FIM SPEEDWAY OF NATIONS 2018 \_08082018.
- 8) FIM TECHNICAL RULES TRACK RACING 2018 – PRZEPISY TECHNICZNE FIM.
- 9) NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC) 2018.
- 10) NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC), 2018; tłumaczenie, wersja 12.03.2018.
- 11) Regulamin akredytacji dziennikarskich I i II liga.
- 12) Regulamin DM I i DM II Ligi.
- 13) Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski (DMP).
- 14) Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów.
- 15) Regulamin Dyscyplinarny Polskiego Związku Motorowego.
- 16) Regulamin IMP i MIMP.
- 17) Regulamin Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostw Ekstraligi.
- 18) Regulamin Meczów Żużlowej Reprezentacji Polski 2018.
- 19) Regulamin Medyczny PZM.
- 20) Regulamin Mistrzostw Polski i Nagród PZM/SE.
- 21) Regulamin MPPK i MMPPK.
- 22) Regulamin Organizacyjny DMP;
- 23) Regulamin Organizacyjny Rozgrywek DM I i II Ligi.
- 24) Regulamin Przynależności Klubowej 2018.
- 25) Regulamin Rozgrywek o ZK, SK i BK.
- 26) Regulamin szkolenia w sporcie żużlowym.
- 27) Regulamin Torów 2018.
- 28) Regulamin Zawodów Motocyklowych Na Torach Żużlowych.
- 29) Przepisy Dyscyplinarne Sportu Żużlowego.
- 30) Postanowienia na rok 2018.
- 31) Druki Obowiązujące w Sporcie Żużlowym.
- 32) Zasady przyjmowania zorganizowanych grup kibiców klubu gości na zawodach żużlowych.
- 33) TRACK RACING APPENDICES 2018, 08.08.2018.
- 34) Załącznik NR 1 – RO DM I i II ligi.
- 35) Załącznik nr 1-10 do Regulaminu Szkolenia w Sporcie Żużlowym.

- 36) Załączniki do Regulaminu Torów.
- 37) Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK.
- 38) Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK, wersja angielska.

**Orzecznictwo:**

1. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 23 lutego 2017 r., III SA/GI 1206/16.

**Źródła internetowe:**

1. <http://www.ksiazkizuzlowe.pl/>, [dostęp: 28.07.2018].
2. <http://www.speedwaypairs.com/>, [dostęp: 28.07.2018].
3. <http://www.sport.pl/>, [dostęp: 29.07.2018].
4. <http://www.zuzelend.com/>, [dostęp: 29.07.2018].
5. <https://arenasportu.pl/>, [dostęp: 29.07.2018].
6. <https://arenasportu.pl/>, [dostęp: 30.07.2018].
7. <https://pl.wikipedia.org/>, [dostęp: 30.07.2018].
8. <https://sportowefakty.wp.pl/>, [dostęp: 30.07.2018].
9. <https://www.pzm.pl/>, [dostęp: 31.07.2018].

**Inne źródła:**

1. Założenia do projektu ustawy o sporcie z 3.09.2008 r., przyjęte przez Radę Ministrów 16.09.2008 r. (dokument przygotowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, skierowany 21.05.2008 r. do uzgodnień międzyresortowych oraz uzgodnień społecznych).



## **Rozdział XVIII**

**Jarosław Bączyk**

### **Zezwolenia na organizację imprezy masowej, a wybrane obowiązki organizatora. Zagadnienia prawne**

**Mgr Jarosław Bączyk** – asystent w Zakładzie Prawa Akademii Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach, doktorant w Katedrze Publicznego Prawa Gospodarczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Prawnik Kancelarii Prawnej Prof. nadzw. dr. hab. Mirosława Pawełczyka, autor publikacji z zakresu publicznego prawa gospodarczego, w tym również związanych z obszarem sportu. Członek Komisji Ligi Ekstraklasy S.A. oraz Komisji Dialogu Społecznego Polskiego Związku Piłki Nożnej.

**TITLE:** „Mass event permission on the selected organizer’s duties. Legal issues”.

**SŁOWA KLUCZE:** bezpieczeństwo imprez masowych, mecz piłki nożnej, zezwolenie, organizator.

**KEY WORDS:** security of mass events, football match, permission, organizer.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł omawia wybrane aspekty zezwolenia na organizację meczu piłki nożnej, której sposób przeprowadzenia oraz miejsce wskazują na masowy charakter tej imprezy. W opracowaniu można odnaleźć omówienie przepisów ustawy o imprezach masowych, dokonanej z pozycji obowiązków organizatora. Stanowi on wyliczenie – typizację poszczególnych rodzajów imprez masowych, poszerzone o tezy, które powinny dodatkowo ułatwić czytelnikowi systematykę wprowadzoną przez ustawodawcę.

Jednocześnie treść stanowi przegląd problematyki zagadnienia prawnego – klasyfikacji poszczególnych wydarzeń z udziałem osób, które spełniają przesłanki dla określonej ustawowo imprezy masowej. W ostatniej części artykułu zostaje przeprowadzona analiza treści zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej – meczu piłki nożnej z punktu widzenia organizatora oraz niektórych istotnych postanowień z punktu widzenia praktyki odbywania się tychże wydarzeń. W treści opracowania można również odnaleźć tezy, które nasuwają się w związku z praktyką – obserwacją oraz wnioskami z dotychczas organizowanych meczów piłki nożnej w kontekście przypadków łamania porządku podczas odbywania się tego rodzaju wydarzeń.

### **SUMMARY:**

The article discusses some aspects of permission for organizing a football match, which manner of conducting and location indicate on the mass character of an event.

In the study, you can find a summary about the Act on mass events, made from perspective of the organizer's duties. It is a calculation of different types of mass events, extended to the thesis, which should further facilitate the reader the systematics introduced by the legislator. At the same time the content is an overview of the legal issues – classification of individual events with the participation of persons who fulfill the conditions for a particular public mass event. The last part of the article is an analysis of the content of the permission to organize mass events – football game from the point of view of the organizer and some relevant decisions from the practical point of view of happening such an events. In the content of the summary there can also be find thesis' that arise in connection with practice – observation and conclusions from previously organized football matches in the context of breaking order during such an event.

### **TEKST ARTYKUŁU:**

#### **1. Wstęp**

Postępujące zmiany w globalnym ruchu sportowym i zwiększające się aktywności w różnorodnych sferach życia publicznego powodują permanentny proces komercjalizacji wielu dziedzin, w tym również sportu. Z nastaniem ery nowożytniej sport stanowi nierozdzielny element życia w większości państw. Istotna rola sportu wynika z walorów edukacyjnych, zdrowotnych oraz widowiskowych przyczyniających się do rozwoju każdego człowieka<sup>1</sup>. Sport pełni

---

<sup>1</sup> A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 13.



również rolę platformy wymiany społeczno-kulturowej, wpisując w różnego rodzaju imprezy sportowe uniwersalizm najważniejszych wartości. Sport jako forma aktywności życiowej niejednokrotnie wpisuje się w prawa naturalne czy też zwyczajowe, powszechnie uznane na całym świecie.

W kontekście krajowym sport jako element kultury fizycznej i turystyki stanowi jedno z wielu zadań własnych samorządu. Najmniejsze jednostki samorządu terytorialnego (gminy) są zobligowane do tego, by zaspokajać zbiorową potrzebę lokalnej wspólnoty w zakresie sportu. Obowiązek ten wskazany jest wprost w ustawie o samorządzie gminnym<sup>2</sup>, uzupełniony o definicję legalną kultury fizycznej określoną w ustawie o sporcie<sup>3</sup>. Nie mniej jednak z uwagi na profesjonalizację sportu oraz wcześniej już wspomnianą komercjalizację, samorządy gminne jedynie współuczestniczą w sposób pośredni w tzw. sporcie profesjonalnym. Aktywność ta została przejęta przez właściwe związki sportowe lub też podmioty, które zostały powołane w celu prowadzenia sportowej działalności gospodarczej.

Profesjonalizacja wraz z komercjalizacją sportu spowodowały konieczność wprowadzenia szeregu regulacji prawnych związanych ze sportem *sensu largo* na poziomie zarówno ustawodawstwa powszechnego, przez stanowienie prawa w aspekcie lokalnym, a kończąc na przepisach szczególnych federacji, związków sportowych w ramach określonych dziedzin sportu.

Niniejszy artykuł ma na celu analizę zezwolenia na organizację meczu piłki nożnej, której sposób przeprowadzenia oraz miejsce wskazują na masowy charakter tej imprezy, wynikającej z przepisów ustawy o imprezach masowych<sup>4</sup>, dokonanej z pozycji obowiązków organizatora. Opracowanie stanowi przegląd problematyki i klasyfikacji wydarzenia jako właściwej ustawowo imprezy masowej przez organizatora oraz treści decyzji administracyjnej zezwolenia na organizację imprezy masowej *sensu stricto*. Analizie podlegać będzie w szczególności decyzja administracyjna dotycząca rozgrywania meczu piłkarskiego. Zważywszy jednak na obszerność i wielowątkowość poruszanej problematyki artykuł skupia się przede wszystkim na eksplikacji najistotniejszych obowiązków ciążących na organizatorze meczu piłki nożnej i praktycznym problemom występującym w tej materii.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2018, poz. 994 ze zm.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263 ze zm.), dalej określana w artykule jako: ustawa o sporcie.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm., dalej określana w artykule jako: ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych.

## 2. Impreza masowa – pojęcie i rodzaje

### 2. 1 Zagadnienia ogólne – pojęcie imprezy masowej

W celu podjęcia istoty problematyki niniejszego artykułu należy przede wszystkim omówić zasadnicze dwie kwestie: pojęcia imprezy masowej, w tym właściwego zakwalifikowania wydarzenia oraz szczególnych obowiązków organizatora, których źródło stanowi między innymi treść aktu administracyjnego, wydawanego na wniosek organizatora. Zagadnienia te stanowić będą podstawę dalszych rozważań, jednocześnie będąc swoistego rodzaju kompendium dla ewentualnych później pojawiających się w toku wywodach, co do których z uwagi na obszerność niniejszego opracowania, nie jest możliwe szersze i bardziej kompleksowe omówienie.

Rozpoczynając zatem analizę warto omówić pojęcie imprezy masowej *sensu stricto*. Ustawodawca posługuje się kształtowaniem definicji poprzez katalog włączeń oraz wskazaniem dwóch zasadniczych typów imprez masowych tj. imprezy artystyczno – rozrywkowej oraz masowej imprezy sportowej. W obszarze masowych imprez sportowych poświęca szczególną uwagę na mecze piłki nożnej, jako imprezy masowe podwyższonego ryzyka.

Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych w ramach swoich definicji w odniesieniu do imprezy masowej przede wszystkim rozróżnia dwa jej rodzaje. Pierwszą z nich jest impreza masowa artystyczno-rozrywkowa, a drugą masowa impreza sportowa. Dopelnieniem definicji imprezy masowej jest szereg wyłączeń, które można sklasyfikować jako wyłączenia z uwagi na miejsce odbywania się, charakter, rodzaj imprezy lub osoby uczestniczące.

Dyspozycja art. 3 ust 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych stanowi wprost o klasyfikacji różnego rodzaju wydarzeń organizowanych przez publiczne jak i prywatne podmioty. Wedle ustawowej kwalifikacji, przez imprezę masową należy rozumieć imprezę masową artystyczno-rozrywkową, masową imprezę sportową, w tym mecz piłki nożnej, o których mowa w pkt 2-4, z wyjątkiem imprez:

- a) organizowanych w teatrach, operach, operetkach, filharmoniach, kinach, muzeach, bibliotekach, domach kultury i galeriach sztuki lub w innych podobnych obiektach,
- b) organizowanych w szkołach i placówkach oświatowych przez zarządzających tymi szkołami i placówkami,
- c) organizowanych w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży,
- d) sportowych organizowanych dla sportowców niepełnosprawnych,

e) sportu powszechnego o charakterze rekreacji ruchowej, ogólnodostępnym i nieodpłatnym, organizowanych na terenie otwartym,

f) zamkniętych organizowanych przez pracodawców dla ich pracowników – jeżeli rodzaj imprezy odpowiada przeznaczeniu obiektu lub terenu, gdzie ma się ona odbyć.

Łączne spełnienie przesłanki pozytywnej oraz negatywnej skutkuje dalszymi konsekwencjami (obowiązkami) takiego organizatora z uwagi na zaklasyfikowanie planowanego wydarzenia jako właśnie imprezy masowej.

Omawiane rozwiązania stanowią historycznie element konsultacji ustawodawcy między innymi z zarządami Polskiego Związku Piłki Nożnej, Ekstraklasy S.A., Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, Polskiego Związku Motorowego oraz Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibiców<sup>5</sup>. Na marginesie można wskazać, iż pomimo przeprowadzenia konsultacji ze środowiskami społecznymi, obecny kształt ustawy z całą pewnością nie spełnia szeregu postulatów eksponowanych przez zainteresowane środowiska, które podnoszą konieczność ponownego zweryfikowania postanowień treści ustawy.

Analizując definicję imprezy masowej należy również pamiętać o wyłączeniu stosowania całości ustawy o imprezach masowych dla nieodpłatnych imprez masowych organizowanych na terenach zamkniętych będących w trwałym zarządzie jednostek organizacyjnych podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez: Ministra Obrony Narodowej, Ministra Sprawiedliwości oraz ministrów właściwych: do spraw wewnętrznych, do spraw oświaty i wychowania, do spraw szkolnictwa wyższego oraz do spraw kultury fizycznej, jeżeli jednostki te są organizatorami imprezy masowej<sup>6</sup>.

C. Kąkol w swej pracy *Bezpieczeństwo Imprez Masowych Komentarz* prezentuje pogląd, jakoby ustawodawca nie przedstawił w omawianych przepisach definicji pojęcia imprezy masowej *sensu stricto*<sup>7</sup>. W tym względzie istnieje pewna obawa co do pełnej słuszności tego stanowiska, gdyż specyfika, a w szczególności dynamika rozwoju, komercjalizacja sportu stoi obecnie na bardzo wysokim poziomie, co w sposób oczywisty utrudnia ostateczne ustalenie stałej, normatywnej definicji tego pojęcia. Wydaje się, że definicja ustawowa imprezy masowej w ramach dyspozycji art. 3 ust. 1 ustawy o imprezach masowych mogłaby zostać zaklasyfikowana jako definicja zakresowa, której struktura i sposób identyfikowania została ustalona w ramach zasad techniki prawodawczej.

<sup>5</sup> M. Koziński, *Bezpieczeństwo imprez masowych w Gdańsku na podstawie przygotowań do Euro 2012*, Gdańsk 2010, s. 33.

<sup>6</sup> Art. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

<sup>7</sup> C. Kąkol, *Bezpieczeństwo Imprez Masowych Komentarz*, Warszawa 2012, s. 56.

Przechodząc do szczegółowego omówienia kluczowych przesłanek kwalifikujących imprezę masową należy w pierwszej kolejności omówić cechy charakterystyczne dla imprezy masowej artystyczno-rozrywkowej oraz sportowej, w tym mecze piłki nożnej. Warto pamiętać, że *ratio legis* definicji zawartych w ramach art. 3 ust 2 oraz ust 3 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wskazuje na konkretne typy wydarzeń o charakterze publicznym.

Zatem nie będą imprezami masowymi wszelkiego rodzaju uroczystości towarzyskie, rodzinne (wesele, urodziny, komunie), o charakterze religijnym (msza święta, pogrzeb, pielgrzymka) o charakterze społecznym (egzamininy maturalne, egzamininy zawodowe, konwencje partii politycznych) czy też zgromadzenia odbywające się w ramach ustawy – Prawo o zgromadzeniach<sup>8</sup>.

Przed odpowiednim zakwalifikowaniem wydarzenia jako imprezy masowej konieczne jest spełnienie enumeratywnie wyliczonych przesłanek. Przedsięwzięcie musi spełniać kryteria wynikające z wcześniej już przywołanej definicji w ramach art. 3 ust 1 ustawy. Kolejno liczba uczestników oraz faktycznie przeznaczonych miejsc – kubatury mogącej pomieścić osoby – nie może być mniejsza niż stanowią o tym właściwe przepisy<sup>9</sup>. Ostatecznie należy zwrócić uwagę na szczególne wyłączenia w ramach omawianej ustawy<sup>10</sup>. Przedmiotowe wyliczenie należy traktować jako kumulatywnie, zatem niespełnienie chociażby jednej z przesłanek będzie powodowało brak obowiązku stosowania ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych przez organizatora. Ponadto, co już zostało wcześniej sygnalizowane, w samej ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych w ramach dyspozycji art. 2 występuje całościowe wyłączenie jej stosowania ze względu na charakter podmiotowy organizatora oraz miejsce odbywania się wydarzenia.

## 2.2 Impreza masowa artystyczno – rozrywkowa

Przechodząc do definiowania właściwych typów imprez masowych należy wskazać na dyspozycję art. 3 ust 2., który stanowi, że przez imprezę masową artystyczno-rozrywkową rozumieć należy imprezę o charakterze artystycznym, rozrywkowym lub zorganizowane, publiczne oglądanie przekazu telewizyjnego na ekranach lub urządzeniach umożliwiających uzyskanie obrazu o przekątnej

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach, Dz.U. 2018, poz. 408 ze zm.

<sup>9</sup> W zakresie stwierdzenia przesłanki wielkości faktycznej kubatury – liczby miejsc jakie może pomieścić np. budynek, w toku postępowania przed WSA w Warszawie ustalono, iż ustawa z dnia 20 marca 2009 r. (o bezpieczeństwie imprez masowych) nakazuje określić liczbę miejsc według ustaleń wynikających z przepisów prawa budowlanego, a nie według rzeczywistej liczby uczestników wydarzenia, która jest płynna i każdorazowo może być inna. Całość w orzeczeniu WSA w Warszawie z dnia 23 czerwca 2010 r., VII SA/WA 700/10, Legalis nr 253043.

<sup>10</sup> M. Koziński, *op.cit.*, s. 37.

przekraczającej 3 m. Kształt tego przepisu został zmieniony w ramach nowelizacji, której *vacatio legis* upływał 13 stycznia 2012 r. w części dotyczącej tzw. *public viewing*. Wprowadzenie publicznego, wspólnego oglądania przekazów telewizyjnych, stanowi rozszerzenie definicji imprezy masowej artystyczno-rozrywkowej. Ustawodawca w uzasadnieniu projektu zmiany ustawy przywoływał w szczególności zjawisko tzw. stref kibica, w ramach których ogląda się między innymi mecze piłki nożnej. Uznano tego rodzaju sposób oglądania, współuczestniczenia w wydarzeniach sportowych, kulturalnych, za dobry sposób zaspokajania potrzeb kibiców, fanów, słuchaczy co do wspólnego przeżywania wydarzeń sportowych oraz kulturalnych, jednocześnie wskazując na możliwość kontrolowania i bezpiecznego organizowania tego rodzaju wydarzeń<sup>11</sup>. Należy ocenić zmianę jako pozytywną, pokazującą, iż prawodawca rozwija przepisy razem z powstawianiem nowych form aktywności społecznej. Oczywiście funkcjonowanie takiej strefy musi być odpowiednio zorganizowane. Można jedynie poddać pod rozagę umiejscowienie zjawiska *public viewing* w ramach omawianych przepisów, gdyż zostało ono wprowadzone w części dotyczącej imprez artystyczno-rozrywkowych, a przywołując ponownie przedmiotowe uzasadnienie nowelizacji przepisów omawianej ustawy, ustawodawca przede wszystkim wskazywał na wspólne oglądanie meczów piłki nożnej, co być może było podyktowane ówczesnie rozpoczynającym się turniejem EURO 2012.

Zasadniczo źródła prawa dla organizowania imprez artystyczno-rozrywkowych należy poszukiwać w przepisach właściwej rzeczowo ustawy dla działalności kulturalnej<sup>12</sup>. Koniecznym jest również określenie miejsca, w którym będzie się ona odbywać. Zgodnie bowiem z postanowieniami wcześniej cytowanego przepisu art. 3 ust. 2 lit a oraz lit. b ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, występują dwie zdefiniowane lokalizacje, uzupełnione o właściwą minimalną ilość osób, mogących znajdować się na danym obiekcie.

W przypadku stadionu, innego obiektu niebędącego budynkiem lub na terenie umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, na których liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1000.

W przypadku hali sportowej lub innego budynku umożliwiającego przeprowadzenie imprezy masowej, w których liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 500<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> Szerzej: uzasadnienie projektu nowelizacji (31 sierpnia 2011 r.) ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, s. 2; [www.bip.kprm.gov.pl](http://www.bip.kprm.gov.pl), [dostęp: 19.08.2018].

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Dz.U. 2017, poz. 862 ze zm.

<sup>13</sup> Art. 3 ust. 2 lit a oraz lit. b ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Przytoczone wartości stanowią jedynie podstawy dla dalszej analizy.

Na marginesie można dodać, że pluralizm rodzajowy obiektów jest znaczący, gdyż mogą to być zarówno stadiony piłkarskie, areny lekkoatletyczne, amfiteatry, obiekty stanowiące budynki, czy też wydzielone parcele – nieruchomości, które będą umożliwiały przeprowadzenie wydarzeń artystyczno – rozrywkowych<sup>14</sup>. Szerzej w tym względzie opisuje C. Kąkol, trafnie i szczegółowo analizując ww. przepis poprzez wykładnię semantyczną oraz znaczeniową.

### 2.3 Impreza masowa sportowa, w tym mecz piłki nożnej

Drugim typem imprezy masowej w rozumieniu przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych jest masowa impreza sportowa w ramach dyspozycji art. 3 ust 3 ww. ustawy<sup>15</sup>. Dopełniając, mając na względzie znaczącą popularyzację, powszechność dyscypliny sportu jaką jest piłka nożna, uwzględniając organizację turnieju EURO 2012, ustawodawca ustanowił jako szczególną, kwalifikowaną formę sportowej imprezy masowej, pojęcie meczu piłki nożnej poświęcając odrębny przepis art. 3 ust 4<sup>16</sup> ww. ustawy. Nie mniej jednak w ramach wykładni celowościowej, oba wspomniane rodzaje wydarzeń posiadają wspólny mianownik jakim jest udział we współzawodnictwie sportowym oraz popularyzowanie kultury fizycznej. W tym miejscu należy zwrócić uwagę ponownie, na wcześniej już omawiane wyłączenia w ramach art. 3 ust 1 lit. c ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych dotyczącego współzawodnictwa dzieci i młodzieży, które mogą decydować o właściwej kwalifikacji wydarzenia<sup>17</sup>.

Omawiając regulację masowej imprezy sportowej warto odnieść się do użytego w przepisie sformułowania kultury fizycznej, które to wyznacza ramy, stanowiąc o charakterze wydarzenia mogącego potencjalnie stanowić masową imprezę sportową. Definicja określona w ramach art. 2 ustawy o sporcie stanowi, że sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną. W ramach uzasadnienia projektu ustawy o sporcie za punkt wyjścia przyjmuje się definicję sportu ustaloną przez Radę Europy i używaną przez Komisję Europejską w formułowaniu polityki Unii Europejskiej w tym obszarze w Białej Księdze Sportu<sup>18</sup>, zgodnie z którą: „Sport oznacza wszelkie for-

<sup>14</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 72.

<sup>15</sup> Masowa impreza sportowa – należy przez to rozumieć *imprezę masową* mającą na celu współzawodnictwo sportowe lub popularyzowanie kultury fizycznej.

<sup>16</sup> Mecz piłki nożnej – należy przez to rozumieć *masową imprezę* sportową mającą na celu współzawodnictwo w dyscyplinie piłki nożnej, organizowaną na stadionie lub w innym obiekcie sportowym, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1000.

<sup>17</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 74.

<sup>18</sup> Biała księga na temat sportu (przedstawiona przez Komisję), {SEC(2007) 932}, {SEC(2007)



my aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane, wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”<sup>19</sup>.

W ten sposób kreowana regulacja w zakresie ustalenia przedmiotu – charakteru wydarzenia daje bardzo szerokie możliwości interpretacyjne, w przeciwieństwie do kwalifikowanej formy jaką jest mecz piłki nożnej. Wydaje się, że w tym przypadku nie ma nazbyt wiele wątpliwości. Ustawodawca stwierdza, że mecz piłki nożnej może odbywać się na stadionie lub w innym obiekcie niebędącym budynkiem, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1000, a w przypadku hali sportowej lub innego budynku umożliwiającego przeprowadzenie imprezy masowej – nie mniej niż 300 lub terenie umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób wynosi nie mniej niż 1000.

Można nadmienić, że organizatorzy meczów piłkarskich, środowiska kibicowskie zwracają uwagę na konieczność zmian i usystematyzowania szeregu zapisów ustawowych, szczególnie w zakresie ostatecznego ujednolicenia sposobu ustalania faktycznej liczby osób mogącej znajdować się w miejscu organizowania wydarzenia. Ma to istotne znaczenie w przypadku, gdy mecz piłki nożnej odbywa się w budynkach lub obiektach budowlanych<sup>20</sup> w rozumieniu przepisów prawa budowlanego. W przypadku stadionów sprawa z praktycznego punktu widzenia wydaje się być zdecydowanie bardziej klarowna. Wątpliwości budzić mogą jedynie obowiązki organizatora w przypadku występowania cyklicznie meczów piłki nożnej, gdzie część z nich będzie miała status imprezy masowej podwyższonego ryzyka, nie mniej jednak kwestia ta będzie poruszona w dalszej części artykułu.

## 2.4 Impreza masowa podwyższonego ryzyka

Impreza masowa podwyższonego ryzyka w myśl art. 3 ust. 5 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych stanowić będzie imprezę masową, podczas której z racji wcześniejszych doświadczeń lub możliwości rzeczywistego przewidywania zagrożeń dla bezpieczeństwa zdrowia lub życia osób uczestniczących istnieje obawa występowania aktów przemocy lub agresji. Podejrzenie występo-

934}, {SEC(2007) 935}, {SEC(2007) 936}, Komisja Wspólnot Europejskich, COM(2007) 391 wersja ostateczna z 11.7.2007.

<sup>19</sup> Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, s. 5; [www.bip.sejm.gov.pl](http://www.bip.sejm.gov.pl), [dostęp: 25.08.2018].

<sup>20</sup> Art. 3 ust 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 – Prawo budowlane, Dz.U. 2018, poz. 1202 ze zm. Budynek – obiekt *budowlany*, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród *budowlanych* oraz posiada fundamenty i dach.



wania tego rodzaju niepożądanych zachowań dotyczy tożsamo czasu oraz miejsca w jakim odbywa się impreza masowa<sup>21</sup>. Dyspozycja omawianego przepisu nie reguluje co prawda wprost tychże dwóch kwestii, nie mniej jednak stosując wykładnię logiczną oraz celowościową, można dojść do wniosku, iż ustawodawca miał na myśli jedynie teren, na którym w określonym czasie odbywać będzie się wydarzenie. Teza ta ma również swoje odzwierciedlenie w praktyce. Warto w tym miejscu podać przykład organizatora, który bezpośrednio bowiem nie będzie odpowiadać w ramach przepisów omawianej ustawy za zamieszki, akty wandalizmu odbywające się poza terenem odbywania się wydarzenia lub które miały miejsce w innym terminie niż odbywanie się imprezy masowej. Kwestia ta będzie szerzej omawiana w dalszej części niniejszego artykułu.

Warto również wspomnieć o potencjalnych źródłach informacji, które mogą kwalifikować imprezę masową o podwyższonym ryzyku. Mogą być to zarówno doświadczenia w związku z odbywaniem się tego rodzaju wydarzeń w przeszłości, jak również informacje pozyskane w trakcie organizacji imprezy masowej, w tym tak zwane informacje operacyjne od właściwych organów czy też służb państwowych posiadających stosowne kompetencje<sup>22</sup>. Sama definicja w części dotyczącej właśnie parametrów i ewentualnej wiedzy co do powstawania zagrożenia i jego mierzalnego poziomu ponownego zaistnienia podczas wydarzenia ma charakter nieostry. Z całą pewnością zagrożenie takie powinno mieć charakter realny, poparty wiedzą organizatora o uczestnikach tego rodzaju imprez masowych, co łącznie stanowić może o szczególnej kwalifikacji imprezy masowej.

### **3. Normatywne definiowanie aktu administracyjnego – zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej**

Analizując decyzję administracyjną, stanowiącą zezwolenie na odbywanie się imprezy masowej – meczu piłki nożnej – w pierwszej kolejności warto przytoczyć podstawy prawne takiego aktu wydawanego przez właściwy organ, które będą stanowiły o jego faktycznej klasyfikacji w ramach pojęcia aktu administracyjnego.

Okoliczności, stanowiące podstawę uznania zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej jako aktu administracyjnego, można wywieść z kilku elementów opisanych poniżej.

Po pierwsze – stosowanie przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych przez organizatora będzie wiązało się między innymi z czynnością prawną, polegającą na zastosowaniu normy prawa administracyjnego, jako normy prawnej generalnej, która zostanie przekształcona w normę prawną indywidualną,

<sup>21</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 75.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 76.

posiadającą określonego adresata, stanowiącą przejaw jednostronnej władczości państwa<sup>23</sup>. Cechy te w pełni posiada postępowanie przed właściwym wójtem, burmistrzem bądź prezydentem miasta na wniosek np.: klubu piłkarskiego w przedmiocie uzyskania zezwolenia na przeprowadzenie meczu piłki nożnej.

Po wtóre w ramach przepisów samej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych występuje odesłanie do właściwych przepisów procedury administracyjnej<sup>24</sup>. Zatem wszelkie formalno-prawne procesy w ramach omawianej ustawy odbywają się na podstawie k.p.a., chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej. Należy zwrócić uwagę na obowiązek korzystania przez organizatora z procedury uzyskania zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej oraz wszelkich innych postępowaniach, w których koniecznym jest rozstrzygnięcie w formie aktu administracyjnego – decyzji administracyjnej.

W tym miejscu warto dodać, że występują trzy wyłączenia stosowania k.p.a. w kontekście ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Pierwsze dwa wydają się dość oczywiste z uwagi na prawny stosunek podstawowy ewentualnych skutków dla powstałych zdarzeń faktycznych. Będą to sprawy z zakresu deliktów prawa karnego oraz cywilnego. Trzeci dotyczy tzw. instytucji zakazów klubowych, stanowiący o odpowiedzialności dyscyplinarnej uczestników meczów piłki nożnej w ramach dyspozycji art. 14 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Przepis ten pozwala organizatorowi meczu piłki nożnej nakładać na uczestnika, który dopuszcza się łamania regulaminu obiektu lub imprezy masowej, odpowiedniej kary zakazu uczestnictwa w kolejnych meczach piłki nożnej. Oczywiście osobie ukaranej przysługuje odwołanie od nałożonej przez organizatora kary, nie mniej jednak czynność ta również nie stanowi odwołania w rozumieniu przepisów k.p.a.<sup>25</sup>. Całość procedur w zakresie stosowania kar zakazów stadionowych, wydawanych przez organizatora, w tym szczególnym przypadku przez klub piłkarski, jako organ dyscyplinarny I instancji wynika z przepisów Regulaminu dyscyplinarnego Polskiego Związku Piłki Nożnej<sup>26</sup>. Istotną kwestią przedmiotowego regulaminu jest wpisanie wprost odpowiedzialności dyscypli-

<sup>23</sup> J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016, s.341-342.

<sup>24</sup> Art. 4. Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych stanowi, iż postępowanie w sprawach określonych w ustawie, z wyłączeniem art. 14, prowadzi się zgodnie z przepisami ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.), jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Kolejno art. 29 ust 5 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych stanowi, iż wydanie zezwolenia lub odmowa jego wydania następuje w drodze decyzji administracyjnej. Kopię decyzji organ przekazuje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od dnia jej wydania, podmiotom wymienionym w art. 25 ust. 1 pkt 2 oraz wojewodzie.

<sup>25</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 140.

<sup>26</sup> Uchwała Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej na podstawie art. 9 ust 4 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie w sprawie przyjęcia Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN, dalej określana a artykule jako: Regulamin Dyscyplinarny PZPN.

narnej względem kibiców w przypadkach enumeratywnie wskazanych. Na marginesie można podnieść, że przepisem budzącym wątpliwości, mogąym prowadzić w niektórych przypadkach do zmiany optyki odpowiedzialności, jaką narzuca ustawodawca w ramach ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, jest art. 2 § 4<sup>27</sup> wcześniej wspomnianego regulaminu, który obarcza odpowiedzialnością za zachowanie kibiców również kluby, które nie zawsze występują w roli organizatora meczu piłkarskiego. Jednakże mając na względzie obszerność niniejszego opracowania, kwestia ta nie będzie szerzej omawiana, gdyż wymagałaby daleko idącej, systemowej analizy, wykraczającej znacząco poza ramy artykułu.

Powracając do kwestii podstawy kwalifikacji zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej jako aktu administracyjnego należy przytoczyć art. 3 ust 18 omawianej ustawy, który stanowi, że ilekroć w ustawie jest mowa o zezwoleniu – należy przez to rozumieć zezwolenie na przeprowadzenie imprezy masowej wydane, w drodze decyzji, przez wójta, burmistrza albo prezydenta miasta właściwych ze względu na miejsce przeprowadzenia imprezy masowej. W odniesieniu do tego przepisu zasadnym jest uzupełnienie go o dyspozycję art. 104 k.p.a.<sup>28</sup>, opisujący formę załatwienia sprawy.

Zaprezentowane powyżej przesłanki bezsprzecznie klasyfikują zezwolenie na odbywanie się imprezy masowej, zarówno artystyczno-rozrywkowej jak i sportowej, włącznie z opisanymi wcześniej kwalifikowanymi rodzajami, jako akt administracyjny wydawany w formie decyzji administracyjnej o charakterze związanym, gdyż właściwy organ – wójt, burmistrz, prezydent na podstawie określonych przesłanek wydaje stosowną decyzję administracyjną. Jak słusznie zauważa J. Zimmermann, „decyzja załatwia sprawę, gdyż na podstawie zebranych elementów faktycznych i prawnych organ administracyjny właśnie decyzją konkretyzuje czyjeś uprawnienia lub obowiązki, czyli stosuje normę prawa administracyjnego<sup>29</sup>”, co stanowi odzwierciedlenie sytuacji złożenia stosownego wniosku przez organizatora do właściwego organu w zakresie uzyskania zgody – zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej.

Na marginesie, w celu możliwie kompletnego przedstawienia całości zagadnienia, można wspomnieć, iż w przypadku organizacji imprez artystyczno-rozrywkowych, których z racji niespełniania chociażby jednego z kryteriów szerzej

<sup>27</sup> Kluby ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienia dyscyplinarne swoich zawodników, trenerów, instruktorów, członków sztabu medycznego, działaczy piłkarskich oraz kibiców.

<sup>28</sup> Art. 104. § 1. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm., dalej a artykule używany skrót k.p.a.: „Organ administracji publicznej załatwia sprawę przez wydanie decyzji, chyba że przepisy kodeksu stanowią inaczej.

<sup>29</sup> 2. Decyzje rozstrzygają sprawę co do jej istoty w całości lub w części albo w inny sposób kończą sprawę w danej instancji”.

<sup>29</sup> J. Zimmermann, *op.cit.*, s. 34.

przeanalizowanych w ramach pkt. 2.2 niniejszego artykułu, nie stanowią imprezy masowej, organizator korzysta z instytucji *silentio positivo*<sup>30</sup>.

#### 4. Treść decyzji administracyjnej – zezwolenia na odbywanie się meczu piłki nożnej w zakresie wybranych obowiązków organizatora

W ramach niniejszego artykułu warto dokonać podstawowej analizy treści decyzji administracyjnej – zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej. Ustawodawca w ramach dyspozycji art. 107 § 1 k.p.a.<sup>31</sup> ustalił treść decyzji administracyjnej *sensu stricto*.

Istnieje pogląd w doktrynie, iż niektóre pisma załatwiające sprawę w drodze decyzji, pomimo nieposiadania kompletnych składników wymienionych w ramach ww. przepisu, jeżeli jednak posiadają pewne minimum elementów, wówczas możliwym jest uznanie ich za decyzję w rozumieniu k.p.a. Tym minimalnym rygorem będzie oznaczenie organu administracji publicznej wydającego akt, wskazanie adresata, rozstrzygnięcie o istocie sprawy – osnowę aktu administracyjnego oraz podpis osoby reprezentującej organ. Co do osnowy, stanowi ona najważniejszą część decyzji, gdyż rozstrzyga o uprawnieniach i obowiąz-

<sup>30</sup> Szerzej: I. Kawka, *Gospodarcza działalność usługowa w prawie polskim w świetle unijnych swobód przedsiębiorczości i świadczenia usług*, Warszawa 2015: Instytucję milczącej zgody ustawodawca zastosował w przypadku organizacji imprez artystycznych lub rozrywkowych. Ma ona na celu uniknięcie sytuacji, gdy opieszałość administracji mogłaby uniemożliwić przeprowadzenie imprezy. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej 1358 organizacja imprez artystycznych lub rozrywkowych wymaga zawiadomienia o imprezie organu gminy właściwego ze względu na miejsce imprezy. Zawiadomienie o imprezie powinno być złożone nie później niż 30 dni przed planowanym terminem jej rozpoczęcia (art. 34 ust. 5 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej). W sytuacji gdy impreza zagraża życiu lub zdrowiu ludzi, moralności publicznej albo mieniu w znacznych rozmiarach lub nie zostały spełnione np. określone wymagania techniczne, zgodnie z art. 35 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej organ gminy powinien wydać decyzję o zakazie odbycia, takiej imprezy. Decyzja o zakazie odbycia imprezy artystycznej lub rozrywkowej powinna być doręczona podmiotowi, który ją organizuje, w terminie 14 dni od dnia złożenia zawiadomienia, nie później jednak niż dziesięć dni przed planowanym terminem rozpoczęcia imprezy. Odwołanie od decyzji zakazującej należy wnieść w terminie trzech dni od dnia jej doręczenia. Podlega ono rozpoznaniu w terminie siedmiu dni od dnia wniesienia odwołania. Niewydanie decyzji w tym terminie oznacza zgodę na odbycie imprezy.

<sup>31</sup> Decyzja powinna zawierać: oznaczenie organu administracji publicznej, datę wydania, oznaczenie strony lub stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy od niej odwołanie, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji lub, jeżeli decyzja wydana została w formie dokumentu elektronicznego, powinna być opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Decyzja, w stosunku do której może być wniesione powództwo do sądu powszechnego lub skarga do sądu administracyjnego, powinna zawierać ponadto pouczenie o dopuszczalności wniesienia powództwa lub skargi. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.

kach adresata, które zostały nałożone przez organ<sup>32</sup>. Podobnie stanowisko przyjmuje orzecznictwo między innymi w rozstrzygnięciach samorządowych kolegiów odwoławczych (decyzja SKO w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2003 r., SKO 462/03/G), sądów administracyjnych (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2015 r., IV SA/Po 356/15, Legalis nr 1389612, wyrok WSA w Poznaniu z dnia 29 października 2015 r., IV SA/Po 417/15, Legalis nr 1389274).

Zatem dyspozycja wcześniej przytoczonego art. 107 k.p.a. oraz poglądów judykatury oraz linii orzeczniczej w pełni stanowią o klasyfikacji zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej jako aktu administracyjnego. Decyzja ta będzie jednak posiadała szczególne elementy z uwagi na przedmiot jej rozstrzygnięcia w oparciu o właściwe regulacje ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz innych przepisów szczególnych, nie zawsze o charakterze powszechnie obowiązującym, co zostanie omówione poniżej.

Dokonując analizy zezwolenia na odbywanie się sportowej imprezy masowej, w tym również meczu piłki nożnej, z punktu widzenia *essentialia negotii* decyzji organu, należy przede wszystkim zestawzić ze sobą wcześniej już przytoczony przepis art. 107 k.p.a. z art. 29 ust. 1, 2, 3 i 3a ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, który stanowi, że organ wydaje zezwolenie albo odmawia jego wydania w terminie co najmniej 7 dni przed planowanym terminem przeprowadzenia imprezy masowej. Zezwolenie zawiera:

- 1) nazwę organizatora;
- 2) określenie rodzaju imprezy masowej;
- 3) nazwę imprezy masowej;
- 4) warunki przeprowadzenia imprezy masowej, w tym:
  - a) miejsce jej przeprowadzenia,
  - b) czas jej rozpoczęcia i zakończenia,
  - c) maksymalną liczbę osób, które mogą w niej uczestniczyć,
  - d) liczbę członków służby porządkowej oraz służby informacyjnej, ustaloną zgodnie z art. 6 ust. 2,
  - e) informację o zainstalowaniu urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, o których mowa w art. 11.

Organ stwierdza w zezwoleniu, że jest to impreza masowa podwyższonego ryzyka, w przypadku, gdy wynika to z:

- 1) informacji o przewidywanych zagrożeniach, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 4 lit. b;
- 2) opinii komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji;
- 3) wniosku podmiotu zarządzającego rozgrywkami.

<sup>32</sup> K. Pudłowska, *Kodeks Postępowania Administracyjnego*, Warszawa 2014, s. 303.

Organ, biorąc pod uwagę przewidywane zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, po konsultacji z właściwym miejscowo komendantem powiatowym (rejonowym, miejskim) Policji może w zezwoleniu, o którym mowa w ust. 1, uwzględnić wniosek, o którym mowa w art. 26 ust. 2b, zezwalając organizatorowi na zapewnienie mniejszej liczebności służby porządkowej i informacyjnej niż określona w art. 6 ust. 2 pkt 2, przy czym liczba służb informacyjnych nie może być niższa niż określana zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1, a liczba służb porządkowych zwiększana jest przynajmniej o 200% w stosunku do liczby określonej zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1. oraz art. 30 ust 1 i 3 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w brzmieniu: Jeżeli imprezy masowe są przeprowadzane przez tego samego organizatora w tych samych obiektach (terenach) umożliwiających przeprowadzenie imprezy masowej, co najmniej 2 razy w roku lub są to imprezy masowe, dla których opracowano terminarz imprez masowych organizowanych cyklicznie, organ wydaje zezwolenie na przeprowadzenie wskazanej przez organizatora liczby imprez masowych lub ich przeprowadzenie w okresie jednego roku. 3. Zezwolenie, o którym mowa w ust. 1, dotyczące meczu piłki nożnej, wydawane jest na okres wskazany w terminarzu rozgrywek meczów piłki nożnej, o którym mowa w art. 26 ust. 1 pkt 3. Są to kluczowe przepisy dla podstawy prawnej wydania decyzji administracyjnej – zezwolenia na odbywanie się sportowej imprezy masowej – meczu piłki nożnej.

Składnikami szczególnie analizowanego aktu administracyjnego powinny być między innymi: określenie organizatora, formy imprezy masowej, w omawianym przypadku wskazanie masowej imprezy sportowej – meczu lub cyklu meczów piłki nożnej z podaniem ich nazwy. Z punktu widzenia organizatora w zakresie jego obowiązków, warunkujących przeprowadzenie meczu piłki nożnej zgodnie z obowiązującymi przepisami, jest m.in. katalog określony w art. 29 ust 2 pkt. 4, będący elementem zezwolenia o charakterze otwartym, w którym zawarte są podstawowe informacje o wydarzeniu<sup>33</sup>. Kluczowym jest ustalenie miejsca przeprowadzenia wydarzenia, tj. meczu piłki nożnej. Zasadniczo w treści decyzji administracyjnej podaje się najczęściej adres stadionu piłkarskiego na jakim mają zostać rozegrane mecze piłki nożnej. Nie mniej jednak wiąże się to z wieloma obowiązkami organizatora, a w szczególności nadrzędnym, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa dla zdrowia i życia uczestników. W praktyce stosowania mogą jednak pojawić się wątpliwości w zakresie dosłownej granicy – miejsca odpowiedzialności, gdyż organizator odpowiada jedynie za wszelkie zdarzenia wynikłe na terenie oznaczonym w decyzji, a nie poza nią. Z dotychczasowej praktyki rozgrywania meczów piłkarskich odnotowano występowanie

<sup>33</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 362



przypadków, w których istniało zagrożenie życia lub zdrowia uczestników meczu piłkarskiego z uwagi na działa osób trzecich, znajdujących się poza miejscem oznaczonym w decyzji administracyjnej, jako miejscem odbywania się imprezy masowej.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na różne podstawy odpowiedzialności organizatorów, które można wywieść zarówno z przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych<sup>34</sup>, jak również przepisów dyscyplinarnych w ramach rozgrywek prowadzonych przez PZPN<sup>35</sup>.

Zdarzenia o których mowa powyżej wielokrotnie miały już miejsce, nie mniej jednak organizator – kluby piłkarskie – zarówno przed organami nadzorującymi wykonywanie decyzji administracyjnej jak również organami prowadzącymi kontrolę dyscyplinarną rozgrywek forsowały tezę, iż miejsce, w którym doszło do inicjacji wydarzeń, było poza terenem oznaczonym w decyzji, co nie zmienia faktu, iż skutek występował na terenie imprezy masowej. Tak przedstawiane stanowisko przed organami administracji publicznej, jak również przed organami dyscyplinarnymi właściwych rozgrywek, skutkowało umorzeniem postępowania lub w ogóle jego niepodejmowaniem.

W kontekście treści zezwolenia na przeprowadzenie meczu piłki nożnej w części dotyczącej opisu – wskazania miejsca odbywania się wydarzenia – powstaje wątpliwość co do granicy tej odpowiedzialności. Praktyka odbywania się meczów piłki nożnej może rodzić postulat zmiany przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w tym zakresie, które spowodowałoby wprowadzenie regulacji mających na celu ustanowienie dodatkowej strefy ochronnej wokół oznaczonego terytorialnie miejsca, w szczególności w przypadku rozgrywania meczów o podwyższonym ryzyku. Tego rodzaju regulacja będzie wiązała się w przypadku organizatora ze zwiększeniem jego obowiązków, a co za tym idzie również kosztów. Wówczas można by domniemywać, że organizator w sposób bardziej kompleksowy zabezpieczyłby uczestników imprezy masowej. Stanowiskiem przeciwnym do prezentowanego w poprzedniej argumentacji będzie propozycja zwiększenia aktywności służb policji i straży gminnej/miejskiej, które z racji wcześniejszego uczestnictwa w ramach prowadzonego postępowania w sprawie wydania zezwolenia na przeprowadzenie meczu piłki nożnej posiadały stosowną wiedzę o jego treści, w tym planowanej liczbie uczestników, ich zwyczajów i zachowań. Pozyskane w tym czasie informacje powinny skłonić od-

<sup>34</sup> Rozdział VIII ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych – „Odpowiedzialność za szkodę w związku z zabezpieczeniem imprezy masowej”.

<sup>35</sup> Rozdział II Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN – „Utrzymanie bezpieczeństwa i porządku na obiekcie piłkarskim” – Uchwała Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej na podstawie art. 9 ust 4 ustawy o sporcie w sprawie przyjęcia Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN.



powiednie służby do wzmożonej aktywności w miejscach graniczących z wyznaczonym w decyzji administracyjnej miejscem odbywania się meczu piłki nożnej.

Kolejnym elementem kreującym treść zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej – meczu piłki nożnej w kontekście obowiązków organizatora, a szczególnie w wypadkach, gdy organizator jest współuczestnikiem rozgrywek w myśl art. 30 ust. 1 ustawy o imprezach masowych, jest ustalenie które z potencjalnych meczów piłki nożnej będą miały charakter imprezy masowej podwyższonego ryzyka. Ustalenie tego faktu wiąże się w sposób bezpośredni z obowiązkiem zapewnienia odpowiednio zwiększonej ilości służb porządkowych oraz informacyjnych. Organ administracji wprost w ramach zezwolenia określa te liczby na podstawie wcześniej złożonego wniosku. Istotną kwestią w omawianym zakresie jest fakt, iż to organ (wójt, burmistrz, prezydent) obligatoryjnie stwierdza tego rodzaju okoliczność w trzech przypadkach. Należy pamiętać, że w celu stwierdzenia występowania wydarzenia o charakterze imprezy masowej podwyższonego ryzyka wystarczy dla organu administracji występowanie chociażby jednej z poniższych okoliczności.

Po pierwsze w toku prowadzonego postępowania o wydanie zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej, w ramach sporządzania opinii przez komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji po dokonaniu oględzin miejsca oraz analizy potencjalnych ryzyk, może wprost znaleźć się stwierdzenie, iż w zaistniałym stanie faktycznym wybrany mecz piłki nożnej/wydarzenie o charakterze imprezy masowej, będzie miało charakter imprezy masowej podwyższonego ryzyka. Należy zaznaczyć, iż opinie pozostałych podmiotów zobowiązanych do ich przedkładania w ramach dyspozycji art. 25 ust 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych nie będą wiążące w tym zakresie. Istnieje również pogląd w ramach orzecznictwa sądów administracyjnych zgodnie z którym organy Policji uczestniczą jedynie w czynnościach postępowania administracyjnego, biorąc udział w załatwieniu sprawy przez wyrażenie stanowiska w zakresie swej właściwości. Organy te nie są więc organem prowadzącym postępowanie w samodzielnej, odrębnej sprawie administracyjnej. Stanowisko, jakie w formie postanowienia zajmują, nie rozstrzyga o istocie sprawy ani nie kończy jej w instancji administracyjnej. Postępowanie przed organem współdziałającym ma charakter pomocniczy w sprawie załatwianej przez inny organ (tu wojewodę) w drodze decyzji administracyjnej. Oznacza to, że ani przedmiot tego postępowania, ani też rozstrzygnięcia w nim podjęte nie mają w tym wypadku samodzielnego bytu prawnego<sup>36</sup>.

Drugim przypadkiem, który uzasadni uznanie meczu piłki nożnej za podwyższonego ryzyka to sytuacja, w której sam zarządca rozgrywekawnioskuje do organu o stwierdzenie takiej okoliczności. Przykładem takiego podmiotu bę-

<sup>36</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 grudnia 2005 r., VI SA/Wa 1700/05, Legalis nr 275187.

dzie Ekstraklasa S.A. W celu uniknięcia wątpliwości wszelkie zgłoszenia, które będą pochodziły od podmiotów trzecich, nie będą powodowały automatyzmu w stwierdzeniu tych okoliczności w decyzji administracyjnej, a jedynie mogą występować konsultacyjnie, opiniotwórczo<sup>37</sup>. Oczywiście sam organizator może również uznać, że niektóre mecze piłki nożnej w ramach rozgrywek mogą wypełniać przesłanki definicji imprezy masowej podwyższonego ryzyka.

W przypadkach opisanych powyżej tj. na wniosek organizatora, podmiotu zarządzającego rozgrywkami czy też w ramach opinii Policji, organ wydający zezwolenie na odbywanie się meczów piłki nożnej wydaje się jednak być związany pozyskaną informacją w odniesieniu do kwalifikacji wydarzenia jako imprezy masowej o podwyższonym ryzyku. Skutkiem takiej kwalifikacji powstaje ściśle reglamentowany obowiązek organizatora w postaci sparametryzowanej liczbowo ilości osób wyznaczonych do zabezpieczenia wydarzenia, wprost związany z liczbą osób uczestniczących w wydarzeniu, co ma swoje odzwierciedlenie w treści decyzji administracyjnej. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 6 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych ustawodawca wprowadził parytet wedle którego dla określonej liczby uczestników koniecznym jest występowanie odpowiedniej liczby osób zabezpieczających, gdzie w przypadku imprezy masowej podwyższonego ryzyka wartość ta wzrasta o 50% względem imprezy masowej nieposiadającej takiej kwalifikacji<sup>38</sup>. Należy też pamiętać, że określona przez organizatora maksymalna liczba uczestników powinna zostać stwierdzona w zezwoleniu na przeprowadzenie imprezy masowej<sup>39</sup>.

W związku z wcześniejszym pojawia się jednak wątpliwość, której przepisy ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz przepisy dotyczące rozgrywek piłkarskich nie regulują. Mianowicie – czy w przypadku wcześniejszego powzięcia informacji, iż w trakcie meczu piłki nożnej klasyfikowanego jako meczu podwyższonego ryzyka, z uwagi na orzeczenia organów dyscyplinarnych podmiotu

<sup>37</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 364.

<sup>38</sup> Art. 62 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm. Liczebność służby porządkowej oraz służby informacyjnej określa się w następujący sposób:

<sup>1)</sup> w przypadku imprezy masowej niebędącej imprezą masową podwyższonego ryzyka – co najmniej 10 członków służb: porządkowej i informacyjnej na 300 osób, które mogą być obecne na imprezie masowej, i co najmniej 1 członek służby porządkowej lub służby informacyjnej na każde następne 100 osób, przy czym nie mniej niż 20% ogólnej liczby członków służb stanowią członkowie służby porządkowej;

<sup>2)</sup> w przypadku imprezy masowej podwyższonego ryzyka – co najmniej 15 członków służb: porządkowej i informacyjnej na 200 osób, które mogą być obecne na imprezie masowej, i co najmniej 2 członków służb: porządkowej lub informacyjnej na każde następne 100 osób, przy czym nie mniej niż 50% ogólnej liczby członków służb stanowią członkowie służby porządkowej.

<sup>39</sup> C. Kąkol, *op.cit.*, s. 362.

zarządzającego rozgrywkami, kibice jednej z drużyn nie pojawią się, powoduje ustanie (ograniczenie) obowiązków organizatora związanych z zabezpieczeniem wydarzenia określonego trybie art. 3 ust 5 omawianej ustawy.

Problem ten ma wymowę w istocie praktyczną, gdyż porusza nie tylko kwestię przestrzegania normy prawnej szczególnej, wyrażonej w decyzji administracyjnej, ale również wpływa na koszty organizacji meczu piłki nożnej.

W celu podjęcia próby odpowiedzi na tak stawianą wątpliwość należałoby ustalić jaką moc prawną posiada orzeczenie Komisji Ligi przy Ekstraklasa S.A., a dokładniej jaki wpływ może mieć na akt administracyjny w ramach jego obowiązywania.

Akt administracyjny wiąże dwustronnie zarówno organ który go wydał, jak również jego adresata. Wynika z tego, iż organ administracyjny nie może go zmienić, uchylić, chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej. Co więcej – akt administracyjny, jakim jest zezwolenie na odbywanie się imprezy masowej – meczu piłki nożnej, osadzony jest w pewnych ramach czasowych, co wiąże się z potrzebą i postulatem jego stabilności<sup>40</sup>. Z kolei orzeczenie Komisji Ligi o tzw. zakazie wyjazdowym<sup>41</sup> będzie dotyczyło innego podmiotu, a ponadto w ramach postanowień omawianego zezwolenia nie odnajdziemy jakichkolwiek bezpośrednich odniesień do treści orzeczeń organów prowadzących rozgrywki. Zatem wydaje się słusznym pogląd, który stanowi, iż organizator meczu piłki nożnej pomimo posiadania wiedzy o zmniejszonej liczbie osób i niewystępowaniu przesłanek dla imprezy masowej, pierwotnie kwalifikowanej jako podwyższonego ryzyka, jest związany obowiązkiem zabezpieczenia wydarzenia zgodnie z wydaną wcześniej decyzją administracyjną.

Rozwiązaniem pośrednim będzie sytuacja, w której odpowiednio wcześniej organizator powziął informacje okolicznościach wskazujących na niewypełnienie przesłanek dot. meczu podwyższonego ryzyka. Wówczas organizator mógłby przedłożyć stosowne informacje, dokumenty we wniosku o uzyskanie zezwolenia na przeprowadzenie pojedynczej imprezy masowej czy też wybranej w ramach całego cyklu rozgrywek. W przypadku, gdy takowe zezwolenie zostało już wydane, możliwym wydaje się złożenie wniosku w trybie art. 155 k.p.a.<sup>42</sup> w ramach którego organizator będzie mógł przedstawić dowody na podstawie

<sup>40</sup> J. Zimmermann, *op.cit.*, s. 378.

<sup>41</sup> Art. 64<sup>1</sup> § 1 Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN.

<sup>42</sup> Decyzja ostateczna, na mocy której strona nabyła prawo, może być w każdym czasie za zgodą strony uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, jeżeli przepisy szczególne nie sprzeciwiają się uchyleniu lub zmianie takiej decyzji i przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony; przepis art. 154 § 2 stosuje się odpowiednio. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.

których organ rozstrzygnie o zmianie kwalifikacji imprezy masowej, a co za tym idzie zmianie obowiązków związanych z zabezpieczeniem wydarzenia.

Na marginesie można dodać, że to organizator wskazuje we wniosku o wydanie zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej liczbę osób mogących w niej uczestniczyć. W ramach omawianych przepisów nie występuje przepis dyspozytywny, który powodowałby po stronie organizatora każdorazowego deklarowania udziału w wydarzeniu maksymalnej liczby uczestników. To po stronie organizatora stoi obowiązek odpowiedniego zaplanowania, w tym określenia potencjalnej, możliwej, a jednocześnie odpowiedniej do miejsca odbywania się imprezy masowej, liczby uczestników, co z kolei przekłada się wprost na obowiązki w zakresie ilości środków oraz osób niezbędnych dla zabezpieczenia imprezy masowej.

W ramach decyzji administracyjnej – zezwolenia na odbywanie się imprezy masowej, przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz przepisów szczególnych wynikających z współzawodnictwa w ramach rozgrywek piłkarskich na organizatora nakłada się szereg innych obowiązków, niestety z uwagi na niewielką obszerność niniejszego artykułu nie będą one podlegały analizie.

## 5. Uwagi końcowe

Pojęcie imprezy masowej podlega pewnej systematyce. W doktrynie stawiana jest teza mówiąca, iż nie występuje definicja legalnej tego zjawiska społecznego, szczególnej formy prowadzenia działalności gospodarczej, ale również sposobu na zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w obszarze między innymi kultury fizycznej. Ustawodawca posługuje się kształtowaniem definicji poprzez katalog włączeń oraz wskazaniem dwóch zasadniczych typów imprez masowych jako imprezy artystyczno-rozrywkowej oraz masowej imprezy sportowej, poświęcając szczególną uwagę na mecze piłki nożnej oraz kwalifikowaną formę imprezy masowej podwyższonego ryzyka.

Definicja imprezy masowej *sensu stricto* w rozumieniu przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, pomimo relatywnie krótkiego czasu obowiązywania w obecnym kształcie<sup>43</sup> wydaje się nie do końca spełniać pokładanych w niej oczekiwań. Dotyczy to zarówno samej definicji jak również innych aspektów, które podlegają regulacji w ramach przedmiotowej ustawy. W przypadku konieczności dokonania właściwej kwalifikacji planowanego wydarzenia warto posiłkować się nadrzędnymi celami – wartościami, jakie ustawodawca postawił przed organizatorem imprezy masowej.

---

<sup>43</sup> Ostatnia nowelizacja ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych połączona z ogłoszeniem tekstu jednolitego to 18 grudnia 2015 r., nie mniej jednak zmiany w zakresie definicji imprezy masowej miały miejsce ostatni raz w nowelizacji z 20 sierpnia 2011 r.

Zasadniczą, uniwersalną wartością będzie bezpieczeństwo, zdrowie, życie uczestników wydarzeń o charakterze publicznym, zbiorowym<sup>44</sup>. Regulacja tej sfery publicznej zasadniczo ma za zadanie w sposób kontrolowany i bezpieczny umożliwiać wszystkim podmiotom uczestniczenie w różnego rodzaju wydarzeniach. Dotychczasowe doświadczenia oraz powszechna świadomość o różnorodnych zagrożeniach mogą wzbudzać kontrowersje i obawy co do występowania przemocy, agresji czy też wątpliwości w zakresie właściwego zabezpieczenia medycznego, przeciwpożarowego dla wydarzeń o charakterze imprez masowych<sup>45</sup>.

Obowiązki organizatora imprezy masowej, a w szczególności meczów piłki nożnej, kształtują się na dwóch płaszczyznach. Pierwszą z nich będzie akt administracyjny w postaci decyzji zezwalającej na przeprowadzenie imprezy masowej. Drugą będą wewnętrzne regulacje w ramach przepisów szczególnych PZPN. Zatem na organizatora meczu piłki nożnej nakładane są różnego rodzaju obowiązki, a co za tym idzie również wielopłaszczyznowe sankcje. W przypadku nierealizowania powinności przez organizatora naraża się on na konsekwencje zarówno administracyjne, karne, cywilne ale również dyscyplinarne.

Kończąc warto dodać, że w dobie europejskiego kryzysu zaufania do bezpieczeństwa przestrzeni publicznych organizatorzy imprez masowych stoją przed trudnym wyznaniem właściwej weryfikacji osób uczestniczących oraz próby zapewnienia pełnego bezpieczeństwa. Zostaje zatem otwarte pytanie, czy poziom i zakres regulacji jest wystarczający ale również czy organizator w praktyce stosuje się do nałożonych przez właściwy organ obowiązków? Odpowiedź wydaje się niejednoznaczna, co nie zmienia faktu, iż w każdym aspekcie na przestrzeni lat można subiektywnie odnotować pozytywne zmiany.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Kawka I., *Gospodarcza działalność usługowa w prawie polskim w świetle unijnych swobód przedsiębiorczości i świadczenia usług*, Warszawa 2015.
2. Kąkol C., *Bezpieczeństwo Imprez Masowych Komentarz*, Warszawa 2012.
3. Koziński M., *Bezpieczeństwo imprez masowych w Gdańsku na podstawie przygotowań do Euro 2012*, Gdańsk 2010.

<sup>44</sup> Historycznie jednym z impulsów do uchwalenia pierwszej obowiązującej w polskim systemie prawnym ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2005, nr 108, poz. 909, był szereg tragicznych wydarzeń o charakterze publicznym – między innymi pożar w czasie koncertu w hali Stoczni Gdańskiej w dniu 24 listopada 1994 r., czy też wielokrotnie powtarzające się starcia grup kibicowskich podczas meczów piłki nożnej w latach 1995-1997.

<sup>45</sup> M. Koziński, *op.cit.*, s. 40.

4. Pudłowska K., *Kodeks Postępowania Administracyjnego*, Warszawa 2014.
5. Wach A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005.
6. Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016.

#### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.
2. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2018, poz. 994 ze zm.
3. Ustawa z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Dz.U. 2017, poz. 862 ze zm.
4. Ustawa z dnia 7 lipca 1994 – Prawo budowlane, Dz.U. 2018, poz. 1202 ze zm.
5. Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm.
6. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263 ze zm.
7. Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach, Dz.U. 2018, poz. 408 ze zm.
8. Biała księga na temat sportu (przedstawiona przez Komisję), {SEC(2007) 932}, {SEC(2007) 934}, {SEC(2007) 935}, {SEC(2007) 936}, Komisja Wspólnot Europejskich, COM(2007) 391 wersja ostateczna z 11.7.2007.

#### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Uchwała Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej na podstawie art. 9 ust 4 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie w sprawie przyjęcia Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN.

#### **Orzecznictwo:**

1. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2005 r., VI SA/Wa 1700/05, Legalis nr 275187.
2. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2010 r., VII SA/WA 700/10, Legalis nr 253043.
3. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 29 października 2015 r., IV SA/Po 417/15, Legalis nr 1389274.
4. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2015 r., IV SA/Po 356/15, Legalis nr 1389612.

**Inne źródła:**

1. Uzasadnienie projektu nowelizacji (31 sierpnia 2011 r.) ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, dostępne w Internecie; [www.bip.kprm.gov.pl](http://www.bip.kprm.gov.pl), [dostęp: 19.08.2018].
2. Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie; [www.bip.sejm.gov.pl](http://www.bip.sejm.gov.pl), [dostęp: 28.08.2018].
3. Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2003 r., SKO 462/03/G.





## **Rozdział XIX**

**Marcin Kurek**

### **Prawnoporównawcza analiza natury prawnej praw do transmisji widowiska piłkarskiego**

**Mgr Marcin Kurek** – absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (2015) oraz magister prawa handlowego francuskiego oraz międzynarodowego na Université d'Orléans (Francja, 2015). Były prezes Koła Prawa Sportowego TBSP UJ. Absolwent Uniwersytetu Letniego Prawa Kontynentalnego na Université Paris 2 Panthéon-Assas oraz ICC Arbitration and ADR Training Programme, organizowanego przez Międzynarodową Izbę Handlową oraz Uniwersytet Jagielloński. Stypendysta kancelarii Freshfields Bruckhaus Deringer na Akademię Arbitrażu w Paryżu. W czasie studiów członek drużyny Uniwersytetu Jagiellońskiego na 22. Willem C. Vis Moot Court z międzynarodowego arbitrażu handlowego, w trakcie którego uzyskał Honourable Mention za memorandum dla pozwanego. Studiował również prawo na Université de Bordeaux (2013-2014) oraz ukończył Szkołę Prawa Francuskiego UJ. Obecnie pracuje w krakowskiej kancelarii SPCG, gdzie specjalizuje się w postępowaniach cywilnych i karnych, prawie kontraktów, prawie międzynarodowym handlowym oraz arbitrażu.

**TITLE:** „Comparative law analysis of legal nature of right to football spectacle transmission”.

**SŁOWA KLUCZE:** prawa do transmisji, prawa medialne, mecz piłkarski, prawo na dobrach niematerialnych, dysponent obiektu sportowego, klub piłkarski, federacja sportowa, umowa licencyjna, łączna sprzedaż praw do transmisji, prawa telewizyjne, widowisko sportowe, liga zawodowa, UEFA, PZPN, natura prawna, prawo własności, transmisja telewizyjna.

**KEY WORDS:** broadcasting rights, media rights, football match, football club, intangible property rights, house rights, sports stadium owner, intellectual property, sports federation, license agreement, joint sales of broadcasting rights, TV rights, sports event, professional league, UEFA, PZPN, legal nature, property rights, TV rights owner, TV broadcasting

### **STRESZCZENIE:**

W obliczu szybkiej komercjalizacji futbolu w Europie w ostatnich latach, w zdecydowanej większości jurysdykcji nastąpiła transformacja od indywidualnego do łącznego modelu sprzedaży praw do transmisji meczów piłkarskich. Nietety, z punktu widzenia prawnego, rzeczzone prawa do transmisji ciągle nie zostały jednoznacznie zdefiniowane, natomiast ich własność jest przedmiotem głębokich sporów. Niniejszy artykuł ma na celu zestawienie dominujących poglądów wyrażanych w poszczególnych jurysdykcjach europejskich, także z uwzględnieniem podejścia amerykańskiego. Zostały one sprowadzone przez autora do trzech zasadniczych teorii: dysponenta obiektu sportowego, organizatora oraz wkładu ekonomicznego. Ponadto, osobno omówiona została specyfika dysponowania prawami do transmisji widowiska piłkarskiego w Polsce, z uwzględnieniem poglądów doktryny oraz historii kształtowania się obecnych unormowań w przepisach PZPN oraz w orzecznictwie. Podsumowując, autor przedstawia kompleksowe spojrzenie na problematykę prawa własności praw do transmisji widowiska piłkarskiego w Europie, proponując równocześnie konkretne rozwiązania, które zdają się najbardziej odpowiadać specyfice tworzonych przy okazji meczu piłkarskiego stosunków prawnych, jak i potrzebom rynkowym.

### **SUMMARY:**

In the light of the rapid commercialization of the European football in the recent years, the majority of jurisdictions have witnessed a transformation from an individual to a joint selling of broadcasting rights to football matches. Unfortunately, from the juridical point of view those rights have not been sufficiently analyzed yet, whereas the issue of their ownership is highly disputed. This study aims to put forward main views presented in the European legal systems, taking into consideration the American point of view as well. They were classified into three main categories: sports venue possessor's theory, organizer's theory and theory of an economic impact. Moreover, author presents the specificity of the broadcasting rights to a football match in Poland, taking into consideration a history of the current PZPN rules and case law. In conclusion, author introduces the complex presentation of the problem of the ownership of the broadcasting rights to a football match in Europe. He puts forward solutions which seem to be better tailored not only to the specificity of the legal relationships created through a football game, but to the market needs as well.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

„Football, bloodyhell”. W tych krótkich, legendarnych już słowach sir Alexa Fergusona, zawiera się lapidarna kwintesencja najpopularniejszego sportu świata. Piłka nożna rozpala serca, rozpala umysły, stanowi pasję dla setek milionów ludzi na całym świecie. Było kwestią czasu, aż globalizujący i komercjalizujący się świat rozkręci finansową spiralę do nieprawdopodobnych wręcz rozmiarów również w futbolu.

Znamiennym symbolem komercjalizacji stały się rekordowe kontrakty sprzedaży praw do transmisji telewizyjnych, na czele z rekordzistką, angielską Premier League. Po zsumowaniu wartości umów sprzedaży praw telewizyjnych na terenie Wielkiej Brytanii oraz poza jej granicami, 20 klubów-udziałowców ligi otrzymała w latach 2016-2019 astronomiczną kwotę 8,3 miliarda funtów do podziału<sup>1</sup>. Jednak to nie powyższa wartość bezwzględna jest najbardziej porażająca. Jeszcze istotniejsza dla zrozumienia komercyjnego rozwoju dyscypliny jest procentowa relacja przychodu ze sprzedaży praw do transmisji w stosunku do całkowitego dochodu generowanego przez klub. Wedle raportu Deloitte *Football Money League 2016* opracowanym na podstawie sezonu 2014/2015, w pierwszej dziesiątce najbardziej dochodowych klubów świata przychody z praw medialnych stanowiły od 22% (w przypadku Paris Saint-Germain oraz Bayernu Monachium) aż do 61% ogólnego przychodu (w przypadku Juventusu Turyn)<sup>2</sup>.

Galopujące przychody ze sprzedaży praw telewizyjnych stanowią kluczowy aspekt nie tylko komercyjnych, ale również prawnych zmian, jakie przechodzi futbol. Bo choć faktem jest, iż gwałtowny wzrost przychodów z praw do transmisji jest wynikiem przede wszystkim medialnej rewolucji lat 90-tych XX-wieku, opartej na wzrastającym zainteresowaniu dyscypliną, globalizacji, wysokiej konkurencji oraz nowych technologiach<sup>3</sup>, jest to wytłumaczenie jedynie częściowe. Federacje piłkarskie wraz z klubami oraz nadawcami szybko i dość powszechnie zaczęły zastanawiać się w jaki sposób jeszcze zwielokrotnić swoje dochody. W ten oto sposób narodziła się idea powszechnego stosowania w europejskich ligach systemu wspólnej sprzedaży praw telewizyjnych, stanowiącego wielką siłę czterech głównych lig amerykańskich<sup>4</sup> już od początku lat 60-tych XX-wie-

<sup>1</sup> <http://www.dailymail.co.uk/sport/football/article-3382281/New-year-new-TV-billions-Premier-League-rules-world-foreign-sales-games-set-hit-1billion-year-2016-deals.html>, [dostęp: 10.03.2016].

<sup>2</sup> *Football Money League 2016*, Warszawa, 2016, s. 16, 18, 24.

<sup>3</sup> *Football Money League 2006*, Warszawa, 2006, s. 4.

<sup>4</sup> National Football League, Major League Baseball, National Basketball Association, National Hockey League.

ku<sup>5</sup>. Jej początki na kontynencie europejskim sięgają 1983 roku, czyli wdrożenia przez ówczesną angielską Football League<sup>6</sup>.

Na przeszkodzie procesowi przejścia od indywidualnej do łącznej sprzedaży praw do transmisji stanęło jednak niespójne ustawodawstwo (lub jego brak) oraz przede wszystkim niemożność właściwego scharakteryzowania natury praw do transmisji widowiska sportowego. Pomimo że prawa do transmisji telewizyjnej są przedmiotem umów cywilnoprawnych już od wielu dziesięcioleci, w dalszym ciągu nie została wypracowana powszechnie przyjęta, a co najważniejsze w pełni przekonująca teoretyczna odpowiedź na pytanie, jaką tak naprawdę naturę mają te prawa, więcej: jaką naturę prawną ma widowisko sportowe samo w sobie. Powstało wiele wzajemnie sprzecznych teorii skutkujących niepewnością co do tożsamości właściciela praw do transmisji, którym w zależności od przyjętej koncepcji mógł być wyłącznie „gospodarz” meczu, wyłącznie podmiot organizujący rozgrywki, oba te podmioty wspólnie lub też w łączności z klubem grającym „na wyjeździe”, albo też jedynie dwa kluby sportowe uczestniczące w widowisku. Gdziekolwiek za współwłaściciela została uznana nawet federacja sportowa w łączności z organizatorem wydarzenia, choć zapewniała jedynie szerokie, ogólne ramy rozgrywek<sup>7</sup>. Uznania ich współwłasności w prawach do transmisji domagali się nawet sami zawodnicy<sup>8</sup>.

Praktyka zmieniała się w zatrważającym tempie wraz z nową interpretacją orzecznictwa lub wedle uznania federacji sportowej organizującej rozgrywki. Dodając do powyższego sporu jeszcze kontrowersje co do zgodności wspólnej sprzedaży praw do transmisji z unijnym prawem konkurencji, co przed zajęciem stanowiska przez organy wspólnotowe rozumiane było w sposób zasadniczo odmienny w różnych krajach, otrzymujemy pełen obraz prawnego bałaganu, który powodował i gdziekolwiek w dalszym ciągu powoduje, że zgodność z prawem poszczególnych rozwiązań przyjętych w niektórych ligach europejskich jest wysoce wątpliwa.

Celem niniejszego opracowania będzie przede wszystkim dokonanie prawnoporównawczej, cywilistycznej analizy natury prawnej praw do transmisji widowiska piłkarskiego, a także ich ewolucji i zastosowania na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat w czołowych ligach europejskich, w tym w Polsce. Analizie poddana zostanie również relacja kluby – federacja piłkarska – liga zawodowa, pod kątem własności praw do transmisji telewizyjnej widowiska piłkarskiego,

<sup>5</sup> Sports Broadcasting Act 1961.

<sup>6</sup> Byers, T., *Contemporary Issues in Sport Management: a critical introduction*, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2015, s. 72.

<sup>7</sup> Landgericht Frankfurt am Main, 2/6 O 134/97, 18 marca 1998, Niemcy.

<sup>8</sup> Wolohan J. T., *Sports Broadcasting Rights in the United States*, „International Sports Law Journal” 2007, nr 3-4, s. 52-53.

sposobu jej kształtowania, a także dysponowania rzeczonymi prawami. W konkluzji, autor spróbuje podsumować kierunek, w którym podąża rzeczona ewolucja, oraz przedstawić wnioski co do pożądanego modelu własności tychże praw.

## 2. Uwagi ogólne

Rozbieżności dot. koncepcji własności praw do transmisji widowiska piłkarskiego występują już na poziomie ich nazwy. Mianowicie, w piśmiennictwie angielskojęzycznym, najczęściej używane są zamiennie sformułowania *TV rights* (prawa telewizyjne) oraz *broadcasting rights* (prawa do transmisji). Tymczasem Komisja Europejska raczej skłania się ku określeniu *media rights*<sup>9</sup> (prawa medialne), które to pojęcie zostało również przyjęte na gruncie polskim, w przepisach Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Ekstraklasy S.A.

Biorąc pod uwagę bujny rozwój nowych technologii, w tym transmisji internetowych, ograniczenie się jedynie do praw telewizyjnych stanowi zbyt wąski skrót myślowy. Z drugiej strony, pojęcia *prawa do transmisji* oraz *prawa medialne* wydają się na równi adekwatne, choć przyjęte na gruncie polskim i unijnym określenie *prawa medialne* wydaje się trochę zbyt szerokie i mniej precyzyjne. Dlatego też, w niniejszym opracowaniu zastosowanie znajdzie przede wszystkim pojęcie *praw do transmisji* widowiska sportowego (*broadcasting rights*).

Ponadto, niezbędne jest również określenie ram przedmiotowych zagadnienia. Jakkolwiek wygodne byłoby sprowadzenie niniejszej dyskusji do pojęcia widowiska sportowego w ogólności, różnice, jakie zachodzą pomiędzy formą widowiska w różnych sportach niejednokrotnie prowadziłyby do niedających się pogodzić rezultatów, w zależności od przyjętej teorii natury prawnej praw do transmisji. W szczególności problematyczne okazały się zestawienia pomiędzy widowiskiem na otwartej przestrzeni a rozgrywanym na zamkniętym stadionie oraz pomiędzy sportami zespołowymi i indywidualnymi. Dlatego też niniejsze opracowanie skupi się na transmisji widowiska piłkarskiego, choć wypracowane reguły mogą znaleźć w dużej mierze analogiczne zastosowanie także do innych, profesjonalnych rozgrywek w sportach zespołowych, a niekiedy nawet indywidualnych.

## 3. Prawo do transmisji jako prawnie chroniona wartość

Tylko konkretnie zdefiniowana wartość, stanowiąca treść danego prawa, może stanowić przedmiot skutecznej, prawnej ochrony. W przypadku prawa do

<sup>9</sup> Przykładowo: Decyzja Komisji Europejskiej z dnia 19 stycznia 2005 r. w sprawie postępowania na podstawie art. 81 Traktatu WE oraz art. 53 Porozumienia EOG (DG COMP/C-2/37.214 Łączna sprzedaż praw medialnych do niemieckiej Bundesligi (*Joint selling of the media rights to the German Bundesliga*), COMP/C-2-37.214, dalej w artykule określana jako: Decyzja KE w sprawie Bundesligi.

transmisji meczu piłkarskiego, jego treść możemy określić jako potencjalną audiowizualną rejestrację całości wydarzeń składających się na widowisko piłkarskie, zarówno przed, w trakcie jak i po meczu, dokonywanej w celu jej dalszego rozpowszechniania, bez znaczenia czy w czasie rzeczywistym czy też w formie retransmisji. Ponadto, w zależności od przyjętej koncepcji natury prawnej prawa do transmisji (o czym poniżej), może być konieczne spełnienie również trzeciego warunku, czyli rozgrywania meczu w obrębie zamkniętej przestrzeni, do której dostęp kontroluje organizator. Należy również pamiętać, że chodzi jedynie o potencjalną transmisję, jej możliwość, a nie transmisję już fizycznie realizowaną na konkretnym nośniku.

Tak określona wartość pozwala rozpocząć fundamentalne dla natury prawnej praw do transmisji rozważania na temat charakteru samego widowiska piłkarskiego. Ogromnie zróżnicowane poglądy w tej kwestii wahają się od odmowy przyznania widowisku piłkarskiemu samodzielnego charakteru prawnego, poprzez uznanie go za bliżej nieokreślone, lecz prawnie chronione niematerialne dobro prawne, aż po nadanie mu charakteru utworu chronionego prawem autorskim. Ponadto, podnoszone są również *de lege ferenda* postulaty innego rodzaju ochrony na gruncie prawa własności intelektualnej<sup>10</sup>, tj. wykształcenia nowego rodzaju samodzielnej kategorii prawa pokrewnego, w postaci tzw. „prawa stadionu”<sup>11</sup>. Bez rozstrzygnięcia powyższego problemu, niemożliwe jest znalezienie odpowiedzi na pytanie kto jest właścicielem praw do transmisji.

Z całą pewnością wykluczona z rozważań została jedynie, wedle dość zgodnego poglądu przyjętego w doktrynie i orzecznictwie zarówno w Europie jak i w Stanach Zjednoczonych, koncepcja uznania widowiska sportowego za utwór chroniony z punktu widzenia prawa autorskiego<sup>12</sup>. W szczególności, nie można go uważać za charakteryzujący się unikalnością utworu, gdyż nie posiada ono cech spontaniczności oraz nie pozostaje w żaden sposób pod artystycznym kierownictwem<sup>13</sup>. Jest to ugruntowany pogląd przyjęty w większości jurysdykcji (również w Polsce<sup>14</sup>), który został w ostatnim czasie po raz kolejny potwierdzony w osła-

<sup>10</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 10 marca 2009 r., nr 2008/2215.

<sup>11</sup> J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2003, s. 30.

<sup>12</sup> *National Basket Association v. Motorola Inc.*, United States Court of Appeals, Second Circuit, 105 F.3d 841, 30 stycznia 1997, Stany Zjednoczone; A. Cattaneo, *The nature of Broadcasting Rights in U.S. and Europe*, „International Sports Law Journal” 2012, nr 1-2, s. 97; M. Olfers, *Team Sport and Collective Selling of TV rights: The Netherlands and European Law Aspects*, „International Sports Law Journal” 2004, nr 1-2, s. 65; L. Ferrari, *Rights to Broadcast Sporting Event under Italian Law*, „International Sports Law Journal” 2010, nr 1-2, s. 65.

<sup>13</sup> O. Andriychuk, *The Legal Nature of Premium Sports Events: IP or not IP – That is the Question*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4, s. 59.

<sup>14</sup> J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *op. cit.*, s. 60.



wionym orzeczeniu w sprawie Karen Murphy, wydanym przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>15</sup>.

Nie udało się również jak do tej pory, mimo licznie wysuwanych postulatów, zakwalifikować widowiska piłkarskiego jako rodzaju prawa pokrewnego. Tego typu ochrona nie występuje w żadnym z 28 krajów członkowskich UE<sup>16</sup>. Niemniej jednak, spośród nielicznych jurysdykcji, w których ustawodawca uregulował *expressis verbis* własność praw do transmisji widowiska piłkarskiego, wydaje się, iż regulacje włoskie i francuskie równocześnie podniosły rangę tychże praw do charakteru praw pokrewnych. Powyższej konkluzji towarzyszą jednak silne kontrowersje w doktrynie i orzecznictwie.

Aż do czasu niedawnych wypowiedzi organów Unii Europejskiej, a także częstych interwencji ustawodawców krajowych, było rzeczą na równi fascynującą jak problematyczną, iż przyjmowana w danym kraju teoria stojąca za naturą prawa do transmisji podlegała z reguły ciągłym przemianom. Co więcej, orzecznictwo poszczególnych państw posiadało w tym zakresie co do zasady bardzo dużą dyskrecję, ograniczoną jedynie koniecznością wypracowania spójnej, teoretycznej argumentacji za przyjęciem odpowiedniej koncepcji. Biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z art. 345 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej natura prawna praw do transmisji sportowej, jako dotycząca systemu prawa własności, pozostała kompetencją wyłączną państw członkowskich<sup>17</sup>, otrzymaliśmy barwny obraz próby opisanego tego samego zjawiska w zupełnie inny sposób w zależności od jurysdykcji<sup>18</sup>.

Zestawiając dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa, natura prawna praw do transmisji widowiska piłkarskiego może zostać zasadniczo sprowadzona do trzech sprzecznych i opartych na całkowicie odmiennych podstawach teorii:

1. dysponenta obiektu sportowego,

<sup>15</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 października 2011 r. w połączonych sprawach C-403/08 i C-429/08, *Football Association Premier League Ltd et alia* przeciwko *QC Leisure et alia* oraz *Karen Murphy* przeciwko *Media Protection Services Ltd*.

<sup>16</sup> *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, Haga 2014, s. 30.

<sup>17</sup> Art. 345 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016: „Traktaty nie przesadzają w niczym zasad prawa własności w Państwach Członkowskich”.

<sup>18</sup> Ciekawe zestawienie zostało przedstawione w odpowiedzi na żądanie Komisji Europejskiej przez UEFA, w piśmie z dnia 16 lutego 2001 roku, w którym przedstawiono sytuację prawną co do właściciela praw do transmisji meczu piłkarskiego we wszystkich ówczesnych krajach członkowskich, oczywiście wg stanu z początku 2001 roku. Zwraca w szczególności uwagę ogromne zróżnicowanie oceny prawnej w każdym z krajów oraz częste sformułowania „wydaje się” podkreślające brak możliwości sformułowania jednoznacznej odpowiedzi. Pismo zostało przytoczone w: Commission Decision of 23 July 2003 relating to a proceeding pursuant to Article 81 of the EC Treaty and Article 53 of the EEA Agreement (Joint selling of the commercial rights of the UEFA Champions League), COMP/C.2-37.398, dalej w artykule określana jako: Decyzja KE w sprawie UEFA CL.

2. organizatora,
3. wkładu ekonomicznego.

Są one autorskim zestawieniem autora niniejszego opracowania, przy uwzględnieniu całokształtu funkcjonujących unormowań i wyrażanych poglądów, a także pożądaných kierunków ich rozwoju. Elementem, który pozwala na wyłonienie ich w obecnym kształcie jest przede wszystkim stojące za każdą z nich rozumowanie, główna myśl przewodnia przede wszystkim w aspekcie przedmiotowym. Z tego względu pominięte zostały niektóre teorie funkcjonujące w innych tego typu zestawieniach<sup>19</sup>, jak również co do zasady zgodnie odrzucana koncepcja przynależności praw do transmisji do samych sportowców, ze względu na jej niską przydatność<sup>20</sup>.

#### 4. Teoria dysponenta obiektu sportowego

Poglądem tradycyjnie przyjmowanym na gruncie europejskim jest teoria dysponenta obiektu sportowego (nazywana również: *house rights* lub *domain rights*), w której prawnej wartości, jaką jest możliwość udostępniania widowiska sportowego w celu jego audiowizualnej rejestracji, nie traktowano jako samodzielnego prawa na dobrach niematerialnych. Uznawano ją jedynie za jedno z uprawnień właściciela (lub w inny sposób uprawnionego) do dysponowania rzeczą, czyli w tym wypadku obiektem, na którym rozgrywają się zawody sportowe. Dysponent obiektu sportowego kontroluje dostęp do niego na ustalonych przez siebie zasadach (m.in. poprzez sprzedaż biletów) i zapewnia organizacyjne oraz techniczne ramy widowiska, dlatego tylko w jego gestii powinno leżeć uprawnienie do udzielania zezwolenia innym podmiotom na audiowizualną rejestrację widowiska<sup>21</sup>. W ten sposób, samo widowisko nie posiadało także żadnego odrębnego charakteru prawnego.

Jakkolwiek rzeczona teoria wydaje się koncepcją najbardziej efektywną i najprostsza w zastosowaniu<sup>22</sup>, to jednak z jednej strony nie koresponduje ona w pełni z istotą widowiska sportowego, natomiast z drugiej strony zawiera pewne luki.

Przed wszystkim, jest ona zupełnie bezużyteczna w sytuacji, w której widowisko sportowe nie jest rozgrywane na zamkniętym obiekcie, kontrolowanym przez dysponenta<sup>23</sup>. Tytułem przykładu: w przypadku wyścigu kolarskiego żaden

<sup>19</sup> S. Szymanski, *Playbooks and checkbooks: An Introduction to the Economics of Modern Sports*, Princeton 2009, s. 130-134.

<sup>20</sup> *Baltimore Orioles v. Major League Baseball Players Association*, Seventh Circuit Court of Appeals, 805 F.2d 663, 29 października 1986, Stany Zjednoczone.

<sup>21</sup> L. Ferrari, *op. cit.*, s. 65.

<sup>22</sup> A. Cattaneo, *op. cit.*, s. 95-96.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 97.

podmiot nie jest dysponentem miejsca, w którym się on odbywa oraz nie kontroluje do niego dostępu – każdy widz może bez ograniczeń ustawić się wzdłuż jego trasy. Mimo tego, prawa do transmisji tego rodzaju wydarzenia podlegają zbyciu. Biorąc pod uwagę fakt, iż byłoby rzeczą nielogiczną zakładać odmienną naturę prawną widowiska kolarskiego od widowiska piłkarskiego, teoria dysponenta obiektu sportowego jest w tym punkcie ciężka do racjonalnej obrony.

Ponadto, podstawowym zarzutem natury czysto prawnej, który można wysunąć wobec teorii dysponenta obiektu sportowego, jest zupełne pominięcie celu, w jakim dostęp do obiektu sportowego ma być zapewniony. Mianowicie, przyjmując stanowisko prezentowane przez zwolenników teorii, dyspozycja uprawnieniem do audiowizualnej rejestracji widowiska sportowego nie różni się pod względem prawnym w żaden sposób od dyspozycji uprawnieniem do audiowizualnej rejestracji pustego obiektu sportowego w momencie, gdy nie odbywa się na nim żadne wydarzenie sportowe. Udostępnianie praw do transmisji widowiska sportowego odbywałoby się zatem przy założeniu, że nie prezentuje ono żadnej, niezależnej wartości *per se*, żadnego samodzielnego dobra prawnego niematerialnego. Tymczasem już z samej natury kontraktu sprzedaży praw do transmisji (przy uwzględnieniu tej teorii użycie rzeczzonego określenia stanowiłoby skrót myślowy) wynika, że jej realizator nie umawia się co do rejestracji audiowizualnej obiektu sportowego przykładowo od godziny 16:00 do godziny 19:00 w dniu 5 kwietnia 2016 roku, tylko co do rejestracji konkretnego wydarzenia sportowego (którego precyzyjna data pozostaje często w momencie sprzedaży praw jeszcze niewiadoma). Treścią kontraktu nie jest zatem udostępnienie możliwości audiowizualnej rejestracji obiektu sportowego pozostającego we władaniu dysponenta, lecz konkretnego widowiska sportowego, za którego stworzenie prawie nigdy nie będzie odpowiedzialny w całości jedynie dysponent stadionu. Biorąc w dodatku pod uwagę aspekt gospodarczej działalności podmiotów tworzących widowisko piłkarskie w dzisiejszych czasach, postrzeganie dysponowania prawem do jego transmisji jedynie jako wyłącznego uprawnienia posiadacza obiektu sportowego wydaje się wysoce kontrowersyjne.

Nie zmienia to faktu, iż rzeczona teoria cieszyła się początkowo bardzo dużą popularnością, natomiast w wielu krajach w dalszym ciągu jest uznawana za obowiązującą, choć oczywiście posiada mniejszą wartość praktyczną ze względu na niemal powszechne przejście do systemu łącznej sprzedaży praw do transmisji. Tytułem przykładu, została ona wielokrotnie potwierdzona przez orzecznictwo w Holandii<sup>24</sup> oraz Austrii<sup>25</sup>, a także stanowiła pierwotny pogląd obowiązujący

<sup>24</sup> *NOS v. KNVB*, Hoge Raad, 12916, 23 października 1987, Holandia; *KNVB v. Feyenoord*, Hoge Raad, C01/255HR, 23 maja 2003, Holandia.

<sup>25</sup> *Oberster Gerichtshof*, 4 Ob 313/76, 23 marca 1976, Austria; *Oberster Gerichtshof*, 4 Ob 26/94, 22 marca 1994, Austria; *Oberster Gerichtshof*, 4 Ob 266/01y, 29 stycznia 2002, Austria.

we Włoszech<sup>26</sup>. Jest to stanowisko także wielokrotnie powtórzone w niemieckim orzecznictwie<sup>27</sup> oraz, mimo pojawiających się głosów przeciwnych w doktrynie<sup>28</sup>, obowiązujące do dzisiaj. Warto równocześnie zauważyć, iż na gruncie niemieckim nacisk położony został na pojęcie organizatora i jego aktywność, którego jednak zasadniczą cechą upatruje się w kontroli dostępu do stadionu, co nakazuje łączyć koncepcję niemiecką z teorią dysponenta obiektu sportowego.

Wreszcie, również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w głośnej sprawie *Métropole télévision S.A. i inni v. Komisja Europejska i inni* stwierdził *obiter dicta*, że „[p]rawa telewizyjne są zwyczajowo w posiadaniu organizatora wydarzenia sportowego, który kontroluje dostęp do obiektu, na którym wydarzenie ma miejsce”<sup>29</sup>. Trybunał również nie wydaje się przyznawać prawu do transmisji widowiska sportowego charakteru samodzielnego prawa na dobrach niematerialnych, choć jego wypowiedź jest niestety zbyt lakoniczna, aby wyciągnąć rozstrzygające wnioski.

Wymykającą się schematom sytuację wykształciła natomiast praktyka i doktryna angielska. Co do zasady, w doktrynie i orzecznictwie sądów angielskich od zawsze dominował pogląd zdecydowanie odrzucający postrzeganie widowiska sportowego jako przedmiot samodzielnego prawa majątkowego na dobrach niematerialnych *per se*<sup>30</sup>. Linie orzeczniczą wyznaczył precedens już z 1937 r., kiedy to w sprawie *Victoria Park Racing and Recreation Grounds Ltd v. Taylor i inni* stwierdzono, iż: „spektakl nie może być „posiadany” w normalnym rozumieniu tego słowa”<sup>31</sup>. Konsekwencją tego poglądu było szerokie przyjmowanie teorii dysponenta obiektu sportowego.

Jednakże w ostatnim czasie pojawiły się poważne wyłomy w powyższym rozumowaniu. Najpierw *Restrictive Practices Court of England and Wales* wydał w 1999 roku orzeczenie, w którym *obiter dicta* opowiadał się za teorią wkładu

<sup>26</sup> Corte di Cassazione, 2118/1963; *Società cooperative Olimpica v. AS Bari*, Pretura di Bari, 29 grudnia 1982, Włochy.

<sup>27</sup> Bundeskartellamt, B 6-747000-A-105/92, 2 września 1994 Niemcy; Bundesgerichtshof, KVR 7/96, 11 grudnia 1997, Niemcy; Bundesgerichtshof, KZR 37/03, 8 listopada 2005, Niemcy.

<sup>28</sup> M. Schimke, *Legal Principles Applicable to the Centralized Marketing of TV Broadcasting Rights in Germany*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3, s. 15, 17.

<sup>29</sup> Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.10.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Métropole télévision S.A. i inni v. Komisja Europejska i inni*.

<sup>30</sup> P. McDonnell, T. Singh, J. Whittaker, *United we stand: collective media rights sales under challenge in England*, [w:] „International Sports Law Journal” 2003, nr 3, s. 11; L. Ferrari, *op. cit.*, s. 65; I. Blackshaw, *The importance of IP rights in sport: global IP & patents meeting London 2008*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4, s. 149-150.

<sup>31</sup> *Victoria Park Racing and Recreation Grounds Ltd v. Taylor i inni*, High Court of Australia, [1937] 58 CLR 479, 26 sierpnia 1937, Wielka Brytania. Co niezwykle istotne, sąd odrzucił tzw. *Misappropriation doctrine* (omówioną poniżej), ustanowioną niedługo wcześniej przez amerykański sąd w sprawie *International News Service v. Associated Press*.

ekonomicznego (omówioną poniżej). Z drugiej strony, w jednym z opracowań Ian Blackshaw, pomimo przyznania, iż angielskie prawo nie rozpoznaje żadnego samodzielnego prawa własności *per se* do samego meczu, przedstawił koncepcję wykorzystującą klasyczne dla prawa *common law* pojęcie *goodwill* (tłumaczone w Polsce jako m.in.: „wartość początkowa firmy”, „ujawniona wartość przedsiębiorstwa”), uznając, że w sposób oczywisty organizator wydarzenia sportowego jest właścicielem tej wartości (stanowiącej *notabene* prawo majątkowe na dobrach niematerialnych) i przy spełnieniu dwóch warunków, czyli: kontroli dostępu do obiektu oraz nakładaniu odpowiednich restrykcji na widzów, staje się on właścicielem tak wytworzonych „praw do transmisji”<sup>32</sup>. Ta ciekawa koncepcja stanowiłaby połączenie określenia właściciela praw w sposób podmiotowy wraz z nadaniem im charakteru praw podmiotowych bezwzględnych (choć niesamodzielnych), jednakże jej szersze omówienie wymaga osobnego opracowania. Należy jednak zauważyć, iż doktryna i orzecznictwo angielskie, również z powodu ogromnego przyrostu wartości praw do transmisji meczów w tamtejszym futbolu, poszukują w ostatnim czasie rozwiązań nadających większy stopień samodzielności prawnej tymże prawom.

## 5. Teoria organizatora

Podstawowym problemem teorii dysponenta obiektu sportowego jest odmówienie uprawnieniu do rejestracji audiowizualnej widowiska sportowego charakteru prawa na dobrach niematerialnych, a co za tym idzie negacja postrzegania widowiska sportowego jako jakiegokolwiek, samodzielnego dobra prawnego. Jakkolwiek powyższe założenie mogło mieć częściowe uzasadnienie w czasach sportu amatorskiego oraz przed uznaniem klubów sportowych za podmioty gospodarcze, o tyle w dzisiejszych czasach skomercjalizowanego sportu ta koncepcja wydaje się nie przystawać do zmienionej rzeczywistości prawnej i rynkowej.

Teoria organizatora kładzie nacisk na uznanie prawa do transmisji widowiska sportowego za samodzielne prawo na dobrach niematerialnych, którego jedynym dysponentem jest organizator wydarzenia. Jej założenia mogą być mylące w zestawieniu w szczególności z orzecznictwem niemieckim oraz wyrokiem ETS w sprawie *Métropole*, gdyż tu również nacisk kładzie się na działalność indywidualnego organizatora zapewniającego przede wszystkim techniczną warstwę widowiska. Niemniej jednak na gruncie teorii organizatora przedmiotem ochrony nie jest zdolność organizatora do kontroli dostępu do stadionu zgodnie z jego prawem posiadania obiektu, lecz wytwór ekonomicznej aktywności organizatora, który w związku z tym nie może być pozbawiony owoców swojej pracy.

<sup>32</sup> I. Blackshaw, *op. cit.*, s. 150.

Mówiąc inaczej, organizator widowiska sportowego, poprzez inwestycję swojej pracy, czasu, nakładów oraz kosztów, staje się właścicielem prawa podmiotowego bezwzględnie do widowiska sportowego<sup>33</sup>. Prawa do transmisji są zatem określone w sposób pozytywny, w przeciwieństwie do negatywnej definicji charakteryzującej teorię dysponenta obiektu sportowego.

Teoria organizatora stanowi koncepcję łączącą zarówno elementy teorii dysponenta obiektu sportowego jak i omówionej poniżej teorii wkładu ekonomicznego. Z jednej strony, efektem jej zastosowania jest przyznanie wyłącznych praw do transmisji organizatorowi widowiska sportowego w rozumieniu podmiotu, który wykonuje kluczowe czynności techniczno-organizacyjne, czyli klubowi pełniącemu rolę gospodarza. Z drugiej strony wydaje się ona posiadać pewną sprzeczność: skoro prawo do transmisji widowiska sportowego zostaje uznane za prawo na dobrach niematerialnych, natomiast jego kluczowym wyznacznikiem jest ekonomiczna aktywność podmiotu go kreującego, dlaczego zatem pominięty zostaje organizator rozgrywek oraz drugi klub? Przecież są one również podmiotami gospodarczymi, bez których ekonomicznej aktywności widowisko piłkarskie nigdy by nie zaistniało i nie ma na to wpływu fakt, że ich udział w jego tworzeniu jest z reguły mniejszy od klubu-gospodarza.

Pomimo powyższych wątpliwości, teoria organizatora wyparła teorię dysponenta obiektu sportowego we Włoszech<sup>34</sup>, aż do czasu pierwszej interwencji ustawodawcy, *de facto* potwierdzającej ustalenia orzecznictwa<sup>35</sup>. Jednakże prawdziwą jej kolebką są Stany Zjednoczone, gdzie w bardziej lub mniej zmienionej formie funkcjonuje już od lat 50-tych XX-wieku. Co ciekawe, początkowo amerykańskie sądy przyjęły teorię dysponenta obiektu sportowego. W 1938 roku, w sprawie *Pittsburgh Athletic Co. v. KQV Broadcasting*, sąd stwierdził, iż właścicielem praw do transmisji widowiska sportowego jest klub-gospodarz (*home club*), opierając się przede wszystkim na przynależnym mu prawie własności do zamkniętego obiektu sportowego i możliwości kontrolowania do niego dostępu<sup>36</sup>.

W niecałe 20 lat później przyjęta została jednak już koncepcja paralelna z teorią organizatora. W sprawie *National Exhibition Co. v. Fass* sąd potwierdził tezę dotychczasowego orzecznictwa, tłumacząc jednak, iż pozwany „pozbawił powoda prawowitych korzyści jego pracy i nakładów w celu stworzeniu i pro-

<sup>33</sup> G.M. Wong, *Essentials of Sports Law*, wydanie 4, Santa Barbara 2010, s. 710-711.

<sup>34</sup> Przykładowo: *Società Calcio Catania v. Società Telecor International*, Tribunale di Catania, 20 października 1988 Włochy; *Società Teleroma 56 v. Lega nazionale professionistico*, Pretura di Roma, 10 grudnia 1992, Włochy.

<sup>35</sup> Art. 2 Ustawy z dnia 29 marca 1999, nr 78, Włochy.

<sup>36</sup> *Pittsburgh Athletic Co. v. KQV Broadcasting Co.*, U.S. District Court for the Western District of Pennsylvania, 24 F. Supp. 490, 8 sierpnia 1938, Stany Zjednoczone.



dukcji meczu baseballu”<sup>37</sup>. Wyrok oparty został na fundamentalnej dla amerykańskiego prawa *Misappropriation doctrine*, nadającej quasi prawo własności podmiotom, które zainwestowały swoją pracę, umiejętności i pieniądze w stworzenie dobra niematerialnego<sup>38</sup>. Co niezwykle interesujące, mimo iż przytoczone orzecznictwo nadało na gruncie amerykańskim stałe ramy prawne prawom do transmisji widowiska sportowego, w orzecznictwie pojawił się pogląd, że klub rozgrywający mecz na wyjeździe powinien być uprawniony na równi z klubem-gospodarzem do praw do transmisji<sup>39</sup>. Co prawda nie wydaje się on być uznawany za precedens zmieniający dotychczasową linię orzecniczą, to jednak warto zauważyć, że tego typu wnioskowanie stanowiłoby pełniejsze rozwinięcie *Misappropriation doctrine*.

## 6. Teoria wkładu ekonomicznego

Głównym założeniem teorii wkładu ekonomicznego jest uznanie zarówno obu uczestniczących klubów, jak i podmiotu organizującego rozgrywki piłkarskie, za pełnoprawne podmioty gospodarcze. Powyższa teza jest ugruntowana w większości jurysdykcji oraz potwierdzona długoletnią praktyką orzecniczą Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości<sup>40</sup>. Jeżeli przy tym widowisko piłkarskie uznajemy za samodzielne dobro prawne, *ergo* ekonomiczną wartość, to logicznym wydaje się, iż współwłaścicielami praw do takiego dobra powinny być wszystkie podmioty nadające mu odpowiedni, unikatowy kształt, bez których udziału byłoby ono niemożliwe do wytworzenia. Dlatego też teoria wkładu ekonomicznego uznaje zarówno oba kluby rozgrywające mecz, jak i podmiot organizujący rozgrywki w ramach których on się odbywa, za współwłaścicieli prawa do transmisji widowiska piłkarskiego. Nabywają one to uprawnienie poprzez wykonywaną działalność gospodarczą, bez której widowisko nie byłoby w stanie się odbyć.

Jak łatwo zauważyć, teoria wkładu ekonomicznego jest w dużym stopniu odzwierciedleniem *Misappropriation doctrine* i z punktu widzenia przedmiotowego pokrywa się z teorią organizatora. Różnica istnieje w elemencie podmiotowym, gdzie dla wyłonienia podmiotów posiadających udział w prawie do transmisji należy zastosować warunek *sine qua non*, to znaczy zadając pytanie czy bez bez-

<sup>37</sup> *National Exhibition Co. v. Fass*, Supreme Court of the State of New York, 143 N.Y.S.2d 767, 1955, Stany Zjednoczone.

<sup>38</sup> *International News Service v. Associated Press*, Sąd Najwyższy, 248 U.S. 215, 23 grudnia 1918, Stany Zjednoczone.

<sup>39</sup> *Wichita State University Intercollegiate Athletic Association v. Swanson Broadcasting Co.*, Kansas District Court, 81C130, 3 stycznia 1981, Stany Zjednoczone.

<sup>40</sup> Przykładowo: Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 26.01.2005 r. w sprawie T-193/02 *Piau v. Komisja Europejska*.



pośredniego wkładu ekonomicznego danego podmiotu widowisko mogłoby powstać. Kluczowy jest również warunek bezpośredniości, przez który wykluczone zostaną wszelkie podmioty gospodarcze tworzące widowisko w sposób pośredni i pochodny wobec samego meczu rozumianego w sensie czysto sportowym, czyli np. firma ochroniarska czy przygotowująca oprawę.

Jakkolwiek stosując powyższe wytyczne oczywistym jest współudział obu klubów rywalizujących w meczu piłkarskim, tak nie można wysunąć podobnego twierdzenia *a priori* wobec organizatora rozgrywek. Teoretycznie bowiem widowisko piłkarskie może odbyć się bez jego udziału; dzieje się tak na przykład w przypadku meczów sparingowych. Niemniej jednak w sytuacji, gdy mecz rozgrywany jest w ramach jakichkolwiek rozgrywek organizowanych przez podmiot zewnętrzny (czyli w przytłaczającej większości przypadków), to on dobiera drużyny, wyznacza termin, ustala zasady, zapewnia sędziów oraz przyczynia się w sposób fundamentalny dla stworzenia marketingowej wartości widowiska. Z tego powodu nie jest możliwe uznanie, że widowisko piłkarskie zaistniałoby bez aktywności gospodarczej organizatora rozgrywek. Powinien on zatem być uprawniony do współwłasności praw do transmisji na równi z klubami.

Warto na marginesie podkreślić, że jest irrelewantne z punktu widzenia niniejszych rozważań czy organizatorem rozgrywek jest federacja piłkarska czy liga zawodowa. Dzieje się tak dlatego, iż tylko jeden z tych podmiotów, w zależności od przyjętego modelu, zajmuje się w konkretnym przypadku przedstawioną wyżej aktywnością organizatora rozgrywek i w związku z tym będzie uprawnionym do praw do transmisji.

Problematiczna może wydawać się natomiast kwestia wysokości udziału poszczególnych podmiotów we współwłasności praw do transmisji widowiska piłkarskiego, choć nie sprawiła jak dotąd jeszcze problemu w praktyce. Trudno bowiem zakładać, że wkład gospodarczy w stworzenie widowiska jest taki sam ze strony klubu-gospodarza oraz klubu grającego na wyjeździe. To zagadnienie wydaje się jedynym poważnym problemem teorii wkładu ekonomicznego, gdyż nie istnieje i prawdopodobnie nigdy nie zostanie znaleziona na nie jednoznaczna i przekonująca odpowiedź. Pewnym rozwiązaniem mogłoby być zastosowanie zasady wzajemności, biorąc pod uwagę, że w rozgrywkach piłkarskich prawie zawsze dwa kluby rozgrywają po jednym meczu u siebie i jednym na wyjeździe. Byłoby to jednak wysoce wątpliwe z perspektywy prawnej natury prawa własności. Nie jest również możliwe uznanie współwłasności łącznej prawa do transmisji widowiska sportowego, gdyż nie istnieje konkretny, specjalny stosunek prawny, z którego miałyby wynikać, a także, w przypadku prawa polskiego, musiałaby ona zostać przewidziana w ustawie<sup>41</sup>. W rezultacie, jedynym rozwią-

<sup>41</sup> Art. 196 ust. 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025

zaniem jest przyjęcie domniemania równych udziałów we współwłasności prawa do transmisji widowiska sportowego.

Koncepcja wkładu ekonomicznego została wypracowana najpóźniej i pozostaje jak dotąd w mniejszości, mimo swych niewątpliwych walorów. Ogromne znaczenie ma jednak fakt, iż została przyjęta przez UEFA dla organizowanych przez nią rozgrywek europejskich, za sprawą poglądu wyrażonego w decyzji Komisji Europejskiej.

Zanim jednak zastosowano ją w orzecznictwie organów wspólnotowych, na gruncie angielskim *Restrictive Practice Court of England and Wales* wydał w 1999 roku wspomnianą powyżej decyzję, w której orzekł, że prawo klubu-gospodarza do niedopuszczenia realizatora transmisji do obiektu sportowego jest „jedynie prawem weta i nie pozwala klubowi-gospodarzowi na sprzedaż praw do transmisji bez umowy z klubem grającym na wyjeździe”<sup>42</sup>. Tym samym sąd odrzucił teorię dysponenta obiektu sportowego, natomiast prawa do transmisji meczu uznał za współwłasność uczestniczących w nim klubów, co na marginesie stanowiło argument przemawiający, w opinii sądu, za łączną sprzedażą praw w ich imieniu przez organizatora rozgrywek, czyli FAPL<sup>43</sup>. Niestety, sąd nie przybliżył w jaki dokładnie sposób rozumie naturę prawną praw do transmisji, co sprawiło, że angielskie orzecznictwo i doktryna w dalszym ciągu pozostawały raczej w kręgu teorii dysponenta obiektu sportowego.

Dalej poszła natomiast Komisja Europejska w głośnej decyzji w sprawie Ligi Mistrzów UEFA, gdzie teoria wkładu ekonomicznego została zastosowana w całej swej okazałości<sup>44</sup>. Komisja, podkreślając zasadę mówiącą, że kwestia regulacji własności praw do transmisji pozostaje w indywidualnej gestii każdego państwa członkowskiego, na potrzeby orzeczenia i na bazie posiadanych informacji wyraziła własny pogląd. Decyzja jednoznacznie odrzuca teorię postrzegającą UEFA za jedynego właściciela praw do transmisji organizowanych przez nią rozgrywek, uznając współwłasność klubów oraz europejskiej federacji do pojedynczego meczu. Dlatego też, w opinii Komisji, umowa pomiędzy wszystkimi trzema stronami jest niezbędna dla wspólnej sprzedaży praw do transmisji. Równocześnie Komisja niestety nie wyraziła stanowiska co do rozkładu udziałów we współwłasności, ze względu na jego irrelewantność dla samego orzeczenia.

Niemniej jednak, dzięki decyzji Komisji, teoria wkładu ekonomicznego została przyjęta na gruncie europejskich, międzynarodowych rozgrywek piłkarskich, organizowanych przez UEFA. Jakkolwiek Komisja wyraźnie odcina się od

---

ze zm.

<sup>42</sup> *Football Association Premier League Ltd.*, *Restrictive Practices Court of England and Wales*, 1 (E&W), 28 lipca 1999, Wielka Brytania.

<sup>43</sup> *Football Association Premier League*.

<sup>44</sup> Decyzja KE w sprawie UEFA CL.

zajęcia stanowiska co do sytuacji prawnej w konkretnych jurysdykcjach, co wiadać chociażby w pominięciu kwestii prawa własności w późniejszych decyzjach w sprawie ligi angielskiej<sup>45</sup> oraz ligi niemieckiej<sup>46</sup> i w istocie nie ma żadnej kompetencji do wpływania na ustawodawstwo poszczególnych państw w tej materii, to jednak nie sposób nie zauważyć częstej praktyki samorzutnego przenoszenia decyzji podjętych na szczeblu wspólnotowym na grunt narodowy. Z tego powodu, a także z racji najlepszego przystawania do realiów ekonomiczno-prawnych dzisiejszej piłki nożnej, teoria wkładu ekonomicznego ma szansę zdobyć stopniowo szerokie i powszechne uznanie.

## 7. Interwencja ustawodawcy

W niektórych krajach europejskich ustawodawca zdecydował się wkroczyć do przedstawionej powyżej dyskusji i jednoznacznie, *expressis verbis*, określić właściciela praw do transmisji widowiska piłkarskiego. Stało się tak we Francji, Włoszech, Bułgarii, Rumunii, Grecji, na Węgrzech<sup>47</sup> oraz w ostatnim czasie, Dekretem Królewskim z 30 kwietnia 2015 roku, w Hiszpanii<sup>48</sup>.

Z uwagi na fakt, że interwencja ustawodawcy z reguły nie wynikała z przyjęcia określonej koncepcji natury prawnej własności praw do transmisji widowiska sportowego, przyjęte przepisy są bardzo zróżnicowane i często całkowicie odmienne w stosunku do tych przyjmowanych przez orzecznictwo w innych państwach; niekiedy nawet mogą zostać uznane za rewolucyjne.

I tak na Węgrzech, chociaż prawa do transmisji przynależą z mocy ustawy do federacji sportowych, są one przez nią wykonywane w imieniu pierwotnych właścicieli, czyli klubów oraz, co interesujące, sportowców<sup>49</sup>. Natomiast w Grecji dokonano dość kontrowersyjnego podziału. Jakkolwiek klub-gospodarz jest uznany co do zasady za właściciela praw do transmisji widowiska, to jednak ustawa *explicite* wyłącza jego prawo do meczów rozgrywanych w ramach Pucharu Grecji, do których pełne prawa posiada organizująca go federacja<sup>50</sup>. Idąc dalej, w Bułgarii ustawodawca przyznał prawa do transmisji klubom organizującym dany mecz<sup>51</sup>. Z kolei w Rumunii, ustawa przyznaje prawa do transmisji zarówno klubom, jak i lidze oraz federacji sportowej, jeśli tylko wykonują ekonomiczną aktywność tworzącą widowisko<sup>52</sup>.

<sup>45</sup> Commission Decision of 22 March 2006 relating to a proceeding pursuant to Article 81 of the EC Treaty (Joint selling of the media rights to the FA Premier League), COMP/38.173.

<sup>46</sup> Decyzja KE w sprawie Bundesligi.

<sup>47</sup> *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, op. cit., s. 38.

<sup>48</sup> Dekret Królewski z 30 kwietnia 2015, nr 5/2015, Hiszpania.

<sup>49</sup> *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, op. cit., s. 40.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

Natomiast Hiszpania stała się w 2015 roku kolejnym krajem, który wdrożył lub zezwolił na łączną sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich; spośród państw członkowskich UE jedynie Cypr oraz Portugalia w dalszym ciągu pozostają przy indywidualnym dysponowaniu prawami do transmisji przez kluby<sup>53</sup>. Co niezwykle interesujące, podczas gdy pozostałe kraje europejskie odchodziły od indywidualnej sprzedaży praw do transmisji, w Hiszpanii ustawodawca w 1997 roku wprowadził obowiązek indywidualnej sprzedaży praw do transmisji przez kluby, w miejsce dotychczas istniejącego, łącznego systemu sprzedaży<sup>54</sup>. Nie zamknęło to dyskusji co do natury prawnej praw do transmisji, ponieważ nie została ona określona przez ustawodawcę. Jakkolwiek jednogłośnie uważano klub-gospodarza za jedynie uprawnionego, tak orzecznictwo przyjmowało pogląd bliski teorii organizatora, podczas gdy doktryna skłaniała się ku teorii dysponenta obiektu sportowego<sup>55</sup>.

Po długoletniej batalii, 30 kwietnia 2015 roku uchwalony został, wspomniany powyżej, Dekret Królewski. Choć wprowadza on system łącznej sprzedaży praw do transmisji meczów piłkarskich<sup>56</sup>, to jednak wskazuje na klub organizujący spotkanie jako na jedyne uprawnionego do praw do transmisji, równocześnie obciążając go obowiązkiem przeniesienia swych praw na organizatora danych rozgrywek<sup>57</sup>.

Natomiast ustawodawca francuski, znany z zamiłowania do drobiazgowej regulacji, już w 1984 roku przewidział *expressis verbis*, iż federacje sportowe posiadają wyłączne prawo do wykorzystywania całości rozgrywek sportowych, łącznie z prawami do transmisji<sup>58</sup>. Federacja posiada jednak prawo przeniesienia tychże praw na podmioty organizujące ligę, jak również, dzięki noweli z 2003 roku, na same kluby, co teoretycznie umożliwia przejście do modelu sprzedaży indywidualnej<sup>59</sup>. Warto również zaznaczyć wyjątkową aktywność francuskiego orzecznictwa oraz doktryny na polu określenia natury prawnej praw do transmisji widowiska sportowego. Jakkolwiek panuje zgoda co do odrzucenia teorii dysponenta obiektu sportowego, a zatem przyznania prawom do transmisji przymiotów

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>54</sup> Ustawa z dnia 3 lipca 1997 r. o retransmisji wydarzeń sportowych, nr 21/1997, Hiszpania.

<sup>55</sup> *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, op. cit., s. 41.

<sup>56</sup> Dekret dotyczy jedynie rozgrywek 1. i 2. hiszpańskiej klasy rozgrywkowej (czyli La Liga oraz Segunda Division) oraz rozgrywek o Puchar Króla i Superpuchar Hiszpanii.

<sup>57</sup> L. Torres, *The Spanish TV Rights Distribution System after the Royal Decree: An Introduction*, Asser International Sports Law Blog; <http://www.asser.nl/SportsLaw/Blog/post/the-spanish-tv-rights-distribution-system-after-the-royal-decree-an-introduction-by-luis-torres>, [dostęp: 10.04.2016].

<sup>58</sup> Ustawa z dnia 16 lipca 1984 r. o organizacji i promocji aktywności fizycznej i sportowej, nr 84-610, Francja.

<sup>59</sup> D. Verheyden, *Ownership of TV Rights in Professional Football in France*, [w:] "International Sports Law Journal", nr 3, 2003, s. 17-18.

samodzielnego prawa na dobrach niematerialnych, tak prowadzona jest ożywiona debata czy można uznać je za rodzaj praw pokrewnych podobnych do praw autorskich, czy też jest to raczej czysto klasyczne prawo własności, pozbawione tego charakteru<sup>60</sup>.

Ze wszystkich omawianych jurysdykcji, przyjmowany sposób określenia praw do transmisji widowiska piłkarskiego ulegał największym przekształceniom we Włoszech. Jak zostało to już wspomniane, początkowo w orzecznictwie dominowała teoria dysponenta obiektu sportowego, następnie zaś teoria organizatora. Tę dyskusję ostatecznie przeciął ustawodawca, wprowadzając w ustawie z 29 marca 1999 roku<sup>61</sup> zasadę mówiącą, iż: „[k]ażdy klub piłkarski Seria A i Serie B<sup>62</sup> jest właścicielem telewizyjnych praw do transmisji w ujednoliconej formie”<sup>63</sup>. Niemniej jednak, natura i treść praw do transmisji nie została jednoznacznie określona<sup>64</sup>.

Już po kilku latach, wskutek ogromnego skandalu korupcyjnego zdecydowano się na fundamentalną zmianę powyższej reguły, próbując uzdrowić dramatyczną sytuację włoskiego futbolu. W 2010 roku weszła w życie gruntowna reforma<sup>65</sup>, nakazująca nie tylko łączną sprzedaż praw do transmisji przez organizatora rozgrywek, lecz również czyniąc go współwłaścicielem tychże praw wspólnie z „organizatorem wydarzenia sportowego”<sup>66</sup>. Co niezwykle interesujące w kontekście niniejszych rozważań, włoskie przepisy dokonały swego rodzaju połączenia teorii dysponenta obiektu sportowego z teorią organizatora (aczkolwiek sztucznie je modyfikując ze względów politycznych). Mianowicie, art. 2 ust. 1 pkt c dekretu ustawodawczego określa organizatora wydarzenia sportowego jako podmiot odpowiedzialny za organizację wydarzenia „na obiekcie sportowym pozostającym w jego dyspozycji”<sup>67</sup>. Z jednej strony zatem włoski ustawodawca uznaje prawa do transmisji za samodzielne prawa na dobrach niematerialnych, całkowicie niezależne od rozumianego przez pryzmat prawa rzeczowego prawa do stadionu, natomiast z drugiej strony dokonał wyróżnienia klubu-gospodarza,

<sup>60</sup> Szerzej: *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, *op. cit.*, s. 38–40.

<sup>61</sup> Art. 2 ustawy z dnia 29 marca 1999 r. – Pilne dyspozycje na rzecz zrównoważonego rozwoju transmisji telewizyjnych i uniknięcia utworzenia lub wzmocnienia pozycji dominującej na rynku telewizyjnym i radiowym, nr 78, Włochy.

<sup>62</sup> Pierwsza i druga piłkarska klasa rozgrywkowa we Włoszech.

<sup>63</sup> Mimo określenia podmiotów przepisu poprzez ich przynależność do lig piłkarskich, dotyczy on własności praw do transmisji we wszystkich rozgrywkach, również pucharowych.

<sup>64</sup> L. Ferrari, *op. cit.*, s. 66.

<sup>65</sup> Potocznie zwana reformą Melandriego. Składają się na nią ustawa z dnia 19 lipca 2007 r., nr 106 oraz Dekret Ustawodawczy (wykonujący delegację przewidzianą w Ustawie) z dnia 9 stycznia 2008 r., nr 9, Włochy.

<sup>66</sup> L. Ferrari, *op. cit.*, s. 67.

<sup>67</sup> Art. 2 ust. 1 pkt c Dekretu Ustawodawczego nr 9 z dnia 9 stycznia 2008 r.

jako jedyne go właściciela po stronie klubów, ze względu na fakt kontroli dostępu do obiektu sportowego.

Ponadto, dekret dokonał rozdziału pomiędzy „klasycznymi” prawami do transmisji a prawem „archiwizacji”, którego treść stanowi między innymi „zarchiwizowane audiowizualne nagranie meczów rozegranych przed co najmniej 8 dniami”. Wyłącznym właścicielem tychże praw pozostał klub-gospodarz, choć jest on zobowiązany do udostępnienia nagrań, na zasadzie wzajemności, klubowi grającemu na wyjeździe<sup>68</sup>.

Warto również wspomnieć o próbie uznania prawa do transmisji widowiska piłkarskiego za prawo pokrewne dla autorskiego. Jakkolwiek wydaje się, iż takie było zamierzenie włoskiego ustawodawcy, przepisy zostały sformułowane w sposób wyjątkowo niejasny, dlatego ta problematyka w dalszym ciągu pozostaje otwarta i nierozstrzygnięta, zwłaszcza wobec niezwykle silnej krytyki doktryny<sup>69</sup>.

## 8. Perspektywa polska

Polski ustawodawca w żaden sposób nie odnosi się do natury prawnej praw do transmisji widowiska sportowego oraz ich ewentualnych właścicieli. Niniejsze zagadnienie musiało zostać dopiero określone przez doktrynę oraz orzecznictwo, przy czym federacji sportowej pozostawiona została niemal całkowita dowolność w określaniu reguł co do przynależności tychże praw, z czego skorzystała.

Znamiennym dla określania natury prawnej praw do transmisji widowiska piłkarskiego na gruncie polskim jest w zasadzie jednolite odrzucenie teorii dysponenta obiektu sportowego na rzecz uznania widowiska sportowego za „wartość o charakterze niematerialnym i prawnym”<sup>70</sup>. Nie podlega szerszej dyskusji, że prawa do transmisji meczu stanowią samodzielne prawo na dobrach niematerialnych. Pewien problem stanowi natomiast określenie ich właściciela.

Aż do 2000 roku kluby sprzedawały indywidualnie prawa do transmisji swoich meczów. 29 maja 2000 roku, z inicjatywy Polskiego Związku Piłki Nożnej, na spotkaniu prezesów klubów I i II ligi piłkarskiej, stosunkiem zwykłej większości głosów udzielono PZPN zgody na łączną sprzedaż praw do transmisji meczów z uczestnictwem tychże klubów, upoważniając związek do zawarcia stosownej umowy z partnerem medialnym. Następnie, uchwałą z 8 czerwca 2000 roku, Zarząd PZPN postanowił, iż wszystkie prawa medialne do rozgrywek I i II ligi oraz

<sup>68</sup> L. Ferrari, *op. cit.*, s. 67.

<sup>69</sup> Tę problematykę rozwija: *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, *op. cit.*, s. 54-56.

<sup>70</sup> Wyrok WSA w Lublinie z dnia 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10.



pucharowych należą wyłącznie do PZPN, a klub niestosujący się do tej reguły podlega karze wykluczenia z rozgrywek<sup>71</sup>. Wszystkie te działania pozwoliły PZPN zawrzeć, 27 lipca tego samego roku, pierwszą umowę o łącznej sprzedaży praw do transmisji z PKT Canal+ Polska. Jakkolwiek wydaje się, że ówczesnie PZPN uważał się na mocy powyższych działań za jedynego właściciela praw do transmisji, tak w niedługim czasie statut PZPN został zmieniony, a obowiązujący do dziś art. 14§2 pkt 1 statutu przewiduje współwłasność praw do transmisji pomiędzy związkiem a klubami<sup>72</sup>.

Wraz z utworzeniem ligi zawodowej Ekstraklasa S.A., na mocy umowy pomiędzy nią a PZPN z 12 sierpnia 2005 roku, przekazane jej zostały nabyte przez PZPN uprawnienia do rozporządzania prawami do transmisji i obecnie to spółka dokonuje ich łącznej sprzedaży. Bardzo rozsądnie został również rozwiązany problem klubów stających się udziałowcami Ekstraklasy S.A. ze względu na awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Na mocy art. XI ust. 2 jej statutu, klub do niej przystępujący „zobligowany jest do zapoznania się z treścią umów, których stroną w danym momencie jest Spółka (...) oraz pisemnie zobowiązać się do realizowania postanowień przewidzianych w treści tych umów, które dotyczą tych klubów”. Zapewnia to dopełnienie wszelkich formalności co do dysponowania prawami medialnymi przez Ekstraklasę S.A.<sup>73</sup>.

Powyższy schemat regulacji dot. praw do transmisji meczów w polskim futbolu wydaje się bardzo klarowny i przejrzysty. Tymczasem zderzenie poszczególnych jego elementów z orzecznictwem doprowadziło do jego całkowitego przewartościowania.

W niedługim czasie, precedensowa decyzja Prezesa UOKiK w sprawie PZPN oraz Canal+ z 29 maja 2006 roku uznała w sposób wyraźny i jednoznaczny, że pierwotnymi właścicielami wszelkich praw majątkowych oraz niemajątkowych do rozgrywanych przez siebie spotkań są tylko i wyłącznie kluby, które udzielają, za pośrednictwem PZPN, licencji łącznej do transmisji meczów<sup>74</sup>. Stało się tak nawet pomimo dowodzenia przez PZPN, iż to on stał się wyłącznym właścicielem tychże praw na mocy działań podjętych w 2000 roku<sup>75</sup>.

Co interesujące, związek nie zmienił do tej pory przywołanego powyżej art. 14 §2 pkt 1 statutu, mimo jednoznacznej wypowiedzi Prezesa UOKiK. Jakkolwiek stanowisko Prezesa UOKiK nie jest wiążące i nie dotyczyło bezpośrednio

<sup>71</sup> Uchwała Zarządu PZPN nr III/24 z 8 czerwca 2000 r.

<sup>72</sup> Statut Polskiego Związku Piłki Nożnej.

<sup>73</sup> Statut Ekstraklasa Spółka Akcyjna.

<sup>74</sup> Decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 maja 2006 r., DOK – 49/06.

<sup>75</sup> *Ibidem*.



powyższego przepisu, tak stanowi ważną wskazówkę na przyszłość dla kształtowania stosunków prawnych pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w dysponowanie prawami do transmisji. Nie można również wykluczyć powództwa zainteresowanego klubu o niezgodność statutu związku w tym aspekcie z powszechnie obowiązującym prawem. W szczególności można wskazać na brak jakichkolwiek unormowań w Ustawie o sporcie przyznających prawa majątkowe i niemajątkowe do widowisk sportowych polskiemu związkowi sportowemu<sup>76</sup>. Niemniej jednak, zdaniem autora, na gruncie prawa polskiego wszystkie koncepcje zakładające uznanie prawa do transmisji za samodzielne prawo na dobrach niematerialnych są dopuszczalne, natomiast to, który format zostałby przyjęty, zależy w ogromnej mierze od rozumowania przyjętego przez sąd w danej sprawie.

Ocenie orzecznictwa podlegała również forma prawna rozdysponowania praw do transmisji przez kluby oraz PZPN. W latach 2009-2010 wojewódzkie sądy administracyjne w całym kraju wydały szereg bardzo podobnych orzeczeń co do przytoczonych wyżej umów zawieranych w 2000 roku, co najważniejsze, następnie potwierdzonych przez Naczelny Sąd Administracyjny<sup>77</sup>. Sprawy dotyczyły kwestii podatku od towarów i usług, niemniej jednak sądy musiały prześledzić całą procedurę zawierania umów i dokonać ich prawnej klasyfikacji.

Potwierdzono w nich jednoznacznie, że prawa medialne stanowią prawa na dobrach niematerialnych. Ponadto, odrzucono zarówno wyrażony przez Prezesa UOKiK pogląd jakoby PZPN zawierał umowę z PTK Canal+ Polska w imieniu, z pełnomocnictwa klubów, jak również drugą skrajność, czyli uznanie, że kluby miałyby dokonać sprzedaży rzeczonych praw na rzecz Związku. Jak trafnie ujął to WSA w Poznaniu w wyroku z 21 maja 2009 roku: „[k]lub udzielił związkowi prawa do komercyjnego wykorzystania widowiska sportowego. Pozwala to na postawienie wniosku, iż PZPN stał się dysponentem praw medialnych, kluby jednakże pozostały ich właścicielami”<sup>78</sup>. Innymi słowy, powyższe prawo do wykorzystania widowiska sportowego zostało jednoznacznie określone jako udzielenie licencji<sup>79</sup>. Co najważniejsze z punktu niniejszych rozważań, sądy potwierdziły, iż na gruncie prawa polskiego to kluby piłkarskie pozostają właścicielami praw do transmisji swoich meczów, jako wartości niematerialnych i prawnych.

<sup>76</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

<sup>77</sup> Wyrok WSA w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2009 r., I SA/Sz 104/09; Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 maja 2009 r., I SA/Po 213/09; Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 29 lipca 2009 r., I SA/Wr 148/09; Wyrok WSA w Krakowie z dnia 13 stycznia 2010 r., I SA/Kr 555/09; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 marca 2010 r., III SA/Wa 1823/09; Wyrok WSA w Lublinie z dnia 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10.

<sup>78</sup> Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 maja 2009 r., I SA/Po 213/09.

<sup>79</sup> Wyrok WSA w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2009 r., I SA/Sz 104/09.

## 9. Wnioski

Przedstawiona powyżej klasyfikacja miała na celu zebranie doświadczeń europejskich i amerykańskich na polu prawnej charakterystyki prawa do transmisji widowiska piłkarskiego. Jakkolwiek rzuca się w oczy wielka różnorodność oraz fakt, iż niektóre pomysły wymykają się wszelkim przedstawionym schematom (*vide* koncepcja Ian'a Blackshaw'a), tak można z całą pewnością uznać przedstawione powyżej trzy teorie: dysponenta obiektu sportowego, organizatora oraz wkładu ekonomicznego, za główne nurty, wokół których będzie się toczyła dalsza dyskusja.

W opinii autora, posiadająca w dalszym ciągu zdecydowaną przewagę teoria dysponenta obiektu sportowego nietrafnie odmawia uznania widowiska sportowego za jakiegokolwiek samodzielne dobro prawne. Nie można jej jednak odmówić waloru prostoty i efektywności. Krokiem w bardzo dobrą stronę jest teoria organizatora, choć przy uznaniu prawa do transmisji za samodzielne prawo na dobrach niematerialnych oraz położeniu nacisku na aspekt ekonomicznej aktywności, nie do końca zrozumiałym jest pominięcie pozostałych podmiotów tworzących widowisko z punktu widzenia ekonomicznego. Można w tym miejscu zauważyć postrzeganie widowiska pod kątem bardziej technicznym, jako wytworu przede wszystkim organizacyjnego; co nie jest pomysłem zupełnie nietrafionym, lecz mimo to nie wydaje się słuszne. Za najbliższą właściwemu opisaniu charakteru prawnego prawa do transmisji widowiska piłkarskiego należy uznać teorię wkładu ekonomicznego, gdyż uzasadnionym wydaje się zarówno postrzeganie go za prawo majątkowe na dobrach niematerialnych, jak i przyznanie udziałów we współwłasności wszystkim podmiotom, bez których bezpośredniej, ekonomicznej aktywności mecz piłkarski nie mógłby się odbyć. Siłą powyższego poglądu jest przyjęcie go na gruncie wspólnotowym, jak również stopniowe uznawanie tego rodzaju współwłasności przez poszczególnych ustawodawców, a w jego braku przez krajowe orzecznictwo<sup>80</sup>, również w Polsce. Nie ma przy tym znaczenia fakt sporu co do zaliczenia podmiotu organizującego rozgrywki w poczet współwłaścicieli, gdyż jest to kwestia jedynie wtórna dla przyjęcia samej teorii.

Niniejsze opracowanie nie mogło pomieścić wielu problemów pobocznych, nasuwających się przy tej niezwykle skomplikowanej tematyce. Mowa tu chociażby o rozwinięciu problematyki praw pokrewnych lub przybliżeniu odbywającego się w ostatnich latach procesu powszechnego przejścia na łączny system dystrybucji praw do transmisji rozgrywek piłkarskich i jego prawnych skutków.

Celem niniejszego opracowania było dokonanie syntezy istniejących poglądów i unormowań, a poprzez ich analizę przedstawienie modeli prawnych, wo-

<sup>80</sup> W ostatnim czasie na przykład w Izraelu: J. Eshed, *The Battle over Broadcasting Rights in Israeli Football*, „International Sports Law Journal” 2004, nr 1-2, s. 75-76.

kół których powinna się ogniskować dalsza ewolucja natury prawnej prawa do transmisji widowiska piłkarskiego. Przedstawione argumenty za i przeciw każdego z nich niech posłużą za głos w dyskusji na drodze do ujednolicenia i zapewnienia odpowiedniego poziomu pewności prawa przy transakcjach opiewających na często nie milionowe, lecz nawet miliardowe kwoty.

## BIBLIOGRAFIA:

### Wydawnictwa zwarte:

1. Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Cwiąkański Z., Markiewicz R., Traple E., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2003.
2. Byers, T., *Contemporary Issues in Sport Management: a critical introduction*, SAGE 2015.
3. *Football Money League 2006*, Warszawa 2006.
4. *Football Money League 2016*, Warszawa 2016.
5. *Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, Haga 2014.
6. Szymanski S., *Playbooks and checkbooks: An Introduction to the Economics of Modern Sports*, Princetion 2009.
7. Wong G. M., *Essentials of Sports Law*, wydanie 4, Santa Barbara 2010.

### Artykuły:

1. Andriychuk O., *The Legal Nature of Premium Sports Events: IP or not IP – That is the Question*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4.
2. Blackshaw I., *The importance of IP rights in sport: global IP & patents meeting London 2008*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4.
3. Cattaneo A., *The nature of Broadcasting Rights in U.S. and Europe*, „International Sports Law Journal” 2012, nr 1-2.
4. Ferrari L., *Rights to Broadcast Sporting Event under Italian Law*, „International Sports Law Journal” 2010, nr 1-2.
5. McDonnell P., Singh T., Whittaker J., *United we stand: collective media rights sales under challenge in England*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.
6. Olfers M., *Team Sport and Collective Selling of TV rights: The Netherlands and European Law Aspects*, „International Sports Law Journal” 2004, nr 1-2.
7. Schimke M., *Legal Principles Applicable to the Centralized Marketing of TV Broadcasting Rights in Germany*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.

8. Verheyden D., *Ownership of TV Rights in Professional Football in France*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.
9. Wolohan J. T., *Sports Broadcasting Rights in the United States*, „International Sports Law Journal” 2007, nr 3-4.

### **Akty prawne:**

#### **a) Akty prawa polskiego:**

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.
2. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.

#### **b) Akty prawa międzynarodowego:**

1. Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016.
2. Commission Decision of 23 July 2003 relating to a proceeding pursuant to Article 81 of the EC Treaty and Article 53 of the EEA Agreement (Joint selling of the commercial rights of the UEFA Champions League), COMP/C.2-37.398.
3. Decyzja Komisji Europejskiej z dnia 19 stycznia 2005 r. w sprawie postępowania na podstawie art. 81 Traktatu WE oraz art. 53 Porozumienia EOG (DG COMP/C-2/37.214 Łączna sprzedaż praw medialnych do niemieckiej Bundesligi (*Joint selling of the media rights to the German Bundesliga*), COMP/C-2-37.214.
4. Commission Decision of 22 March 2006 relating to a proceeding pursuant to Article 81 of the EC Treaty (Joint selling of the media rights to the FA Premier League), COMP/38.173.
5. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 10 marca 2009 r., nr 2008/2215.

#### **c) Akty prawa francuskiego:**

1. Ustawa z dnia 16 lipca 1984 r. o organizacji i promocji aktywności fizycznej i sportowej, nr 84-610.

#### **d) Akty prawa hiszpańskiego:**

1. Ustawa z dnia 3 lipca 1997 r. o retransmisji wydarzeń sportowych, nr 21/1997.
2. Dekret Królewski z dnia 30 kwietnia 2015, nr 5/2015.

#### **e) Akty prawa włoskiego:**

1. Ustawa z dnia 29 marca 1999 r. – Pilne dyspozycje na rzecz zrównoważonego rozwoju transmisji telewizyjnych i uniknięcia utworzenia lub wzmocnienia pozycji dominującej na rynku telewizyjnym i radiowym, nr 78.

2. Ustawa z dnia 19 lipca 2007 r., nr 106.
3. Dekret Ustawodawczy (wykonujący delegację przewidzianą w Ustawie) z dnia 9 stycznia 2008 r., nr 9.

#### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Statut Polskiego Związku Piłki Nożnej.
2. Uchwała Zarządu PZPN nr III/24 z 8 czerwca 2000 r.
3. Statut Ekstraklasa Spółka Akcyjna.

#### **Orzecznictwo:**

##### **a) Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dawniej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) i Sądu Pierwszej Instancji:**

1. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 października 2011 r. w połączonych sprawach C-403/08 i C-429/08, *Football Association Premier League Ltd et alia* przeciwko *QC Leisure et alia* oraz *Karen Murphy* przeciwko *Media Protection Services Ltd*.
2. Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.10.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Métropole télévision S.A. i inni v. Komisja Europejska i inni*.
3. Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 26.01.2005 r. w sprawie T-193/02 *Piau v. Komisja Europejska*.

##### **b) Orzecznictwo polskich sądów administracyjnych:**

1. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2009 r., I SA/Sz 104/09.
2. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2009 r., I SA/Po 213/09.
3. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lipca 2009 r., I SA/Wr 148/09.
4. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2010 r., I SA/Kr 555/09.
5. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2010 r., III SA/Wa 1823/09.
6. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10.

**c) Orzecznictwo sądów angielskich:**

1. *Victoria Park Racing and Recreation Grounds Ltd v. Taylor i inni*, High Court of Australia, [1937] 58 CLR 479, 26 sierpnia 1937, Wielka Brytania.
2. *Football Association Premier League Ltd.*, Restrictive Practices Court of England and Wales, 1 (E&W), 28 lipca 1999, Wielka Brytania.

**d) Orzecznictwo sądów austriackich:**

1. Oberster Gerichtshof, 4 Ob 313/76, 23 marca 1976, Austria.
2. Oberster Gerichtshof, 4 Ob 26/94, 22 marca 1994, Austria.
3. Oberster Gerichtshof, 4 Ob 266/01y, 29 stycznia 2002, Austria.

**e) Orzecznictwo sądów holenderskich:**

1. *NOS v. KNVB*, Hoge Raad, 12916, 23 października 1987, Holandia.
2. *KNVB v. Feyenoord*, Hoge Raad, C01/255HR, 23 maja 2003, Holandia.

**f) Orzecznictwo sądów niemieckich:**

1. Bundesgerichtshof, KVR 7/96, 11 grudnia 1997, Niemcy.
2. Bundesgerichtshof, KZR 37/03, 8 listopada 2005, Niemcy.
3. Bundeskartellamt, B 6-747000-A-105/92, 2 września 1994, Niemcy.
4. Landgericht Frankfurt am Main, 2/6 O 134/97, 18 marca 1998, Niemcy.

**g) Orzecznictwo sądów w Stanach Zjednoczonych Ameryki:**

1. *International News Service v. Associated Press*, Sąd Najwyższy, 248 U.S. 215, 23 grudnia 1918, Stany Zjednoczone.
2. *Baltimore Orioles v. Major League Baseball Players Association*, Seventh Circuit Court of Appeals, 805 F.2d 663, 29 października 1986, Stany Zjednoczone.
3. *National Basket Association v. Motorola Inc.*, United States Court of Appeals, Second Circuit, 105 F.3d 841, 30 stycznia 1997, Stany Zjednoczone.
4. *National Exhibition Co. v. Fass*, Supreme Court of the State of New York, 143 N.Y.S. 2d 767, 1955, Stany Zjednoczone.
5. *Pittsburgh Athletic Co. v. KQV Broadcasting Co.*, U.S. District Court for the Western District of Pennsylvania, 24 F. Supp. 490, 8 sierpnia 1938, Stany Zjednoczone.
6. *Wichita State University Intercollegiate Athletic Association v. Swanson Broadcasting Co.*, Kansas District Court, 81C130, 3 stycznia 1981, Stany Zjednoczone.

#### **h) Orzecznictwo sądów włoskich:**

1. Corte Di Cassazione, 2118/1963, Włochy.
2. *Società Calcio Catania v. Società Telecor International*, Tribunale di Catania, 20 października 1988, Włochy.
3. *Società cooperative Olimpica v. AS Bari*, Pretura di Bari, 29 grudnia 1982, Włochy.
4. *Società Teleroma 56 v. Lega nazionale professionistico*, Pretura di Roma, 10 grudnia 1992, Włochy.

#### **Źródła internetowe:**

1. <http://www.dailymail.co.uk/sport/football/article-3382281/New-year-new-TV-billions-Premier-League-rules-world-foreign-sales-games-set-hit-1billion-year-2016-deals.html>, [dostęp: 10.03.2016].
2. Torres L., *The Spanish TV Rights Distribution System after the Royal Decree: An Introduction*, Asser International Sports Law Blog; <http://www.asser.nl/SportsLaw/Blog/post/the-spanish-tv-rights-distribution-system-after-the-royal-decree-an-introduction-by-luis-torres>, [dostęp: 10.04.2016].

#### **Inne źródła:**

1. Decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 maja 2006 r., DOK – 49/06.





## **Rozdział XX**

**Michał Synowiec**

### **Taktyka przedmeczowa a ochrona prawno-autorska**

**Mgr Michał Synowiec** – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** „Pre-match tactic and copyright protection”.

**SŁOWA KLUCZE:** prawo autorskie, taktyka przedmeczowa, dzieło, forma słowna, forma graficzna, forma pisemna, prezentacja multimedialna.

**KEY WORDS:** copyright law, pre-game tactical briefing, work, verbal form, graphic form, written form, multimedia presentation.

#### **STRESZCZENIE:**

Niniejszy artykuł skupia się na omówieniu zagadnień związanych z taktykami przedmeczowymi na gruncie polskiego prawa autorskiego. W pierwszej kolejności rozpoczęto analizę tejże tematyki od ukazania obligatoryjnych elementów dzieła będącego przedmiotem ochrony autorsko-prawnej. W dalszej części tekstu poruszono problematykę taktyki przedmeczowej jako takiej, która na skutek posiadania przez siebie istotnych cech twórczych będzie mogła zostać uznana jako utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Wyróżniono 4 potencjalne sposoby ukazania taktyki przedmeczowej – w formie słownej, graficznej, pisemnej i prezentacji multimedialnej – w związku z którymi podjęto dalszą analizę problemu przyznania im statusu utworów. Co więcej, w dalszej części opracowania zwrócono także uwagę na problematykę tzw. dzieł pracowniczych oraz kwestię współautorstwa takich utworów. Po zbadaniu ustawowych przesłanek statuujących o tym, czy dany przejaw działalności twórczej człowieka będący taktyką przedmeczową może zostać uznany za utwór w rozumieniu prawnym

rozstrzygnięto, iż przypadki te będą miały charakter jedynie wyjątkowy. Na ogół niemożliwe będzie zakwalifikowanie szeroko rozumianych taktyk przedmeczowych jak utworów przyznając im tym samym ochronę prawną autorską.

### **SUMMARY:**

This article focuses on discussing issues related to tactics, which are prepared before the matches, under Polish copyright law. Firstly, there is analysis of mandatory elements of art, which is the subject of protection copyright law. In the following, text is rising the issue of pre-match tactics, which in result of having their essential features creative will be able to find regarded as a work under copyright law. Publication distinguish four potential ways to show the pre-match tactics – in the form of verbal, graphic, written and multimedia presentation – in connection with which it was further analysis of the issue of granting the status of the art. Moreover, in the further part of the study there is also highlighted the issue of the so-called works of employee and the question of co-authorship of such arts. After examining the laws which determine the conditions for whether a manifestation of creative activity of man, which in this case is a pre-match tactic, can be considered to be an art in the legal sense, was resolved that these cases will be merely exceptional. In general, it will be impossible to qualify broadly defined pre-match tactics, as an art, by giving them the same protection for copyright law.

### **TEKST ARTYKUŁU:**

#### **1. Wprowadzenie do tematyki**

W dzisiejszych czasach problematyka praw autorskich nierozzerwalnie towarzyszy człowiekowi na każdej możliwej płaszczyźnie życia. Wielokrotnie podejmowana aktywność może być przejawem szeroko rozumianej twórczości. W celu właściwego zrozumienia sensu praw autorskich i ich funkcjonowania należy wyjść od ustalenia czym faktycznie może być przedmiot praw autorskich jakim jest utwór. Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi będącej wyliczeniem różnych obiektów posiadających cechy utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>1</sup> mija się z celem. Samo wskazanie różnego rodzaju kategorii utworów znajdujące się w art. 1 niniejszej ustawy ma charakter jedynie przykładowy<sup>2</sup>. Jedynym rozwiązaniem mającym jakikolwiek sens jest wypunktowanie cech, które owy utwór powinien posiadać.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>2</sup> Zob. G. Michniewicz, *Ochrona własności intelektualnej*, Warszawa 2012.

## 2. Utwór jako przejaw działalności człowieka

Przed wszystkim rozważania należy rozpocząć od tego, że twórcą utworu musi być człowiek rozumiany jako osoba fizyczna, a nie np. zwierzę lub osoba prawna<sup>3</sup>. Będąc autorem dzieła staje się on również podmiotem, na rzecz którego powstają autorskie prawa majątkowe i osobiste. Dyskusyjne wydaje się zatem przyporządkowanie autorstwa dziełu, które powstało na skutek działalności programu komputerowego (np. przetłumaczenie fragmentu tekstu). Niemniej jednak zgłębianie się w tę tematykę nie jest kluczowe do rozpatrzenia problemu w ramach tego krótkiego opracowania, więc kwestię tę pozostawiam otwartą.

### 2.1 Utwór jako przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze

Kolejno, powstały utwór musi stanowić *przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze*<sup>4</sup>. Co prawda użycie pojęć nieostrych w sformułowaniu ustawowy nie konkretyzuje ściśle określonej kategorii obiektów, którym przysługiwać będzie status utworu, ale wyznacza pewne ramy, które niejako pomocniczo pozwalają odróżnić utwory od innych przejawów aktywności ludzkiej. Warto zauważyć, że sam fakt przyznania statusu utworu, a co za tym idzie przyznania ochrony prawno-autorskiej, powinien być każdorazowo odrębnie analizowany poprzez wykazywanie elementów twórczych dzieła. Elementy te faktycznie będą kluczowe dla stwierdzenia czy tej konkretnej działalności twórczej człowieka przysługiwać będzie ochrona na gruncie praw autorskich, czy też takiej ochrony się odmawia. Zgodnie z powyższymi uwagami oraz regulacją ustawową bez znaczenia na gruncie praw autorskich jest zatem wartość utworu, jego przeznaczenie, sposób wyrażenia, czy także etap jego ukończenia<sup>5</sup>. W przypadku posiadania przez dane dzieło elementów twórczych o indywidualnym charakterze, możliwe staje się twierdzenie, że ochrona prawno-autorska będzie faktycznie przysługiwać temu konkretnemu utworowi (oczywiście przy założeniu, że wszystkie inne przesłanki ustawowe zostały spełnione). Warte podkreślenia jest to, iż polska doktryna jednomyślnie podziela stanowisko zgodnie z którym „podstawową zasadą prawa autorskiego jest przyznawanie ochrony prawnej ze względu na twórczość”<sup>6</sup> tego konkretnego dzieła, którego ochronę prawną rozważamy.

<sup>3</sup> Zob. E. Ferenc-Szydełko (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2014.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

<sup>5</sup> Zob. L. Jaworski, *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 6, s. 316.

<sup>6</sup> Zob. J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2011.

## 2.2 Problematyka ustalenia utworu

Ostatnią rzeczą, o której nie można zapomnieć jest obligatoryjne ustalenie utworu. Dopiero faktycznie od momentu ustalenia danego dzieła możliwe jest powoływanie się na ochronę prawno-autorską. Należy równocześnie mieć na uwadze, że samo ustalenie nie może być utożsamiane z utrwaleniem dzieła<sup>7</sup>. Nie ma bowiem znaczenia w jakiej postaci utwór został przedstawiony (czy jest to obraz, rzeźba czy może sama wypowiedź słowna). Jeżeli jego ustalenie miało miejsce w taki sposób, że możliwe jest wykazanie cech indywidualnej twórczości dzieła, to takiemu utworowi przysługiwać będzie ochrona prawno-autorska.

## 2.3 Wyłączenia ochrony prawno-autorskiej

Dodatkowo ustawa<sup>8</sup> zastrzega, że nie przyznaje się ochrony prawno-autorskiej odkryciom, ideom, procedurom, metodom, zasadom działania oraz koncepcjom matematycznym. Ponadto przyznanie ochrony na gruncie praw autorskich nie jest uzależnione od spełnienia jakichkolwiek dodatkowych formalności związanych np. ze zgłoszeniem powstania utworu i jego rejestracją (co jest wymagane chociażby w przypadku patentów czy znaków towarowych).

## 2.4 Pojęcie utworu na gruncie prawa polskiego z uwzględnieniem orzecznictwa unijnego

Warto zaznaczyć, że powyższe rozważania odnośnie problematyki przyznania danym obiektom działalności twórczej statusu utworu odnoszą się *stricto* do regulacji na gruncie prawa polskiego. Jeśli chodzi o prawo unijne to brak w nim legalnej definicji utworu. Nie została ona uwzględniona ani w żadnym rozporządzeniu unijnym, ani w żadnej dyrektywie. Jednakże orzecznictwo unijne wypracowało tę definicję na własne potrzeby. Na kanwie kilku orzeczeń rozstrzygnięto, że tworem jest własna intelektualna twórczość rozumiana jako odzwierciedlenie osobowości twórcy. Definicja ta nie do końca pokrywa się z definicją utworu na gruncie prawa polskiego. Przyjmując takie rozumowanie faktycznie uwzględnia się regulacje prawne, w których takie elementy jak nakład pracy oraz umiejętności twórcy mają istotne znaczenie podczas tworzenia dzieła. Jak wyżej wskazano elementy te nie mają fundamentalnego charakteru na gruncie naszej rodzimej regulacji. Jeżeli możliwe jest wskazanie cech indywidualnej twórczości to sam nakład pracy i umiejętności artysty twórcy nie mają najmniejszego znaczenia dla przyznania danej aktywności ludzkiej statusu utworu. Niemniej

<sup>7</sup> Zob. L. Jaworski, *op.cit.*

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

jednak tożsame stanowisko z interpretacją unijną podzielane było uprzednio na gruncie prawa polskiego<sup>9</sup>.

### 3. Taktyka przedmeczowa jako utwór chroniony prawem

Przechodząc do sedna problemu, w niniejszym opracowaniu należy zastanowić się nad relacją jaka może powstać pomiędzy taktyką przedmeczową, a utworem na gruncie ustawy o prawach autorskich<sup>10</sup>. W pierwszej kolejności warto jednak odnieść się do tego czym tak naprawdę jest przywoływana taktyka przedmeczowa. Z pewnością będą nią ustalenia przedmeczowe co do konkretnego planu działania, jak np. z góry określona kolejność podejmowanych ruchów przez zespół lub zawodnika. Mogą nią być także strategie działań podejmowanych w zależności od aktywności przeciwnika lub przeciwników na placu gry. Na gruncie niniejszego opracowania pojęcie taktyki przedmeczowej rozumiane będzie w sposób szeroki, odnoszący się zarówno do konkretnego planu działania, jak i strategii przygotowywanych przed konkretną rozgrywką sportową.

Kolejno należy odpowiedzieć na pytanie czy różne formy ustalenia owej taktyki mogą być postrzegane jako utwory w znaczeniu normatywnym. Zgodnie z powyższymi uwagami forma ustalenia konkretnego utworu nie ma prawnie relewantnego znaczenia. Jeżeli dochodzi do faktycznego uzewnętrzniania dzieła teoretycznie możliwe staje się rozpoczęcie dywagacji czy dany przedmiot działalności twórczej człowieka może być postrzegany jako utwór. Nie budzi wątpliwości fakt, że taktyka przedmeczowa może być sporządzona, a następnie przedstawiona na wiele sposobów. Przede wszystkim może być wyrażona słownie. Jest to chyba najprostsza z form uzewnętrznienia jej przez jej autora. Innymi sposobami ustalenia mogą być np.: rysunki na tablicach analitycznych, prezentacje multimedialne czy także opisy składające się z mniej lub bardziej rozbudowanych fragmentów tekstu.

#### 3.1 Taktyka przedmeczowa jako „utwór słowny”

Znając praktyczne sposoby ustalenia taktyk przedmeczowych warto następnie zastanowić się nad możliwością przyznania im statusu utworów. Samo ustalenie jest tylko jedną z obligatoryjnych cech jakie musi posiadać dany utwór. Wydaje się, że rzeczą najtrudniejszą w przypadku taktyk przedmeczowych będzie wykazanie ich indywidualnego i twórczego charakteru. Oczywiście nie można wszystkich przypadków generalizować, ale na ogół przedstawiany przez trenera plan działania ma charakter pospolity i zwyczajny. Nie wyróżnia się zbytnio

<sup>9</sup> Zob. E. Traple, *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

twórczością w rozumieniu prawnym. W przypadku analizy taktyki przekazywanej słownie przez trenera/autora „dzieła” ciężko jest mówić o utworze w sensie ustawowym. Warto przypomnieć, że zgodnie z zamysłem ustawodawcy ochronie nie podlegają idee i pomysły, które w tym przypadku odzwierciedlają charakter prawny taktyki przekazanej w formie ustnej.

### **3.2 Taktyka przedmeczowa jako rysunek**

Jeżeli chodzi o taktykę, która polega na namalowaniu planu działania na tablicy analitycznej na ogół także w tym przypadku niemożliwe jest przypisanie jej statusu utworu. Zazwyczaj rysunki te charakteryzują się prostotą i mają na celu odzwierciedlenie prostych sytuacji meczowych, które w przyszłości poszczególni zawodnicy powinni zaaranżować np. na boisku. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której autor takiej taktyki poprzez swoją inwencję twórczą odda twórczy charakter dzieła. Nie zmienia to jednak faktu, że takie sytuacje mogłyby przytrafić się jedynie sporadycznie i wyjątkowo. Ogólną zasadą jest, że taktyce przedmeczowej przedstawionej na tablicy analitycznej niemożliwe będzie przypisanie cech utworu ze względu na jej banalny charakter.

### **3.3 Taktyka przedmeczowa jako utwór pisany**

Sytuacja zmienia się diametralnie jeśli chodzi o taktykę przedstawioną w formie pisemnej. Tutaj każdy autor ustalając swój plan meczowy w znacznie szerszym zakresie może zaprezentować swoją twórczość. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że sam tekst powinien niejako przedstawiać spójną całość, a nie zbitek poszczególnych wyrazów dla których przyznanie przymiotu indywidualnej twórczości byłoby problematyczne. Dodatkowo formułowanie prostych i banalnych zwrotów luźno połączonych ze sobą w formie większego tekstu także może stanowić przeszkodę w uznaniu go za utwór w rozumieniu prawnym-autorskim. Nie wpływa to jednak na fakt, że trener poprzez indywidualny dobór fragmentów tekstu i ich stylizację może stworzyć utwór, który w rozumieniu prawa autorskiego podlegać będzie ochronie. Warto zaznaczyć, że to nie objętość tekstu i jego szczegółowość odgrywać będą kluczową rolę. Znany jest bowiem przykład z orzecznictwa unijnego<sup>11</sup>, w którym fragment tekstu składający się jedynie z jedenastu wyrazów otrzymał status utworu chronionego prawem autorskim.

### **3.4 Taktyka przedmeczowa jako prezentacja multimedialna**

Pomijając już wspomniany problem ustalenia autorstwa dla utworów stworzonych niejako przez programy komputerowe wydaje się, że także w przypadku

---

<sup>11</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 *Infopaq International A/S przeciwko Danske DagbladesForening*, Zbiór Orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji 2009 I-06569.



taktyki przedmeczowej wyrażonej w postaci prezentacji multimedialnej możliwe jest objęcie ochroną prawno-autorską także takiego dzieła. Autor prezentacji posiadając pełną swobodę podczas jej tworzenia decyduje się na dobór poszczególnych elementów, które niejako wpływają na ostateczny kształt dzieła. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że proces tworzenia takiego utworu może skutkować stworzeniem utworu złożonego, w którym ochrona prawno-autorska obejmować będzie nie tylko prezentację samą w sobie, ale także jej poszczególne elementy jakimi są np.: zdjęcia, fragmenty tekstu, rysunki.

Zgodnie z powyższymi ustaleniami teoretycznie możliwe jest przyznanie ochrony prawno-autorskiej dziełom, które są uzewnętrznieniem taktyki przedmeczowej. Co prawda stworzenie tego typu utworów będzie na ogół rzadkością, niemniej jednak nie można wykluczyć zaistnienia takich sytuacji. Kolejnym zagadnieniem wartym omówienia jest problematyka autorstwa takiego utworu i ustalenie któremu z podmiotów przysługiwać będą autorskie prawa majątkowe do typu dzieła.

### **3.5 Problematyka powstania utworów pracowniczych na tle taktyk przedmeczowych**

Zasadą jest, że autorskie prawa majątkowe (podobnie jak osobiste) powstają na rzecz twórcy utworu. Należy jednak uwzględnić sytuację, w której twórca jest pracownikiem, a dzieło przez niego tworzone wykonywane jest w związku z zawartym stosunkiem pracy. W takim przypadku mamy do czynienia z tzw. utworami pracowniczymi<sup>12</sup>. Odzwierciedlając tę sytuację na gruncie utworów będących taktykami przedmeczowymi należy rozpocząć analizę problemu od ustalenia, czy osoba będąca trenerem i przygotowująca ową taktykę nawiązała z klubem stosunek pracy czy też nie. W większości przypadków umowa zawierana pomiędzy trenerem, a władzami klubu przybiera postać specyficznego kontraktu przypominającego swą konstrukcją bardziej umowę o świadczenie specjalistycznych usług, a nie umowę o pracę. Zgodnie z regulacją ustawową w takim przypadku nigdy nie można mówić o powstaniu dzieła pracowniczego. Ograniczenie ustawowe dokładnie przewiduje możliwość powstawania takich utworów tylko w ramach stosunku pracy, wyłączając przy tym wszystkie inne rodzaje umów<sup>13</sup>. Nie można jednak wykluczyć sytuacji odmiennej, w której trener zawiera z daną jednostką sportową umowę o pracę, a jednym z obowiązków wynikających z owej umowy jest przygotowywanie taktyk przedmeczowych na poszczególne spotkania. Taki stan rzeczy umożliwia już powstanie tzw. utworów pracowniczych.

<sup>12</sup> Zob. E. Ferenc-Szydelko (red.), *op.cit.*

<sup>13</sup> *Ibidem.*

Warto zauważyć, że obowiązek tworzenia utworu musi bezpośrednio wynikać z samego stosunku pracy<sup>14</sup>. Nie spełnia tego wymogu wykonywanie dzieła jedynie tylko podczas trwania owego stosunku. Chodzi tu zatem o fakt nałożenia na twórcę konkretnego dzieła obowiązku tworzenia tego typu utworów w związku z zawartym stosunkiem pracy. Wydaje się, że w przypadku utworów będących taktykami przedmeczowymi naturalną kolejną rzeczą jest przygotowywanie takich taktyk przez poszczególnych trenerów, ale w przypadku niejasnych postulatów umownych określenie obowiązków pracownika, a co za tym idzie zakresu jego stosunku pracy, może budzić kontrowersje. Taki stan rzeczy może skutkować trudnościami dowodowymi na etapie dochodzenia autorskich praw majątkowych przed sądem, gdzie jedna ze stron będzie w stanie skutecznie negować zakres stosunku pracy autora dzieła.

Z chwilą stworzenia i ustalenia dzieła pracowniczego powstaną także autorskie prawa osobiste i majątkowe na rzecz jego twórcy. Analizując przedstawione powyżej przykłady, które potwierdziły możliwość przyznania taktykom przedmeczowym (w formie pisemnej oraz prezentacji multimedialnej) statusu utworu należy stwierdzić, że autorskie prawa majątkowe do tego typu dzieł przysługiwać będą twórcy do czasu ich przyjęcia przez pracodawcę. Zatem decydującym momentem przejścia autorskich praw majątkowych do tego typu utworów będzie chwila przyjęcia utworu przez pracodawcę, a nie samo stworzenie go przez autora. Warto jednak przypomnieć, iż normy regulujące moment przejścia autorskich praw majątkowych na rzecz pracodawcy mają jedynie charakter dyspozytywny. Z tego też względu patrząc na ten problem z perspektywy pracodawcy zabiegiem w pełni uzasadnionym i pożądanym byłoby dodanie klauzuli umownej zmieniającej moment przejścia autorskich praw majątkowych do utworu na chwilę stworzenia/ustalenia dzieła.

### **3.6 Taktyka przedmeczowa jako utwór objęty współautorstwem**

Kolejną kwestią, która wymaga omówienia jest problematyka współautorstwa dzieła jakim jest taktyka przedmeczowa. W dzisiejszych czasach sztaby szkoleniowe w wielu dyscyplinach sportowych są bardzo rozbudowane. Poszczególni trenerzy zajmujący się tylko małym wycinkiem przygotowań swoich zawodników starają się przekazać im zdobytą przez siebie wiedzę i przygotować swoich podopiecznych do jak najlepszych występów. Biorąc za przykład dyscyplinę sportową jaką jest piłka nożna z łatwością można wskazać kilka typów trenerów zajmujących się przygotowaniem zespołu do wzięcia udziału w rozgrywkach. Są nimi m.in.: trener główny, trener kontroli motorycznej, trener bramkarzy, tre-

---

<sup>14</sup> *Ibidem*.

ner przygotowania fizycznego. Oprócz tych standardowych stanowisk nie wolno zapominać także o innych osobach jak np. masażyści czy psycholodzy, którzy odpowiadają nie za fizyczne, ale mentalne nastawienie zawodników, mające nie mały udział w grze całego zespołu. Tak rozbudowany sztab szkoleniowy danego zespołu może mieć bardzo istotny wkład w tworzeniu dzieła. Poruszana tematyka współautorstwa taktyki przedmeczowej jest o tyle ciekawa, że już na pierwszy rzut oka uwidacznia dwa główne problemy.

Przede wszystkim interesującą kwestią jest ustalenie podmiotów, a następnie ich udziałów, którym przysługiwać będą autorskie prawa majątkowe do takiego utworu. Zgodnie z powyższymi rozważaniami autorskie prawa majątkowe będą należeć albo do podmiotu, który stworzył utwór, albo do pracodawcy, który zawarł z twórcą stosunek pracy po uprzednim przyjęciu dzieła. Kwestia wydaje się jasna i klarowna do czasu, aż uświadomimy sobie, że przecież tak rozbudowany sztab szkoleniowy może mieć w części zawarte zarówno umowy o pracę, jak i wszelkiego rodzaju inne kontrakty opierające się na świadczeniu specjalistycznych usług. Następnie, nie chcąc ujmować żadnemu ze „współautorów” jego wiedzy czy też umiejętności, należy zauważyć, że naturalną kolejną rzeczą wydaje się, iż to na trenerze głównym spoczywać będzie największy wkład w tworzenie dzieła. Jest on niejako głównym pomysłodawcą całego planu działania, decydującym o ostatecznym kształcie utworu. Po pierwsze, rozważając samą kwestię bycia podmiotem, któremu przysługiwać będą autorskie prawa majątkowe, należy stwierdzić, że podmiotami tymi będą albo poszczególni twórcy utworu, albo pracodawca (w przypadku zawarcia z każdym ze współautorów umowy o pracę i stworzenia przez pracowników dzieła w ramach ich stosunku pracy) albo też wspólnie twórcy i pracodawca. Natomiast jeżeli chodzi o ilość udziałów w autorskich prawach majątkowych to będą one zależne od faktycznych ustaleń pomiędzy twórcami utworu na etapie poprzedzającym stworzenie samego dzieła. Brak uprzedniego ustalenia udziałów w autorskich prawach majątkowych skutkować będzie domniemanymi udziałami równymi, zgodnie z regulacją ustawową.

Drugie zagadnienie warte omówienia w tej tematyce dotyczy ściśle powstania utworów objętych współautorstwem. Zgodnie z regulacją ustawową, doktryną i orzecnictwem do powstania utworu objętego współautorstwem niezbędny jest konsensus co najmniej dwóch osób/twórców co do stworzenia w przyszłości konkretnego dzieła<sup>15</sup>. Porozumienie to musi być wyrażone chociażby w sposób dorozumiany, jednakże nie mogą istnieć wątpliwości co do jego faktycznego istnienia<sup>16</sup>. Co prawda wysuwane są także poglądy sięgające o wiele głębiej, które zakładają że konsensus pomiędzy stronami powinien być potwierdzony w formie

<sup>15</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>16</sup> Zob. wyrok SN z dnia 5 maja 2002 r., III CKN 1096/00, LEX nr 81369.

umowy, niemniej jednak stanowisko to jest powszechnie krytykowane jako zbyt daleko ingerujące w stosunek pomiędzy współautorami. Wydaje się, że podczas tworzenia utworu jakim byłaby taktyka przedmeczowa ciężko mówić o konsensusie zawierającym pomiędzy całym sztabem szkoleniowym tworzącym wspólnie taktykę przedmeczową. Na ogół trener główny opracowujący konkretną taktykę pomija etap wejścia w porozumienie z pozostałymi szkoleniowcami. Postępowanie to raczej nie charakteryzuje się celowością, ale brakiem świadomości co do podejmowanych działań, które mogą skutkować powstaniem utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Z drugiej jednak strony możliwe byłoby wyrażenie zgody domniemanej, która skutkowałaby faktycznym wejściem w porozumienie pomiędzy przyszłymi współautorami dzieła. Należy jednak zaznaczyć, że wyrażenie zgody tzw. konkludentnej nie może budzić wątpliwości co do jej faktycznego istnienia.

#### **4. Wnioski końcowe**

Powyższe rozważania wydają się w sposób adekwatny odzwierciedlać omawianą problematykę, ukazując płynność i nieostrość polskiej regulacji odnośnie klasyfikacji utworów oraz przyznaniu im ochrony autorsko-prawnej. Przedstawione przedmioty działalności twórczej trenerów miały na celu zwrócenie uwagi na inne potencjalne podstawy prawne umożliwiające skuteczne dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej od podmiotów wykorzystujących cudze taktyki przedmeczowe. Należy jednak zaznaczyć, iż fakt powstania utworu chronionego prawami autorskimi w przypadku taktyk przedmeczowych będzie miał miejsce jedynie wyjątkowo i na ogół przyznanie im statusu dzieł o twórczym i indywidualnym charakterze będzie niemożliwe. Mimo wszystko każdy indywidualny przypadek wymagać będzie odrębnej analizy prawnej, która pozwoli na jednoznaczne przyjęcie stanowiska w omawianej kwestii.

#### **BIBLIOGRAFIA:**

##### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Barta J., Markiewicz R. (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Warszawa 2011.
2. Ferenc-Szydełko E. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2014.
3. Michniewicz G., *Ochrona własności intelektualnej*, Warszawa 2012.
4. Traple E., *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979.

##### **Artykuły:**

1. Jaworski L., *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 6.

**Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

**Orzecznictwo:**

1. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 *Infopaq International A/S* przeciwko *Danske DagbladesForening*, Zbiór Orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji 2009 I-06569.
2. Wyrok SN z dnia 5 maja 2002 r., III CKN 1096/00, LEX nr 81369.



## Rozdział XXI

**Aleksander Filemonowicz**

### *Czy pieniądz wygra(l) z ideą w wyścigu o rządy w świecie sportu?*

**Mgr Dominik Aleksander Filemonowicz** – absolwent prawa oraz student II roku prawa własności intelektualnej i nowych mediów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wiceprzewodniczący Koła Prawa Sportowego TBSP UJ oraz wieloletni członek Wydziałowej Rady Samorządu Studentów WPiA UJ, w której pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Sportu oraz wiceprzewodniczącego WRSS. Często prelegent ogólnopolskich konferencji naukowych prawa sportowego, zajmujący się tą tematyką na co dzień.

**TITLE:** „Will/does money win over vision in the race for power in the sport world”.

**SŁOWA KLUCZE:** idea, pieniądz, sport, historia, rozwój, wyścig, rządy, świat, prawo.

**KEY WORDS:** vision, money, sport, history, development, race, governments, world, law.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł ukazuje zmieniającą się na przestrzeni lat ideę przewodnią w sporcie. Autor analizuje historię sportu pod kątem idei mu przyświecającej. Wstęp tworzą igrzyska olimpijskie zwoływane w Starożytności ku czci bogów oraz spartańskie *agoge*. Tematyka igrzysk olimpijskich omawiana jest także na gruncie regulacji współczesnej Karty Olimpijskiej. Cały rys historyczny pozostaje jednak prologiem do czasów bliższych współczesności. Meritum artykułu tworzy nowożytność, a więc problematyka dominującej roli pieniądza. Autor poprzez przykłady np. naturalizacji zawodników porównuje zderzające się ze sobą w świecie sportu ideę oraz pieniądz, naświetlając je niejednokrotnie pod kątem prawnym. Nie za-



pomniano również o mechanizmach chroniących ducha rywalizacji, takich jak *salary cap* czy finansowe *fair play*. Artykuł zakończony jest oceną obecnego stanu i zagrożeń.

### **SUMMARY:**

The article focuses on the changes that take place in the world of sport. The author analyses the priorities that were followed by the people while practising sports over the years. A historical view of the topic provided in the article describes the situation of the two main factors mentioned in the article's title: the idea of sport and money. The author tries to reveal the circumstances that lead to the most important events, examples of the "battle" or the "race" between the idea and money. Article is based on regulations and provisions used in modern sport disciplines, such as The Olympic Charter, which unites the ancient world of Olympics and, for instance, Spartan *agoge* with current Olympic Games. As well, there are mentioned the regulations and legal mechanisms of handball, football or basketball that have serious impact on the well – being of fair play behaviour in sports, such as the salary cap or the financial fair play. The article ends with an assessment of current condition and threats to the world of sport and its idea.

### **TEKST ARTYKUŁU:**

#### **1. Wprowadzenie**

W obecnych czasach odnotowujemy postępujące zainteresowanie sportem i rozwojem fizycznym, wynikające między innymi z procesu globalizacji – niejako współczesnej, bardziej cywilizowanej odpowiedzi na wieki przepełnione imperializmem. Za słuszną powinno się więc uznać tezę J. Lipca, który stwierdza: „Sport stał się doskonałym substytutem tradycyjnej zabawy ludzkości, czyli gromadnego zabijania się na wojnach”. Zauważyć należy, iż wiekami faktycznie zmarginalizowany przez działania o charakterze militarnym, współcześnie odgrywa dominującą rolę w społeczeństwie. Charakterystycznym następstwem takiego stanu jest wielopłaszczyznowy udział tytułowego pieniądza, który początkowo przybierał formę koegzystencji. Wraz z czasem przerodziło się to w oddziaływanie przynoszące obopólne korzyści, lecz wzajemnie nie uniezależniające. Okazało się być to jedynie wstępem do obecnego stanu rzeczy. Zachodni dziennikarze sportowi uzależnienie zespołu od jednego zawodnika zwykli nazywać terminem złożonym z dwóch członów: pierwszym od nazwiska kluczowego gracza i drugim, wyrazem *dependencia* (z hiszpańskiego oznaczający „zależność”). Takim zwrotem można idealnie odzwierciedlić współczesną sytuację w świecie sportu, którego najważniejszym zawodnikiem jest dziś coraz częściej pieniądz, a coraz rzadziej idea. Najwyższa pora, by określić czy powyższy przykład kohabita-

cji (z francuskiego *cohabitation* oznaczające „współzamieszkiwanie”), a więc wspólnych rządów przeciwnych opcji, wciąż zmierza we właściwym kierunku.

## 2. Starożytność

By w pełni zrozumieć transformację, jaka zaszła na sportowej arenie „pojedynku” idei z pieniądzem, nieodzownym jest poznanie rysu historycznego powyższej materii. Za pierwsze cieszące się popularnością i rangą regularne wydarzenia oparte na współzawodnictwie uznaje się igrzyska olimpijskie<sup>1</sup>. Od 776 roku, gdy wedle mitów zainicjował je Herakles Idajski, organizowano je w cyklu czteroletnim ku czci Zeusa. Religijny charakter igrzysk podkreślało również poprzedzenie ich *ekechejrią*, czyli miesiącem „świętego pokoju”, na skutek którego przerywano wojny, by obywatele mogli w spokoju dotrzeć do Olimpii, miasta zawodów. Co warto podkreślić, prawem startu cieszyć się mogli wyłącznie Grecy o nienagannej przeszłości. Z całym przekonaniem można uznawać taki rodzaj ograniczenia za załączki formuły znanej dziś jako „fair play”. Niepodważalnie, społeczeństwo panhelleńskie przywiązywało niemałą wagę do sprawności oraz rozwoju fizycznego, czego dowodem jest nadanie sportowej rywalizacji tak istotnej roli. Znamiennym jest, iż najważniejsze religijne wydarzenie w Starożytnej Grecji, a więc cywilizacji opartej na mitologii i wierze w bóstwa, odbywało się na płaszczyźnie właśnie sportowej.

Powyższa materia skłania do refleksji nad rolą prawa na drodze ewolucji omawianych zjawisk. Prawo z jednej strony wchłania sferę sportu i podporządkowuje go regułom na przykład prawa gospodarczego. Z drugiej strony, niejednokrotnie przepisy dostrzegają jego kulturowe, społeczne znaczenie. W spójności z poprzednim akapitem pozostanie więc przywołanie w tym momencie zapisów Karty Olimpijskiej<sup>2</sup>, którą po preambule otwiera zbiór fundamentalnych zasad. Już pierwsza z nich głosi, iż „Olimpizm jest filozofią życia, chwalącą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku, wychowawczych wartościach dobrego przykładu, odpowiedzialności społecznej i poszanowaniu uniwersalnych podstawowych zasad etycznych”. Ponadto artykuł 40 Karty Olimpijskiej stanowi, iż „Aby zakwalifikować się do uczestnictwa w Igrzyskach Olimpijskich, zawodnik, trener lub działacz musi postępować zgodnie z Kartą Olimpijską oraz przepisami określonych Międzynarodowych Federacji, zatwierdzonymi przez MKOI (...). Wyżej wymienione osoby muszą w szczególności respektować ducha fair play i zasadę non-violence (braku prze-

<sup>1</sup> Rozważania w tym zakresie oparte będą o publikację: J. Swaddling, *Starożytne Igrzyska Olimpijskie*, Poznań 2004.

<sup>2</sup> Karta olimpijska.

mocy) i dawać temu wyraz swoim zachowaniem;”. Powyższe regulacje pozwalają z pewnością stwierdzić, iż Karta Olimpijska, a więc jeden z najważniejszych dokumentów sportowego świata, kładzie szczególny nacisk na zgodność postępowania z ideą sportu, podkreślając niejednokrotnie jej wartość. O jej znaczeniu świadczy też zagrożenie sankcją zachowania niezgodnego z wyżej wymienionymi przepisami, która przewidziana jest w różnym wymiarze dla osobnych podmiotów, takich jak zawodnicy, całe drużyny, trenerzy czy działacze, co reguluje artykuł 59 Karty Olimpijskiej. Przykładowo, ustęp drugi niniejszego przepisu stanowi, iż „w przypadku jakiegokolwiek naruszenia postanowień Karty Olimpijskiej” zawodnika może spotkać kara w postaci tymczasowego lub stałego cofnięcia dopuszczenia lub wykluczenia z Igrzysk Olimpijskich, dyskwalifikacji lub odwołania akredytacji, utraty korzystnej pozycji w klasyfikacji oraz zwrotu zdobytych medali. To właśnie prawo dziś niejednokrotnie pełni rolę obrońcy idei, a którą rzadziej sprawuje sumienie i wewnętrzna hierarchia wartości każdego człowieka zaangażowanego w świat sportu.

Warto zauważyć, iż prekursorami opartego o regularność rozwoju kultury fizycznej związanej z konkretną ideą byli Spartanie<sup>3</sup>. Ich specyficzny państwowy model wychowania stworzony został przez Sfajrosa Borystenitę. System ten w pełni opierał się na wspomnianym rozwoju fizycznym. Zwano go *agoge* – od *agogeus* oznaczającego nieprzypadkowo „lejce”. Młodym Spartanom nie pozostawiano wyboru i zmuszano ich do regularnego treningu i posłuszeństwa. Celem takiego kształcenia było wpojenie dorastającym obywatelom przewodnich idei, czyli dyscypliny i wytrwałości. Oprócz systematyczności ćwiczeń i surowego rygoru, „*agoge*” docenić należy za bynajmniej nieoczywisty wówczas podział młodzieńców na grupy ze względu na wiek. Równie zaskakująca może być dbałość o szczegóły, która przejawiała się na przykład zakazem noszenia butów czy ograniczeniem do posiadania wyłącznie jednej szaty. Pozornie bezcelowe regulacje miały jednak swój cel – zahartowanie młodych Spartan tak by byli odporni na ból, chłód czy skwar. Wszystkie powyższe składowe prowadziły do dystansowania innych greckich „*pajdeii*” (z greckiego *paideia* – wychowanie) przez spartańskie *agoge*. Miało to swoje przełożenie na późniejszą rywalizację o naturze sportowej czy militarnej. Jak pisze R. Kulesza w *Starożytnej Sparcie*, Plutarch miał celnie określić powody kresu istnienia Sparty jako „obalenie hegemonii ateńskiej i obłowienie się przy tej sposobności złotem i srebrem”. Paradoksalnie więc, już w czasach starożytnych idea sportu pod postacią wytrwałości i dyscypliny w rozwoju fizycznym została zatracona dla zdradliwej wartości kruszców.

<sup>3</sup> Zob. szerzej na ten temat: R. Kulesza, *Starożytna Sparta*, Poznań 2003.

### **3. Średniowiecze**

Przeciwnie do greckiej „kalokagathii”, czyli wzoru opierającego się na idealnych proporcjach dobra i wyglądu, średniowieczna doktryna dopuszczała wyłącznie cnotę jako czynnik decydujący o ogólnym pięknie człowieka. Choć nie kwestionowano naturalnej ludzkiej potrzeby ruchu i rywalizacji, nauki Kościoła oraz rozkazy władców stanowczo ograniczały wszelakie formy współzawodnictwa. Z perspektywy restrykcyjnej chrześcijańskiej ideologii to zdrowie nie ciała, a duszy służyło człowiekowi najbardziej. Swoją rolę na zanik popularności sportu mieli też niektórzy średniowieczni władcy. Wielu z nich uważało rozgrywki za odciągające od pracy oraz za ryzyko dla zdrowia, wprowadzając różnorodne zakazy i ograniczenia, dając przyzwolenie jedynie na turnieje rycerskie. Jednak sport, pomimo rozkwitu chrześcijaństwa oraz częstokroć oporu władców, nie zginął. Omijając zakazy i unikając kar, ludzie organizowali ku czci świętych rozgrywki przypominające dzisiejszą piłkę nożną czy siatkową. Wraz z epoką Oświecenia nastąpił pewien zwrot, prowadzący później do dynamicznego rozwoju sportu w XIX wieku. Także wówczas powrócono do idei igrzysk olimpijskich.

### **4. Nowożytność**

Pośród zalet organizacji i systematyzacji sportu na początku XX wieku w związku krajowe, kluby i reprezentacje wyposażone w określone prawa i obowiązki, z pewnością należy wymienić zaistniały ład, przejrzystość i wzrost rywalizacji. Konkurowali ze sobą już nie tylko pojedynczy zawodnicy czy mniejsze zrzeszenia, lecz całe państwa dopingujące swych przedstawicieli. Niosło to z pewnością za sobą olbrzymią popularyzację, lecz także pewne zagrożenia. Sport przestał być wyłącznie niezobowiązującą zabawą i nieskrępowanym rozwojem sprawności fizycznej, a stał się orężem o niemałym znaczeniu w wymiarze politycznym czy militarnym. Deformacji uległa także idea sportu, która stosunkowo elastycznie przyjęła cechy patriotyzmu. Zwycięstwo na boisku przeciw reprezentantom zwaśnionego państwa miało znaczenie psychologiczne, wpływając na nastroje w kraju i niejednokrotnie stawało się narzędziem propagandy stosowanej przez władze. Na zawodnikach zaczęła ciążyć odpowiedzialność większa niż kiedykolwiek wcześniej, co pociągało za sobą również konkretne ryzyko, wypaczając idee sportu. Przykład stanowi reprezentacja Niemiec Wschodnich, która podczas jedenastu olimpiad zdobyła 519 medali. Wynik ten był efektem planu prowadzonego pod kryptonimem „14.25”. Rokrocznie tysiące dzieci było separowanych od swoich rodziców przez KJS Kinder und Junge Schule, które prowadziło wstępną selekcję celem wyszkolenia przyszłych medalistów. Pod-

opieczni przyjmowali nierzadko po dziesięć tabletek dziennie środka zwanego „Oral Turinabol”, zawierającego testosteron. Władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej akceptowały faszerowanie młodzieży niedozwolonymi substancjami, finansując w latach 1974-1989 zużycie sięgające łącznie niemal 30 milionów pastylek, a także inne niedozwolone techniki fizjologiczne, takie jak transfuzje krwi czy przeszczepy. Był to jeden z pierwszych przypadków, gdy pieniądź zdominował ideę na arenie sportowej rywalizacji.

Początek obecnego millenium przyniósł lawinę podobnych zdarzeń, czyniąc współzawodnictwo w większości dyscyplin niezdrowe nie tylko dosłownie, ale też w przenośni. Problemy i zagrożenia zaczęły mnożyć się, nie ograniczając już tylko do kwestii środków dopingujących lub innych substancji sztucznie podnoszących wydolność fizyczną zawodników. Należy jednak zauważyć, iż organizacje i federacje w poszukiwaniu rozwiązań, choć niejednokrotnie z mniej lub bardziej zasadnym opóźnieniem, starają się podejmować stosowne decyzje, mające na celu chronić sportową rywalizację. Przykładem jest Światowy Kodeks Antydopingowy<sup>4</sup>, czyli dokument wprowadzony 5 marca 2003 roku przez Światową Agencję Antydopingową (ang. The World Anti-Doping Agency – WADA), konstytuujący zasady walki z dopingiem, prawnie obowiązujący w całym środowisku. Zawiera on definicje, wytyczne i przepisy regulujące powyższą materię. Warto przytoczyć brzmienie punktu 2.1.2 drugiego artykułu Światowego Kodeksu Antydopingowego znowelizowanego w 2015 roku. Stanowi on: „Obowiązkiem każdego zawodnika jest dopilnowanie, aby do jego organizmu nie została wprowadzona żadna substancja zabroniona. Zawodnicy odpowiadają za każdą substancję zabronioną lub jej metabolity lub markery, których obecność zostanie stwierdzona w pobranych od nich próbkach fizjologicznych. Zgodnie z powyższym artykułem by stwierdzić naruszenie przepisu antydopingowego nie trzeba wykazać zamiaru, winy, zaniedbania ani świadomego użycia przez zawodnika”. Świadczy to o radykalnym podejściu Światowej Agencji Antydopingowej, które w połączeniu z obarczeniem zawodników niemal bezwzględną odpowiedzialnością za obecność substancji niedozwolonych w ich organizmach stanowi efektywną barierę dla nieczystych praktyk. Warto podkreślić, iż powyższy przepis bynajmniej nie jest martwą regulacją i w przypadku stwierdzenia realizacji jego hipotezy jest dotkliwie penalizowany poprzez wieloletnią dyskwalifikację czy anulację osiągniętych rezultatów.

Kolejnym z zagrożeń bezpieczeństwa sprawiedliwej rywalizacji stał się proces rozpoczęty w 2003 roku przez rosyjskiego oligarchę Romana Abramowicza, który kupił zasłużony angielski klub piłkarski Chelsea F.C., wówczas chylący się ku upadkowi. W przeciągu dwóch lat zainwestował w londyński zespół ponad mi-

<sup>4</sup> Światowy Kodeks Antydopingowy.

liard funtów, dyktując niespotykane dotąd warunki między innymi na rynku transferowym. Drużyna choć budowana chaotycznie, wkrótce stanowiła olbrzymią siłę w świecie piłki nożnej, zdobywając mistrzostwo Anglii i docierając kolejno do półfinału i finału prestiżowej Ligi Mistrzów, a kilka lat później wygrywając te rozgrywki. Wydarzenia zaistniałe wokół Chelsea F.C. uważać należy za początek niebezpiecznego trendu w futbolu, podążając za którym kolejni miliarderzy kupowali udziały w zasłużonych klubach Starego Kontynentu. W kolejnych latach inny angielski zespół – Manchester City F.C. został przejęty przez szejka Mansoura bin Zayed Al Nahyana, co analogicznie na skutek gigantycznych pieniędzy dało efekt w postaci dwukrotnego zdobycia mistrzowskiej patera. Skalę zmian uświadamia fakt, iż wyżej wymienione trofea stanowiły podwojenie zawartości gabloty „The Citizens”, gromadzonej przez blisko sto trzydzieści lat. Drogimi zabawkami miliarderów stały się również kolejne kluby w innych państwach, takie jak francuskie Paris Saint Germain wykupione przez katarskich szejków i AS Monaco przejęte przez Dmitrija Rybołowlewa czy w Hiszpanii Malaga CF, która stała się własnością Abdullaha bin Nasser Al-Thaniego. Ostatni z przykładów wyraźnie dowodzi, że nie zawsze mariaż z zamożnym właścicielem kończy się szczęśliwie. W Maladze prędko zaczęło brakować środków, klub zalegając zawodnikom z pensjami, zaczął popadać w długi, co było przyczyną dyskwalifikacji drużyny z europejskich pucharów. Wykluczenie to nastąpiło na skutek zainicjowanego przez Unię Europejskich Związków Piłkarskich (ang. Union of European Football Associations – UEFA) w 2009 roku panelu Finansowego Fair Play<sup>5</sup>. Cel tego mechanizmu wyjaśnia punkt drugi drugiego artykułu UEFA Club Licensing and Financial Fair Play Regulations<sup>6</sup> (Edition 2018), który enumeratywnie wylicza: „poprawę ekonomiczną i finansową płynności klubów przy zwiększeniu przejrzystości i wiarygodności, położenie nacisku na ochronę wierzycieli i gwarancję odpowiedzialności klubów względem pracowników, organów podatkowych, publicznych i innych klubów, wprowadzenie większej dyscypliny i racjonalizmu w finanse klubowe, zachęcenie klubów do operowania na podstawie własnych przychodów, zachęcenie do odpowiedzialnej polityki wydatków celem długodystansowych zysków, ochronę istnienia i zrównoważonego rozwoju europejskich klubów piłkarskich”. Właściwa interpretacja powyższego przepisu pozwala na wyciągnięcie przed nawias meritum następnych artykułów, które stanowią konkretyzację zasad działalności klubów w odpowiednich sektorach. Penalizowane są przypadki naruszania wcześniej wymienionych celów, szczególnie tych około finansowych. Warto zauważyć, iż jednym ze słusznych

<sup>5</sup> Zob. <http://weszlo.com/2011/10/07/ze-srodkowym-palcem-na-czolg-i-czyli-finansowe-fair-play/>, [dostęp: 18.09.2018].

<sup>6</sup> UEFA Club Licensing and Financial Fair Play Regulations.



rozwiązań mechanizmu Finansowego Fair Play jest redystrybucja nagród zdobytych przez kluby łamiące naczelne zasady do klubów, które do wytycznych się stosowały. Niewątpliwie jest to godny pochwały przykład rozwiązania wspierającego ideę sportu w niełatwej walce z hegemonią pieniądza.

Z podobnym problemem finansowej dominacji napotkały się inne najlepsze ligi najpopularniejszych dyscyplin, takie jak NBA (National Basketball Association), NHL (National Hockey League) czy NFL (National Football League), a więc odpowiednio koszykówki, hokeja na lodzie oraz futbolu amerykańskiego. Zastosowano w nich oryginalne rozwiązanie zwane „Salary Cap”, w którym przyjmuje się pułap wynagrodzeń określony dla konkretnego zespołu. Ma to na celu redukcję różnic między zespołami spowodowanych odmiennymi potencjałami finansowymi, a także stanowi swego rodzaju profilaktykę na wypadek ewentualnego ryzyka bankructwa klubu. W amerykańskiej lidze koszykówki „Salary Cap” znajduje swoje uregulowanie prawne w NBA Collective Bargaining Agreement, czyli umowie zbiorowej zawartej pomiędzy stowarzyszeniem zawodników występujących w NBA a władzami ligi. O istotności tego mechanizmu stanowi fakt, iż jest on regulacją otwierającą naczelne zasady porozumienia. Powyższe rozwiązanie spontanicznie powraca jako potencjalne rozwiązanie dla problemów europejskiej piłki nożnej, co wynika ze względnie efektywnego funkcjonowania w poważanych ligach innych popularnych dyscyplin, stanowiąc pewne ograniczenie dla dominacji pieniądza w świecie np. hokeja czy futbolu amerykańskiego. O tym jak ostatnia z wymienionych dyscyplin jest wypełniona finansową materią niech świadczy fakt, iż koszt trzydziestu sekund reklamy podczas przerwy Super Bowl, czyli legendarnego finału ligi, sięga 5 milionów dolarów.

Najświeższym zagrożeniem, z którym boryka się świat sportu jest naturalizacja zawodników. Krajowe organizacje i związki skupiając się na chęci zwycięstwa za wszelką cenę, niezależnie od kosztów, wartości czy idei, doprowadzają do wydawania obywatelstwa swoich państw dla zawodników pośrednio lub pozornie związanych z nim. Przez wiele lat popularnym, choć nieco żartobliwym i zrozumiałym przykładem była reprezentacja Niemiec w piłce nożnej mężczyzn, o której sile stanowili zawodnicy wychowani w polskich czy tureckich rodzinach na terenie naszych zachodnich sąsiadów. Jednak obywatelstwo przyznane wychowanemu i dojrzewającemu młodzieńcowi nie budzi poważniejszych zastrzeżeń, gdyż po pierwsze jest częściowo uzasadnione, a po drugie naturalizacja stanowi następstwo wieloletniej asymilacji i niezamierzony efekt oczywistego związania z krajem. Szkodliwie, wyżej opisany mechanizm zaczął być wykorzystywany przez zamożne kraje celem konstruowania sportowych reprezentacji swych państw w oparciu o zawodników opłaconych, którzy nie posiadają wyraźnego



związku ze swoją nową „ojczyzną”. Warto zauważyć przemianę, jaka musiała na przestrzeni dekad zajść, by od patriotyzmu sportowego dotrzeć do tak dalekiej od idei sportu polityki. W większości dyscyplin powyższe ryzyko najczęściej wyklucza zasada przywiązania zawodnika do reprezentacji, dla której rozegrał swój pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy. Jednak artykuł szósty Kodeksu Uprawnień Zawodnika<sup>7</sup> wydany przez IHF (International Handball Federation), czyli Międzynarodową Federację Piłki Ręcznej stanowi, iż jeśli zawodnik posiada obywatelstwo państwa i nie występował w oficjalnym meczu żadnej innej kadry narodowej w minionych trzech latach, może zmienić reprezentowane państwo na nowe. Taki mechanizm, choć ustęp trzeci powyższej regulacji ogranicza ilość takich zmian do jednej, wzbudza sporo kontrowersji i dał podstawę do kolejnego gwałtu na idei sportu. W 2015 roku kadra Kataru, o której sile stanowili naturalizowani zawodnicy w przeszłości grający dla innych reprezentacji, zdobyła srebrny medal na mistrzostwach świata. Należy tu wymienić przede wszystkim bośniackiego bramkarza Saricia, Czarnogórcę Markovicia, hiszpańskiego obrotonowego Borję Vidala, Kubańczyka Rafaela Capote czy mistrza świata w barwach Francji, Bertranda Roine. Multikulturowa reprezentacja zbudowana na wielomilionowych wypłatach dla uznanych zawodników podkupionych z innych państw w odczuciu wielu obserwatorów była kompletnym wypaczeniem idei sportu.

## 5. Wnioski

Podsumowując, oddziaływanie tytułowych czynników względem siebie przeszło długą drogę i wraz z czasem przyjmuje odmienną formę. Począwszy od zupełnej separacji, przez koegzystencję, również symbiozę, kończąc na współcześnie funkcjonującej kohabitacji. Nie sposób ukryć, iż rola pieniądza w tym związku rośnie i stanowi niepodważalne zagrożenie dla idei. Odpowiadając na pytanie, czy obecny stan jest korzystny, należy stwierdzić, iż jeszcze tak, choć sport pozostaje zdominowany przez pieniądź oraz kuszony zagrożeniami, na które odpowiadać starają się związki czy organizacje. Szereg przykładów i rozwiązań pokazuje, iż w obronie idei niejednokrotnie gotowe są walczyć nie tylko federacje, ale też społeczeństwo. Niemniej piękno sportu zdaje się stopniowo pękać pod konsekwentnie pojawiającymi się zewsząd niebezpieczeństwami, których genezą pozostaje pieniądź. To przyczyny finansowe leżą u podstaw wielu zagrożeń, zarówno zdrowotnych, organizacyjnych, jak i zagrożenia dla czystej rywalizacji. Problemem jest tu głęboki stopień wzajemnego uzależnienia, który powoduje nierozzerwalne powiązanie idei z pieniądzem. Na przykładzie między innymi *salary cap* warto, by różne dyscypliny czerpały z odmiennych doświad-

<sup>7</sup> Kodeks Uprawnień Zawodnika.

czeń, elastycznie implementując rozwiązania wcześniej sprawdzone i skuteczne na gruncie innych sportów. Oczywiście, przyjmując krytyczną postawę nie należy w pełni negować oddziaływania tytułowych czynników, gdyż pociąga ono za sobą wiele korzyści. Nie powinno się jednak zapominać, iż to idea powinna pełnić przewodnią rolę w sporcie, na każdym jego poziomie, w każdej jego płaszczyźnie, niezależnie od czasu, warunków czy dyscypliny.

## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Kulesza R., *Starożytna Sparta*, Poznań 2003.
2. Swaddling J., *Starożytne Igrzyska Olimpijskie*, Poznań 2004.

### **Prawo sportowe wewnętrzne:**

1. Karta Olimpijska.
2. Światowy Kodeks Antydopingowy.
3. UEFA Club Licensing and Financial Fair Play Regulations.
4. Collective Bargaining Agreement.
5. Kodeks Upnień Zawodnika.

### **Źródła internetowe:**

1. <http://weszlo.com/2011/10/07/ze-srodkowym-palcem-na-czolgach-czyli-finansowe-fair-play/>, [dostęp: 18.09.2018].

## Rozdział XXII

**Jędrzej Kiljański**

### **Komentator sportowy a odbiór widowiska... *Wszystko w rękach konia***

**Mgr Jędrzej Kiljański** – absolwent kierunku prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim (2016), specjalizujący się w prawie karnym i kryminalistyce, asystent prokuratora w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Żoliborz w Warszawie.

**TITLE:** „Sports commentator and the perception of the spectacle ... Everything is in horses hands”.

**SŁOWA KLUCZE:** komentarz, komentator, spiker, transmisja, widowisko, relacja, sprawozdanie, język, lapsusy, prawo autorskie, prawo karne, utwór, piłka nożna, skoki narciarskie.

**KEY WORDS:** commentary, commentator, speaker, broadcast, show, coverage, report, language, lapse, copyright, penal law, piece, football, ski jumping.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł zawiera przekrojowe ujęcie pracy komentatora sportowego, jego wpływu na odbiór wydarzenia. Składa się z części opisującej historyczny rozwój publicznego komentowania od radia przez czarno-białe transmisje po czasy współczesne; ukazuje kulisy pracy, trud przygotowania się do relacji, opisuje atmosferę wydarzenia sportowego, która dostarcza emocji, stresu i nierzadko wpływa na powstawanie zagmatwanych lapsusów wzbogacających i tak już specyficzny język komentarza. Obszerny fragment poświęcony jest aspektowi prawnemu, w którym omawiane są zagadnienia z prawa autorskiego czy karnego. Całość jest napisana w sposób lekki, by dostarczyć czytelnikowi rozrywki podobnie jak opisywany komentarz sportowy.

## **SUMMARY:**

The article contains a horizontal depiction of the work of a sportscaster, his influence on event's reception. It consists of a part describing the historical development of public broadcasting since radio through black and white airing to contemporary times; it shows the backstage of work, efforts of preparing for the coverage, characterizes the climate of a sport event that brings a lot of emotion, stress and often causes creation of confusing lapses enriching already specific language of commentary. A vast fragment is dedicated to legal aspect, where problems of copyright or penal law are discussed. The whole article is written in a light manner, so it can deliver some entertainment just as the described sport-casting.

## **TEKST ARTYKUŁU:**

### **1. Wprowadzenie**

„Wszystko w rękach konia...” – takie słowa przypisywane są Janowi Ciszewskiemu podczas emocjonalnego komentarza do przejazdu chorążego Jana Kowalczyka na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku<sup>1</sup>. Lapsus ten doskonale obrazuje język komentatorów sportowych, który nie zawsze jest poprawny. Ze względu na tempo relacji nie ma możliwości ewentualnej korekty wypowiedzi. Wszelkie zaistniałe podczas relacji błędy nie wynikają z braku dbałości o język, lecz są uwarunkowane czynnikami zewnętrznymi, takimi jak choćby czas czy emocje. Specyfika wypowiedzi i pracy komentatora powinna być przyjmowana z wyrozumiałością, gdyż to również ona nadaje urok wydarzeniom sportowym.

### **2. Rys historyczny**

Przez lata w radiu i telewizji polscy kibice spotykali się z wieloma komentatorami, którzy ubarwiali transmisje swoim głosem. Zwłaszcza w odległej przeszłości, gdy relacje na żywo były nieczęste i ograniczały się do audycji radiowych, rola sprawozdawcy była nieoceniona. Jego słowa zastępowały kibicom oczy. Tylko od jego wypowiedzi zależało, co słuchacze sobie wyobrażą.

Później, w 1952 roku, pojawiła się telewizja. Początkowo obraz był jedynie czarno-biały, dlatego znów komentatorzy mieli pole do popisu. Na szczęście większość była przekwalifikowanymi radiowcami i radziła sobie świetnie z ubarwieniem szarego przekazu. Specjalista od sportów zimowych, Jerzy Mrzygłód,

---

<sup>1</sup> Inne źródła podają, że Marek Szewczyk, komentator Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku, jest autorem tych słów.

zaczynając każdą relację z zawodów łyżwiarstwa figurowego, poświęcał parę minut na dokładny opis stroju zawodników. Opowiadał o każdej przepasce i fal-bance, posługiwał się bardzo dokładnym nazewnictwem kolorów. Dzięki temu widzowie wiedzieli, jakie barwy powinny znajdować się na ekranie, a popisy na lodzie nabierały dodatkowego waloru estetycznego.

Pierwszy wyemitowany program sportowy przedstawiał pokazowe walki na szable 5 grudnia 1952 roku. Natomiast 13 stycznia 1957 roku miała miejsce pierwsza transmisja, był to mecz bokserski: Skra Warszawa – Gwardia Łódź, który komentował Zbigniew Smarzewski.

Od 16 marca 1971 roku wprowadzano stopniowo kolorowy obraz do polskiej telewizji. Polscy widzowie zaczęli oglądać wielkie imprezy w coraz lepszej jakości. Mistrzostwa Świata i Igrzyska Olimpijskie zawsze były okraszone komentarzem ludzi, którzy nie przez przypadek znaleźli się przy mikrofonie. Przez zdobywane doświadczenie niejednokrotnie stawali się ekspertami w swoich dziedzinach.

Po przemianach ustrojowych nastąpiła inauguracja telewizji prywatnych. Powstawało coraz więcej nowych programów i transmisji. Wpłynęło to na ukształtowanie konkurencji w środowisku komentatorów sportowych. Efekt jest taki, że dzisiejszy kibic napotyka różnorodność stacji i profesjonalnych, doskonale przygotowanych sprawozdawców.

### 3. Kulisy pracy

Współcześni komentatorzy przygotowują się do pracy niemal równie ciężko jak sportowcy. Przykładowo przed każdym meczem piłkarskiej Ligi Mistrzów UEFA udostępnia dziennikarzom stacji mających prawa do transmisji tzw. *press kit*, czyli zestaw informacji o rywalizujących klubach, który zawiera przydatne informacje, historię występów, szczegółowe sylwetki piłkarzy, trenerów i sędziów. Taki pakiet liczy około 80 stron, które sprawozdawca powinien przyswoić, aby być profesjonalnie przygotowanym do meczu. Nie wszyscy jednak mają taki komfort. Często komentator musi na własną rękę przejrzeć mnóstwo materiałów. Czytanie prasy, blogów, oglądanie kilkunastu meczów w tygodniu, pisanie tekstów, śledzenie najnowszych informacji i ciekawostek to chleb powszedni w tej branży. Przygotowanie się do opatrzenia porządnym komentarzem konkretnych dwóch drużyn zajmuje około dwóch godzin.

Niektórzy sprawozdawcy opracowują powitanie i wstęp, by od początku uatrakcyjnić transmisję i przykuć widza do odbiornika. Na komentatorskich pulpitych zazwyczaj leżą kartki, na których widnieją pomocne zwroty lub założenia

statystyczne. Krążenie wokół pewnych faktów i budowanie na nich komentarza jest swoistą „improvizacją przygotowaną”<sup>2</sup>.

Kluczową rolę w pracy komentatora sportowego odgrywa doświadczenie. Większość dzisiejszych ekspertów miała trudne początki. Liczba wyżej wymienionych kartek, początkowo często oscylująca wokół dwudziestu, z czasem zmniejsza się do jednej. Leszek Orłowski komentujący swego czasu ligę hiszpańską w NC+ potrafi w czasie meczu piłkarskiego dostrzec nieodparte podobieństwo jednego z ataków skrzydłem do akcji sprzed dziesięciu lat, którą przeprowadzili piłkarze ówczesnego beniaminka. Bartłomiej Rabij ze TVP Sport zauważa, że w swoich inauguracyjnych transmisjach starał się olśnić odbiorców bardzo szeroką paletą informacji i popisać swoją wiedzą. Nie o to jednak chodzi, bo widowisko nie jest teleturniejem sprawdzającym wiedzę, dlatego też dostał reprimendę od szefa. To empiria czyni ze zdolnego zapaleńca prawdziwego erudyty, wykształca pewne nawyki językowe, wyczucie, zapewnia płynność komentarza i przyjemny odbiór. Da się to zauważyć, gdy następuje nietypowy moment w transmisji, np. przy przeciągającej się przerwie w konkursie pucharu świata w skokach narciarskich powodowanej warunkami atmosferycznymi. Doświadczony sprawozdawca jak Włodzimierz Szaranowicz, zajmujący się tą dyscypliną od dawna, wykorzysta ten czas, by zgrabnie wpleść ciekawą historię związaną z obiektem, przybliżyć sylwetkę zawodnika, nawiąże do sukcesów, które odnosił on, jego trener czy przodek również będący sportowcem. Dzięki temu niecierpliwie oczekiwanie na kolejną porcję emocji mija dużo znośniej.

Coraz częściej komentarem parają się też byli sportowcy, którzy swoją dyscyplinę znają od podszewki. Zazwyczaj występują w charakterze gościa przydanego głównemu komentatorowi. Miło jest wtedy obserwować, jak nabierają oglądy językowej i aktywnie biorą udział w relacjonowaniu wydarzenia. Jednak są też byli zawodnicy, którzy stają się ekspertami z krwi i kości, głównie na polu sportów walki, gdzie znajomość prawideł dyscypliny jest kluczowa. Dobrym przykładem jest Andrzej Supron, niegdyś świetny zapaśnik, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Obecnie jest jednym z bardziej rozpoznawanych i kompetentnych komentatorów, a swoją maestrię podkreśla na początku transmisji, tytułując się żartobliwym określeniem „profesor zapasów”.

Komentator, sam będąc kibicem, ma również oczywiście prawo do wspierania swojej ulubionej drużyny. Należy jednak pamiętać, by zachować profesjonalizm w każdej minucie i nie ujawniać własnych preferencji kosztem bezstronności transmisji. Niestety czasami zdarzają się incydenty, w których sprawozdawca nie potrafi zachować obiektywnej opinii o przebiegu sportowego widowiska. Najczęściej zdarza się to podczas wyjątkowo obfitujących w emocje piłkarskich

<sup>2</sup> Takiego ciekawego określenia użył Tomasz Smokowski, komentator piłki nożnej Polsatu.

„el clasico”, czyli meczów, bardzo popularnych w Polsce, hiszpańskich klubów FC Barcelony i Realu Madryt. Canal+ wpadł zatem kiedyś na ciekawe rozwiązanie w postaci przygotowania osobnych relacji dla kibiców obu drużyn oraz trzeciej transmisji neutralnej.

#### **4. Język komentarza**

Język sportu jest szczególną odmianą polszczyzny, ponieważ choć jest znany naprawdę niewielkiej grupie zawodników, działaczy i entuzjastów, to za pośrednictwem mediów masowych trafia do prawie wszystkich Polaków. Ci jednak, nie będąc członkami społeczności sportowej, mają prawo nie rozumieć przekazu sportowego i uważać go za niepoprawny<sup>3</sup>. Specyficzny – ten epitet najlepiej oddaje charakter języka, jakim posługują się komentatorzy. To zrozumiałe, że chcą ubarwić relację poprzez używanie wyszukanych zwrotów, wyrafinowanych metafor i związków frazeologicznych. Z czasem staje się to rutyną i sprawozdawcy niejako podświadomie posługują się mową niczym z literatury pięknej. W szaleńczym tempie transmisji łatwo o pomyłkę i przeoczenie czegoś. Do tego dochodzi zmęczenie. Mateusz Borek, specjalista od piłki nożnej, zauważa, że nietrudno po prostu się wyczerpać intensywnym monologiem oraz stracić pomysł do dalszej improwizacji. Wspomina, że podczas jednego meczu już w 55. minucie nie miał sił do dalszego mówienia, a spotkanie skończyło się dogrywką.

Patrząc przekrojowo, da się zauważyć, że polski komentarz sportowy od zawsze nierozzerwalnie związany był z terminologią militarną. „Batalie”, „ataki”, „boje”, „potyczki”, „zdobywanie”, „forsowanie” czy w zależności od ścierających się drużyn „bitwa o Anglię”, „potop szwedzki” to tylko niektóre sformułowania, jakie przede wszystkim poprzez piłkarskie boisko przedostały się do języka codziennego. Zaczęli ich używać nie tylko mundurowi, lecz także zwykli ludzie. Kiedyś pojawił się wyjątkowy nagłówek sportowej gazety wykorzystujący popularne miano drużyny piłkarskiej z północnego Londynu – „Działą Kanonierów zardzewiały w Sheffield”.

Obecnie, gdy „militaryzacja” komentarza nieco spowszedniała, język sprawozdawców czerpie z najróżniejszych środowisk i gwar. Profesor Jan Miodek narzeka na postępującą z kolei brutalizację słownictwa używanego podczas relacji. Zwroty takie, jak „kasować przeciwnika”, „poczuć krew”, „rozstrzeliwać”, „rozjechać” są wyraźnie negatywnie nacechowane. Ukoronowaniem maniery bitewnych zapożyczeń był komentarz do meczu piłki ręcznej, który mówił o wbiciu noża w brzuch przeciwnika, zarznięciu i wypiciu krwi. Profesor zauważa też nadmierne zmanierowanie, silenie się na poetyckość, czego najlepszym przykładem

<sup>3</sup> Zdanie wyrażone przez Radę Języka Polskiego.



jest nagminne używanie przez pewnego<sup>4</sup> młodego piłkarskiego komentatora epitetu „bezczelny” w odniesieniu do nieoczekiwanego i inteligentnego podania piłki. Tymczasem słowo to jest chyba ostatnim, z jakim twórcy słownika języka polskiego skojarzyliby piłkarskie zagranie<sup>5</sup>. Wybitna postać polskiego dziennikarstwa, Bohdan Tomaszewski, który związał się ze sportem zaraz po II wojnie światowej i jest symbolem polskiego dziennikarstwa, wytykał sprawozdawcom i gazetom używanie słowa „ograć” w kontekście pokonania przeciwnika. To bardzo potoczne słowo i nie powinno się pojawiać w języku oficjalnego komentatora, kryje w sobie element pewnej nieuczciwości: „ograć w karty, w pokera, tak trochę szulersko, w kasynie, nie do końca uczciwie”.

Komentatorzy sięgają też po słownictwo zasłyszane od ludzi znających sport od podszewki, a więc trenerów i zawodników. Wieloletni pasjonaci piłki nożnej z pewnością pamiętają jeszcze strzały „rogalem” kapitana polskich srebrnych medalistów Mistrzostw Świata z 1974 roku, Kazimierza Deyny. Później pojawiły się jeszcze „okienko”<sup>6</sup>, „nożyce”<sup>7</sup> albo „stołek”<sup>8</sup> czy „sanki”<sup>9</sup>. Ciekawa jest też gwarą odnosząca się do judo. Tutaj części ciała i potencjalne miejsca do zaatakowania mają osobliwe nazwy: głowa to „kapusta”, ręce to „witki”, a niżej znajdują się „łuda” i „kopyta”. W skokach narciarskich powstało wiele kolokacji do czynników składających się na warunki atmosferyczne, najczęściej wiatru, czego najbardziej wyrazistym przykładem jest powiedzenie, że na progu wiatr lekko „zawiewał”, co często dostrzega Apoloniusz Tajner, były trener Adama Małysza.

Uśmiech na twarzy budzą artystyczne wycieczki podczas relacji. Nieraz, chcąc podkreślić umiejętności zawodnika, sprawozdawca mianuje go „wirtualnym” danej dyscypliny, „reżyserem” gry, „maestro”, nawet „iluzjonistą” czy „magikiem. Sportowcy niejednokrotnie „czytają grę” lub „grają pierwsze skrzypce”. Podobnie określane są najbardziej znane obiekty. Stadion Manchesteru United Old Trafford zwany jest „Teatrem Marzeń”, a inny piłkarski plac boju może stać się „świątynią futbolu”.

Nie da się nie zauważyć rosnącej liczby zapożyczeń z języków obcych, w przeważającej większości z języka angielskiego. Jest to maniera niepokojąco popularna w polskim społeczeństwie, szczególnie wśród jego młodszej warstwy.

<sup>4</sup> Profesor Miodek chciał oszczędzić delikwentowi „stawania pod prężerem”.

<sup>5</sup> Słownikowa definicja to „świadomie, obraźliwie łamiący przyjęte normy społeczne; arogancki, chamski”.

<sup>6</sup> Miejsce tuż przy spojeniu poprzeczki i słupka bramki.

<sup>7</sup> Efektowny, ekwilibrystyczny strzał.

<sup>8</sup> Wejście barkiem w piłkarza skaczącego do pojedynku powietrznego.

<sup>9</sup> Agresywny wślizg całkowicie podcinający nogi przeciwnika.

Modzie tej nie oparli się też sprawozdawcy, których młode pokolenie przecież stopniowo wypiera weteranów. Wtrącenia typu: „timing”, „standing ovations”, „offside”, „golkeeper”, „hill size”, „prep time” są ciekawym urozmaicheniem transmisji. Jednak dbałość o to, by nie powtarzać po kilkanaście razy tych samych sformułowań, chęć użycia synonimów, może przekształcić się w rutynę i komentator zaczyna operować językiem obcym zamiast ojczystym. W przyszłości może to prowadzić do zjawiska zatracenia tożsamości językowej, co świetnie obrazuje pewien krótki wywiad radiowy, będący komentarzem do zawodów tanecznych. Młody człowiek biorący udział w tych zmaganiach zdołał w zaledwie kilkudziesięciu wypowiedzi wtrącić wiele anglicyzmów, w tym stwierdził, że nad głowami nie było „ceilingu”<sup>10</sup>.

## **5. Atmosfera transmisji**

Gdy zbliża się ostatni gwizdek, pozostaje tylko jedna długość basenu, ważą się końcowe punkty, zawodnicy osiągają metę, emocje sięgają zenitu. To właśnie wtedy komentator sportowy pokazuje swój kunszt, jego wypowiedź nabiera ekspresji i staje się najbardziej wyrazista. Zdania dyktowane emocjami dodają smaku odbiorowi widowiska i niejednokrotnie przechodzą do historii.

Lekko roztrzęsiony głos Jana Ciszewskiego pozostanie pewnie na długo w pamięci starszych kibiców jako dobra okrasa dla zwycięstw nad Argentyną czy Włochami. Charakterystyczne było miarowe stukanie pod koniec relacji, gdy podekscytowany pan Jan nerwowo stukał zegarkiem o pulpit. Nikt inny nie mówił o szczęśliwie interweniującym bramkarzu: „przytulił tę piłkę jak największy skarb”.

W 2003 roku cały kraj śledził z zapartym tchem fenomenalną formę Adama Małysza, który we włoskim Predazzo dwukrotnie zdeklasował całą konkurencję. Włodzimierz Szaranowicz opatrzył ten sukces komentarzem, który wyrażał myśli wszystkich widzów. „Po złoto, po medal!”, rozległo się echem w polskich domach, a po zwycięskim skoku szczere „Adam, kochamy cię!” ubrało w słowa uczucie narodu. Bo kochaliśmy, bo wszyscy razem lecieliśmy wtedy z Adamem i świętowaliśmy upragnione zwycięstwo razem ze wzruszonym sprawozdawcą.

Warto wspomnieć też o Andrzeju Borowczyku. Przez lata opisywał odbiór, co działo się na torach Formuły 1 na całym świecie. Widać było, że jest wielkim pasjonatem tej dyscypliny, bo poziom jego ekscytacji był niesamowity, a patos, który wprowadzał podczas transmisji, bywał wprost niewiarygodny. Kiedyś, gdy na drodze wyjeżdżającego z boks bolidu pojawiła się zwykła szczotka, co zmusiło kierowcę do manewru, pan Andrzej relacjonował to z takim namasz-

---

<sup>10</sup> Z ang. sufitu.

czeniu, jak gdyby chodziło o miecz obosieczny z hartowanej stali, którym ostatni pozostały przy życiu wojownik chroni granic ojczyzny. Można nawet powiedzieć, że komentując, pan Andrzej wpada w swoisty amok, który pozwala mu mówić nieprzerwanie i nadążać za bieżącymi wydarzeniami, choć niekiedy zaaferowanie jest tak duże, że widz otrzymuje następującą informację: „Nico Rosberg jest co prawda pół-Finem, ale Sebastian Vettel jest w gorszej sytuacji, gdyż startuje z brudniejszej części toru...”. Mimo dających się odczuć pomyłek głos i pasja tego komentatora są na tyle charakterystyczne, że przylgnęły już na stałe do wyścigów formuły pierwszej nie tylko w telewizji, lecz i w świadomości widzów.

Poruszcycielem emocji kibicowskich serc jest niezmiennie od lat Dariusz Szpakowski. Komentując od 1982 roku wielkie imprezy i inne mecze piłkarskiej reprezentacji Polski, zapisał się na stałe w jej annałach. Łatwo można skojarzyć niską barwę jego głosu z żywymi końcówkami, w których nawołuje Biało-Czerwonych do ostatniego wysiłku lub szczerze радуje się z wypracowanego sukcesu. To prawda, że zdarzają mu się potknięcia językowe lub stylistyczne, lecz nijak się mają do niekontrolowanych wybuchów radości, jak „Franek, łowca bramek!”<sup>11</sup>, które każdy fan z pewnością wspomina z uśmiechem na twarzy.

Niekwestionowanym królem suspensu jest jednak Tomasz Zimoch, który przez wiele lat umilał audycje słuchaczom Polskiego Radia. Od razu można poznać, że jest to człowiek bezgranicznie oddany sportowi, naprawdę umie podgrzać atmosferę. Do historii przeszedł jego apel z meczu eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów w 1996 roku pomiędzy kopenhaskim Brøndby a Widzewem Łódź. Turecki sędzia, w kwiecistej mowie Zimocha, głosem łamiącym się niemal od płaczu był „proszony” przez polskiego spikera: „No dlaczego pan nie gwizdże? Panie Turek, niech pan tu kończy to spotkanie! (...) Turku, kończ ten mecz!”. Pan Tomasz podczas każdego antenowego wejścia dostarczał isticie homeryckich porównań, które świetnie oddawały dynamikę sportowych wydarzeń. Kolejny cytat z jego wypowiedzi nawet nie wymaga komentarza. Trzeba oddać szacunek za pospieszne skojarzenie faktów związanych z ojczyzną australijskiej pływaczki w ferworze komentarza. „Australijka ucieka jak drapieżna barakuda, gdzieś tam wokół rafy koralowej”.

## 6. Aspekt Prawny

Praca komentatora nie jest uregulowana w aktach prawnych, nie ma ustawowych wymogów, by zasiąść przy mikrofonie i spróbować swoich sił w tym nie-

<sup>11</sup> W meczu Polska – Anglia z 2004 roku zakończonym wynikiem 1:2.

zwykłym rzemiośle. Jednak ustawa z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji poleca nadać odpowiednią transmisję dla wydarzeń sportowych o zasadniczym znaczeniu społecznym, a więc letnich i zimowych Igrzysk Olimpijskich, rozstrzygających meczów piłkarskich mistrzostw świata i Europy oraz innych meczów piłkarskiej reprezentacji Polski. Można powiedzieć, że te wydarzenia oraz inne, które w rozporządzeniu określi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, mają ustawowo zapewniony komentarz.

Warte rozważenia jest zagadnienie z prawa autorskiego. Czy komentarz może być utworem, a komentator może zastrzec sobie do niego prawa? Bardzo ciężko odpowiedzieć na to pytanie, gdyż ochrona prawem autorskim związana jest z dużą uznaniowością i kazuistyką. Jaskrawym przykładem, jaki od razu przychodzi na myśl, są elektryzujące widzów mistrzowskiej walki bokserskiej słowa wieloletniego ringowego spikera Michaela Buffera: „Let’s get ready to rumble!”. Art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych pozwala teoretycznie zaliczyć w poczet utworów jakąkolwiek postać indywidualnej działalności twórczej. Aby pan Michael mógł mieć roszczenia od ewentualnych nieudolnych imitatorów, musi być spełniona główna przesłanka przymiotu twórczości, wkładu własnego. Naturalnie samo wypowiedzenie kwestii nie może jeszcze być traktowane jako utwór. Nawet wypowiedzenie jej przez nienagannie ubranego siwego dżentelmena, stojącego pośród ringu, mocnym wibrującym głosem zdecydowanie nacechowanym emocjami nie jest wystarczające. To wszystko jest jedynie tym, co doktryna określa jako styl<sup>12</sup>. Podobnie jak w tym przypadku nie można dochodzić roszczeń, tak gdyby założyć, że trwa wciąż ochrona prawem autorskim *Pana Tadeusza*, nie można byłoby zarzucać plagiatu autorom innych dzieł pisanych trzynastozgłoskowcem opisujących życie polskiej szlachty w porozbiorowych dworach.

Co ciekawe, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>13</sup> można wnioskować, że na podstawie szerokiej interpretacji ochrony przysługującej w art. 2 lit. a dyrektywy 2001/29 Parlamentu Europejskiego i Rady za utwór może być uznane już 11 słów, które przekazują sens większej całości. *A contrario* można wywodzić, że utworem nie może być wypowiedź zawierająca mniej niż 11 słów. Firmowe wykrzyknienie Micheala Buffera nie mogłoby więc schronić się pod egidą prawa autorskiego według tej wykładni.

Gdybym miał wskazać inny komentarz, który mógłby zostać utworem, wybrałbym zapewne przekaz Jana Ciszewskiego z Mundialu w 1974 roku, o którym

<sup>12</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Komentarz do art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2011.

<sup>13</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 *Infopaq International A/S przeciwko Danske DagbladesForening*.

wspominałem wcześniej. Pan Jan wkładał w swoje transmisje tyle serca i emocji, że nawet dziś oglądanie tych archiwalnych materiałów powoduje przyjemny dreszczyk i, miejmy nadzieję już niedługo, tęsknotę za piłkarskimi sukcesami Polaków. Utworem stałby się cały komentarz uchwycony podczas meczu lub ewentualnie przynajmniej 11 słów, które byłyby w stanie oddać jego oryginalność, lecz wraz z ujęciami telewizyjnymi, sposobem kadrowania, specyficznym nasyceniem i barwą kolorów z tamtych czasów.

Innym problemem jest odpowiedzialność. Może zdarzyć się, że w ferworze komentara, wzburzony niesportowym zachowaniem albo po prostu uprzedzony komentator, odniesie się do zawodnika, sędziego czy innego uczestnika sportowych zmagani obelżywie, obrazi go, znieważy. Pamiętam, że gdy w dzieciństwie zaczynałem swoją przygodę z oglądaniem skoków narciarskich, głównym komentatorem w Telewizji Polskiej był Krzysztof Miklas i to jego niski głos przypominam sobie razem z wczesnymi sukcesami Adama Małysza. W 2002 roku doszło jednak do serii incydentów – pan Krzysztof, zwłaszcza podczas Turnieju Czterech Skoczni, bardzo krytycznie, a wręcz wrogo odnosił się do święcącego wówczas życiowe tryumfy Svena Hannawalda. Zapewne niemiecki skoczek nie cieszył się wtedy wielką popularnością w sercach Polaków, lecz wypowiedzi komentatora przez wielu odebrane były jako oskarżenie Hannawalda o stosowanie niedozwolonych środków dopingujących, np. podkreślanie braku kontroli antydopingowej. Być może przyczyniło się to do szturm kuli śniegowej, jaki wkrótce spotkał Niemca z rąk polskiej publiczności zgromadzonej na konkursie lotów narciarskich w Harrachovie.

Ostatecznie po interwencji niemieckiego sztabu szkoleniowego i polskich przełożonych Krzysztof Miklas został odsunięty od komentowania. Czy mógł jednak zostać pociągnięty do szczególnej odpowiedzialności i czy w ogóle jest to teoretycznie możliwe? Kodeks karny nie przewiduje przestępstw szczególnych, które może popełnić komentator sportowy. Oznacza to, że zasady odpowiedzialności są takie same, jak dla każdego obywatela, a więc naruszany najczęściej będzie art. 216 i 212 kodeksu karnego. Zastosowanie miałby w przypadku obu artykułów typ kwalifikowany – pomówienie lub zniesławienie za pomocą środków masowego komunikowania. Oba te przestępstwa są też ścigane z oskarżenia prywatnego.

Szczególna regulacja zawarta jest natomiast w ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych. Art. 58 ust. 3 stanowi między innymi, że członek służby informacyjnej, czyli zgodnie z art. 3 pkt 12 również spiker stadionowy, który nie dopełni swoich obowiązków lub przekroczy uprawnienia i spowoduje tym zagrożenie bezpieczeństwa imprezy masowej, podlega nawet

karze pozbawienia wolności. W zakresie działalności spikera podobne brzmienie ma jeszcze art. 61, który mówi wprost o prowokowaniu kibiców do działań zagrożających bezpieczeństwu imprezy. Hipotezy norm obu artykułów często będą się pokrywać, dlatego o kwalifikacji prawnej zachowania spikera decydują okoliczności danego przypadku<sup>14</sup>.

Spiker stadionowy może być również niejako „ręką sprawiedliwości”, ponieważ, gdy w trakcie imprezy masowej wygłasza polecenie porządkowe lub wezwanie, nie stosując się do niego, można się narazić na karę ograniczenia wolności lub grzywny zgodnie z art. 54 ust. 1. Sam spiker jest objęty dodatkową ochroną w art. 60 ust. 3 i 5, w których penalizowane jest naruszenie jego nietykalności i napaść na niego.

## **7. Podsumowanie**

Zawód komentatora sportowego wykształcany przez dziesięciolecia stał się nierozłączną częścią sportowych widowisk w Polsce. Zazwyczaj wolny od podziałów, zawirowań społecznych, politycznych, stawiający na piedestale wydarzenie i jego odbiór przez widza jest współcześnie często równie pożądanym elementem transmisji co obraz i dźwięk.

Choć przepisy dotyczące pracy komentatora, przebiegu transmisji nie są gałęzią prawa równie bogatą co prawo cywilne lub karne, można stwierdzić, że kwestie, które tego wymagają, są uregulowane – największy nacisk kładzie się na bezpieczeństwo imprez masowych – a z drugiej strony nie ma zbędnych artykułów, które mogłyby zakłócać odbiór widowiska sportowego wraz z komentatorską oprawą. Taka sytuacja cieszy tym bardziej, gdy porówna się ją z reżimowymi państwami, np. Koreą Północną, gdzie dziennikarze i komentatorzy wzięli udział w rządowej mistyfikacji nie tylko fałszującej wynik i przebieg meczu ich reprezentacji z Brazylią podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2010 roku, ale przedstawiającej Koreańczyków jako zwycięzców całej imprezy.

Pozostaje jedynie wyrazić nadzieję na dalszy rozwój środowiska komentatorskiego, stałe ulepszanie kultury języka, kompetencji sprawozdawców, by atmosfera relacjonowania zmagania w dyscyplinach sportowych była nieustannie wyjątkowa. Na koniec, jak mawiał Jerzy Mrzygłód, „żegnam się tradycyjnym do usłyszenia i zobaczenia”.

---

<sup>14</sup> C. Kąkol, *Komentarz do art. 58 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych*, [w:] C. Kąkol, *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2012.

---

**BIBLIOGRAFIA:****Wydawnictwa zwarte:**

1. Barta J., Markiewicz R., *Komentarz do art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2011.
2. Kąkol C., *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2012.

**Orzecznictwo:**

1. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 *Infopaq International A/S* przeciwko *Danske Dagblades Forening*.



## **Rozdział XXIII**

**Agata Niżnik-Mucha**

### **Ocena i wnioski wynikające z wykonywania przez organy stanowiące jednostki samorządu terytorialnego upoważnień ustawowych do wydawania aktów prawa miejscowego w przedmiocie stypendiów sportowych**

**Dr Agata Niżnik-Mucha** – pracownik naukowy Katedry Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**TITLE:** “Evaluation of, and conclusions from the performance by law-making local government bodies of their statutory powers to issue acts of local law concerning sports scholarships”.

**SŁOWA KLUCZE:** jednostki samorządu terytorialnego, akty prawa miejscowego, upoważnienie ustawowe, uchwała, stypendia sportowe.

**KEY WORDS:** local government bodies, act of local law, statutory authorisation, resolution, sports scholarships.

#### **STRESZCZENIE:**

Artykuł podejmuje problematykę prawną wad aktów prawa miejscowego w przedmiocie stypendiów sportowych. Wnioski są wyprowadzane na gruncie dorobku orzecznictwa sądów administracyjnych. Zasadnicze wady tych aktów prawa miejscowego są związane z nieprawidłowym wskazaniem podmiotów uprawnionych do stypendium oraz sposobem określenia wysokości stypendium. Problemy, jakie mają organy prawotwórcze z wydawaniem tych aktów wynikają zatem z wychodzenia poza zakres podmiotowy lub przedmiotowy upoważnienia ustawowego.

## SUMMARY:

The paper addresses the legal problems involved in defects of acts of local law concerning sports scholarships. The conclusions are based on the case-law of administrative courts. The essential defects of these acts of local law relate to incorrect identification of the parties eligible for the scholarship and the method of establishing its amount. Accordingly, the problems that law-making bodies encounter issuing these acts result from going beyond the personal or subject-matter scope of their statutory authorisation.

## TEKST ARTYKUŁU:

### 1. Wprowadzenie

W ramach wolności człowieka i jego prawa do samostanowienia i rozwoju a także samorealizacji mieszczą się m.in. różnorodne formy jego aktywności fizycznej o charakterze sportowym, związane najczęściej ze współzawodnictwem, które poza realizacją celu (wyniku) sportowego, wpływają co do zasady pozytywnie na jego kondycję fizyczną i psychiczną oraz relacje społeczne. Wspomniana forma aktywności fizycznej w uwarunkowaniach, o których była mowa powyżej, koreluje z definicją sportu sformułowaną w art. 2 ust. 1<sup>1</sup> ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie<sup>2</sup> (dalej: u.s.). W tym miejscu trzeba wyjaśnić w odniesieniu do prawnej aparatury pojęciowej dotyczącej sportu, że za sport uważa się również współzawodnictwo oparte na aktywności intelektualnej, którego celem jest osiągnięcie wyniku sportowego<sup>3</sup>. Natomiast sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową składają się na kulturę fizyczną<sup>4</sup>.

Jednocześnie należy zauważyć, że z chwilą, w której uprawianie sportu wiąże się z takimi zachowaniami człowieka które mogą potencjalnie stanowić zagrożenie dla innych wartości, w tym życia i zdrowia a także bezpieczeństwa innych podmiotów prawa, a także samego sportowca, ustawodawca zaczyna reglamentować i formalizować tę sferę aktywności człowieka. Jako przykład może tu posłużyć art. 10b ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji<sup>5</sup>, stanowiący, że „1. Uprawianie sportów o charakterze strzeleckim wymaga posiadania odpowiednich kwalifikacji potwierdzonych stosownym dokumentem oraz przestrzegania

<sup>1</sup> Jak stanowi powołany przepis: *Sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach.*

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263 t.j.

<sup>3</sup> Art. 2 ust. 1a u.s.

<sup>4</sup> Art. 2 ust. 2 u.s.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, Dz.U. 2017, poz. 1839 t.j.

zasad bezpieczeństwa obowiązujących w tych sportach. 2. Dokument, o którym mowa w ust. 1, wydaje, po przeprowadzeniu egzaminu, polski związek sportowy, o którym mowa w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie. Za przeprowadzenie egzaminu pobiera się opłatę w wysokości 400 zł; opłata stanowi dochód właściwego polskiego związku sportowego. 3. Dokument, o którym mowa w ust. 1, potwierdza posiadanie kwalifikacji niezbędnych do ubiegania się o wydanie pozwolenia na broń do celów sportowych”.

Aby ułatwić jednostce uprawianie sportu, ale także z uwagi na ww. zagrożenia, państwo w pewnym zakresie formalizuje różne postacie zorganizowanej formy uprawiania sportu oraz wprowadza kontrolę i nadzór państwa a także podmiotów deterytorialnych nad działalnością tych zorganizowanych form, a także określa formy pomocy państwa i samorządu terytorialnego.

## **2. Rozwój sportu jako zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego**

Jak stanowi art. 27 ust. 1 u.s.: „Tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu stanowi zadanie własne jednostek samorządu terytorialnego”. Zgodnie z art. 27 ust. 2 u.s. organ stanowiący danej jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiatu, samorządu województwa) może określić, w drodze uchwały, warunki i tryb finansowania tego zadania własnego, wskazując w uchwale cel publiczny z zakresu sportu, który jednostka ta zamierza osiągnąć. Użycie przez ustawodawcę zwrotu organ stanowiący „może określić” oznacza w moim przekonaniu pewien zakres fakultatywności i dyskrecjonalności działania organu w tym zakresie, co nie do końca koresponduje i nie jest kompatybilne z uprzednim sformułowaniem przez ustawodawcę, za pomocą bezwzględnie wiążącej normy prawa, zadania własnego tych jednostek samorządu terytorialnego w postaci: „tworzenia warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu”. Trudno sobie wyobrazić tworzenie tych warunków bez jakiegokolwiek wsparcia finansowego ze strony danej jednostki samorządu terytorialnego i bez formułowania celów publicznych w tym zakresie. Wskazane zadanie publiczne jednostek samorządu terytorialnego posiada bezsprzecznie charakter zadania własnego obowiązkowego, a wyżej podniesiona fakultatywność i dyskrecjonalność organu j.s.t. w przedmiocie możliwości określenia w drodze uchwały warunków i trybu finansowania wskazanego zadania własnego, błędnie – od strony techniki legislacyjnej – „pozoruje” w konsekwencji fakultatywny charakter tego istotnego zadania publicznego, co nie ma miejsca w świetle wykładni prawa. Co więcej, wskazana technika legislacyjna może stanowić dla organów jednostek samorządu terytorialnego pretekst do nie tworzenia i utrzymywania przedmiotowych warunków organizacyjnych. W moim przekonaniu nawet hipotetyczny brak zainteresowania uprawianiem sportu na terenie danej jednostki podziału terytorialnego kraju lub jej części nie może w żaden

sposób usprawiedliwić nie podejmowania organizacyjnych działań przez organy samorządu terytorialnego, wręcz przeciwnie powinien mobilizować je do zintensyfikowania wysiłków stanowiących realizację ww. zadania własnego. Co istotne, przepisy ustawy o sporcie nie naruszają uprawnień jednostek samorządu terytorialnego do wspierania kultury fizycznej na podstawie przepisów odrębnych<sup>6</sup>.

### **3. Budowa i treść upoważnienia ustawowego do wydania aktu prawa miejscowego w przedmiocie stypendiów sportowych a także zasady i wymogi tworzenia aktów prawa miejscowego**

W centrum rozważań znajduje się analiza i ocena sposobu, w jaki organy prawotwórcze jednostek samorządu terytorialnego wykonują upoważnienie ustawowe zawarte w treści art. 31 ustawy o sporcie. Jak stanowi wskazany przepis: „1. Jednostki samorządu terytorialnego mogą ustanawiać i finansować okresowe stypendia sportowe oraz nagrody i wyróżnienia dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe. 2. Stypendia lub nagrody dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym mogą być przyznawane przez jednostki samorządu terytorialnego i finansowane z budżetu tych jednostek. 3. Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa, w drodze uchwały, szczegółowe zasady, tryb przyznawania i pozabawiania oraz rodzaje i wysokość stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień, o których mowa w ust. 1 i 2, biorąc pod uwagę znaczenie danego sportu dla tej jednostki samorządu terytorialnego oraz osiągnięty wynik sportowy”.

W treści przywołanego przepisu, jak to już było sygnalizowane, znajduje się upoważnienie ustawowe do wydawania przez uprawnione organy tzw. aktów prawa miejscowego wykonawczych wobec ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie<sup>7</sup>.

Jak stanowi art. 94 Konstytucji RP: „Organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej, na podstawie i w granicach upoważ-

<sup>6</sup> Art. 27 ust. 3 u.s.

<sup>7</sup> Warto w tym miejscu jedynie odnotować, że jeśli chodzi o upoważnienia ustawowe do wydawania aktów prawa miejscowego, to administratywiści wyróżniają trzy rodzaje tych upoważnień: a) tzw. upoważnienia wykonawcze (spełniające zasadniczo wymogi szczegółowego upoważnienia ustawowego), b) upoważnienia ogólne i c) upoważnienia blankietowe (dotyczące przepisów porządkowych). Niezależnie od tego w doktrynie prawa nie ma zgody co do tego, czy akty prawa miejscowego są (bądź czy część z nich jest) aktami wykonawczymi do ustaw. Na stanowisku kategorycznie negującym tę tezę stoi m.in. M. Haczkowska [Zob. M. Haczkowska, *Uwaga nr 3 do art. 94*, [w:] M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014] i I. Chojnacka, [Zob. I. Chojnacka (red.), *Przesłanki legalności aktu prawa miejscowego w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Zeszyty naukowe sądownictwa administracyjnego” 4/2012, s. 44]. Odmienne stanowisko prezentują m.in. L. Garlicki [L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016, s. 164] i M. Kotulski [M. Kotulski, *Akty prawa miejscowego stanowione przez samorząd terytorialny*, „Samorząd Terytorialny”, 11/2001, s. 33-34].

nień zawartych w ustawie, ustanawiają akty prawa miejscowego obowiązujące na obszarze działania tych organów. Zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa”. Ustawowe upoważnienie do wydania aktu prawa miejscowego o charakterze wykonawczym powinno zawierać co najmniej dwa elementy, tj. wskazywać organ uprawniony do wydania aktu oraz określać zakresu spraw przekazanych do regulacji. Wytyczne dotyczące treści aktu – inaczej niż w przypadku upoważnienia do wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy – nie są natomiast koniecznym elementem ustawowej delegacji do wydania takiego aktu prawa miejscowego. Jak wskazuje Kazimierz Działocha, upoważnienie do wydawania aktów prawa miejscowego ma mieć z samego założenia charakter bardziej ogólny niż upoważnienie do wydawania rozporządzeń wykonawczych, przy czym dotyczy to zarówno określenia treści aktu wydanego na podstawie upoważnienia, jak i określenia przedmiotu regulacji<sup>8</sup>. A zatem upoważnienie do wydania aktu prawa miejscowego nie musi mieć charakteru szczegółowego. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyrok z 8 lipca 2003 r.: „Organy samorządu terytorialnego, a także administracji rządowej, posiadają [...] szerszy zakres swobody przy stanowieniu prawa niż organy wydające rozporządzenia. Takie rozwiązanie jest zharmonizowane z konstytucyjną regulacją samorządu terytorialnego, który uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej, a przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność (art. 16 ust. 2 Konstytucji). Samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych (art. 163). Zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej są wykonywane przez jednostkę samorządu terytorialnego jako zadania własne (art. 166 ust. 1)”<sup>9</sup>. Niezależnie od powyższego Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że prawo stanowione przez organy jednostek samorządu terytorialnego pochodzące z wyboru posiada demokratyczną legitymację, co przemawia przeciwko zawężającej wykładni kompetencji prawodawczych tego organu, jednocześnie zastrzegając jednocześnie, iż samorząd terytorialny nie jest formą decentralizacji władzy publicznej.

Odnosząc się do analizowanego upoważnienia należy stwierdzić, że ma ono jednak niewątpliwie charakter szczegółowy, o czym przesądza art. 31 ust. 3 *in fine* u.s. nakazujący, aby organ regulując wskazane w przepisie materie, brał pod uwagę „znaczenie danego sportu dla tej jednostki samorządu terytorialnego”<sup>10</sup>

<sup>8</sup> K. Działocha, *Uwaga nr 4 do art. 94*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2000.

<sup>9</sup> Wyrok TK z 8 lipca 2003 r., P 10/02; Wyrok NSA z 4 kwietnia 2008 r., II OSK 102/08, Lex nr 453213.

<sup>10</sup> Z uwagi na odmienne uwarunkowania geograficzne i przyrodnicze można chociażby wskazać obszary szczególnie predystynowane do uprawiania poszczególnych dyscyplin sportowych.

oraz „osiągnięty wynik sportowy”. W świetle powyższych ustaleń decyzja ustawodawcy ma znaczenie dla wykładni norm sformułowanych w tym przepisie. Ustawodawca intencjonalnie ograniczył tu bowiem swobodę regulacyjną organu stanowiącego jednostek samorządu terytorialnego. Należy raz jeszcze podkreślić, że treść aktu prawa miejscowego powinna mieścić się w zakresie delegacji ustawowej stanowiącej jej zakotwiczenie w systemie prawa i być zgodna z treścią aktu ustawowego zawierającego upoważnienia a także innych stojących wyżej powszechnie obowiązujących aktów prawnych, oczywiście z uwzględnieniem multicentrycznego systemu źródeł prawa.

Powyższy pogląd jest spójny z tezami orzecznictwa sądowego, w myśl których: „Akty prawa miejscowego, będące w rozumieniu art. 87 ust. 2 i art. 94 Konstytucji aktami wykonawczymi do ustawy, na podstawie której zostały wydane, nie mogą wykraczać poza zakres zawartego w ustawie upoważnienia ustawowego. Organ wykonujący kompetencję prawodawczą zawartą w upoważnieniu ustawowym jest zatem obowiązany działać ściśle w granicach tego upoważnienia. Nie jest upoważniony ani do regulowania tego, co zostało już uregulowane ustawowo, ani też do wychodzenia poza zakres upoważnienia ustawowego. Przyznana organom jednostek samorządu terytorialnego samodzielność prawotwórcza nie oznacza autonomii. Swoboda prawotwórcza tych organów jest bowiem ograniczona przez wykonawczy charakter aktu prawa miejscowego, cele i sens upoważnienia ustawowego”<sup>11</sup>.

Odpowiedniej wykładni wymaga również zwrot zawarty w art. 31 ust. 1 u.s. stwierdzający, że jednostki samorządu terytorialnego mogą ustanawiać i finansować okresowe stypendia sportowe oraz nagrody i wyróżnienia dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe. Przyjęta w tym przypadku przez ustawodawcę fakultatywność i dyskrecjonalność w odniesieniu do podjęcia tej kompetencji przez organy j.s.t. jest związana z samodzielnością organizacyjną tych jednostek odnoszącą się do sposobu wykonywania zadań publicznych i samodzielnością wydatkowania środków. Oznacza to, że kiedy istnieje taka faktyczna i prawna zobiektywizowana potrzeba i jednocześnie są środki publiczne na jej realizację, organ może skorzystać z przyznanej kompetencji prawotwórczej. W żaden sposób tego zwrotu nie można rozciągać na pełną merytoryczną i materialnoprawną swobodę organów j.s.t. w określaniu szczegółowych zasad, trybu przy-

---

Dotyczyć to może np. skoków narciarskich, żeglarsstwa itd. W niektórych miastach o dominacji określonych dyscyplin sportowych przesądza tradycja, np. Bydgoszcz i Tarnów to zagłębia żużla.

<sup>11</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 września 2017 r., II GSK 2861/15 oddalający skargę kasacyjną Rady M. K. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 11 czerwca 2015 r., III SA/Kr 245/15 w sprawie ze skargi Wojewody M. na uchwałę Rady M. K. z dnia 24 września 2014 r. nr CXVI/1828/14 w przedmiocie szczegółowych zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania oraz wysokości stypendiów sportowych M. K., w tym stypendiów olimpijskich dla zawodników osiągających wysokie wyniki w sporcie we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.



znawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendium sportowych. Jak trafnie stwierdził NSA: „zdecydowanej krytyce należy poddać stanowisko ujęte w skardze kasacyjnej, zgodnie z którym użycie w art. 31 ust. 1. u.s. słowa „może” oznacza, że ustawodawca pozostawił radzie gminy pełną swobodę w określaniu szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendium sportowych. Interpretacja art. 31 ust. 1 u.s. dokonana przez autora skargi kasacyjnej w swojej istocie abstrahuje całkowicie od standardów konstytucyjnych w zakresie stanowienia prawa miejscowego. Otóż użycie w art. 31 ust. 1 u.s. słowa może oznaczać tyle, że organ stanowiący może wprowadzić regulacje w zakresie stypendiów sportowych, co oznacza, że nie mają takiego obowiązku. Jeżeli jednak organ stanowiący zdecyduje się na wprowadzenie regulacji w tym przedmiocie powinien szanować Konstytucję RP oraz akty prawne hierarchicznie wyższe”<sup>12</sup>.

Sądownictwo administracyjne sprecyzowało także, co niezwykle istotne i przydatne, pojęcie zasad i trybu o jakich mowa w omawianym upoważnieniu ustawowym stwierdzając, że „Zważywszy na [...] w szczególności cel i sens spornej regulacji, Naczelny Sąd Administracyjny zauważa, że ustawodawca w art. 31 ust. 3 u.s. upoważnił organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego wyłącznie do określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzaju i wysokości m.in. stypendiów sportowych oraz wskazał kryteria, jakimi organ ten ma się w tym zakresie kierować, a obejmujące znaczenie danego sportu dla jednostki samorządu terytorialnego oraz osiągnięty wynik sportowy. Tak sformułowana delegacja ustawowa upoważnia zatem organ gminy wyłącznie do określenia zagadnień o charakterze proceduralnym. Nie obejmuje natomiast – jak tego oczekuje skarżąca kasacyjnie – warunków (materialnoprawnych przesłanek) określenia stypendiów, w tym spornego w sprawie upoważnienia rady gminy do samodzielnego określenia kręgu podmiotów uprawnionych do ubiegania się o stypendium sportowe”<sup>13</sup>. Jeszcze inaczej, i w moim przekonaniu trafniej, bo w myśl wykładni systemowej, na to zagadnienie zapatruje się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 19 grudnia 2017 r., sygn. akt II GSK 4638/16, w którym wskazuje, iż: „[...] zawarte w art. 31 ust. 3 ustawy o sporcie, upoważnienie ustawowe dla organu stanowiącego do określania zasad przyznawania stypendiów sportowych nadaje tym organom szeroką kompetencję do określania kryteriów przyznawania stypendiów Z określonej bardzo ogólnie bowiem wytycznej zawartej w przedmiotowej delegacji ustawowej wskazującej, że organ jednostki samorządu terytorialnego określając m.in. zasady, tryb przyznawania stypendiów sportowych, ma wziąć pod uwagę znaczenie danego sportu dla tej jednostki samorządu terytorialnego oraz osiągnięty wynik sportowy wynika,

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*.



że organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego posiada dużą swobodę w precyzowaniu kryteriów przyznawania stypendiów sportowych, w ramach posiadanych kompetencji prawodawczych”.

W konsekwencji powyższych ustaleń, problemem badawczym będzie analiza i ocena działalności prawotwórczej organów stanowiących j.s.t. w obrębie uchwał (aktów prawa miejscowego) regulujących szczegółowe zasady, tryb przyznawania i pozbawiania oraz rodzaje i wysokość stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe. Płaszczyzną prowadzonych badań będzie orzecznictwo sądów administracyjnych kontrolujących na podstawie art. 1 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych<sup>14</sup> zgodność z prawem aktów prawa miejscowego. W myśl z art. 3 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>15</sup> (dalej: p.p.s.a.) kontrola działalności administracji publicznej przez sądy administracyjne obejmuje orzekanie w sprawach skarg na: akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej. Artykuł 147 § 1 p.p.s.a. stanowi, że sąd uwzględniając skargę na uchwałę lub akt, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 5 i 6, stwierdza nieważność tej uchwały lub aktu w całości lub w części albo stwierdza, że zostały wydane z naruszeniem prawa, jeżeli przepis szczególnie wyłącza stwierdzenie ich nieważności. Z kolei, zgodnie z art. 147 § 2 p.p.s.a. rozstrzygnięcia w sprawach indywidualnych, wydane na podstawie uchwały lub aktu, o których mowa w § 1, podlegają wzruszeniu w trybie określonym w postępowaniu administracyjnym albo w postępowaniu szczególnym.

Jeżeli chodzi o problem charakteru prawa do stypendium sportowego, to można przywołać stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, który w wyroku z 19 grudnia 2017 r., sygn. akt II GSK 4638/16, stwierdził, że: „prawo do otrzymania stypendium sportowego przez sportowca nie jest powszechnym prawem podmiotowym wynikającym czy to z ustawy o sporcie, czy z Konstytucji RP. Z treści art. 32 Konstytucji RP nie można wywodzić, powszechnego prawa do uzyskania stypendium sportowego od m.st. W. Wynikająca z art. 32 Konstytucji zasada równości nie może oznaczać identyczności traktowania osób spełniających ogólnie określone cechy, tak jak np. osoby uprawiające jakikolwiek sport i osiągające w nim sukcesy. Tak określona jak w art. 32 Konstytucji zasada równości ma charakter klauzuli generalnej i jako taka nie może być samodzielną podstawą do nabycia praw podmiotowych czy dochodzenia roszczeń związanych z tymi prawami”.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. 2018, poz. 2107 t.j.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2018, poz. 1302 t.j.

#### **4. Prezentacja prawnych wad aktów prawa miejscowego w przedmiocie stypendiów sportowych skutkujących stwierdzeniem ich nieważności**

##### **a. Pojęcie kwalifikowanej wady uzasadniającej stwierdzenie nieważności**

Relevantną wadą jest tutaj istotna sprzeczność uchwały z prawem. Treść art. 91 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym<sup>16</sup> stanowi, iż przesłanką stwierdzenia nieważności uchwały organu gminy jest istotna sprzeczność uchwały z prawem. W orzecznictwie przyjmuje się, że opierając się na konstrukcji wad powodujących nieważność oraz wzruszalność decyzji administracyjnych, można wskazać rodzaje naruszeń przepisów, które trzeba zaliczyć do istotnych, skutkujących nieważnością uchwały organu jednostki samorządu terytorialnego. Należy do nich naruszenie: przepisów wyznaczających kompetencję do podejmowania uchwał, podstawy prawnej podejmowania uchwał, przepisów prawa ustrojowego, przepisów prawa materialnego – przez wadliwą ich wykładnię – oraz przepisów regulujących procedurę podejmowania uchwał<sup>17</sup>. A zatem przekroczenie zakresu upoważnienia ustawowego do wydania aktu prawa miejscowego, będące wynikiem wadliwej wykładni, jak również naruszenie, wynikającego z zasady demokratycznego państwa prawnego, nakazu przestrzegania przez prawodawcę zasad poprawnej legislacji, stanowią istotne naruszenia prawa. Poniżej są zaprezentowane przykłady, w których reprezentatywne dla tematu uchwały w sposób istotny naruszają obowiązujący porządek prawny.

##### **b. Zakres podmiotowy stypendium sportowego**

Szczególłą wartością przywołanych poniżej tez orzecznictwa sądów administracyjnych jest konstatacja, że ustawodawca nie zawęził podmiotowo beneficjentów uchwał w przedmiocie stypendiów poza stwierdzeniem, że mają osiągać wyniki sportowe. W odniesieniu do tego zagadnienia na szczególną uwagę z zasługuje teza sformułowana w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 września 2017 r. sygn. akt II GSK 2861/15, zgodnie z którą : „zakres podmiotowy stypendium sportowego został ustawowo uregulowany i nie jest dopuszczalne jego modyfikowanie przez organ stanowiący gminy w drodze uchwały podjętej na podstawie art. 31 ust. 3 u.s. Zakres ten, wbrew stanowisku skarżącego kasacyjnie, obejmuje zważywszy na art. 1 ust. 1 u.s.g. każdego mieszkańca danej gminy, osiągającego wyniki sportowe, niezależnie od tego, czy jest zrzeszony w klubie lub stowarzyszeniu sportowym, działającym na terenie tej gminy czy poza nią, czy też indywidualnie trenuje”. Sąd konsekwentnie podkreśla, że „Wszyscy mieszkańcy gminy tworzą bowiem z mocy prawa wspólnotę samorzą-

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2018, poz. 994 t.j.

<sup>17</sup> Tak: Wyrok NSA z dnia 11 lutego 1998 r., II SA/Wr 1459/97, OwSS 1998/3/79; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 września 2005 r., IV SA/Wa 821/05, LEX nr 192932.

dową. Ustawodawca nie zawęził zatem zakresu podmiotowego do grupy mieszkańców trenujących wyłącznie na terenie danej gminy. W tym aspekcie istotnym jest wyłącznie przynależność do danej wspólnoty terytorialnej, wyznaczana przez kryterium zamieszkiwania na jej obszarze. W konsekwencji potencjalnymi beneficjentami stypendium sportowego są wszyscy mieszkańcy danej gminy, o ile osiągają wyniki sportowe. Gdyby intencją ustawodawcy było ograniczenie zakresu podmiotowego analizowanej regulacji prawnej do określonej kategorii osób fizycznych, to z pewnością takie ograniczenie by wprowadził. Tymczasem ustawodawca zmierza do promowania i wspierania finansowo osób fizycznych uprawiających sport czy to zawodowo, czy hobbystycznie, wyłącznie w oparciu o kryterium osiąganych wyników sportowych”. W tym miejscu warto zwrócić ponadto uwagę, na ważną konstatację NSA o braku ustawowego limitu wieku wobec beneficjentów uchwały w sprawie stypendium. Jak trafnie podniósł: „[...] potencjalnymi beneficjentami stypendium sportowego są wszyscy mieszkańcy danej gminy, o ile osiągają wyniki sportowe, bez limitu wiekowego. Brak jest bowiem regulacji ustawowej umożliwiającej wprowadzenie limitu wiekowego osób, które mogą uzyskać stypendium sportowe [...] Na modyfikację tak określonego zakresu podmiotowego stypendium nie pozwala – wbrew argumentacji skarżącej kasacyjnie – zawarte w art. 31 ust. 1 u.s. upoważnienie do wydania aktu prawa miejscowego. Na mocy tego przepisu organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa, w drodze uchwały, szczegółowe zasady, tryb przyznawania i pozbawiania oraz rodzaj i wysokość m.in. stypendiów sportowych, biorąc pod uwagę znaczenie danego sportu dla tej jednostki samorządu terytorialnego oraz osiągnięty wynik sportowy. Przepis ten – z uwagi na podstawowy i wykonawczy charakter aktów prawa miejscowego – podlega ścisłej wykładni językowej i nie może prowadzić do objęcia zakresem upoważnienia materii w nim niewymienionych w drodze wykładni celowościowej”.

Warto też, zwrócić uwagę na, jak to stwierdził NSA w omawianym wyroku : „niedozwoloną modyfikację ustawowego zakresu podmiotowego określonego w art. 31 ust. 1 u.s., która narusza również – wbrew argumentacji skarżącej kasacyjnie – konstytucyjną zasadę równości wobec prawa. Zawodnicy zrzeszeni w klubie działającym poza gminą K. (a będący członkami wspólnoty samorządowej) są bowiem pozbawiani prawa do stypendiów sportowych, nawet jeśli uprawiają tę samą dyscyplinę sportu i osiągają takie same wyniki sportowe, jak osoby zrzeszone w klubie, działającym na terenie tej gminy. To samo dotyczy, w określonych przypadkach, zawodników powyżej 23 roku życia. Rada Gminy dopuściła się zatem dyskryminacji części mieszkańców gminy, stanowiących z mocy art. 1 ust. 1 u.s.g. wspólnotę terytorialną, jednakże zrzeszonych w klubach sportowych poza gminą lub mających więcej niż 23 lata. Autor skargi kasacyjnej nie dostrzegł, że w ramach kryterium osiągania wyników sportowych (jako wspólnej

cechy charakteryzującej podmioty uprawnione do stypendiów) oraz kryterium znaczenia danego sportu dla tej jednostki samorządu terytorialnego, ogólnie pojmowana promocja gminy i sportu nie może być w świetle restrykcyjnych konstytucyjnych standardów ograniczania praw i uprawnień obywateli traktowana jako okoliczność usprawiedliwiająca różnicowanie sytuacji prawnej mieszkańców danej gminy”. Warto w tym miejscu zauważyć, że o zasadzie równości wobec prawa na tle przedmiotowego stypendium wypowiedział się także, jednak w inny sposób, WSA w Warszawie w wyroku z dnia 6 lipca 2018 r., sygn. akt VI SA/Wa 784/17, stwierdzając, że „Nie można zgodzić się [...] z zarzutem, że granica wieku 23 lat, określona w § 1 ust. 1 pkt 3 załącznika do zaskarżonej Uchwały, skutkuje nierównym traktowaniem osób o identycznych cechach istotnych przewidzianych ustawą, naruszając zasadę równości wobec prawa i prawo do równego traktowania przez władze publiczne, która została ustanowiona w art. 32 Konstytucji RP. W istocie rzeczy bowiem oznaczałoby to, że już warunek dotyczący uprawiania dyscypliny i konkurencji sportu ujętej w ogólnopolskim współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży, naruszałaby zasadę równości pomijając osoby dorosłe. Tymczasem, już w art. 68 ust. 5 Konstytucji RP, wskazano, że władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Dlatego też Sąd stwierdza, że zaskarżone w skardze kryterium wieku, rozgraniczające kategorię zawodników zaliczanych do dzieci i młodzieży uprawnionych do ubiegania się o stypendium sportowe na podstawie Uchwały, od zawodników dorosłych nie mających tego uprawnienia nie narusza zasady równości ustanowionej w art. 32 Konstytucji RP”.

W tej samej linii orzeczniczej co odpowiednio powyżej nawiązującej do nie zawężania podmiotowo beneficjentów tytułowych uchwał, znajdują się tezy orzecznictwa zawarte w wyroku WSA w Krakowie z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt II SA/Kr 1386/16, zgodnie z którym: „Mając [...] na uwadze regulację zawartą w art. 31 ustęp 1 i 3 ustawy o sporcie należy zgodzić się ze skarżącym, że wprowadzone w § 1 kryteria w postaci bycia członkiem klubu sportowego, posiadania licencji zawodnika, uprawiania dyscypliny olimpijskiej, zameldowania na terenie gminy oraz ukończenia 18 roku życia są pozaustawowymi, dodatkowymi wymogami. Powołany przepis nie przewiduje natomiast wymienionych wymogów i nie daje także umocowania prawnego jednostkom samorządu terytorialnego do ich wprowadzenia. Jako ustawowe kryteria przyznania stypendiów sportowych ustawodawca wskazał bowiem osiągnięte wyniki sportowe i znaczenie danego sportu dla jednostki samorządu terytorialnego podejmującej w tym przedmiocie uchwałę”.

### **c. Kwota stypendium**

Odrębnym problemem jest zgodny z prawem sposób określenia w uchwale wysokości świadczeń pieniężnych. W tym zakresie ukształtowały się poglądy

sądownictwa administracyjnego zgodnie z którymi: „Stosownie do delegacji ustawowej Gmina winna była określić <<rodzaj i wysokość stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień>>. Określenie <<wysokości>> świadczenia następuje poprzez wskazania konkretnej kwoty. Nie mieści się w nim możliwość ustalenia <<widełek>>, w dodatku bez jednoczesnego wskazania kryteriów indywidualizacji. Opisana delegacja pozwala gminie na różnicowanie wysokości świadczeń tylko wedle kryteriów w niej wskazanych (znaczenie danego sportu i osiągnięty wynik sportowy), a żadną miarą nie uprawnia gminy do zastrzeżenia uznaniowości w ustalaniu wysokości świadczenia w konkretnym przypadku. Do tego zaś sprowadzają się zapisy, wedle których wysokość stypendium wynosi <<od 200 zł do 1.000 zł miesięcznie>>. Nie bez znaczenia jest również i to, że Rada po raz kolejny wprowadza pozaustawowe, dodatkowe kryterium, mające wpływ na ustalenie wysokości świadczenia w postaci <<ilości złożonych wniosków>>”<sup>18</sup>. Z powyższego wynika, że sądy administracyjne konsekwentnie przestrzegają wymogów wynikających z treści upoważnienia ustawowego, które nadto powinny być wykonywane przez upoważnione organy z zachowaniem zasad pewności prawa i obrotu prawnego a także unikania sytuacji, w której człowiek bez odpowiedniego upoważnienia ustawy, miałby być narażony na dyskrejonalność i arbitralność organu administracyjnego.

## 5. Podsumowanie

Pomimo tego, że reaktywowany samorząd terytorialny w postaci gminy działa w Polsce już od roku 1990 r. analiza orzecznictwa sądów administracyjnych wykazuje, że organy prawotwórcze jednostek samorządu terytorialnego do tej pory mają kłopoty z wydawaniem aktów prawa miejscowego. Każde upoważnienie do wydania aktu prawa miejscowego zawarte w określonej ustawie szczególnej z zakresu prawa administracyjnego stanowi wyzwanie dla upoważnionego organu jeżeli chodzi o dokonanie prawidłowej wykładni treści takiego upoważnienia. Celem zaprezentowanego artykułu było ukazanie także i edukacyjnego znaczenia orzecznictwa sądów administracyjnych dla praktyki prawotwórczej podmiotów i organów administracji publicznej i ogromnej roli sądów dla ochrony obiektywnego porządku prawnego, w którym znajdują się między innymi, prawa beneficjentów tytułowych stypendiów, którymi są sportowcy i trenerzy.

<sup>18</sup> Wyrok WSA w Krakowie z dnia 19 stycznia 2017 r., II SA/Kr 1386/16.

## **BIBLIOGRAFIA:**

### **Wydawnictwa zwarte:**

1. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.

### **Artykuły:**

1. Chojnacka I., *Przesłanki legalności aktu prawa miejscowego w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Zeszyty naukowe sądownictwa administracyjnego”, nr 4/2012.
2. Działocha K., *Uwaga nr 4 do art. 94*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. II*, Warszawa 2000.
3. Haczkowska M., *Uwaga nr 3 do art. 94*, [w:] M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014.
4. Kotulski M., *Akty prawa miejscowego stanowione przez samorząd terytorialny*, „Samorząd Terytorialny”, nr 11/2001.

### **Akty prawne:**

1. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2018, poz. 994 t.j.
2. Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, Dz.U. 2017, poz. 1839 t.j.
3. Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. 2018, poz. 2107 t.j.
4. Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2018, poz. 1302 t.j.
5. Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263 t.j.

### **Orzecznictwo:**

1. Wyrok TK z 8 lipca 2003 r., P 10/02.
2. Wyrok NSA z dnia 11 lutego 1998 r., II SA/Wr 1459/97, OwSS 1998/3/79.
3. Wyrok NSA z 4 kwietnia 2008 r., II OSK 102/08, Lex nr 453213.
4. Wyrok NSA z dnia 20 września 2017 r., II GSK 2861/15.
5. Wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 września 2005 r., IV SA/Wa 821/05, LEX nr 192932.
6. Wyrok WSA w Krakowie z dnia 19 stycznia 2017 r., II SA/Kr 1386/16.





## Wykaz bibliograficzny

**Literatura przywoływana w książce wraz ze stronami internetowymi, na których zostały zamieszczone wskazane pozycje bibliograficzne**

Adamowski J., Smyk K., *Niematerialne dziedzictwo kulturowe – teoria i praktyka* [w:] Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, Lublin-Warszawa 2013.

Andriychuk O., *The Legal Nature of Premium Sports Events: IP or not IP – That is the Question*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4.

Arcydzieła malarstwa Muzeum Narodowe w Krakowie i Kolekcja Książąt Czartoryskich, Warszawa 2010.

Badura M., Basiński H., Kałużny G., Wojcieszak M., *Ustawa o sporcie – Komentarz*, Warszawa 2011.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Cwiakalski Z., Markiewicz R., Traple E., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2003.

Barta J., Markiewicz R. (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Warszawa 2011.

Barta J., Markiewicz R., *Komentarz do art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2011.

Biliński M., *Działalność gospodarcza w sporcie*, [w:] M. Leciak (red.), *Leksykon Prawa Sportowego*, Warszawa 2017.

Biliński M., *Ustawa o sporcie – nowy model czy kosmetyczne zmiany polskiego prawa sportowego?*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 07/2011.

Biliński M., *Węzłowe problemy konkurencji w prawie sportowym*, [w:] Gronkiewicz – Waltz H., Jaroszyński K. (red.), *Europeizacja Publicznego Prawa Gospodarczego*, Warszawa 2011.

Blackshaw I., *The importance of IP rights in sport: global IP & patents meeting London 2008*, „International Sports Law Journal” 2008, nr 3-4.

Böhm A., *Ochrona krajobrazu kulturowego w Polsce i jej przykład w Kalwarii Żebrzydowskiej*, [w:] Purchla J., *Zarządzanie miejscami wpisanymi na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w Polsce i w Norwegii*, Kraków 2011.

- Borek D., *Charakter prawny umowy o transmisję widowiska sportowego*, Warszawa 2012.
- Borucka-Arctowa M., *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967.
- Braun K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe. Identyfikacja – dokumentacja – ochrona – interpretacja – pojęcia – poglądy*, Warszawa-Węgorzewo 2013.
- Byers, T., *Contemporary Issues in Sport Management: a critical introduction*, SAGE 2015.
- Cajsel W., *Ustawa o sporcie, Komentarz*, Warszawa 2011.
- Cattaneo A., *The nature of Broadcasting Rights in U.S. and Europe*, „International Sports Law Journal” 2012, nr 1-2.
- Chojnacka I., *Przesłanki legalności aktu prawa miejscowego w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Zeszyty naukowe sądownictwa administracyjnego”, nr 4/2012.
- Chwalba A., *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2009.
- Czarny-Drożdziejko E., *Komentarz. Ustawa o radiofonii i telewizji*, Warszawa 2014.
- Czuba M., *Pomniki historii. Stan prawny i zasady ochrony*, [w:] Szmygin B. (red.), *Rola samorządowych służb konserwatorskich w systemie ochrony zabytków w Polsce. I Ogólnopolskie Spotkanie Opiekunów Pomników Historii*, Lublin-Warszawa 2011.
- Davis T., *What is sports law?*, [w:] Siekmann R., Soek J., (red.) *Lex sportive: What is Sports Law?*, Haga 2012.
- de Weger F., *The Jurisprudence of the FIFA Dispute Resolution Chamber*, Haga 2016.
- Deitch R., *Sports Illustrated „How the Super Bowl 50 ratings stack up”*; <http://www.si.com/nfl/2016/02/08/super-bowl-50-tv-ratings-media-circus>, [dostęp: 24.03.2016].
- DeVoss D.A., *Ping-Pong Diplomacy*; <http://www.smithsonianmag.com/history/ping-pong-diplomacy-60307544/?no-ist>, [dostęp: 26.03.2016].
- Dobosz P., *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*, Kraków 1997.
- Dobosz P., *Ewolucyjne prawne formy ochrony zabytków w Polsce*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014.
- Dobosz P., *Koncepcja Listy Skarbów Dziedzictwa w systemie prawa ochrony zabytków w Polsce*, [w:] Jagielska-Burduk A., Szafranski W. (red.), *Kultura w praktyce. Zagadnienia prawne, t. 2. Wokół problematyki prawnej zabytków i rynku sztuki*, Poznań 2013.

- Dobosz P., *Niedoskonałości polskiego prawa kolekcjonerskiego*, [w:] Krawczyk R. (red.), *Zagrożenia dzieł sztuki i meandry ich ochrony*, Kraków 2012.
- Dobosz P., *Nieruchomość zabytkowa jako przedmiot regulacji prawnej*, [w:] Niżnik-Dobosz I. (red.), *Przestrzeń i nieruchomości jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, Warszawa 2012.
- Dobosz P., *Ochrona nazw historycznych w obrębie prawnej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków”, nr 1/152/1986.
- Dobosz P., *Sprawiedliwość międzypokoleniowa w prawie administracyjnym*, [w:] Stahl M., Kasiński M., Wlaźlak K. (red.), *Sprawiedliwość i zaufanie do władz publicznych w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015.
- Dobosz P., *Systemy prawne ochrony zabytków z perspektywy teorii prawa administracyjnego/Legal systems governing the protection of monuments in view of the theory of administrative law*, Kraków 2015.
- Dobruszek W., *Żużlowe mistrzostwa*, Leszno 2015.
- Dobruszek W., *Żużlowy Leksykon Ligowy*, Leszno 2015.
- Drobnik J., *Woja futbolowa, czyli ostatnia walka Corsarza*; <http://jonaszdrobniak.blox.pl/2011/01/Wojna-futbolowa-czyli-ostatnia-walka-Corsarza.html>, [dostęp: 26.03.2016].
- Dróżdż M., *Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Dubis W. [w:] Gniewek E. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Działocha K., *Uwaga nr 4 do art. 94*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. II*, Warszawa 2000.
- Encyklopedia PWN*; <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sport;3978430.html>, [dostęp: 29.03.2016].
- Ferenc-Szydełko E. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Ferrari L., *Rights to Broadcast Sporting Event under Italian Law*, „International Sports Law Journal” 2010, nr 1-2.
- Fink G., *Starożytna Grecja*, Wrocław 2004.
- Foks J., *Prawo krajowe a prawo międzynarodowe w sporcie – casus Polska*, „Sport Wyczynowy”, nr 1-2/2006.
- Football Money League 2006*, Warszawa 2006.
- Football Money League 2016*, Warszawa 2016.
- Frąckowiak J., *Osoby prawne*, [w:] Safjan M. (red.), *System prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, t. I*, Warszawa 2012.

- Frączak K., *Skuteczność ochrony pomników historii w prawie polskim*, [w:] Zeidler K. (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk, 2014.
- Fundowicz S., *Prawo sportowe*, Warszawa 2013.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.
- Gazur Ł., *Wszystkiemu winien Matejko. O tym co odróżnia kolekcję od zbioru, i o ponowoczesności jako śmietniku z prof. Jerzym Stelmachem rozmawia Łukasz Gazur*, „MOCAK Forum” *Sztuka i rynek* 2013, nr 1/2013 [6].
- Górny W., *Muzea piłkarskie w Polsce – koncepcja realna czy utopijna? – analiza uwarunkowań prawnych*, [w:] Dobosz P., Adamus M., Sokołowska D. (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014.
- Górny W., *Starożytne źródła olimpijskiego dziedzictwa kulturowego, jako przedmiot zainteresowania prawa ochrony dóbr kultury*, [w:] Dobosz P., Górny W., Mazur A., Mazurek B., Kozień A. (red.), *Samorząd terytorialny, architektura, dzieła sztuki, prawo*, Kraków 2018.
- Haczkowska M., *Uwaga nr 3 do art. 94*, [w:] M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Historia polskiego tańca towarzyskiego*, [http://www.taniec.pl/?page=51+historia\\_ptt](http://www.taniec.pl/?page=51+historia_ptt) [dostęp: 22.07.2018].
- Jagielska-Burduk A., Szafrąński W., Górski M. A., *Wirtualna galeria im. Mielżyńskich*, Poznań 2014.
- Jasińska M., *Odpowiedzialność osób trzecich za podmioty prowadzące działalność gospodarczą*, Warszawa 2014.
- Jaworski L., *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 6.
- Kaliński M. [w:] Olejniczak A. (red.), *System prawa prywatnego*, Warszawa 2014.
- Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.
- Kałamacka E., *Antyczna Olimpia po „liftingu” – współczesne oblicze sportu olimpijskiego*, [w:] Chęłmecki J. (red.), *Spółeczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy, t.2.*, Warszawa 2006.
- Kania E., *Czy społeczny opiekun zabytków może wnioskować o uznanie obiektu pomnikiem historii?*, *Rzeczpospolita Online* z dnia 10 września 2009 roku; <http://www.rp.pl/artysty/354756.html?print=tak>, [dostęp: 03.07.2014].
- Kasperowicz R., *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, Warszawa 2006.
- Kawka I., *Gospodarcza działalność usługowa w prawie polskim w świetle unijnych swobód przedsiębiorczości i świadczenia usług*, Warszawa 2015.

- Kaźmierczak A., *Olimpizm, kultura i sztuka w wymiarze społeczno-kulturowym*, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/17545/Olimpizm,%20kultura%20i%20sztuka%20%20w%20wymiarze%20spo%C5%82ecznie%20%E2%80%93%20kulturowym.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [dostęp: 14.11.2016].
- Kąkol C., *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Kędzior M., *Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej*, „Sport Wyczynowy”, 1-3/2007.
- Kleiner J., Maciąg W., *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.
- Kłys K., *Piłka nożna w Ameryce Łacińskiej*; <https://homoamericanus.wordpress.com/2013/07/13/pilka-nozna-w-ameryce-lacinskiej/>, [dostęp: 26.03.2016].
- Koczanowski J. [w:] Piątkowski J. (red.), *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Wrocław 1986.
- Kohutek K. [w:] Kohutek K., Sieradzka M., *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Kokot P. [w:] Gniatkowski M. (red.), *Ustawa o sporcie*, Wrocław 2011.
- Kolasiński M.K., *Zawieszenie narodowej federacji piłkarskiej w świetle wspólnotowego prawa konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego”, 07/2007.
- Konopka M., *Pomniki historii – nie wykorzystana szansa*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4.
- Kopczyk R., *Prawo sportowca do wizerunku*, „Acta Erasmiiana III” 2012.
- Kotulski M., *Akty prawa miejscowego stanowione przez samorząd terytorialny*, „Samorząd Terytorialny”, nr 11/2001.
- Kowalczyk S., *Idee olimpizmu i ich współczesne zagrożenia*, [w:] Nowocień J. (red.), *Społeczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijscy i niepełnosprawni sportowcy*, t.1., Warszawa 2006.
- Kowalski S., *Sponsoring przez sport żużlowy jako forma promocji małych i średnich przedsiębiorstw w regionie częstochowskim*, [w:] Okręglicka M., Ławińska O. (red.), *Determinanty rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Częstochowa 2009.
- Kowalski W., Piotrowska-Nosek K., Schreiber H., Zalasinska K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Koziński M., *Bezpieczeństwo imprez masowych w Gdańsku na podstawie przygotowań do Euro 2012*, Gdańsk 2010.
- Koziół M., *O kolekcjach prywatnych – z profesorem Krzysztofem Pomianem rozmawiała Monika Koziół*, „MOCAK Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12].

- Krajewski A., Pyrzyk A., „*Otoczenie dóbr kultury jako istotny element ochrony dziedzictwa*”, [w:] Dobosz P., Adamus M., Sokołowska D. (red.), *Prawo a ochrona dóbr kultury*, Kraków 2014.
- Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_dziedzictwa\\_niematerialnego.pdf](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_dziedzictwa_niematerialnego.pdf), [dostęp: 25.08.2018 roku].
- Krzyżanowski J., *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979.
- Kubiak – Cyrul A. [w:] Balcarczyk J. (red.), *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie*, Warszawa 2012.
- Kubiak – Cyrul A., *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005.
- Kulesza R., *Starożytna Sparta*, Poznań 2003.
- Kunysz J., *Skuteczność prawa (zagadnienia wybrane)*, „Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka” 2014, nr 2 (35).
- Kwaśniewska K., „*Tamtego świata już nie ma*” – refleksje; <http://www.ziemia-zywiecka.pl/post/tamtego-swiatego-juz-nie-ma-refleksje,132.html>, [dostęp: 23.08.2018].
- Laamb czyli senegalskie zapasy; <http://afryka.org/afryka/laamb-czyli--senegalskie-zapasy,news/>, [dostęp: 21.02.2016].
- Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
- Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
- Leciak M., *Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] Leciak M. (red.), *Odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie – aktualne problemy prawne*, Toruń 2016.
- Lipiec J., *Filozofia olimpizmu*, Warszawa 1999.
- Lipoński W., *Humanistyczna Encyklopedia Sportu*, Warszawa 1987.
- Loomis N., *Pro Wrestling, Senegal Style*; <http://www.nytimes.com/2012/05/25/sports/money-and-mysticism-mix-on-fight-nights-in-senegal.html>, [dostęp: 21.02.2016].
- Łosakiewicz J., Teperek R. (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce – 2011*; [http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11\\_raport-ludowy-pdf.pdf](http://www.kongrestanca.pl/uploads/files/11_raport-ludowy-pdf.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- McDonnell P., Singh T., Whittaker J., *United we stand: collective media rights sales under challenge in England*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.
- Michniewicz G., *Ochrona własności intelektualnej*, Warszawa 2012.
- Miliszkievicz J., *Sztuka w blasku pieniędzy. Krajowy rynek sztuki i antyków to bodaj jedyny dział gospodarki, do którego po 1989 roku nie wszedł polski kapitał*, „MOCAR Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6].



- Miller D., *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl : od Aten do Londynu 1894-2012*, Poznań 2012.
- Młodzikowski G., *20 olimpiad ery nowożytnej*, Warszawa 1973.
- Młodzikowski G., *MKOl, a kongresy olimpijskie*, „Dysk olimpijski” 1971, nr 1.
- Młodzikowski G., *Non omnis moria. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci Pierre’a de Coubertin*, Pismo MKOl „Olimpijczyk” 2001, nr 3.
- Modrzejewska-Mrozowska K., *Materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe. Refleksje na marginesie prac nad budowaniem systemu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego [w:] Adamowski J., Smyk K. (red.), Niematerialne dziedzictwo kulturowe : źródła, wartości, ochrona, Lublin–Warszawa 2013.*
- Nafziger J.A.R., *A Comparision of the European and North American Models of Sport Organisation*, [w:] Gardiner S., Parrish R., Siekmann R.C.R., *EU, Sport, Law and Policy*, Haga 2009.
- Najdziwniejsze religie świata – Kościół Diego Maradony*; <http://mydrea.ms/m/articles/view/Najdziwniejsze-religie-%C5%9Bwiata-Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82-Diego-Maradony>, [dostęp: 26.03.2016].
- Narodowy Instytut Dziedzictwa, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2015.
- Nowak T., *Tradycyjny taniec ludowy w Polsce dawniej i dziś – doświadczenia terenowe wobec historycznych doświadczeń* [w:] Nowak T. (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011.
- Olejniczak A. [w:] Olejniczak A. (red.), *System Prawa Prywatnego*, Warszawa 2014.
- Olfers M., *Team Sport and Collective Selling of TV rights: The Netherlands and European Law Aspects*, „International Sports Law Journal” 2004, nr 1-2.
- Onami P., *Szaleństwo ogarnęło USA*; <http://eurosport.onet.pl/futbol-amerykan-ski/super-bowl-2016-szalenstwo-ogarnelo-usa-w-niedziele-50-super-bowl/z18dhm>, [dostęp: 24.03.2016].
- Opowieści z końca świata*; <http://www.zalatani.com/blog/opowiesci-z-konca-swiata-odc-1-all-blacks-czyli-o-rugby-w-nowej-zelandii/>, [dostęp: 26.03.2016].
- Ostafiński D., *Gollob. Testament diabła: 44 historie z życia mistrza*, Warszawa, 2015.
- Panowicz-Lipska J., *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa, 1975.
- Piechota R., *Prawa do transmisji widowisk sportowych – zarys problemu*, „Sport wyczynowy” 2006.



- Piesiewicz P.F., *Utwór muzyczny i jego twórca*, Warszawa 2009.
- Piotrowska K., *Aspekty prawne zarządzania dziedzictwem na przykładzie pomników historii i miejsc światowego dziedzictwa*, [w:] Zeidler K. (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa-Gdańsk 2014.
- Pomian K., *Collezione*, [w:] *Enciclopedia*, t. 3, Torino 1978.
- Porada Z., *Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1924-2006*, Kraków 2007.
- Późniak-Niedzielska M. (red.), *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Warszawa 2015.
- Późniak-Niedzielska M. (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007.
- Prabucki B., *Gry sportowe jako element wzmacniający współczesne tożsamości etniczne Homo ludens*, Poznań 2012.
- Program ochrony dziedzictwa niematerialnego*; [http://niematerialne.nid.pl/Ochrona\\_dziedzictwa/system\\_ochrony\\_w\\_Polsce/zagadnienia\\_ogolne/](http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/system_ochrony_w_Polsce/zagadnienia_ogolne/) [dostęp: 25.08.2018].
- Pruszyński J.P., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, Tom I*, Kraków 2001.
- Przybyła-Dumin A., *Jak zachować niematerialne? O problemach wdrażania zapisów Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [w:] Kobyliński Z., Wysocki J. (red.), *Archeologica Hereditas. Konserwacja zapobiegawcza środowiska. 3. Dziedzictwo niematerialne i pamięć*, Warszawa – Zielona Góra 2015.
- Pudłowska K., *Kodeks Postępowania Administracyjnego*, Warszawa 2014.
- Purchla J. (red.), *Raport na temat funkcjonowania systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce po roku 1989*, Kraków 2008.
- Purchla J., *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury* 2012, nr 10.
- Purchla J., *Dziedzictwo kulturowe w Polsce: system prawny, finansowanie i zarządzanie*, [w:] Hausner J., Karwińska A., Purchla J. (red.), *Kultura a rozwój*, Warszawa 2013.
- Purchla J., *Muzea a zarządzanie dziedzictwem, abstrakt wystąpienia, I Kongres Muzealników Polskich, b.m. i d.w. [2015]*.
- Radke H., *Modele organizacji sportu*, [w:] Leciak M. (red.), *Prawo sportowe*, Warszawa 2018.
- Radwański Z., *Zobowiązania*, Warszawa 2003.

*Ranking: 100 najbardziej wpływowych ludzi polskiej piłki*, „Piłka nożna”, nr 37/2014.

*Raport Piłkarska Liga Finansowa – rok 2013*; [http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl\\_PilkarskaLigaFinansowa\\_2013.pdf](http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl_PilkarskaLigaFinansowa_2013.pdf), [dostęp: 29.12.2014].

Rataj K. [w:] Lewandowska – Malec I. (red.), *Dobra osobiste*, Warszawa 2014.

Schimke M., *Legal Principles Applicable to the Centralized Marketing of TV Broadcasting Rights in Germany*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.

Schreibe H., Komentarz do art. 1 Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, [w:] Zalasinska K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.

Sekula M., *Prawo sportowca do wizerunku*, „Monitor Prawniczy” 22/2010.

Sepioł J., *Wypowiedź*, „Biuletyn Forum Debaty Publicznej” *Pomniki Historii – źródło dziedzictwa kultury* 2012, nr 10.

Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej komentarz*, Kraków 1998.

Skrzydło-Niżnik I., Dobosz P., *Significance of the Principle of Sustainable Development for the Protection of National Heritage*, „International Cultural Centre. Cracow”, nr 1-12/2003.

Skrzydło-Niżnik I., Dobosz P., *The Principle of Sustainable Development in the Light of the Polish Constitution and General Principles of Administrative Law*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 2002-2003, vol. XXXV-XXXVI.

Słownik języka polskiego tom I, Warszawa 1978.

Słownik języka polskiego. Tom 2, Warszawa 2007.

Sobczak J., *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001.

Soldani A., Jankowski D., *Zabytki. Ochrona i opieka. Praktyczny komentarz do nowej ustawy. Tekst ustawy z dnia 23 lipca 2003 r.*, Zielona Góra 2004.

Stańczak-Pałyga K., *Kształcenie w zakresie tańca i muzyki ludowej w polskim szkolnictwie ogólnokształcącym, artystycznym i wyższym*, [w:] Nowak T. (red.), *Tradycyjny taniec ludowy dawniej i dziś w świetle doświadczeń polskich i norweskich*, Kielce 2011.

Stelmach J., *Uporczywe upodobanie. Zapiski kolekcjonera*, Warszawa 2012.

*Study on sports organisers' rights in the European Union – Final Report*, Haga 2014.

Swaddling J., *Starożytne Igrzyska Olimpijskie*, Poznań 2004.

Szczepański J.A., *Od Olimpij do olimpiad*, Kraków 1980.

- Szmygin B., *Teoria zabytku Aloisa Riegla*, „Ochrona Zabytków” 2003, nr 3/4.
- Sznajder A., *Marketing sportu*, Warszawa 2015.
- Szostek W., *Oberki do końca świata*, Kraków 2014.
- Szymanski S., *Playbooks and checkbooks: An Introduction to the Economics of Modern Sports*, Princeton 2009.
- The Haka*; <http://www.allblacks.com/Teams/Haka>, [dostęp: 26.03.2016].
- Toroń M., *Sprzedaż praw do transmisji meczów piłkarskich a unijne reguły konkurencji*, [w:] Kaliński M., Koszowski M. (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.
- Torres L., *The Spanish TV Rights Distribution System after the Royal Decree: An Introduction*, Asser International Sports Law Blog; <http://www.asser.nl/SportsLaw/Blog/post/the-spanish-tv-rights-distribution-system-after-the-royal-decree-an-introduction-by-luis-torres>, [dostęp: 10.04.2016].
- Tradycja weselna z Szamotuł i okolic*; [http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo\\_niematerialne/Krajowa\\_inwentaryzacja/Krajowa\\_lista\\_NDK/](http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/), [dostęp: 24.08.2018].
- Traple E., *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979.
- Tunbridge J.E., Ashworth G.J., *Dissonant Heritage: The Management of the Past as a Resource in Conflict*, Chichester 1996.
- Uchańska J. [w:] Kaliński M., Koszowski M. (red.), *Prawo sportowe i turystyczne – między regulacją a deregulacją*, Kraków 2011.
- Umberto E., *Szaleństwo katalogowania*, Poznań 2009.
- Verheyden D., *Ownership of TV Rights in Professional Football in France*, „International Sports Law Journal” 2003, nr 3.
- Vieweg K., *Faszination Sportrecht*, Erlangen 2010.
- Wach A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005.
- Warkało W., *Ubezpieczenia majątkowe. Ochrona ubezpieczeniowa mienia społecznego*, Warszawa 1969.
- Wąs K., „Inwestowanie Kulturowe” – o kolekcjach korporacyjnych, „MOCAR Forum” *Kolekcje* 2016, nr 1/2016 [12].
- Wierciński J., *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002.
- Wijesuriya G., Thompson J., Young C., *Managing Cultural World Heritage*, Paris 2013.
- Witkowski P., *Tenis stołowy: W Chinach trenują już czterolatki*; <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/339395,tenis-stolowy-w-chinach-trenuja-juz-czterolatki,id,t.html>, [dostęp: 26.03.2016].

- Wojciechowski K., *Widowisko sportowe w telewizji*, Warszawa 2005.
- Wojciechowski K., *Widowisko sportowe w telewizji. Widowisko sportowe i audiowizualna relacja z niego jako dobra chronione w świetle polskiego prawa prywatnego*, Warszawa 2005.
- Wojcieszak M., *Prawne problemy telewizyjnych przekazów meczów piłkarskich*, [w:] *Materiały konferencyjne Międzynarodowej Konferencji Prawne problemy sportu piłkarskiego*, Poznań 2012.
- Wolohan J. T., *Sports Broadcasting Rights in the United States*, „International Sports Law Journal” 2007, nr 3-4.
- Wong G. M., *Essentials of Sports Law*, wydanie 4, Santa Barbara 2010.
- Wykaz patronatów ze strony internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki; [https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty\\_%282%29.pdf?1456410953](https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/msport/files/Downloads/20140718092931/patronaty_%282%29.pdf?1456410953), [dostęp: 29.03.2016].
- Yglesias M., *Why Super Bowl ads are so expensive*; <http://www.vox.com/2016/2/7/10915988/super-bowl-ad-price>, [dostęp: 24.03.2016].
- Zalasińska K., *Prawna ochrona zabytków nieruchomych w Polsce*, Warszawa 2010.
- Zalasińska K., *Ochrona miejsc światowego dziedzictwa w prawie polskim – plan naprawczy*, „Ochrona Zabytków” 2012, nr 4.
- Zalasińska K., *Sztuka i rynek*, „MOCAR Forum” *Sztuka i rynek* 2013, 1/2013 [6].
- Zalasińska K., *Wdrożenie prawodawstwa UNESCO do polskiego porządku prawnego – wybrane zagadnienia*, [w:] Rottermund A. (red.), *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe*, Warszawa 2014.
- Zawadzki E., *Protokół i ceremoniał sportowy*, Warszawa 2006.
- Zeidler K., *Pomniki historii*, „Spotkania z Zabytkami” 2006, nr 8.
- Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.
- Zeidler K., Zalasińska K., *Normatywno-prawne podstawy wpisu na Listę dziedzictwa światowego UNESCO*, „Studia Europejskie” 2009, nr 18.
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016.



## **Wykaz aktów prawnych**

### **1. Akty prawa polskiego:**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 2017, poz. 1257 ze zm.

Ustawa z dnia 15 maja 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. 1999, nr 98, poz. 1150 ze zm.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 ze zm.

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2018, poz. 1360 ze zm.

Ustawa z 31 stycznia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych, Dz.U. 2018 r., poz. 441 ze zm.

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. 1984, nr 5, poz. 24 ze zm.

Ustawa z 7 kwietnia 1989 roku – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 2017, poz. 210 ze zm.

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2018, poz. 994 ze zm.

Ustawa z dnia 25 października 1991 o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Dz.U. 2017, poz. 862 ze zm.

Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2017, poz. 1414 ze zm.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. 2018, poz. 419 ze zm.

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2018, poz. 1191 ze zm.

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 - Prawo budowlane, Dz.U. 2018, poz. 1202 ze zm.

Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, Dz.U. 2017, poz. 1839 t.j.

- Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. 2018, poz. 2107 t.j.
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2018, poz. 1302 t.j.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2017, poz. 2187 ze zm.
- Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Dz.U. 2017, poz. 2168 ze zm.
- Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz.U. 2018, poz. 798 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. 2017, poz. 1160 ze zm.
- Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, Dz.U. 2018, poz. 1263.
- Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. – Prawo o zgromadzeniach, Dz.U. 2018, poz. 408 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. 2018, poz. 646.
- Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie listy ważnych wydarzeń, Dz.U. 2014, poz. 1705.

## **2. Akty prawa międzynarodowego:**

### **a) Akty prawa Unii Europejskiej:**

- Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 202 z 07.06.2016.
- Deklaracja nr 29. Załącznik do Traktatu amsterdamskiego, Dz.Urz. UE C 340 z 10.11.1997.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dz.Urz. UE L 95/1 z 15.4.2010.
- Decyzja Komisji Europejskiej z 11.06.1993 r., 93/403/EEC.
- Decyzja Komisji Europejskiej z 20 lipca 1999 r., 2000/12/EC.
- Decyzja Komisji Europejskiej z 23 lipca 2003 r., COMP/C.2-37.398, Dz.U.UE.L.2003.291.25.
- Decyzja Komisji Europejskiej z 23 lipca 2003 r., 2003/778/EC.



Decyzja Komisji Europejskiej z dnia 19 stycznia 2005 r. w sprawie postępowania na podstawie art. 81 Traktatu WE oraz art. 53 Porozumienia EOG (DG COMP/C-2/37.214 Łączna sprzedaż praw medialnych do niemieckiej Bundesligi (*Joint selling of the media rights to the German Bundesliga*), COMP/C-2-37.214.

Commission Decision of 22 March 2006 relating to a proceeding pursuant to Article 81 of the EC Treaty (Joint selling of the media rights to the FA Premier League), COMP/38.173.

Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie dziedzictwa kulturowego jako strategicznego zasobu zrównoważonej Europy, Dz.Urz. UE C 183 z 14.6.2014.

Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 25 listopada 2014 r. na temat zarządzania partycypacyjnego dziedzictwem kulturowym (niepublikowane).

Komunikat Komisji Europejskiej w Brukseli z dnia 22 lipca 2014 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów *Ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie*, COM(2014) 477 final z 22.7.2014.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 10 marca 2009 r., nr 2008/2215.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 września 2015 r. w sprawie dążenia ku zintegrowanemu podejściu do dziedzictwa kulturowego w Europie (2014/2149(INI)).

Zalecenie Rady z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie propagowania we wszystkich sektorach prozdrowotnej aktywności fizycznej, 2013/C 354/01.

Biała księga na temat sportu (przedstawiona przez Komisję), {SEC(2007) 932} {SEC(2007) 934} {SEC(2007) 935} {SEC(2007) 936}, Komisja Wspólnot Europejskich, COM(2007) 391 wersja ostateczna z 11.7.2007.

## **b) Inne akty prawa międzynarodowego:**

Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r., Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212.

Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobieganiu nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r., Dz.U. 1974, nr 20, poz. 106.

Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.

Konwencja o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, sporządzona w Grenadzie dnia 3 października 1985 r., Dz.U. 2012, poz. 210.

- Europejska konwencja o telewizji ponadgranicznej, sporządzona w Strasburgu dnia 5 maja 1989 r., Dz.U. 1995, nr 32, poz. 160.
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (popr.) sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r., Dz.U. 1996, nr 120, poz. 564.
- Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. 2006, nr 14, poz. 98.
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu w dniu 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 20 października 2005 r., Dz.U. 2007, nr 215, poz. 1585.
- Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society (Faro Convention, 2005).
- Konwencja Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzona w Strasburgu dnia 4 maja 2016 r., Dz.U. 2017, poz. 2099.
- Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym ICOMOS, Lozanna 1990.
- Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Podwodnym Dziedzictwem Kulturowym ICOMOS, Sofia 1996.
- Traktat Światowej Organizacji Własności Intelektualnej o Prawie Autorskim, sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. z 2005, nr 3, poz. 12.

### **3. Akty prawa francuskiego:**

- Ustawa z dnia 16 lipca 1984 r. o organizacji i promocji aktywności fizycznej i sportowej, nr 84-610.

### **4. Akty prawa hiszpańskiego:**

- Ustawa z dnia 3 lipca 1997 r. o retransmisji wydarzeń sportowych, nr 21/1997.
- Dekret Królewski z dnia 30 kwietnia 2015, nr 5/2015.

### **5. Akty prawa włoskiego:**

- Ustawa z dnia 29 marca 1999 r. – Pilne dyspozycje na rzecz zrównoważonego rozwoju transmisji telewizyjnych i uniknięcia utworzenia lub wzmocnienia pozycji dominującej na rynku telewizyjnym i radiowym, nr 78.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2007 r., nr 106.
- Dekret Ustawodawczy (wykonujący delegację przewidzianą w Ustawie) z dnia 9 stycznia 2008 r., nr 9.

## **Prawo sportowe wewnętrzne:**

### **1. Prawo sportowe wewnętrzne międzynarodowe:**

Karta Olimpijska – statut Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Światowy Kodeks Antydopingowy.

Procedura Akceptacji Kandydatury 2022, XXIV Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Regulacje Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej dotyczące przeprowadzania turniejów; [http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0\\_Regulations%20for%20IHF%20Competitions\\_GB.pdf](http://ihf.info/files/Uploads/NewsAttachments/0_Regulations%20for%20IHF%20Competitions_GB.pdf), [dostęp: 17.08.2018].

Kodeks Upnień Zawodnika, wydany przez International Handball Federation (Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej).

Regulations on Status and Transfer of Players, FIFA.

Regulations on Working with Intermediaries, FIFA.

UEFA Club Licensing and Financial Fair Play Regulations.

Regulations of the UEFA European Football Championship; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605\\_DOWNLOAD.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/36/05/2543605_DOWNLOAD.pdf), [dostęp: 17.08.2018].

UEFA voting rules; <https://www.uefa.com/newsfiles/270075.pdf>, [dostęp: 18.08.2018].

Przepisy dotyczące procesów „wyboru” gospodarzy wielkich imprez UEFA; [https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161\\_DOWNLOAD.pdf](https://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/Regulations/uefaorg/Regulations/02/54/31/61/2543161_DOWNLOAD.pdf), [dostęp: 18.08.2018].

Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Warszawy na gospodarza Finału Ligi Europy 2015; <https://www.theguardian.com/football/2013/may/23/berlin-champions-league-final-warsaw>, [dostęp: 19.08.2018].

Decyzja UEFA dotycząca wyboru miasta Gdańska na gospodarza Finału Ligi Europy 2020; <https://www.uefa.com/uefaeuropaleague/news/newsid=2560496.html>, [dostęp: 19.08.2018].

Przepisy wyboru miasta gospodarza turniejów siatkarskich; <http://www.fivb.com/en/bidding>, [dostęp: 19.08.2018].

Collective Bargaining Agreement.

*Commentary on the Regulations for the Status and Transfer of Players*, FIFA.

2018 FIM EUROPE Track Racing Rules.

FIM ENVIRONMENTAL CODE 2018 – KODEKS OCHRONY ŚRODOWISKA FIM.

KODEKS ANTYDOPINGOWY FIM 2018.

FIM Przepisy Techniczne w Wyścigach Torowych (łącznie z piłką motorową), 2018; tłumaczenie, wersja: 13.03.2018.

FIM SPEEDWAY GRAND PRIX 2018 08082018.

FIM SPEEDWAY OF NATIONS 2018 \_08082018.

FIM TECHNICAL RULES TRACK RACING 2018 – PRZEPISY TECHNICZNE FIM.

NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC) 2018.

NORMY DLA TORÓW DO WYSCIGÓW TOROWYCH FIM (STRC), 2018; tłumaczenie, wersja 12.03.2018.

## **2. Prawo sportowe wewnętrzne krajowe:**

Statut Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Statut Polskiego Związku Łuczniczego.

Statut Polskiego Związku Szachowego.

Statut Ekstraklasa Spółka Akcyjna.

Uchwała Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej na podstawie art. 9 ust 4 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie w sprawie przyjęcia Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN.

Uchwała Zarządu PZPN nr III/24 z 8 czerwca 2000 r.

Uchwała nr III/42 z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie współpracy z pośrednikami transakcyjnymi.

Uchwała nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej – minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej.

Uchwała nr XII/194 z dnia 11 grudnia 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej o członkostwie.

Uchwała nr III/68 z dnia 9 grudnia 2016 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie przyjęcia Regulaminu Piłkarskiego Sądu Polubownego.

Regulamin Dyscyplinarny Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Regulamin akredytacji dziennikarskich I i II liga (sport żużlowy).

Regulamin DM I i DM II Ligi.

Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski (DMP).

Regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów.  
Regulamin Dyscyplinarny Polskiego Związku Motorowego.  
Regulamin IMP i MIMP.  
Regulamin Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostw Ekstraligi.  
Regulamin Meczów Żużlowej Reprezentacji Polski 2018.  
Regulamin Medyczny PZM.  
Regulamin Mistrzostw Polski i Nagród PZM/SE.  
Regulamin MPPK i MMPPK.  
Regulamin Organizacyjny DMP;  
Regulamin Organizacyjny Rozgrywek DM I i II Ligi.  
Regulamin Przynależności Klubowej 2018.  
Regulamin Rozgrywek o ZK, SK i BK.  
Regulamin szkolenia w sporcie żużlowym.  
Regulamin Torów 2018.  
Regulamin Zawodów Motocyklowych Na Torach Żużlowych.  
Kodeks Etyczny Osób Urzędowych w Sporcie Żużlowym.  
Przepisy Dyscyplinarne Sportu Żużlowego.  
Postanowienia na rok 2018.  
Druki Obowiązujące w Sporcie Żużlowym.  
Zasady przyjmowania zorganizowanych grup kibiców klubu gości na zawodach żużlowych.  
TRACK RACING APPENDICES 2018, 08.08.2018.  
ZAŁĄCZNIK NR 1 – RO DM I i II ligi.  
Załącznik nr 1-10 do Regulaminu Szkolenia w Sporcie Żużlowym.  
Załączniki do Regulaminu Torów.  
Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK.  
Zbiór zasad regulujących stosunki pomiędzy zawodnikiem i klubem 2018 – Załącznik do RPK, wersja angielska.



## Wykaz orzecznictwa:

### 1. Orzecznictwo sądów międzynarodowych:

#### a) Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dawniej: Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) i Sądu Pierwszej Instancji:

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-5/08 *Infopaq International A/S* przeciwko *Danske Dagblades Forening*, Zbiór Orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji 2009 I-06569.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 października 2011 r. w połączonych sprawach C-403/08 i C-429/08, *Football Association Premier League Ltd et alia* przeciwko *QC Leisure et alia* oraz *Karen Murphy* przeciwko *Media Protection Services Ltd*.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-204/11 P *FIFA* przeciwko *Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-201/11 P *UEFA* przeciwko *Komisji Europejskiej, Królestwu Belgii i Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*.

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.09.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Metropole Television S.A. (M6) et Elia i inni* przeciwko *Komisji Europejskiej*.

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 8.10.2002 r. w sprawach połączonych T-185/00, T-216/00, T-299/00 i T-300/00 *Métropole télévision S.A. i inni v. Komisja Europejska i inni*.

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 26.01.2005 r. w sprawie T-193/02 *Piau v. Komisja Europejska*.

### 2. Orzecznictwo sądów krajowych:

#### a) Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego:

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, wyrok z 2.04.2003 r., K 13/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 28.

Wyrok TK z 8 lipca 2003 r., P 10/02.



**b) Orzecznictwo Sądu Najwyższego:**

Wyrok Sądu Najwyższego z 13.03.1967 r., I CR 500/06.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., II CKN 25/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 80.

Wyrok SN z dnia 5 maja 2002 r., III CKN 1096/00, LEX nr 81369.

Wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2009 r., I CSK 160/09, OSNC 2010/7-8/114.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2013 r., II CSK 657/12.

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2014 r., I CSK 555/13, OSNC 2015/7-8/94.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 2.

**c) Orzecznictwo sądów administracyjnych:****- Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego:**

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 października 1993 r., III SA 670/93, LEX nr 22796.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 lutego 1998 r., II SA/Wr 1459/97, OwSS 1998/3/79.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2006 r., II OSK 787/05, ONSA/WSA 2006/3/86.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 kwietnia 2008 r., II OSK 102/08, Lex nr 453213.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 września 2017 r., II GSK 2861/15.

**- Orzecznictwo Wojewódzkich Sądów Administracyjnych:**

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2005 r., IV SA/Wa 821/05, LEX nr 192932.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2005 r., VI SA/Wa 1700/05, Legalis nr 275187.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2009 r., I SA/Sz 104/09.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2009 r., I SA/Po 213/09.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lipca 2009 r., I SA/Wr 148/09.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2010 r., I SA/Kr 555/09.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2010 r., III SA/Wa 1823/09.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2010 r., VII SA/WA 700/10, Legalis nr 253043.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 29 października 2015 r., IV SA/Po 417/15, Legalis nr 1389274.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2015 r., IV SA/Po 356/15, Legalis nr 1389612.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2017 r., II SA/Kr 1386/16

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 23 lutego 2017 r., III SA/Gl 1206/16.

#### **d) Orzecznictwo sądów powszechnych:**

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 maja 1997 r., I Acr 24/97.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 maja 2006 r., VI ACa 1221/05, LEX nr 861430.

Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 lutego 2007 r., XVIII Ama 98/06.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 30 marca 2011 r., I ACA 204/11, LEX nr 898639.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 października 2011 r., I ACa 677/11, LEX nr 1133344.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 10 grudnia 2013 r., I ACa 1028/13.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z dnia 18 lutego 2015 r., VI ACa 637/14.

**e) Orzecznictwo sądów polubownych:**

Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 9 czerwca 2005 r., 02/05/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 16.06.2016].

Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 3 lipca 2009 r., 06/09/PA; <http://www.piit.org.pl>, [dostęp: 16.06.2016].

**3. Orzecznictwo sądów angielskich:**

*Victoria Park Racing and Recreation Grounds Ltd v. Taylor i inni*, High Court of Australia, [1937] 58 CLR 479, 26 sierpnia 1937, Wielka Brytania.

*Football Association Premier League Ltd.*, Restrictive Practices Court of England and Wales, 1 (E&W), 28 lipca 1999, Wielka Brytania.

**4. Orzecznictwo sądów austriackich:**

Oberster Gerichtshof, 4 Ob 313/76, 23 marca 1976, Austria.

Oberster Gerichtshof, 4 Ob 26/94, 22 marca 1994, Austria.

Oberster Gerichtshof, 4 Ob 266/01y, 29 stycznia 2002, Austria.

**5. Orzecznictwo sądów holenderskich:**

*NOS v. KNVB*, Hoge Raad, 12916, 23 października 1987, Holandia.

*KNVB v. Feyenoord*, Hoge Raad, C01/255HR, 23 maja 2003, Holandia.

**6. Orzecznictwo sądów niemieckich:**

Bundeskartellamt, B 6-747000-A-105/92, 2 września 1994, Niemcy.

Bundesgerichtshof, KVR 7/96, 11 grudnia 1997, Niemcy.

Bundesgerichtshof, KZR 37/03, 8 listopada 2005, Niemcy.

Landgericht Frankfurt am Main, 2/6 O 134/97, 18 marca 1998, Niemcy.

**7. Orzecznictwo sądów w Stanach Zjednoczonych Ameryki:**

*International News Service v. Associated Press*, Sąd Najwyższy, 248 U.S. 215, 23 grudnia 1918, Stany Zjednoczone.

*Pittsburgh Athletic Co. v. KQV Broadcasting Co.*, U.S. District Court for the Western District of Pennsylvania, 24 F. Supp. 490, 8 sierpnia 1938, Stany Zjednoczone.

*National Exhibition Co. v. Fass*, Supreme Court of the State of New York, 143 N.Y.S.2d 767, 1955, Stany Zjednoczone.

*Wichita State University Intercollegiate Athletic Association v. Swanson Broadcasting Co.*, Kansas District Court, 81C130, 3 stycznia 1981, Stany Zjednoczone.

*Baltimore Orioles v. Major League Baseball Players Association*, Seventh Circuit Court of Appeals, 805 F.2d 663, 29 października 1986, Stany Zjednoczone.

*National Basket Association v. Motorola Inc.*, United States Court of Appeals, Second Circuit, 105 F.3d 841, 30 stycznia 1997, Stany Zjednoczone.

### **8. Orzecznictwo sądów włoskich:**

Corte Di Cassazione, 2118/1963, Włochy.

*Società cooperative Olimpica v. AS Bari*, Pretura di Bari, 29 grudnia 1982, Włochy.

*Società Calcio Catania v. Società Telecor International*, Tribunale di Catania, 20 października 1988, Włochy.

*Società Teleroma 56 v. Lega nazionale professionistico*, Pretura di Roma, 10 grudnia 1992, Włochy.

### **9. Orzecznictwo sądów sportowych:**

Wyrok Court Arbitration for Sport z dnia 16 lutego 2006 r., CAS 2005/A/ 893.

Wyrok Court Arbitration for Sport z 23 lutego 2009 r. w sprawie CAS 2008/A/1517 Ionikos FC v. C.

Orzeczenie Dispute Resolution Chamber z dnia 15 marca 2013 r., nr 03132433.



## **Inne źródła:**

Decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 maja 2006 r., DOK – 49/06.

Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2003 r., SKO 462/03/G.

Załącznik do uchwały Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nr 93/2014 z 11 marca 2014 r. - Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2013 r.

Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji ZIO w Krakowie <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r1046,Projekt-uchwaly-Rady-Ministrow-w-sprawie-organizacji-XXIV-Zimowych-Igrzysk-Olimp.html>, [dostęp: 17.08.2018].

Założenia do projektu ustawy o sporcie z 3.9.2008 r., przyjętych przez Radę Ministrów 16.9.2008 r. (dokument przygotowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, skierowany 21.5.2008 r. do uzgodnień międzyresortowych oraz uzgodnień społecznych).

Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie; [www.bip.sejm.gov.pl](http://www.bip.sejm.gov.pl), [dostęp: 28.08.2018].

Uzasadnienie projektu nowelizacji (31 sierpnia 2011 r.) ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, dostępne w Internecie; [www.bip.kprm.gov.pl](http://www.bip.kprm.gov.pl), [dostęp: 19.08.2018].

Konferencja *Zrabowane odzyskane* – przypadek polski, Kraków 12-14.11.2014.





## **Źródła internetowe:**

[http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL\\_ID=13520&URL\\_DO=DO\\_TOPIC&URL\\_SECTION=201.html](http://portal.unesco.org/en/ev.php-URL_ID=13520&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html), [dostęp: 2.10.2018].

<http://www.unesco.org/eri/la/convention.asp?KO=13520&language=E>, [dostęp: 2.10.2018].

<https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/218>, [dostęp: 02.10.2018].

<https://edoc.coe.int/en/violence-in-sport/7066-convention-on-an-integrated-safety-security-and-service-approach-at-football-matches-and-other-sports-events.html>, [dostęp: 02.10.2018].

[http://www.nid.pl/pl/Dla\\_wlascicieli\\_i\\_zarzadcow/opieka-nad-zabytkami/dobre-praktyk/Kryteria\\_procedury\\_uznawania\\_obiektu\\_za\\_pomnik\\_historii.pdf](http://www.nid.pl/pl/Dla_wlascicieli_i_zarzadcow/opieka-nad-zabytkami/dobre-praktyk/Kryteria_procedury_uznawania_obiektu_za_pomnik_historii.pdf), [dostęp: 20.07.2016].

[http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/Pomniki\\_historii/Lista\\_miejsc/miejsce.php?ID=307](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Pomniki_historii/Lista_miejsc/miejsce.php?ID=307), [dostęp: 28.08.2014].

[http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#\\_ftn1](http://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/historia-krolewskiej-kolekcji/historia-kolekcji-obrazow#_ftn1), [dostęp: 24.11.2016].

<http://www.nac.gov.pl>, [dostęp: 27.11.2016].

<https://www.jpmorganchase.com/corporate/About-JPMC/jpmorgan-art-collection.htm>, [dostęp: 24.11.2016].

<http://rynekisztuka.pl/2014/05/16/najwieksze-korporacyjne-kolekcje-dziel-sztuki/>, [dostęp: 24.11.2016].

<https://www.pkobp.pl/grupa-pko-banku-polskiego/kolekcja-sztuki-pko-banku-polskiego/>, [dostęp: 24.11.2016].

<http://www.artstationsfoundation5050.com/fundacja/o-fundacji/>, [dostęp: 24.11.2016].

<http://www.muzeumslaskie.pl/galeria-depozytow--wojciech-kossak-jacek-malczewski.php>, [dostęp: 26.11.2016].

<http://rynekisztuka.pl/2016/04/27/aukcja-dziel-sztuki-z-kolekcji-anny-i-piotra-dmochowskich-w-sopockim-domu-aukcyjnym/>, [dostęp: 26.11.2016].

<https://desa.pl/pl/auctions/141/jerzy-nowosielski-aukcja-dziel-sztuki-z-prywatnej-kolekcji-7-marca-2013-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016].

<https://desa.pl/pl/news/100/wielki-sukces-aukcji-kolekcji-jana-styczynskiego>, [dostęp: 26.11.2016].

- <https://desa.pl/pl/auctions/369/aukcja-sztuki-wspolczesnej-kolekcja-jana-styczynskiego-22-listopada-2016-godz-19>, [dostęp: 26.11.2016].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski\\_Konkurs\\_Sztuki\\_i\\_Literatury](https://pl.wikipedia.org/wiki/Olimpijski_Konkurs_Sztuki_i_Literatury), [dostęp: 14.11.2016].
- <http://www.olimpijski.pl/pl/123,zwiazki-sztuki-ze-sportem.html>, [dostęp: 14.11.2016].
- [http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy\\_i\\_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html](http://pwm.com.pl/pl/kompozytorzy_i_autorzy/5250/zbigniew-turski/index.html), [dostęp: 14.11.2016].
- <http://www.mandevillelegacy.org.uk/>, [dostęp: 29.03.2016].
- <http://www.dmu.ac.uk/research/research-faculties-and-institutes/art-design-humanities/icshe/sport-and-the-british/sport-and-the-british.aspx>, [dostęp: 29.03.2016].
- [http://canadiansportheritage.com/t\\_member.aspx?v=1](http://canadiansportheritage.com/t_member.aspx?v=1), [dostęp: 29.03.2016].
- <http://canadiansportheritage.com/viewer.aspx?mode=docs&id=16>, [dostęp: 29.03.2016].
- <http://canada.pch.gc.ca/eng/1414510019083>, [dostęp: 29.03.2016].
- <http://canada.pch.gc.ca/eng/1428667706430/1429714356806>, [dostęp: 29.03.2016].
- <http://www.paulwmartin.ca/courses/hockey-and-canadian-literature/hockey-and-canadian-culture>, [dostęp: 29.03.2016].
- <http://www.wirtualnemedi.pl/artykul/rekordowe-stawki-za-reklamy-na-super-bowl-jakie-spoty-obejrzymy-w-tym-roku-wideo>, [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_lista\\_austria.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_lista_austria.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/belgia_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandia\\_pol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/finlandia_pol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francjapol.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/francjapol.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_irlandia.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_irlandia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421\\_anglia.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/roz040421_anglia.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- [http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/\\_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf](http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/regulacje-prawne/polska/lista-waznych-wydarzen/wlochy.pdf), [dostęp: 25.08.2018].
- <http://mojafirma.infor.pl/dzialalnosc-gospodarcza/211519,Dobra-osobiste-osob-prawnych.html> [dostęp: 16.06.2016].

- <https://www.olympic.org/olympic-studies-centre/collections/official-publications/olympic-charters>, [dostęp: 15.05.2018].
- <http://www.ksiazkizuzlowe.pl/>, [dostęp: 28.07.2018].
- <http://www.speedwaypairs.com/>, [dostęp: 28.07.2018].
- <http://www.sport.pl/>, [dostęp: 29.07.2018].
- <http://www.zuzelend.com/>, [dostęp: 29.07.2018].
- <https://arenasportu.pl/>, [dostęp: 29.07.2018].
- <https://arenasportu.pl/>, [dostęp: 30.07.2018].
- <https://pl.wikipedia.org/>, [dostęp: 30.07.2018].
- <https://sportowefakty.wp.pl/>, [dostęp: 30.07.2018].
- <https://www.pzm.pl/>, [dostęp: 31.07.2018].
- <http://www.dailymail.co.uk/sport/football/article-3382281/New-year-new-TV-billions-Premier-League-rules-world-foreign-sales-games-set-hit-1billion-year-2016-deals.html>, [dostęp: 10.03.2016].
- [http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski\\_Ekonomiczno\\_organizacyjne\\_efekty\\_Uefa.pdf](http://www.dbc.wroc.pl/Content/26176/Zurynski_Ekonomiczno_organizacyjne_efekty_Uefa.pdf), [dostęp: 18.08.2018].
- [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=2804554](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2804554), [dostęp: 17.08.2018].
- <https://www.edukacjagieldowa.pl/2016/04/wplyw-igrzysk-olimpijskich-w-brazylia-na-gospodarke/>, [dostęp: 17.08.2018].
- [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM\\_2014-2\\_06\\_Kamrowska-Zaluska\\_Kostrzewska.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-046e9755-aaf7-4494-a7a7-0290b4219e38/c/PRM_2014-2_06_Kamrowska-Zaluska_Kostrzewska.pdf), [dostęp: 19.08.2018].
- <http://weszlo.com/2011/10/07/ze-srodkowym-palcem-na-czolgach-czyli-finansowe-fair-play/>, [dostęp: 18.09.2018].



## **PROBLEMY OCHRONY PRAWNEJ SPORTOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I MECHANIZMY PRAWA SPORTOWEGO**

PROBLEMS OF LEGAL PROTECTION  
OF SPORTS CULTURAL HERITAGE  
AND MECHANISMS OF SPORTS LAW

*Praca zbiorowa autorów*

Jarosław Bączyk, Michał Biliński, Piotr Dobosz, Jerzy Duda,  
Dominik Filemonowicz, Mateusz Gołacki, Witold Górny, Maciej  
Hadel, Sebastian Kałuża, Jędrzej Kiljański, Adam Kozień,  
Marcin Kurek, Natalia Madej, Anna Mazur, Katarzyna Pawska,  
Aleksander Pyrzyk, Mateusz Stankiewicz, Justyna Staszczyk,  
Michał Synowiec, Marek Świdrak, Marcin Telega, Urszula  
Wach-Górny

*pod redakcją naukową*

Piotra Dobosza, Michała Bilińskiego, Witolda Górnego  
Anny Mazur, Macieja Hadla, Adama Kozienia